PROF. DR. ST. WRÓBLEWSKI

PRAWO WEKSLOWE I CZEKOWE

KRAKÓW
L. FROMMER

ZAKŁAD PRAWA HANDL. U. J.
Inw.: 60900
Dział: VII W 769
w: | t: | egz:

WPS–5.946

PRAWO WEKSLOWE

z 28 kwietnia 1936 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 37 poz. 282

i

PRAWO CZEKOWE

z 28 kwietnia 1936 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 37 poz. 283

obowiązujące
od dnia 1 lipca 1936 r.

PRAWO WEKSLOWE I CZEKOWE

Z 28 KWIETNIA 1936 R.

WYDAŁ I OBJAŚNIENIAMI ZAOPATRZYŁ
STANISŁAW WRÓBLEWSKI

ZAKŁAD PRAWA HANDL. U. J.
Inw.: 60900
Sygn.: IV W. 769
w: t: egz:
1806006048

KRAKÓW 1936 — LEON FROMMER

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI

SPIS RZECZY

Str.

I. PRAWO WEKSLOWE.

Wstęp.

Historja weksla i prawa wekslowego 1
Spis skróceń 13

Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 37, poz. 282.

Tytuł I. *Weksel trasowany.*

Dział I. Wystawienie i forma wekslu 15
Dział II. Indos 86
Dział III. Przyjęcie 150
Dział IV. Poręczenie wekslowe 168
Dział V. Płatność 175
Dział VI. Zapłata 181
Dział VII. Zwrotne poszukiwanie spowodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia 197
Dział VIII. Wyręczenie 228
Dział IX. Wtóropisy i odpisy wekslu
1. Wtóropisy 241
2. Odpisy 248
Dział X. Zmiany 250
Dział XI. Przedawnienie 253
Dział XII. Przepisy ogólne 261
Dział XIII. Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia 272
Dział XIV. Kolizja ustaw 285
Dział XV. Protest 308
Dział XVI. Weksle zaginione 328

Str.

Tytuł II.
Weksel własny 347
Tytuł III.
Przepisy końcowe i przejściowe 355

II. PRZEPISY O PROTEŚCIE POCZTOWYM.

A) Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 1936 r. dz. u. 49 p. 358 o sporządzaniu przez urzędy i agencje pocztowe protestów weksli 363
B) Ordynacja pocztowa 372
C) Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 1 października 1934 r. dz. u. 92 p. 827 w sprawie przyjmowania weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego. do zaprotestowania . 388
D) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 o odpowiedzialności przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" za przesyłki pocztowe... Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 679 w brzmieniu ustawy z 5 listopada 1931 Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 788 390
E) Odpisy i wykazy protestów pocztowych 392

III. PRZEPISY O NALEŻNOŚCIACH ZA SPORZĄDZENIE PROTESTU.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 r. dz. u. 43 p. 381 o należnościach za sporządzenie protestu 394

IV. POSTĘPOWANIE W SPRAWACH WEKSLOWYCH I CZEKOWYCH.

A) Właściwość sądu 399
B) Postępowanie 401

Str.

V. STEMPLE I NALEŻYTOŚCI W SPRAWACH WEKSLOWYCH.

A) Co do weksli 413
B) Co do protestów 434
C) Co do rachunków zwrotnych 434

VI. PRAWO CZEKOWE.

Wstęp 435
Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. Dz. U. R. P. Nr. 37, poz. 283.
Dział I. Wystawienie i forma czeku 438
Dział II. Przeniesienie 467
Dział III. Poręczenie czekowe 477
Dział IV. Przedstawienie i zapłata 478
Dział V. Czek zakreślony i czek rozrachunkowy . 493
Dział VI. Zwrotne poszukiwanie spowodu niezapłacenia 500
Dział VII. Wtóropisy 506
Dział VIII. Zmiany 508
Dział IX. Przedawnienie 508
Dział X. Przepisy ogólne 509
Dział XI. Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia 513
Dział XII. Skutki braku pokrycia 514
Dział XIII. Kolizja ustaw 522
Dział XIV. Protest 528
Dział XV. Czeki zaginione 532
Dział XVI. Przepisy końcowe i przejściowe . . . 535

VII. STEMPLE I NALEŻYTOŚCI W SPRAWACH CZEKOWYCH.

A) Co do czeków 540
B) Co do protestów i rachunków zwrotnych 548

SPIS ALFABETYCZNY 549

I. PRAWO WEKSLOWE.

WSTĘP.

Historja weksla i prawa wekslowego.

Weksel pojawia się w północnej Italji koło połowy XII w. Pojawienie się jego wiąże się ściśle z trudnościami, jakie rozwijający się handel miał do zwalczenia na gruncie politycznych i gospodarczych stosunków średniowiecza. Mnogość małych państw suwerennych, z których każde widziało w własnej monecie istotne znamię suwerenności, zmuszała kupców do wymiany pieniędzy (cambium) i do korzystania w tym celu z pośrednictwa bankierów (campsor) — zarówno wówczas, gdy trzeba było mieć na obcym targu fundusze na zakupy, jak i wtedy, kiedy chodziło o zużytkowanie w ojczyźnie wpływów, uzyskanych z rozprzedaży towaru zagranicą. Otóż kupiec, który potrzebował obcej monety, zgłaszał się do bankiera miejscowego, składał u niego gotówkę, a bankier wzamian za to wystawiał mu wobec notarjusza dokument, w którym poświadczał odbiór gotówki i przyrzekał zapłatę odpowiedniej sumy w żądanej obcej monecie. Ta różnica monety jako cecha charakterystyczna pierwotnego weksla (instrumentum cambiale) towarzyszyła rozwojowi weksla aż do końca XVI w.; rozwój jednak stosunków handlowych od początku XIII w. przystosował weksel do innej je-

szcze funkcji. Moneta obca potrzebna była kupcowi w innem miejscu, nie w tem, gdzie bankierowi składał gotówkę, a przewiezienie jej z miejsca na miejsce było przedsięwzięciem i kosztownem i niebezpiecznem. Także w tym względzie mogli przyjść kupcowi z pomocą bankierzy, przedewszystkiem bankierzy włoscy, których organizacja objęła w owych czasach wszystkie znaczniejsze miejsca handlowe i którzy wszędzie mieli albo swych zastępców (zakłady filjalne), albo związanych z nimi stałym stosunkiem samodzielnych członków cechu bankierskiego (socii). Na tej podstawie wytworzył się list zamienny (litterae cambiales), pierwowzór weksla trasowanego czyli przekazowego. Kupiec, który złożył u bankiera gotówkę, otrzymywał od niego w formie notarjalnej poświadczenie odbioru i przyrzeczenie, że równowartość w obcej monecie wypłacona będzie w miejscu zapotrzebowania do rąk pełnomocnika, którego kupiec wskaże, a przez bankiera, którego przyrzekający wymieni; odrębny list, wręczony kupcowi, zawierał polecenie zapłaty, w którem już i pełnomocnik kupca i wskazany przez bankiera płatnik byli wymienieni. Oba te dokumenty złączyły się wkrótce w jeden, bo poświadczenie odbioru gotówki stało się częścią składową listu, który objął w sobie całość operacji. List ten mógł w obrocie zastąpić przesyłkę pieniężną, a współudział notarjusza okazał się zbędnym, odkąd z listem owym łączyły się te korzyści, jakie kupcowi dawał dokument notarjalny, t. zn. odkąd ustaliła się zasada, że pismo kupca (scripturae mercatorum) ma znaczenie dokumentu publicznego i uprawnia do natychmia-

stowego dochodzenia objętego niem zobowiązania w drodze przymusowej (privilegium executionis, jus paratae executionis). Dzięki temu weksel bankierski, wystawiony bez udziału notarjusza, odgrywa w obrocie handlowym coraz to większą rolę. Na pierwszy plan wysuwa się przytem weksel ujęty w formę listu (trasowany), w którym drugą cechą istotną — poza różnicą monety — jest różnica miejsca wystawienia i miejsca płatności (distantia loci). Weksel taki, wskazujący wymianę i przesyłkę pieniędzy jako treść transakcji, oddala się od pożyczki i nie podpada skutkiem tego pod surowe przepisy prawa kanonicznego, które zabrania pożyczki procentowej, a przy wekslu, płatnym w miejscu wystawienia, podejrzywa ukrytą taką pożyczkę i z tej przyczyny odmawia mu z reguły mocy obowiązującej.

Rozwój weksla i prawa wekslowego spoczywał w tym czasie wyłącznie w rękach bankierów. Bez ich pośrednictwa nie mógł się obejść kupiec, a to skoncentrowanie obrotu wekslowego wytworzyło dla weksli jednolite normy. Rozwikłanie interesów wekslowych odbywało się na jarmarkach; to też weksel jarmarczny (płatny na jarmarku) stanowi wówczas regułę. Jarmarki takie zwiększały przedewszystkiem zakres obrotu wekslowego, bo przez jarmark można było dosięgnąć i takiego miejsca, z którem bankier wystawiający weksel nie miał bezpośredniego połączenia: tak np. weksle z Florencji na Anglję szły przez sławne jarmarki w Szampanji, a później przez jarmarki w Lugdunie i Besançon (w tych ostatnich brali udział sami tylko bankierzy tak, że to były jarmarki wyłącznie wekslowe). Z drugiej zaś strony kwestje

prawne, odnoszące się do weksli, szły przed sądy cechowe na jarmarkach, a zasady prawne, ustalone w praktyce tych sądów, rozchodziły się tą drogą po ówczesnym świecie handlowym. Tam wyrobiły się najważniejsze, dodziśdnia istniejące instytucje prawa wekslowego, jakoto przyjęcie weksla, protest i zwrotne poszukiwanie, a jako środek do tego weksel zwrotny (adresowany do zwrotnie zobowiązanego, który na jarmarku nie był obecny), wyręczenie wekslowe, rygor wekslowy formalny i materjalny oraz przedawnienie wekslowe. Weksel ówczesny różnił się istotnie od weksla dzisiejszego w jednym tylko — bardzo zresztą ważnym — punkcie; obieg jego nie był łatwy, a dopiero wejście w użycie indosu czyli żyra wywołało w tym kierunku radykalną zmianę.

Indos pojawia się dopiero w XVI wieku; najstarszy znany przykład pochodzi z r. 1600. Przedtem obiegały wprawdzie weksle na jarmarkach z rąk do rąk; aby uniknąć wypłat gotówką, przenoszono weksel w kole bankierów tak długo, póki nie stało się możliwe potrącenie, to znaczy póki dłużnik wekslowy nie dostał weksla swego wierzyciela wekslowego, a cała ta operacja, zwana skontracją, ułatwiona była znacznie przez to, że wszystkie weksle jarmarczne opiewały na jedną i tę samą walutę rachunkową (scudo di marche). Każdorazowe przejście weksla z rąk do rąk było cesją lub delegacją, nie pociągało jednak za sobą odrębnych skutków prawnych, nie stanowiło instytucji wekslowej. Dla ułatwienia atoli obiegu poza jarmarkami skorzystał handel z znajdującej się już wówczas na wekslach klauzuli «na zlecenie», która staje się obecnie integralną czę-

ścią weksla. Dodatek ten dawał pierwszemu wierzycielowi wekslowemu (wekslobiorcy) prawo ustanowienia pełnomocnika. Wierzyciel taki dawał więc weksel np. swojemu wierzycielowi, upoważniał go przez to do odbioru zapłaty od dłużnika wekslowego, a zarazem umieszczał na wekslu swoje pokwitowanie dla dłużnika na przypadek, gdy nabywcy weksla uiści zapłatę, i w tem pokwitowaniu (girata) wymieniał swego umocowanego.

To pokwitowanie, umieszczane zrazu na dole, potem na odwrotnej stronie weksla (stąd nazwy: in dorso, indosso, en dos, endossement), nadaje owemu upoważnieniu szczególne znaczenie. Umocowany ma skutkiem tego wobec dłużnika stanowisko właściciela weksla, bo cofnięcie umocowania jest wykluczone; z drugiej zaś strony owo pokwitowanie daje umocowanemu regres na przypadek, gdyby weksla w terminie nie zapłacono. Takie więc przeniesienie weksla pociąga za sobą odrębne skutki, a łatwy ten i pewny sposób przenoszenia przyjął się w obrocie bardzo szybko. Praktyka poszła nawet dalej i dopuściła wkrótce zasadę, że indosatarjusz może weksel w ten sam sposób dalej indosować, oraz uznała ważność żyra in blanko, które pozwalało na wielokrotne przenoszenie weksla bez nowego żyra. Instytucje te nie rozwinęły się bez oporu z strony bankierów, którym dopuszczalność indosu wogóle, a w szczególności indosu kilkakrotnego i in blanko, była solą w oku. Pośrednictwo w obrocie wekslowym przynosiło im znaczne korzyści, a ułatwiony obecnie obieg weksla zmniejszał lub nawet usuwał potrzebę ich pośrednictwa; dlatego też dążyli oni

całą siłą do usunięcia lub ograniczenia indosu. Walka skończyła się pełnem zwycięstwem indosu: odpadła przez to racja bytu jarmarków wekslowych. Weksle jarmarczne przestały grać pierwszą rolę w obrocie; na miejsce weksla bankierskiego wstąpił dzisiejszy prywatny weksel kupiecki. Najściślejszy związek między podpisem a odpowiedzialnością wekslową staje się teraz fundamentem prawa wekslowego, a okoliczność ta zaostrza materjalny rygor wekslowy i uwydatnia specjalny charakter prawa wekslowego.

Początkowy rozwój prawa wekslowego, dokonywający się w drodze praktyki międzynarodowej, wykluczał wytwarzanie się poważniejszych różnic zasad prawnych. Odkąd jednak rozpoczęto prawo wekslowe kodyfikować, zarysowały się różnice między poszczególnemi kodyfikacjami, a różnice te pogłębiła nauka, biorąca przepisy pozytywne za podstawę konstrukcji. Powstały w ten sposób trzy główne typy prawa wekslowego: francuski, niemiecki i angielski — ale potrzeby obrotu musiały wywołać dążności do ujednostajnienia. Dążności te doprowadziły do uchwalenia w r. 1912 w Hadze projektu jednolitego prawa wekslowego. Projekt był wynikiem kompromisu między francuskim a niemieckim systemem prawa wekslowego, kompromisu, w którym zresztą przeważył stanowczo wpływ systemu niemieckiego. Nie został on jednak przed wojną światową zatwierdzony przez państwa, reprezentowane na konferencji haskiej; dopiero po wojnie Liga Narodów, wskutek inicjatywy brukselskiej konferencji finansowej z r. 1920, podjęła ponownie usiłowania celem stworzenia jednolitego prawa wekslowego. Oka-

zało się odrazu, że o doprowadzeniu do prawdziwej jednolitości niema mowy już dlatego, bo między prawem anglosaskiem a systemami kontynentu europejskiego istnieją różnice zasadnicze, których wyrównanie jest narazie wykluczone. Ograniczono więc usiłowania do kontynentu europejskiego, a wynikiem ich były projekty, wypracowane w latach 1927 i 1928 przez komitet biegłych, którym Rada Ligi Narodów poruczyła to zadanie; z polskich uczonych należał do tego komitetu prof. Sułkowski z Poznania. Projekty te poddano pod obrady konferencji międzynarodowej, zwołanej w tym celu do Genewy w r. 1930. Obrady doprowadziły do uchwalenia trzech konwencyj międzynarodowych, podpisanych w dniu 7 czerwca 1930.

Pierwsza z tych konwencyj zobowiązuje kontrahentów do wprowadzenia na swych terytorjach jednolitej ustawy wekslowej, stanowiącej załącznik pierwszy konwencji, i to w brzmieniu, jakie jest ustalone w tym załączniku; odstąpienie od tego brzmienia dopuszczalne jest tylko w granicach zastrzeżeń (rezerw), wymienionych w drugim załączniku konwencji. Jednolita ustawa wekslowa opiera się w przeważnej części na projekcie haskim z r. 1912. Dokonane w nim zmiany mają często charakter wyłącznie redakcyjny, t. zn. nie dotykając prawidła, starają się ująć je tak, aby zmniejszyć wątpliwości co do jego znaczenia. Nie brak jednak i zmian merytorycznych, które są z reguły zmianami na lepsze; tylko co do kilku kwestyj Genewa popsuła zd. m. projekt haski, w szczególności co do skutków zakazu dalszego indosowania (art. 15) i co do skutków przekreśle-

nia przyjęcia (art. 29; p. także co do regresu w przypadku przyjęcia przez wyręczenie objaśn. do art. 56). Załącznik drugi, wzorowany również na projekcie haskim, pozwala kontrahentom odstąpić co do pewnych kwestyj od postanowień jednolitej ustawy wekslowej, inne zaś kwestje, łączące się ściślej z prawem powszechnem, usuwa zupełnie z zakresu prawa jednolitego, pozostawiając ich unormowanie poszczególnym państwom.

Konwencja druga zobowiązuje kontrahentów do stosowania ustalonych w niej zasad w przypadkach kolizji ustaw. Przepisy kolizyjne znajdowały się już w projekcie haskim, dotykały jednak tylko biernej zdolności wekslowej, formy zobowiązań wekslowych, tudzież formy oraz czasokresów do protestu i do innych czynności zachowawczych. Konwencja genewska poszła nierównie dalej, wychodząc z założenia, że praktyka obrotu wekslowego wymaga jaknajbardziej wyczerpującego uregulowania przypadków kolizji, i to zarówno dla stosunków między państwami, które przyjmą jednolite prawo wekslowe, bo państwa te niejednakowo traktować będą przewidziane w konwencji wekslowej zastrzeżenia, a zatem jednolitość prawa nie będzie zupełna, jak i dla stosunków z państwami lub między państwami, które do konwencji wekslowej nie przystąpią. Uznając jednak tę potrzebę, wypada wyrazić żal, że co do oceny skutków zobowiązań wekslowych nie zdołano osiągnąć porozumienia na wybór jednego prawa, któreby było stosowane do tej oceny, jakkolwiek nie brakło głosów wskazujących na to, że doktrynerskie traktowanie każdej obligacji wekslowej jako zupełnie odrębnej

i możliwość oceny każdej z nich podług innego prawa prowadzi nietylko do komplikacyj, ale także do niesprawiedliwości. Przepisy, odnoszące się do tej kwestji, nie zostały gruntownie przemyślane; aby to udowodnić, wystarczy wskazać na art. 6 konwencji (obecny art. 81), który każe podług prawa miejsca wystawienia rozstrzygać pytanie, czy posiadacz weksla ma także prawo do pokrycia. W projekcie biegłych przyjęto jako rozstrzygające prawo miejsca płatności, a na konferencji przy pierwszem czytaniu zapadła taka sama uchwała 12 głosami przeciw 7, przyczem główny obrońca przepisu kładł bardzo silny nacisk na interes trasata, znającego najlepiej prawo miejsca płatności. Potem jednak, wskutek «prywatnej wymiany zdań», uznano za rozstrzygające miejsce wystawienia (Comptes Rendus s. 432 n.). Widać stąd, że sprawę traktowano wcale powierzchownie. Dążność do stworzenia prawideł kolizyjnych doprowadziła do myśli: «Lepsza jakakolwiek norma, niż brak normy». Pod wpływem tej myśli nie liczono się z faktem, że w tej dziedzinie prawa, w której konsekwencje każdej zasady trudniej ogarnąć myślą, niż w dziedzinach innych, eksperymentowanie jest szczególnie niebezpieczne, a jeden fałszywy krok «naprzód» więcej może utrudnia dojście do właściwego rozwiązania, niż pozostanie w miejscu. Rozumiała to dobrze konferencja haska, na której kwestję oznaczenia prawa właściwego dla oceny skutków zobowiązań wekslowych uznano za niedojrzałą do rozstrzygnięcia.

Konwencja trzecia wprowadza zasadę, że ważność zobowiązań wekslowych ani też wykonywa-

nie praw, jakie z nich wynikają, nie mogą być zawisłe od przestrzegania przepisów o opłatach stemplowych. Pozwala ona jednak «zawiesić» wykonywanie praw z weksla aż do uiszczenia opłaty stemplowej wraz z karami stemplowemi, pozwala również natychmiastową wykonalność weksla uczynić zawisłą od uiszczenia opłaty już przy wystawieniu weksla. Zastrzeżenia te dają interesom skarbu państwa dostateczną ochronę.

Polskie prawo wekslowe, zaprowadzone rozporządzeniem Prezyd. Rzpltej z 14 listopada 1924 dz. u. n. 100/926 dla całego obszaru Rzeczypospolitej, opierało się niemal w zupełności na projekcie jednolitego prawa wekslowego, uchwalonym w r. 1912 na konferencji w Hadze. Projekt ten został w polskiem prawie wekslowem powtórzony z bardzo drobnemi zmianami, a w pierwszych 70 artykułach zachowano nawet jego układ i liczby porządkowe. Oprócz tego uregulowano w prawie polskiem szereg kwestyj, które w Hadze usunięto poza ramy prawa wekslowego, mianowicie kwestje: przerwy i zawieszenia przedawnienia, praw z weksla przedawnionego lub upadłego, zdolności wekslowej, podpisu osób nieumiejących lub niemogących pisać, protestu, wreszcie amortyzacji.

Przystąpienie Polski do konwencyj genewskich pociąga za sobą konieczność zmiany obowiązującego dotąd prawa wekslowego celem uzgodnienia go z postanowieniami konwencyj. Projekt nowego prawa wekslowego został opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej; pewne zmiany wprowadziło następnie Ministerstwo Sprawiedliwości, aby dostosować prze-

pisy projektu do ustawodawstwa późniejszego (kodeksu zobowiązań, kodeksu handlowego, prawa upadłościowego, prawa o postępowaniu układowem i i.). Odpadły skutkiem tego w projekcie rządowym szczegółowe przepisy o przerwie i zawieszeniu przedawnienia (p. ustęp 1 art. 71), o zdolności wekslowej (p. objaśn. do art. 77) oraz o podpisywaniu weksli przez osoby niepiśmienne; pozatem jednak projekt niezbyt daleko odbiegał od prawa dotychczasowego, albowiem różnice między projektem haskim a uchwałami genewskiemi są naogół niewielkie. W toku dalszych prac kodyfikacyjnych Sejm wprowadził jedną istotną zmianę, uchwalił bowiem uregulować zaciąganie zobowiązań wekslowych przez osoby niepiśmienne nieco odmiennie, niż to czyni prawo powszechne co do podpisów takich osób w innych przypadkach, a Senat zajął takie samo stanowisko, wskutek czego do ustawy wszedł art. 75; drugą ważniejszą zmianą było rozstrzygnięcie w ustępie 2 art. 91 spornej poprzednio kwestji, kto ponosi koszta zapłaty, dokonanej do rąk organu, sporządzającego protest, albowiem ustawa wkłada te koszta na osobę, przeciw której protest miał być dokonany, podczas gdy projekt rządowy obciążał niemi tego, kto zażądał protestu, odsyłając go z ewentualnem żądaniem zwrotu do zasad prawa powszechnego. Mimo to prawo nowe różni się od prawa dawniejszego tylko w szczegółach, a okoliczność ta pozwoliła mi zużytkować w wydaniu niniejszem znaczną część wywodów z drugiego wydania mego komentarza do prawa wekslowego z r. 1924 oraz skorzystać przy objaśnieniach zarówno z orzecznictwa sądów polskich, odnoszą-

cego się do dawnego prawa wekslowego, jak i z dotychczasowej jego literatury. Literaturę tę podałem w wspomnianem wyżej drugiem wydaniu mego komentarza. Wymienić nadto należy: Szatensztejn, Kodeks Handlowy, Warszawa, 1932, w którym na str. 222 do 269 zamieszczone jest polskie prawo wekslowe wraz z przepisami, pozostającemi z niem w związku, oraz orzecznictwem.

Ważniejsze prace monograficzne wskazane będą w właściwych miejscach.

Spis skróceń.

Cz. S. — Czasopismo Sędziowskie.
G. A. — Głos Adwokatów.
G. P. — Głos Prawa.
G. S. — Głos Sądownictwa.
M. P. H. — Miesięcznik Prawa Handlowego i Wekslowego.
N. H. — Notarjat-Hipoteka.
O. S. A. — Orzeczenie Sądu Apelacyjnego.
O. S. N. — Orzeczenie Sądu Najwyższego.
O. S. O. — Orzeczenie Sądu Okręgowego.
O. S. P. — Orzecznictwo Sądów Polskich.
P. G. — Polska Gospodarcza (poprzednio Przemysł i Handel).
P. i H. — Przemysł i Handel.
P. N. — Przegląd Notarjalny.
P. P. A. — Przegląd Prawa i Administracji.
P. P. H. — Przegląd Prawa Handlowego i Wekslowego.
P. S. — Przegląd Sądowy.
R. P. E. — Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny.
Zb. O. — Zbiór Orzeczeń, wydawany przez Sąd Najwyższy.

USTAWA

z dnia 28 kwietnia 1936 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 37, poz. 282.

PRAWO WEKSLOWE.

TYTUŁ I.

WEKSEL TRASOWANY.

Dział I.

WYSTAWIENIE I FORMA WEKSLU.

Art. 1.

Weksel [1]) trasowany [2]) zawiera [3]):

1) nazwę «weksel» [4]) w samym tekście dokumentu [5]), w języku, w jakim go wystawiono [6]);

2) polecenie bezwarunkowe [7]) zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej [8]);

3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata) [9]);

4) oznaczenie terminu płatności [10]);

5) oznaczenie miejsca płatności [11]);

6) nazwisko osoby, na której rzecz [12]) lub na której zlecenie [13]) zapłata ma być dokonana;

7) oznaczenie daty i miejsca wystawienia [14]) weksla;

8) podpis [15]) wystawcy [16]) weksla.

1) Weksel jest to dokument, posiadający dokładnie przez prawo określoną formę i wyposażony przez prawo tą właściwością, że umieszcze-

nie na nim podpisu stanowi podstawę i przyczynę (causa efficiens) zobowiązania wekslowego osoby, od której pochodzi podpis. W której chwili zobowiązanie wekslowe powstaje, o to dodziśdnia spierają się teoretycy (por. Fenichel, Istota zobowiązania wekslowego P. P. H. 1934 n. 5, s. 193 n.). Początkowo przyjmowała teorja, że zobowiązanie wekslowe powstaje z kontraktu, złączonego jaknajściślej z umową kauzalną, która doprowadziła do wystawienia i wręczenia weksla. Teorja ta, której nauka francuska trzyma się naogół aż dotąd, stara się związać weksel z zasadami prawa powszechnego; w ostrem do niej przeciwieństwie stoi teorja, która odrzuca myśl kontraktu i uważa jednostronne oświadczenie podpisującego weksel za fakt, stwarzający jego zobowiązanie, przez co zobowiązanie wekslowe staje się zobowiązaniem abstrakcyjnem, oderwanem i niezależnem od umowy o wystawienie i wręczenie weksla. Pomiędzy temi teorjami krańcowemi istnieje wielka ilość teoryj pośrednich. Z jednej strony ów kontrakt ujmuje się w taki sposób, aby usprawiedliwić abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego, kładzie się więc nacisk na oddanie i przyjęcie weksla, które tworzą umowę zupełnie odrębną, oderwaną od umowy kauzalnej; obieg weksla zapomocą indosów tłumaczy się albo specyficznem ujęciem umowy pierwotnej (np. jako umowy na korzyść osób trzecich), albo też większą ilością umów, które się znów konstruuje w bardzo rozmaity sposób; jeżeli się zaś w pewnych przypadkach uznaje istnienie zobowiązania wekslowego, bo weksel dostał się w ręce uczciwego nabywcy, mimo że nie było

umowy o oddanie i przyjęcie weksla (np. weksel zgubiony przez wystawcę dostał się przez szereg indosów do rąk posiadacza w dobrej wierze), to przypadki te traktuje się jako wyjątki od zasady, które się usprawiedliwia refleksją, że obrót wekslowy wymaga energicznej ochrony uczciwego nabywcy weksla. Z drugiej strony wśród zwolenników jednostronnego przyrzeczenia nie brak również takich, którzy odrzucają pewne konsekwencje tej teorji, którzy w szczególności, uznając, że zobowiązanie wekslowe wynika z wystawienia weksla lub umieszczenia na nim innego podpisu, mimo to nie łączą powstania tego zobowiązania bezpośrednio z wystawieniem weksla czy umieszczeniem na nim podpisu, lecz odsuwają je do chwili późniejszej, np. do chwili, gdy weksel z wolą osoby na nim podpisanej wyjdzie z jej rąk (t. zw. teorja emisji), lub nawet do chwili, gdy ktoś uzyska własność weksla, który z wolą osoby na nim podpisanej wyszedł z jej posiadania. Jasną jest rzeczą, że przez takie obustronne cieniowanie teorja kontraktowa i teorja jednostronnego przyrzeczenia zbliżają się bardzo do siebie; tak np. między poglądem, który widzi podstawę zobowiązania wekslowego w umowie na korzyść osób trzecich, zawartej z pierwszym prawnym nabywcą weksla, a poglądem, który jako taką podstawę przyjmuje jednostronne oświadczenie, ale uważa je za skuteczne dopiero z chwilą, kiedy weksel, który z wolą np. wystawcy wyszedł z jego rąk, dostał się w posiadanie prawnego nabywcy, różnica sprowadza się właściwie do słów.

Projekt prawa wekslowego, uchwalony w Genewie, a wprowadzony jako prawo obowiązujące

w Polsce, nie daje pozytywnej podstawy do oświadczenia się czy za teorją kontraktową, czy za teorją jednostronnego przyrzeczenia. Nie można w szczególności opierać konstrukcji na przepisie art. 29, który pozwala akceptantowi na wykreślenie przyjęcia przed zwrotem weksla, ale także w przypadku wykreślenia przed zwrotem czyni akceptanta odpowiedzialnym wekslowo wobec tych, których zawiadomił pisemnie o przyjęciu. Z postanowienia tego można wyciągnąć dwa tylko wnioski: że przyjęcie można cofnąć jedynie przez wykreślenie podpisu, którą to zasadę zastosować należy zd. m. także do innych oświadczeń wekslowych, że następnie samo położenie podpisu jako takie nie starczy jeszcze do wytworzenia już w tej chwili zobowiązania wekslowego, i to nawet wówczas, gdy chodzi o akceptanta, tem mniej przeto, gdy chodzi o inne zobowiązania wekslowe. Żadną miarą nie można z przepisu art. 29 wydobyć zasady, że przyjęcie niewykreślone staje się obowiązującem dopiero wtedy, gdy akceptant zwrócił przyjęty weksel temu, kto mu go przedstawił do przyjęcia, ani też zasady, że w przypadku, gdy zwrot taki nie nastąpił, akceptant odpowiada jedynie wobec tych interesowanych, których zawiadomił o przyjęciu. Nie można również dopatrywać się uznania teorji kontraktowej w tem, że art. 10, mówiąc o wystawieniu weksla in blanko, wspomina równocześnie o «zawartem porozumieniu», bo z przepisu tego nie wynika bynajmniej, iżby zawarcie porozumienia było warunkiem powstania zobowiązania wekslowego. Naodwrót postanowienia, które każą podług prawa miejsca p o d p i s a n i a oceniać zdolność we-

kslową (art. 77 ust. 2) i skutki zobowiązania wekslowego (art. 79 ust. 2), nie mogą być uważane za dostateczny punkt oparcia dla teorji aktu jednostronnego, bo także pogodzenie ich z teorją kontraktową nie przedstawia trudności. Chcąc zatem zająć stanowisko wobec rozbieżności poglądów, trzeba przedewszystkiem ustalić, jak ma być rozstrzygnięty ten przypadek, co do którego teorja kontraktowa i teorja aktu jednostronnego prowadzą do zasadniczo różnych wyników, więc np. przypadek, gdy weksel skradziony wystawcy dostał się na podstawie szeregu indosów w ręce posiadacza w dobrej wierze. Ustawa nie daje odpowiedzi na to pytanie. Wprawdzie z art. 16 wynika, iż ów uczciwy nabywca nie będzie zobowiązany do wydania weksla, ale kwestja, czy wystawca odpowiada z niego wekslowo, nie jest jeszcze przez to rozstrzygnięta; art. 17 odbiera mu wprawdzie zarzuty, oparte na jego osobistych stosunkach z posiadaczami poprzednimi, ale jest więcej niż wątpliwe, czy z kradzieży wynika tylko taki «osobisty stosunek», bo zarzut, że wystawca stracił posiadanie weksla bez swej woli, można równie dobrze zaliczyć do zarzutów, które skutkują przeciw każdemu posiadaczowi weksla, a do których należy np. zarzut braku wymaganej przez prawo zdolności do działania. O ile widzę, i teorja i praktyka skłonne są przeważnie do uznania w takim przypadku wekslowej odpowiedzialności wystawcy; skoro się zaś odpowiedzialność taką przyjmie, to teorja kontraktowa bezwarunkowo nie da się utrzymać. Nie ratuje jej uwaga, że w takim przypadku zachodzi wyjątek od zasady, usprawiedliwiony potrzebami obrotu wekslowego;

pamiętać bowiem należy, że pozytywna zasada może być ograniczona wyjątkami, ale konstrukcja musi bezwarunkowo obejmować i pokrywać wszystkie bez wyjątku pozytywne rozstrzygnienia, bo jeżeli tłumaczy tylko niektóre, a inne jako wyjątki zostawia naboku, wówczas nie może już uchodzić za wynik syntezy prawa pozytywnego, a temsamem nie nadaje się na podstawę do rozstrzygania takich kwestyj, których prawo pozytywne nie uregulowało. Jeżeli się przeto uznaje odpowiedzialność wekslową wystawcy, który weksel zgubił, a temsamem odpowiedzialność wekslową wystawcy w innych przypadkach, w których weksel bez jego woli dostał się w obieg, i jeżeli się nie rezygnuje z usiłowań konstruktywnych, to tylko teorja aktu jednostronnego wytrzymuje próbę. Teorji tej jednak nie można rozumieć tak, jakoby sam podpis miał stwarzać zobowiązanie wekslowe; teorja w ten sposób pojęta prowadzi do uznania istnienia zobowiązania, pomimo że weksel jest jeszcze w rękach tego, kto na nim położył podpis, zatem do konstrukcyj tak dziwacznych, jak np. teorja personifikacyjna, która w samym wekslu widzi wierzyciela; oprócz tego zaś nie godzi się ona, jak wspomniano wyżej, z pozytywnym przepisem o przekreśleniu przyjęcia. Do powstania zobowiązania wekslowego trzeba zatem, aby weksel z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany nie może domagać się wydania weksla (art. 16). To jednak oświadczenie pisemne, które stanowi podstawę zobowiązania wekslowego, trzeba uznać za oświadczenie jednostronne, a w konsekwencji należy kwestję zdolności wekslowej tego, kto zaciąga

zobowiązanie, oceniać podług prawideł o zdolności do zobowiązywania się przez akty jednostronne. Dalszą konsekwencją jest, że zdolność tę oceniać należy według chwili, w której nastąpiło położenie podpisu; zasada ta jednak doznaje łatwo zrozumiałej poprawki w przypadku, gdy podpisany, który nie miał zdolności wekslowej w chwili podpisu, puścił sam weksel w obieg, a w chwili wprowadzenia go w obieg był już zdolnym do zobowiązywania się wekslowo (p. art. 77 uw. 1). Natomiast teorja aktu jednostronnego nie przesądza bynajmniej kwestji, czy ten, kto położył podpis, może uchylić się od skutków swego oświadczenia woli spowodu jego wad, np. błędu lub groźby (p. także uwagi do art. 17). W tym względzie rozstrzygają przepisy prawa powszechnego; mogą one uznać takie uchylenie się za dopuszczalne także przy jednostronnem oświadczeniu woli i także w stosunku do osoby, do której oświadczenie takie nie było skierowane, a która z niego wywodzi swe prawa (np. przy wekslu w stosunku do trzeciego uczciwego nabywcy). Jeżeli wszelako prawo powszechne nie rozstrzyga pozytywnie tej sprawy, należy zd. m. uznać takie uchylenie się za niedopuszczalne w stosunku do nabywcy weksla w dobrej wierze; domagają się tego te same względy, dla których przyjmuje się, że wystawca zgubionego weksla odpowiada z niego wekslowo wobec uczciwego nabywcy. W szczególności sądzę, że takie stanowisko zająć należy na gruncie prawa polskiego. Z art. 43 (por. art. 31—34 kod. zobow.) wynika jasno, że ustawodawca liczył się z możnością takiego uchylenia

się tylko w stosunku do «drugiej strony», a ów uczciwy nabywca nie jest taką «drugą stroną».

Zobowiązanie wekslowe, jako wynikające z podpisu, odrywa się od tej gospodarczej czyli materjalnej przyczyny (pożyczka, kupno, poręczenie itp.), która podpis wywołała. Przez to staje się ono zobowiązaniem abstrakcyjnem i ściśle jednostronnem, którego treść określa się podług treści podpisanego oświadczenia oraz podpisanego dokumentu. Skarga wzajemna nie jest dopuszczalna, jeżeli na podstawie weksla wydano nakaz zapłaty (art. 467 k. p. c.). Jeżeli natomiast sprawa wekslowa toczy się w zwykłem postępowaniu, skarga wzajemna jest dopuszczalna, ale tylko wówczas, gdy roszczenie pozwanego nadaje się do potrącenia (art. 216 k. p. c.), nie może ono bowiem z abstrakcyjnem roszczeniem powoda pozostawać «w związku».

Z punktu widzenia wierzyciela posiadanie weksla jest warunkiem zarówno powstania, jak i istnienia jego praw wekslowych, w szczególności uzyskania zapłaty, albowiem płacący ma prawo żądać wydania weksla (art. 39, 50, 62). Weksel staje się przez to papierem wartościowym, z którym związana jest wierzytelność, a następstwem tego jego charakteru jest dopuszczalność umorzenia weksli zaginionych.

2) Weksel trasowany jest pisemnem poleceniem zapłaty, pochodzącem od wystawcy, skierowanem do trasata, a zarządzającem wypłatę na rzecz t. zw. wekslobiorcy czyli remitenta. Zazwyczaj wypłata ma być dokonana na rachunek wystawcy, od wewnętrznego zaś stosunku między wystawcą a trasatem zależy, czy trasat ma przed

przyjęciem względnie wykonaniem polecenia oczekiwać funduszu na ten cel od wystawcy (jest to t. zw. p o k r y c i e), czy przeciwnie ma mieć tylko prawo do żądania zwrotu po dokonaniu zapłaty. Można jednak również wystawić weksel na rachunek cudzy (art. 3 ustęp 3), np. jeżeli komisant cenę kupna za zakupiony dla komitenta towar pokrywa wekslem, który w myśl umowy z komitentem adresuje do dłużnika komitenta (np. banku, gdzie komitent ma rachunek bieżący). Weksle tego typu zwią się k o m i s o w e m i; komisowy charakter widoczny jest często z weksla, albowiem polecenie zapłaty brzmi: «zapłacisz na rachunek A. B. (komitenta)».

3) Wyliczenie obejmuje zwyczajne części składowe weksla trasowanego; które z nich są istotne, wskazuje dopiero art. 2. Z artykułu tego wynika, że oznaczenie terminu płatności nie należy do istoty weksla; inne natomiast części składowe należą do istotnych, jakkolwiek art. 2 pozwala oznaczyć miejsce płatności i miejsce wystawienia w inny sposób, niżby wynikało z art. 1.

W wekslu mogą znajdować się także dodatki, które nie należą do jego zwyczajnych części składowych. Jedne z nich odnoszą się do stosunków pozawekslowych, a i dla tych stosunków wyjątkowo tylko mieć będą doniosłość prawną, bo zazwyczaj zamieszcza się je bez zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych, poprostu dlatego, aby nie odstępywać od szablonu, uświęconego tradycją. Do takich dodatków należą wspomniana już wzmianka o pokryciu (wyżej uw. 2), wzmianka o zawiadomieniu, wskazująca trasatowi, czy ma oczekiwać listu wystawcy

w sprawie danego weksla, tudzież wzmianka o walucie, mająca wyrażać, czy i w jaki sposób wystawca otrzymał od wekslobiorcy równowartość za weksel (wartość w gotówce, w towarach itp.; przy wekslu na zlecenie własne «wartość u mnie samego»); wzmiankę tę traktuje O. S. N. z 23 październ. 1930 I. C. 1273/30 O. S. P. 1930 s. 254, n. 266 jako stwierdzone podpisem wystawcy oświadczenie o otrzymaniu waluty wekslowej, a zatem jako dowód istnienia zbogacenia po stronie wystawcy, co zd. m. nie da się utrzymać, albowiem najczęściej pisze się taką wzmiankę jedynie dlatego, aby zapełnić używany w obrocie formularz, a orzeczenie tłumaczy się jedynie zabobonnym kultem dla pisma i brakiem zrozumienia abstrakcyjnej natury zobowiązania wekslowego (przeciw temu również Kon eod.). Dodatki zaś, odnoszące się do zobowiązania wekslowego, dadzą się ująć w trzy grupy. Jednym odmawia prawo wekslowe znaczenia prawnego, nakazując uważać je za nienapisane: tak przy zastrzeżeniu oprocentowania poza przypadkami, w których art. 5 uznaje je za dopuszczalne, przy klauzuli, zwalniającej wystawcę od odpowiedzialności za zapłatę (art. 9), oraz przy zakazie przedstawienia do przyjęcia, jeżeli go wyklucza art. 22 ust. 2. Przy drugich określa dokładnie ich wpływ na zobowiązanie wekslowe: tak przy umiejscowieniu (art. 4 i 27), przy dopuszczalnem w myśl art. 5 zastrzeżeniu oprocentowania, przy zwolnieniu wystawcy od odpowiedzialności za przyjęcie (art. 9), przy dodatku «nie na zlecenie» (art. 11), przy zastrzeżeniu, że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia (art. 22 ust. 1 i 44 ust. 2), przy zakazie przed-

stawienia do przyjęcia w przypadkach, w których ustawa uznaje taki zakaz za obowiązujący (art. 22 ust. 2 i 3, oraz art. 56), przy zmianie ustawowego czasokresu do przedstawienia do przyjęcia w przypadku art. 23 ust. 2 i art 35, przy zastrzeżeniach co do terminu płatności w przypadku art. 37 ust. 4, przy zastrzeżeniach co do waluty, w jakiej ma nastąpić zapłata (art. 41, ale także art. 108), przy zwolnieniu od protestu (art. 46), przy wykluczeniu regresu zapomocą weksla zwrotnego (art. 52), przy adresie w potrzebie (art. 55, 56 i 60), przy ponumerowaniu wtóropisów (art. 64), przy wskazówce, gdzie się znajduje egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 66) lub oryginał weksla (art. 68). Są wreszcie i takie dodatki, które unieważniają weksel: tak przedewszystkiem inne oznaczenie czasu płatności, niż przewidziane w art. 33; tak następnie wszelkie zastrzeżenia, które treść zobowiązania wekslowego określają inaczej, niż to przepisuje art. 1 l. 2, np. zwrot «zapłacisz według umowy» i t. p.

Zezwolenie na wpis prawa zastawu na nieruchomości dla pretensji wekslowej nie wpływa zd. m. zupełnie na zobowiązanie wekslowe, nawet wówczas, gdyby się znajdowało na wekslu, z którego ta pretensja wynika. Czy wystarczy do uzyskania wpisu, to kwestja prawa hipotecznego; nawet jednak wpis nie modyfikuje natury pretensji, dla której stwarza prawo zastawu (błędnie co do tego punktu O. S. N. z 10 grudnia 1926 P. P. H. 1927 n. 3 s. 127 poz. 252, które pretensję wekslową, zabezpieczoną hipoteką kaucyjną, każe przerachować według §§ 5 i 6 ust. waloryz. jak pożyczkę hipoteczną, nie poruszając nawet kwestji, czy pod-

stawą zobowiązania wekslowego była pożyczka; jeszcze dalej w fałszywym kierunku idą motywy O. S. O. Warszawa z 23 marca 1926 P. P. H. 1926 n. 9 s. 418 poz. 230, które za podstawę przerachowania przyjmuje datę wpisania kaucji, nie datę płatności weksla, i uzasadnia to uwagą, że § 26 ust. walor. odnosi się tylko do weksli, nie zabezpieczonych kaucjami hipotecznemi — samo orzeczenie jest trafne, bo w danym przypadku zachodziła istotnie pożyczka budowlana). Również okoliczność, że np. przeniesienie lub zgaśnięcie wpisanego prawa zastawu podlega odrębnym prawidłom prawa hipotecznego, nie dotyka wierzytelności jako takiej, co wynika już stąd, że taką odrębność losów wierzytelności i zastawu spotyka się również przy pretensjach, nie wynikających z weksla. Przy zwykłym obiegu weksla odrębność powyższa występuje bardzo jaskrawo, co daje jasną wskazówkę, że zabezpieczenie pretensji wekslowej przez wpisanie jej w hipotece nie może dojść w praktyce do większego znaczenia i że obrót innej w tym celu poszuka techniki (hipoteka kaucyjna; co do przeniesienia takiej hipoteki p. O. S. N. z 26 czerwca 1934 C. II. 977/34 P. P. H. 1935 n. 1 s. 30 p. 1352); wniosek jednak, że zezwolenie na wpis prawa zastawu unieważnia weksel, nie da się zd. m. utrzymać.

4) Z brzmienia ustawy wynika konieczność użycia słowa «weksel»; nie wystarczą takie zwroty, jak «list wekslowy», «zapis wekslowy» i t. p., chodzi bowiem o zupełnie ścisłe zachowanie przepisanej formy.

5) t. zn. w tem zdaniu, w którem mieści się polecenie zapłaty, względnie w tym zwrocie, który

owo polecenie zawiera. Słowo «weksel» jako napis nad tekstem nie wystarczy, co odnosi się również do wymienienia sumy wekslowej (niżej uw. 8); inne natomiast części składowe (termin płatności i t. p.) mogą być umieszczone poza tekstem, byleby podpis wystawcy wiązał je w jedną całość.

6) W Genewie stwierdzono jednomyślność co do tego, że słowo «weksel» ma być wyrażone w tym języku, w którym użyto słowa «zapłacisz», stanowiącego wyraz charakterystyczny dla weksla (Comptes Rendus s. 128). W obcym języku nazwa, mająca uczynić zadość przepisowi art. 1. l. 1, musi uwydatniać zmianę (lettre de change, lettera di cambio, bill of exchange i t. p.). Weksle wystawione zagranicą ocenia się podług art. 78 ust. 1; mogą one przeto być ważnemi wekslami, choć nie zawierają nazwy «weksel» w określonem poprzednio znaczeniu.

7) Dodanie warunku unieważnia weksel (p. wyżej uw. 3); nieważność jednak nie zachodzi, jeżeli mimo użycia formy warunku treść polecenia zgadza się ściśle z ustawowem określeniem treści zobowiązania wekslowego, t. zn. jeżeli rzekomy warunek wynika już z ustawy (condicio iuris). Dowodzi tego przepis art. 65, który przy wtóropisie pozwala w poleceniu zapłaty zamieścić zastrzeżenie: «jeżeli zapłaty nie dokonano na inny egzemplarz» (t. zw. klauzula kassatoryjna); wynika stąd, że można również polecenie zapłaty uczynić zawisłem od wręczenia weksla po myśli art. 39, co zresztą mieści się, ściśle biorąc, już w używanym powszechnie zwrocie: «zapłacisz za ten weksel». Że użycie zwrotu: «zechce WPan zapłacić» nie unieważnia weksla, stwierdza O. S. N.

z 19 listopada 1933 C. III. 46/33 Zb. O. 1934 z. 6 p. 359.

8) Oznaczenie sumy ma według brzmienia ustawy tworzyć część polecenia, musi przeto znajdować się w tem zdaniu, w którem mieści się polecenie zapłaty, względnie w tym zwrocie, który owo polecenie zawiera O. S. N. z 30 grudnia 1927 I. C. 1930/27 R. P. E. 1928 zesz. 3 s. 763 (p. wyżej uw. 5). Jeżeli na wekslu sumę wekslową wypisano tylko u góry ponad osnową, weksel nie jest wypełniony, a późniejsze wpisanie sumy (odmiennej) w osnowie weksla nie podpada pod przepis art. 6, lecz traktowane będzie jako wypełnienie weksla in blanko (obecny art. 10) O. S. N. z 8 listopada 1932 III. 1. Rw. 2018/32 P. P. H. 1933 n. 3 s. 132 p. 1094 (odmiennie, zd. m. błędnie, O. S. N. z 20 czerwca 1928, przytoczone w uw. 1 do art. 6).

Do oznaczenia sumy pieniężnej należy także oznaczenie pieniądza t. zn. waluty. Można wskazać walutę krajową (także złote w złocie O. S. O. Warszawa z 21/28 grudnia 1926 P. P. H. 1927 z. 1 s. 37, poz. 238 oraz art. 15 i 16 rozp. Prezyd. Rzecz. z 5 listopada 1927 dz. u. 97/855) lub walutę obcą (p. art. 41). Waluta obca musi być walutą obiegową, t. zn. pieniądzem uznanym prawnie za środek zapłaty, nie wystarczy zatem podanie waluty rachunkowej, ani waluty, której obiegu nie gwarantuje prawo i która jest tylko towarem; wynika to jasno z art. 41, który wprawdzie w ustępie 1 mówi o walucie, «która nie jest walutą miejsca płatności», ale w dalszym ciągu mówi tylko o walucie «zagranicznej». Co do stopnia dokładności oznaczenia trzeba odróżnić kwestję wysokości (liczby) od kwestji waluty. Jeżeli wysokość (licz-

bę) podano kilkakrotnie, a w każdem miejscu inaczej, weksel jest mimo to ważny skutkiem przepisu art. 6, ale przepis ten nie usuwa nieważności, wynikającej z niedokładnego oznaczenia waluty. Tu wchodzi w grę art. 41. W ustępie 4 zapobiega on nieważności, gdy wskazana w wekslu waluta ma w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość; w innych podobnych przypadkach regułą będzie nieważność, o ile nie da się zupełnie niewątpliwie stwierdzić, co niedokładne oznaczenie miało wskazywać; O. S. A. Poznań z 5 czerwca 1928 P. P. H. 1928 n. 9 s. 416 poz. 420, w którem słowo «dolary amerykańskie» pojęto jako wskazanie dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. i weksel uznano za ważny, nie jest dla mnie bynajmniej niewątpliwem. Ustęp zaś 2 art. 41 usuwa nieważność w drugim przypadku, w którymby ją — bez tego przepisu — uznać należało, albowiem pozwala wskazać w wekslu kurs przeliczenia obcej waluty, przez co zd. m. pozwala również oznaczyć w walucie krajowej dowolnie równowartość sumy wekslowej, wyrażonej w walucie obcej.

Weksel może opiewać na jedną tylko sumę; weksle, w których suma wekslowa jest rozłożona na raty, są nieważne (art. 33 ust. 2).

9) Nazwisko to — imię nie jest konieczne, wobec czego błąd co do imienia trasata nie wpływa na ważność weksla (O. S. N. z 28 listopada 1928 III. Rw. 2428/28 R. P. E. 1929 zesz. 2 str. 528) — pisze się zazwyczaj w formie adresu na lewo pod tekstem weksla; przyjęcie nie zastąpi braku nazwiska trasata. Trasatem może być także osoba nieistniejąca, w którym to przypadku mówi się

o wekslach piwnicznych; koniecznem jest jednak, by sposób oznaczenia trasata nie wykluczał jego zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych, co zachodziłoby np., gdyby adres wskazywał trasata, który nie jest oznaczoną indywidualnie osobą fizyczną, a według oznaczenia na wekslu nie może być również ani spółką handlową, ani osobą prawniczą. Jednak i oznaczenie trasata jako część składowa weksla może być przedmiotem interpretacji; słusznie przeto O. S. N. z 10 listopada 1932 III. 2. C. 124/32 P. P. H. 1933 s. 174 p. 1112 P. S. 1934 s. 81 p. 226 uznaje za ważny weksel, w którym trasatem był «majątek stowarzyszenia», albowiem adres taki przy «rozumnem pojmowaniu» woli wskazuje właściciela majątku.

Trasatem może być i wystawca (art. 3). Jeżeli adres wymienia kilku trasatów, a co do każdego z nich wskazuje inne miejsce płatności, weksel jest nieważny, albowiem brak warunku z art. 1 l. 5; skoro niema tej przeszkody, każda z osób, wskazanych w adresie, jest trasatem, z czego wynika, że przy wekslach płatnych np. za okazaniem przedstawienie weksla jednej z nich sprowadza płatność. Obojętnem jest zd. m., czy kilku trasatów wymieniono kumulatywnie (A i B), czy alternatywnie (A lub B); także w drugim przypadku adres nie zostawia wątpliwości, że każda z wymienionych w nim osób jest trasatem.

10) P. art. 33 oraz art. 2 ust. 2, z którego wynika, że oznaczenie terminu płatności nie należy do istotnych cech weksla; co do weksli na raty zob. wyżej uw. 8. Płatność rozumie ustawa jako termin, w którym według brzmienia weksla ma nastąpić zapłata; od terminu tego może

różnić się termin wymagalności, w którym można domagać się zapłaty (art. 38), a to wskutek postanowienia art. 72.

11) P. art. 2 ust. 3. Oznaczenie miejsca zapomocą przymiotnika w firmie trasata (np. «Krakowska Spółka Budowlana») nie wystarczy do ważności; musi ono nastąpić przez wymienienie pewnej miejscowości, które może zresztą stanowić część składową firmy, i musi być takie, aby na jego podstawie można płatność zlokalizować. Nie wystarczy zatem np. podanie samej tylko ulicy; natomiast zwrot «tutaj» wskazuje dostatecznie jasno miejsce wystawienia jako miejsce płatności, a także zwrot «płatny u wystawcy» można zd. m. uznać za wystarczający, choćby nawet weksel nie wskazywał odrębnego miejsca zamieszkania wystawcy (por. art. 2 ust. 4). Wymienienie kilku miejsc płatności — kumulatywnie czy alternatywnie — unieważnia weksel; nie szkodzi jednak zd. m. po oznaczeniu miejsca płatności dodatek «i w każdem miejscu» lub też «i wszędzie, gdzie się trasata znajdzie».

12) czyli t. zw. wekslobiorcy albo remitenta. Weksle na okaziciela są nieważne, a tak samo weksle, w których remitent wogóle nie jest podany (O. S. N. z 25 maja 1928 III. Rw. 941/27 O. S. P. t. 7 n. 378 G. A. t. 4 zesz. 7—8, poz. 92 s. 54); wystawca może jednak wskazać siebie jako remitenta, a następnie indosować weksel na okaziciela lub in blanko. Do wskazania remitenta konieczne jest podanie nazwiska (podania imienia ustawa nie wymaga), nie wystarczy przeto oznaczenie go przez określenie jego funkcyj, a weksel «na zlecenie burmistrza miasta X» jest nieważny.

Według O. S. N. z 14 październ. 1931 III. Rw. 1592/31 O. S. P. 1931 s. 530 n. 543 P. N. 1932 n. 2 s. 303 p. 146 nieważny jest również weksel «nie na zlecenie A», bo osoba remitenta nie jest tym zwrotem określona w sposób niewątpliwy.

Remitentem może być także osoba nieistniejąca, byleby — według oznaczenia, znajdującego się na wekslu — miała zdolność do nabywania praw wekslowych (p. wyżej uw. 9). Wymienienie kilku remitentów nie unieważnia weksla; przy wymienieniu alternatywnem (A lub B) każdy remitent może weksel indosować, bo każdy, mając weksel w posiadaniu, jest wierzycielem solidarnym (p. Zaniewicz P. P. H. 1926 s. 251); natomiast wymienienie kumulatywne wywołuje ten skutek, że praw z weksla remitenci dochodzić mogą tylko łącznie O. S. N. z 22 lutego 1934 C. II. Rw. 3132/33 P. S. 1935 s. 107 n. 319 Zb. O. 1934 z. 9 p. 596 i że do przeniesienia weksla potrzeba indosu wszystkich remitentów, bo wierzycielom wekslowym ustawa nie przyznaje praw solidarnych.

13) Dodatek ten nie ma znaczenia prawnego: p. art. 11.

14) Por. art. 2 uw. 5. Musi być jedna data i jedno miejsce wystawienia, choćby było kilku wystawców. Data musi wskazywać dzień, miesiąc i rok wystawienia; co do oznaczenia miejsca p. wyżej uw. 11. Nieprawdziwość daty lub miejsca nie wpływa na ważność weksla, albowiem art. 1 zajmuje się tylko formą zewnętrzną; dłużnik może jednak powołać się na prawdziwą datę względnie prawdziwe miejsce i przeprowadziwszy co do tego dowód oprzeć na nim dalsze zarzuty np. braku

wymaganej w miejscu wystawienia formy, małoletności (błędnie O. S. N. z 29 listopada 1934 przy art. 77 w uw. 1, które nie uwzględnia zarzutu małoletności w razie dobrej wiary nabywcy) i t. d.

Co do stosunku między miejscem wystawienia i miejscem zamieszkania wystawcy p. art. 2 uw. 5.

15) Do podpisu wymaga się przedewszystkiem umieszczenia tej części składowej na pierwszej stronie pod tekstem weksla, co wyklucza ważność weksla np. w przypadku, gdy podpis wystawcy umieszczono poprzecznie; że podpis wystawcy znajduje się niżej od przyjęcia, to weksla nie unieważnia. Koniecznem jest następnie, aby podpis, jak wynika z samego brzmienia tego słowa, przedstawiał się jako «napisany». W czasie obrad genewskich podkreślono, że w Japonji i niektórych kolonjach państw europejskich nie kładzie się na wekslu podpisu, lecz zastępuje się go wyciśnięciem pieczęci prywatnej, obok której wymienia się nazwisko wystawcy. Aby uszanować tę praktykę, stwierdzono w motywach do projektu genewskiego (Rapport du comité de rédaction, Comptes Rendus s. 128), że słowo «signature» ma w projekcie znaczenie całkiem szerokie, oznacza bowiem «każdy jakikolwiek znak materjalny, służący, według zwyczaju danego kraju, do zidentyfikowania na dokumencie osobistości tego, kto go kładzie». Gdyby się trzymać tego określenia, należałoby uznać za wystarczający każdy znak na dokumencie, posiadający takie właściwości, iżby na ich podstawie można było stwierdzić, że pochodzi od pewnej oznaczonej osoby, więc nietylko odcisk pieczęci prywatnej, ale także — tem bardziej — odcisk palca. Ponieważ jednak w tekście

polskim słowo «signature» oddano słowem «podpis», ponieważ art. 113 kod. zobow. wskazuje jasno, że osoba niepiśmienna nie może się «podpisać», że zatem pochodzący od niej znak na dokumencie nie jest podpisem w rozumieniu prawa, ponieważ także art. 75 i 96 prawa o notarjacie czynią wyraźną różnicę między podpisem a odciskiem palca, wynika stąd, że również przy ocenie zewnętrznej formy weksla, wystawionego w Polsce, należy liczyć się z różnicą powyższą. Wobec tego przez podpis w znaczeniu art. 1 rozumieć należy szereg znaków graficznych, które według prawideł pewnego systemu pisania tworzą obraz brzmienia danego nazwiska, a które zamieszczono na dokumencie zapomocą techniki, oddającej indywidualne właściwości piszącego; konieczność takiej techniki wynika nietylko z motywów genewskich, które kładą nacisk na indywidualny charakter podpisu, lecz także stąd, że przytoczone wyżej przepisy prawa o notarjacie wymagają od osób niepiśmiennych tuszowego odcisku palca. Jeżeli przeto pod tekstem weksla znajduje się podpis w określonem poprzednio znaczeniu, przepisowi art. 1 l. 8 stało się zadość, przyczem zd. m. obojętnem jest, jakiego alfabetu i jakiego systemu znaków pisarskich użyto w podpisie (arg. art. 75 § 2 pr. o notar.). Że alfabet jest w Polsce mało znany, że system pisania nie jest używany powszechnie (stenografja), to nie znaczy bynajmniej, aby zachodził brak «podpisu»; okoliczność ta może wywołać jedynie ten skutek, że na podstawie weksla, na którym znajduje się taki podpis jako podpis wystawcy, nie będzie wydany nakaz zapłaty, lecz wdrożone będzie zwykłe

postępowanie (art. 461 k. p. c.). Brak podpisu, a w następstwie nieważność dokumentu jako weksla, możnaby w przypadku powyższym przyjąć tylko wtedy, gdyby to nakazywał pozytywny przepis prawa. Przepisem takim był np. austr. dekr. nadw. z 19 lutego 1846, któremu jeszcze O. S. N. z 14 listopada 1928 Rw. III. 2/28, P. S. 1929 s. 50 n. 183 przyznawało moc obowiązującą, a według którego podpis głoskami żydowskiemi lub hebrajskiemi, dokonany w granicach b. zaboru austr., stanowił tylko znak ręczny; przepis ten jednak uważać zd. m. należy za uchylony wobec postanowień, zawartych w art. 75 § 2 i art. 123 § 1 pr. o notar., z których wynika ograniczenie zasady art. II l. 3 przep. wprow. kod. zobow. Gdzie niema przepisu pozytywnego, podpis wystawcy może być wypisany dowolnym alfabetem i dowolnym systemem znaków pisarskich; musi jednak przedstawiać się jako wytwór «pisania». Wynika stąd, że wyciśnięcie nazwiska wystawcy stampilją, wydrukowanie go lub zamieszczenie zapomocą maszyny do pisania unieważnia weksel, bo choć różnica dotyczy tylko techniki, to jednak zmieniona technika pozbawia rzekomy podpis właściwości indywidualnych; nie będzie również podpisem w rozumieniu art. 1 t. zw. szyfr, składający się z znaków, które nie należą do żadnego systemu pisania i nie tworzą obrazu brzmienia, choćby były najbardziej indywidualne, podczas gdy większa lub mniejsza czytelność podpisu wystawcy nie wpływa na formalną ważność weksla. Z całym atoli naciskiem podnieść należy, że chodzi tu tylko o zewnętrzny wygląd weksla, nie o to, czy osoba, którą wskazuje podpis, zaciągnęła

przez ten podpis zobowiązanie wekslowe. Czego potrzeba, by z podpisu wyniknęło zobowiązanie, wyjaśnione będzie przy art. 25 i 75. Art. 1 (p. także art. 7) zajmuje się wyłącznie formą weksla. Do zachowania formy wystarczy podpis wystawcy, dokonany widocznie przez pociągnięcie po linjach, nakreślonych przez kogo innego, lub odrysowany podług wzoru, i to także wówczas, gdy wystawca okaże się analfabetą lub niepiśmiennym, gdy więc nie powstanie zobowiązanie wekslowe po jego stronie; wystarczy podpis osoby niezdolnej do zaciągania zobowiązań wekslowych, podpis cudzego nazwiska bez pełnomocnictwa O. S. N. z 5 marca 1929 III. Rw. 4/29 P. S. 1929 s. 112 p. 421, podpis podrobiony O. S. N. z 2 grudnia 1927 l. 243/27 R. P. E. 1928 z. 2 s. 460, ba nawet podpis nazwiska osoby nieistniejącej.

W uwagach powyższych mieści się także odpowiedź na pytanie, kiedy weksel, wystawiony przez osobę niepiśmienną lub niemogącą pisać, czyni zadość przepisowi art. 1 l. 8. Jeżeli na wekslu niema wzmianki, że wystawca nie umiał lub nie mógł pisać, a podpis jego nazwiska przedstawia się zewnętrznie jako podpis w określonem poprzednio znaczeniu, weksel jest ważny — bez względu na to, czy wystawca odpowiada wekslowo. Jeżeli wzmianka taka znajduje się na wekslu, a mimo to znajduje się na nim także podpis nazwiska wystawcy, położony oczywiście przez kogoś innego, weksel zd. m. będzie ważny, albowiem podpis taki może być podpisem przez pełnomocnika, a kwestja, czy istniało ważne pełnomocnictwo (art. 96 kod. zobow.), jest kwestją prawa materjalnego, nie kwestją formy, nie może tedy być

badana przy ocenie formalnej strony weksla — podobnie jak kwestja, czy wystawca był zdolny do zaciągania zobowiązań wekslowych. Jeżeli atoli brzmienie podpisu wskazuje, że nie został położony przez pełnomocnika (np. na wekslu figuruje podpis A. B. z dodatkiem, że niepiśmiennego A. B. podpisał X. Y. jako świadek), forma podpisu musi odpowiadać przepisowi art. 75, a jeżeli podpisu wystawcy niema wogóle na wekslu, zastąpić go może jedynie tuszowy odcisk palca w myśl art. 75 i 96 prawa o notar. Inny znak ręki, np. krzyżyk lub kółko, nie wystarczy (p. Allerhand, Prawo o notar. s. 115 uw. 2); jedynie przy wekslach, wystawionych przed wejściem w życie prawa o notar., t. zn. przed 1 stycznia 1934, wystarczy każdy znak ręczny, uwierzytelniony notarjalnie na wekslu (p. z jednej strony art. 77 pr. weksl. z 14 listopada 1924 i art. II l. 3 przep. wprow. kod. zobow., z drugiej strony art. 123 pr. o notar. i do tego Allerhand l. c. s. 168 uw. 3). Gdzie jednak z samego brzmienia rzekomego podpisu wystawcy wynika, że osoba podpisana nie zaciągnęła zobowiązania wekslowego, strona materjalna pokrywa się z stroną formalną, w każdym zaś razie powinna zd. m. mieć nad nią przewagę, zatem weksel powinien być uznany za nieważny. Por. także art. 75 uw. 1 i 5.

16) Podpis wystawcy musi wskazywać dostatecznie dokładnie osobę wystawcy, do czego wystarczy samo nazwisko. Wystawca musi następnie — według brzmienia oznaczenia, zawartego w podpisie — mieć bierną zdolność wekslową; p. w tym względzie wyżej uw. 9. Nie może wreszcie uchodzić za podpis wystawcy podpis taki,

który inaczej określa rolę osoby podpisanej. Rozstrzygnięcie w tym względzie możliwe jest tylko na gruncie konkretnego przypadku; kto np. podpisał weksel na własne zlecenie «jako ręczyciel», a potem umieścił na nim indos, będzie wystawcą, podczas gdy przy innym wekslu niepodobna uważać go za wystawcę. Nieinaczej przedstawia się rzecz i przy dodatku «jako świadek», który wyklucza z reguły charakter wystawcy, może więc unieważnić weksel; art. 9 nie odnosi się do tego przypadku, albowiem wychodzi z założenia, że podpisany jest wystawcą, że więc co do tego jego charakteru niema wątpliwości.

Wystawców może być kilku; w tym przypadku braki formalne jednego podpisu ani przekreślenie go nie wpływają na ważność weksla. Odpowiedzialność współwystawców wobec posiadacza weksla normuje art. 47; ich wewnętrzny stosunek oceniać należy według prawa powszechnego t. zn. cywilnego względnie handlowego.

Art. 2.

Nie będzie uważany za weksel trasowany dokument[1]), któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym[2]), wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących.

Weksel bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem[3]).

W braku osobnego oznaczenia, miejsce, wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania trasata[4]).

Weksel, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy[5]).

1) Odmówienie takiemu dokumentowi charakteru weksla t. zn. jego nieważność jako weksla nie przesądza bynajmniej kwestji, czy na podstawie prawa powszechnego nie należy uznać go za dokument innego gatunku np. przekaz. Skoro atoli dokument nie jest wekslem, z podpisu na nim nie może wyniknąć zobowiązanie wekslowe, a osoba, od której podpis pochodzi, może się powołać na powyższy zarzut wobec każdego posiadacza rzekomego weksla, choćby nawet poprzednio uznała taki dokument za weksel prawidłowy O. S. N. z 23 lutego 1933 III. 1. Rw. 2338/32 P. P. A. 1933 s. 276 n. 196 P. S. 1934 s. 23 n. 68.

2) Przepis ten odnosi się tylko do dokumentów, którym nadano już ostatecznie zamierzoną postać, a które mimo to wykazują istotny brak; co do dokumentów, które przez wypełnienie braków mają być zamienione w prawidłowe weksle, p. niżej art. 10. Skąd pochodzi istotny brak, jest rzeczą obojętną; może on wynikać stąd, że istotnej części składowej wogóle nie zamieszczono, lub stąd, że ją przez oddarcie lub wykreślenie usunięto, ale skutkiem jest zawsze nieważność weksla. Pamiętać tylko trzeba, że także tekst weksla stanowi przedmiot interpretacji, która może doprowadzić do stwierdzenia, że brak w konkretnym przypadku nie jest istotny, lub też, co na jedno wychodzi, że przez odpowiednią poprawkę może być usunięty; tak np. weksel trasowany jest ważny, choć go wystawiono na formularzu weksla własnego i słowa «zapłacę» nie zastąpiono słowem «zapłacisz» O. S. N. z 28 czerwca 1935 C. III. 231/34 P. P. H. 1936 z. 1 s. 29 p. 1465, lub też oba zwroty pozostawiono obok siebie, a posiadacz może w je-

dnym i drugim przypadku dokonać potrzebnej poprawki; por. także co do braku roku płatności art. 33 uw. 2. Jeżeli jednak interpretacja nie zdoła doprowadzić do usunięcia braku, trzeba uznać nieważność; wydaje mi się to nieuniknionem, gdy np. weksel jest płatny przed datą wystawienia, i to, choćby oznaczenie płatności było następstwem pomyłki przy pisaniu, albowiem istotę weksla stanowi pismo, a tłumaczenie, usuwające pismo na dalszy plan, uważam za niedopuszczalne.

3) P. art. 34.

4) Adres opiewa: «do p. A w X» zamiast «do p. A płatny w X». W pierwszym przypadku X uważa się za miejsce płatności i miejsce zamieszkania trasata (art. 21); ta sama jednak zasada obowiązuje zd. m. i w przypadku drugim, bo i tutaj w adresie podane jest jedno tylko miejsce, które skutkiem tego dla całego obiegu tego weksla powinno być miarodajne, a dopiero wówczas, gdy weksel wskazuje inne miejsce zamieszkania trasata, inne zapłaty (do p. A w X płatny w Y), różnica ta staje się doniosłą dla prawa wekslowego. Z przepisu art. 2 wynika, że dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał miejsce obok nazwiska trasata, jest zmianą miejsca płatności, która podpada pod art. 69; wskazuje to zresztą i przepis art. 27 ust. 2.

5) Inaczej mówiąc, można wskazać miejsce wystawienia także przy podpisie wystawcy, niekoniecznie u góry na lewo ponad tekstem, jak się czyni zazwyczaj. W obu tych przypadkach miejsce wystawienia uważać należy zd. m. także za miejsce zamieszkania wystawcy, co ma znaczenie ze względu na przepisy art. 45 i 54; inaczej

oczywiście, gdy weksel wskazuje odrębnie miejsce zamieszkania wystawcy i miejsce wystawienia.

Art. 3.

Weksel może być wystawiony na własne zlecenie wystawcy [1]).

Trasatem może być sam wystawca [2]).

Weksel może być wystawiony na rachunek osoby trzeciej [3]).

1) P. art. 1 uw. 12. Poprawna forma brzmi «na zlecenie moje (nasze) własne». Zwrot «na zlecenie własne» wskazuje, biorąc dosłownie, trasata jako wekslobiorcę, co jest dopuszczalne wówczas, gdy trasat jest równocześnie wystawcą t. zn. przy wekslu trasowano-osobistym (niżej uw. 2), w innych zaś przypadkach powinno unieważniać weksel; zd. m. jednak zachodzi tu tylko niedokładność wyrażenia, która na ważność wpływać nie powinna (O. S. N. z 13 stycznia 1933 III. 2. C. 231/32 Zb. O. 1933 p. 25 i z 3 listopada 1933 C. III. 46/33 Zb. O. 1934 z. 6 p. 359). Indos, napisany przez wystawcę weksla na zlecenie własne, jest podpisem zupełnie odrębnym, przy którym dopuszczalny jest dodatek «bez obligo» (art. 15; co do takiego dodatku przy podpisie wystawcy p. art. 9). Wynika stąd, że wystawca odpowiada wekslowo z swego indosu, choćby jego podpis jako wystawcy okazał się nieprawdziwym O. S. N. z 15 kwietnia 1930 III. Rw. 2693/29 P. P. A. 1930 p. 205 P. S. 1930 s. 211 p. 737 i z 22 kwietnia 1931 III. Rw. 468/31 G. P. 1932 p. 29 O. S. P. 1932 s. 222 n. 238 P. S. 1932 s. 135 n. 362.

2) Np. w razie adresu «do mnie samego»; p.

art. 1 uw. 9. Weksle takie, zwane trasowano-własnemi lub trasowano-osobistemi spowodu wewnętrznego podobieństwa do weksli własnych, używane są w obrocie w przypadkach, gdy się trasuje weksel z zakładu głównego na filję lub odwrotnie. 3) P. art. 1 uw. 2 i 3.

Art. 4.

Weksel może być płatny w miejscu zamieszkania osoby trzeciej [1]), bądź w miejscowości, w której trasat ma miejsce zamieszkania [2]), bądź w innej miejscowości.

1) Dotychczasowy tekst prawa polskiego mówił o wekslu płatnym «u osoby trzeciej», nadto zaś przypadki art. 4 oznaczał terminem technicznym «weksel umiejscowiony (domicylowany)». W tekście, uchwalonym w Genewie, usunięto termin techniczny, poza tem zaś wprowadzono niezbyt potrzebną zmianę redakcyjną, której wyłącznie redakcyjny charakter w czasie obrad wyraźnie podkreślono (Comptes Rendus s. 186). Dodatek wskazujący osobę trzecią, w której miejscu zamieszkania (u której) weksel jest płatny, nazywa się (i pomimo usunięcia terminu technicznego z ustawy nazywać będzie) umiejscowieniem czyli domicylem, ową zaś trzecią osobę, u której weksel jest płatny, oznacza się jako domicyljata. Domicyljata wskazać może wystawca lub trasat; wprawdzie ust. 1 art. 27 w zestawieniu z ustępem 2 zachęca do argumentowania a contrario t. zn. do wniosku, że trasat może wskazać domicyljata tylko w przypadku, gdy miejsce zapłaty różni się od miejsca zamieszkania trasata, ale

wniosek ten, wywołany zbędną zupełnie zmianą, jaką wprowadzono w Genewie do ustępu 2 art. 27, wykluczają motywy genewskie, stwierdzając wyraźnie, że prawo to służy trasatowi także wówczas, gdy weksel jest płatny w jego miejscu zamieszkania. Wskazanie domicyljata może nastąpić w dowolnej formie, byleby użyty w tym celu zwrot wskazywał dostatecznie jasno, że po zapłatę należy zgłosić się do osoby trzeciej. Tak np. O. S. N. z 21 czerwca 1929 III. C. 123/29 O. S. P. 1929 n. 639 P. N. 1930 n. 1 s. 92 P. S. 1930 s. 47 n. 165 pojmuje zwrot, że weksel jest płatny «w banku A», jako wskazanie domicyljata w osobie tego banku, a O. S. N. z 9 listop. 1934 C. III. 375/33 Zb. O. 1935 z. 5 n. 202 s. 428 pojmuje tak samo wzmiankę «płatny bank A»; według O. S. N. z 25 marca 1931 III. 2. C. 243/30 O. S. P. 1931 s. 460 n. 472 P. N. 1932 n. 1 s. 120 p. 64 P. S. 1932 s. 29 n. 78 wskazaniem domicyljata jest również oświadczenie trasata, że w pewnej instytucji finansowej obiera sobie mieszkanie prawne co do danego weksla; natomiast oznaczenie lokalu, w którym zapłata ma być dokonana, czyli adresu, o którym mówi ustęp 2 art. 27, nie jest domicylem, wywołuje jednak przy proteście podobne skutki prawne (art. 87). Co do oznaczenia domicyljata obowiązują takie same zasady, jak przy oznaczeniu trasata (art. 1 uw. 9). Domicyljatowi przedstawia się weksel do zapłaty i przeciw niemu dokonywa się protestu. Dokonana przez niego zapłata ma takie skutki prawne, jak gdyby jej dokonał trasat, i to nietylko w sferze prawa wekslowego, lecz także w sferze prawa powszechnego, np. gdy chodzi o kwestję pokrycia. Jego stosu-

nek do trasata należy w całości do prawa powszechnego, nie zostaje on natomiast — jako domicyljat — w żadnym stosunku prawnym z wierzycielem wekslowym, i to nawet wówczas, gdyby tym wierzycielem był wystawca, a domicyl pochodził od wystawcy. Wynika stąd, że akceptant nie staje się w żadnym razie wolnym od odpowiedzialności wekslowej przez to samo, że domicyljatowi nadesłał na czas sumę wekslową; zwalnia go dopiero zapłata, dokonana przez domicyljata.

Jako domicyljata wskazuje wystawca często samego siebie («płatny u wystawcy»). Celem takiego umiejscowienia jest zazwyczaj zamienić dług, płatny w zasadzie u dłużnika, na dług płatny u wierzyciela.

2) Por. art. 2 uw. 4.

Art. 5.

W wekslu, płatnym za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, może wystawca zastrzec oprocentowanie sumy wekslowej. W każdym innym wekslu zastrzeżenie takie uważa się za nienapisane [1]).

Stopa odsetek powinna być określona w wekslu [2]), w braku jej określenia zastrzeżenie oprocentowania uważa się za nienapisane [3]).

Odsetki biegną od daty wystawienia wekslu, jeżeli nie wskazano innej daty.

1) Przy wekslu, którego termin płatności zgóry jest wiadomy, można uwzględnić należne odsetki już przy wystawieniu weksla. Wynika stąd, że np. w przypadku pokrycia ceny kupna wekslami istnieje zawsze możność uwzględnienia w wekslu

odsetek od ceny kupna; słusznie przeto wywodzi O. S. N. z 27 września 1929 I. 459/29 P. P. H. 1930 n. 1 s. 26 p. 522 P. G. 1930 z. 5 s. 207, że w przypadku takim sprzedawca nie może żądać odsetek od daty wydania towaru (art. 1652 kod. nap.; p. obecnie art. 338 kod. zobow.), jeżeli w tym względzie nie zawarto wyraźnej umowy, ani też nie wykazano takiego zwyczaju handlowego.

2) Nie może ona przy wekslach wystawionych w Polsce przewyższać 12% w stosunku rocznym (arg. § 1 rozp. z 20 październ. 1932 dz. u. 90/759, który odnosi się wprawdzie do umów, ale stosuje się niewątpliwie także do zobowiązań wekslowych); co do weksli wystawionych przed 21 październ. 1932 p. § 2 powyższego rozp. Zastrzeżenie stopy przekraczającej tę granicę jest co do nadwyżki nieważne (§ 3 rozp. Prezyd. Rzpl. z 23 sierpnia 1932 dz. u. 72/656).

3) Prawo wekslowe z r. 1924 stanowiło — zgodnie z zasadą art. 86 § 2 kod. zobow. — że w braku określenia stopy stosuje się procent ustawowy; w myśl art. 109 przepis ten obowiązuje nadal co do weksli, wystawionych przed wejściem prawa niniejszego w życie. Co do wysokości tych odsetek p. dekr. Prezyd. Rzeczyposp. z 3 grudnia 1935 dz. u. 88/545 (przy art. 48).

Art. 6.

Weksel, w którym [1]) sumę wekslową napisano literami i liczbami, w razie różnicy [2]) ważny jest na sumę, napisaną literami.

W razie różnicy sum, napisanych kilkakrotnie literami lub kilkakrotnie liczbami, weksel jest ważny na sumę mniejszą.

1) Suma wekslowa jest napisana «w wekslu», jeżeli ją wypisano w zdaniu, zawierającem polecenie zapłaty; p. art. 1 uw. 8. Suma wypisana gdzieindziej, np. u góry ponad osnową weksla, nie wchodzi zupełnie w rachubę; inaczej atoli O. S. N. z 20 czerwca 1928 III. Rw. 1263/28 P. S. 1929 s. 45 n. 165, według którego zachodzi zmiana tekstu weksla, podpadająca pod art. 69, jeżeli suma wekslowa była u góry ponad tekstem wypisana cyframi, a później w tekście wpisano sumę wyższą.

2) Różnica, o której mówi art. 6, może zachodzić tylko co do liczby; co do różnicy waluty p. art. 1 uw. 8. Jeżeli w pewnym systemie walutowym przewidziane są różne rodzaje pieniądza z odrębnemi nazwami, a przy oznaczaniu sumy wekslowej zaszły różnice tylko co do rodzaju pieniądza lub także co do rodzaju pieniądza, weksel uznać należy za nieważny, albowiem art. 6 zawiera ściśle określony wyjątek od zasady.

Art. 7.

Jeżeli na wekslu znajdują się podpisy osób, niezdolnych do zaciągania zobowiązań wekslowych[1]), podpisy fałszywe[2]), podpisy osób nieistniejących albo podpisy, które z jakiejkolwiek innej przyczyny nie zobowiązują osób, które weksel podpisały[3]) lub których nazwiskiem weksel został podpisany[4]), nie uchybia to ważności innych podpisów[5]).

1) P. objaśn. do art. 77.

2) t. zn. podrobione, sfałszowane (przerobione w taki sposób, że wskazują osobę inną, niż ta, od której podpis pochodzi) lub położone bez upoważnienia tej osoby, którą oznacza podpis; jeżeli

jednak osoba, którą podpis wskazuje, upoważniła do zamieszczenia podpisu tego na wekslu lub podpis ten w jakikolwiek sposób zatwierdziła, wówczas odpowiada z niego wekslowo (p. art. 8 uw. 2 i art. 25 uw. 1), zatem z stanowiska prawa wekslowego — kwestje prawa karnego zostawiam tu na boku — niema mowy o podpisie fałszywym. Co do wpływu podpisu fałszywego na ważność weksla p. art. 1 uw. 15, co do jego wpływu na legitymację formalną art. 16 uw. 1 i art. 40 uw. 6.

Kto zapłacił weksel, złudzony podobieństwem podpisu na wekslu do jego podpisu, dokonał świadczenia nienależnego, ma zatem prawo żądać zwrotu (art. 128 kod. zobow.). Gdyby jednak odbiorca zapłaty działał w dobrej wierze, a wskutek zapłaty stracił prawa do innych dłużników wekslowych (np. przez zaniedbanie protestu), odpada zd. m. obowiązek zwrotu (arg. art. 127 kod. zobow.), a płacący może tylko fałszerza pociągnąć do odpowiedzialności.

3) np. w przypadku wymuszenia podpisu przez przemoc fizyczną.

4) np. w przypadku, gdy niepiśmiennego podpisał pełnomocnik, a przy udzieleniu pełnomocnictwa nie zachowano formy, wymaganej przez prawo (art. 96 kod. zobow.).

5) Jest to uznana w całem prawie wekslowem zasada zupełnej samodzielności podpisów na wekslu i materjalnej niezależności zobowiązań, jakie z nich wynikają; z tej samej zasady płynie również postanowienie art. 32 ust. 2. Akceptant odpowiada tedy wekslowo małoletniemu wystawcy weksla na zlecenie własne, małoletni wystawca takiego weksla odpowiada z indosu, który

zamieścił po dojściu do pełnoletności; p. nadto O. S. N. z 15 kwietnia 1930 i 22 kwietnia 1931, podane przy art. 3 w uw. 1. Zasada powyższa obowiązuje także w prawie procesowem; jeżeli wydano wyrok przeciw indosantowi i wystawcy, a tylko indosant założył środek odwoławczy, wyrok co do wystawcy jest prawomocny O. S. N. z 5 września 1929 I. C. 2341/28 Zb. O. I. 1929 n. 151.

Czy indos osoby niezdolnej do zaciągania zobowiązań może doprowadzić do nabycia własności, o tem rozstrzyga prawo powszechne oraz przepis art. 16 ustęp 2; wystarcza on w każdym razie do legitymacji formalnej po myśli art. 16 ustęp 1.

Art. 8.

Kto podpisał weksel jako przedstawiciel innej osoby[1]), nie będąc umocowanym do działania w jej imieniu[2]), odpowiada sam wekslowo[3]), a jeżeli zapłacił, ma takie same prawa, jakieby miała osoba, której jest rzekomo przedstawicielem[4]). Zasady te stosuje się również do przedstawiciela, który przekroczył granice swego umocowania[5]).

1) Czy podpis na wekslu wskazuje, że położony został przez zastępcę, jest dla zastosowania art. 8 rzeczą obojętną; przepis ten, mający charakter represji przeciw rzekomemu zastępcy, stosuje się w każdym przypadku, gdy podpisujący występywał przy akcie podpisu jako działający w cudzem imieniu i upoważniony do takiego działania, choćby w podpisie umieścił tylko nazwisko tej osoby, w której imieniu działał, a nie wymienił siebie w charakterze zastępcy. Odpowiada tedy na podstawie art. 8: kto umieścił swój podpis pod

pieczątką firmy nieistniejącej O. S. N. z 11 lipca 1935 C. I. 257 i 258/35 M. P. H. 1935 n. 8/9 s. 247; prokurent, który sam podpisał firmę, mimo iż prokura była łączna O. S. N. z 20 październ. 1931 III. Rw. 1817/31 P. S. 1932 s. 101 p. 274 i z 10 maja 1935 C. II. 354/35 Zb. O. 1935 z. 11 p. 453 s. 913; członek zarządu spółdzielni, który miał jedynie upoważnienie do podpisywania firmy łącznie z innymi członkami zarządu, a który sam podpisał weksel imieniem spółdzielni O. S. N. z 23 lutego 1932 III. 1. Rw. 2633/31 O. S. P. 1933 n. 91; w takim samym przypadku zawiadowca spółki z ograniczoną odpowiedzialnością O. S. N. z 26 październ. 1926 III. Rw. 275/26 P. N. 1928 s. 193 i z 15 lutego 1928 III. Rw. 2214/27 P. N. 1928 s. 328; zbyt daleko idzie O. S. O. Warszawa z 13 maja 1927 P. P. H. 1927 n. 5 s. 224 p. 276, obciążając osobistą i solidarną odpowiedzialnością wekslową zawiadowców spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, którzy przy podpisie spółki użyli stempla z niedozwolonem prawnie skróceniem (p. obecnie art. 29 kod. handl.), trafnie natomiast rozstrzyga O. S. A. Warszawa z 26 sierpnia 1929 P. P. H. 1930 n. 2 s. 83 p. 535, które w tym przypadku uchyla osobistą odpowiedzialność podpisujących zawiadowców. Jeżeli weksel podpisali firmą spółdzielni członkowie jej zarządu, a obok nich pod słowami: «Rada Nadzorcza» członkowie tejże rady, członkowie ci nie ponoszą osobistej odpowiedzialności, skoro spółdzielnia odpowiada wekslowo z tego podpisu O. S. N. z 25 paźdz. 1929 C. III. 227/29 R. P. E. 1930 z. 3 s. 655 P. S. 1930 s. 191 p. 664. Orzeczenie to wyklucza odpowiedzialność z art. 8, bo zastąpiony odpowiada z we-

ksla (trafną tę myśl ujmują O. S. N. z 20 listop. 1930 I. C. 890/30 O. S. P. 1931 s. 202 n. 209 i z 1 czerwca 1933 I. 1014/32 O. S. P. 1933 n. 546 P. P. H. 1933 n. 9 s. 408 p. 1180 Zb. O. 1934 z. 2 p. 87 w zbyt może ogólną formułę, według której skarga przeciw rzekomemu pełnomocnikowi jest przedwczesna, póki nie ustalono, że ten, w czyjem imieniu weksel podpisano, uchyla się od odpowiedzialności; p. Sztykgold P. P. H. 1934 n. 6 s. 241 n.); że zaś owi członkowie rady nadzorczej występowali tylko w charakterze organu, a więc nie zaciągnęli zobowiązania imieniem własnem i nie odpowiadają z swych podpisów jako takich, wywodzi S. N. z formy, zastosowanej przy podpisie.

Art. 8 nie stosuje się oczywiście do przypadku, gdy ktoś podpisując weksel «jako zastępca» nie wymienił na wekslu, w czyjem zastępstwie weksel podpisuje. W przypadku takim ten, czyj podpis znajduje się na wekslu, nie występuje — mimo owego dodatku — w charakterze zastępcy. Dodatek taki zwalnia od odpowiedzialności, jeżeli podpis z dodatkiem zamieszczony został na odwrotnej stronie weksla; co do podpisu z takim dodatkiem, który znajduje się na pierwszej stronie weksla, p. uwagi do art. 9 i 26.

2) Czy takie upoważnienie istnieje, oceniać należy według zasad prawa powszechnego (cywilnego względnie handlowego). Według zasad prawa powszechnego upoważnienie może wynikać z ustawy lub z woli strony. Upoważnienie ustawowe spotykamy w O. S. N. z 8 stycznia 1931 III. 1. Rw. 2056/30 P. P. H. 1931 n. 5 s. 293 p. 763, według którego gmina na podstawie ustępu 4 § 109 galic. ust. gminnej z 12 sierpnia 1866 odpo-

wiada wekslowo z podpisu, położonego przez komisarza rządowego przy odciśnięciu pieczęci, używanej przez gminę; tak samo rozstrzyga O. S. N. z 17 marca 1931 III. Rw. 1812/30 O. S. P. 1931 s. 493 n. 506 P. P. A. 1931 p. 234 P. S. 1931 s. 284 p. 786 co do «gminy chrześcijańskiej» w Borysławiu, mającej charakter zbliżony do gminy wyznaniowej, a podpisanej na wekslu przez komisarza rządowego, przyczem jednak dodaje trafnie zastrzeżenie, iż zobowiązanie gminy zawisło od warunków art. 33 ust. z 11 sierpnia 1923 dz. u. 94/747 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych; p. także uwagi do art. 77.

Jeżeli upoważnienie opiera się na woli strony t. zn. na udzielonem pełnomocnictwie, formę pełnomocnictwa ocenia się również na podstawie prawa powszechnego; wymagana więc będzie pod nieważnością forma pisemna (art. 96 i 103 kod. zobow.), jakkolwiek późniejsze potwierdzenie nie wymaga takiej formy (art. 101, 103 i 109 kod. zobow.; por. także co do skutków uznania podpisu za autentyczny niżej art. 25 uw. 1). Pełnomocnictwo ogólne nie obejmuje umocowania do zaciągania zobowiązań wekslowych, zatem zarządca dóbr nie może zaciągać zobowiązań wekslowych w imieniu właściciela, czego nie zmienia fakt użycia pieczęci «Administracja Dóbr» O. S. N. z 6 kwietnia 1933 Rw. 2328/32 P. P. H. 1933 n. 8 s. 376 p. 1179; wystarczy jednak pełnomocnictwo, obejmujące ten rodzaj czynności (art. 95 kod. zobow.). Zasady te obowiązują także co do pełnomocnictwa handlowego, nie będącego prokurą (art. 66 kod. handl.).

Dowód udzielenia pełnomocnictwa ciąży na

tym, kto opiera roszczenie na istnieniu pełnomocnictwa, zatem na wierzycielu; jeżeli pozwany powołuje się na to, że do udzielenia pełnomocnictwa konieczna była forma szczególna (np. forma art. 75), musi wykazać okoliczności, uzasadniające konieczność tej formy.

Jeżeli zastępca był upoważniony do podpisania weksla i podpisał na wekslu zastąpionego, zastąpiony, i tylko on, odpowiada wekslowo. Czy w podpisie takim wymieniony jest sam tylko zastąpiony, czy znajduje się także dodatek, wskazujący zastępcę, to na sprawę odpowiedzialności żadnego nie ma wpływu. Na tem stanowisku stał początkowo i Sąd Najwyższy, przyjmując, że osoba podpisana na wekslu odpowiada, jeżeli dała upoważnienie do podpisu albo podpis uznała za swój lub w jakikolwiek sposób ratyfikowała — a to bez względu, czy na wekslu jest także podpis zastępcy. Jednakowoż O. S. N. z 13 marca 1928 III. Rw. 508/28 P. P. H. 1928 zesz. 6 s. 275 poz. 386 i P. N. 1928 n. 4 s. 426 w przypadku, gdy pozwany sam wręczył powodowi weksel, na którym było podpisane imię i nazwisko pozwanego, i gdy potem kurator pozwanego zaprzeczył autentyczności jego podpisu, wypowiedział zasadę, że art. 8 nie upoważnia nikogo do podpisywania obcej osoby jej imieniem i nazwiskiem, «bo byłoby to poprostu fałszowaniem podpisu», że więc ten, kto podpisuje weksel w cudzem imieniu, nie «może umieszczać bez dodatku imienia i nazwiska zastąpionej osoby, ale musi umieścić swój własny podpis z wyrażeniem stosunku pełnomocnictwa lub zastępstwa» — a pełne posiedzenie Izby III. z 19 maja 1928 w sprawie Rw. 2483/27

przyjęło tezę: «podpis własnoręczny jest istotną przesłanką zobowiązania wekslowego, zaczem z wekslu nie może odpowiadać osoba, którą na wekslu podpisała osoba inna, choćby z jej upoważnienia», za którą to tezą poszła późniejsza judykatura (p. np. O. S. N. z 1 lutego 1935 C. II. 2397/34 P. P. H. 1935 n. 6 s. 272 p. 1419). Z zapatrywaniem tem, które w danym przypadku — sam pozwany wręczył weksel powodowi — prowadzi do rozstrzygnięcia conajmniej dziwacznego, żadną miarą nie mogę się zgodzić (por. Bühn w P. P. A. 1928 z. 3 s. 382, Jendl w P. S. 1932 n. 2 s. 44 n. oraz Bodek w Nowej Palestrze 1934 n. 4 s. 161 n.; tezy S. N. broni Austern w P. S. 1930 n. 1 s. 15 n., uzasadniając ją zdaniem, że podpis przez pełnomocnika nie jest podpisem). Stwierdzić przedewszystkiem trzeba, że art. 8 zupełnie nie zajmuje się kwestją, czego potrzeba do podpisania weksla w cudzem imieniu, t. zn. w charakterze zastępcy; nie zawiera on wprawdzie «upoważnienia» do podpisywania innej osoby wyłącznie jej nazwiskiem bez dodatku, ale nie wymaga również do podpisu przez zastępcę, aby zastępca kładł na wekslu podpis własny z odpowiednim dodatkiem (por. O. S. N. z 28 grudnia 1932 III. 1. Rw. 1995/32 P. P. A. 1933 s. 147 n. 116). Rygor odpowiedzialności z art. 8 nie może być zawisły od zamieszczenia na wekslu wzmianki o rzekomem zastępstwie, bo jeżeli taka odpowiedzialność istnieje w przypadku, gdy podpisujący inną osobę zamieścił także swój podpis, to tembardziej musi się ją uznać, skoro podpisujący inną osobę nie uwidocznił tej okoliczności na wekslu. Argumenty zaś, przytaczane na poparcie zapatrywania

S. N., nie dadzą się zd. m. utrzymać. Gdyby się istotnie wymagało podpisu «własnoręcznego», to nie byłoby wogóle dopuszczalne podpisanie weksla przez pełnomocnika, bo w tym przypadku niema przecież na wekslu «własnoręcznego» podpisu osoby zastąpionej, a nie przypuszczam, aby na pełnem posiedzeniu Izby III. zachodziły jakiekolwiek wątpliwości co do dopuszczalności podpisu przez zastępcę; prawda, podpis taki nie jest podpisem «własnoręcznym» zastąpionego, ale nie jest nim również i wtedy, gdy zastępca także własny swój podpis położył na wekslu. Ale i zwrot, że podpis przez pełnomocnika nie jest podpisem, nie wnosi do sprawy niczego nowego, mimo iż często powtarza się w judykaturze (p. O. S. N. z 22 maja 1930 Rw. III. 2663/29 O. S. P. 1930 s. 312 n. 323 P. S. 1930 s. 115 n. 399, z 15 lutego 1933 C. II. Rw. 194/33 P. S. 1933 s. 79 p. 188 i z 12 maja 1933 C. II. Rw. 603/33 Zb. O. 1934 z. 1 p. 33). Odnosi on się oczywiście tylko do przypadku, gdy na wekslu zamieszczone jest jedynie nazwisko zastąpionego, niema zaś podpisu zastępcy. Otóż to, co znajduje się na wekslu, jest niewątpliwie podpisem (p. art. 7, który mówi o «podpisach» fałszywych oraz «podpisach» osób nieistniejących). Nie jest to podpis zastępcy, bo nie wskazuje jego nazwiska; nie jest to również własnoręczny podpis zastąpionego; kwestji jednak, czy ten podpis zobowiązuje zastąpionego, nie można rozstrzygać przez to, że się wyklucza wogóle istnienie podpisu, bo przez ten zwrot powtarza się jedynie w ogromnie apodyktycznej formie twierdzenie, że zastąpiony w przypadku takim nie odpowiada, nie daje się zaś uzasadnienia. Kwestja wreszcie,

czy podpisanie nazwiska innej osoby na wekslu z jej upoważnienia jest «poprostu» fałszowaniem podpisu, skoro podpisujący nie umieścił na wekslu podpisu własnego z stosownym dodatkiem, nie łączy się ani trochę z pytaniem, o które tutaj chodzi. O. S. N. z 18 kwietnia 1931 II. 1. K. 3/31 O. S. P. 1931 s. 313 n. 324 — powzięte w składzie siedmiu sędziów — wywodzi «z konstrukcji i istoty fałszu... pomijając wszelkie przesłanki cywilistyczne, które bądź są błędne, bądź niczego nie dowodzą», że ów pełnomocnik bezwarunkowo zasługuje na kryminał, a zgoda osoby podpisanej może być conajwyżej «w pewnych warunkach» okolicznością łagodzącą i wpłynąć na zmniejszenie kary aż do jej zawieszenia (przeciw temu Popower i Hauswirt tamże w najzupełniej przekonywającej glossie; p. także O. S. N. z 20 maja 1932 II. 4. K. 343/32 O. S. P. 1932 s. 399 n. 435). Gdyby się jednak nawet podzielało ten pogląd — może być istotnie, że więzienia polskie nie są dostatecznie zapełnione i że zbyt wielu ludzi chodzi wolno po świecie — to stąd nie wynika bynajmniej, aby ten, kto dał pełnomocnictwo i na podstawie tego pełnomocnictwa został przez «fałszerza» podpisany na wekslu, był wolny od odpowiedzialności z tego podpisu, i to nawet wówczas, gdy sam wręczył wierzycielowi ów weksel z «sfałszowanym podpisem». Że takie rozstrzygnięcie nie jest właściwe, trudno wątpić; to też O. S. N. z 1 lutego 1933 III. 1. Rw. 2471/32 P. S. 1934 s. 32 n. 104 Zb. O. 1933 z. 2 p. 71 usiłuje ratować sytuację w ten sposób, że upoważnienie, dane pełnomocnikowi do «sfałszowania» podpisu mocodawcy, pojmuje jako udział tegoż

mocodawcy w wprowadzeniu wierzyciela w błąd i uznaje na tej podstawie jego odpowiedzialność, jednak nie z podpisu na wekslu, lecz z tytułu odszkodowania. Sądzę, że w takiem ujęciu sprawy jednak zadużo subtelności. W obrocie obowiązuje powszechnie zasada, że odpowiedź na pytanie, czy zastępca działał w cudzem imieniu, powinna być dana na podstawie wszystkich okoliczności towarzyszących działaniu (art. 93 kod. zobow.); skoro zaś zastępca podpisał na wekslu nazwisko zastąpionego, to widocznie działał w jego imieniu, choćby na wekslu nie zamieścił wzmianki o stosunku zastępstwa ani swego podpisu (że podpisanie brzmienia firmy z dodatkiem «per me» i podpisem zastępcy czyni zadość temu wymaganiu, nie ulega wątpliwości O. S. N. z 28 grudnia 1932 III. 1. Rw. 1995/32 P. P. A. 1933 s. 147 n. 116). Prawda, prawo pozytywne może określić formę podpisu przez zastępcę i postanowić, że tylko podpis, odpowiadający przepisanym formalnościom, zobowiązuje wekslowo zastąpionego; przepis tego rodzaju istniał np. w prawie austrjackiem, gdzie ustawa z 19 czerwca 1872 (nowela Jasińskiego) stanowiła, iż na podstawie podpisu przez zastępcę można jedynie wówczas dochodzić roszczeń w postępowaniu wekslowem, jeżeli zastępca umieścił na wekslu także własny swój podpis z dodatkiem, wskazującym pełnomocnictwo. Przepis ten jednak, który miał na celu ochronę osób niepiśmiennych i nie odnosił się do podpisu firm handlowych, świadomie nie został przejęty do prawa polskiego, albowiem niepiśmiennym dawał dostateczną ochronę art. 77 prawa weksl. z r. 1924, wymagający przy pełnomocnictwie uwierzytelnio-

nego znaku ręki, dziś zaś chroni ich wystarczająco art. 96 kod. zobow. w związku z postanowieniem, określającem formę podpisu dla niepiśmiennych (p. niżej art. 75). W tym stanie rzeczy przyjąć należy, że prawo wekslowe, nie określając formy podpisu przez zastępcę, zostawiło stronom pełną swobodę w tym względzie; jeżeli więc pełnomocnik miał wymagane przez prawo pełnomocnictwo i na tej podstawie podpisał na wekslu nazwisko mocodawcy, mocodawca odpowiada wekslowo z tego podpisu. Że nazwisko zastąpionego musi w każdym razie być wypisane na wekslu, jest rzeczą jasną; gdyby zastępca umieścił tylko swój podpis bez żadnego dodatku, odpowiadać będzie osobiście (tak O. S. N. z 19 września 1929 III. Rw. 508/29 P. S. 1930 s. 114 n. 398 co do spólnika jawnego, który swoje tylko nazwisko podpisał na wekslu). Co do podpisu z dodatkiem «jako zastępca», lecz bez wymienienia zastąpionego, p. wyżej uw. 1.

3) tak, jak gdyby zaciągnął zobowiązanie w imieniu własnem; O. S. N. z 21 sierpnia 1929 I. C. 624/29 Zb. O. I. 1929 n. 142 wyciąga stąd wniosek, że skarga przeciw rzekomemu mocodawcy wywołuje przerwę przedawnienia w stosunku do fałszywego pełnomocnika, przyczem przerwane przedawnienie zaczyna biec na nowo od ostatniej czynności procesowej w sporze przeciw rzekomemu mocodawcy (p. obecnie art. 280 kod. zobow.). Odpowiedzialność z art. 8 obciąża — lege non distinguente — także tego, kto podpisał za osobę, niezdolną do zaciągania zobowiązań wekslowych, a nie miał wymaganego przez prawo upoważnienia do zaciągania takich zobowiązań

w jej imieniu (p. uwagi do art. 77); i tu chodzi również o wprowadzenie w błąd wierzyciela, który mógł wychodzić z założenia, że zastępca działał np. na podstawie zezwolenia sądu nadopiekuńczego. Wobec wierzyciela, który wie o braku upoważnienia, falsus procurator może, udowodniwszy tę okoliczność, uwolnić się od odpowiedzialności (arg. art. 101 § 3 kod. zobow.); o dopuszczalności tego zarzutu przeciw posiadaczom następnym rozstrzyga art. 17.

4) Przepis ten, wprowadzony do prawa wekslowego w Genewie, daje płacącemu falso procuratori takie same prawa wekslowe, jakieby miał rzekomy zastąpiony, gdyby był dał pełnomocnictwo i jako dłużnik wekslowy uiścił zapłatę. Rozmiar tych praw określają: art. 32 co do płacącego poręczyciela wekslowego, który może oczywiście żądać także wydania weksla z protestem (art. 39, 50 i 62); art. 49 i 50 co do płacącego zwrotnie zobowiązanego; art. 62 i 63 co do płacącego (akceptanta) przez wyręczenie. Prawa powyższe nabywa płacący w sposób pierwotny — już z tej prostej przyczyny, że niema prawozlewcy; zasada ta jednak odnosi się tylko do przypadków, w których płacący był z mocy art. 8 zobowiązany do zapłaty, t. zn. w których rzekomy zastąpiony uchylił się skutecznie od odpowiedzialności (p. O. S. N. z 20 listop. 1930 wyżej w uw. 1), inaczej bowiem falsus procurator wchodzi przez zapłatę jedynie w prawa posiadacza weksla. Co do przedawnienia roszczeń płacącego zastępcy p. art. 70 ustęp 1 i 3.

Gdyby rzekomy zastąpiony był dał pełnomocnictwo i jako dłużnik wekslowy uiścił zapłatę,

mógłby mieć na tej podstawie roszczenia pozawekslowe, np. jako akceptant do wystawcy lub jako współręczyciel do współręczycieli. Jest rzeczą jasną, że płacący falsus procurator nie nabywa tych roszczeń, bo one wynikają z stosunków pozawekslowych, jakkolwiek brzmienie art. 8 w zestawieniu z brzmieniem, jakie w Genewie nadano przepisowi art. 63 («prawa wynikające z weksla»), mogłoby uzasadnić pogląd odmienny. Nie jest atoli wykluczone, że zapłata uzasadni dla rzekomego pełnomocnika roszczenie samodzielne (p. art. 123 kod. zobow.); co do roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia p. uwagi do art. 76.

5) Zastępca taki odpowiada w takim rozmiarze, w jakim byłby odpowiedzialny z podpisu, położonego w imieniu własnem, zatem za całą sumę wekslową, nietylko za nadwyżkę zobowiązania, która nie mieściła się w granicach upoważnienia; tekst ustalony w Genewie wypowiada tę zasadę jeszcze jaśniej, niż tekst projektu haskiego i polskiego prawa wekslowego z r. 1924. Obok zastępcy odpowiada solidarnie — w granicach danego upoważnienia — także zastąpiony.

Art. 9.

Wystawca odpowiada[1]) za przyjęcie i za zapłatę weksla[2]).

Od odpowiedzialności za przyjęcie wystawca może się zwolnić[3]); zastrzeżenie, którem wystawca zwalnia się od odpowiedzialności za zapłatę, uważa się za nienapisane[4]).

1) swoim następcom; jeżeli przeto nabył później drogą indosu wystawiony przez siebie weksel,

nie ma regresu do swych poprzedników. Akceptantowi odpowiadać może tylko na podstawie prawa powszechnego; ma natomiast roszczenie wekslowe do akceptanta. Odpowiedzialność wystawcy, także każdego z współwystawców, jest solidarna: art. 47.

2) P. art. 43—54.

3) Rozumie się to samo przez się przy wekslach, przy których wystawca może w myśl art. 22 ust. 2 zabronić przedstawienia do przyjęcia; art. 9 idzie jednak dalej, bo pozwala wystawcy zwolnić się od odpowiedzialności także w takich przypadkach, w których zakaz przedstawienia do przyjęcia jest niedopuszczalny. Jakiego zwrotu użył wystawca, jest rzeczą obojętną, byleby znaczenie zastrzeżenia było niewątpliwe; całkowite uchylenie się od odpowiedzialności np. zapomocą słów «bez obligo», «bez gwarancji» skutkuje zd. m. co do odpowiedzialności za przyjęcie, choć ustawa odmawia mu znaczenia co do odpowiedzialności za zapłatę.

Czy wystawca może zwolnić się od odpowiedzialności za niepewną płatność trasata (art. 43 l. 2), na to pytanie ustawa nie daje odpowiedzi; zd. m. należy odpowiedzialność tę uważać za jednorodną z odpowiedzialnością za przyjęcie, a zatem uznać zwolnienie się wystawcy także co do niej za dopuszczalne.

4) Założeniem tego przepisu jest, że dana osoba podpisała weksel w charakterze wystawcy. Czy tak jest, to quaestio facti (p. wyżej art. 1 uw. 16). Kto np. podpisał weksel na własne zlecenie i umieścił na nim swój indos, objął niedwuznacznie rolę wystawcy, a zatem odpowiadać będzie za za-

płatę, choćby przy podpisie na pierwszej stronie uczynił dodatek «jako zastępca» (p. art. 8 uw. 1) lub «jako świadek»; jeżeli jednak remitentem jest ktoś inny, a przy jedynym podpisie, który mógłby uchodzić za podpis wystawcy, znajduje się np. dodatek «jako ręczyciel», weksel jest nieważny, a przepis art. 9 nie zdoła go uratować.

Nawet w przypadkach, w których zastrzeżeenie zwolnienia uważa się w myśl art. 9 za nienapisane, wystawca może się na nie powołać wobec wierzyciela, z którym go łączyły stosunki osobiste (art. 17); taka exceptio pacti de non petendo będzie niejednokrotnie skuteczną obroną przeciw wekslobiorcy.

Art. 10.

Jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia[1]), uzupełniony został[2]) niezgodnie z zawartem porozumieniem[3]), nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia[4]), chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa[5]).

1) Art. 10 mówi o wekslu, niezupełnym «w chwili wystawienia», ma więc przedewszystkiem na myśli przypadek, w którym ktoś weksel taki podpisał jako wystawca, mimo iż dokument nie posiadał jeszcze innych istotnych cech weksla. Ogólna jednak stylizacja przepisu nie zostawia wątpliwości co do tego, że odnosi on się do wszystkich, w obrocie nader częstych przypadków, w którym kładzie się podpis na takim niezupełnym wekslu czyli t. zw. wekslu in blanko (p. Ritter-

man w G. S. 1933 s. 201 n., Honzatko, Obieg weksla in blanco, Lwów 1934 i Szczygielski, Weksel in blanco, Warszawa 1934), licząc się z tem, że wypełnienie nastąpi później, i mając zamiar zobowiązać się wekslowo na ten przypadek. Założeniem jest po stronie podpisującego zamiar zobowiązania się podług prawa wekslowego, który objawia się z reguły w użyciu urzędowego blankietu wekslowego, może jednak wynikać także z umowy, zawartej z pierwszym odbiorcą dokumentu, lub z okoliczności, towarzyszących podpisowi; w braku tego założenia (podpis w pamiętniku) niema wogóle mowy o powstaniu zobowiązania, a brak zarzucić można każdemu posiadaczowi weksla, który dorobiono do podpisu (art. 33 kod. zobow.). Jeżeli jednak podpisujący kładąc podpis miał zamiar wywołania skutków prawa wekslowego, może z tego podpisu wyniknąć jego zobowiązanie wekslowe; obojętnem jest, czy podpis ten przedstawia się — po wypełnieniu weksla — jako podpis wystawcy, awal, akcept czy indos O. S. N. z 30 grudnia 1927 L. 280/27 R. P. E. 1928 z. 2 s. 460.

2) Pierwszym warunkiem powstania zobowiązania wekslowego z podpisu, umieszczonego na wekslu in blanko, jest uzupełnienie tego weksla w taki sposób, aby posiadał wymagane przez prawo warunki ważności. Wypełnienie takie powinno nastąpić przed wniesieniem skargi; skarga, oparta na wekslu «niezupełnym», nie może być podstawą do wydania nakazu zapłaty (art. 459 k. p. c.), a zd. m. powinna być z urzędu odrzucona, gdyż uzupełnienie brakujących warunków ważności w toku sporu nie usuwa skutków nieważności,

jaka zachodziła w chwili wniesienia skargi (arg. a contr. z zdania 2 art. 339 k. p. c.; tak już dawniej O. S. N. z 17 października 1928 III. Rw. 1367/28 P. S. 1929 s. 5 n. 10 P. N. 1928 s. 148), a na podstawie weksla nieważnego nie można ani dokonać ważnego protestu (art. 86 uw. 1), ani przyznać skarżącemu praw z weksla nawet wówczas, gdyby pozwany nie stanął na rozprawie (art. 359 § 2 k. p. c.). Inna kwestja, czy taki weksel niezupełny może stanowić dowód przeciw temu, kto go podpisał, a przeciw komu dochodzi się nie roszczenia z weksla, lecz roszczenia z innego tytułu. O. S. N. z 9 marca 1932 I. C. 2367/31 O. S. P. 1932 s. 480 n. 511 i z 20 lipca 1932 I. C. 2171/31 O. S. P. 1933 n. 73 P. S. 1933 s. 91 n. 231 idą w tym względzie bardzo daleko, przyjmują bowiem, że taki weksel in blanko stanowi dowód istnienia długu w wysokości sumy podanej na wekslu, gdyby zaś podana nie była, w wysokości sumy, na jaką blankiet jest ostemplowany (!!) — jedno i drugie tak długo, dopóki fakt przeciwny nie będzie przez dłużnika stwierdzony (co do doniosłości stempla na blankiecie S. N. powołuje się na O. S. N. z 11 czerwca 1931 I. C. 606/31, podane niżej na s. 75, według którego w razie wypełnienia weksla w granicach sumy, odpowiadającej stemplowi blankietu, podpisany in blanko musi dowieść, iż weksel wypełniono na sumę zbyt wysoką; stosowanie jednak tej zasady w przypadku, gdy posiadacz blankietu nie wpisał w nim sumy, wydaje mi się wogóle nader wątpliwe, obecnie zaś stanowczo wykluczone ze względu na przepis art. 194 k. k.).

Uzupełnienie weksla w taki sposób, aby prze-

pisom o formie weksla stało się zadość, jest warunkiem powstania odpowiedzialności z wekslu po stronie tego, kto go podpisał in blanko; także jednak w tym przypadku odpowiedzialność wynika z podpisu. Kto przeto podpisał weksel in blanko i puścił go w obieg, jest już zobowiązany, ale zobowiązanie jego dopiero z chwilą wypełnienia weksla przechodzi w zobowiązanie wekslowe; w razie przejęcia jego majątku nabywca przejmuje także zobowiązanie z tego weksla, choćby uzupełnienie go nastąpiło dopiero po przejęciu O. S. N. z 2 maja 1935 C. III. 138/34 R. P. E. 1936 z. 1 s. 151 Zb. O. 1936 z. 3 s. 235 n. 98.

Art. 10 zajmuje się bezpośrednio tylko przypadkiem, gdy dokument został uzupełniony wszystkiemi istotnemi częściami składowemi i jako gotowy już weksel stał się przedmiotem obrotu. Założeniem przepisu jest, że ten, kto nabył weksel in blanko od osoby, podpisanej na blankiecie, może wypełnić go tylko zgodnie «z zawartem porozumieniem»; z założenia powyższego wynika, że gdyby taki nabywca nie trzymał się przy wypełnieniu owego porozumienia, wówczas podpisany może wprawdzie odpowiadać temu nabywcy z weksla, ale w każdym razie odpowiada mu jedynie podług treści zawartego porozumienia. Art. 10 nie zajmuje się natomiast kwestjami, czy weksel in blanko może być przedmiotem obrotu jeszcze przed wypełnieniem i jakie prawidła rządzą tym obrotem; pozostawia je świadomie (Comptes Rendus s. 131 n. 35) poza ramami prawa wekslowego. Obrót ten podlega tedy w zasadzie przepisom prawa powszechnego, a stąd płyną konsekwencje następujące:

a) Własność weksla in blanko może przedewszystkiem być przeniesiona na podstawie prawa powszechnego, np. przez wręczenie, drogą konfiskaty O. S. N. z 20 lipca 1932 I. n. 2171/31 P. P. H. 1933 n. 1 s. 19 p. 1027, w trybie egzekucji O. S. N. z 17 stycznia 1933 III. 1. Rw. 2582/32 P. S. 1933 s. 59 n. 138 G. S. 1933 s. 466, drogą spadku i t. d. Taki nabywca blankietu może mieć także legitymację formalną, np. jeżeli wręczony mu lub odziedziczony przez niego weksel in blanko zaopatrzony jest indosem in blanko, ale i wówczas, gdy mu takiej legitymacji brakuje, prawo jego do wypełnienia nie ulega mimo to wątpliwości O. S. N. z 24 lutego 1928 I. C. 273/27 R. P. E. 1928 z. 3 s. 763 P. P. H. 1929 z. 4 s. 175 p. 464 (p. także przytoczone dopiero co O. S. N. z 20 lipca 1932 i z 17 stycznia 1933). Za uprawnionego może oczywiście dokonać wypełnienia osoba, upoważniona do zastępywania go w tym względzie, np. osoba, której wręczył weksel in blanko celem inkasa O. S. N. z 25 maja 1934 C. II. 365/34 Zb. O. 1934 p. 771 s. 1552 (podkreślające, że osoba ta jest do wypełnienia nietylko uprawniona, lecz także zobowiązana), zarządca jego masy upadłościowej, kurator ustanowiony celem ściągnięcia wierzytelności na podstawie art. 640 k. p. c. (tak już na podstawie prawa dawniejszego przytoczone wyżej O. S. N. z 20 lipca 1932) kurator masy spadkowej uprawnionego itp.; jeżeli jednak wypełnienia dokonała osoba, która swe prawo do weksla in blanko opiera na zasadach prawa powszechnego, a według tych zasad nie nabyła prawa do weksla, wówczas przez wypełnienie nie staje się wierzycielem wekslowym i nie

może dochodzić żadnych wogóle praw z weksla, choćby nawet treść wypełnienia była zgodna z zawartem porozumieniem. Co do ciężaru dowodu obowiązuje w zasadzie prawo powszechne, t. zn. posiadacz weksla musi udowodnić, że nabył (weksel in blanko oraz) prawo wypełnienia; gdyby nabył weksel in blanko na podstawie prawa powszechnego, a miał mimo to legitymację formalną, położenie zmienia się o tyle, że ciężar dowodu spada na tego, kto podpisał weksel in blanko, i że płacący weksel może powołać się na przepis ustępu 3 art. 40, ale w porównaniu z przypadkiem art. 16 pozostaje ta różnica, że posiadaczowi można zarzucić brak własności nawet wówczas, gdy się nie zdoła udowodnić mu złej wiary ani ciężkiego niedbalstwa.

b) Z zasad prawa powszechnego wynika następnie, że nabywca weksla in blanko ma także co do sposobu wypełnienia tyle tylko praw, ile miał jego poprzednik, że zatem prawo wypełnienia nie ulega żadnej zmianie co do swej treści, choć przeszło od pierwszego nabywcy na inną osobę; gdyby prawo wypełnienia było prawem podmiotowem, należałoby powiedzieć, że nabywca weksla in blanko jest także w tym względzie sukcesorem swego poprzednika. Musi on przeto stosować się przy wypełnieniu do umowy, zawartej przez podpisującego weksel in blanko z pierwszym jego nabywcą, co uznaje przeważnie judykatura (p. przytoczone już O. S. N. z 24 lutego 1928 i z 20 lipca 1932; tak samo O. S. N. z 8 marca 1932 R. 1132 O. S. P. 1932 s. 271 p. 291; odmiennie M. A. w uwadze do tegoż orzeczenia, argumentując, że także przy

obiegu weksla jeszcze niewypełnionego należy stosować te same zasady, co przy obiegu weksla po wypełnieniu, bo inaczej «forma będzie rozstrzygać, a nie rzecz, a to całkiem jest nieodpowiednie» — na co wypada zauważyć, że w prawie wekslowem bardzo często rozstrzyga forma, że nadto w przypadku, o który chodzi, istnieje także rzeczowa różnica w porównaniu z obiegiem weksla gotowego, bo kto nabywa weksel in blanko, wie dobrze o tem, że nie nabywa jeszcze w e k s l a, a ta okoliczność odbiera mu podstawę do korzystania z tych ułatwień, które prawo wprowadza dla obiegu weksla i które mają charakter wyjątku od zasady; na stanowisku M. A. stało O. S. N. z 31 stycznia 1928 III. Rw. 2492/27 P. S. 1929 s. 44 n. 160, stosując art. 17 na korzyść tego, na kogo weksel in blanko przeniesiono przez wręczenie, trafnie natomiast także O. S. N. z 9 marca 1929 III. C. 222/29 O. S. P. 1930 s. 18 n. 26 P. S. 1930 s. 71 n. 244, z 10 czerwca 1932 C. 1/32 O. S. P. 1933 n. 51, z 8 maja 1934 C. II. 3089/33 P. S. 1935 s. 106 n. 315, z 5 lutego 1935 C. II. 2416/34 P. P. H. 1935 n. 7 s. 318 p. 1432 i z czerwca 1935 C. II. 390/35 P. P. H. 1936 n. 4 s. 182 p. 1509). Jeżeli nabywca dokonał wypełnienia, choć pierwszy odbiorca weksla in blanko według umowy, zawartej z podpisującym in blanko, nie miał do tego prawa (O. S. N. z 9 marca 1929 j. w.), podpisany nie odpowiada wekslowo wobec tego, kto dokonał wypełnienia, a jeżeli treść wypełnienia nie była zgodna z ową umową, podpisany może wobec wypełniającego zarzucić niezgodność i odpowiada wobec niego wekslowo w tych tylko granicach, jakie owa

umowa zakreśliła jego odpowiedzialności; co więcej, także co do innych zarzutów, służących dłużnikowi, taki dalszy nabywca weksla in blanko ma tylko stanowisko swego poprzednika, zatem dłużnik będzie mógł przeciwstawić mu wszelkie zarzuty, jakie mógłby podnieść wobec tego, komu wręczył weksel, podpisany in blanko. Zasada ta odnosi się do wszystkich zarzutów, opartych na stosunkach osobistych między dłużnikiem a tym, komu wręczył weksel, podpisany in blanko. Tem bardziej obowiązuje co do zarzutów objektywnych (art. 17 uw. 2), jak np. zarzut braku zdolności wekslowej; błędnie O. S. N. z 29 listopada 1934 przy art. 77 uw. 1, niedopuszczające tego zarzutu wobec tego, kto w dobrej wierze nabył od wekslobiorcy weksel, podpisany przez małoletniego in blanko, i wypełnił go późniejszą datą wystawienia — jak gdyby dobra wiara nabywcy mogła przekreślić przepisy o zdolności wekslowej.

c) Pozostają do rozstrzygnięcia kwestje, czy do obiegu weksla in blanko stosują się przepisy prawa wekslowego, ułatwiające nabycie własności w przypadkach, gdy nabywca weksla posiada legitymację formalną (art. 16), a gdyby się dało na to pytanie odpowiedź twierdzącą, czy taki nabywca, posiadający legitymację formalną, korzysta z przepisu art. 17 co do prawa wypełnienia i co do zarzutów, służących dłużnikowi. Weksel in blanko przeniesiono zapomocą indosu, po wypełnieniu nabywca ma legitymację formalną (przed wypełnieniem sprawa nie jest aktualna, bo niema wogóle mowy o dochodzeniu praw z weksla); czy stał on się właścicielem weksla przez to, że nabył go w do-

brej wierze przed wypełnieniem, choćby brakowało warunków, wymaganych przez prawo powszechne do nabycia własności? Zd. m. nie. Możnaby wprawdzie i tu powiedzieć, że powinna rozstrzygać nie forma, lecz rzecz; wszak nabywca mógł zażądać od pozbywającego, aby wypełnił weksel przed oddaniem, a wówczas — ceteris paribus — zastosowanie art. 16 nie ulegałoby żadnej wątpliwości (p. Honzatko l. c. s. 15 n.). Rozumowanie jednak takie byłoby bardzo powierzchowne. Art. 16 jest bezsprzecznie wyjątkiem od zasady; jako wyjątek musi być tłumaczony ściśle, chroni zaś tylko nabywcę gotowego weksla, nie tego, kto nabył podpisany blankiet i zrobił z niego weksel. I nie chodzi tu bynajmniej o grę słów. Weksel in blanko, którego podpisanie i wręczenie opiera się na zaufaniu do odbiorcy, nie powinien zasadniczo być w stanie niewypełnionym przedmiotem obiegu, a jeżeli go wprowadzono w obieg, to niema żadnej racji po temu, aby ten obieg popierać i ułatwiać, czyniąc na korzyść nabywcy wyjątki od zasad prawa powszechnego (por. Chełmoński R. P. E. 1935 z. 2 s. 338 n.). Wszystko to stosuje się w wyższym jeszcze stopniu do obligacyjnej strony stosunku. Prawo wypełnienia służy nabywcy w tych tylko granicach, w jakich posiadał je pierwszy odbiorca, bo okoliczność, że weksel nie był wypełniony, sama przez się powinna skłonić nabywcę do postarania się o jak najpewniejsze i najdokładniejsze informacje co do tego, jaki użytek miał prawo zrobić z weksla in blanko pierwszy odbiorca; także odcięcie zarzutów dłużnika, mieszczące się w przepisie art. 17, jest wyjątkiem od zasady, uspra-

wiedliwionym względami na potrzeby obrotu wekslowego, a więc stosującym się tylko tam, gdzie istotnie obieg gotowego już weksla wchodzi w grę (trafnie O. S. N. z 5 kwietnia 1933 C. II. Rw. 289/33 Zb. O. 1933 z. 4 p. 200, z 23 stycznia 1934 C. II. Rw. 2973/33, P. P. A. 1934 n. 2 s. 127 p. 87 i z 8 maja 1934 C. II. Rw. 3008/33 Zb. O. 1935 z. 1 p. 3 s. 15). De lege lata rozstrzyga fakt, że art. 10 nawet nabywcy weksla in blanko już wypełnionego daje ochronę słabszą, niż nabywcy weksla, który od początku był wekslem zupełnym (p. niżej uw. 5), a faktu tego, z którego wynika konieczność obniżenia jeszcze o jeden stopień ochrony dla nabywcy blankietu niewypełnionego, nie wolno pomijać ani lekceważyć. Racjonalność zaś takiego osłabienia ochrony nabywcy wydaje mi się zupełnie niewątpliwa. Kto wypełnia weksel in blanko, bierze na siebie przez ten, stosunkowo łatwo uchwytny, akt odpowiedzialność za prawidłowość wypełnienia; gdyby się od niego wymagało tylko dobrej wiary, za którą przemawia zresztą domniemanie, i gdyby się na podstawie tej dobrej wiary chciało zdjąć z niego ową odpowiedzialność, oddawałoby się tego, kto podpisał weksel in blanko, w zupełności na łaskę i niełaskę już nie tego pierwszego odbiorcy, w którym pokładał zaufanie, ale każdego dalszego nabywcy. W tych warunkach całkiem słusznem wydaje mi się postawienie nabywcy wobec dylematu: albo zażąda wypełnienia przez poprzednika, a wtedy będzie bezpieczny, byleby działał w dobrej wierze, albo też przyjmie weksel niezupełny, ale wówczas ryzyko nieprawidłowości wypełnienia i odpowiedzialność za nie weźmie na siebie. Wynika stąd,

że gdyby blankiet z podpisem dostał się w obrót bez woli osoby podpisanej, np. został jej skradziony, osoba ta będzie mogła bronić się skutecznie tym zarzutem wobec wypełniającego weksel, choćby wypełnienie nastąpiło w najlepszej wierze. Zasada przeciwna, przyjęta poprzednio za podstawę konstrukcji powstania zobowiązania wekslowego, da się usprawiedliwić, gdy chodzi o weksel gotowy; kto nabywa weksel niezupełny, nie zasługuje na to, aby w zasadach prawa powszechnego robić tak głęboki wyłom na jego korzyść.

3) Niezgodność zachodzi zarówno wówczas, gdy wypełniający weksel in blanko wogóle nie był do tego upoważniony, bo w myśl «zawartego porozumienia» nie powinien był robić z weksla użytku, jak i wtedy, gdy sposób wypełnienia nie odpowiadał temu porozumieniu. Tu trzeba przedewszystkiem stwierdzić, że zmiana takiej części składowej weksla, która w chwili położenia na nim podpisu była już gotowa, nie jest nigdy wypełnieniem, o którem mówi art. 10, lecz podpada jedynie i wyłącznie pod przepis art. 69 (p. art. 1 uw. 8). Wynika stąd, że wpisanie odrębnego miejsca płatności w blankiecie, w którym podane już było miejsce przy nazwisku trasata (art. 2 uw. 4), uważać należy nie za wypełnienie, lecz za zmianę (p. O. S. N. z 17 kwietnia 1935 C. II. 3064/34 M. P. H. 1935 n. 10/11 s. 283 Zb. O. 1935 z. 10 n. 418 s. 851); natomiast wpisanie miejsca płatności, którego dokument nie wymieniał, nie jest zmianą z art. 69, lecz wypełnieniem O. S. N. z 11 październ. 1927 I. C. 1199/26 P. P. H. 1928 n. 1 s. 22 p. 322. Co do wypełnienia zaś podkreślić najpierw należy, że nie jest bynajmniej rzeczą konieczną, aby po-

rozumienie między tym, który wręcza weksel in blanko z swoim podpisem, i odbiorcą tegoż weksla regulowało dokładnie wszystkie warunki i szczegóły wypełnienia. W praktyce, zwłaszcza bankowej, wręczeniu weksla in blanko towarzyszy zwykle deklaracja, w której osoba, podpisana na blankiecie, upoważnia nabywcę do wypełnienia i określa zarazem warunki i sposób wypełnienia. Także jednak w braku takiego wyczerpującego porozumienia należy trzymać się tej woli stron, jaką można drogą interpretacji wydobyć czy z umowy, zawartej przy wręczeniu weksla, czy z okoliczności, towarzyszących wręczeniu. Wprawdzie O. S. N. z 5 lutego 1931 Rw. III. 2668/30 P. P. H. 1931 n. 7 s. 421 p. 804 P. S. 1931 s. 284 n. 787 stawia tezę, że skoro wobec wekslobiorcy nie objawiono «żadnej woli», to wypełnienie nie może być niezgodne z wolą (podobnie O. S. N. z 13 września 1933 C. II. Rw. 1111/33 P. S. 1934 s. 22 n. 67), ale ta niezbita prawda nie stoi bynajmniej w drodze owej interpretacji (p. niżej orzecznictwo co do znaczenia wysokości stempla wekslowego); choć np. nie oznaczono czasu płatności i żadnej w tym względzie nie zawarto umowy, to jednak nie można twierdzić kategorycznie, że wpisanie daty płatności nie może n i g d y sprzeciwiać się umowie O. S. N. z 22 grudnia 1931 III. l. Rw. 1940/31 O. S. P. 1932 s. 427 n. 462 (które zresztą w konkretnym przypadku uznaje — trafnie — wypełnienie jako prawidłowe). Zwyczaje obrotu odgrywają tu taką samą rolę, jak wogóle przy interpretacji umów, zatem nawet wówczas, gdyby pewien zwyczaj nie był znany podpisującemu blankiet, przyjąć mimo

to należy, że zgodził się on na wypełnienie zgodne z zwyczajem, jeżeli nie poczynił w danym kierunku żadnych zastrzeżeń. Zauważyć nadto trzeba, że podpisany in blanko może także później zgodzić się na taki sposób wypełnienia, który sprzeciwia się umowie pierwotnej, i że udzielenie takiej zgody może nastąpić per facta concludentia np. przez pozostawienie bez odpowiedzi zawiadomienia z strony dalszego nabywcy blankietu o sumie, na jaką zamierza weksel wypełnić (tak O. S. N. z 23 listopada 1934 C. III. 399/33 Zb. O. 1935 z. 4 n. 177 s. 379). Rozstrzygnięcie zależy oczywiście od okoliczności konkretnego przypadku; podkreślić tylko wypada, że art. 10 mówi jedynie o materjalnej stronie wypełnienia, nie o jego zewnętrznej formie. Wynika stąd, że jeżeli przy wypełnianiu zaszła pomyłka, którą wypełniający następnie poprawił, i jeżeli poprawiona treść weksla odpowiada zawartemu porozumieniu, wówczas wypełnienie jest zupełnie prawidłowe z punktu widzenia prawa materjalnego (trafnie O. S. N. z 16 lutego 1934 C. I. 1217/33 G. S. 1934 n. 10 s. 780 co do przypadku, gdy odbiorca weksla, wystawionego in blanko i indosowanego in blanko, wykreślił nazwisko remitenta, które błędnie był wpisał, i zastąpił je nazwiskiem indosanta in blanko). Że zarówno faktu wystawienia weksla in blanko, jak i faktu wypełnienia go niezgodnie z porozumieniem, można dowodzić świadkami, stwierdzają O. S. N. z 12 stycznia 1934 I. C. 2217/33 M. P. H. 1935 n. 6/7 s. 207 P. P. H. 1934 n. 4 s. 176 p. 1248 i z 21 lutego 1935 I. C. 1161/34 Zb. O. 1935 z. 12 p. 478 s. 955; zasada ta obowiązuje również pod rządami k. p. c.

W judykaturze spotykamy rozstrzygnięcia przypadków następujących:

Według O. S. N. z 9 marca 1929 III. C. 229/29 O. S. P. 1930 s. 18 n. 26 P. P. H. 1930 n. 1 s. 35 p. 528, jeżeli A umieścił na wekslu in blanko swój indos i wręczył go osobie P, podpisanej na wekslu w charakterze akceptanta, celem zabezpieczenia pożyczki, którą P miał zaciągnąć, a po spłaceniu tej pożyczki i otrzymaniu weksla napowrót P zaciągnął nową i wręczył na jej zabezpieczenie ów weksel nowemu wierzycielowi (który znał zresztą cały stan rzeczy), wierzyciel ten nie ma w stosunku do A prawa wypełnienia weksla, albowiem P nie powinien był puszczać go ponownie w obieg bez zgody A; przeciwne rozstrzygnięcie w O. S. N. z 14 grudnia 1932 III. 1. Rw. 2237/32, według którego wypełnienie w warunkach powyższych jest prawidłowe i A odpowiada wekslowo, skoro przy wręczeniu weksla in blanko nie uczynił zastrzeżenia, że wolno z niego skorzystać tylko celem jednorazowego uzyskania pożyczki, nie liczy się zd. m. dostatecznie z tem, że A kładąc podpis chciał się zobowiązać raczej mniej, niż więcej. Kwestję, pod jakiemi warunkami wolno wekslobiorcy zrobić użytek z weksla in blanko, rozstrzyga trafnie O. S. N. z r. 1929 (w kodeksie handlowym Szatensztejna s. 226 n. 36); według tego O. bank, który dał P. K. O. gwarancję za pożyczkę wekslową i na zabezpieczenie dostał od dłużnika wekslowego weksel in blanko, może go wypełnić i zaskarżyć już w chwili, gdy dłużnik nie zapłacił weksla w P. K. O. w terminie płatności, choćby

bank gwarantujący żadnej jeszcze z tego tytułu nie dokonał zapłaty;

co do wysokości sumy wekslowej O. S. N. z 4 października 1927 III. Rw. 2156/26 P. P. A. 1928 z. 1 s. 37 poz. 36 przyjmuje, że w razie umowy o wypełnienie blankietu na taką sumę, jaka wypadnie z rachunku bieżącego, pozwany nie może zarzucać przedwczesności skargi z tego powodu, iż nie było jeszcze obrachunku końcowego (orzeczenie można uznać za uzasadnione, albowiem w danym przypadku nie zachodził stosunek rachunku bieżącego w ścisłem słów tych znaczeniu, lecz istniał jedynie stosunek otwartego kredytu); co do znaczenia ostemplowania dla wysokości sumy, na jaką można weksel wypełnić, stwierdza przedewszystkiem O. S. N. z 27 grudnia 1928 III. Rw. 2563/28 P. P. H. 1929 n. 2 s. 86 p. 446 R. P. E. 1929 z. 2 s. 528 P. S. 1929 s. 114 n. 427 s. 144 n. 527, że jeżeli wierzyciel, otrzymawszy weksel in blanko, ostemplowany na pewną kwotę, wypełnił go zgodnie z umową na sumę wyższą i dostemplował, wypełnienie takie ani nie jest zmianą tekstu weksla, bo prawo wekslowe nie zalicza oznaczenia opłaty do tekstu weksla, ani też nie staje się bezprawnem przez przekroczenie sumy, odpowiadającej stemplowi pierwotnemu, bo użycie blankietu z pewnym stemplem nie jest ograniczeniem odpowiedzialności wekslowej do sumy, jaka temu stemplowi odpowiada; mimo to jednak stempel wekslowy nie jest dla kwestji wypełnienia bez znaczenia, albowiem według O. S. N. z 11 czerwca 1931 I. C. 606/31 Zb O. I. 1931 n. 135 P. N. 1931 n. 3 s. 378 P. P. H. 1931 n. 7 s. 410

p. 797 P. S. 1931 s. 285 p. 790 w razie wypełnienia weksla w granicach sumy, odpowiadającej stemplowi, podpisany in blanko, który zarzuca, że weksel wypełniono na sumę zbyt wysoką, musi tego dowieść, natomiast w razie wypełnienia go na sumę wyższą, niż wskazuje stempel — czy po uprzedniem uzupełnieniu opłaty stemplowej, czy bez tego — wierzyciel musi dowieść, iż przekroczenie sumy, wskazanej przez stempel, nastąpiło za zgodą osoby, podpisanej in blanko (p. atoli O. S. P. 1931 s. 438 n. 445, gdzie Rosenkranz wywodzi, że zasada druga może odnosić się tylko do przypadków, w których stempel był niższy od 30 zł. i przekroczono sumę, odpowiadającą temu niższemu stemplowi, że natomiast w razie ostemplowania kwotą 30 zł. i przekroczenia sumy, odpowiadającej temu stemplowi, ciężar dowodu spada na dłużnika, i za nim O. S. N. z 23 listopada 1934 C. III. 399/33 O. S. P. 1935 s. 149 n. 170 Zb. O. 1935 z. 4 n. 177 s. 379; przeciw temu jednak Honzatko l. c. s. 32 uw. 1); w każdym zaś razie o wartości weksla in blanko (jako kaucji służbowej w rozumieniu art. 6 rozp. o kaucjach z 18 maja 1927 dz. u. 46/409) rozstrzyga nie suma, jaka odpowiada stemplowi, lecz ta suma, na jaką posiadacz weksla ma prawo go wypełnić O. S. N. z 11 maja 1932 III. 1. Rw. 767/32 O. S. P. 1933 n. 29 s. 28 P. S. 1933 s. 62 n. 142;

co do waluty sumy wekslowej wypełnienie weksla w złotych zamiast w umówionych dolarach uznało O. S. N. z 12 marca 1930 III. Rw. 2048/29 P. S. 1930 s. 211 n. 736 za usprawiedliwione, powołując się na art. 40 (obecnie 41) prawa wekslowego; stanowisko przeciwne, zd. m.

trafne, zajęło O. S. N. z 21 lutego 1935 C. I. 1161/34 Zb. O. 1935 z. 12 p. 478 s. 955. W stosunkach obecnych kwestja powyższa nie straciła aktualności, bo stałość wartości różnych walut nie jest jednakowa; z tego względu uważam za aktualne także orzeczenia dawniejsze, zajmujące się pytaniem, kiedy wolno wypełnić weksel na dolary, i przyznające wierzycielowi takie prawo, gdy weksel in blanko miał stanowić pokrycie ceny kupna, umówionej w dolarach, a odmawiające go wierzycielowi, który przed wypełnieniem złączył za zgodą dłużnika prowadzone poprzednio dla niego odrębne konta dolarowe i złotowe w jedno konto złotowe (O. S. N. z 12 lipca 1928 III. Rw. 1844/27 P. S. 1929 s. 44 n. 161);

jeżeli istotną wolą stron było, aby t e r m i n p ł a t n o ś c i zobowiązania, na którego zabezpieczenie czy pokrycie wręczono weksel in blanko, przypadł na pewien oznaczony dzień kalendarzowy i aby ten dzień był również dniem płatności weksla, a wypełniając go wpisano późniejszy termin płatności, wystawca i indosanci, którzy podpisali blankiet przed wypełnieniem, mogą zarzucić nieprawność wypełnienia wobec tego, kto go dokonał, i wolni będą od odpowiedzialności wekslowej, skoro protest był spóźniony w stosunku do tej daty płatności, jaką należało umieścić O. S. N. z 3 listopada 1933 C. III. 21/33 O. S. P. 1934 s. 21 n. 18 P. S. 1934 s. 41 p. 124 i s. 83 p. 229 Zb. O. 1934 z. 5 p. 351 (które podkreśla trafnie, że oznaczenie terminu płatności zobowiązania, zabezpieczonego wekslem in blanko, nie dowodzi jeszcze, iżby ten tylko termin miał rozstrzygać o płatności weksla; tak samo O. S. N. z 25 kwiet-

nia 1934 C. II. 125/34 P. P. H. 1934 n. 6 s. 262 p. 1282; na moment ten nie kładzie nacisku O. S. N. z 25 listopada 1927 C. 243/27 P. P. H. 1928 z. 4 s. 181 p. 368; z odmiennego założenia wychodzi O. S. N. z 20 listopada 1931 III. Rw. 1. 445/30 P. S. 1931 s. 170 p. 486 z błędnem zd. m. uzasadnieniem, że uprawnienie do wypełnienia jako uprawnienie prawa cywilnego może zgasnąć tylko na podstawie prawa cywilnego; wszak chodzi nie o to, czy prawo do wypełnienia zgasło, lecz o to, czy sposób wypełnienia był zgodny z prawem); o przedawnieniu praw z weksla rozstrzyga termin płatności, jaki wpisano zgodnie z umową, nie zaś dzień wręczenia weksla in blanko O. S. N. z 15 stycznia 1931 III. Rw. 2611/30 P. P. H. 1931 n. 7 s. 422 p. 805 P. S. 1931 s. 284 p. 788;

jeżeli na wekslu in blanko było już wskazane miejsce płatności, wówczas wskazanie innego miejsca podpada pod art. 69; jeżeli go nie było, należy wpisać to miejsce, które było oznaczone w umowie O. S. N. z 16 lipca 1930 II. R. 506/30 O. S. P. 1931 n. 457 P. S. 1932 s. 64 p. 148; w braku umowy należy zd. m. trzymać się miejsca zamieszkania osoby, która podpisała weksel in blanko (tak O. S. N. z 22 czerwca 1934 C. II. 721/34 P. P. H. 1935 n. 1 s. 27 p. 1349), chyba że szczególne okoliczności uzasadniają wniosek, iż osoba ta zgodziła się na odstąpienie od zasady powyższej; za okoliczność taką uznaje O. S. N. z 12 grudnia 1934 C. II. 1930/34 P. P. H. 1935 n. 5 s. 225 p. 1406 P. S. 1935 s. 107 p. 317 fakt, że dłużnik, który pozostawał z wierzycielem w stosunkach handlowych, nie odpowiedział na zawiadomienie z strony wierzyciela o zamiarze zamie-

szczenia domicylu, a O. S. N. z 6 grudnia 1935 C. III. 428/34 P. P. H. 1936 n. 3 s. 124 p. 1492 fakt, że wierzyciel (cukrownia) domicyluje w pewien sposób wszystkie weksle plantatorów i że praktyka ta znana była wszystkim plantatorom, a dłużnik był plantatorem (umowy o poddanie sporu pewnemu sądowi nie uważa orzeczenie, zd. m. słusznie, za dostateczną podstawę do umiejscowienia weksla w siedzibie tego sądu). Jeżeli natomiast chodzi o domicylowanie weksla w oznaczonem zgodnie z umową miejscu płatności, t. zn. o wskazanie w tem miejscu osoby, u której weksel ma być płatny (art. 4), uznać je zd. m. należy za dopuszczalne, skoro podpisujący weksel in blanko nie uczynił żadnego zastrzeżenia w tym względzie O. S. N. z 7 kwietnia 1933 III. 2. C. 376/32 P. S. 1934 s. 120 p. 324 Zb. O. 1933 z. 4 p. 212 (inaczej O. S. N. z 21 czerwca 1929 C. III. 123/29 O. S. P. 1929 n. 639 P. N. 1930 n. 1 s. 92 P. S. 1930 s. 47 n. 164 z uzasadnieniem, że domicyl nie należy do zwyczajnej formy weksla, które jednak zd. m. da się utrzymać tylko w przypadkach odstąpienia od miejsca zamieszkania osoby, podpisującej weksel in blanko); w szczególności bank może wymienić siebie jako domicyljata, jeżeli dłużnik w czasie swych długoletnich stosunków z tym bankiem stale godził się na to, aby jego weksle płatne były w banku O. S. N. z. 25 marca 1931 I. C. 243/30 P. P. H. 1931 p. 834 P. S. 1932 s. 64 p. 147; jeżeli ten, kto podpisał weksel in blanko, nie oddał go bezpośrednio do banku, lecz upoważnił do eskontu inną osobę, która przy eskoncie umówiła się z bankiem, iż weksel w tym banku ma być płatny, umowa ta

usprawiedliwia niewątpliwie oznaczenie banku jako domicyljata O. S. A. Poznań z 15 grudnia 1931 P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 324 p. 964;

według O. S. N. z 17 stycznia 1933 III. 1. Rw. 2582/32 G. S. 1933 s. 466 P. S. 1933 s. 59 n. 138 kurator, ustanowiony w toku egzekucji do ściągnięcia pretensji z zajętego weksla in blanko, może wpisać siebie jako remitenta i zaskarżyć weksel jako kurator, albowiem nie może wpisać jako remitenta ani wierzyciela popierającego, ani dłużnika egzekwowanego, gdyż nie działa ich imieniem (?); ogólniej ujmuje kwestję trafne O. S. N. z 31 maja 1935 C. II. 285/35 P. P. H. 1936 n. 4 s. 181 p. 1508, które zostawia wypełniającemu swobodę w tym względzie, skoro bowiem dłużnik, wręczając weksel, nie uczynił zastrzeżenia co do osoby remitenta, przyjąć należy, że nie zależało mu specjalnie na osobie, której ma płacić;

jeżeli weksel in blanko wypełniono w sposób zgodny z umową, ale przez pomyłkę wpisano datę wystawienia, późniejszą od daty zgonu wystawcy, który podpisał weksel in blanko, pomyłka ta nie powoduje nieważności weksla O. S. N. z 4 maja 1928 I. C. 474/27 O. S. P. 1928 n. 411;

wekslobiorca może niewątpliwie, skoro spełniły się warunki, od których zawisło jego prawo do zrobienia użytku z weksla in blanko, umieścić na nim celem wypełnienia swój podpis jako podpis wystawcy; według O. S. N. z 6 grudnia 1927 III. Rw. 559/27 P. N. 1928 n. 4 s. 427, jeżeli dwie osoby dały pożyczkę, na której zabezpieczenie wręczono weksel in blanko, a potem jedna tylko z nich wypełniła blankiet, umieszcza-

jąc swój podpis jako p o d p i s w y s t a w c y, wypełnienie nie jest nieprawne, chyba że umówiono się wyraźnie, iż obaj wierzyciele mają podpisać weksel jako wystawcy; jeżeli weksel in blanko został przez wekslobiorcę przeniesiony na inną osobę, osoba ta — po spełnieniu się warunków, od których zawisło prawo do zrobienia użytku z weksla — może wpisać siebie jako wystawcę (z innego założenia wychodzi O. S. N. z 8 marca 1932 R. 1132 O. S. P. 1932 s. 271 n. 291 w przypadku, gdy kaucyjny weksel in blanko złożony został w przechowanie u osoby trzeciej, a osoba ta w porozumieniu z wierzycielem wpisała siebie jako wystawcę na zlecenie własne i weksel zaskarżyła; wypełnienie to uznano za nieprawne, uzasadniając rozstrzygnięcie błędnym zd. m. motywem, że tylko wierzyciel mógł być wpisany jako wystawca i wekslobiorca; rozstrzygnięcie jest zresztą trafne, bo «przechowawca» nie miał prawa robić użytku z weksla na podstawie porozumienia z jedną tylko stroną, czego nie uwzględnił ani S. N., ani M. A. w swej glossie).

Nieprawidłowe wypełnienie weksla in blanko daje osobie podpisanej na nim podstawę do zarzutu, którego następstwem będzie albo uwolnienie jej od odpowiedzialności wekslowej (np. w przypadku, gdy wypełniający nie był wogóle uprawniony do zrobienia użytku z weksla lub gdy zobowiązanie osoby podpisanej byłoby już zgasło w razie wypełnienia prawidłowego), albo też uznanie odpowiedzialności w takich tylko granicach, w jakichby istniała w razie wypełnienia prawidłowego (tak rozstrzygnęło już dawniej O. S. N. z 12 listopada 1931 III. Rw. 2354/31 O. S. P.

1932 s. 133 n. 150 P. P. A. 1932 p. 132 P. S. 1932 s. 136 p. 363; brzmienie dawnego art. 2 przemawiało raczej za wykluczeniem wszelkiej odpowiedzialności w każdym przypadku wypełnienia nieprawidłowego, a na tem stanowisku stała przeważnie także judykatura: O. S. N. z 9 marca 1929 i z 8 marca 1932 O. S. P. 1930 s. 18 n. 26 i 1932 s. 271 n. 291). Zarzut powyższy można zawsze podnieść skutecznie przeciw temu, kto dokonał niezgodnego z prawem wypełnienia, i to nawet w tym przypadku, gdy własność weksla in blanko na niego przeszła (p. wyżej uw. 2); co do kwestji, kiedy można go przeciwstawić nabywcy weksla już wypełnionego, p. niżej uw. 5. Ciężar dowodu co do podpisu in blanko spada na tego, kto na tej podstawie podnosi zarzut; także ciężar dowodu co do bezprawności wypełnienia spada zasadniczo na tego, kto podpisał weksel in blanko i kwestjonuje prawidłowość wypełnienia (p. jednak co do przypadku, gdy przekroczono granicę stempla, podane wyżej O. S. N. z 11 czerwca 1931 I. C. 606/31); że co do obydwóch powyższych kwestyj dopuszczalny jest dowód z świadków, stwierdzono już poprzednio (wyżej s. 73).

Nieprawidłowość wypełnienia może uzasadnić również odpowiedzialność karną. Kodeks karny stanowi w art. 194, że ten, kto wypełnia blankiet, zaopatrzony cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, albo kto takiego dokumentu używa, podlega karze więzienia do lat 3; chodzi tu oczywiście o użycie umyślne, przy którem używający przewiduje możliwość przestępności działania i na to się godzi (art. 13 i 14 k. k.).

4) Art. 10 nie dotyka zupełnie kwestji prawa rzeczowego (art. 16) t. zn. pytania, kiedy nabywca wypełnionego już weksla staje się jego właścicielem. Ponieważ chodzi tutaj o obieg weksla gotowego, stosować należy ogólną zasadę art. 16.

5) Art. 17 prawa weksl. pozwala zasłaniać się wobec posiadacza weksla zarzutami ex persona posiadaczy poprzednich jedynie wtedy, gdy posiadacz ów, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Tak z tego przepisu, jak i z przepisu art. 19, który zupełnie tak samo ogranicza zarzuty dłużnika w stosunku do posiadacza zastawnego, wynika jasno, że ustawie nie chodzi tu bynajmniej o kwestję, czy posiadacz jest właścicielem weksla i czy do niego należy wierzytelność z weksla, lecz jedynie i wyłącznie o treść i rozmiar tej wierzytelności, nie o to, czy dłużnik odpowiada temu właśnie wierzycielowi, lecz jedynie i wyłącznie o to, czy i w jakim rozmiarze odpowiada wierzycielowi z weksla — inaczej mówiąc, nie o kwestję prawa rzeczowego, lecz jedynie i wyłącznie o kwestję prawa obligacyjnego; wynika to również z dyskusji, przeprowadzonej w Genewie, w której jako przykłady zarzutów z art. 17 wymieniano zarzut potrącenia oraz zarzuty, dotyczące dostawy towaru, uskutecznionej na rzecz dłużnika przez jednego z posiadaczy poprzednich (Comptes Rendus s. 291—294). Otóż zarzut z art. 10, zarzut niezgodności wypełnienia z zawartem porozumieniem, odnosi się przedewszystkiem do stosunku obligacyjnego, a mimo to nie stosuje się tutaj prawidła art. 17 i daje się nabywcy weksla ochronę znacznie mniej energiczną, bo wyklucza ją nietylko zła wiara, t. zn. świado-

mość, że weksel in blanko został wypełniony nieprawidłowo, ale już ciężkie niedbalstwo w tym względzie, a niedbalstwo takie przyjąć należy, gdy nabywca weksla byłby przy zachowaniu zwyczajnej staranności dowiedział się o nieprawidłowem wypełnieniu (czyli gdy o nieprawidłowem wypełnieniu «powinien był wiedzieć»); art. 17 wymaga do wykluczenia ochrony nietylko wiadomości o zarzutach, lecz ponadto działania na szkodę dłużnika, różnica jest zatem bardzo poważna. Ochrona z art. 10 jest ujęta tak samo, jak w art. 16 przy kwestji nabycia własności weksla, a więc w kierunku prawa rzeczowego (p. wyżej uw. 4); powstaje tedy pytanie, dlaczego w Genewie zarzut nieprawidłowego wypełnienia potraktowano odmiennie, jak inne zarzuty, dotyczące stosunku obligacyjnego, i czy ten wyjątek od zasady art. 17 jest racjonalny? Co do kwestji pierwszej protokoły obrad genewskich nie dają wyjaśnienia, co więcej, pozwalają przypuszczać, że odstąpienie od zasady art. 17 nie było zamierzone, albowiem w chwili, kiedy ustalono tekst obecnego art. 10, konferencja miała przed sobą projekt, w którym obecny art. 17 mówił jedynie o złej wierze nabywcy i z jego złą wiarą łączył dopuszczalność zarzutów ex persona poprzedników (warunek świadomego działania na szkodę dłużnika pojawił się dopiero w toku dalszych obrad; p. Comptes Rendus s. 290 nast.). W każdym jednak razie wyjątek wydaje mi się zupełnie usprawiedliwiony. Nabywca, który wie, że dłużnik ma przeciw poprzednikowi zarzuty np. z tytułu potrącenia lub spowodu wadliwej dostawy towaru, jest nabywcą w złej wierze, ale działanie jego nie

jest jeszcze przez to samo działaniem w celu wyrządzenia dłużnikowi szkody (p. niżej art. 17 uw. 4), co podniesiono wyraźnie w obradach genewskich (l. c. s. 292). Całkiem inaczej przedstawia się sprawa przy nabyciu weksla, o którym nabywca wie, że został wypełniony niezgodnie z prawem; tu dolus nabywcy nie może ulegać wątpliwości, brak więc wszelkiej podstawy do otaczania go ochroną. Brak jej również w przypadku, gdy nabywca dopuścił się ciężkiego niedbalstwa i skutkiem tego uchronił się przed wiadomością o nieprawnem wypełnieniu; nie jestem zwolennikiem zwrotu, równającego tego, kto wie, z tym, kto «powinien» wiedzieć, ale jeżeli kiedy zrównanie takie jest uzasadnione, to chyba wówczas, gdy np. nabywca weksla widział, że posiadacz poprzedni wypełnia weksel bezpośrednio przed wręczeniem, choć na nim znajdował się już podpis dłużnika, i uznał za właściwe przymknąć na to oczy. W ten sposób art. 10 traktuje zupełnie jednakowo dobrą wiarę nabywcy w kierunku rzeczowym (art. 16) i jego dobrą wiarę co do istnienia oraz granic prawa wypełnienia, natomiast co do innych zarzutów obligacyjnych ex persona poprzedników stosuje się art. 17. Okoliczność, że od weksla opłacono początkowo stempel niższy, a potem dopiero należytość stemplową uzupełniono, nie zmusza bynajmniej nabywcy do dorozumiewania się, że sumę wekslową wpisano niezgodnie z wolą wystawcy O. S. N. z 15 kwietnia 1930 III. Rw. 2693/29 P. P. A. 1930 p. 205 P. S. 1930 s. 211 p. 737, nie daje tedy podstawy do stosowania na niekorzyść nabywcy przepisu art. 10.

Dział II.

INDOS.

Art. 11.

Każdy weksel można przenieść przez indos [1]), chociażby nie był wystawiony wyraźnie na zlecenie. Jeżeli wystawca umieścił w wekslu wyrazy «nie na zlecenie» lub inne zastrzeżenie równoznaczne [2]), można przenieść weksel [3]) tylko w formie [4]) i ze skutkami zwykłego przelewu [5]). Weksel można indosować również na trasata [6]) bez względu na to, czy przyjął on weksel czy nie, a także na wystawcę lub na każdą inną osobę, wekslowo zobowiązaną [7]). Osoby te mogą weksel dalej indosować.

1) Obrót wekslowy wytworzył dla weksli odrębną technikę obiegu, w której główną rolę odgrywa indos czyli żyro. Jest to w zasadzie oświadczenie właściciela, wypisane na wekslu i podpisane przez właściciela jako indosanta, wskazujące osobę, na którą właściciel weksel przenosi; co do szczególnej odmiany indosu, zwanej indosem in blanko, p. niżej art. 13 i 14. Określenie jednak powyższe nie wyczerpuje istoty przeniesienia przez indos, do którego konieczne jest nadto przeniesienie weksla indosowanego (p. art. 14 uw. 1); nadto zaś nie uwydatnia zupełnie swoistych właściwości indosu jako środka przeniesienia weksla. Właściwości te odnoszą się z jednej strony do rozmiaru praw, jakie uzyskuje nabywca w stosunku do osób na wekslu podpisanych i do

wynikającej stąd natury prawnej nabycia, która określona jest przepisami art. 14 i 17; z drugiej zaś strony występują one także na płaszczyźnie prawa rzeczowego, t. zn. przy sprawie nabycia własności weksla jako takiego, uregulowanej w art. 16. W kierunku pierwszym skutki indosu odróżniają go — jeżeli nie chodzi o indos weksla imiennego (niżej uw. 2) lub o indos po proteście (art. 20) — wybitnie od cesji, służącej w prawie powszechnem do przenoszenia wierzytelności; w drugim kierunku występuje ostro różnica między pochodnem nabyciem własności, które stanowi regułę w prawie powszechnem, a nabyciem własności zapomocą indosu, zawisłem od t. zw. legitymacji formalnej (art. 16 ust. 1) i od istnienia warunków art. 16 ust. 2.

Jakkolwiek indos jest praktycznie najważniejszym sposobem przenoszenia weksla i praw z weksla, nie jest bynajmniej sposobem jedynym. Bez indosu nabywa się własność weksla sposobami, przewidzianemi w prawie powszechnem, i to tak inter vivos, jak i mortis causa, a zatem: drogą cesji O. S. A. Poznań z 7 czerwca 1929 P. P. H. 1929 z. 8. s. 372 poz. 507 i t. d.; w razie prawomocnego skonfiskowania weksla na podstawie art. 4 ust. z 2 marca 1923 dz. u. n. 25 p. 154 na Skarb Państwa przechodzą własność weksla i prawa z weksla, do których dochodzenia imieniem Skarbu Państwa upoważniona jest Prokuratorja Generalna O. S. A. Poznań z 27 listopada 1928 P. P. H. 1929 n. 3 s. 135 poz. 458 i O. S. N. z 20 marca 1931 III. 2. C. 414/30 O. S. P. 1931 s. 265 n. 279 P. N. 1931 n. 4 s. 513 P. S. 1931 s. 254 p. 713 oraz z 20 lipca 1932 O. S. P. 1933 n. 73 P. S. 1933 s. 92

n. 232. Jeżeli takiemu nabywcy brak legitymacji formalnej, okoliczność ta zmusza go do wykazania nabycia tak wobec dłużnika O. S. N. z 27 kwietnia 1926 III. Rw. 147/26 P. P. A. 1926 s. 255 n. 234 (tak samo podane wyżej O. S. A. Poznań z 7 czerwca 1929), w szczególności przy żądaniu, aby sąd wydał na korzyść posiadacza nakaz zapłaty (art. 459 § 3 k. p. c.), jak i wobec tego, od kogo żąda wydania weksla, i o tyle pogarsza jego stanowisko prawne w kierunku prawa rzeczowego, zarazem zaś pogarsza je także w kierunku prawa obligacyjnego, albowiem wierzyciel taki narażony jest na zarzuty, oparte na stosunkach dłużnika z właścicielem poprzednim. Jeżeli jednak taki nabywca ma legitymację formalną, np. odziedziczył weksel indosowany in blanko, korzysta zd. m. co do ciężaru dowodu z tych korzyści, jakie w myśl art. 16 i 17 wiążą się z legitymacją formalną, ale dobra wiara przy nabyciu nie daje mu własności, zatem przeciwnik jego nie potrzebuje dowodzić jego złej wiary, a dłużnik może bronić się wobec niego wszystkiemi zarzutami, jakie mógł przeciwstawić jego prawozlewcy.

2) Powstaje wówczas t. zw. weksel imienny; do tego trzeba jednak, aby treść dodatku jasno wykluczała przeniesienie (nie wystarczy np. oznaczenie «weksel depozytowy» lub «kaucyjny»), aby dodatek pochodził od wystawcy i aby był zamieszczony w wekslu t. zn. wmieszczony w te słowa, które zawierają polecenie zapłaty (art. 1 uw. 5), nie np. na odwrotnej stronie weksla.

3) Mówiąc o przeniesieniu art. 11 ma na myśli jedynie i wyłącznie przeniesienie zapomocą aktu prawnego między żyjącymi. Weksel imienny

może tedy przejść na inną osobę na podstawie prawa powszechnego w wszystkich przypadkach, których art. 11 nie obejmuje, np. przez konfiskatę, przez akt władzy w toku egzekucji (art. 812 k. p. c.), mortis causa.

4) Według art. 172 kodeksu zobowiązań przelew wierzytelności winien być pismem stwierdzony; indos jako taki nie jest oczywiście stwierdzeniem, jakiego wymaga ustawa. Przepis jednak art. 172 ma według art. 110 kod. zobow. tylko to znaczenie, że w razie sporu niedopuszczalny jest dowód ze świadków bez zgody obu stron; zauważyć nadto należy, że w myśl art. 528 kod. handl. przepisu powyższego nie stosuje się, jeżeli cesja jest czynnością handlową dla obu stron, t. zn. jeżeli dokonana została między kupcami i po obu stronach była związana z prowadzeniem przedsiębiorstwa kontrahenta, przyczem domniemywa się, że każda czynność prawna kupca jest czynnością handlową (art. 498 kod. handl.). W tych przeto przypadkach, w których według przepisów wyżej przytoczonych nie jest wymagana forma pisemna, wystarczy zd. m. samo przeniesienie weksla w taki sposób, jaki według prawa powszechnego starczy do przeniesienia własności rzeczy ruchomej i daje nabywcy własność przy wekslu przeznaczonym do obiegu (wyżej uw. 1); tem bardziej wystarczy wręczenie nabywcy weksla z indosem — czy na jego rzecz czy in blanko — choć indos mieć będzie tylko skutki cesji (por. art. 20 uw. 2). Ale i w przypadkach, w których prawo wymaga formy pisemnej, wydaje mi się rzeczą pewną, że praw z weksla nie można oderwać od weksla; stąd wniosek, że niema mowy

o dokonaniu cesji, dopóki cedent pozostaje właścicielem weksla, że więc cesja bez przeniesienia własności weksla nie czyni cesjonarjusza wierzycielem i może ten co najwyżej mieć skutek, iż dłużnik będzie miał prawo zasłonić się wobec cedenta zapłatą, dokonaną do rąk cesjonarjusza. Natomiast, skoro cesja jest dokonana i weksel znajduje się w rękach cesjonarjusza, odpada zd. m. potrzeba zawiadamiania dłużnika czy dłużników (art. 173 kod. zobow.); zawiadomienie ma na celu zapobiec, by cedent nie dostał zapłaty, ani nie rozporządzał cedowaną wierzytelnością, a to niebezpieczeństwo nie grozi, skoro cesjonarjusz jest posiadaczem weksla (p. art. 39). Zasady powyższe stosują się odpowiednio także do dalszych indosów weksla imiennego.

Jeżeli prawo miejsca wystawienia wymaga do przeniesienia weksla imiennego formy cesji, formę tę należy zd. m. oceniać podług prawa obowiązującego w tem miejscu, gdzie weksel był wystawiony (arg. art. 9 ust. 3 ustawy o prawie pryw. międzynar. oraz art. 79 ust. 2 pr. weksl.), chodzi bowiem o skutki zobowiązania, zaciągniętego przez wystawcę; w każdym jednak razie wystarczy zachowanie formy, jakiej wymaga prawo, obowiązujące w miejscu, gdzie cesję sporządzono (arg. art. 5 ust. o prawie pryw. międzynar.).

5) Różnica skutków leży w tem, że: a) cedent nie ponosi odpowiedzialności z art. 15, lecz tylko odpowiedzialność, wynikającą z zasad prawa powszechnego (p. np. art. 306 i nast. kod. zobow.); b) do cesjonarjusza nie stosuje się art. 17, dający wierzycielowi wekslowemu daleko idącą ochronę przed zarzutami dłużnika, wskutek czego dopu-

szczalność zarzutów oceniana będzie również na podstawie prawa powszechnego (art. 174 kod. zobow.). Co do kwestji a) rozstrzyga art. 9 ust. o prawie pryw. międzynarod.; kwestję b) należy zd. m. oceniać podług prawa miejsca wystawienia.

6) Indos na rzecz trasata po terminie płatności uważać zd. m. należy za pokwitowanie (arg. art. 39 ust. 1 pr. weksl. i art. 15 ust. 5 pr. czek.). Wprawdzie art. 11 nie czyni tego odróżnienia, ale ma na myśli tylko indos przed płatnością, co wynika stąd, że narówni z trasatem stawia akceptanta, trudno zaś przypuścić, by akcept nastąpił po terminie płatności.

7) Jeżeli indosatarjuszem jest dłużnik wekslowy, nie ma oczywiście praw wekslowych do tych osób, którym sam odpowiada z weksla O. S. N. z 11 kwietnia 1933 P. P. H. 1933 n. 8 s. 377 p. 1180 P. S. 1934 n. 6 s. 84 p. 231 i z 7 czerwca 1934 C. II. 464/34 O. S. P. 1934 s. 501 p. 475 P. P. H. 1934 s. 318 p. 1301.

Art. 12.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, uważa się za nienapisane [1]).

Indos częściowy jest nieważny [2]).

Indos na okaziciela jest równoznaczny z indosem in blanco [3]).

1) Przepis ten nie odnosi się do takich dodatków i zastrzeżeń, które przewiduje sama ustawa i których skutki określa, jak np. dodatek «bez obligo» lub «nie na zlecenie» (art. 15), wzmianka o zastawie (art. 19), zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia (art. 22 ust. 4) i i.

2) Nieważność zachodzi tak w przypadku, gdy według treści indosu tylko część praw indosanta ma być przeniesiona, jak i w przypadku, gdy indos pochodzi tylko od jednego z współwłaścicieli weksla (p. art. 1 uw. 12). Nieważność można usunąć: w przypadku pierwszym przez skreślenie ograniczenia, w przypadku drugim przez uzupełnienie indosu z strony reszty współwłaścicieli.

3) Weksel indosowany in blanko obiega, jak papier na okaziciela, a odchylenie pojawia się dopiero po proteście lub po upływie czasokresu do protestu (art. 20). Mimo to ani indos in blanko, ani zrównany z nim w Genewie indos na okaziciela, który prawo wekslowe z r. 1924 traktowało jako nieważny, nie przemienia weksla w papier na okaziciela, albowiem po takim indosie następywać mogą dalsze indosy czy to pełne, czy też in blanko, a wówczas indosy te stają się częścią składową szeregu indosów i legitymacji formalnej, zarówno przy stosowaniu artykułów 16 i 17, jak i przy kwestji zapłaty (art. 40). Jeżeli indos in blanko nie pochodzi od wekslobiorcy, występuje druga jeszcze różnica: brak związku w indosach poprzednich pozbawia posiadacza legitymacji.

Art. 13.

Indos powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku)[1]) i podpisany przez indosanta[2]).

Indos może nie wymieniać indosatarjusza[3]) lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco)[4]). W tym przypadku indos jest ważny tylko, jeżeli został napisany na odwrotnej stronie weksla lub na przedłużku[5]).

1) Może być wypisany także na pierwszej stronie weksla, wyjąwszy, gdy chodzi o indos in blanko, złożony z samego tylko podpisu. Odpis weksla stoi na równi z wekslem (art. 67); natomiast oświadczenie, że się weksel indosuje, zamieszczone w osobnym dokumencie, nie jest indosem.

2) Dla formy indosu, którą się zajmuje art. 13, obojętnem jest, czy indos przeniósł własność i czy z niego wynikło zobowiązanie osoby, której nazwisko jest w indosie podpisane. Powstanie takiego zobowiązania jest wogóle poza istotą indosu, bo indos «bez obligo» nie traci skutkiem tego dodatku charakteru indosu. Także jednak wówczas, gdy indos nie mógł być elementem przeniesienia weksla i praw z weksla, bo tworzący go podpis wymieniał nazwisko osoby nieistniejącej, był podrobiony, pochodził od osoby niezdolnej do działania, był dokonany przez osobę nieumiejącą pisać zapomocą pociągnięcia po linjach, przez kogo innego nakreślonych, itp. (por. art. 1 uw. 15), indos pozostaje indosem w rozumieniu art. 13, a jako taki wchodzi w skład szeregu indosów, który rozstrzyga o legitymacji formalnej i który stanowi podstawę przywilejów z art. 16 i 17. Natomiast odcisk palca nieuwierzytelniony nie jest wogóle podpisem (p. art. 1 uw. 15), a bez podpisu niema indosu, i to nawet w tem znaczeniu, w jakiem go się wymaga dla legitymacji formalnej; inaczej, zd. m. błędnie, O. S. N. z 9 maja 1935 C. I. 2439/34 M. P. H. 1935 n. 8/9 s. 246 i n. 12 s. 314 Zb. O. 1935 z. 12 p. 505 s. 1003.

3) Można oczywiście jednym indosem przenieść weksel na kilku indosatarjuszy; co do skutków takiego indosu p. art. 1 uw. 12. Indos, który

wyraża przeniesienie, ale nie wskazuje indosatarjusza (np. «za mnie na zlecenie...»), jest indosem in blanko, ale może być umieszczony także na pierwszej stronie weksla. Natomiast za nieważny uznać należy indos pełny, w którym indosatarjusz oznaczony jest w sposób niedostateczny, np. tylko początkową literą nazwiska.

4) Wątpliwem jest, czy indos pełny można zamienić w indos in blanko przez wykreślenie z niego części. Zd. m. indos pełny, w którym wykreślono oznaczenie indosatarjusza, należy przy ocenie legitymacji formalnej traktować jako indos in blanko; inaczej mówiąc, wierzyciel, który uzasadnia swą legitymację tym indosem in blanko, ma wszystkie korzyści, jakie art. 16, 17 i 40 wiążą z legitymacją formalną, i to tak wtedy, gdy zmiana dokonana została przez indosanta, jak i wtedy, gdy jej dokonał ktoś inny. Przepis art. 16 (p. tamże uw. 2) wydaje mi się bezwarunkowo rozstrzygającym; prawda, że skutkiem tego legitymacja formalna staje się istotnie sprawą czysto formalną, bo każdy dzierżyciel może ją stworzyć na swą korzyść, ale przeciwwagę stanowi okoliczność, że takie przekształcenie indosu, a nawet samo nabycie weksla na podstawie przekształconego w taki sposób indosu, będzie często momentem, przemawiającym za złą wiarą lub ciężkiem niedbalstwem posiadacza. Pierwotne brzmienie indosu pełnego, przekształconego na indos in blanko, wchodzi w rachubę dopiero w razie wykazania, że przekształcenie było dokonane bez podstawy prawnej i że ten, kto się legitymuje zapomocą owego indosu in blanko, przy nabyciu weksla działał w złej wierze lub dopuścił się ciężkiego niedbalstwa.

Wtedy dopiero pierwotne brzmienie indosu może być uzasadnieniem prawnego posiadania w rozumieniu art. 16 dla innej osoby i dać jej podstawę do żądania wydania weksla; aż do tej chwili indos przekształcony będzie składnikiem legitymacji formalnej jako indos in blanko (na odmiennem stanowisku stanęło — zd. m. bez dostatecznego uzasadnienia — O. S. N. z 2 listopada 1934 I. C. 1296/34 P. P. H. 1935 n. 4 s. 167 p. 1389).

5) Podpis taki ma charakter prawny indosu; wyjątek przyjmuje O. S. N. z 19 stycznia 1934 C. III. 116/33 P. S. 1935 s. 53 n. 158 Zb. O. 1934 z. 8 p. 522 w przypadku, gdy przed indosem remitenta znajduje się podpis osoby, która podpisała weksel na pierwszej stronie jako wystawca, ten bowiem podpis jest tylko zbytecznem powtórzeniem zobowiązania, zaciągniętego przez wystawienie. Jeżeli przy podpisie znajduje się wzmianka, nadająca mu charakter poręczenia, a wzmianka ta nie pochodzi od osoby podpisanej, powód musi udowodnić, że wzmiankę zamieszczono za zgodą osoby podpisanej, inaczej bowiem podpis traktowany będzie jako indos O. S. N. z 3 listopada 1933 C. III. 46/33 Zb. O. 1934 z. 6 p. 359 i z 16 marca 1934 C. I. 1480/33 M. P. H. 1935 s. 36 P. S. 1935 s. 166 p. 540. Co do znaczenia takiego podpisu na stronie pierwszej p. art. 31 ust. 3.

Art. 14.

Indos przenosi wszystkie prawa z weksla [1]).

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz weksla może:

1) wypełnić indos nazwiskiem własnem lub innej osoby [2]);

2) indosować weksel dalej in blanco lub na inną osobę[3]);
3) przenieść weksel na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania[4]).

1) Przepis ten wyraża ogólnikowo myśl, że ten, kto nabył weksel drogą indosu, nabywa prawa do dłużników nie w tym rozmiarze, w jakim służyły indosantowi, lecz w takim, jaki wynika z treści weksla; w tem właśnie leży główna różnica między indosem a np. cesją. Założeniem art. 14 jest indos, który dał nabywcy własność na podstawie art. 16; jeżeli do nabycia własności nie doszło, posiadacz weksla nie jest wogóle wierzycielem z weksla, a przepis art. 40 ust. 3 ma dla tego przypadku to tylko znaczenie, że dłużnik — pod podanemi tamże warunkami — zwalnia się od zobowiązania, choć zapłatę uiścił do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Myśl zawartą w art. 14 rozwija szczegółowo art. 17.

Przepis art. 14 określa rozmiar praw nabytych przy nabyciu przez indos, bynajmniej jednak nie wypowiada zasady, że indos jako taki, t. zn. oświadczenie umieszczone na wekslu, wystarczy do przeniesienia praw z weksla. Owszem, dopóki indosant ma weksel w rękach, może każdej chwili cofnąć swe oświadczenie i wykreślić indos; indos staje się podstawą nabycia weksla i praw z weksla dopiero wtedy, gdy weksel wraz z indosem znajdzie się w rękach posiadacza, od którego w myśl art. 16 nie można żądać wydania weksla. Następuje to zazwyczaj w drodze wręczenia (tradycji), dokonanego przez indosanta, w którym to przypadku przeniesienie następuje dopiero przez wrę-

czenie, choćby indos napisano wcześniej O. S. N. z 5 grudnia 1928 III. Rw. 2561/28 O. S. P. 1930 s. 75 n. 73; właśnie jednak art. 16 wskazuje, że legitymacja formalna w połączeniu z dobrą wiarą daje posiadaczowi prawa z weksla, choćby z strony indosanta wręczenie weksla z indosem nie nastąpiło. Kto atoli wykupił w banku na podstawie upoważnienia dłużnika i z jego funduszów jego weksel z ostatnim indosem in blanko, nie nabywa weksla na podstawie indosu i nie może dochodzić praw z weksla przeciw osobom na nim podpisanym O. S. N. z 2 września 1934 C. II. 773/34 Nowa Palestra 1935 n. 1 s. 37 P. P. H. 1934 s. 419 p. 1343 P. S. 1935 s. 107 n. 318 (por. art. 11 uw. 6).

Indos przenosi tylko prawa z weksla. Cywilna pretensja np. wystawcy do akceptanta lub wekslobiorcy do wystawcy nie przechodzi przez indos, chyba że prawo miejsca wystawienia stanowi inaczej (art. 81); nie przechodzą również przysługujące indosantowi prawa akcesoryjne (uboczne), jak np. prawo z poręczenia, zawartego w osobnym dokumencie, prawo do zaspokojenia się z ustanowionej na rzecz indosanta hipoteki kaucyjnej i t. p. Kwestja, w jaki sposób indos weksla zaskarżonego wpływa na stosunek procesowy, należy wyłącznie do prawa procesowego.

Ustawa mówi o «przeniesieniu» praw. Mimo tego wyrażenia niema przy indosie nigdy sukcesji w tem znaczeniu, iżby prawa nabywcy były co do rozmiaru identyczne z prawami indosanta; jeżeli zaś chodzi o drugie znaczenie sukcesji t. zn. o zawisłość praw nabywcy od praw poprzednika, to i w tem znaczeniu sukcesja nie należy do istoty nabycia zapomocą indosu, jak dowodzi ustęp 2

art. 16. Możnaby więc skonstruować nabycie zapomocą indosu w ten sposób, że prawa wekslowe w rozmiarze, wynikającym z weksla, powstają wskutek indosu na korzyść indosatarjusza, a jego stosunek do dłużników zawiązuje się bezpośrednio między nim i dłużnikami. Konstrukcja ta zyskuje praktyczną doniosłość w tych przypadkach, w których prawo inaczej traktuje pretensje, powstałe bezpośrednio między wierzycielem i dłużnikiem, aniżeli pretensje, nabyte od wierzyciela poprzedniego; zachodzi to np. przy kupieckiem prawie zatrzymania z art. 518 kod. handl.

Wyraz «przeniesienie» jeszcze z innej przyczyny nie jest ścisły, mógłby mianowicie być pojęty w ten sposób, że indosant traci przez indos bezpowrotnie swe prawa, że potem, np. wykupiwszy weksel w toku regresu, nie odzyskuje praw dawnych, lecz uzyskuje nowe. Takiemu pojmowaniu rzeczy sprzeciwia się kategorycznie art. 50 ust. 2. Z przepisu tego wynika, iż indosant, wykupiwszy weksel przy regresie, wraca w zupełności w dawne prawa i musi być traktowany jako uprawniony już od chwili, kiedy po raz pierwszy nabył weksel jako indosatarjusz. Licząc się z tem, należy uzupełnić odpowiednio podaną poprzednio konstrukcję w ten sposób, że skutkiem indosu powstają prawa wekslowe na korzyść indosatarjusza, że jednak prawa indosanta przez to jeszcze nie gasną bez reszty, lecz utrzymują się jako prawa warunkowe — aż do zgaśnięcia jego odpowiedzialności wekslowej.

Jakkolwiek według wywodów poprzednich słowo «przeniesienie» nie jest dokładnem określe-

niem skutków prawnych indosu, mimo to indosatarjusz nabywa prawo skutkiem czynności prawnej indosanta. Wynika stąd możność zaczepienia indosu — zarówno jak innych czynności prawnych, przenoszących prawa z weksla — na podstawie przepisów prawa powszechnego o zaczepianiu czynności prawnych, zdziałanych z szkodą wierzycieli (art. 288—293 kod. zobow.).

2) Dozwolone jest tylko wpisanie nazwiska; wszelkie inne samowolne dodatki traktować należy jako fałsz. Art. 14 ma na myśli tylko tego, kto nabył weksel zapomocą indosu in blanko; dalszy posiadacz może również wypełnić nazwiskami znajdujące się na wekslu indosy in blanko, ale rozumie się samo przez się, że wypełnienie musi odpowiadać przepisowi art. 16, gdyż inaczej przerywa szereg i pozbawia posiadacza korzyści legitymacji formalnej.

3) Co do prawa wypełnienia, służącego takiemu nabywcy, p. wyżej uw. 2.

4) t. zn. przez proste oddanie tak, że weksel może na podstawie jednego indosu in blanko przejść przez ręce dowolnej liczby osób, z których każda będzie wierzycielem wekslowym; dopóki go się w taki sposób przenosi, obieg jego nie różni się od obiegu papierów na okaziciela (art. 12 uw. 3). Każdy wierzyciel wekslowy, który taką drogą nabył weksel (co do weksli in blanko p. art. 10 uw. 2), ma legitymację formalną i przywileje, jakie się z nią wiążą w myśl art. 16 i 17; natomiast w przypadku, gdy posiadacz weksla z ostatnim indosem in blanko opiera swe nabycie nie na tym indosie, lecz na tytule prawa powszechnego, np. na dziedziczeniu, nie można mu wpraw-

dzie odmówić legitymacji formalnej, ale przywileje, związane z nią, służyć mu będą w drobnej tylko części (art. 11 uw. 1 in fine). Remitent jednak, który indosował weksel in blanko, ma na podstawie tego indosu legitymację formalną bez potrzeby wykreślania swego indosu O. S. N. z 28 października 1931 III. Rw. 1825/31 O. S. P. 1932 s. 72 n. 78 P. P. H. 1932 n. 2 s. 94 p. 886 i z 4 stycznia 1933 III. 1. Rw. 2583/32 Cz. S. 1933 n. 4 s. 164 p. 33 P. P. H. 1933 n. 2 s. 78 p. 1068 Zb. O. 1933 p. 7; odmiennie O. S. N. z 29 września 1930 III. Rw. 1165/30 P. S. 1931 s. 120 p. 351, odmawiające legitymacji formalnej indosantowi, który nie skreślił swego indosu in blanko, a skreślił indosy późniejsze; naogół atoli orzecznictwo przyznaje indosantowi także w tym przypadku legitymację formalną (p. art. 16 uw. 1).

Art. 15.

Indosant [1]) odpowiada [2]) w braku przeciwnego zastrzeżenia [3]) za przyjęcie i za zapłatę weksla [4]). Indosant może zabronić dalszego indosowania [5]); w tym przypadku nie odpowiada wobec następnych indosatarjuszy [6]).

1) Nie jest oczywiście indosantem, kto otrzymał weksel z indosem in blanko i przeniósł go na inną osobę bez swego indosu; odpowiedzialność jego w stosunku do nabywcy ocenia się podług prawa powszechnego (O. S. N. z 19 marca 1935 C. II. 2809/34 P. P. H. 1936 n. 1. s. 35 p. 1467 formułuje tę zasadę niedość ściśle, przyjmując, że przenoszący zwalnia się «od wszelkiej odpowiedzialności»). Natomiast luka w szeregu indo-

sów nie dotyka zd. m. wekslowej odpowiedzialności indosantów; posiadacz takiego weksla nie ma wprawdzie legitymacji formalnej, ale mimo to może być właścicielem weksla (art. 11 uw. 1). Jeżeli jednak tak nie jest, jeżeli przerwa w szeregu indosów nie pozwoliła posiadaczowi uzyskać własności, indosanci, których indosy następują po przerwie, nie odpowiadają wekslowo.

2) następnym wierzycielom; wyjątek w przypadku art. 11 uw. 7 np. jeżeli weksel indosowano później na rzecz wystawcy.

3) Zastrzeżenie może wykluczać całkowicie odpowiedzialność lub dowolnie ją ograniczać; nie potrzeba dodawać, że skutki zamierzone wywołuje wtedy, kiedy je przy indosie wypisano. W prawie dawniejszem (art. 373 k. h. austr. i § 395 k. h. niem.) znajdował się przepis, że dodatku takiego nie wolno zamieszczać komisantowi, który zakupił weksel na zlecenie komitenta i indosuje go na tegoż rzecz; polski kodeks handl. przepisu takiego nie zawiera, ale mimo to komisant, któryby w przypadku powyższym umieścił taki dodatek, zmniejszający, często nawet niweczący, wartość weksla w obrocie, naraża się na odpowiedzialność z tytułu braku należytej staranności przy wykonaniu zlecenia.

4) P. art. 43—54.

5) Por. art. 11 uw. 2. Także ten dodatek, zmniejszający wartość weksla jako papieru cyrkulacyjnego, wykluczony był w prawie dawniejszem przy indosie weksla, który komisant zakupił na rzecz komitenta; p. w tym względzie wyżej uw. 3.

6) Dalsze indosy mają pełny skutek w innych

kierunkach, w szczególności dają indosatarjuszom legitymację formalną oraz przywileje z art. 16, nadto zaś pełne prawa z weksla przeciw wszystkim dłużnikom prócz tego indosanta, który zabronił indosowania; ten jednak indosant, od którego pochodzi zastrzeżenie, odpowiada wekslowo tylko swemu indosatarjuszowi, przy indosie zaś in blanko (w którym zresztą zastrzeżenie takie jest mniej niż prawdopodobne) tylko temu, kto prawa swe opiera na tym indosie in blanko, natomiast wobec innych osób jest wolny od odpowiedzialności. Sankcja ta, pochodząca z projektu haskiego, idzie zd. m. zbyt daleko; racjonalniejszy był dawniejszy przepis prawa polskiego, według którego dalsi indosatarjusze mieli w stosunku do indosanta, zabraniającego indosowania, jedynie stanowisko cesjonarjuszy (por. art. 11 ustęp 2).

Art. 16.

Będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco [1]). Przekreślone indosy uważa się w tym względzie za nieistniejące [2]). Gdy po indosie in blanco następuje dalszy indos, uważa się, że indosant, który go podpisał, nabył weksel na mocy indosu in blanco [3]).

Jeżeli kto [4]) przez jakikolwiek wypadek utracił posiadanie wekslu, posiadacz, który wykaże swe prawo według przepisów ustępu poprzedzającego, będzie obowiązany do wydania wekslu [5]) tylko, jeżeli go nabył w złej wierze albo jeżeli przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa [6]).

1) Kto ma powyższe warunki, ma t. zw. legitymację formalną, która dla całego obrotu wekslowego ma znaczenie pierwszorzędne. Doniosłość jej w stosunku do dłużnika określa art. 40. Jeżeli zaś chodzi o kwestje prawa rzeczowego, legitymacja formalna daje dzierżycielowi przedewszystkiem korzyść z art. 16 ust. 1, t. zn. stwarza na jego rzecz domniemanie istnienia prawa; gdyby ktoś jego własność podał w wątpliwość, wówczas ciężar dowodu spada na tego, kto podnosi zarzuty przeciw prawu własności, nie na dzierżyciela. Dalszą korzyść stanowi ułatwienie nabycia własności, przewidziane w art. 16 ust. 2.

Warunkami legitymacji formalnej są: dzierżenie weksla oraz nieprzerwany szereg indosów. Pierwszy indos musi pochodzić od remitenta, z czego O. S. N. z 18 listopada 1931 Rw. III. 2465/31 O. S. P. 1932 s. 71 n. 77 wysnuwa wniosek, że brzmienie firmy remitenta musi być w indosie powtórzone w pełnej osnowie bez żadnych skróceń (wymaganie zd. m. zbyt surowe; w konkretnym przypadku różnica polegała jedynie na tem, że w indosie nie powtórzono cyfrowego oznaczenia dzielnicy miasta, stanowiącego siedzibę przedsiębiorstwa, co przy badaniu formalnej strony legitymacji nie powinno było nasuwać wątpliwości; tak samo atoli, zd. m. zbyt surowo, traktuje O. S. N. z 6 marca 1935 C. II. 2653/34 P. P. H. 1935 n. 7 s. 317 p. 1431 przypadek, gdy remitentem była «firma A w X», a podpis pierwszego indosanta brzmiał «przedsiębiorstwo eksportowe... trzody... pod firmą A z siedzibą w X). Podpis osoby trzeciej na odwrotnej stronie weksla po-

nad indosem remitenta psuje zd. m. legitymację (p. O. S. N. z 16 marca 1934 przy art. 13 uw. 5; inaczej — odmawiając takiemu podpisowi charakteru indosu O. S. N. z 22 lutego 1933 C. II. Rw. 249/33 P. S. 1933 s. 102 n. 262 Zb. O. 1933 z. 2 p. 118). Każdy indos następny musi pochodzić od tego, kto nabył weksel na mocy indosu poprzedzającego; że niewypełnione indosy in blanko nie przerywają szeregu, podnosi ustawa wyraźnie, a jasnem jest, że nie przerywają go również indosy zastępcze, choćby nie zostały wykreślone (art. 18 uw. 3). Ostatni indos musi wskazywać dzierżyciela jako nabywcę lub być indosem in blanko (że indos in blanko dać może legitymację formalną także temu, kto nabył weksel na zasadzie prawa powszechnego, podkreśliłem już przy art. 14 uw. 4). Jeżeli indosant wykupił weksel, może przywrócić legitymację na swą korzyść, wykreślając indos własny i indosy następców (art. 50) lub wykreślając wszystkie indosy po indosie in blanko; w ostatnim przypadku ma legitymację formalną, choćby protest był dokonany na rzecz innego wierzyciela O. S. N. z 3 lipca 1929 III. Rw. 1232/29 O. S. P. 1930 s. 484 n. 510 P. P. H. 1929 z. 8 s. 370 p. 505 i z 4 kwietnia 1933 III. 2. R. 563/33 P. P. A. 1933 s. 277 n. 197 P. P. H. 1933 n. 6 s. 272 p. 1140 P. S. 1934 s. 23 n. 69. Dopóki jednak nie przywrócił dla siebie legitymacji formalnej, musi, dochodząc praw z weksla, wykazać, że wykupił weksel jako zwrotnie zobowiązany, albo że nabył go w inny sposób. Jeżeli wykaże wykupienie w charakterze dłużnika regresowego, co może uczynić zapomocą dokumentów, wymienionych w art. 50 (tak trafnie O.

S. N. w P. P. H. 1931 n. 4 s. 234 p. 743, które jednak niesłusznie mówi o legitymacji formalnej, skoro równocześnie wymienia posiadanie protestu jako podstawę praw wierzyciela; taka sama nieścisłość w O. S. N. z 19 stycznia 1934 C. III. 27/33 P. S. 1935 s. 19 p. 57), wraca do dawnych swych praw O. S. N. z 27 maja 1932 III. 1. Rw. 1024/32 O. S. P. 1933 n. 86 (p. wyżej art. 14 uw. 1), ale nie ma legitymacji formalnej, t. zn. legitymacji na podstawie samego tylko weksla. Gdyby nie wykazał wykupienia z tytułu regresu, lecz inny sposób nabycia (np. wykupienie weksla, choć jego odpowiedzialność zgasła wskutek zaniedbania protestu), mieć będzie tylko prawa tego, od kogo weksel nabył (p. O. S. N. z 19 stycznia 1934 C. III. 27/33 P. S. 1935 s. 19 p. 57). Remitent (wekslobiorca) jako taki nie ma zd. m. legitymacji formalnej, bo nie ma za sobą indosu, nie powinien przeto korzystać z przywilejów art. 16, mających na celu jedynie ułatwienie obiegu weksla; zasada ta jednak ma wartość wyłącznie teoretyczną, bo remitent może indosować weksel in blanko, a następnie dochodzić praw z weksla na podstawie tego indosu (p. art. 14 uw. 4).

Brak legitymacji formalnej nie wyklucza bynajmniej prawa własności. Tak np. jest właścicielem weksla cesjonarjusz lub ten, kto nabył weksel jako dziedzic (art. 11 uw. 1); tak samo jest właścicielem ostatni indosatarjusz mimo przerwy w szeregu indosów, jeżeli wykaże, że przerwa wypełniona jest przejściem własności bez indosu (art. 15 uw. 1); właścicielem pozostaje również ten, komu weksel skradziono, choć potem jego indos podrobiono, i pozostaje nim tak długo, do-

póki ktoś inny nie uzyska własności na podstawie art. 16 ust. 2. Taki właściciel bez legitymacji formalnej ma materjalne prawo do przedsięwzięcia zmian, potrzebnych w tym celu, aby stworzyć ową legitymację, więc np. jeżeli odziedziczył weksel, do wpisania w ostatnim indosie siebie jako indosatarjusza w miejsce spadkodawcy lub do wykreślenia wszystkich indosów, które następują po indosie in blanko; jeżeli weksel odstępuje innej osobie, ma prawo stworzyć legitymację formalną na rzecz nabywcy, np. wpisując go w miejsce indosatarjusza; dopóki jednak tych zmian nie przeprowadzono, właściciel pozbawiony jest korzyści, jakie daje legitymacja formalna (co do wydania na jego rzecz nakazu zapłaty p. art. 459 § 3 k. p. c.). Naodwrót, można mieć legitymację formalną, a nie być właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, np. jeżeli dzierżyciel uzyskał weksel bez tytułu prawnego i podrobił ostatni indos na swą korzyść; w takim przypadku właściciel ma przeciw niemu skargę windykacyjną, a dłużnik może wobec niego uchylić się od zapłaty, ale na windykującego względnie na dłużnika spada ciężar dowodu tak co do braku tytułu własności po stronie pozwanego, jak i co do braku jego dobrej wiary, nadto zaś grozi właścicielowi utrata praw, skoro weksel znajdzie się w rękach legitymowanego formalnie nabywcy w dobrej wierze lub skoro dłużnik w dobrej wierze uiści zapłatę posiadaczowi, mającemu legitymację formalną.

Legitymacja formalna z art. 16 opiera się tylko na formie, t. zn. formalnem istnieniu nieprzerwanego szeregu indosów; czy te indosy są prawdziwe,

czy pochodzą od osób, mających pełną zdolność do działania, jest rzeczą obojętną, byleby forma była zachowana. Co do kwestji, jak ma wyglądać podpis, aby forma była zachowana, p. art. 1 uw. 15 i art. 13 uw. 2; co do oceny przekreśleń p. niżej uw. 2.

2) Zasada ta jest konsekwencją wyłącznie formalnej oceny legitymacji; stąd wynika, że kwestje, czy wykreślenie nastąpiło prawnie (np. przez właściciela, który chciał w ten sposób uzyskać legitymację formalną), czy bezprawnie, czy umyślnie, czy nieumyślnie, są dla legitymacji formalnej najzupełniej obojętne. Wykreślenie usuwa indos, choćby treść indosu pozostała czytelną. Wykreślenie części np. nazwiska indosatarjusza z indosu pełnego musi być zd. m. w taki sam sposób oceniane, zatem część wykreśloną uważa się za nieistniejącą, choć zasada ta może prowadzić do niepożądanych konsekwencyj (por. art. 13 uw. 4); wynika ona jednak i z prawideł logiki (a maiori) i z tej refleksji, że np. złodziej, wykreśliwszy indosy następujące po indosie in blanko, ma niewątpliwie legitymację formalną. To jednak, co wykreślono, nie istnieje tylko w tem znaczeniu, że nie jest zupełnie brane w rachubę przy ocenie legitymacji formalnej; aby to uwydatnić, dodano w Genewie słowa «w tym względzie». Jeżeli więc indosatarjusz z ostatniego indosu, który przekreślono, wystąpi przeciw legitymowanemu formalnie posiadaczowi weksla z skargą o własność, musi wprawdzie przeprowadzić dowód, że posiadacz nabył weksel w złej wierze lub dopuścił się przy nabyciu ciężkiego niedbalstwa, ale przy tym dowodzie istnienie indosu przekreślo-

nego może odegrać doniosłą rolę tak na niekorzyść posiadacza, jak i na korzyść skarżącego. W przypadku O. S. N. z 7 czerwca 1934 C. II. 464/34 P. P. H. 1934 s. 318 p. 1301 P. S. 1935 s. 53 n. 159 remitent, który był pierwszym indosantem, wykreślił w tekście weksla swoje nazwisko i wpisał jako remitenta następnego indosanta in blanko, a swój indos przekreślił; miał legitymację formalną, ale jego skargę wekslową przeciw owemu indosantowi in blanko słusznie odrzucono, albowiem indosant ten przed dokonaniem zmiany (art. 69) był następcą powoda (p. art. 11 uw. 7).

Indosy niewykreślone musi się uwzględnić przy badaniu legitymacji formalnej O. S. N. z 4 grudnia 1928 III. Rw. 2383/28 P. S. 1931 s. 77 p. 213 i z 30 grudnia 1929 III. Rw. 1705/29 G. P. 1930 p. 20 P. N. 1930 n. 3/4 s. 364 P. S. 1930 s. 91 n. 319. Że posiadacz weksla miał prawo wykreślić indos, to leży już poza sferą legitymacji formalnej O. S. N. z 18 czerwca 1930 III. Rw. 672/30 G. P. 1931 p. 13 P. S. 1931 s. 120 p. 350.

3) Por. art. 14 uw. 2.

4) mający prawo na wekslu, więc własność, zastaw lub posiadanie kwalifikowane, które może prowadzić do zasiedzenia mimo braku legitymacji formalnej (gdyby posiadacz bona fide miał tę legitymację, byłby właścicielem). Posiadanie jako takie nie wchodzi w grę, albowiem

5) ustawa myśli jedynie o skargach in petitorio, nie dotyka zaś bynajmniej ochrony possessoryjnej, która zresztą — jak wogóle co do ruchomości — ma nader małe znaczenie praktyczne.

6) t. zn. gdy wiedział, że mimo legitymacji formalnej nie nabył własności czy skutkiem braku

prawa u poprzednika, czy skutkiem braku po jego stronie zdolności do pozbywania (małoletność), czy skutkiem braku lub nieważności tytułu, czy z innej przyczyny, albo gdyby był musiał o tem wiedzieć przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności. Pozytywnie znaczy to tyle, że posiadacz legitymowany formalnie (co do dłużnika p. art. 40) nie ma obowiązku do wydania weksla, jeżeli go nabył w dobrej wierze. Ustawa ma na myśli tylko dobrą wiarę co do tego, że się nabywa własność weksla; wiadomość o zarzutach, jakie dłużnik ma przeciw poprzednikowi, owej dobrej wiary nie wyklucza, choćby nawet nabywca «działał świadomie na szkodę dłużnika», albowiem ta okoliczność wpływa tylko na stosunek obligacyjny między nabywcą i dłużnikiem (art. 17). Ustawa ma nadto na myśli tylko dobrą wiarę przy nabyciu; mala fides superveniens non nocet.

Przepis art. 16 poprzestaje na wykluczeniu skargi o wydanie weksla przeciw legitymowanemu formalnie nabywcy w dobrej wierze. Biorąc to dosłownie należałoby przyjąć, że taki nabywca zyskuje wprawdzie skuteczną obronę przeciw skardze, że jednak nie staje się właścicielem, że owszem właściciel — mimo braku legitymacji — utrzyma się przy wekslu, gdyby uzyskał jego posiadanie w sposób niewadliwy. M. zd. nie należy brzmienia ustawy brać dosłownie, lecz trzeba iść o krok dalej i owego uczciwego nabywcę uznać poprostu za właściciela. Podtrzymywanie dawnej — nieżywej — własności nie ma żadnego celu; w wspomnianym przed chwilą przypadku, gdy weksel dostał się w niewadliwy sposób do rąk — dawnego — właściciela, ten nie zaniedba z pew-

nością przywrócić legitymację formalną na swą korzyść.

Art. 17.

Osoby, przeciw którym dochodzi się praw z weksla, nie mogą wobec posiadacza [1]) zasłaniać się zarzutami [2]), opartemi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi [3]), chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika [4]).

1) Art. 17 wychodzi z założenia, że posiadacz weksla, który występuje jako wierzyciel, ma za sobą legitymację formalną i że dłużnik nie kwestjonuje jego prawa do weksla, t. zn. nie odmawia mu prawa do występowania w charakterze wierzyciela. Wierzyciel, który nie ma legitymacji formalnej, w szczególności także remitent jako taki O. S. N. z 15 lutego 1933 III. 1. Rw. 2610/32 P. P. A. 1933 s. 275 n. 195 i z 25 kwietnia 1934 C. II 149/34 P. P. H. 1934 n. 7 s. 322 p. 1304 (por. art. 16 uw. 1), wystawiony jest na zarzuty ex persona tego, od kogo weksel nabył (art. 11 uw. 1) np. swego spadkodawcy O. S. N. z 30 maja 1930 I. C. 374/30 O. S. P. 1930 s. 536 n. 562; wyjątek co do zwrotnie zobowiązanego, który wykupił weksel w toku regresu, a nie przywrócił legitymacji na swą korzyść, pozornie tylko jest wyjątkiem, raz ze względu na przepis art. 50, powtóre dlatego, że zwrotnie zobowiązany wraca przez takie wykupienie w dawne swe prawa (art. 14 uw. 1). Z drugiej strony dłużnik może niewątpliwie podnieść zarzut, że posiadacz weksla, chociaż ma legitymację formalną, nie jest właścicielem weksla ani wierzycielem z weksla; tego jednak stosunku art.

17 zupełnie nie dotyka i w tym kierunku, co do prawa rzeczowego, zarzutów dłużnika całkiem nie ogranicza (p. w tym względzie art. 40).

2) Wynika stąd, że dłużnik może użyć do obrony: a) zarzutów takich, które nie są oparte na osobistych stosunkach dłużnika z którymkolwiek wierzycielem, które zatem można przeciwstawić każdemu wierzycielowi, czyli tak zwanych zarzutów objektywnych; b) zarzutów takich, których uzasadnienie leży w osobistych stosunkach między dłużnikiem a wierzycielem i które na podstawie tych stosunków osobistych można przeciwstawić pewnemu wierzycielowi, ale — w zasadzie (p. niżej uw. 3 i 4) — tylko temu wierzycielowi, czyli zarzutów subjektywnych. Że wszystkich tych zarzutów można dowodzić wszelkiemi środkami dowodowemi, nietylko dowodami pisemnemi, jest rzeczą niewątpliwą (p. np. O. S. N. z 24 października 1935 C. I. 924/35 P. P. H. 1936 n. 2 s. 76 p. 1477).

Zarzuty objektywne mogą wynikać z prawa wekslowego; tu należy np. zarzut braku wymaganej przez prawo formy weksla, zarzut zmierzający do zwrotu weksla pokwitowanego (art. 39 i 50), zarzut złożenia sumy wekslowej do depozytu sądowego (art. 42), zarzut zwrotnie zobowiązanego spowodu zaniedbania czasokresów z art. 53, zarzut zmiany tekstu weksla (art. 69), zarzut przedawnienia (abstrahując od kwestji przerwy przedawnienia), zd. m. także zarzut upłaty częściowej, jeżeli ją po myśli art. 39 lub 51 uwidoczniono na wekslu i i. Mogą one jednak również opierać się na prawie powszechnem np, zarzut braku zdolności do zaciągania zobowiązań, zarzut,

że podpisowi dłużnika nie towarzyszył wogóle zamiar zaciągnięcia zobowiązania (podpis w pamiętniku; p. art. 10 uw. 1), zarzut, że podpis powstał przez zastosowanie do podpisującego przemocy fizycznej (co do wymuszenia podpisu zapomocą groźby p. wyżej str. 21 n.) i t. p.

Także zarzuty subjektywne mogą opierać się na prawie wekslowem; tu należy np. zarzut, że weksel in blanko wypełniono niezgodnie z zawartem porozumieniem, skutkujący w zasadzie tylko przeciw temu, kto dokonał wypełnienia (art. 10 uw. 2), oraz zarzut braku zawiadomienia (art. 45 ustęp ostatni), prowadzący do potrącenia, a skutkujący w zasadzie tylko przeciw temu, kto zaniedbał zawiadomienia. Przeważna jednak część takich zarzutów opiera się na prawie powszechnem, przyczem powtórzyć należy, że dłużnik może dla wykazania ich używać wszelkich środków dowodowych, w szczególności także prowadzić dowód z świadków, albowiem art. 265 k. p. c. nie stosuje się do tego przypadku (tak już dawniej co do art. 409 ros. U. P. C. O. S. N. z 24 lutego 1928 P. i H. 1929 str. 1103). Mogą one albo bezpośrednio wpływać na zobowiązanie z weksla w stosunku między dłużnikiem a pewnym oznaczonym wierzycielem, albo też wpływać na nie jedynie pośrednio, co zachodzi wówczas, gdy zarzut nie odnosi się wprost do zobowiązania z weksla, lecz sięga do materjalnej przyczyny zobowiązania wekslowego, do tej causa remota, z której ono wyrosło, i w niej szuka podstawy do odparcia roszczeń wierzyciela. Nadmienić tu wypada, że jeżeli np. wystawca cedował indosatarjuszowi tę wierzytelność do akceptanta, która

stanowiła podstawę wystawienia weksla, wówczas akceptant może podnieść przeciw indosatarjuszowi wszelkie zarzuty, jakie mu służą przeciw wystawcy z owego stosunku podstawowego O. S. N. z 6 grudnia 1929 C. III. N. 254/29 O. S. P. 1930 s. 319 n. 330 P. S. 1930 s. 191 n. 665 R. P. E. 1930 z. 3 s. 655. Widać stąd, że system prawny, według którego posiadacz weksla nabywa ipso iure także wierzytelność, stanowiącą podstawę wystawienia weksla (art. 81), ma dla posiadacza weksla nietylko korzystne strony i że może wpływać ujemnie na pewność obrotu wekslowego, trudno bowiem — bez przepisu pozytywnego — widzieć w akcepcie zrzeczenie się owych zarzutów (p. atoli art. 614 kod. zobow.). Z drugiej strony jasnem jest, że w razie przejęcia zobowiązania wekslowego osoba, wstępująca w dług, może korzystać z wszystkich zarzutów, służących dłużnikowi dawnemu, z wyjątkiem zarzutu potrącenia z wierzytelnością dawnego dłużnika (art. 185 kod. zobow.); tak co do przypadku zbycia przedsiębiorstwa handlowego O. S. N. z 7 sierpnia 1931 I. C. 475/31 O. S. P. 1931 s. 526 n. 535 (p. obecnie art. 188 kod. zobow. oraz art. 43 i 44 kod. handl.).

Do zarzutów, mających bezpośredni wpływ na zobowiązanie wekslowe, należą między innemi:

zarzut wadliwości oświadczenia woli, z którego miało wyniknąć zobowiązanie wekslowe, jeżeli wadliwość tę można przeciwstawić danemu wierzycielowi według zasad prawa powszechnego (p. art. 37 do 43 kod. zobow. oraz wyżej str. 21 n.; przemoc fizyczna uzasadnia za-

rzut objektywny, bo podpis wydarty gwałtem fizycznym nie jest oświadczeniem woli);

zarzut t. zw. podpisu z grzeczności (p. co do tego Górski P. P. H. 1925 s. 385), skutkujący jedynie wobec tego, z kim dłużnik zawarł układ, wykluczający odpowiedzialność, i jedynie wówczas, gdy zwolnienie od odpowiedzialności jest zupełnie niewątpliwe O. z 17 października 1928 III. Rw. 1484/28 P. N. 1929 nr. 1/2 s. 149 i z 23 stycznia 1929 III. Rw. 2436/28 P. N. 1929 n. 3 s. 295; zarzut ten uwzględnia O. S. N. z 23 stycznia 1929 III. Rw. 2924/28 P. P. H. 1929 n. 5/6 s. 265 p. 482 i R. P. E. 1929 z. 2 s. 528 w stosunku między udziałowcami spółki z ogr. odpow., którzy akcept spółki podpisali w formie następujących po sobie indosów, ale tylko celem poręczenia za zobowiązanie wekslowe spółki (S. N. uzasadnia orzeczenie tem, że owi ręczyciele nie pozostają między sobą w stosunku indosantów do indosatarjuszy); ostrożniej O. S. N. z 21 marca 1934 C. II. Rw. 3010/33 P. P. A. 1934 p. 223 s. 317, które podpisujących z grzeczności traktuje jako współręczycieli solidarnych i temu, który zapłacił całą sumę wekslową, przyznaje regres tylko pro rata parte, choćby mu ze względu na charakter podpisu służyło wekslowe prawo zwrotnego poszukiwania; przeciwnie atoli O. S. N. z 7 stycznia i z 3 marca 1931 III. Rw. 1933/30 i 169/31 P. S. 1931 s. 78 n. 214 i s. 118 n. 344 oraz z 9 czerwca 1933 III. 2. C. 441/32 P. S. 1935 s. 165 p. 535 Zb. O. 1934 z. 2 p. 110 z motywem, że między indosantami jako ręczycie'ami nie było układu o wykluczenie czy ograniczenie odpowiedzialności (układ taki jest niewątpliwie konieczny, ale może wynikać

z okoliczności, towarzyszących podpisom, w szczególności zd. m. z tego, że każdy indosant wiedział o grzecznościowym charakterze innych indosów); w każdym atoli razie podpisanie weksla z grzeczności dla spółdłużników, aby im umożliwić transakcję z trzecim wierzycielem, wskazuje na wolę zaciągnięcia zobowiązania wekslowego wobec tego wierzyciela, nie daje przeto podstawy do zarzutu wobec niego O. S. N. z 12 kwietnia 1933 Rw. 392/33 P. P. H. 1933 n. 8 s. 375 p. 1178 P. S. 1934 n. 6 s. 84 p. 232;

zarzut, oparty na treści zawartego z dotyczącym wierzycielem pactum de non petendo; według O. S. N. I. C. 1606/28 P. G. 1930 n. 3 s. 115 okoliczność, że weksel wpisano jako pozycję w rachunku bieżącym, nie wyklucza bynajmniej zaskarżenia go odrębnie, skoro nie został zapłacony w terminie; jeżeli atoli weksel taki uwzględniono w rachunku ostatecznym jako pozycję, obciążającą dłużnika wekslowego, wówczas według O. S. N. z 10 listopada 1931 III. Rw. 2138/31 P. S. 1932 s. 45 n. 119 ostateczne saldo umarza pretensję wekslową, z czego wynika, że tego weksla nie można użyć do dochodzenia powyższego salda (przyjęte tu odnowienie nie wydaje mi się pewne; por. obecnie art. 539 kod. handl.);

zbliżony do zarzutu poprzedniego zarzut, że według umowy z dotyczącym wierzycielem weksel miał być kaucją i że nie zachodzą warunki, od których w myśl umowy zawisło prawo do zrobienia użytku z weksla; zarzutu tego nie uwzględnia O. S. O. Warszawa z 17 lutego 1928

P. P. H. 1928 z. 3 s. 124 p. 350 w przypadku, gdy weksel wręczono komitentowi na zabezpieczenie pretensyj z umowy komisowej, a komisant mimo wezwania i upływu całego roku nie wyrachował się z komisu i nie zwrócił komitentowi ani towaru ani jego wartości; uwzględnia go natomiast S. N. (G. P. 1929 s. 339) w przypadku, gdy weksel wręczono na zabezpieczenie reszty parcelacyjnej ceny kupna i gdy termin zapłaty upłynął, ale urząd ziemski nie udzielił jeszcze zezwolenia na parcelację; uwzględnia go również O. S. N. z 14 maja 1935 C. II. 242/35 Zb. O. 1935 z. 11 p. 455 s. 916 w przypadku, gdy zobowiązanie, na którego zabezpieczenie weksel miał służyć, zgasło przez odnowienie (por. art. 266 kod. zob.);

w związku z zarzutem powyższym zostaje kwestja, czy weksel, złożony spowodu umowy o pracę, może być uważany za kaucję pracownika w rozumieniu dekr. z 18 maja 1927 dz. u. 46/409 i podpadać pod postanowienia tego dekretu; odpowiedź jest prosta, gdy chodzi o dewizy t. zn. weksle, płatne zagranicą, opiewające na walutę zagraniczną i mające wartość rynkową, która w chwili złożenia przewyższa 5000 zł., albowiem art. 6 dekretu wyjmuje je wyraźnie spod swoich postanowień; w innych natomiast przypadkach sprawa jest wątpliwa; O. S. N. z 31 października 1931 II. 4 K. 248/31 O. S. P. 1932 s. 80 n. 90 P. S. 1932 s. 31 n. 82, wydane w składzie siedmiu sędziów, oświadcza się bez zastrzeżeń za poddaniem takich weksli przepisom dekretu o kaucjach pracowników, a za niem idą O. S. N. z 19 października 1932 III. 1. Rw. 1577/32 O. S. P. 1934 s. 306 n. 304 P. N. 1933 z. 1 s. 89 p. 41 P. S. 1933 n. 16

i z 29 sierpnia 1933 C. II. Rw. 1285/33 O. S. P. 1934 s. 402 n. 383 Zb. O. 1934 z. 3 p. 200, nie brak jednak orzeczeń, które zajmują stanowisko odmienne, jak np. co do weksli własnych pracownika, złożonych przez niego tytułem kaucji, O. S. N. z 1 marca 1931 III. Rw. 2282/31 O. S. P. 1932 s. 80 n. 89, a z czasu późniejszego O. S. N. z 29 listopada 1932 III. 1. Rw. 2074/32 P. N. 1933 n. 1 s. 90 p. 42 P. S. 1933 n. 17;

zarzut, iż wierzyciel otrzymał już zapłatę, choć nie wydał płacącemu weksla ani nie zamieścił na wekslu pokwitowania; w tym przypadku każdy dłużnik wekslowy może zasłonić się tą zapłatą wobec wierzyciela, który otrzymał zaspokojenie, ale zarzut jest bezskuteczny wobec dalszego nabywcy weksla, chyba że zachodziło świadome działanie na szkodę dłużnika (niżej uw. 4) O. S. N. z 22 sierpnia 1928 III. Rw. 1060/28 R. P. E. 1928 z. 4 s. 1033 i 1929 z. 1 s. 224;

zarzut zgaśnięcia zobowiązania wekslowego, chociaż zapłata nie nastąpiła; zarzut ten może być podniesiony przez każdego dłużnika, jeżeli okoliczności, na których się opiera, mają naturę zapłaty, bo dają wierzycielowi zaspokojenie materjalne, jak np. danie w miejsce zapłaty (art. 207 kod. zobow.) lub dokonane wobec tego wierzyciela potrącenie (art. 254 § 2 kod. zobow.), w innych natomiast przypadkach może działać na korzyść wszystkich dłużników, ale może również skutkować jedynie na korzyść tego dłużnika, do którego się odnosi, np. zarzut zwolnienia od długu (art. 16 § 1 kod. zobow.), odnowienia (art. 16 § 2 kod. zobow.) lub ugody.

Zarzuty, sięgające do podstawy, z której wy-

nikło zobowiązanie wekslowe, zatem wpływające na to zobowiązanie tylko pośrednio, służą dłużnikowi w wszystkich tych przypadkach, w których pretensja, pokryta wekslem, wynikła z interesu nieważnego (np. z przyczyny niegodziwej O. S. N. z 24 października 1935 C. I. 924/35 P. P. H. 1936 n. 2 s. 76 p. 1477) lub niezaskarżalnego; czy taka nieważność zachodzi, ocenia się podług prawa powszechnego. Ale także interes ważny i zaskarżalny może dać dłużnikowi podstawę do zarzutu, jeżeli wynikające z niego zobowiązania zostają z sobą w związku synallagmatycznym, a kontrahent, który z tytułu tego interesu otrzymał weksel, żąda zapłaty, nie spełniwszy poprzednio tego, co według zasad prawa powszechnego (p. art. 215 § 2 kod. zobow.) powinien był z swej strony spełnić, aby móc żądać świadczenia wzajemnego. Jest to zarzut niedopełnienia kontraktu, podnoszony często np. w przypadku, gdy weksel wręczono na pokrycie ceny kupna, a sprzedawca nie dostarczył towaru; pozwoli on istotnie odeprzeć skargę wekslową, chyba że wierzyciel zdoła udowodnić, iż według woli stron wręczenie weksla nastąpiło właśnie dlatego, aby przerwać związek wzajemnych świadczeń i uniezależnić je od siebie. Zarzut ten występuje także w formie zarzutu braku waluty: dłużnik podnosi, że według woli stron miał przy wręczeniu weksla otrzymać od wierzyciela równowartość, której nie otrzymał. Zarzut ten dopuszczalny jest — rzecz jasna — tylko wówczas, gdy otrzymanie waluty było zastrzeżone O. z 7 marca 1928 III. Rw. 2587/27 P. N. 1928 zesz. 3 s. 328.

3) Jeżeli weksel przeniesiono kilkakrotnie na podstawie jednego i tego samego indosu in blanko, każdy nabywca jest «posiadaczem poprzednim» w rozumieniu art. 17, choć nazwisko jego nie jest wymienione na wekslu; wprawdzie ustęp 1 art. 16 uważa indos, następujący po indosie in blanko, za pochodzący od tego, kto nabył weksel na mocy indosu in blanko, z czego wynika, że każdy indos in blanko można wypełnić nazwiskiem następnego indosanta (art. 14 uw. 2), ale przepis ten, związany z kwestją legitymacji formalnej, nie niweczy posiadania tych nabywców pośrednich, których nazwisk brak w szeregu indosów.

4) Prawo dawniejsze wymagało tutaj porozumienia na szkodę dłużnika, t. zn. układu, zawartego w tym właśnie celu, aby dłużnikowi odciąć zarzuty i przez to narazić go na szkodę. W Genewie granice wyjątku określono nieco szerzej, albowiem zamiast porozumienia wymaga się tylko po stronie nabywcy działania na szkodę dłużnika, a był nawet wniosek z poważnej strony, aby pójść w kierunku rozszerzenia nierównie dalej i wymagać po stronie nabywcy jedynie złej wiary (tak już na gruncie prawa dawniejszego O. S. N. z 6 grudnia 1933 Rw. 2633/33 P. P. H. 1934 n. 6 s. 263 p. 1283), t. zn. traktować stronę obligacyjną stosunku między wierzycielem a dłużnikiem zupełnie narówni z jego stroną rzeczową (p. wyżej art. 10 uw. 5). Zmiana, dokonana w Genewie, nie wydaje mi się wielka. Z jednej strony także według tekstu nowego koniecznem jest, aby nabywca weksla wiedział przy nabyciu o istnieniu po stronie dłużnika podstawy do zarzutu; wypowiedziane w O. S. N. z 2 listopada 1932 III. 1. Rw.

2024/32 O. S. P. 1933 n. 212 P. P. A. 1933 s. 30 n. 25 P. S. 1933 s. 80 n. 189 zdanie, że dłużnik nie może wobec indosatarjusza powoływać się na interes, zawarty z indosantem, jeżeli indosatarjusz nie miał wiadomości o szczegółach tego interesu, wydaje mi się uzasadnione także na gruncie nowego prawa. Z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że i obecnie okoliczność, iż nabywca wiedział o zarzutach, jakie dłużnik miałby przeciw poprzednikowi, nie daje jeszcze sama przez się dłużnikowi prawa do korzystania z tych zarzutów przeciw nabywcy, bo wiadomość o zarzutach nie jest bynajmniej równoznaczna z świadomem działaniem na szkodę dłużnika (p. Comptes Rendus s. 292). O ile widzę, wśród zarzutów dłużnika można odróżnić ze względu na tę kwestję trzy grupy. Przykładem grupy pierwszej jest zarzut podpisu z grzeczności, co do którego wystarczy wskazać na przytoczone wyżej (str. 115) O. S. N. z 12 kwietnia 1933 Rw. 392/33. Podobnie przedstawia się sprawa co do zarzutu potrącenia, którego dłużnik jeszcze wobec indosanta nie wykonał; przez wykonanie następuje zmiana sytuacji, bo dług zostaje umorzony. Jeżeli weksel znalazł się w rękach posiadacza, do którego dłużnik wekslowy ma pretensję wzajemną, a zachodzą także inne ustawowe warunki potrącenia, dłużnikowi służy prawo potrącenia. Nie może on jednak rościć sobie żadnych praw do tego, aby weksel pozostał w rękach tego właśnie wierzyciela i aby dalszy jego obieg został wstrzymany, nie może owego prawa, t. j. prawnej możności potrącenia uważać za swoje nienaruszalne dobro i wołać «noli me tangere», skoro wierzyciel przeniósł we-

ksel na inną osobę i możność potrącenia odpadła. Wprost przeciwnie, wierzyciel ma pełne prawo rozporządzania wekslem, może go indosować lub przenieść przez wręczenie, jeżeli jest indosowany in blanko, i działaniem takiem ani nie narusza w niczem praw dłużnika, ani nie nadużywa swego prawa, zatem nie działa na szkodę dłużnika; najszerzej pojęta dobra wiara nie nakłada wierzycielowi obowiązku do trzymania u siebie weksla tak długo, dopóki dłużnik nie skorzysta z prawa potrącenia. Jeżeli zaś przeniesienie weksla nie było działaniem na szkodę dłużnika, to — tem bardziej — nabycie go nie może być uważane za działanie na szkodę dłużnika w rozumieniu art. 17 i nie może stać się niem przez to, że nabywca wiedział o istnieniu możności potrącenia. Całkiem inaczej przedstawia się sprawa, gdy chodzi o takie zarzuty, jak np. zarzut kaucyjności weksla (p. wyżej s. 115). Kto otrzymał weksel od dłużnika jako kaucję i puszcza go w obieg, chociaż w myśl układu powinien go już dłużnikowi zwrócić lub chociaż nie ma jeszcze prawa robić z niego użytku, dopuszcza się oczywistego naruszenia prawa; wierzyciel wekslowy, który otrzymał od dłużnika zapłatę lub wobec którego dłużnik wykonał prawo potrącenia (art. 254 § 2 kod. zobow.), obowiązany jest zwrócić weksel dłużnikowi (art. 39 i 50 pr. weksl.); wierzyciel wekslowy, który wzamian za opłatę odsetek udzielił dłużnikowi prolongaty, zobowiązuje się tem samem, że działaniem swem nie uczyni prolongaty iluzoryczną; także poza temi przykładami nie brak przypadków, w których puszczenie weksla w obieg byłoby z strony posiadacza

weksla naruszeniem obowiązku, jaki w sposób wyraźny lub dorozumiany wziął wobec dłużnika na siebie. W przypadkach tego rodzaju wierzyciel przenosząc weksel działa bezprawnie na szkodę dłużnika, co nakłada na niego obowiązek wynagrodzenia szkody, powstałej dla dłużnika przez to, że stracił możność obrony, na jaką — na podstawie swego stosunku z wierzycielem — miał prawo liczyć. Jeżeli przeto nabywca zna przy nabyciu stan rzeczy, jeżeli wie o istnieniu zarzutu i o złączonym z nim obowiązku wierzyciela (co wynika najczęściej już z wiadomości o treści zarzutu), wówczas nabywając weksel działa świadomie na szkodę dłużnika, a działanie to podpada niewątpliwie pod przepis art. 17. Tekst dawniejszy, wymagający «porozumienia», mógł nasuwać wątpliwości co do oceny takiego przypadku, dolus jednak po obu stronach jest tak oczywisty, że także na gruncie prawa dawniejszego zmusza do interpretacji swobodniejszej i do uznania za «porozumienie» równoległego świadomego działania na szkodę dłużnika, jakkolwiek nie zawarto w tym względzie odrębnego układu. Do trzeciej wreszcie grupy należą przypadki, w których wprawdzie sama tylko wiadomość nabywcy o istnieniu zarzutów przeciw wierzycielowi poprzedniemu nie uzasadnia jeszcze zastosowania art. 17, w których jednak dolus nabywcy może wynikać z okoliczności, towarzyszących nabyciu. Jeżeli np. kupujący wręczył sprzedawcy weksel na pokrycie ceny kupna, a następnie podnosi zarzuty spowodu wadliwości towaru (Comptes Rendus l. c.), wszystko zależy od species facti. Zarzuty mogą być zwykłą szykaną, mogą być

tego rodzaju, że dadzą się łatwo usunąć przez usunięcie wad czy dodatkową dostawę, a sprzedawca, gotów do takiego ustępstwa, ma uzasadnioną podstawę do liczenia na ugodowe załatwienie sprawy; mogą jednak również mieć uzasadnienie w świadomem dostarczeniu towaru zupełnie bezwartościowego itp. W przypadkach tego rodzaju stwierdzenie, że nabywca weksla wiedział o zakwestjonowaniu towaru przez dłużnika wekslowego, nie jest jeszcze stwierdzeniem, że po jego stronie zachodził wymagany w art. 17 dolus, t. j. świadome działanie na szkodę dłużnika, bo sprzedawca mógł np. przekonać nabywcę weksla, okazując mu wymienione z kupującym listy, że ugodowe załatwienie jest na najlepszej drodze, a wtedy dłużnik nie będzie mógł powoływać się na art. 17, choćby owe rokowania ugodowe się rozbiły. I tu atoli różnica między obecnym art. 17 a tekstem dawnym okazuje się nieznaczną, bo chociaż art. 17 wymaga tylko, aby dolus istniał u nabywcy weksla, jednak przypadki, w których dałoby się stwierdzić jego istnienie ściśle jednostronne, nie będą chyba zjawiskiem częstem.

Wspomniałem poprzednio, że w każdym razie nabywca musi wiedzieć przy nabyciu o zarzutach, jakie dłużnik mógłby przeciwstawić posiadaczowi poprzedniemu. Wypada teraz poruszyć pytanie, czy nabywca, któremu wykazano «świadome działanie na szkodę dłużnika», narażony jest z strony dłużnika na wszystkie zarzuty, jakie dłużnik miał przeciw poprzednikowi, czy tylko na te, o których nabywca miał przy nabyciu wiadomość. Odpowiedź wydaje mi się prosta. Art. 17 nie jest prrzepisem prawa karnego. Celem jego jest je-

dynie zapobiec szkodzie, jaką grozi dłużnikowi utrata zarzutu. Wynika stąd, że działanie jego objawia się jedynie w tym kierunku, w którym szedł dolus nabywcy weksla. Co do zarzutów, które nabywcy nie były wiadome przy nabyciu, jest on bezpieczny.

Osobno omówić należy zarzut t. zw. indosu pozornego, wcale często spotykany w praktyce. Przy indosie tym, który należałoby nazwać raczej indosem powierniczym albo indosem w zaufaniu, posiadacz weksla indosuje go w tym celu, aby indosatarjusz zrobił z niego wobec dłużnika użytek w imieniu własnem, ale na rachunek indosanta; dłużnik przeto, powołując się na tę «pozorność» oraz na to, że indosatarjusz dochodzi wierzytelności, należącej do indosanta, przeciwstawia indosatarjuszowi zarzuty, jakie mu służyły przeciw indosantowi. Z owego układu między indosantem a indosatarjuszem wynika zupełnie niewątpliwie to jedno, że indosant nie odpowiada indosatarjuszowi wekslowo z swego indosu; w tym względzie wola stron jest całkiem wyraźna, a użycie formy indosu zwyczajnego nie zmienia rzeczywistej natury aktu (p. art. 34 § 2 kod. zobow.). Wszystkie inne kwestje są wątpliwe. Aby dać na nie odpowiedź, trzeba przedewszystkiem rozważyć, czy na podstawie takiego układu indosatarjusz nabywa dla siebie wierzytelność z weksla i czy może dochodzić jej w imieniu własnem; intencje stron idą niewątpliwie w tym kierunku, ale chodzi o to, czy i w jakiej mierze prawo obowiązujące pozwala dostosować skutki prawne do intencyj stron. Przy rozważaniu tem wyjść należy z założenia, że dłużnik nie

ma — poza zarzutem pozorności indosu — żadnych innych zarzutów, któreby mógł podnieść przeciw indosantowi; kwestja, jak owa pozorność wpływa na dopuszczalność innych zarzutów ex persona indosanta, jest sprawą zupełnie odrębną, której nie można łączyć z rozpatrywaniem zasadniczych skutków indosu pozornego. Otóż stosunek prawny, wynikający z indosu pozornego przedstawia się jako jedna z odmian t. zw. zastępstwa pośredniego, przy którem zastępca działa w imieniu własnem, ale na rachunek cudzy. Zastępstwo takie spotykamy jako zjawisko codzienne przy zawieraniu czynności prawnych; w tej formie występuje ono przy zleceniu (p. art. 506 § 2 kod. zobow.), a przedewszystkiem przy komisie handlowym. Już jednak w tych przypadkach sięga ono dalej — poza zawieranie czynności prawnych — bo nie ulega wątpliwości, że np. komisant, który sprzedał towar komitenta i nabył wierzytelność «w imieniu własnem na jego rachunek», może również dochodzić jej w imieniu własnem na rachunek komitenta (art. 582 kod. handl.); nawet przy ubezpieczeniu w imieniu własnem na cudzy rachunek biorący ubezpieczenie, choćby zawarł umowę ubezpieczenia bez zgody ubezpieczonego, może pod pewnemi warunkami dochodzić w imieniu własnem praw, jakie służą ubezpieczonemu (p. np. § 69 austr. ord. ubezp.) — pomimo rozstrzygającego znaczenia, jakie w tym stosunku posiada «interes» ubezpieczonego. Skoro komisant może na podstawie otrzymanego zlecenia dochodzić w imieniu własnem wierzytelności, która formalnie, z punktu widze-

nia ściśle prawniczego, jest jego wierzytelnością, która jednak gospodarczo należy do komitenta i którą wyraźny przepis prawa (art. 582 § 2 k. h.) uznaje w stosunku do wierzycieli komisanta za należącą do komitenta, skoro przy ubezpieczeniu na cudzy rachunek biorący ubezpieczenie może dochodzić w imieniu własnem wierzytelności, którą prawo oznacza wyraźnie jako wierzytelność ubezpieczonego, to także wówczas, gdy chodzi o wierzytelność wekslową, uznać trzeba za dopuszczalne zastosowanie idei zastępstwa pośredniego, oddzielenie formy prawnej stosunku od jego gospodarczej zawartości, zatem upoważnienie do dochodzenia wierzytelności z weksla w imieniu własnem, ale na cudzy rachunek; z stanowiska prawa obligacyjnego trudno mieć w tym względzie wątpliwości, bo także własny interes zastępcy może odgrywać w tym przypadku taką samą rolę, jak przy komisie np. ze względu na roszczenia komisanta do komitenta (art. 595 k. h.) lub przy ubezpieczeniu na cudzy rachunek ze względu na roszczenia biorącego ubezpieczenie do ubezpieczonego (p. np. § 70 austr. ord. ubezp.). Należy jednak zbadać, czy zastępstwo takie przy dochodzeniu wierzytelności wekslowej da się sharmonizować z rzeczową stroną stosunku, z tem, iż wierzytelność wekslowa jest związana z wekslem i że jako wierzyciel z weksla występywać może tylko ten, kto ma prawo rzeczowe, przedewszystkiem prawo własności, na wekslu. Zd. m. i w tym kierunku odpowiedź musi wypaść na korzyść indosatarjusza pozornego. Prawda, własność nie jest czynnością prawną, zatem — literalnie rzecz biorąc — o zastosowaniu zastępstwa pośredniego

do własności nie może być mowy; oddzielenie jednak formy prawnej stosunku od jego treści gospodarczej jest i przy własności zjawiskiem codziennem. Nie potrzeba chyba dowodzić, że istnienie pełnej własności da się pogodzić z najdalej idącemi obowiązkami obligacyjnemi; wystarczy wskazać na przypadek, gdy sprzedaż nie przeniosła jeszcze własności lub gdy — przy zapisie obligacyjnym — obciążony nie oddał jeszcze legatarjuszowi przedmiotu zapisu. Z punktu widzenia gospodarczego można kupującego czy legatarjusza uważać już wtedy za właściciela, a własność sprzedawcy czy obciążonego nazwać własnością li tylko formalną; mimo to jednak trudno wątpić, że jeżeli np. przedmiotem zapisu był weksel indosowany in blanko, a dziedzic na prośbę zamieszkałego zagranicą legatarjusza zaskarży dłużnika wekslowego w imieniu własnem, to jego legitymacji czynnej nie można kwestjonować na tej podstawie, że występuje jako właściciel i wierzyciel na rachunek cudzy. W stosunku takim nie zmienia niczego okoliczność, że własność «formalna», zamiast pozostać u dawnego właściciela, przeniesiona została przez właściciela na inną osobę czy przez wręczenie jej weksla, indosowanego in blanko, czy zapomocą indosu własnościowego; w obydwu przypadkach istnieje jednakowy stosunek obligacyjny, który właściciela formalnego czyni powiernikiem innej osoby, ale nie pozbawia go prawa własności. Skoro tedy zastępstwo pośrednie w obrocie wekslowym nie sprzeciwia się w niczem zasadom prawa obowiązującego, skoro bardzo często jest środkiem zaspokojenia istotnej potrzeby praktycznej (np. gdy za-

stąpiony mieszka zagranicą), należy uznać, że dopuszczalne jest dochodzenie wierzytelności z weksla w imieniu własnem, chociaż się jej dochodzi na cudzy rachunek. Obojętnem jest przy tem, czy właściciel formalny dochodzi praw z weksla wyłącznie w interesie cudzym, czy ma w niem również interes własny; obojętnem jest także, czy stosunek obligacyjny, który stanowi podstawę zastępstwa pośredniego, powstał z inicjatywy indosanta czy indosatarjusza (np. indosant przesłał weksel swemu wierzycielowi celem wpisania sumy wekslowej na dobro indosanta w rachunku bieżącym; wierzyciel odpisał, że płatność akceptanta jest niezbyt pewna, że więc nie wpisze sumy wekslowej do rachunku bieżącego, że jednak gotów jest zrealizować, a w razie potrzeby zaskarżyć weksel na rachunek indosanta i wpisać następnie na jego dobro sumę, uzyskaną na tej drodze; indosant propozycję przyjął); obojętnem jest wreszcie, czy i jakie zarzuty służą dłużnikowi wekslowemu przeciw indosantowi. W wszystkich powyższych przypadkach indosatarjusz pozorny jest właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, może więc dochodzić z praw z weksla w imieniu własnem.

Orzecznictwo polskie uznaje tę zasadę bez zastrzeżeń; p. np. O. S. N. z 2 maja 1930 III. Rw. 31/30 P. S. 1930 s. 211 n. 738, z 8 stycznia 1931 III. 767/30 P. P. H. 1931 s. 291 n. 760, z 15 marca 1932 III. Rw. 352/32 P. S. 1932 s. 103 n. 277, z 5 grudnia 1934 C. II. 1808/34 P. P. A. 1935 n. 2 p. 86 s. 132, a ostatnio doskonale motywowane O. S. N. z 13 września 1935 C. II. 3002/34 Zb. O. 1936 z. 2 s. 189 n. 78; w O. S. N. z 8 czerwca 1932

III. 1. Rw. 871/32 P. P. A. 1932 s. 406 n. 279 P. S. 1932 n. 446 spotykamy nawet formułę ogólną, że przepisy prawa powszechnego o aktach pozornych nie stosują się do indosu pozornego, co wymaga jednak zd. m. pewnego ograniczenia ze względu na stosunek między indosatarjuszem a indosantem. Tę przeto zasadę powinno się przyjąć za punkt wyjścia przy rozpatrywaniu kwestji, czy dłużnik wekslowy może przeciwstawić indosatarjuszowi zarzuty, oparte na osobistych stosunkach dłużnika z indosantem; skoro się raz uznało, że indosatarjusz stał się właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, nie można mu odbierać własności ani charakteru wierzyciela nawet wówczas, gdyby indos przedstawiał się niewątpliwie jako wynik porozumienia na szkodę dłużnika, któremu chciano zapomocą tego manewru odciąć możność skorzystania z zarzutu. W tym jednak względzie judykatura polska zupełnie odmiennie ocenia sprawę. Stoi ona — z wyjątkiem, o ile widzę, tylko przytoczonego przed chwilą O. S. N. z 13 września 1935 — na stanowisku, że skoro strony miały na celu «wyłącznie udzielenie pełnomocnictwa», to właścicielem weksla pozostaje indosant. Na tej podstawie np. O. S. N. z 21 czerwca 1929 III. C. 123/29 O. S. P. 1929 n. 639 P. N. 1930 n. 1 s. 92 P. S. 1930 s. 47 n. 166, z 8 stycznia 1931 R. III. 767/30 P. P. H. 1931 z. 5 s. 291 n. 760 i i., ostatnio O. S. N. z 6 lutego 1935 C. II. 2409/34 P. P. H. 1935 n. 7 s. 319 p. 1433, przyznają dłużnikowi prawo do bronienia się wobec indosatarjusza zarzutami, jakie służą mu osobiście przeciw indosantowi; jeszcze dalej idzie w tym

kierunku O. S. N. z 26 października 1928 I. C. 1546/28 R. P. E. 1929 z. 2 s. 520, przyznając indosantowi, który wykazał pozorność indosu, przy dalszym regresie stanowisko «posiadacza weksla» i stosując do jego roszczeń wekslowych przedawnienie roczne z art. 70 ustęp 2, nie przedawnienie sześciomiesięczne z art. 70 ustęp 3.

Chociaż te orzeczenia, które pozwalają dłużnikowi na skierowanie zarzutów ex persona indosanta przeciw indosatarjuszowi, uważam za trafne w tych konkretnych przypadkach, do których się odnoszą, to jednak z uzasadnieniem ich nie mogę się zgodzić. Jeżeli się indosatarjuszowi przyznaje prawo do dochodzenia wierzytelności wekslowej w imieniu własnem, nie można równocześnie indosanta uważać za właściciela weksla i wierzyciela z weksla; zdanie drugie zostaje w oczywistej sprzeczności z zdaniem pierwszem, a gdyby to zdanie drugie miało być prawdą — starałem się poprzednio wykazać, że tak nie jest — wówczas skargę, wniesioną przez indosatarjusza imieniem własnem, należałoby odrzucić wskutek braku legitymacji czynnej, nie wdając się w rozpatrywanie dalszych zarzutów. Poza tą sprzecznością widzę w zwalczanem tu uzasadnieniu jeszcze drugi błąd — ważniejszy, bo odnosi się nie do formalnej strony rozumowania, lecz do prawnej oceny przypadku. S. N. przyjmuje jako założenie, że strony miały na celu wyłącznie udzielenie pełnomocnictwa; gdyby istotnie tak było, dlaczegóż nadały aktowi formę indosu, przenoszącego własność, a nie skorzystały z przeznaczonej na cele pełnomocnictwa formy art. 18? Prawda, mówi się nieraz o «pełnomocnictwie», chociaż

się ma na myśli zastępstwo pośrednie; jeżeli się jednak na pewnej terminologji opiera rozumowanie, to terminologja musi być ścisła. Otóż pełnomocnictwo w znaczeniu ścisłem, które jest podstawą zastępstwa bezpośredniego i przy którem pełnomocnik działa w imieniu mocodawcy, nie wchodzi w naszym przypadku w grę właśnie dlatego, bo indos miał formę indosu własnościowego, a taka forma nie mieści w sobie umocowania do działania «w imieniu» indosanta. Skoro użyto tej właśnie formy, wynika stąd, że zamiarem stron nie było wogóle udzielenie pełnomocnictwa w określonem przed chwilą znaczeniu ścisłem, a tem samem odpaść muszą wnioski co do własności indosanta, jakie S. N. wysnuł z rzekomego zamiaru stron; wszak w przypadku pełnomocnictwa należałoby uznać indosanta i mocodawcę za stronę w sporze, a takiej konsekwencji nikt chyba nie wyciągnie. S. N. kładzie wprawdzie nacisk na to, że wyłącznym zamiarem stron było udzielenie pełnomocnictwa; ta jednak wyłączność niczego w kwestji pełnomocnictwa zmienić nie jest w stanie. Albo niema pełnomocnictwa, a wówczas owa wyłączność ma to tylko znaczenie, że indosatarjusz jako zastępca pośredni działa wyłącznie w interesie indosanta; w tem znaczeniu może ona służyć jako uzasadnienie przy dopuszczeniu przeciw indosatarjuszowi zarzutów ex persona indosanta (o czem niżej), ale nie zdoła przemienić indosanta w właściciela weksla. Albo też jest pełnomocnictwo, a wówczas jest najzupełniej obojętnem, czy towarzyszy mu inny stosunek prawny, np. upoważnienie pełnomocnika do zatrzymania

wydobytej od dłużnika sumy na poczet tego, co mu się należy od mocodawcy; jeżeli indos mieści w sobie pełnomocnictwo — przypadek art. 18 — indosant pozostaje w każdym przypadku właścicielem weksla, ale skutkiem tego on, i tylko on, może być uznany za stronę w sporze. Ujmowanie przeto indosu pozornego jako pełnomocnictwa sprzeciwia się jasnej i wyraźnej woli stron; nadto zaś — i to jest trzecia przyczyna, dla której nie mogę zgodzić się na uzasadnienie S. N. — prowadzi ono w konsekwencji do dopuszczenia w sporze z indosatarjuszem wszystkich bez wyjątku zarzutów ex persona indosanta, i to z takiemi skutkami dla indosatarjusza, jakie spór, prowadzony przez indosanta, miałby dla indosanta.

Konsekwencje powyższe trudno zd. m. przyjąć bez zastrzeżeń. Jedyną podstawę pozytywną, na której dłużnik może oprzeć obronę zapomocą zarzutów ex persona indosanta, stanowi przepis art. 17, a jedynym środkiem obrony jest przewidziana w zdaniu ostatniem tegoż artykułu exceptio doli. Należy przeto zbadać, czy i w jakim stopniu pozorność indosu wpływa na rozszerzenie sfery, w obrębie której owa exceptio doli może być zastosowana. Wpływ taki przyjąć należy co do wszystkich zarzutów ex persona indosanta, i to już wówczas, gdy chodzi o pytanie, czy pozorny indosatarjusz działa świadomie na szkodę dłużnika przez to, że nabywa weksel, wiedząc o zarzutach, jakie służą dłużnikowi przeciw indosantowi. Starałem się poprzednio wykazać, że zarzut podpisu z grzeczności dla indosanta nie grozi zwyczajnemu, realnemu, nabywcy weksla; jeżeli jednak indosant, któremu podpisy z grzeczności

miały jedynie ułatwić uzyskanie kredytu, posługuje się powiernikiem, aby dla siebie wydobyć sumę wekslową od tych, którzy mu wyświadczyli grzeczność, wówczas dopuszcza się bezprawia, bo działa wbrew ich woli i nadużywa zaufania, a powiernik, który do tego świadomie przykłada ręki, działa świadomie na szkodę tych, którzy z grzeczności dla indosanta weksel podpisali. Podobnie może przedstawiać się sprawa także wtedy, gdy chodzi o zarzut potrącenia. Zapewne, jeżeli na wekslu jest kilkanaście podpisów, a jeden z dłużników wekslowych jest wierzycielem posiadacza weksla, posiadacz weksla (np. mieszkający zagranicą), który mógłby sam dochodzić praw z weksla przeciw następcy swego wierzyciela i udaremnić w ten sposób zarzut potrącenia, może również — bez naruszenia zasad dobrej wiary — indosować weksel na rzecz swego powiernika (np. osoby, zamieszkałej w miejscu płatności); w takim przypadku trudno zd. m. mówić o świadomem działaniu na szkodę dłużnika, gdy powiernik zaskarżył wszystkich dłużników wekslowych, i to nawet wówczas, gdyby wiedział, że jeden z nich jest wierzycielem indosanta. Jeżeli atoli ów wierzyciel wzajemny jest jedynym wogóle dłużnikiem z weksla, albo jedynym dłużnikiem, którego podpis przedstawia w danej chwili rzeczywistą wartość, jeżeli inicjatywa do układu o indos pozorny wyszła od indosanta, jeżeli brak innych okoliczności, któreby usprawiedliwiały użycie tej właśnie formy zastępstwa, natenczas wypadnie uznać, że zarówno indosant, jak i świadomy sprawy indosatarjusz pozorny, naruszają swem postępowaniem zasady dobrej wiary i działają świadomie

na szkodę dłużnika, chociaż w takich samych zresztą warunkach realne przeniesienie weksla oceniane byłoby inaczej; różnica jest zupełnie wyraźna, bo posiadaczowi weksla wolno nim swobodnie rozporządzać, nie licząc się z służącem dłużnikowi prawem potrącenia, ale dobra wiara nie pozwala pozbawiać dłużnika możności potrącenia, skoro się zatrzymuje gospodarczo wierzytelność wekslową dla siebie. Jeszcze silniej objawia się wpływ pozorności indosu, gdy chodzi o zarzuty takie, jak np. zarzut wadliwości towaru, dostarczonego dłużnikowi wekslowemu przez indosanta, przy których dopiero okoliczności, towarzyszące indosowi, pozwalają ocenić, czy zachodził dolus; w przypadkach tego rodzaju, gdy indosant dał początek pozorności, a nabywca wiedział o zakwestjonowaniu towaru, właśnie owa pozorność będzie najczęściej wystarczającym dowodem, że indosant wykroczył przeciw zasadom dobrej wiary i że nabywca w tem wykroczeniu brał świadomy udział. Przy tych wreszcie zarzutach, przy których wiadomość nabywcy o istnieniu podstawy do zarzutu uzasadnia już zastosowanie na jego niekorzyść ostatniego zdania art. 17 (zarzut zapłaty itp.), przepis ten zastosowany będzie oczywiście także przeciw indosatarjuszowi pozornemu, który o zarzucie wiedział.

Wynika stąd, że dadzą się pomyśleć przypadki, w których indosatarjusz pozorny potrafi odeprzeć zarzuty ex persona indosanta (np. zarzut potrącenia), bo nie naruszono zasad dobrej wiary, choć przypadki takie należeć będą do rzadkości. Gdzie jednak pozorność indosu wykracza przeciw zasadom dobrej wiary, wpływa ona na ocenę przy-

padku jeszcze w innym kierunku. Ostatnie zdanie art. 17 wychodzi z założenia, że nabywca dochodzi już praw z weksla przeciw temu dłużnikowi, który się zasłania zarzutem ex persona indosanta, mimo to jednak wcześniejszą chwilę nabycia uważa za rozstrzygającą dla kwestji, czy zachodził dolus. Słusznie; realne przeniesienie weksla usuwa indosanta z gry, przerywa — aż do ewentualnego wykupienia weksla w toku regresu — związek weksla z sferą interesów indosanta i przenosi weksel całkowicie w sferę interesów nabywcy, stąd zaś wynika, że po przeniesieniu stosunek indosanta do dłużnika nie może już wpływać na ocenę postępowania indosatarjusza, że zatem późniejsze uzyskanie wiadomości o zarzucie, jaki dłużnik byłby mógł podnieść przeciw indosantowi, nie daje podstawy do przypisania indosatarjuszowi świadomego działania na szkodę dłużnika. Inaczej przy indosie pozornym. Gdyby chwila nabycia weksla miała być jedynie decydującą, łatwo byłoby indosantowi zataić przy indosie pozornym stan rzeczy i pod osłoną indosatarjusza wytrącić dłużnikowi broń z ręki; nie potrzeba zaś chyba dowodzić, że prawo do tego dopuścić nie powinno i że indos pozorny także w tym przypadku nie może służyć indosantowi za środek do bezprawnego wyrządzenia dłużnikowi szkody. Jakąż jednak drogą dojść do tego celu, nie odbierając indosatarjuszowi pozornemu charakteru właściciela weksla i wierzyciela z weksla? Wydaje mi się, że drogę tę nie tak trudno znaleźć, nie opuszczając tej podstawy, jaką daje przepis art. 17. Wszak już w prawie rzymskiem czytamy, że w pewnych warunkach ten, kto wnosi

skargę, «hoc ipso dolo facit quod petit», a jako jedno z zastosowań exceptionis doli spotykamy przypadek, w którym skarżący właściciel rzeczy naraża się na ten zarzut przez to, że w toku sporu windykacyjnego nie chce uwzględnić nakładów, jakie pozwany posiadacz poniósł na rzecz sporną. Zużytkowanie tych myśli dla naszego przypadku wydaje mi się wcale proste. Zarzut, jaki byłby służył dłużnikowi przeciw indosantowi, jest tego rodzaju, a okoliczności, towarzyszące indosowi pozornemu, ułożyły się w ten sposób, że dłużnik miałby prawo zasłonić się tym zarzutem wobec indosatarjusza, gdyby indosatarjusz przy nabyciu weksla był wiedział o istnieniu podstawy do zarzutu. Skutkiem pozorności indosu weksel pozostaje nadal w sferze interesów indosanta, bo dochodzenie praw z weksla odbywa się na jego rachunek; stąd zaś wynika, że stosunek, jaki zachodzi między indosantem i dłużnikiem, nie traci przez indos doniosłości dla oceny postępowania indosatarjusza wobec dłużnika. Chociaż przeto indosatarjusz później dopiero uzyskał wiadomość o istnieniu i naturze zarzutu, to jednak, dochodząc praw z weksla, a więc wnosząc skargę czy obstając przy jej żądaniu, bierze świadomie udział w manewrze, zapomocą którego indosant usiłował wyrządzić dłużnikowi szkodę. W takim przypadku należy zd. m. zastosować na niekorzyść indosatarjusza ostatnie zdanie art. 17, t. zn. należy przepis ten tłumaczyć w taki sposób, że przy indosie pozornym exceptio doli obejmuje nietylko działanie na szkodę dłużnika przy nabyciu weksla, ale także późniejsze świadome dochodzenie praw z weksla na jego szkodę; różnicę tę zaznacza traf-

nie O. S. N. z 29 sierpnia 1933 C. II. Rw. 1488/33 P. P. A. 1933 s. 444 n. 307, a ostatnio przytoczone już O. S. N. z 13 września 1935. Będzie to niewątpliwie tłumaczenie rozszerzające, ale intencja twórców art. 17 występuje w nim tak jasno, że takie tłumaczenie usprawiedliwia. Idąc tą drogą, daje się dłużnikowi , mimo odrzucenia myśli pełnomocnictwa, dostateczną ochronę w wszystkich przypadkach, w których wierzyciel, dochodzący praw z weksla, bierze świadomie udział w naruszeniu prawa na szkodę dłużnika. Nie traci się zaś ustawowego punktu oparcia, nie zadaje się gwałtu woli stron, skierowanej niewątpliwie na przeniesienie własności, nie popada się w sprzeczność z przyznaniem indosatarjuszowi prawa do zaskarżenia weksla imieniem własnem, nie jest się wreszcie zmuszonym do szablonowego traktowania przypadków, między któremi zachodzą istotne różnice. Że różnice takie mogą mieć znaczenie praktyczne, wydaje mi się rzeczą pewną; wystąpi ono np. w przypadku, gdy indosatarjusz dopiero w toku sporu dowiedział się o stanie sprawy i odrazu uznał żądanie strony przeciwnej (arg. art. 103, 215 i 375 k. p. c.).

W wywodach powyższych mieści się także odpowiedź na pytanie, czy indosanta pozornego można przy regresie uważać za posiadacza weksla, jak to czyni przytoczone poprzednio O. S. N. z 26 października 1928 I. C. 1546/28. Jeżeli go się uważa za właściciela weksla w stosunku do zarzutów dłużnika, to konsekwentnem jest bezsprzecznie takie samo traktowanie go ze względu na przedawnienie; konsekwencja wymaga jednak także tego, aby protest był dokonany na rzecz indo-

santa, co znów trudno pogodzić z dopuszczeniem indosatarjusza do dochodzenia praw z weksla imieniem własnem. De lege lata wydaje mi się pewnem, że art. 70 w ustępie 3, kiedy mówi o indosancie, który weksel wykupił lub został zaskarżony, ma na myśli także np. indosanta, który z posiadaczem weksla zawarł pactum de non petendo, zatem także indosanta pozornego. Wreszcie, jeżeli indos miał na celu wyrządzić dłużnikowi bezprawną szkodę przez pozbawienie go zarzutu, czyż można dopuścić, aby indosant odnosił korzyść z własnego bezprawia?

Granice dopuszczalności zarzutów ex persona poprzedników rozszerza ustęp 4 art. 50 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 24 października 1934 o konwersji długów rolniczych dz. u. 94/841 (w brzmieniu obwieszcz. z 5 grudnia 1935 dz. u. 5/59), pozwala bowiem wszcząć postępowanie przed urzędem rozjemczym przeciw nabywcy wierzytelności wekslowej, z której tytułu były pobierane wygórowane korzyści majątkowe (por. także art. 6 ust. 2 rozp.), jeżeli urząd rozjemczy ustali, że wierzyciel zbył ją w zamiarze obejścia przepisów powyższego rozporządzenia lub ust. o urzędach rozjemczych, albo w zamiarze uniknięcia zarzutów, wynikających z stosunku osobistego; dobra wiara nabywcy nie zabezpiecza go tedy przed zarzutem, a zapewniony mu regres do zbywcy (ustęp 5 art. 50) w praktyce małą mieć będzie wartość. Postanowienia powyższe, których charakter wyjątkowy jest oczywisty, obowiązują (lex specialis) i pod rządami nowego prawa wekslowego.

Art. 18.

Jeżeli indos [1]) zawiera wzmiankę «waluta do odebrania», «do inkasa», «per procura» lub inną wzmiankę, oznaczającą tylko pełnomocnictwo [2]), natenczas posiadacz może [3]) wykonywać wszystkie prawa z weksla [4]); nie może go jednak indosować inaczej, jak tylko ze skutkami pełnomocnictwa [5]).

W tym przypadku dłużnicy wekslowi mogą zasłaniać się wobec posiadacza tylko zarzutami, służącemi im przeciw indosantowi [6]).

Pełnomocnictwo, zawarte w indosie pełnomocniczym, nie wygasa przez śmierć mocodawcy ani przez to, że mocodawca utracił zdolność do działań prawnych [7]).

1) Indos zastępczy można zamieścić—z wszystkiemi skutkami art. 18 — także na wekslu imiennym (art. 11 ust. 2); może go zamieścić z takiemi skutkami również indosatarjusz, któremu zabroniono dalszego indosowania (art. 15 ust. 2).

2) Indos zastępczy nie może być indosem in blanko, ani też być dokonany przez proste wręczenie weksla; takie przeniesienie pociąga za sobą utratę praw z weksla O. S. N. z 4 marca 1930 I. C. 1144/29 O. S. P. 1931 n. 1 P. S. 1931 s. 120 n. 349 Zb. O. I. 1930 n. 57.

3) wobec osób trzecich; wewnętrzny stosunek między indosantem i indosatarjuszem, oparty zazwyczaj na kontrakcie zlecenia, jest poza ramami prawa wekslowego, a wzajemne ich prawa i obowiązki, np. odpowiedzialność indosatarjusza za zaniedbanie protestu, należy oceniać podług prawa powszechnego. Także stosunku na zewnątrz, wobec trzecich, nie reguluje prawo wekslowe wy-

czerpująco; w szczególności co do zgaśnięcia pełnomocnictwa uwzględnia tylko dalszy indos zastępczy, nadto zaś w dodanym w Genewie ustępie 3 wymienia dwa przypadki, w których pełnomocnictwo nie gaśnie. Poza temi przypadkami należy zd. m. wyjść z założenia, że do pełnomocnictwa, ujętego w formę indosu zastępczego, stosuje się w drodze analogji zasady o legitymacji formalnej. Jeżeli zatem indos wykreślono, indosatarjusz przestaje być pełnomocnikiem z mocy owego indosu i musi swe pełnomocnictwo, jeśli go nie stracił, wykazać w inny sposób, legitymację zaś formalną ma po owem wykreśleniu jedynie indosant per procura jako właściciel weksla. Nieinaczej przedstawia się zd. m. i przypadek, gdy weksel z indosem zastępczym jako ostatnim znalazł się w rękach indosanta per procura; wynika to już stąd, że indosant ten może wówczas wykreślić swój indos każdej chwili. Dalszą konsekwencją jest, że indosant per procura, jeżeli ma weksel w rękach, może wykonywać wszelkie prawa właściciela i wierzyciela; może więc przenieść weksel zapomocą zwykłego indosu na inną osobę, w którym to przypadku nabywca mieć będzie legitymację formalną nawet bez wykreślenia indosu zastępczego, pełnomocnictwo zaś, objęte indosem zastępczym, zgaśnie i formalnie i materjalnie; może również weksel zaskarżyć imieniem własnem. Zbyt rygorystycznie traktuje sprawę O. S. N. z 18 października 1927 II. Rw. 670/27 P. P. A. 1928 s. 153, które odmawia indosantowi per procura legitymacji do skargi, dopóki indosu zastępczego nie wykreśli.

4) Do wykonania praw z weksla należy także

zaskarżenie weksla; p. atoli O. S. N. z 7 marca 1930 I. C. 1857/29 O. S. P. 1930 s. 403 n. 417 Zb. O. I. 1930 n. 66, które indosatarjuszowi per procura odmawia tego prawa, skoro indosu dokonano na rzecz osoby, która nie będąc adwokatem, trudni się zawodowo prowadzeniem cudzych spraw, albowiem indos taki jest «fikcyjny» (sic!) t. zn. «służy za pozór do obejścia przepisów o pełnomocnictwach procesowych», które mają charakter norm porządku publicznego. Indosatarjusz może również zawrzeć ugodę w rozpoczętym sporze itd., może zd. m. dochodzić także roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia na podstawie art. 76. Wszystkie te czynności przedsiębierze indosatarjusz jako pełnomocnik, zatem w imieniu indosanta, który pozostaje właścicielem i wierzycielem, a w sporze, wytoczonym przez indosatarjusza, jest stroną procesową; indosatarjusz natomiast nie może wystąpić z skargą wekslową imieniem własnem. Indosant per procura pozostaje również mimo indosu «posiadaczem weksla» w rozumieniu art. 70, skutkiem czego jego roszczenia zwrotne ulegają przedawnieniu rocznemu po myśli ustępu 2 art. 70; p. O. S. N. z 26 października 1928 I. C. 1546/28, przytoczone wyżej na str. 130, które jednak niesłusznie zd. m. stosuje tę zasadę także do indosu pozornego.

5) Indos in blanko, pochodzący od indosatarjusza per procura, jest bez znaczenia prawnego. Każdy inny indos, który od niego pochodzi, ma skutki indosu zastępczego, bez względu na to, czy zawiera wzmiankę o pełnomocnictwie, czy też nie O. S. N. III. Rw. 1843/29 P. P. A. 1930 n. 25 P. S. 1930 s. 130 n. 454. Skutkiem takiego indosu peł-

nomocnictwo indosanta gaśnie, a w jego miejsce pełnomocnikiem staje się indosatarjusz.

6) Z tych zarzutów mogą korzystać bez wyjątku i bez zastrzeżeń, nie mają natomiast zarzutów, jakieby mogli podnieść przeciw indosatarjuszowi, gdyby praw z weksla dochodził imieniem własnem. Zasady te są konsekwencją stosunku pełnomocnictwa; wyjątek — zresztą pozorny — zachodzi tylko w tym punkcie, że dłużnik może zakwestjonować indos zastępczy jako taki, np. spowodu braku zdolności do działania po stronie indosanta, spowodu braku wymaganej do podpisu formy itp.

7) Przepis ten, wprowadzony w Genewie, przejmuje dla pełnomocnictwa, zawartego w indosie per procura, zasadę, obowiązującą przy prokurze (art. 64 § 3 kod. handl.). W przypadku, gdy zdolność indosanta do działań prawnych uległa ograniczeniu, pełnomocnictwo indosatarjusza trwa również dalej.

Art. 19.

Jeżeli indos zawiera wzmiankę «waluta na zabezpieczenie», «waluta w zastaw» lub jakąkolwiek inną wzmiankę, wyrażającą zastaw [1]), posiadacz może wykonywać wszystkie prawa z weksla [2]); wszelako indos jego ma znaczenie jedynie indosu pełnomocniczego [3]).

Dłużnicy wekslowi nie mogą w tym przypadku zasłaniać się wobec posiadacza [4]) zarzutami, opartemi na swych stosunkach osobistych z indosantem, chyba że posiadacz, biorąc weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika [5]).

1) Por. Sułkowski, O prawie zastawu na wekslu, Poznań 1925. Oddanie weksla na zastaw może nastąpić zapomocą indosu zwyczajnego, w którym niema wzmianki o zastawie. Zastawnik ma wówczas w stosunku do osób trzecich, w szczególności do dłużników wekslowych, stanowisko właściciela O. S. N. z 25 stycznia 1933 III. 1. Rw. 1692/32 P. P. A. 1933 s. 148 n. 117 P. P. H. 1933 n. 6 s. 271 p. 1139, a tylko w stosunku do indosanta, t. j. zastawcy występują skutki prawne zastawu, mianowicie odpowiedzialność zastawnika za przekroczenie granic swego prawa (np. za puszczenie weksla w obieg przed płatnością pretensji, zabezpieczonej zastawem) i jego obowiązek do zwrotu zastawu po wyrównaniu długu, zabezpieczonego zastawem. Przypadek ten ma niektóre cechy, podobne do indosu pozornego (wyżej s. 124), w szczególności odpowiedzialność wekslowa indosanta wobec indosatarjusza wydaje mi się wykluczona, albowiem w tym względzie intencje stron są takie same, jak przy jawnym indosie zastawnym; fakt jednak, że indosatarjusz był już poprzednio wierzycielem (indosanta czy osoby trzeciej) i że indos ma na celu zabezpieczenie tej jego wierzytelności, stwarza nader istotną różnicę, której skutki objawiają się przedewszystkiem przy kwestji zarzutów pozostałych dłużników wekslowych (p. niżej uw. 5). Obok takiego ukrytego, zamaskowanego indosu zastawnego zna ustawa także indos zastawny jawny, którego skutki w dziedzinie prawa wekslowego reguluje właśnie art. 19. Możliwe jest wreszcie ustanowienie zastawu na wekslu bez indosu; w tym przypadku zastawnik nie ma wprawdzie

legitymacji na podstawie samego weksla, ale wykazawszy ustanowienie zastawu może dochodzić w imieniu własnem praw zastawcy przeciw dłużnikom wekslowym.

Co do prawa zatrzymania na wekslu obowiązują zasady prawa powszechnego; p. art. 518 i nast. kod. handl.

2) w imieniu własnem, co wynika jasno z ustępu 2. Nie służą mu prawa wekslowe wobec indosanta-zastawcy; ta strona stosunku podlega przepisom prawa powszechnego, według którego ocenia się w szczególności obowiązki zastawnika wobec zastawcy.

3) Lege non distinguente przyjąć należy, że przepis ten obowiązuje także po płatności długu, zastawem ubezpieczonego. Może on nasunąć wątpliwości, bo zostawia bez odpowiedzi pytanie, czy w takim razie zastawnik może sprzedać weksel w inny sposób, bez indosu. Zd. m. sprzedaż taką uznać należy za dopuszczalną pod takiemi warunkami i w takiej drodze, jak to przepisuje prawo powszechne; art. 19 chciał wykluczyć tylko indos, aby nie dopuścić do powstania kwestji, czy zastawnik z tytułu swego zastawu miał już prawo indosowania, czy jeszcze nie, ale nie zamierzał bynajmniej usunąć nabok postanowień prawa powszechnego o realizacji zastawu.

4) t. zn. tak wobec indosatarjusza zastawnego, jak i wobec tego, na kogo on weksel indosował, bo ten indos daje tylko pełnomocnictwo, t. zn. upoważnia do wykonania praw wekslowych w imieniu indosatarjusza zastawnego.

5) Także co do tego przepisu dokonano w Genewie takiej samej zmiany, jaką omówiłem przy

art. 17 w uw. 3. Z postanowienia art. 19 wynika, że jawny indos zastawny daje zastawnikowi przywileje takie, jakie prawo wekslowe łączy z legitymacją formalną. Chwila przeto, kiedy indosatarjusz uzyskał posiadanie weksla, rozstrzyga ostatecznie o tem, czy po jego stronie zachodzi świadome działanie na szkodę dłużnika, a późniejsze otrzymanie wiadomości o zarzutach, jakie dłużnik miałby przeciw indosantowi, zupełnie nie wchodzi w grę; zasady te należy zastosować a minori, jeżeli ustanowienie zastawu ujęto w formę indosu własnościowego (wyżej uw. 1). Gdyby natomiast formy indosu zastawnego użyto bez ustanowienia zastawu, np. bez przeznaczenia weksla na zabezpieczenie jakiejkolwiek wierzytelności, i gdyby dłużnik zdołał taką pozorność indosu zastawnego udowodnić, wówczas należy zd. m. odmówić indosatarjuszowi wszelkich praw z weksla. Myśl zastępstwa pośredniego, która pozwala i nakazuje przy pozornym indosie własnościowym traktować indosatarjusza jako właściciela weksla i wierzyciela z weksla, nie da się zastosować do indosu zastawnego, bo przy zastawie nie można formy oderwać od treści i przyjąć istnienia zastawu na wekslu, skoro niema wierzytelności, którąby ten zastaw miał zabezpieczać. Taki zatem indos nie daje rzekomemu zastawnikowi podstawy do dochodzenia praw z weksla w imieniu własnem, a nie upoważnia go również do dochodzenia tych praw w imieniu indosanta; jeśli przeto taką pozorność wykazano, skarga rzekomego indosanta musi już skutkiem tego być odrzucona.

Art. 20.

Indos po terminie płatności ma te same skutki, co indos przed tym terminem. Indos jednak po proteście spowodu niezapłacenia lub po upływie terminu, ustanowionego dla protestu [1]), ma tylko skutki zwykłego przelewu [2]).

Aż do dowodu przeciwnego indos bez daty uważa się za dokonany przed upływem terminu, ustanowionego dla protestu [3]).

1) bez względu na to, czy protest był potrzebny do zachowania praw z weksla, czy zatem zaniedbanie pociągnęło za sobą utratę tych praw w myśl art. 53, czy przeciwnie prawa wekslowe nie doznały uszczerbku (art. 46). Raport genewski (s. 134) zaznacza tutaj — na podstawie uchwał konferencji (Comptes Rendus s. 282 i 284) — że przy wekslu płatnym za okazaniem czasokres, ustanowiony dla protestu, nie upływa już z upływem dwóch dni powszednich po pierwszem bezskutecznem przedstawieniu weksla do zapłaty, albowiem weksel taki może być ponownie przedstawiony do zapłaty, byleby nie przekroczono granicy, wskazanej w art. 34. Myśl jest niewątpliwie słuszna, bo gdyby możność protestu gasła z upływem owych dwóch dni po pierwszem przedstawieniu, zgaśnięcie takie nie byłoby widoczne dla nabywcy weksla, który dopiero przy ponownem przedstawieniu dowiedziałby się, że nie ma już prawa regresu, a okoliczność ta musiałaby wpłynąć niekorzystnie na obieg weksli płatnych za okazaniem. Należy wobec tego uznać za usprawiedliwioną tezę genewską, którą zresztą można wydobyć z ustępów 2 i 3 art. 44 w związku z art. 21

i 34, jakkolwiek w przepisach tych nadano jej niezbyt szczęśliwą formę.

2) Daje więc indosatarjuszowi takie tylko uprawnienia wobec dłużników wekslowych, jakie nabywa cesjonarjusz na podstawie prawa powszechnego, i nakłada na indosanta taką tylko odpowiedzialność, jaką prawo powszechne obciąża cedenta; por. art. 11 uw. 5. Dobra wiara nabywcy, który uważał indos za wywołujący pełne skutki prawa wekslowego, nie polepsza w niczem jego stanowiska O. S. N. z 3 września 1930 III. Rw. 329/30 P. S. 1930 s. 213 n. 740. Dłużnik może zatem bronić się wobec takiego indosatarjusza wszelkiemi zarzutami osobistemi, jakie ma przeciw jego indosantowi, nie może jednak podnosić przeciw niemu zarzutów, jakieby mu służyły przeciw dawniejszym posiadaczom, z których rąk weksel wyszedł jeszcze przed terminem płatności O. S. N. z 4 października 1927 III. Rw. 1331/27 P. P. H. 1928 z. 1 s. 30 p. 327 R. P. E. 1928 n. 1 s. 168.

Art. 20 nie wymaga do przeniesienia odrębnej cesji, lecz modyfikuje tylko skutki prawne indosu. W tym punkcie zachodzi różnica między przypadkiem art. 11 ust. 2 a indosem po proteście lub terminie do protestu; tam do przeniesienia konieczna jest cesja, tutaj zaś indos jako taki ma skutki cesji. Różnica jest jednak mniej głęboka, niż zdaje się wynikać z powyższego przeciwstawienia, albowiem także przy wekslu imiennym są przypadki, w których wręczenie weksla indosowanego ma znaczenie i skutki cesji (p. art. 11 uw. 4). Dalsze indosy po proteście lub upływie terminu do protestu wystarczą również do przeniesienia weksla, ale mają także tylko skutki ce-

sji. O indosie, który ma skutki cesji, nie potrzeba zawiadamiać dłużników, co wynika już z brzmienia art. 20; na innem stanowisku zdaje się stać O. S. N. z 1 czerwca 1934 C. I. 2674/33 M. P. H. 1935 s. 101 P. S. 1935 s. 166 p. 539, uznając za dostateczne zawiadomienie o zamierzonem przelaniu praw z weksla na przypadek, gdyby dłużnik nie zapłacił go w terminie (?). Jeżeli się jednak po proteście lub upływie terminu do protestu chce przenieść weksel bez indosu, wówczas do przeniesienia potrzebna jest cesja O. S. N. z 23 marca 1929 III. C. 35/29 P. S. 1930 s. 115 n. 400. Orzeczenie powyższe stwierdza nadto, że sam fakt posiadania weksla nie stanowi jeszcze dowodu cesji; stąd jednak nie wynika bynajmniej, aby cesja nie mogła być dokonana przez samo wręczenie weksla. Co do tej kwestji oraz co do zbędności zawiadamiania dłużników przy cesji, która była połączona z oddaniem weksla, p. art. 11 uw. 4.

Przepis art. 20 odnosi się także do indosu in blanko, dokonanego po proteście lub upływie terminu do protestu. W tym przypadku każdego nabywcę weksla, który mógł wypełnić indos swojem nazwiskiem, uważa się za cesjonarjusza indosanta in blanko. Przepis jednak art. 20 nie stosuje się do przypadku, gdy posiadacz weksla legitymuje się indosem in blanko, który pochodzi z czasu przed protestem O. S. N. z 13 września 1933 C. II. Rw. 1111/33 P. S. 1934 s. 22 n. 67 (por. O. S. N. z 3 lipca 1929 i 4 kwietnia 1933 przy art. 16 w uw. 1).

Z przepisu art. 20 wynika, że indos po proteście lub upływie terminu do protestu nie daje nabywcy korzyści, jakie prawo wekslowe łączy z le-

gitymacją formalną. Nie daje on zatem indosatarjuszowi ani przywilejów z ustępu 2 art. 16 w stosunku do innych osób, które roszczą sobie prawa na wekslu, ani przywileju z art. 40 w stosunku do dłużników wekslowych; dłużnik np., który nie sprawdził podpisu indosanta, chociaż wie, że indos nastąpił po proteście, nie może zasłaniać się swą dobrą wiarą. Nie ulega natomiast wątpliwości, że indos po proteście legitymuje dostatecznie indosatarjusza jako właściciela weksla i wierzyciela z weksla, że zatem można i należy wydać na jego korzyść nakaz zapłaty, choć przejście prawa na niego nie jest udowodnione innym dokumentem (p. art. 459 § 3 k. p. c.) O. S. N. z 4 lipca 1935 C. I. 2934/34 P. N. 1935 n. 23 s. 14 P. P. H. 1935 n. 8 s. 367 p. 1446 Zb. O. 1936 z. 3. s. 293 n. 116; zdanie przeciwne w O. S. N. z 15 czerwca 1932 I. C. 2134/31 O. S. P. 1932 s. 517 n. 562, oparte zresztą na art. 161 rosyjskiej u. p. c., nie liczy się zupełnie z wpływem polskiego prawa wekslowego na przepisy prawa rosyjskiego.

Co do znaczenia indosu po proteście dla roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia p. art. 76 uw. 5.

3) Indos należy uznać za dokonany po upływie czasokresu do protestu, jeżeli weksel z indosem wręczono indosatarjuszowi dopiero po upływie tego czasokresu, choćby indos napisano na wekslu przed terminem płatności O. S. N. z 5 grudnia 1928 III. Rw. 2561/28 P. P. H. 1929 z. 3 s. 134 p. 457 R. P. E. 1929 z. 2 s. 528. Por. co do chwili powstania zobowiązania wekslowego wyżej s. 20 n.

Dział III.

PRZYJĘCIE.

Art. 21.

Posiadacz wekslu albo nawet każdy, kto ten weksel ma [1]), może aż do terminu płatności [2]) przedstawić go do przyjęcia [3]) trasatowi [4]) w jego miejscu zamieszkania [5]).

1) choćby ani nie miał legitymacji formalnej, ani wogóle nie rościł sobie pretensji do stanowiska posiadacza weksla i wierzyciela z weksla.

2) W zasadzie można weksel przedstawić do przyjęcia natychmiast i potem każdego czasu aż do terminu płatności. Odsunięcie początku prawa przedstawienia do chwili późniejszej przewiduje art. 22 ust. 3; ograniczenie czasokresu, w ciągu którego można z skutkiem prawnym przedstawić weksel do przyjęcia, zachodzi w przypadkach, określonych w ustępach 1 i 4 art. 22 oraz w art. 23.

3) Odmowa przyjęcia uzasadnia regres, chyba że zachodzi przypadek art. 22 ust. 2, t. zn. obowiązujący zakaz przedstawienia do przyjęcia. Art. 21 mówi tylko o prawie przedstawienia do przyjęcia; co do obowiązku przedstawienia p. art. 22 ust. 1 i 4 oraz art. 23.

4) Trasat nie jest wekslowo zobowiązany do przyjęcia, może jednak być zobowiązany do tego na podstawie prawa powszechnego, np. zawartej z wystawcą umowy, a wówczas — pozawekslowo — odpowiada wystawcy za wszelką szkodę, jakaby dla niego wynikła z odmowy przyjęcia.

5) P. art. 2 uw. 4 i 5. Przedstawienie weksla do przyjęcia za pośrednictwem poczty nie jest w prawie polskiem przewidziane.

Art. 22.

W każdym wekslu wystawca może zastrzec [1]), iż weksel ma być przedstawiony do przyjęcia z oznaczeniem lub bez oznaczenia terminu [2]).

Wystawca może w wekslu zabronić przedstawienia do przyjęcia [3]), wyjąwszy [4]) gdy chodzi o weksel, płatny u osoby trzeciej [5]) lub płatny w innej miejscowości niż ta, w której trasat ma miejsce zamieszkania [6]), albo płatny w pewien czas po okazaniu [7]).

Wystawca może również zastrzec, że przedstawienie do przyjęcia nie może nastąpić przed dniem oznaczonym [8]).

Każdy indosant może zastrzec [9]), że weksel ma być przedstawiony do przyjęcia, z oznaczeniem lub bez oznaczenia terminu [10]), chyba że wystawca zabronił przedstawienia do przyjęcia [11]).

1) Skutki takiego zastrzeżenia określają art. 25 i 53. Wynika z nich, że odmowa przyjęcia, a w przypadkach ustępu 2 art. 25 odmowa datowania, winny być stwierdzone protestem (p. art. 44 ustęp 2), jednak konieczność protestu odpada w przypadkach art. 46 i 54.

2) Co do obliczania terminu p. art. 36 i 37. Jeżeli wystawca nie oznaczył terminu, obowiązuje zasada art. 21; wskazuje ona zarazem ostateczną granicę terminu, jaki naznaczyć może wystawca (art. 22 ust. 1) lub indosant w przypadku ustępu 4 art. 22.

3) Weksle takie służyć mają kupcom i przemysłowcom do uzyskania kredytu na podstawie wierzytelności do klienteli; klient, który nie chce dać kupcowi swego akceptu, a często tego przedewszystkiem nie chce, aby ktokolwiek wiedział, że on korzysta z kredytu u kupca, dostaje się mimo to w charakterze trasata na weksel, a zakaz przedstawienia zmierza do tego, by ta operacja nie doszła przedwcześnie do jego wiadomości i nie naraziła wystawcy na regres przed płatnością. Prawny skutek zakazu jest taki, że odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu, że natomiast regres będzie otwarty w przypadkach art. 43 l. 2 i 3.

4) W przypadkach, objętych wyjątkiem, zakaz przedstawienia do przyjęcia nie ma skutków prawnych.

5) P. art. 4. Ustawa wychodzi z założenia, że weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia powinien być oparty na istotnej, realnej pretensji wystawcy do klienta i że tylko weksel, płatny u samego klienta, daje w tym względzie gwarancję, bo inaczej wystawca mógłby np. siebie wpisać jako domicyljata. Zd. m. założenie jest błędne o tyle, że i płatność u trasata nie daje powyższej gwarancji; z drugiej strony wykluczenie zakazu przy wekslach domicylowanych pozbawia wystawcę środka do całkowitego ukrycia operacji przed klientem, gwarantuje więc do pewnego stopnia lojalność wystawcy, a trasatowi nie odbiera możności wydania potrzebnych zarządzeń na przypadek, gdyby chciał weksel zapłacić, ale zmniejsza praktyczną doniosłość weksli z zakazem przedstawienia.

6) Wyjątek ten, wprowadzony w Genewie (błę-

dnie Rapport s. 134 n. 57, który mówi tu o zmianie wyłącznie redakcyjnej; por. Comptes Rendus s. 214 n.), uzasadniony jest temi samemi względami, które wywołały wyjątek co do weksli umiejscowionych; p. wyżej uw. 5.

7) Przy takim wekslu przedstawienie do przyjęcia daje podstawę do oznaczenia czasu płatności; p. art. 23 i 35.

8) Skutkiem takiego zastrzeżenia jest to, że w razie przedstawienia przed terminem odmowa przyjęcia nie uzasadnia regresu.

9) Skutki prawne zastrzeżenia określają art. 25 i 53; p. wyżej uw. 1.

10) P. wyżej uw. 2. W braku oznaczenia terminu przedstawienie może nastąpić aż do terminu płatności.

11) Indosant nie może zmienić charakteru, jaki wekslowi nadał wystawca w stosunku do trasata; z tej samej przyczyny nie może również zabronić przedstawienia do przyjęcia ani zastrzec, że przedstawienie nie może nastąpić przed oznaczonym dniem. Wszelkie takie zastrzeżenia z strony indosanta nie mają skutków prawnych.

Art. 23.

Weksel, płatny w pewien czas po okazaniu, powinien być przedstawiony do przyjęcia [1]) w ciągu roku od dnia wystawienia.

Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy termin [2]).

Indosanci mogą terminy te skrócić [3]).

1) Z art. 25 i 35 wynika, że chodzi tu o przyjęcie datowane, że więc także weksel przyjęty (np.

akcept in blanko) musi być przedstawiony w terminie art. 23 celem zamieszczenia daty przy przyjęciu.

2) Termin ustawowy wynosił według prawa weksl. z r. 1924 sześć miesięcy od dnia wystawienia. Co do obliczania terminów p. art. 36 i 37; co do skutków zaniedbania terminu, zakreślonego przez ustawę lub wystawcę, p. art. 25, 35 i 53.

3) Prawo to przysługuje indosantom tak co do terminu ustawowego, jak i co do terminu, naznaczonego przez wystawcę. Skutki uchybienia terminu, oznaczonego przez indosanta, określa ustęp ostatni art. 53.

Art. 24.

Trasat może żądać, aby mu weksel przedstawiono ponownie do przyjęcia nazajutrz po pierwszem przedstawieniu [1]). Osoby interesowane mogą tylko wtedy podnosić zarzut, że żądaniu temu nie uczyniono zadość, gdy żądanie stwierdzono w proteście [2]). Posiadacz nie ma obowiązku pozostawienia w ręku trasata wekslu, przedstawionego do przyjęcia [3]).

1) t. zn. następnego dnia (art. 72), tak, aby miał dzień czasu do namysłu.

2) Jeżeli zatem trasat odmówił odrazu przyjęcia, nie domagając się ponownego przedstawienia, protest, stwierdzający odmowę, daje podstawę do regresu. Jeżeli jednak w proteście jest wzmianka, że trasat postawił takie żądanie (art. 86 in fine), żądaniu temu należy uczynić zadość i stwierdzić protestem, że mimo ponownego przedstawienia przyjęcie nie nastąpiło. Wątpliwem jest, czy

w takim przypadku potrzebny jest podwójny protest, czy przeciwnie wystarczy objęcie obydwu epizodów jednym aktem protestu. Motywa do ustawy polskiej z r. 1924 przemawiają za pierwszem zdaniem, a i art. 86 zdaje się wychodzić z tego założenia; natomiast art. 44 ust. 2 traktuje protest z powodu nieprzyjęcia także w tym przypadku jako jedną całość, a do tej samej konkluzji prowadzi art. 89 ust. 1, bo skoro jeden protest wystarczy nawet przy wezwaniu, wystosowanem nie w jednym dniu (art. 60 uw. 2) do większej liczby osób, to tem bardziej wystarczy, gdy tylko jedna osoba wchodzi w grę. Wobec tego uznać zd. m. należy jeden akt protestu za dostateczny.

3) Prawna doniosłość tego przepisu leży w tem, że odmowa pozostawienia weksla w ręku trasata nie usprawiedliwia odmowy przyjęcia; gdyby więc trasat przy proteście takie postawił żądanie, interesowani nie mogą zarzucić, że żądaniu nie uczyniono zadość i że skutkiem tego brak podstawy do regresu.

Art. 25.

Przyjęcie pisze się na wekslu[1]). Przyjęcie oznacza się wyrazem «przyjęty» lub innym równoznacznym wyrazem[2]); podpisuje je trasat[3]). Sam podpis trasata na przedniej stronie weksla oznacza przyjęcie[4]).

Gdy weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu[5]) lub gdy wskutek szczególnego zastrzeżenia ma być przedstawiony do przyjęcia w terminie oznaczonym[6]), przyjęcie powinno być datowane dniem jego dokonania, chyba że posiadacz żąda,

aby było datowane dniem przedstawienia[7]). W celu zachowania praw do zwrotnego poszukiwania przeciwko indosantom i wystawcy, posiadacz powinien stwierdzić brak daty przez protest, dokonany we właściwym czasie[8]).

1) Przyjęcie u s t n e nie ma znaczenia dla prawa wekslowego, zatem oświadczenie trasata, że akcept jest podrobiony, ale że on mimo to weksel zapłaci, nie zobowiązuje go wekslowo; uznanie jednak autentyczności podpisu mieści w sobie zd. m. zatwierdzenie aktu, dokonanego niewątpliwie «w imieniu» trasata (p. art. 8 uw. 2), daje więc w rezultacie podpis przez pełnomocnika, stąd zaś płynie wniosek, że kto uznał wobec wekslobiorcy pewien podpis za swój własny, nie może już potem kwestjonować jego autentyczności O. S. N. z 21 stycznia 1931 III. Rw. 2121/30 P. S. 1930 s. 204 n. 576, z 23 stycznia 1934 C. 2 Rw. 3016/33 P. P. H. 1934 s. 126 p. 1237 P. S. 1934 s. 82 p. 227 i z 10 kwietnia 1934 C. II. 47/33 G. P. 1934 s. 692 p. 48 Zb. O. 1934 z. 10 p. 678 (p. atoli O. S. N. z 10 maja 1935 C. II. 354/35 Zb. O. 1935 z. 11 p. 453 s. 913, odmawiające znaczenia okoliczności, że firma, podpisana na wekslu przez osobę, która nie była upoważniona do zastępstwa, «uznała zobowiązanie wekslowe»). Nadto przyjęcie musi znajdować się n a w e k s l u; gdyby je umieszczono na dokumencie osobnym, choćby złączonym z wekslem, nie ma znaczenia dla prawa wekslowego.

2) Takie wyraźne przyjęcie może być umieszczone także na odwrotnej stronie weksla; musi jednak być wyraźne, t. zn. nie zostawiać wątpli-

wości co do zamiaru zobowiązania się po stronie trasata. Gdyby treść oświadczenia trasata nasuwała takie wątpliwości (np. «vidi»), niema zd. m. przyjęcia, chociażby oświadczenie to znajdowało się na pierwszej stronie (in dubio pro reo), albowiem niema wówczas mowy o «samym» podpisie; tem bardziej niema nigdy przyjęcia, gdy trasat wyraźnie wykluczył swą odpowiedzialność.

3) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materjalnem jako podstawę zobowiązania, nie o podpis jako część składową formy: co do wynikających stąd konsekwencyj p. art. 1 uw. 15 i art. 75 uw. 1 i 5. Jakie nazwisko powinno figurować w podpisie, aby stąd powstało zobowiązanie podpisującego, to oceniać należy podług ogólnych zasad: nie zobowiązuje przeto zd. m. użycie pseudonimu literackiego lub artystycznego, albowiem w tym przypadku samo brzmienie podpisu nie daje dostatecznej podstawy do ustalenia tożsamości osoby, od której podpis pochodzi, zobowiązuje natomiast podpis nazwiskiem rzekomego męża położony przez rzekomą żonę, która używała tego nazwiska w codziennem życiu, choć małżeństwo (np. rytualne) nie miało znaczenia wobec prawa.

Podpis w akcepcie musi być podpisem trasata; tożsamość trasata i akceptanta musi być i materjalna i formalna. M a t e r j a l n a, t. zn. sam trasat musi przyjąć weksel czy osobiście czy przez pełnomocnika; kto podpisał weksel w imieniu trasata jako zastępca bez upoważnienia, nie jest akceptantem mimo przepisu art. 8, weksel nie został przeto przyjęty, z czego wynika, że posiadacz weksla może mimo to żądać przyjęcia lub zatwierdzenia podpisu, znajdującego się już na we-

kslu, a powinien go żądać w przypadkach art. 22 ustęp 1 i 4 oraz art. 23. Formalna, t. zn. tożsamość trasata i akceptanta musi być widoczną już z samego weksla, jakkolwiek drobne różnice brzmienia, np. skrócenie w podpisie nie wykluczają uznania podpisu za akcept.

4) Obojętnem jest, w którem miejscu na stronie przedniej ten podpis się znajduje; musi to jednak być sam podpis (wyżej uw. 2).

5) P. art. 23.

6) Obojętnem jest, czy zastrzeżenie pochodzi od wystawcy (art. 22 ust. 1), czy od indosanta (art. 22 ust. 4); jednakże w skutkach zaniedbania wystąpi różnica, określona w art. 53.

7) Przepis ten, włączony do projektu haskiego w ostatniej niemal chwili, a w Genewie przejęty bez dyskusji (Comptes Rendus s. 221), nasuwa szereg wątpliwości. Brzmi przedewszystkiem tak ogólnie, że obejmuje także przypadki, w których akcept (in blanko) wyprzedza wystawienie weksla, w których tedy akceptant nie może datować przyjęcia dniem dokonania przyjęcia. Wynika stąd, że ustawa myśli tylko o przypadku dwukrotnego przedstawienia po myśli art. 24 i że chce zabezpieczyć posiadacza — przy wekslach płatnych w pewien czas po okazaniu — przed utratą odsetek za jeden dzień, na którą naraża go późniejsza data przyjęcia, więc późniejszy termin płatności. Chcąc jednak osiągnąć ten cel, należało określić dokładnie, jak ma być traktowany przypadek, gdy akceptant datował przyjęcie dniem dokonania, mimo iż posiadacz weksla żądał umieszczenia wcześniejszej daty; tego zaś ustawa nie określa. Motywy projektu haskiego przyznają po-

siadaczowi w takim przypadku tylko skargę o wynagrodzenie szkody, jeżeli wykaże, że trasat odmówił datowania przyjęcia dniem przedstawienia. Rozwiązania tego nie uważam za szczęśliwe już z tej przyczyny, że skarga taka, oparta nie na wekslu, lecz na tytule wyrządzonej szkody, służyć może tylko temu, kto dokonał przedstawienia, a przedstawienia dokonać może według art. 21 każdy dzierżyciel, któremu nie tak łatwo będzie wykazać szkodę. Ważniejszy jeszcze jest wzgląd drugi: trasat wobec posiadacza weksla jako takiego nie jest zobowiązany do przyjęcia, gdyby tedy przyjął weksel, umieścił w przyjęciu datę przedstawienia, ale dodał, że zapłaci później, niż w tym terminie, jaki wynika z daty akceptu, nie byłby odpowiedzialny za szkodę wobec posiadacza, a wobec tego odpowiedzialność za umieszczenie w przyjęciu prawdziwej daty, kiedy go dokonano, wydaje mi się wprost wykluczoną, bo przepisu art. 25 niepodobna brać w oderwaniu od innych zasad prawa wekslowego. Możnaby sankcję obowiązku z art. 25 ukształtować w ten sposób, że na podstawie protestu, stwierdzającego wszystkie rozstrzygające okoliczności, dzień pierwszego przedstawienia uważa się za dzień przyjęcia i na tej podstawie oznacza się dzień płatności; myśl ta godzi się doskonale z zasadami prawa wekslowego (p. art. 35) i z przepisami o proteście (art. 88), które łączą protest z wekslem, ale, jak podkreślają motywy projektu haskiego, brak pozytywnego postanowienia, na któremby ją oprzeć można. Mimo to uważam to wyjście za właściwe. Skoro się w przypadku art. 24 (p. tamże uw. 2) przyjmuje jeden protest, to i w przypadku art. 25

jeden protest obejmować może cały przebieg przyjęcia; wówczas zaś można zd. m. przesunąć płatność na podstawie ustępu pierwszego art. 35.

8) P. art. 44 ust. 2 i art. 53; wyjątek w przypadkach art. 46 i 54.

Art. 26.

Przyjęcie powinno być bezwarunkowe; można je wszakże ograniczyć do części sumy wekslowej [1]). Każde inne odstąpienie od treści wekslu, zamieszczone w przyjęciu, uważa się za odmowę przyjęcia [2]). Wszakże akceptant odpowiada według treści swego przyjęcia [3]).

1) W tym przypadku tylko nieprzyjęta część sumy wekslowej stanowi przedmiot zwrotnego poszukiwania (art. 48 i 51). Przyjęcie z dodatkiem «bez kosztów» mieści w sobie niewątpliwie ograniczenie przyjęcia (por. art. 28 ust. 2), i to takie, które, ściśle biorąc, nie jest ograniczeniem do części «sumy wekslowej» (p. np. art. 48 l. 1); mimo to jednak wydaje mi się wątpliwem, czy można je traktować jako odmowę przyjęcia.

2) np. jeżeli akceptant oznaczył w przyjęciu inny termin płatności lub inne miejsce płatności (zmiana miejsca płatności nie w przyjęciu, lecz w adresie, podpada pod art. 69) albo dodał, że zapłaci remitentowi, lecz nie na jego zlecenie; w wszystkich tych przypadkach zwrotne poszukiwanie obejmuje całą sumę wekslową.

3) Tak np. w razie przyjęcia z dodatkiem «nie na zlecenie» odpowiada tylko temu, kogo oznaczył jako uprawnionego, oraz tym, którzy nabyli wie-

rzytelność na zasadzie prawa powszechnego np. cesjonarjuszom, a odpowiada tak, jak gdyby na owym uprawnionym skończył się obieg weksla, nie odpowiada mu więc za koszta, wynikłe z regresu jego następców przeciw niemu. Jeżeli trasat podpisał weksel z dodatkiem «jako zastępca», nie wymieniając osoby, w której imieniu kładzie podpis, dodatek powyższy wyklucza jego odpowiedzialność wekslową; por. art. 8 uw. 1.

Art. 27.

Jeżeli wystawca podał w wekslu miejsce zapłaty odmienne od miejsca zamieszkania trasata [1]) bez oznaczenia osoby, u której zapłata powinna być dokonana, trasat może w przyjęciu oznaczyć tę osobę [2]). W braku tego oznaczenia uważa się, że akceptant sam zobowiązał się zapłacić w miejscu zapłaty [3]).

Gdy weksel płatny jest w miejscu zamieszkania trasata, może on w przyjęciu [4]) wskazać adres w tem samem miejscu, gdzie zapłata powinna być dokonana [5]).

1) P. art. 2 uw. 4. Przypadek, określony w ust. 1 art. 27, zachodzi wówczas, gdy jako miejsce zapłaty wskazano na wekslu miejscowość, stanowiącą inną jednostkę administracyjną, niż miejscowość, podana na wekslu jako miejsce zamieszkania trasata, i gdy ta różnica miejscowości widoczna jest z samego weksla.

2) P. art. 4. Jeżeli trasat skorzystał z tego prawa i oznaczył osobę, która ma dokonać zapłaty, osobę tę należy traktować jako domicyljata

w rozumieniu art. 4 t. zn. jako tego, u kogo weksel jest płatny i przeciw komu należy dokonać protestu. Oznaczenie tej osoby w przyjęciu nie jest oczywiście zmianą tekstu weksla, stanowi bowiem część przyjęcia, a skutkiem tego nie podpada pod art. 69. Wynika stąd, że trasat może dodatek taki zamieścić również w adresie i że taki dodatek z jego strony, chociaż jest niewątpliwie zmianą tekstu weksla, nie podpada mimo to pod przepis art. 69. Ten jednak wyjątek od zasady art. 69 jest ograniczony jak najściślej do przypadku, gdy zmiany dokonał trasat przy przyjęciu; każdy inny przypadek, w którym adres uzupełniono przez wskazanie domicyljata, musi być oceniany podług art. 69, w stosunku do którego art. 27 stanowi legem specialem.

3) Protest należy przeto skierować przeciw akceptantowi.

4) lub w adresie; p. wyżej uw. 2. Trasat może w tym przypadku wskazać także domicyljata z takiemi samemi skutkami, jak w przypadku ustępu 1; p. w tym względzie art. 4 uw. 1.

5) Wystawca może wskazać domicyljata w obydwu przypadkach, wymienionych w art. 27; może on również wskazać w adresie lokal zapłaty, t. zn. «adres», o którym mówi ustęp 2 art. 27. Skreślenie domicylu czy adresu, które pochodzą od wystawcy, stanowi zmianę tekstu weksla w rozumieniu art. 69. Gdyby trasat odrzucił w akcepcie wskazówki co do osoby, mającej dokonać zapłaty, lub co do lokalu zapłaty, które pochodzą od wystawcy, odstąpienie takie uważać należy za odmowę przyjęcia (art. 26 ustęp 2).

Art. 28.

Przez przyjęcie[1]) trasat zobowiązuje się do zapłacenia wekslu w terminie płatności[2]).

W razie niezapłacenia służy posiadaczowi wekslu, chociażby był wystawcą[3]), bezpośrednie roszczenie z wekslu przeciw akceptantowi o wszystko, czego żądać można na podstawie art. 48 i 49[4]).

1) Trasat odpowiada jedynie wskutek przyjęcia; jeżeli zapłacił weksel z akceptem podrobionym, złudzony podobieństwem podpisu, może żądać zwrotu zapłaty nawet w tym przypadku, gdy odbiorcą zapłaty był posiadacz weksla w dobrej wierze.

2) Gdyby się opierać wyłącznie na przepisach prawa wekslowego, należałoby przyjąć, że w przypadkach niepewnej płatności (art. 43 l. 2) akceptant nie odpowiada za zapłatę, albowiem art. 28 zobowiązuje go tylko do zapłaty w terminie płatności, podczas gdy ani art. 9 co do wystawcy, ani art. 15 co do indosanta nie zawierają takiego ograniczenia. Protest, o którym mówi art. 44 w ustępie przedostatnim, nie dowodzi przeciwieństwa, bo także wówczas, gdy go skierowano przeciw akceptantowi, jest jedynie i wyłącznie warunkiem regresu — taksamo, jak protest u trasata, który nie jest jeszcze dłużnikiem z weksla; wszak jest on takim warunkiem w przypadku odmowy przyjęcia (art. 43 l. 1), a przecież nie ulega wątpliwości, że trasat jako taki nie jest zobowiązany do przyjęcia; zupełnie podobnie przedstawia się rzecz co do adresata w potrzebie i protestu przeciw niemu w przypadkach art. 56 i 60. Jeżeli przeto O. S. N. z 5 lutego 1930 III. Rw. 1996/29 O. S. P. 1930

s. 341 n. 344 P. P. A. 1930 p. 108 P. S. 1930 s. 156 n. 529 wywodzi, że protest w przypadku niepewnej płatności trasata ma na celu tylko stwierdzenie, czy trasat nie dokona dobrowolnie zapłaty przed terminem, bo taka zapłata wykluczyłaby oczywiście poszukiwanie zwrotne, to przeciw temu rozumowaniu nie można podnieść żadnego zarzutu na podstawie przepisów prawa wekslowego; bezpodstawnie kwestjonuje ten pogląd Allerhand (O. S. P. l. c.), który na uzasadnienie swego stanowiska przytacza tylko najpierw tezę, że domagać się można jedynie tego, co się należy — tezę, która wobec protestu z powodu nieprzyjęcia i protestu przeciw adresatowi w potrzebie jest niewątpliwie błędna — następnie zaś oparte na tej tezie błędne również twierdzenie, że nałożenie obowiązku żądania świadczenia nienależnego byłoby bezcelowe, bo stwarzałoby «czczą» formalność. Inna kwestja, czy z innych przepisów prawa nie wynika przedterminowa płatność zobowiązania akceptanta w przypadkach art. 43 l. 2. W razie jego upadłości art. 32 prawa upadł. z 24 października 1934 rozstrzyga sprawę. W innych natomiast przypadkach art. 43 l. 2 przedterminowa płatność jest zd. m. wykluczona. Wprawdzie dla obrony zdania przeciwnego możnaby powołać się na art. 201 kod. zobow., skoro się jednak zważy, że otwarcie postępowania układowego nie przyspiesza płatności (arg. art. 42 prawa o postępow. układ. z 24 październ. 1934), to musi się dojść do wniosku, że ani zaprzestanie płacenia długów, ani bezskuteczność egzekucji nie może wywołać takiego skutku. W tych przeto przypadkach protest przeciw trasatowi, przewidziany w ustępie przed-

ostatnim art. 44, pozostaje także w stosunku do akceptanta jedynie i wyłącznie «aktem zachowawczym», t. j. warunkiem, od spełnienia którego zawisło zachowanie prawa do poszukiwania zwrotnego.

3) Rozumie się samo przez się, że wystawca musi być wierzycielem z weksla, np. jako remitent przy wekslu na zlecenie własne, jako indosatarjusz albo wskutek uzyskania posiadania weksla przez wykupienie go w toku regresu. W innych przypadkach nabycia weksla wystawca wchodzi jedynie w prawa poprzednika, od którego weksel nabył; p. art. 16 uw. 1.

4) Zob. także art. 47. Zauważyć trzeba, że art. 48 i 49 mówią tylko o zwrotnie zobowiązanych i poszukiwaniu zwrotnem. Jeżeli przeto obok akceptanta istnieją lub istnieli zwrotnie zobowiązani, inaczej mówiąc, jeżeli posiadacz weksla albo ma prawo regresu albo wykupił weksel w toku regresu, wówczas odpowiedzialność akceptanta za odsetki i inne wekslowe należytości uboczne nie ulega wobec brzmienia art. 28 żadnej wątpliwości (oczywiście nie odpowiada akceptant za koszta sporu, prowadzonego przeciw innemu dłużnikowi, które nie wynikają z prawa wekslowego). Jeżeli jednak zwrotne poszukiwanie jest wykluczone, np. weksel nie wyszedł z rąk wystawcy na zlecenie własne, sprawa staje się wątpliwą (por. P i o t r o w s k i, Odpowiedzialność regresowa akceptanta, Lwów 1927); wszak wierzyciel mógł nie przedstawić weksla do zapłaty w terminie płatności, a w takim przypadku wydaje się rzeczą nieuzasadnioną przyznawać mu prawo do odsetek od dnia płatności i innych należytości

ubocznych. Zd. m. trzeba istotnie rozstrzygnąć tę wątpliwość na korzyść akceptanta, albowiem założeniem art. 48 i 49 jest, że weksel w terminie art. 38 przedstawiono do zapłaty (co wynika także z art. 46 ustęp 2), a wobec tego «niezapłacenie» w art. 28 rozumieć należy jako niezapłacenie mimo przedstawienia w terminie do zapłaty; czy dokonano protestu, jest rzeczą obojętną, bo chodzi tylko o przedstawienie do zapłaty (por. O. S. N. z 27 listopada 1930 I. C. 992/30 G. S. 1931 s. 372 P. N. 1931 n. 3 s. 378 P. S. 1931 s. 257 n. 723). Wynika stąd, że — w braku zwrotnie zobowiązanych — akceptant odpowiada za odsetki i t. p. dopiero od dnia, kiedy mu weksel przedstawiono do zapłaty (p. Steuermark G. S. 1936 n. 2 s. 102); jakie skutki wywołuje ta zasada co do trybu postępowania i kosztów sporu, o tem rozstrzyga prawo procesowe (p. niżej pod IV uwagi do art. 459 k. p. c.). Co do kwestji, czy doręczenie skargi jest przedstawieniem weksla do zapłaty, p. art. 34 uw. 2 i art. 38; co do służącego dłużnikowi prawa deponowania sumy wekslowej zob. art. 42.

Art. 29.

Jeżeli trasat przekreślił przyjęcie [1]) przed zwróceniem weksla [2]), uważa się, że przyjęcia odmówił. Aż do dowodu przeciwnego uważa się przekreślenie za dokonane przed zwróceniem weksla [3]).

Jeżeli jednak trasat zawiadomił piśmiennie [4]) o przyjęciu posiadacza weksla lub kogokolwiek z podpisanych na wekslu, odpowiada wobec nich według treści swego przyjęcia [5]).

1) Na równi z przekreśleniem stoi cofnięcie przyjęcia w inny sposób, np. przez wymazanie, dodanie przy podpisie słów «nie przyjmuję» lub innego podobnego dodatku. Przepis art. 29 stosować należy odpowiednio także do ograniczenia przyjęcia przez dodanie takiego lub innego zastrzeżenia; w razie dodatku, ograniczającego przyjęcie do części sumy wekslowej, zachodzi odmowa przyjęcia tylko co do nieprzyjętej reszty (art. 26).

2) Po zwrocie weksla akceptowanego cofnięcie przyjęcia jest bezwarunkowo wykluczone. Akceptant odpowiada przeto wekslowo, choćby np. wymazał akcept przy sposobności przedstawienia mu weksla do zapłaty; wymazanie takie utrudnia wierzycielowi dowód, ale ta trudność procesowa nie ma znaczenia dla prawa materjalnego. Co więcej, przyjęcie może stać się nieodwołalnem także przez to, że weksel akceptowany wyszedł z rąk trasata bez jego woli, np. został mu skradziony i dostał się potem w ręce uczciwego nabywcy, od którego w myśl art. 16 nie można żądać wydania weksla i któremu służą wobec akceptanta przywileje z art. 17; p. w tym względzie art. 1 uw. 1.

3) Domniemanie to, nieznane prawu weksl. z r. 1924, wprowadzono w Genewie.

4) Zawiadomienie jest dokonane z chwilą, gdy pismo dotyczące doszło do adresata, chociażby treść pisma nie doszła jeszcze do jego wiadomości (art. 30 kod. zobow.).

5) Według tekstu dawniejszego akceptant wskutek takiego zawiadomienia odpowiadał wekslowo wobec każdego wierzyciela. Tekst, przyjęty w Genewie, nakłada na niego odpowiedzialność wekslową tylko wobec tych osób, które za-

wiadomił o przyjęciu (Comptes Rendus s. 247), a z sprawozdania (Comptes Rendus s. 136 n. 72) widocznem jest, że zmianie przypisywano charakter wyłączne redakcyjny. Z dyskusji jednak wynika zd. m., że nie chodziło o samą tylko redakcję, że podstawą zmiany był raczej pogląd, w myśl którego odpowiedzialność z akceptu wykreślonego powinna właściwie leżeć poza sferą prawa wekslowego. W każdym atoli razie ograniczenie tej odpowiedzialności trudno uznać za racjonalne; jeżeli np. posiadacz weksla, zawiadomiony pisemnie o akcepcie, dochodzi regresu przeciw wystawcy, który nie został zawiadomiony, trudno usprawiedliwić, dlaczego przekreślenie akceptu, bezskuteczne wobec posiadacza weksla, ma mieć pełną skuteczność w stosunku do wystawcy.

Dział IV.

PORĘCZENIE WEKSLOWE.

Art. 30.

Zapłatę weksla można zabezpieczyć poręczeniem wekslowem (aval)[1]) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części.

Poręczenie może dać osoba trzecia lub nawet osoba, podpisana na wekslu[2]).

1) P. Szczygielski, Poręka wekslowa w M. P. H. 1934 s. 37 n. Awal jest poręczeniem za dług wekslowy, które zostało udzielone zapomocą oświadczenia wekslowego (art. 31) i z którego

skutkiem tego wynika zobowiązanie wekslowe awalisty (art. 32 ustęp 1). Każde inne poręczenie za zobowiązanie dłużnika wekslowego nie jest poręką wekslową i nie pociąga za sobą skutków prawnych awalu, lecz oceniane będzie wyłącznie na podstawie prawa powszechnego (przyczem atoli według O. S. N. z 7 grudnia 1934 C. II. 1877/34 P. S. 1935 s. 73 n. 221 okoliczność, że w poręczeniu za dług wekslowy nie wymieniono wierzyciela, nie czyni poręczenia nieważnem i nie wyklucza odpowiedzialności ręczyciela wobec prawnego posiadacza weksla, skoro tenże ma w rękach także oświadczenie poręczenia). Jeżeli poręczenia takiego udzielił wierzycielowi ktoś, kto jest już dłużnikiem z weksla, jeżeli np. akceptant umówił się z wierzycielem, iż jego akcept ma mieć jedynie znaczenie poręczenia, układ taki nie zmienia charakteru odpowiedzialności wekslowej poręczającego i nie czyni akceptanta awalistą; co więcej układ taki nie będzie miał najczęściej ż a d n e g o wpływu na odpowiedzialność wekslową akceptanta, a wyjątkowo tylko da mu podstawę do zarzutu przeciw owemu wierzycielowi, jeżeli z układu wynika jasno, że odpowiedzialność akceptanta miała być poddana postanowieniom prawa powszechnego (p. np. art. 633 i 637 kod zobow.); według prawa powszechnego należy oceniać również stosunek między takim poręczycielem a tym, za kogo ręczył O. S. N. z 9 marca 1932 III. 1. Rw. 108/32 O. S. P. 1932 s. 221 n. 237 P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 316 n. 960. Podobnie przedstawia się sprawa w przypadku, gdy umowę tej treści zawarli dłużnicy wekslowi między sobą. Jeżeli np. współwystawcy weksla ułożyli się, że je-

den z nich ma być dłużnikiem głównym, drugi tylko ręczycielem, układ taki nie ma żadnego zupełnie skutku przeciw posiadaczowi weksla O. S. N. z 1 sierpnia 1931 III. 1. Rw. 1318/31 O. S. P. 1932 s. 72 n. 79 P. P. H. 1931 n. 9 s. 543 p. 847 P. S. 1931 s. 275 n. 761 i może mieć znaczenie jedynie inter partes, a skarga, oparta na tym układzie, opiera się na innym zupełnie tytule, niż skarga z weksla tego samego powoda przeciw temu samemu pozwanemu O. S. N. z 10 maja 1933 C. II. R. 272/33 P. P. A. 1934 n. 2 s. 162 p. 111. Zauważyć nadto wypada, że podpisanie weksla w charakterze wystawcy czy indosanta nie stanowi równocześnie pisemnego poręczenia w rozumieniu prawa powszechnego (p. O. S. N. z 24 września 1931 III. 1. Rw. 1440/31 P. P. H. 1931 z. 9 s. 544 n. 848 P. S. 1932 s. 46 n. 120).

2) ta tylko wtedy, kiedy poręka podwyższa jej odpowiedzialność; może więc np. wystawca ręczyć za akceptanta, m. zd. także późniejszy indosant za indosanta wcześniejszego (jego odpowiedzialność z indosu może zgasnąć, a odpowiedzialność z awalu pozostać), ale nie odwrotnie.

Art. 31.

Poręczenie umieszcza się na wekslu albo na przedłużku [1]).

Poręczenie oznacza się wyrazem «poręczam» lub innym zwrotem równoznacznym [2]); podpisuje je poręczyciel [3]).

Sam podpis na przedniej stronie weksla uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy lub trasata [4]).

Poręczenie powinno wskazywać, za kogo je dano [5]). W braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę [6]).

1) Poręczenie w osobnym dokumencie nie jest na podstawie prawa polskiego awalem, albowiem Polska nie skorzystała z zastrzeżenia, przyjętego co do tej kwestji w Hadze oraz w Genewie, i nie przewiduje awalu zapomocą aktu odrębnego. Poręczenie takie podlega przeto przepisom prawa powszechnego i uzasadnia solidarną odpowiedzialność poręczyciela jedynie wówczas, gdy solidarność wynika z prawa powszechnego O. S. N. z 11 marca 1932 I. C. 1807/31 P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 303 p. 949 (p. obecnie art. 633 § 4 kod. zobow. i art. 530 kod. handl.). Można natomiast zamieścić awal z pełnym skutkiem na odpisie weksla (art. 67).

2) Słowa «waluta w gotowiznie», dodane przy podpisie na odwrotnej stronie weksla, nie wyrażają poręczenia O. S. N. z 12 stycznia 1934 C. I. 601/33 G. S. 1934 s. 859 Zb. O. 1934 z. 9 p. 579.

3) P. art. 25 uw. 3.

4) Co do trasata adres usuwa wątpliwości; co do wystawcy nie są one wykluczone, np. jeżeli na pierwszej stronie figurują obok siebie dwa podpisy, z których jeden jest formalnie wadliwy (art. 1 uw. 15), a każdy — w stosunku do treści weksla — mógłby być podpisem wystawcy. M. zd. obu podpisanych należy w tym przypadku traktować jako współwystawców, więc uznać weksel za ważny; awal zachodzi tylko wtedy, gdy podpis nie może być pojęty jako podpis wystawcy, np. gdy weksel opiewa na własne zlecenie, a drugi podpis powtarza się w pierwszym indosie.

Co do podpisu na stronie odwrotnej p. art. 13 uw. 5 oraz niżej uw. 6.

5) Ustawa wymaga wyraźnej wskazówki; sąsiedztwo podpisu awalisty z podpisem innym wskazówki takiej nie zastąpi.

6) Art. 31 zezwala na umieszczenie poręczenia za wystawcę także na odwrotnej stronie weksla i na wypełnienie tekstu poręczenia przez inną osobę. Podpis na odwrotnej stronie pod wzmianką «poręczam» wyraża dostatecznie stosunek poręczenia O. S. N. z 14 czerwca 1935 C. I. 2682/34 Zb. O. 1936 z. 1 s. 68 p. 26; jeżeli jednak osoba w ten sposób podpisana udowodni — choćby zeznaniem świadków — że podpis na stronie odwrotnej umieściła in blanko, na posiadacza weksla spada ciężar dowodu, że podpis rzeczony miał znaczenie poręczenia, a nie indosu O. S. N. z 1 grudnia 1927 I. C. 1719/26 P. N. 1928 z. 3 s. 328 P. P. H. 1928 z. 4 s. 369 p. 360 R. P. E. 1928 z. 2 s. 448 i z 16 marca 1934 C. I. 1480/33 M. P. H. 1935 s. 36 P. S. 1935 s. 166 p. 540.

Art. 32.

Poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył [1]).

Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiejkolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej [2]).

Poręczyciel wekslowy, który zapłacił weksel, nabywa prawa, wynikające z wekslu, przeciw osobie, za którą poręczył, i przeciw tym, którzy wobec tej osoby odpowiadają z wekslu [3]).

1) Zobowiązanie jego zawisło od tych samych warunków, co zobowiązanie dłużnika, za którego ręczył, więc zobowiązanie awalisty za wystawcę od protestu O. S. N. z 6 grudnia 1927 Rw. 559/27 G. P. 1928 n. 46 s. 252, którego nie potrzeba do zachowania praw wekslowych przeciw awaliście akceptanta P. P. H. 1929 n. 1 s. 40, ani przeciw awaliście wystawcy weksla własnego O. S. N. z 30 grudnia 1931 Rw. III. 1. 2719 i 2803/31 O. S. P. 1932 s. 172 n. 190 P. P. H. 1932 n. 3 s. 157 p. 916 P. S. 1932 s. 81 n. 202; zasada ta jednak nie obowiązuje bezwzględnie, bo awalista np. wystawcy może posiadacza weksla zwolnić np. od protestu (p. także art. 46 uw. 4), więc wziąć na siebie odpowiedzialność ostrzejszą, a zd. m. może ją także ograniczyć np. przez zastrzeżenie z ustępu 4 art. 22 lub z art. 23, a nawet przez dodanie innych warunków, w którym to razie zastosować do niego wypadnie ostatnie zdanie art. 26 (że nie stosuje się tutaj ustęp 1 art. 12, wydaje mi się niewątpliwe). W każdym razie zobowiązanie awalisty przedawnia się w takim samym czasie, jak zobowiązanie dłużnika, za którego ręczył, choć jest zobowiązaniem samodzielnem (p. niżej uw. 2; co do przerwy przedawnienia por. art. 71). Awalista nie ponosi atoli odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 76), choćby odpowiedzialność taka ciążyła na osobie, za którą ręczył. Nie odpowiada on również jako ręczyciel na podstawie prawa powszechnego, jeżeli jego zobowiązanie wekslowe było nieważne lub też wygasło O. S. N. z 12 lutego 1931 Rw. III. 1733/30 P. S. 1931 s. 181 n. 514.

2) Awalista nie odpowiada, jeżeli według

weksla niema zobowiązania tej osoby, za którą ręczył, więc np. awalista akceptanta, jeżeli na wekslu niema akceptu, albo jeżeli podpis trasata nie zobowiązuje skutkiem wady formalnej (znak ręczny bez uwierzytelnienia). Poza granicami tej zawisłości zobowiązanie awalisty jest zupełnie samodzielne, odpowiada on więc, choć podpis główny jest podrobiony, choć osoba, za którą ręczył, nie ma zdolności wekslowej itp.; z zasady tej wynika w dalszym ciągu, że nie może on bronić się wobec wierzyciela zarzutami osobistemi (art. 17), służącemi osobie, za którą ręczył. Jasnem jest, że nie może wobec wierzyciela bronić się zarzutami, opartemi na osobistych stosunkach awalisty z tym, za kogo ręczył, np. na tem, że dłużnik główny wyłudził od niego poręczenie.

Samodzielność zobowiązania awalisty objawia się także w tem, że odpowiedzialność jego stosuje się do treści weksla w chwili umieszczenia awalu, choćby treść ta była odmienna w chwili położenia podpisu głównego (art. 69). Z ogólnych zasad prawa (p. art. 632 § 2 kod. zobow.) wynika, że zakres poręki nie może być rozszerzony bez zgody poręczyciela; przesunięcie przeto bez zgody awalisty terminu płatności, który był oznaczony w wekslu, nie zwiększa w niczem jego odpowiedzialności O. S. N. z 6 grudnia 1927 III. Rw. 559/27 Cz. S. 1928 s. 30.

3) Z brzmienia przepisu wynika (por. art. 14 ustęp 1), że poręczyciel nie jest sukcesorem w prawa tego, komu uiścił zapłatę, że owszem prawa z weksla nabywa w sposób pierwotny (p. także art. 63 ust. 1). Ponieważ jednak płaci jako zobowiązany, rozmiar jego praw określa się według

art. 49, a do przedawnienia jego roszczeń przeciw zwrotnie zobowiązanym stosuje się ustęp 3 art. 70. Że odpowiada wobec niego także akceptant, jest rzeczą jasną.

Jeżeli kilka osób dało porękę wekslową za jednego i tego samego dłużnika, każda z nich jest w stosunku do wierzyciela samodzielnym awalistą, a w razie zapłaty ma pełne prawa z ustępu 3 art. 32 (p. art. 47 uw. 4); natomiast wewnętrzny stosunek współręczycieli układa się tylko podług prawa powszechnego (art. 636 i 18 kod. zobow.).

Dział V.

PŁATNOŚĆ.

Art. 33.

Weksel może być płatny [1]):
za okazaniem [2]);
w pewien czas po okazaniu [3]);
w pewien czas po dacie [4]);
w oznaczonym dniu [5]).
Weksle z innemi terminami płatności lub z kilku następującemi po sobie terminami są nieważne [6]).

1) Co do weksli, których termin płatności nie został oznaczony, p. art. 2 ust. 2. Weksle targowe oraz jarmarczne skreślono słusznie w Genewie jako przeżytek.

2) Art. 34 i 37 ust. 3.

3) Art. 35 i 23 oraz 37 ust. 3.

4) Art. 36 i 37. Weksel płatny «w ciągu miesiąca po okazaniu (dacie)» uznać zd. m. należy

za nieważny wobec kategorycznego przepisu ustępu 2.

5) Dzień jest oznaczony, gdy podano rok, miesiąc i liczbę dnia. Rok można oznaczyć liczbą lub skróceniem (b. r., r. n.); praktyka jednak uznaje z reguły za ważne także weksle, w których roku płatności nie podano, przyjmuje bowiem wówczas płatność w roku wystawienia, jeżeli w tym roku oznaczony dzień może nadejść, w innych zaś przypadkach płatność w roku najbliższym, wychodząc z założenia, że weksel jest zazwyczaj przeznaczony do krótkiego obiegu. Miesiąc można oznaczyć także liczbą lub skróceniem (b. m.), liczbę dnia także zapomocą wyrażeń: «początek», «środek», «koniec» (art. 36 ust. 3); miesiąc i dzień można oznaczyć przez wskazanie pewnego określonego święta. Co do weksli wystawionych lub płatnych zagranicą p. także art. 37.

6) P. art. 2 uw. 1.

Art. 34.

Weksel za okazaniem [1]) jest płatny przy przedstawieniu [2]). Weksel powinien być przedstawiony do zapłaty w ciągu roku od dnia wystawienia [3]). Wystawca może oznaczyć krótszy lub dłuższy termin. Indosanci mogą terminy te skrócić [4]).

Wystawca może zastrzec, że weksel, płatny za okazaniem, nie może być przedstawiony do zapłaty przed oznaczonym dniem [5]). W tym przypadku termin do przedstawienia biegnie od owego dnia.

1) także płatny «każdego czasu» lub «na każdoczesne żądanie» albo «po okazaniu» bez doda-

nia terminu i t. p.; tak samo weksel bez oznaczenia terminu płatności (art. 2 ustęp 2).

2) Chodzi tu o przedstawienie do zapłaty, które różni się i od okazania celem zawiadomienia trasata o wekslu i od przedstawienia do przyjęcia; akcept tedy, płatny za okazaniem, należy osobno przedstawić do zapłaty, aby sprowadzić jego płatność. Co do kwestji, czy i w ciągu jakiego czasokresu przedstawienie do zapłaty może być powtarzane, p. art. 20 uw. 1. Wniesienie skargi przeciw akceptantowi nie jest bezsprzecznie przedstawieniem do zapłaty; zd. m. jednak i doręczenie skargi nie zastąpi takiego przedstawienia i nie jest w stanie sprowadzić płatności weksla, albowiem pogląd przeciwny nie da się pogodzić z przepisem art. 38 (arg. a contrario z ustępu 2 art. 38), a pociąga za sobą uszczuplenie praw trasata, przyznanych mu w art. 39 ust. 1. Jeżeli przeto posiadacz zaskarżył akceptanta weksla płatnego za okazaniem, nie przedstawiwszy mu przedtem weksla do zapłaty, sądzę, iż skargę należy traktować jako przedwczesną. Co do przypadku, gdy przedstawienie nastąpiło dopiero w toku sporu, por. art. 339 k. p. c. Co do dochodzenia praw wekslowych w toku postępowania amortyzacyjnego p. art. 98 i 99.

3) Por. objaśn. do art. 23. Ponieważ według art. 53 odpowiedzialność akceptanta utrzymuje się, choć przedstawienie na czasie nie nastąpiło, należy dać odpowiedź na pytanie, kiedy weksel w tym przypadku staje się płatny wobec akceptanta. Jako zasadę przyjąć zd. m. należy, że także w tym przypadku dopiero przedstawienie weksla do zapłaty sprowadza jego płatność, albowiem

przepis, zawarty w ustępie 2 art. 35, zmusza do argumentacji a contrario. Jeżeli jednak chodzi o przedawnienie roszczeń wekslowych przeciw akceptantowi, musi się uczynić wyjątek od zasady, gdyż inaczej zobowiązanie wekslowe akceptanta przedłużyłoby się w nieskończoność, co nie da się pogodzić z charakterem, jaki prawo nadaje zobowiązaniom z weksla. Zostaje tedy do wyboru albo zastosować zasadę art. 275 kod. zobow. i liczyć bieg przedawnienia od wystawienia weksla, albo też pójść drogą, wskazaną w art. 35, i ostatni dzień terminu, wyznaczonego do przedstawienia, uznać za dzień płatności i za początek przedawnienia. Sprawozdanie, dołączone do projektu genewskiego (Comptes Rendus s. 150 n. 153), oświadcza się za liczeniem przedawnienia od ostatniego dnia czasokresu, wyznaczonego do przedstawienia.

4) Co do skutków zaniedbania terminów, naznaczonych przez wystawcę lub indosantów, p. art. 53 ust. 2 i 3.

5) Przedstawienie, dokonane przed tym dniem, nie sprowadza płatności.

Art. 35.

Termin płatności wekslu, płatnego w pewien czas po okazaniu [1]), określa się podług daty przyjęcia lub podług daty protestu [2]).

Jeżeli nie było protestu [3]), przyjęcie niedatowane uważa się wobec akceptanta za dokonane w ostatnim dniu terminu, wyznaczonego do przedstawienia.

1) Jeżeli płatność oznaczono w pewien czas po okazaniu, a najpóźniej pewnego dnia kalendarzo-

wego, mieści się w tem zakreślenie terminu do okazania po myśli art. 23.

2) P. objaśn. do art. 23 i art. 25 ustęp 2. Podkreślić należy, że przedstawienie do przyjęcia lub do umieszczenia daty może być kilkakrotnie powtórzone i że protest może być przy ostatniem przedstawieniu dokonany w myśl art. 44 z pełnym skutkiem prawnym, byleby to nastąpiło w granicach czasokresu, ustanowionego w art. 23.

3) Jeżeli protestu dokonano tak późno, że skutkiem spóźnienia zgasła odpowiedzialność wszystkich dłużników wekslowych prócz akceptanta (art. 53), mimo to data protestu ma w stosunku do akceptanta znaczenie rozstrzygające, t. j. oznacza początek czasokresu «po okazaniu». Że doręczenie skargi wekslowej akceptantowi nie może — nawet w stosunku do niego — mieć powyższego skutku, to zd. m. nie powinno ulegać wątpliwości.

Art. 36 [1]).

Jeżeli termin płatności wekslu jest oznaczony na [2]) jeden miesiąc lub na więcej miesięcy [3]) po dacie [4]) lub po okazaniu, weksel ten jest płatny w odpowiednim dniu tego miesiąca, w którym zapłata ma być dokonana. W braku takiego dnia weksel jest płatny w ostatnim dniu tego miesiąca.

Jeżeli termin płatności wekslu jest oznaczony na jeden miesiąc lub na więcej miesięcy i pół miesiąca po dacie lub po okazaniu, liczy się najpierw miesiące całe.

Jeżeli płatność wekslu jest oznaczona na początek, na środek (np. połowę stycznia, połowę lutego i t. d.) lub na koniec miesiąca, rozumie

się przez to pierwszy, piętnasty lub ostatni dzień miesiąca.

Określenie «osiem dni» lub «piętnaście dni» wyraża nie jeden lub dwa tygodnie, lecz okres całych ośmiu lub piętnastu dni [5]).

Określenie «pół miesiąca» oznacza piętnaście dni [5]).

1) Zasady, wyrażone w ust. 1, 2, 4 i 5 art. 36, stosują się do obliczania wszystkich terminów prawa wekslowego, tak ustawowych, jak i umownych. Por. art. 196 i 197 kod. zobow.

2) Zwrot «w ciągu» (np. jednego miesiąca) zd. m. unieważnia weksel (art. 33 uw. 4).

3) Ustawa nie wspomina tu o tygodniach, nie ulega jednak wątpliwości, że taka sama zasada obowiązuje przy terminie, oznaczonym w tygodniach, t. zn. weksel jest płatny w tym dniu tygodnia płatności, który swą nazwą odpowiada dacie wystawienia lub okazania; p. art. 196 kod. zobow.

4) Co do różnicy kalendarza między miejscem wystawienia a miejscem płatności p. art. 37.

5) Przy obliczaniu czasokresów, oznaczonych w dniach, nie wlicza się dnia początkowego (art. 73); por. art. 195 kod. zobow.

Art. 37.

Gdy weksel jest płatny w oznaczonym dniu w miejscu, gdzie obowiązuje kalendarz odmienny od kalendarza miejsca wystawienia, uważa się datę płatności za określoną według kalendarza miejsca płatności [1]).

Przy wekslu, przekazanym z jednego miejsca na inne, w którem obowiązuje kalendarz odmienny, a płatnym w pewien czas po dacie, przelicza się dzień wystawienia na dzień, odpowiadający kalendarzowi miejsca płatności [1]), i podług tego oznacza się termin płatności.

Zasadę ustępu poprzedzającego stosuje się także do obliczania terminów przedstawienia weksli [2]).

Przepisów tych nie stosuje się, jeżeli z zastrzeżenia w wekslu lub wogóle z jego treści wynika, że chciano zastosować inne zasady [3]).

1) Gdyby dzień wystawienia względnie dzień płatności oznaczony był na wekslu wedle obu stylów (np. w formie ułamka), rozstrzyga oznaczenie podług tego kalendarza, który ustawa wskazuje jako rozstrzygający, t. j. kalendarza miejsca płatności.

2) wyznaczonych albo przewidzianych w art. 22, 23, 34 i 35 ustęp 2.

3) Przypadek taki zachodzi np. gdyby skutkiem przeliczenia, przepisanego w ustępie 1, płatność przypadała przed datą wystawienia; w takim przypadku kalendarz miejsca wystawienia rozstrzyga oczywiście i o dacie płatności.

Dział VI.

ZAPŁATA.

Art. 38.

Posiadacz weksla, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu [1]), powinien [2]) przedstawić go do zapłaty [3]) bądź w pierw-

szym dniu, w którym można wymagać zapłaty[4]), bądź w jednym z dwóch następnych dni powszednich. Przedstawienie wekslu w izbie rozrachunkowej[5]) jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty.

1) Co do weksli płatnych za okazaniem p. art. 34.

2) Sankcję tego obowiązku zawierają art. 42 i 53; co do przypadku siły wyższej p. art. 54.

3) t. zn. zgłosić się z wekslem do trasata, a w przypadkach art. 4 i 27 do osoby, u której weksel jest płatny; jeżeli trasat czy domicyljat jest nieobecny, przedstawianie weksla jego kuratorowi jest zbędne O. S. N. z 13 lipca 1926 III. Rw. 753/26 P. P. A. n. 289 (por. art. 86 l. 2). Przedstawienie powinno nastąpić w tem miejscu oraz w tym lokalu (art. 4 i 27), gdzie według weksla zapłata ma nastąpić; przedstawienie w innym lokalu może nastąpić za zgodą osoby, do której wezwanie o zapłatę ma być skierowane (p. art. 87), natomiast przedstawienie w innem miejscu (np. w miejscu zamieszkania trasata zamiast w miejscu płatności) nie jest spełnieniem obowiązku i pociąga za sobą utratę regresu, choćby trasat zgodził się na dokonanie przedstawienia w innem miejscu O. S. N. z 27 września 1927 III. Rw. 307/27 P. P. A. 1928 s. 39 l. 38 i z 31 maja 1935 C. III. 869/43 P. P. H. 1935 n. 8 s. 364 p. 1444 R. P. E.1935 z. 4 s. 915. Przedstawienie do zapłaty może nastąpić również za pośrednictwem poczty w drodze zlecenia pocztowego t. zn. zapomocą wykazu zleceniowego, jeżeli zachodzą warunki, określone w § 139 ord. poczt. (rozp. Min. Poczt i Tel. z 21 marca 1931 dz. u. 45/392 w brzmieniu rozp. z 13 październ. 1934

dz. u. 92/828; por. także światowe porozumienie o zleceniach pocztowych w załączniku do n. 15 p. 99 dz. u. z r. 1933 str. 374 i nast.); co do protestowania weksli za pośrednictwem poczty p. art. 94 pr. weksl., rozp. min. z 27 czerwca 1936 dz. u. 49/358 i z 1 październ. 1934 dz. u. 92/827 oraz przepisy ordyn. poczt. z 21 marca 1931 dz. u. 45/392, przytoczone niżej pod II.

Doręczenie akceptantowi skargi wekslowej nie zastępuje przedstawienia weksla do zapłaty, o ile chodzi o utrzymanie praw do innych dłużników wekslowych. Jeżeli chodzi o stosunek do akceptanta, zapytać należy przedewszystkiem, czy i jakie znaczenie prawne ma w tym względzie przedstawienie do zapłaty. Otóż już poprzednio (art. 28 uw. 4) starałem się wykazać, że dopiero od przedstawienia do zapłaty można przyznać wierzycielowi prawo do odsetek i innych należytości ubocznych, że więc «obowiązek» przedstawienia istnieje i w stosunku do akceptanta, czego dowodzi zresztą także ogólnikowe brzmienie art. 38. Skoro zaś doręczenie skargi nie stoi narówni z przedstawieniem w stosunku do innych dłużników, to i w stosunku do akceptanta nie może mieć innego skutku; za tem rozstrzygnieniem przemawia zd. m. i ustęp 2 art. 38, bo przedstawienie w izbie rozrachunkowej nierównie mniej daleko odbiega od zwykłego typu przedstawienia, niż doręczenie skargi, a przecież ustawodawca uznał za rzecz potrzebną uznać wyraźnie równoznaczność. Skoro się nadto zważy, że trasat ma prawo żądać wydania weksla pokwitowanego (art. 39 ust. 1), a akceptant w chwili doręczenia skargi z prawa powyższego skorzystać nie może, trudno zd. m. wątpić, że do-

ręczenia skargi nie można w żadnym kierunku równać z przedstawieniem do zapłaty; p. atoli O. S. N. z 7 kwietnia 1933 C. II. Rw. 597/33 Zb. O. 1933 z. 4 p. 210, które mimo nieprzedstawienia weksla do zapłaty przyznaje wierzycielowi odsetki i koszta.

4) Co do różnicy między dniem płatności a dniem, w którym można wymagać zapłaty, p. art. 72.

5) Izby rozrachunkowe, wytworzone przez praktykę celem możliwie największego zaoszczędzenia gotówki przy wypłatach, łączą w sobie większą lub mniejszą liczbę banków jako uczestników, a zadanie swe spełniają w ten sposób, że pretensje pomiędzy uczestnikami izby, wynikające z czeków i weksli, wyrównywają drogą rachunkową, t. zn. przez zapisanie na rachunek i przeprowadzenie potrącenia; regulaminy izb regulują dokładnie sposób postępowania przy rozrachunku. Oznaczenie instytucyj, mających charakter izb rozrachunkowych, pozostawiono w Genewie prawom poszczególnych państw; według art. 107 ma ono nastąpić zapomocą rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości. Przedstawić weksel z skutkiem ustępu 2 art. 38 można tylko w tej izbie, w której trasat jest zastąpiony.

Art. 39.

Trasat [1]) może przy zapłacie [2]) żądać wydania weksla [3]), pokwitowanego przez posiadacza [4]).

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej [5]).

W razie zapłaty częściowej trasat[1]) może żądać wzmianki o niej na wekslu[6]) i osobnego pokwitowania.

1) Prawa z art. 39 ma także domicyljat.

2) Prawa tego nie traci przez zapłatę, owszem, może potem dochodzić go drogą skargi przeciw temu, komu uiścił zapłatę. Według O. S. N. z 12 marca 1929 III. Rw. 181/29 P. S. 1930 s. 115 n. 401 nie traci go również przez to, że posiadacz weksla uzyskał nakaz zapłaty, może bowiem w tym przypadku złożyć sumę wekslową do depozytu z zastrzeżeniem, że wypłata jej nastąpi za złożeniem zaskarżonego weksla (por. obecnie art. 545 k. p. c.). Gdyby przy zapłacie otrzymał weksel, na którym podpis jego jest sfałszowany, a weksel z podpisem oryginalnym znajdował się wówczas w rękach trzeciego posiadacza, płacący może żądać zwrotu uiszczonej zapłaty O. S. N. z 29 sierpnia 1935 C. II. 122/35 P. P. H. 1936 n. 2 s. 78 p. 1480.

3) Żądający zapłaty musi tedy mieć weksel w rękach, chyba że nastąpiło umorzenie (art. 100), i musi wydać go płacącemu trasatowi, czego złożenie weksla do depozytu sądowego nie zastąpi; jasnem jest jednak, że odmowa trasata, któremu wydano już zgóry weksel w nadziei otrzymania zapłaty, nie da się usprawiedliwić żądaniem wydania weksla przy zapłacie.

Co do pytania, czy i kiedy zapłata, dokonana bez wydania weksla, skutkuje przeciw dalszym nabywcom weksla, p. O. S. N. z 22 sierpnia 1928 III. Rw. 1060/28 przy art. 17 uw. 2 (wyżej str. 117).

4) Pokwitowanie może być umieszczone na odwrotnej stronie weksla, ale musi w każdym razie

pochodzić od wierzyciela lub jego pełnomocnika (p. art. 91, a co do pokwitowania w toku egzekucji art. 554 k. p. c.) t. zn. być przez niego podpisane, i musi wyrażać dostatecznie jasno potwierdzenie odbioru zapłaty; indos na rzecz trasata po terminie płatności ma zd. m. znaczenie pokwitowania. Przedstawienie weksla do zapłaty bez pokwitowania nie ma skutków prawnych prawidłowego przedstawienia t. zn. usprawiedliwia odmowę zapłaty. Jeżeli pokwitowanie napisano zgóry t. zn. przed odbiorem zapłaty, a zapłata nie nastąpiła, posiadacz może pokwitowanie wykreślić, a nawet, gdyby tego nie uczynił, nie traci legitymacji formalnej. Z drugiej strony za trasatem, który ma weksel w rękach, przemawia domniemanie dokonanej zapłaty, choćby na wekslu nie było pokwitowania. Twierdzenie atoli, że zapłata może być udowodniona jedynie posiadaniem zwróconego weksla lub pokwitowaniem wierzyciela (tak O. S. N. z 9 marca 1932 I. C. 2367/31 O. S. P. 1932 s. 480 n. 511 na podstawie art. 409 ros. u. p. c. — i to w sprawie między handlującymi), nie da się zd. m. utrzymać, albowiem art. 223 kod. zobow. nie stosuje się do zobowiązań wekslowych.

Trasat nie może w zasadzie żądać niczego więcej, jak tylko wydania pokwitowanego weksla, nie może więc domagać się np. odstąpienia praw, jakie ma posiadacz weksla przeciw dłużnikom wekslowym. Jeżeli atoli akceptant płaci oprócz sumy wekslowej także należytości uboczne (art. 28 ust. 2), może żądać także protestu i pokwitowanego rachunku (art. 50); gdyby dług jego był ubezpieczony zastawem, służy mu na zasadzie prawa powszech-

nego prawo do zwrotu zastawu względnie wykreślenia długu z hipoteki.

5) Gdyby odmówił, nie będzie miał regresu co do tej części, którą mu trasat zaofiarował, a w stosunku do akceptanta popadnie co do tej części w zwłokę w odbiorze (mora accipiendi), której skutki oceniać należy podług prawa powszechnego; jasnem jest jednak, że zasady te stosują się tylko do przypadku, gdy zapłatę częściową ofiarowano mu jako taką, nie odnoszą się zaś do przypadku, gdy całą sumę wekslową chciano wyrównać przez zapłatę części O. S. N. z 15 kwietnia 1930 III. Rw. 194/30 P. N. 1930 n. 3/4 s. 364 P. S. 1930 s. 92 n. 321. Obowiązek przyjęcia zapłaty częściowej nie odnosi się do zapłaty w toku poszukiwania zwrotnego (art. 48 i 49; por. art. 206 kod. zobow.). Niedopuszczalna jest zapłata częściowa, jeżeli przedstawienie weksla do zapłaty następuje w drodze zlecenia pocztowego (art. 38 uw. 3), chyba że dający zlecenie zarządził — w wykazie zleceniowym lub dodatkowo — aby przyjęto kwotę, ofiarowaną przez dłużnika, albo że chodzi o weksel przeznaczony do protestu, w którym to przypadku urząd pocztowy przyjmuje bez osobnego zarządzenia także zapłatę częściową (§ 316 ordyn. poczt.). Wierzyciel, który otrzymał częściową zapłatę, traci prawa z weksla co do zapłaconej części — bez względu na to, czy zapłatę uwidoczniono na wekslu.

6) Wskutek takiej wzmianki zarzut zapłaty częściowej może zd. m. być podniesiony przeciw każdemu wierzycielowi, nietylko przeciw temu, komu uiszczono zapłatę.

Art. 40.

Posiadacz wekslu nie ma obowiązku przyjmowania zapłaty przed terminem płatności [1]).

Trasat, który płaci przed terminem płatności, czyni to na własne niebezpieczeństwo [2]).

Kto płaci w terminie płatności [3]), zwolniony jest z zobowiązania, chyba że dopuścił się podstępu lub rażącego niedbalstwa [4]). Obowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości szeregu indosów [5]), lecz nie do sprawdzenia podpisów indosantów [6]).

1) Por. art. 200 kod. zobow.

2) O zapłacie «na własne niebezpieczeństwo» mówi ustawa także w art. 97, tam jednak zwrot ten ma inne znaczenie, bo stwierdza, że płacący nie może wogóle — także w razie zapłaty w terminie płatności — powoływać się na swą dobrą wiarę, skoro był zawiadomiony o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego. Tutaj — w związku z ustępem 3 art. 40 — przepis ten zdaje się wyrażać myśl, że płacący przed terminem nie może powoływać się na postanowienia ustępu 3, według których zapłata może mieć skutek zwalniający od zobowiązania nawet wówczas, gdy ją uiszczono do rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla. Znaczyłoby to tyle, że w tym przypadku jedynie zapłata do rąk właściciela zwalnia od zobowiązania, inna zaś zapłata nie ma takiego skutku, choćby płacący był w dobrej wierze. Słusznie jednak zwrócono uwagę, że zasada ta nie harmonizuje z przepisami art. 11 ustęp 3 i art. 16, albowiem płacący korzystałby z ochrony dobrej wiary, gdyby weksel indosowano na jego rzecz; do tego przybywa drugi jeszcze

wzgląd, albowiem płacący musi posiadacza, mającego legitymację formalną, uważać w myśl art. 16 za właściciela, dopóki za tym posiadaczem przemawia domniemanie dobrej wiary (p. niżej uw. 6). Należy przeto zd. m. «niebezpieczeństwo» z ustępu 2 art. 40 odnieść tylko do pozawekslowego stosunku pokrycia między wystawcą i trasatem (art. 1 uw. 2 i 3).

3) Przepis ten odnosi się — lege non distinguente — także do zapłaty z strony zwrotnie zobowiązanego i zapłaty przez wyręczenie, ale tylko do przypadków, w których zapłaty dokonano do rąk posiadacza, mającego legitymację formalną w rozumieniu art. 16.

4) Stylizacja art. 40 odbiega od brzmienia ustęp 2 art. 16, stąd jednak nie wynika zd. m. bynajmniej różnica co do treści; owszem, podstęp (fraude) zachodzi już wówczas, gdy trasat płaci świadomie osobie, nie będącej wierzycielem, a rażące niedbalstwo oznacza i tutaj przypadek, gdy trasat przy zachowaniu zwyczajnej w obrocie staranności musiał był wiedzieć, że osoba, której płaci, nie jest wierzycielem. Zapłata zatem do rąk formalnie legitymowanego posiadacza zwalnia, choćby nawet nie nastąpiło pokwitowanie, jeżeli była dokonana w dobrej wierze (p. art. 16 uw. 6), z czego wynika całkowita harmonja między przepisami art. 16 i art. 40. Jeżeli jednak trasat czy dłużnik wekslowy wie o tem, że żądający zapłaty nie jest właścicielem, że np. nabył weksel z mocy nieważnego indosu, zdziałanego przez dłużnika upadłego, wówczas płacić nie powinien (błędnie w tym punkcie O. S. A. Wilno z 19/26

maja 1928 P. P. H. 1928 zesz. 9 s. 419 p. 421, które dłużnikowi nie pozwala w takich warunkach uchylić się od zapłaty), bo brak mu dobrej wiary, a skutkiem tego grozi mu skarga właściciela o wydanie weksla względnie, jeżeli jest dłużnikiem wekslowym (akcept), skarga wierzyciela o ponowną zapłatę. Natomiast według O. S. N. z 26 marca 1929 I. C. 1963/29 P. P. H. 1930 n. 4/5 s. 193 p. 569 dłużnik nie może kwestjonować indosu spowodu stosunku indosanta do osób trzecich, w szczególności do jego wierzycieli, więc i z tego tytułu, że indosant, którego upadłość ogłoszono dopiero później, był de facto w stanie niewypłacalności już w chwili indosu. W każdym atoli razie legitymacja formalna tego, komu uiszczono zapłatę, daje i płacącemu przywileje legitymacji formalnej, t. zn. przerzuca na przeciwnika ciężar dowodu tak co do braku prawa po stronie odbiorcy zapłaty, jak i co do braku dobrej wiary przy zapłacie po stronie trasata.

Zasady powyższe zastosować należy i wtedy, gdy płaci nie trasat, lecz inna osoba, która jest zobowiązana z weksla. Co do przypadku, gdy przedmiotem nabycia był niewypełniony jeszcze weksel in blanko, p. objaśnienia do art. 10.

5) Ustawa podkreśla to wyraźnie, choć i bez tego przepisu byłoby jasnem, że takie zaniedbanie musi uchodzić za rażące niedbalstwo. Jeżeli żądający zapłaty nie ma legitymacji formalnej, płacący winien zbadać jaknajdokładniej podstawę jego praw, albowiem w tym przypadku dobra wiara nie daje mu ochrony, skoro zapłaci do rąk osoby, nie będącej wierzycielem. Zbadanie iden-

tyczności osoby żądającej zapłaty i osoby wierzyciela jest zawsze obowiązkiem płacącego; jeżeli po jego stronie zaszedł w tym względzie usprawiedliwiony błąd, ta dobra wiara dać mu może zd. m. ochronę jedynie wtedy, gdy zapłaty dokonał na tej podstawie, że wierzyciel miał legitymację formalną, bo wówczas także płacący korzysta z przywilejów, jakie daje legitymacja formalna w połączeniu z dobrą wiarą (p. wyżej uw. 2).

6) Może to uczynić, ale choć stwierdzi nieprawdziwość, może spokojnie płacić, jeżeli zaś jest dłużnikiem wekslowym, zapłacić powinien, bo mimo to posiadacza należy — ze względu na jego dobrą wiarę, za którą przemawia domniemanie — uważać za właściciela. Odmówić zapłaty powinien dopiero wtedy, kiedy wie także o braku dobrej wiary u tego, komu płaci, lub gdy przy zwyczajnej staranności musiał o tem wiedzieć. Zasady te stosują się i do innych braków, leżących poza granicami legitymacji formalnej, np. do braku zdolności wekslowej indosanta. Por. art. 17 uw. 1.

Prawo wekslowe nie rozstrzyga, na czyj rachunek idzie dokonana przez trasata w dobrej wierze, t. zn. wskutek usprawiedliwionego błędu zapłata weksla, na którym podpis wystawcy jest fałszywy lub którego treść (np. suma) uległa sfałszowaniu. W zasadzie szkodę ponosi trasat: jeżli jednak winę ponosi wyłącznie wystawca, zapłata idzie na jego rachunek. Czy zachodzi taka wina, oceniać należy według prawa powszechnego.

Art. 41 [1]).

Jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności [2]), sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności [3]). Jeżeli dłużnik dopuści się zwłoki [4]), posiadacz może żądać zapłaty sumy wekslowej w walucie krajowej według swego wyboru albo podług jej kursu w dniu płatności, albo podług jej kursu w dniu zapłaty [5]).

Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów miejsca płatności. Wystawca jednak może zastrzec, że suma, przypadająca do zapłaty, ma być obliczona podług kursu, ustanowionego w wekslu [6]).

Zasad powyższych nie stosuje się do przypadku, gdy wystawca zastrzegł, że zapłata ma być uiszczona w oznaczonej walucie (zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej) [7]).

Jeżeli weksel wystawiono na walutę, mającą w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość, domniemywa się, że miano na myśli walutę miejsca płatności [8]).

1) Do artykułu tego odnosi się zastrzeżenie, objęte art. 7 załącznika 2 projektu genewskiego, wywalczone na konferencji przez Sułkowskiego jako przedstawiciela Polski (Comptes Rendus s. 271 n., 343, 414 n.), w myśl którego każde państwo może w okolicznościach wyjątkowych odstąpić co do weksli, płatnych na jego terytorjum, od przepisów o skutkach klauzuli zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej oraz odstąpić w takich okolicznościach od przepisów, dotyczących wystawiania na jego terytorjum weksli w walucie zagranicznej. Według ustępu 4 art. I dotyczą-

cej konwencji każde państwo może skorzystać z zastrzeżenia powyższego każdego czasu «w razie naglącej potrzeby» (en cas d'urgence), zawiadamiając o tem bezpośrednio i niezwłocznie inne państwa, uczestniczące w konwencji, oraz Sekretarza generalnego Ligi Narodów. Zawiadomienie takie uzyskuje skuteczność w dwa dni po otrzymaniu go przez państwa, uczestniczące w konwencji. P. objaśn. do art. 108.

2) Por. Godlewski G. P. 1925 n. 17 i nast. oraz art. 1 uw. 8.

3) Wybór między zapłatą w walucie zagranicznej i zapłatą w walucie krajowej należy do płacącego. Dzień płatności oznacza tutaj dzień wymagalności (art. 72); p. uw. 3 do art. 108.

4) P. art. 243 kod. zobow.

5) Zasada ta, przyjęta słusznie w Genewie, zgadza się z zasadą prawa powszechnego, w myśl której dłużnik, dopuszczający się zwłoki, ponosi niekorzystne jej następstwa. Według brzmienia art. 41 odnosi się ona tylko do przypadku, gdy płacący wybrał zapłatę w walucie krajowej; w razie wybrania zapłaty w walucie zagranicznej chroni wierzyciela przepis art. 3 ustęp 2 rozp. Prezyd. Rz. z 12 czerwca 1934 o wierzytelnościach w walutach zagran. dz. u. 59/509 (p. niżej art. 108). Według prawa dawniejszego rozstrzygał zawsze dzień wymagalności (p. art. 7 l. 2 rozp. o wierzyt. w walutach zagran. i komentarz Richtera, Lwów 1934, s. 50); przepis ten obowiązuje nadal co do weksli, wystawionych przed wejściem w życie nowego prawa weksl. (art. 109).

6) W zastrzeżeniu takiem (które wyklucza oczywiście skuteczność klauzuli o zapłacie «rze-

czywistej») można kurs oznaczyć lokalnie (np. kurs giełdy wiedeńskiej) i czasowo (np. kurs «według żyra», t. zn. według chwili pierwszego indosu), można go oznaczyć także cyfrowo (art. 1 uw. 8). Co do kwestji, której stronie służy prawo wyboru, p. wyżej uw. 3 i 5. Według prawa dawniejszego zastrzeżenie takie miało ten skutek, że suma wekslowa była płatna tylko w walucie krajowej; zasada ta obowiązuje nadal co do weksli, wystawionych przed wejściem ustawy niniejszej w życie (art. 109), nie dotknęło jej bowiem rozp. Prezyd. Rz. z 12 czerwca 1934 (p. Nagórski według Palestry 1934 n. 12 s. 834).

7) Zastrzeżenie takie uważa się za nieistniejące, jeżeli weksel jest płatny w Polsce (art. 1 ustęp 2 rozp. Prezyd. Rz. z 12 czerwca 1934 o wierzyteln. w walutach zagran. dz. u. 59/509) — a to także co do weksli, wystawionych przed wejściem w życie nowego prawa weksl. (art. 109 tegoż prawa i art. 7 rozp. o wierzyteln. w walutach zagran.). Przy wekslach płatnych zagranicą, jeżeli zastrzeżenie jest zamieszczone w tekście przy oznaczeniu sumy wekslowej (O. S. N. z 30 grudnia 1927 I. C. 1930/27 R. P. E. 1928 zesz. 3 s. 763), posiadacz weksla może obstawać przy zapłacie w walucie obcej, dłużnik jednak może dokonać jej każdym gatunkiem pieniędzy, mającym obieg prawny w kraju, którego pieniądzmi płaci (art. 108 prawa weksl. oraz art. 3 i 7 rozp. o wierzyteln. w walutach zagran.); także wyrok sądowy na korzyść powoda opiewać powinien na tę walutę obcą O. S. N. z 20 kwietnia 1928 I. C. 266/28 O. S. P. 1929 n. 410 P. N. 1928 n. 4 s. 427 P. S. 1929 s. 45 n. 164. Przy walucie krajowej wiążące

oznaczenie rodzaju pieniądza, np. złota, dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy na nie pozwalają przepisy walutowe (p. art. 15 i 16 rozp. Prezyd. Rz. z 5 listopada 1927 dz. u. 97/855); co do klauzuli złota w wekslach, wystawionych w walucie zagranicznej, p. art. 4 i 5 rozp. o wierzyteln. w walutach zagran.

8) P. art. 1 uw. 8.

Art. 42.

W przypadku nieprzedstawienia wekslu do zapłaty [1]) w terminie, oznaczonym w art. 38, każdy dłużnik [2]) może złożyć sumę wekslową do depozytu sądowego miejsca płatności [3]) wekslu na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza [4]).

1) P. art. 38 uw. 3.

2) Przedewszystkiem akceptant; co do innych zobowiązanych zaniedbanie przedstawienia pociąga za sobą zgaśnięcie odpowiedzialności, i to nawet w razie zwolnienia od protestu, a zobowiązanie utrzymuje się tylko w tych wyjątkowych przypadkach, gdy posiadacza zwolniono także od przedstawienia (art. 46 uw. 4). Może skorzystać z art. 42 także awalista.

3) Jest to prawo dłużnika, nie jego obowiązek. Jeżeli z prawa swego nie skorzystał, nie pociąga to dla niego żadnych niekorzystnych skutków, w szczególności skutków zwłoki, t. zn. obowiązku do płacenia odsetek; owszem, i w tym przypadku odsetki od akceptanta należą się wierzycielowi dopiero od przedstawienia do zapłaty (art. 28 uw. 4).

Ustawa wekslowa przewiduje złożenie do depozytu także w toku postępowania amortyzacyjnego (art. 97—99), a rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 grudnia 1927 dz. u. n. 114 poz. 968 o likwidacji stosunków z weksli, do których mają zastosowanie przepisy kodeksu handlowego z r. 1808, wprowadza je w art. 4 co do tego rodzaju weksli, wystawionych przed dniem 1 stycznia 1925, a płatnych po dniu 30 lipca 1914 (według O. S. N. z 1 października 1930 I. C. 1178/30 P. P. H. 1931 n. 2 s. 91 p. 694 także wystawionych i płatnych poza granicami b. Królestwa Kongresowego): przed przedstawieniem ich do zapłaty każdy interesowany może złożyć sumę wekslową z doliczeniem nieprzedawnionych odsetek na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza do depozytu sądu miejsca płatności, a gdy miejsce to znajduje się na terytorjum Z. S. S. R., do depozytu sądu okręgowego w Warszawie, poczem służy mu prawo żądać w drodze skargi uchylenia rękojmi, zabezpieczających tę należność. Przepisy prawa wekslowego nie dotykają innych przypadków, w których dłużnik na zasadzie prawa powszechnego ma prawo względnie obowiązek złożenia dłużnej sumy do depozytu sądowego.

4) Jeżeli zachodzą warunki art. 42, złożenie do depozytu pociąga za sobą zgaśnięcie zobowiązania wekslowego deponenta z skutkiem bezwzględnym t. zn. w stosunku do wszystkich wierzycieli wekslowych.

Dział VII.

ZWROTNE POSZUKIWANIE SPOWODU NIEPRZYJĘCIA LUB NIEZAPŁACENIA.

Art. 43.

Posiadacz wekslu może wykonywać zwrotne poszukiwanie [1]) przeciw indosantom, wystawcy, tudzież innym dłużnikom wekslowym [2]):

po terminie płatności, jeżeli zapłata nie nastąpiła [3]);

już przed terminem płatności:

1) jeżeli odmówiono przyjęcia w całości lub w części [4]);

2) jeżeli [5]) otwarto postępowanie układowe [6]) albo jeżeli ogłoszono upadłość trasata [7]) bez względu, czy weksel przyjął, czy nie [8]), albo jeżeli trasat zaprzestał płacenia długów, choćby to zaprzestanie nie zostało stwierdzone orzeczeniem sądowem [9]), lub też jeżeli przeprowadzono [10]) bezskutecznie [11]) egzekucję z jego majątku;

3) jeżeli [5]) otwarto postępowanie układowe [6]) albo jeżeli ogłoszono upadłość wystawcy wekslu [7]), co do którego istnieje zakaz przedstawienia do przyjęcia [12]).

W przypadku zwrotnego poszukiwania przed terminem płatności, przewidzianego w ust. 1 pkt. 2) i 3) artykułu niniejszego, sąd może udzielić zobowiązanemu zwrotnie odroczenia, które nie może w żadnym razie przekraczać terminu płatności wekslu [13]).

1) Regresu dochodzić może tylko posiadacz weksla; posiadanie protestu nie wystarcza. Wyjątki zachodzą: przy regresie na podstawie odpisu (art. 68) oraz w przypadkach, gdy umorze-

nie jest w toku lub zostało przeprowadzone (art. 99 i 100). Rozmiar regresu określa art. 48. Co do regresu w toku amortyzacji p. art. 99.

2) Co do odpowiedzialności akceptanta p. art. 28.

3) Dalsze warunki tego regresu określają art. 25, 44, 46, 60, 66, 68 oraz 99 i 100; co do przypadku siły wyższej p. art. 54.

4) Odmowa datowania przyjęcia nie uzasadnia regresu (art. 25 i 35). Przyjęcie częściowe uzasadnia prawo zwrotnego poszukiwania tylko co do nieprzyjętej reszty (art. 26 i 51). Co do innych ograniczeń przyjęcia p. art. 26 ustęp 2. Konieczność protestu: spowodu nieprzyjęcia: art. 44 i 46; spowodu braku daty: art. 25; protestu interwencyjnego: art. 56 i 60; protestu spowodu odmowy wydania: art. 66 i 68. Wpływ siły wyższej: art. 54.

5) Jest jasne, że okoliczności, wymienione w art. 43 pod l. 2 i 3, muszą zajść po wystawieniu weksla, bo przedtem niema mowy o «trasacie», ani o «wystawcy».

6) na podstawie rozp. Prezyd. Rz. z 24 października 1934 o postępowaniu układowem dz. u. 93/836 lub też na podstawie rozp. Prezyd. Rz. z tegoż dnia o konwersji długów rolniczych dz. u. z r. 1936 n. 5/59 (p. także § 3 rozp. Rady Min. z 2 lipca 1936 dz. u. 53/388), albowiem prawo wekslowe nie odróżnia tych przypadków (inna rzecz, że w przypadku drugim zwrotnie zobowiązani korzystać będą niejednokrotnie z ulg, przewidzianych rozporządzeniem o konwersji; p. tamże art. 1 l. 2 w związku z ustępem 3 artykułu 4, art. 5 i art. 45). Udzielenie odroczenia wypłat na podstawie rozp. Prezyd. Rz. z 23 sierpnia 1932 o zapobieganiu

skutkom trudności płatniczych w rolnictwie dz. u. 72/652 nie daje posiadaczowi weksla prawa do poszukiwania zwrotnego przed terminem płatności. W przypadku wdrożenia postępowania układowego odpada konieczność przedstawienia weksla trasatowi oraz protestu (ustęp ostatni art. 44).

7) I w tym przypadku zbędne są zarówno przedstawienie weksla trasatowi do zapłaty, jak i dokonanie protestu (ustęp ostatni art. 44).

8) Wynika stąd, że poszukiwanie zwrotne w przypadku niepewnej płatności trasata można wykonać także wtedy, gdy chodzi o weksel, który ważnie zabroniono przedstawiać do przyjęcia; według intencji ustawy (p. art. 22 uw. 5) i w tym przypadku pretensja wystawcy do trasata (klienta) stanowić powinna podstawę weksla, a zatem zachwianie się tej podstawy uzasadnia regres.

9) Aby przyjąć zaprzestanie wypłat, trzeba oświadczenia trasata, że długów swych płacić nie będzie. Może ono być wyraźne, częściej jednak następuje w sposób dorozumiany, np. trasat ma liczne długi i opuszcza miejsce zamieszkania, nie zostawiając ani swego adresu, ani wskazówki, kto będzie załatwiał jego interesa, a zostawiając lokal opróżniony lub w lokalu tylko przedmioty, zajęte już sądownie. Odmówienie pewnej konkretnej wypłaty nie jest jeszcze zawieszeniem wypłat; skoro jednak trasat zawiesił wypłaty, koniecznem jest celem regresu przedstawić mu weksel do zapłaty i dokonać protestu (art. 44 ust. 5). Wpływ siły wyższej: art. 54.

10) Art. 43 nie wymaga, aby egzekucję przeprowadził ten wierzyciel, który chce dochodzić regresu.

11) Nie jest do tego konieczne, by wszelkie środki egzekucyjne wyczerpano; chodzi tylko o to, aby w toku egzekucji okazało się jasno, iż ona nie może doprowadzić do zaspokojenia, co może być widoczne np. już przy egzekucyjnem oszacowaniu. Konieczność protestu: art. 44 ust. 5. Siła wyższa: art. 54.

12) Przy innych wekslach stosunki majątkowe wystawcy nie dają podstawy do regresu: ani w przypadku, gdy trasat odmówił przyjęcia, co uzasadnia regres w myśl art. 43 l. 1, ani w innych przypadkach, w których regres przed płatnością podpada pod art. 43 l. 2.

13) Por. art. 269 kod. zobow.

Art. 44.

Odmowa przyjęcia lub zapłaty powinna być stwierdzona aktem publicznym (protest spowodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia [1]).

Protest spowodu nieprzyjęcia powinien być dokonany [2]) w terminach, w których ma nastąpić przedstawienie wekslu do przyjęcia [3]). Jeżeli w przypadku art. 24 ust. 1 weksel został po raz pierwszy przedstawiony w ostatnim dniu terminu, protest może być dokonany jeszcze dnia następnego [4]).

Protest spowodu niezapłacenia wekslu, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien być dokonany w jednym z dwóch dni powszednich, następujących po dniu płatności [5]). Jeżeli weksel jest płatny za okazaniem, protest powinien być dokonany z zachowaniem warunków dokonania protestu spowodu nieprzyjęcia, przewidzianych w ustępie poprzedzającym [6]).

Protest spowodu nieprzyjęcia zwalnia od przedstawienia do zapłaty i od protestu spowodu niezapłacenia[7]).

W przypadku, gdy trasat bez względu, czy weksel przyjął, czy nie, zaprzestał płacenia długów lub gdy przeprowadzono bezskutecznie egzekucję z jego majątku, posiadacz może wykonywać zwrotne poszukiwanie tylko po przedstawieniu wekslu trasatowi do zapłaty i po dokonaniu protestu[8]).

W przypadku otwarcia postępowania układowego albo ogłoszenia upadłości trasata, bez względu, czy weksel przyjął, czy nie, zarówno jak w przypadku otwarcia postępowania układowego albo ogłoszenia upadłości wystawcy wekslu, co do którego istnieje zakaz przedstawienia do przyjęcia, posiadacz wekslu może wykonywać zwrotne poszukiwanie już na podstawie orzeczenia, którem otwarto postępowanie układowe albo którem ogłoszono upadłość[9]).

1) Wyjątek w art. 46 i 54. Poza temi przypadkami protest jest nieodzownym warunkiem regresu, nawet wówczas, gdy posiadacz weksla jako domicyljat (art. 4 uw. 1) miał skierować protest przeciw samemu sobie (t. zw. protest deklaracyjny); ma on w tym względzie charakter aktu formalnego, którego nie zastąpią inne środki dowodowe, np. poświadczenie trasata lub zeznania świadków, choćby stanowiły najzupełniej pewny dowód co do odmówienia przyjęcia czy zapłaty. Fakt jednak założenia protestu odróżnić należy od dokumentu protestu. Fakt założenia protestu można udowodnić i w inny sposób, nietylko zapomocą dokumentu protestu; jeżeli np. wierzyciel twierdzi, iż protest był dokonany, a dłużnik

na pierwszym terminie nie stanął, twierdzenie wierzyciela przyjmuje się za prawdę (art. 359 k. p. c.), choć dokumentu protestu nie przedłożył; jeżeli dokument protestu zaginął, można i fakt protestu i jego treść udowodnić np. zapomocą odpisu (por. art. 94) lub zeznań świadków (p. art. 283 k. p. c.). Pamiętać tylko należy, że przedmiotem dowodu może być jedynie to, co było objęte aktem protestu i stanowiło jego treść; gdyby np. w akcie protestu brakowało stwierdzenia, że trasat odmówił przyjęcia, braku tego nie zastąpią zeznania świadków, że istotnie przyjęcia odmówiono. Wynika z tych zasad, że także sprostowanie protestu możliwe jest tylko w bardzo ciasnych granicach, bo jedynie wtedy, gdy w samym proteście znajduje się podstawa do poprawki, np. gdy data protestu jest podana fałszywie, ale data prawdziwa jest również wymieniona w proteście albo wynika z jego liczby porządkowej. Słusznie przeto O. S. N. z 16 listopada 1932 III. 1. Rw. 2182/32 P. N. 1933 n. 1 s. 88 p. 39 P. P. H. 1933 n. 1 s. 35 p. 1033 P. S. 1933 s. 103 n. 264 odmawia wydania wekslowego nakazu zapłaty przeciw indosantowi spowodu spóźnienia protestu, chociaż notarjusz sprostował dodatkowo datę założenia protestu.

Co do znaczenia protestu jako dowodu w tych przypadkach, gdy nie jest jako akt formalny warunkiem regresu (np. w stosunku do akceptanta), oraz co do możności dowodu przeciw treści protestu p. art. 85 uw. 1.

2) t. zn. zaopatrzony wszystkiem, czego wymaga art. 86; uzupełnianie protestu po upływie terminu jest niedopuszczalne O. S. N. z 21 czerwca

1930 Rw. 1153 P. S. 1934 s. 85 p. 234. Por. jednak art. 339 ordyn. poczt., przytoczony niżej pod II.

3) P. art. 21 do 23 i 25. Jeżeli zastrzeżenie przedstawienia do przyjęcia z oznaczeniem terminu pochodzi od indosanta, tylko ten indosant może zarzucić spóźnienie: ustęp ostatni art. 53.

4) Wynika stąd, że w przypadku tym protest stanowi jedną całość, chociaż obejmuje zdarzenia z dwóch dni; p. art. 24 uw. 2.

5) P. art. 72. W dniu płatności nie można dokonać protestu, albowiem dłużnikowi — trasat jest z reguły dłużnikiem — należy zostawić cały dzień do uskutecznienia zapłaty (prawo dotychczasowe pozwalało na protest już w dniu wymagalności). Protest przedwczesny nie ratuje regresu, zarówno jak protest spóźniony. Umowa posiadacza weksla z trasatem, odsuwająca termin płatności, nie zmienia niczego, więc i terminu do protestu, w stosunku do zwrotnie zobowiązanych.

6) Zdanie to wyraża — niezbyt zresztą szczęśliwie — zasadę, że przy wekslu płatnym za okazaniem czasokres do protestu nie kończy się już z upływem dwóch dni powszednich po pierwszem bezskutecznem przedstawieniu do zapłaty, że owszem można i później przedstawić ponownie weksel, a w razie niezapłacenia dokonać skutecznie protestu, byleby to uczyniono w granicach czasokresu, wskazanego w art. 34. Por. art. 20 uw. 1.

7) Wystarczy zatem także do zwrotnego poszukiwania po płatności. Ograniczenie tej zasady zawiera art. 60.

8) Co do charakteru tego protestu p. art. 28 uw. 2.

9) P. art. 43 uw. 6 i 7.

Art. 45.

Posiadacz wekslu [1]) powinien o nieprzyjęciu lub o niezapłaceniu [2]) zawiadomić [3]) swojego indosanta [4]) i wystawcę [5]) w ciągu czterech dni powszednich, następujących po dniu protestu, a w przypadku zastrzeżenia «bez kosztów» — po dniu przedstawienia. Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni powszednich, następujących po dniu, w którym otrzymał zawiadomienie, podać do wiadomości swojego poprzednika [4]) otrzymane zawiadomienie, wskazując nazwiska i adresy tych, którzy dokonali zawiadomień poprzednich, i tak kolejno aż do wystawcy [5]). Terminy powyższe biegną od otrzymania zawiadomienia poprzedniego.

Ilekroć w myśl ustępu poprzedzającego zawiadamia się osobę, podpisaną na wekslu, należy tak samo w tymże terminie zawiadomić jej poręczyciela.

Jeżeli indosant nie wskazał swego adresu lub podał go w sposób nieczytelny, wystarczy zawiadomienie poprzedzającego go indosanta [6]).

Zawiadomienia można dokonać w jakikolwiek sposób, nawet przez proste odesłanie wekslu [7]).

Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał go w przepisanym terminie. Termin ten uważa się jako zachowany, jeżeli pismo z zawiadomieniem oddano na pocztę w przepisanym terminie.

Kto nie zawiadomi w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z wekslu, odpowiada jednak [8]) za szkodę, spowodowaną przez swe niedbalstwo, tylko do sumy, na jaką weksel jest wystawiony [9]).

1) Indosatarjusz per procura (art. 18) może w imieniu swego indosanta i z pełnym skutkiem

prawnym dla swego indosanta dokonać zawiadomienia, przyczem jasnem jest, że ma je skierować do poprzednika swego indosanta; czy ma obowiązek zawiadomienia, zależy od stosunku między nim a jego indosantem, ale w każdym razie za zaniedbanie odpowiadać może tylko swemu indosantowi, a odpowiedzialność z ostatniego ustępu art. 45 spada wyłącznie na tego indosanta. Indosatarjusz zastawny (art. 19) ma obowiązek notyfikacji już z mocy prawa wekslowego, które uznaje samodzielność jego uprawnień.

2) niewątpliwie także o tych przypadkach niepewnej płatności trasata, co do których ustęp 5 art. 44 żąda przedstawienia do zapłaty oraz protestu.

3) Obowiązek zawiadomienia czyli notyfikacji istnieje i wtedy, gdy jest rzeczą zupełnie pewną, że indosant względnie wystawca miał skądinąd wiadomość o odmówieniu przyjęcia lub zapłaty; inna rzecz, że odpowiedzialność za szkodę może odpaść właśnie skutkiem tego, iż dłużnik wiedział skądinąd o odmowie. Natomiast nie rozstrzyga ustawa expressis verbis kwestji, kto ponosi niebezpieczeństwo przesyłki, czy zatem obowiązek kończy się całkowicie na wysłaniu zawiadomienia, czy przeciwnie uważa go się za wypełniony dopiero wtedy, gdy wysłane — na czasie — zawiadomienie doszło do adresata. Ustęp jednak ostatni art. 45 w zestawieniu z ustępem 4, który każdy sposób zawiadomienia uznaje za dostateczny, wyklucza zatem «niedbalstwo» w razie zwyczajnej posyłki, przemawia stanowczo za poglądem pierwszym, według którego ryzyko przesyłki spada na adresata.

4) Lege non distinguente uznać trzeba za rzecz obojętną, czy ten poprzednik odpowiada wekslowo, czy owszem zwolnił się od odpowiedzialności na zasadzie art. 15 ustęp 1.

5) Jeżeli wystawca nie podał swego adresu na wekslu, zawiadomienie należy do niego skierować na miejsce wystawienia.

6) W razie, gdy indosant podał adres, należy tam skierować notyfikację, choćby się wiedziało, że już tam nie mieszka. Jeżeli nie podał adresu, można mimo to wypełnić obowiązek z art. 45, wysyłając do niego zawiadomienie, ale w tym przypadku ryzyko przesyłki (wyżej uw. 3) ponosi zd. m. wysyłający, t. zn. w razie, gdyby notyfikacja nie doszła, obowiązku nie uważa się za spełniony, a wysyłającego za wolnego od zarzutu niedbalstwa. Natomiast pominięcie indosanta, który nie podał adresu na wekslu, i skierowanie notyfikacji do jego poprzednika jest w każdym razie spełnieniem obowiązku, choćby nawet zawiadamiający miał skądinąd wiadomość o adresie, którego brak na wekslu O. S. N. z 10 maja 1927 III. Rw. 797/27 P. P. A. 1927 n. 317.

7) Wystarczy również zawiadomienie ustne np. zapomocą telefonu.

8) każdemu dłużnikowi, który skutkiem niedokonania zawiadomienia poniósł szkodę np. wykupił weksel zbyt późno i nie zdołał już wydobyć sumy regresowej od poprzedników; w ciaśniejszych podmiotowo granicach zamyka się odpowiedzialność z art. 265 kod. zobow. Por. Goldstein P. P. H. 1925 s. 440.

9) Możliwe jest oczywiście dochodzenie roszcze-

nia o odszkodowanie drogą potrącenia; będzie ona aktualna zwłaszcza co do odsetek.

Art. 46.

Wystawca, indosant albo poręczyciel [1]) przez zastrzeżenie «bez kosztów», «bez protestu» lub przez inne równoznaczne [2]), napisane na wekslu i podpisane [3]), mogą zwolnić posiadacza weksla od protestu spowodu nieprzyjęcia lub niezapłacenia, jako warunku zwrotnego poszukiwania [4]).

Zastrzeżenie takie nie zwalnia posiadacza ani od przedstawienia weksla w przepisanym terminie, ani od obowiązku zawiadomienia [5]). Dowód niezachowania terminu przedstawienia ciąży na tym, kto się na tę okoliczność powołuje wobec posiadacza [6]).

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy [7]), skuteczne jest wobec wszystkich dłużników wekslowych; jeżeli pochodzi od indosanta lub od poręczyciela, ma skutek tylko wobec niego. Gdyby mimo zastrzeżenia, pochodzącego od wystawcy, posiadacz dokonał protestu, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta lub od poręczyciela, koszty dokonanego protestu obciążają wszystkich dłużników wekslowych [8]).

1) «Poręczyciel» jest dodatkiem całkowicie uzasadnionym który wprowadzono w Genewie celem usunięcia wątpliwości; p. art. 32 uw. 1.

2) Skrócenie formuły (b. k.) uznać należy za dopuszczalne. Dopuszczalne jest również zwolnienie warunkowe, na przypadek, gdyby wierzyciel mimo dołożenia zwyczajnej staranności nie mógł dokonać protestu; jasnem jednak jest, że skutki

jego oceniać się będzie nie podług art. 46, lecz podług jego treści.

3) Zwolnienie pozawekslowe powinno być pismem stwierdzone (arg. art. 111 kod. zobow.; tak już O. S. N. z 8 czerwca 1932 III. 1. Rw. 1064/32 P. N. 1933 n. 1 s. 88 p. 38, które odmawia znaczenia prawnego oświadczeniu firmy wobec notarjusza, że raz na zawsze zwalnia go od zakładania protestów co do weksli, przyjętych lub wystawionych przez tę firmę, oraz — na podstawie rosyjskiej u. p. c. — O. S. N. z 11 maja 1934 C. I. 2664/33 P. P. H. 1934 s. 353 p. 1315). Zwolnienie takie skutkuje tylko na korzyść wierzyciela, który je uzyskał (oczywiście także jego prawonabywcy na zasadzie prawa powszechnego), i — w każdym razie — tylko na niekorzyść dłużnika, od którego pochodzi.

Zwolnienie wypisane na wekslu, którego formę ustalił dopiero tekst, uchwalony w Genewie, musi być podpisane przez tego, od kogo pochodzi. Ponieważ art. 46 żąda wyraźnie podpisu zwolnienia, chociaż zwolnienie takie może pochodzić tylko od osoby, podpisanej już na wekslu, wynika stąd, że oświadczenie zwolnienia musi być podpisane odrębnie i że ten podpis dłużnika wekslowego, który stanowi podstawę jego zobowiązania wekslowego, nie wystarczy do nadania mocy prawnej zwolnieniu, pochodzącemu od tego dłużnika, choćby zwolnienie było złączone bezpośrednio z owem oświadczeniem, z którego wynika zobowiązanie wekslowe; zwolnienie takie, którego nie podpisano odrębnie, może mieć co najwyżej skutki prawne zwolnienia pozawekslowego, jakkolwiek wątpliwem jest, czy określając w art. 46 formę

zwolnienia zdawano sobie sprawę z tej konsekwencji przepisu, odbiegającej daleko od praktyki obrotu wekslowego.

4) Jeżeli zwolnieniu nadano formę, wskazaną w art. 46, zwolnienie odnosi się tak do protestu spowodu nieprzyjęcia, jak i do protestu spowodu niezapłacenia; można je jednak ograniczyć do jednego tylko z tych protestów. Jeżeli go nie ograniczono, zwolnienie ogólnikowe nie odnosi się—według brzmienia przepisu — do innych protestów, przewidzianych przez prawo wekslowe, w szczególności do protestu spowodu braku daty przy akcepcie (art. 25) i do protestu spowodu niewydania wtóropisu (art. 66) lub oryginału (art. 68). Czy mimo takiego brzmienia przepisu zwrot «bez kosztów» można tłumaczyć w ten sposób, że obejmuje także zwolnienie od owych innych protestów, wydaje się wątpliwem; sądzę natomiast, że wyraźne zwolnienie z taką treścią powinno mieć skutki analogiczne do skutków zwolnienia z art. 46.

5) Wynika stąd, że zastrzeżenie z art. 46 możliwe jest tylko przed upływem czasokresu do przedstawienia; zwolnienie późniejsze nie przywraca do życia zgasłego zobowiązania wekslowego, a skutki jego oceniane będą na zasadzie prawa powszechnego. Zwolnienie może wprawdzie sięgać dalej, t. zn. odnosić się także do obowiązku notyfikacji, a da się pomyśleć nawet zwolnienie od obowiązku przedstawienia, jeżeli mu wyraźnie taką treść nadano; w tych jednak przypadkach nie podpada ono pod art. 46, w szczególności skutkuje zawsze tylko na niekorzyść tego dłużnika, od którego pochodzi. Bezwarunkowy charakter odpowiedzialności w razie najdalej idącej dyspensy

nie zmienia prawnej natury zobowiązania; pozostaje ono zobowiązaniem zwrotnem, którego przedawnienie podlega przepisowi ustępu 2 lub 3 art. 70.

7) Zwolnienie pochodzi od wystawcy także wtedy, gdy z jego upoważnienia zostało przez inną osobę podpisane nazwiskiem wystawcy; p. art. 8 uw. 2. Zwolnienie napisane przez wystawcę później, t. zn. już po wystawieniu weksla, skutkuje tylko wobec tych dłużników, którzy weksel po tem zwolnieniu podpisali (art. 69).

8) więc także tego indosanta czy poręczyciela, od którego zwolnienie pochodzi.

Art. 47.

Kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył [1]), odpowiada wobec posiadacza solidarnie [2]).

Posiadacz może dochodzić roszczeń [3]) przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali [4]).

Takie samo prawo ma każdy dłużnik wekslowy, który weksel wykupił.

Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym dłużnikom, nawet następującym po dłużniku, przeciw któremu wpierw skierowano dochodzenie sądowe [5]).

1) Z podpisu na wekslu odpowiada podpisany oraz każdy, kto wstąpił w jego miejsce na zasadzie prawa powszechnego jako sukcesor pod tytułem ogólnym; jeżeli zachodzi sukcesja szczegółowa w dług wekslowy, np. przejęcie tego długu, odpowiedź na pytanie, czy sukcesor odpowiada

wekslowo, dać należy na podstawie prawa powszechnego. Z podpisu firmy jednoosobowej, położonego przez właściciela firmy lub z jego upoważnienia (art. 8 uw. 2), odpowiada przedewszystkiem ten, kto był właścicielem przedsiębiorstwa w chwili podpisu; czy i kiedy obok niego lub zamiast niego odpowiada wekslowo właściciel późniejszy, o tem rozstrzyga prawo powszechne (p. art. 43 i nast. k. h.). Podpis firmy spółki zobowiązuje spółkę nawet wtedy, jeżeli nie oddaje pełnego brzmienia firmy, byleby nie zostawiał wątpliwości co do jej identyczności O. S. A. Poznań z 30 grudnia 1930 II. 311/30 P. P. H. 1932 n. 1 s. 40 p. 873. Z podpisu firmy spółki jawnej lub komandytowej odpowiadają wekslowo obok spółki także wszyscy spólnicy, którzy w czasie powstania zobowiązania należeli do spółki, choćby później spólnikami być przestali O. S. N. z 7 stycznia 1931 III. 1 Rw. 627/30 P. P. H. 1931 n. 5 s. 292 p. 761; szczegóły ich odpowiedzialności normuje prawo powszechne.

2) Por. także art. 28 ust. 2. Zasada art. 47 odnosi się także do innych dłużników, którzy odpowiadają wekslowo, a którzy nie są tutaj wymienieni, jako to zastępca bez upoważnienia (art. 8) i akceptant przez wyręczenie (art. 58). Jasnem jest zresztą, że w art. 47 chodzi tylko o wzajemny stosunek zobowiązań wekslowych, nie zaś o określenie przyczyn, z których takie zobowiązania wynikają; choć więc przepis ten wymienia tego «kto weksel indosował», to przecież indosant nie odpowiada wekslowo ani przy indosie bez obligo (art. 15 ustęp 1), ani przy indosie zastępczym (art. 18), ani przy indosie zastawnym

(art. 19 uw. 2), ani wreszcie przy indosie po proteście (art. 20). Co do indosu nie na zlecenie p. ustęp 2 art. 15.

3) Według art. 7 rozp. Prezyd. Rz. z 14 grudnia 1927 o likwidacji stosunków z weksli, do których stosują się przepisy kod. handl. z 1808 r., w brzmieniu dekretu z 14 stycznia 1936 dz. u. 3/20 dochodzenie roszczeń z takich weksli, które z jakiegokolwiek tytułu były lub są w posiadaniu rosyjskich i ukraińskich instytucyj państwowych lub prywatnych, istniejących jeszcze lub zlikwidowanych i znacjonalizowanych, albo osób fizycznych lub prawnych, które miały lub mają zamieszkanie lub siedzibę na terytorjum Z. S. R. R., oraz dochodzenie wszelkich roszczeń z tytułu wpłat, przeznaczonych na wykup wyżej wymienionych weksli lub dokonanych w związku z takim wykupem, odracza się do czasu przeprowadzenia rozrachunków, przewidzianych w art. XVI i nast. Traktatu Ryskiego dz. u. z r. 1921 n. 49/300; przepis ten stosuje się również do spraw, toczących się w sądach, nie wyłączając Sądu Najwyższego, nie stosuje się natomiast do weksli, wystawionych po dniu podpisania Traktatu Ryskiego, t. j. po dniu 18 marca 1921 r. Co do dopuszczalności umorzenia takich weksli p. art. 96 uw. 1

4) Wierzyciel ma prawo tylko do jednorazowej zapłaty, ale za tę zapłatę odpowiada mu samoistnie każdy dłużnik wekslowy. W tem leży istota solidarności; jej konsekwencje np. co do zwolnienia jednego z dłużników, co do udzielonej mu prolongaty, oceniać należy podług prawa powszechnego (art. 13 i nast. kod. zobow.; p. także art. 71 ust. 2 pr. weksl.), co jednak nie dotyka

oczywiście regresu, przewidzianego przez prawo wekslowe (np. w art. 49) O. S. N. z 9 marca 1934 C. III. 182/33 Zb. O. 1934 z. 9 p. 621 (inaczej, zd. m. błędnie, O. S. N. z 21 marca 1934 C. II. Rw. 3010/33 P. S. 1935 s. 75 n. 224, które stosuje prawo powszechne, choćby płacącemu dłużnikowi «ze względu na wekslowy charakter... podpisu przysługiwało... wekslowe prawo zwrotnego poszukiwania»). W razie upadłości wierzyciel może całą swą pretensję zgłosić w całości do każdej masy upadłościowej z osobna, choćby równocześnie kilku dłużników znajdowało się w stanie upadłości; rozrachunek między masami reguluje się podług przepisów prawa upadłościowego, ewentualnie prawa powszechnego. Jeżeli wierzyciel zaskarżył jedną skargą większą liczbę dłużników, wyrok skazujący powinien oznaczyć ich jako dłużników solidarnych. W tym przypadku zapłata, dokonana przez jednego z współpozwanych, jest całkowitem wypełnieniem wyroku i odbiera mu moc egzekucyjną; skoro zaś moc egzekucyjna wyroku zgasła, płacący nie może z niej korzystać także i wtedy, gdy kazał sobie prawa wierzyciela cedować (inaczej O. S. N. z 20 kwietnia 1934 C. I. 1476/33 G. S. 1934 s. 860 Zb. O. 1934 z. 10 p. 697 — prawdopodobnie pod wpływem art. 1251 l. 3 kod. napol., obecnie już uchylonego; p. atoli Goldman w Palestrze 1936 n. 1 s. 46 n.); chcąc pociągnąć współpozwanych poprzedników do odpowiedzialności, musi wystąpić przeciw nim z odrębną skargą.

Co do wpływu ulg, służących lub przyznanych jednemu dłużnikowi z mocy rozp. Prezyd. Rz. z 24 październ. 1934 o konwersji długów rolni-

czych dz. u. z r. 1936 n. 5/59, na zobowiązania spółdłużników p. tamże art. 5 i 45.

5) Jest to następstwo samoistnej odpowiedzialności każdego dłużnika; wierzyciel ma nietylko ius variandi, które wymaga odstąpienia od wniesionej poprzednio skargi, ale także prawo skarżenia dalszych dłużników, choć proces przeciw zaskarżonym poprzednio jest w toku (por. art. 8 § 2 kod. zobow.).

Art. 48.

Posiadacz wekslu może żądać od zobowiązanego zwrotnie [1]:

1) nieprzyjętej lub niezapłaconej sumy wekslowej wraz z odsetkami, jeżeli je zastrzeżono [2];

2) odsetek w wysokości sześć od sta, a przy wekslach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych [3] od dnia płatności [4];

3) kosztów protestu, dokonanych zawiadomień, tudzież innych kosztów [5];

4) prowizji komisowej, która w braku umowy [6] wynosi jedną szóstą od sta od sumy wekslowej i nie może przekroczyć tej stopy [7].

W przypadku zwrotnego poszukiwania przed płatnością będzie potrącone dyskonto od sumy wekslowej. Dyskonto oblicza się według stopy dyskontowej Banku Polskiego w dniu zwrotnego poszukiwania w miejscu zamieszkania posiadacza.

1) Co do akceptanta p. art. 28 uw. 2 i 4. Co do akceptanta przez wyręczenie p. art. 58. Posiadacz weksla nie jest w toku regresu zobowiązany do przyjęcia zapłaty częściowej.

2) Dopuszczalność takiego zastrzeżenia określa art. 5.

3) Dekret Prezyd. Rzeczyp. z 3 grudnia 1935 dz. u. 88/545, obowiązujący od 7 grudnia 1935, ustala w art. 1 wysokość odsetek ustawowych (prawnych) na 8 od sta rocznie, a w art. 2 upoważnia Ministra Skarbu do obniżania stopy powyższej w drodze rozporządzenia. Art. 3 obniża odsetki ustawowe za czas przed 7 grudnia 1935, nawet zasądzone, do wysokości, określonej w art. 1; w myśl art. 4 dłużnik ma prawo zarachować na poczet długu odsetki, które nadpłacił ponad stopę, określoną w dekrecie. Co do długów rolniczych art. 5 ustanawia stopę 6 od sta rocznie (p. także § 5 rozp. Rady Min. z 2 lipca 1936 dz. u. 53/388). Przepisy o odsetkach ustawowych stosuje się także do wierzytelności w walucie zagranicznej O. S. N. z 2 kwietnia 1927 III. Rw. 1149/26 O. S. P. 6 n. 318.

4) Nie są to oczywiście odsetki zwłoki, lecz odsetki ustawowe, mające stanowić wynagrodzenie wierzyciela za to, że dłużnik korzysta z kapitału, należącego do wierzyciela; należą się przeto wierzycielowi nie od dnia notyfikacji, ani od dnia wymagalności (art. 72), ale już od dnia płatności, i to także za dzień płatności O. S. N. z 22 maja 1931 l C. 103/31 Zb. O. I. 1931 s. 115 (co do odsetek za czas przed płatnością p. art. 5, w szczególność przytoczone tam w uw. 1 O. S. N. z 27 września 1929 I. 459/29). Wierzyciel nie ma prawa żądać z tytułu tego wynagrodzenia odsetek wyższych, natomiast odsetki z art. 48 należą mu się także w tym przypadku, gdy w sumie wekslowej mieści się dłużny kapitał wraz z odsetkami O. S. N. z 12 marca 1930 III. Rw. 2853/29 P. S. 1930 s. 214 n. 741.

5) Nie należą tu koszta sporu, prowadzonego przeciw innemu zobowiązanemu z weksla, wynikają one bowiem z stosunku procesowego jako takiego.

6) Chodzi tu o układ między zwrotnie poszukującym a zwrotnie zobowiązanym; takie układy o wysokość prowizji spotyka się np. między bankierami.

7) Prawo do prowizji opiera się na założeniu, że posiadacz weksla, nie uzyskawszy zapłaty lub straciwszy nadzieję, że ją uzyska, musi starać się gdzieindziej o potrzebne fundusze; mimo to jednak art. 59 przyznaje posiadaczowi weksla prowizję także w razie zapłaty przez wyręczenie, albowiem projekt genewski nie zawiera expressis verbis zastrzeżenia co do tego, mało zresztą praktycznego przypadku.

Art. 49.

Kto weksel wykupił [1]), może żądać od swoich poprzedników [2]):

1) całkowitej sumy zapłaconej [3]);

2) odsetek w wysokości sześć od sta, i przy wekslach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia weksla [4]);

3) własnych kosztów [5]);

4) prowizji komisowej od sumy wekslowej, obliczonej według art. 48 ust. 1) pkt. 4).

1) Art. 49 ma na myśli jedynie wykupienie w toku regresu. Do tego trzeba, aby wykupujący był w chwili wykupienia zwrotnie zobowiązanym i aby wypełnił swój obowiązek regresowy w ca-

łości (co do regresu w przypadku częściowej odmowy przyjęcia p. art. 51). Zwrotnie zobowiązany, który jako taki wykupił weksel, wchodzi przez wykupienie w pierwotne swe prawa (art. 14 uw. 1 i art. 50 ust. 2; co do jego legitymacji formalnej p. art. 16 uw. 1). Wynika stąd, że dochodząc regresu po wykupieniu czyni to z mocy własnego swego prawa O. S. N. z 1 grudnia 1931 III. Rw. 2608/31 O. S. P. 1932 s. 137 n. 154 (zd. m. zasadę ujęto zbyt ogólnie, bo nie podkreślono, że stosuje się tylko do przypadku, gdy wykupienie weksla było spełnieniem obowiązku regresowego); dalszą konsekwencją zasady jest, że w przypadku, gdy zwrotnie zobowiązany wykupił weksel, zaskarżony już przeciw niemu i przeciw poprzednikowi, a następnie dochodzi regresu przeciw temu poprzednikowi, pozwany nie może bronić się zarzutem sprawy osądzonej O. S. N. z 1 grudnia 1931 j. w. P. P. A. 1932 n. 367 P. S. 1933 s. 73 n. 175. Kto jednak zapłacił weksel, nie będąc do tego zobowiązanym (np. indosant bez odpowiedzialności), wchodzi tylko w prawa tego, komu weksel zapłacił (p. atoli co do wykupienia weksla przedawnionego art. 70 uw. 9). Co do zapłaty przez wyręczenie p. art. 63.

2) Co do akceptanta p. art. 28 uw. 2 i 1, co do akceptanta przez wyręczenie art. 58. Niema regresu wekslowego przeciw następcom; jeżeli (przy wekslu z grzeczności) ostatni indosant w osobnym dokumencie zobowiązał się wobec indosanta poprzedniego do wykupienia weksla w terminie, zobowiązanie to nie jest oczywiście zobowiązaniem wekslowem O. S. N. z 14 października 1932 I. C.

297/32 O. S. P. 1933 s. 386 n. 393 (por. art. 30 uw. 1).

3) Zwrotnie poszukujący może żądać zapłaty całej sumy wekslowej także wtedy, gdy następcy swemu — na zasadzie układu o regulację długów — zapłacił przy wykupnie mniej, wynika to bowiem z abstrakcyjnej natury zobowiązania wekslowego O. S. A. Warszawa z 29 maja Ac. 2. 34/29 P. P. H. 1929 n. 7 s. 322 p. 493 (S. A. powołuje się nadto na przepis, który przyznaje zwrotnie poszukującemu prawo do prowizji od sumy wekslowej).

4) P. art. 48 uw. 3 i 4.

5) Art. 48 uw. 5.

Art. 50.

Każdy dłużnik wekslowy [1]), przeciwko któremu wykonywa się lub wykonać można zwrotne poszukiwanie [2]), może żądać [3]), aby mu za zapłatą sumy regresowej [4]) wydano [5]) weksel [6]), protest, tudzież rachunek pokwitowany [7]).

Indosant, który weksel wykupił, może przekreślić indos własny oraz indosy następnych indosantów [8]).

1) Prawa z art. 50 przysługują także osobie trzeciej, nie zobowiązanej z weksla, która w porozumieniu z dłużnikiem, t. zn. z jego upoważnienia pragnie weksel wykupić; gdyby natomiast chciała dokonać zapłaty bez porozumienia z dłużnikiem, wierzyciel ma obowiązek przyjęcia zapłaty i wydania płacącemu dokumentów tylko o tyle, o ile to wynika z przepisów o zapłacie przez wyręczenie (art. 59—63).

W przypadku, gdy kilku dłużników ofiaruje

równocześnie wierzycielowi zapłatę po myśli art. 50, wierzyciel ma zd. m. swobodny wybór. Analogiczne stosowanie przepisu art. 63 o zapłacie przez wyręczenie uważam za wykluczone już z tej przyczyny, że wierzycielowi, który nie przyjął zapłaty przez wyręczenie, grozi w myśl art. 61 utrata prawa regresu, art. zaś 50 rygoru takiego nie przewiduje, co oświetla zasadniczą różnicę tych dwóch przypadków; w art. 50 skrócenie regresu nie jest głównym celem, do którego przepis zmierza.

2) Jeżeli się przeciw niemu wykonywa regres, może on wydanie mu dokumentów z art. 50 postawić za warunek zapłaty lub dochodzić go drogą skargi po dokonaniu zapłaty (por. art. 39); jeżeli mu regres grozi, ma prawo zapobiec temu przez zaofiarowanie wierzycielowi zapłaty na podstawie i pod warunkami art. 50.

3) Wierzyciel, który zapłaty nie przyjął, zarówno jak wierzyciel, który gotów był zapłatę przyjąć, ale bez wydania dokumentów, wymienionych w art. 50, popada w zwłokę (mora accipiendi), której skutki określa prawo powszechne.

4) t. zn. całej należytości, określonej w art. 48 względnie art. 49.

5) Złożenie przez wierzyciela dokumentów, o których mówi art. 50, do depozytu sądowego nie pozbawia dłużnika prawa do żądania ich wydania. Por. art. 545 k. p. c.

6) z wszystkiemi podpisami, poprzedzającemi podpis wykupującego; tego może domagać się wykupujący, nie może jednak zd. m. stawiać za warunek, by w chwili wykupienia trwała jeszcze odpowiedzialność wekslowa wszystkich dłużników z owych podpisów.

7) Rachunek ten wyszczególnia należytości, zapłacone wierzycielowi; jeżeli wierzyciel sam wykupił weksel jako zwrotnie zobowiązany, wręcza zazwyczaj wykupującemu także rachunki swych następców, ale wykupujący żądać może tylko rachunku tego wierzyciela, któremu płaci.

8) P. art. 16 uw. 1, w szczególności przytoczone tamże O. S. N. z 3 lipca 1929 III. Rw. 1232/29 i z 4 kwietnia 1933 III. 2. R. 563/33.

Art. 51.

W przypadku zwrotnego poszukiwania po częściowem przyjęciu wekslu ten, kto płaci nieprzyjętą część sumy wekslowej, może żądać stwierdzenia zapłaty na wekslu [1]) i osobnego pokwitowania. Nadto posiadacz wekslu wyda mu poświadczony przez siebie odpis wekslu oraz protest [2]) celem umożliwienia dalszego zwrotnego poszukiwania [3]).

1) Skutkiem takiego stwierdzenia można wobec każdego wierzyciela wekslowego powołać się na częściową upłatę; p. wyżej str. 187.

2) P. art. 90 ust. 1.

3) albowiem weksel zostaje u wierzyciela, któremu uiszczono częściową zapłatę.

Art. 52.

Zwrotnie poszukujący może w braku zastrzeżenia przeciwnego [1]) wykonać swoje prawo także w ten sposób, że na jednego z zobowiązanych zwrotnie wystawia nowy weksel (weksel zwrotny) [2]), płatny za okazaniem i w miejscu zamieszkania zobowiązanego zwrotnie.

Weksel zwrotny obejmuje prócz sum, wymienionych w art. 48 i 49, stręczne i opłatę stemplową za weksel zwrotny.

Jeżeli weksel zwrotny wystawia posiadacz wekslu[3]), wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu wekslu za okazaniem, przekazanego z miejsca płatności wekslu pierwotnego na miejsce zamieszkania zobowiązanego zwrotnie[4]). Jeżeli weksel zwrotny wystawia indosant[5]), wysokość sumy wekslowej oznaczona będzie podług kursu wekslu za okazaniem, przekazanego z miejsca zamieszkania wystawcy wekslu zwrotnego na miejsce zamieszkania zobowiązanego zwrotnie.

1) Zastrzeżenie takie na wekslu, przy podpisie zwrotnie zobowiązanego, wyklucza w stosunku do niego regres zapomocą weksla zwrotnego i uwalnia go tem samem od ewentualnej odpowiedzialności za koszta, spowodowane użyciem takiego weksla. Układ między zwrotnie poszukującym i zwrotnie zobowiązanym wywołuje takie same skutki, ale tylko między kontrahentami.

2) Do weksla takiego dołącza się zazwyczaj — ze względu na przepis art. 50 — pierwotny weksel, protest tudzież rachunek. Na podstawie tych dokumentów posiadacz weksla zwrotnego może dochodzić praw wekslowych przeciw trasatowi weksla zwrotnego, chociażby weksel ten nie był przez trasata przyjęty; może przytem doliczyć do sumy regresowej koszta, powstałe skutkiem wystawienia weksla zwrotnego.

3) t. zn. regres odbywa się na podstawie art. 48.

4) Idzie o to, aby posiadacz weksla dostał w miejscu płatności to wszystko, co mu się z ty-

tułu zwrotnego poszukiwania należy. W jaki sposób ma być obliczony kurs, zależy od zwyczajów handlowych miejsca, gdzie zwrotnie poszukujący miał według pierwotnego weksla otrzymać zapłatę.

5) t. zn. regres odbywa się na podstawie art. 49.

Art. 53.

Po bezskutecznym upływie terminów, ustanowionych:

do przedstawienia wekslu, płatnego za okazaniem [1]) lub w pewien czas po okazaniu [2]);

do protestu spowodu nieprzyjęcia [3]) lub niezapłacenia [4]);

do przedstawienia do zapłaty w razie zastrzeżenia «bez kosztów» [5]),

posiadacz traci prawo do indosantów, wystawcy oraz do innych dłużników wekslowych z wyjątkiem akceptanta [6]).

W razie nieprzedstawienia wekslu do przyjęcia w terminie, zastrzeżonym przez wystawcę [7]), posiadacz traci prawo zwrotnego poszukiwania spowodu niezapłacenia jakoteż spowodu nieprzyjęcia, wyjąwszy, gdyby z treści zastrzeżenia wynikało, że wystawca chciał się jedynie uchylić od odpowiedzialności za przyjęcie [8]).

Jeżeli zastrzeżenie co do terminu przedstawienia uczynił indosant, tylko on może się na nie powołać.

1) Art. 34.
2) Art. 23.
3) Art. 44 ust. 2.
4) Art. 44 ust. 3.
5) Art. 46.

6) i jego awalistów. Taka sama utrata praw następuje w przypadkach ustępu 2 art. 25, jeżeli nie dokonano w czasie właściwym protestu spowodu braku daty. Co do skutków braku protestu w przypadkach adresu w potrzebie lub przyjęcia przez wyręczenie p. art. 56 i 60. Co do regresu na podstawie wtóropisu p. art. 66, co do regresu z odpisu art. 68.

7) Art. 22 i 25.

8) Przy czasokresach ustawowych posiadacz traci skutkiem uchybienia wszelkie prawa do zwrotnie zobowiązanych; przy czasokresie, naznaczonym przez dłużnika, istnieje możliwość, że miał on na myśli tylko odpowiedzialność za przyjęcie. W takim przypadku bezskuteczny upływ czasokresu nie wywołuje utraty regresu spowodu braku zapłaty; rozumie się jednak samo przez się, że regres ten zawisł od warunków art. 44, t. zn. od protestu spowodu niezapłaty. Dodać należy, że zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy, staje się niejako częścią składową weksla, a zatem w stosunku do wszystkich zwrotnie zobowiązanych skutkuje tak samo, jak w stosunku do wystawcy; jeżeli przeto zastrzeżenie wystawcy odnosiło się tylko do odpowiedzialności za przyjęcie, można na indosantach dochodzić regresu spowodu niezapłaty, chociaż weksla w czasie zastrzeżonym nie przedstawiono do przyjęcia.

Art. 54.

Jeżeli przedstawienie wekslu albo protest nie mogą być dokonane w terminach przepisanych spowodu przeszkody nie do przezwyciężenia (usta-

wowego przepisu któregokolwiek państwa albo innego wypadku siły wyższej [1]), terminy te ulegają przedłużeniu [2]).

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bez zwłoki swego indosanta [3]) o wypadku siły wyższej i o tem zawiadomieniu zaznaczyć na wekslu lub na przedłużku z dodaniem daty i swego podpisu; pozatem stosuje się przepisy art. 45.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz wekslu powinien bez zwłoki przedstawić weksel do przyjęcia lub do zapłaty, a w razie potrzeby dokonać protestu.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej niż trzydzieści dni, licząc od terminu płatności, można wykonać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia wekslu i bez protestu.

Co do weksli, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, termin trzydziestodniowy biegnie od dnia, w którym posiadacz zawiadomił swego indosanta o wypadku siły wyższej, chociażby nawet zawiadomienie takie nastąpiło jeszcze przed upływem terminu do przedstawienia [4]); co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, termin trzydziestodniowy przedłuża się o czas, w jaki po okazaniu weksel był płatny.

Okoliczności czysto osobistych, dotyczących posiadacza wekslu lub osoby, której zlecił on przedstawienie wekslu lub dokonanie protestu [5]), nie uważa się za wypadki siły wyższej.

1) Siłą wyższą (vis maior) nazywa się zazwyczaj przyczynę takich zdarzeń, których nie można było ani uniknąć, ani też uczynić nieszkodliwemi przez użycie środków, leżących w granicach zwyczajnej zapobiegliwości; nie obejmuje się jednak

tą nazwą wypadków, wywołanych przyczyną wewnętrzną, t. zn. pochodzącą od tej jednostki czy tego przedsiębiorstwa, które wypadkiem zostały dotknięte. Wyjątek ten dla prawa wekslowego określony został w ustępie ostatnim art. 54. Określenie nie jest ścisłe i nie może być ścisłe, bo tak odpowiedź na pytanie, czy zachodziła siła wyższa, jak i odpowiedź na pytanie, czy przyczynę zdarzenia uważać za wewnętrzną, dać można jedynie wówczas, gdy się uwzględni wszystkie okoliczności, towarzyszące konkretnemu przypadkowi. W każdym jednak razie za siłę wyższą w rozumieniu art. 54 uznać należy przedewszystkiem klęski elementarne, np. powódź, trzęsienie ziemi, następnie takie zjawiska społeczne, jak wojna, rewolucja, strajk powszechny, wreszcie i moratorja, t. zn. akty ustawodawcze, które uniemożliwiają przedstawienie lub protest w zakreślonym przez prawo wekslowe terminie (przedłużenie terminu do protestu nie podpada pod art. 54, obowiązuje bowiem w myśl art. 83 w stosunku do wszystkich dłużników i wszystkich wierzycieli); przy moratorjach obojętnem jest zd. m., czy podstawą ich były zdarzenia, wywołane przez siłę wyższą, tak że moratorjum stwierdza istnienie przeszkody z art. 54 (t. zw. moratorjum deklaratoryjne), czy wydane zostały z innej przyczyny lub w innym celu, tak że moratorjum stwarza dopiero przeszkodę z art. 54 (t. zw. moratorjum konstytutywne); natomiast nie ma charakteru moratorjum odroczenie płatności przez sąd lub urząd rozjemczy (p. art. 70 uw. 3). Oprócz tego zaś pamiętać należy, że wynikiem siły wyższej musi być nieprzezwyciężona przeszkoda dla tego wierzyciela, który ma doko-

nać przedstawienia względnie protestu. Gdy chodzi o przedstawienie do zapłaty, a weksel nie jest płatny za okazaniem (co do takich weksli p. niżej uw. 4), wpływ siły wyższej nie będzie trudno ustalić już ze względu na krótkość terminu z art. 38. Inaczej, gdy chodzi o przedstawienie do przyjęcia jako warunek regresu, ustanowiony przez indosanta lub wystawcę na podstawie art. 22 (co do przypadku art. 23, t. j. weksli płatnych w pewien czas po okazaniu, p. niżej uw. 4); tu czasokres, w ciągu którego przedstawienie ma nastąpić, jest z reguły dłuższy, a zatem, gdyby wierzyciel powoływał się na art. 54, nasunie się często kwestja, czy nie powinien był przy zwyczajnej zapobiegliwości dokonać przedstawienia przed powstaniem przeszkody, np. przedtem, zanim rozpocznie się zapowiedziany na dłuższy czas naprzód strajk powszechny. Jasnem jest, że kwestję tę rozstrzygnąć można tylko na gruncie konkretnego przypadku.

2) Granicę przedłużenia określa art. 54 w ustępach 4 i 5. Przedłużenie czasokresów wpływa na termin płatności tylko przy wekslach, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu; p. co do tego uw. 4. Przy innych wekslach termin płatności pozostaje bez zmiany, wierzycielowi należą się przeto odsetki za cały czas, przez który po płatności trwało moratorjum O. S. N. z 10 maja 1927 III. Rw. 1706/27 P. P. A. 1928 n. 90.

3) wobec którego ma obowiązek zawiadomienia na podstawie art. 45. Posiadacz nie ma natomiast w myśl art. 54 obowiązku zawiadomienia wystawcy; wystawca otrzymuje wiadomość drogą, wskazaną w art. 45 ust. 1.

4) Przy tych zatem wekslach posiadacz może skorzystać z wypadku siły wyższej, skoro tylko wypadek taki zajdzie; nie przesądza to zresztą pytania, czy zwlekając aż do tej chwili nie utracił przez to prawa powołania się na przepis art. 54. Jeżeli posiadacz wysłał zawiadomienie, a przeszkoda w ciągu 30 dni ustąpi, wówczas posiadacz weksla dokona przedstawienia i tą drogą sprowadzi płatność; gdyby zaś mimo ustąpienia przeszkody tego zaniedbał i skutkiem upływu przedłużonego terminu utracił prawo regresu, zastosuje się przepis art. 35 ustęp 2 albo wprost, albo — przy płatności za okazaniem co do przedawnienia odpowiedzialności akceptanta — w drodze analogji (p. art. 34 uw. 3). Jeżeli natomiast przeszkoda w ciągu 30 dni nie ustąpiła, wówczas należy zd. m. wyjść z założenia, że przedstawienie nastąpiło w ostatnim dniu terminu trzydziestodniowego, nie w dniu zawiadomienia; wynika to z zawartego w ustępie 1 art. 54 kategorycznego postanowienia o przedłużeniu czasokresów tudzież z przepisu art. 35 ust. 2.

5) Na podstawie ostatniego ustępu art. 54 wypadnie wykluczyć siłę wyższą, np. w razie nagłej choroby posiadacza weksla, w razie zaginięcia weksla w ostatniej chwili i t. p.; zdarzenia jednak takie, jak np. kradzież weksla, więzienie prywatne i t. p., trudno uważać za czysto osobiste, skoro przyczyny ich leżą poza sferą indywidualną osoby zdarzeniem dotkniętej. Jasnem jest zresztą, że przez to nie przesądza się bynajmniej kwestji, czy przeszkoda była nieprzezwyciężona, t. zn. czy nie było można zapobiec jej powstaniu.

Dział VIII.

WYRĘCZENIE.

1. PRZEPISY OGÓLNE.

Art. 55.

Wystawca, indosant lub poręczyciel mogą wskazać osobę[1]), która ma przyjąć albo zapłacić weksel w potrzebie[2]).

Weksel można pod warunkami niżej określonemi przyjąć lub zapłacić przez wyręczenie na rzecz któregokolwiek dłużnika, przeciw któremu może być wykonywane zwrotne poszukiwanie[3]).

Każda osoba trzecia, nawet trasat lub osoba, już zobowiązana z wekslu, z wyjątkiem akceptanta, mogą być wyręczycielami.

O wyręczeniu wyręczyciel zawiadomi w ciągu dwóch dni powszednich osobę, którą wyręcza. Jeżeli terminu nie zachowa, odpowiada za szkodę, spowodowaną przez swoje niedbalstwo, tylko do sumy, na jaką weksel jest wystawiony[4]).

1) Wskazówka ta ma być umieszczona na wekslu (także przedłużku) lub odpisie weksla, inaczej bowiem jest bez znaczenia dla prawa wekslowego. Nazywa się ją adresem w potrzebie lub adresem na przypadek; co do kwestji, kto może być adresatem takim i jak takiego adresata należy oznaczyć, obowiązują te same zasady, jakie podano co do trasata (art. 1 uw. 9), przyczem podkreślić trzeba, że adresatem w potrzebie może być i trasat, jeżeli adres pochodzi nie od wystawcy

(trasat otrzymuje w tym przypadku polecenie zapłaty od dwóch osób).

Adres w potrzebie powinien pochodzić od wystawcy, indosanta lub awalisty oraz wskazywać osobę, od której pochodzi. Wskazówka taka może być dana w formie odrębnego oświadczenia tej osoby, od której pochodzi, może jednak również mieścić się już w oświadczeniu, z którego wynika zobowiązanie wekslowe tej osoby, byleby związek adresu w potrzebie z tem oświadczenie nie nasuwał wątpliwości. Adres w potrzebie, co do którego nie da się na podstawie weksla ustalić, od kogo pochodzi, nie ma zd. m. znaczenia prawnego; wprawdzie przy przyjęciu przez wyręczenie i przy zapłacie przez wyręczenie spotykamy przepis, w myśl którego w braku wskazówki uważa się wystawcę jako wyręczonego, ale brak wszelkiej podstawy do stosowania analogicznego tego przepisu w przypadkach art. 56 i 60, t. zn. na niekorzyść posiadacza weksla.

Adres w potrzebie pociąga za sobą skutki prawne z art. 56 i 60 jedynie wówczas, gdy opiewa na miejsce płatności; można zresztą nadać mu tę formę także przez złączenie go z miejscem płatności, wskazanem w wekslu co do trasata. Jeśli nie opiewa na miejsce płatności, ma tylko znaczenie nieobowiązującej wskazówki dla posiadacza weksla. Mniemanie, że w przypadku, gdy w adresie w potrzebie brak miejsca płatności, należy adres traktować jako opiewający na miejsce płatności, lub że podane w nim inne miejsce płatności należy uważać za nienapisane, nie da się pogodzić z brzmieniem art. 56 i 60.

Celem adresu w potrzebie jest skrócenie regresu, a przez to uwolnienie osoby, która adres taki zamieściła, od części kosztów, jakieby pociągnął za sobą regres podług porządku indosów (art. 56 i 58, art. 60 do 63).

2) Z stylizacji ustawy (p. także art. 60) wynika, że adres może odnosić się tylko do przyjęcia lub tylko do zapłaty; jeżeli jednak brzmi ogólnikowo («w potrzebie do p. X»), obejmuje obydwa te przypadki.

3) Wyręczonym nie może przeto być akceptant; tekst genewski nie pozostawia wątpliwości co do tej kwestji, poprzednio spornej.

4) Por. art. 45.

2. PRZYJĘCIE PRZEZ WYRĘCZENIE.

Art. 56.

Przyjęcie przez wyręczenie [1]) może nastąpić we wszystkich przypadkach, gdy posiadacz wekslu, co do którego nie istnieje zakaz przedstawienia do przyjęcia [2]), ma prawo zwrotnego poszukiwania przed terminem płatności [3]).

Jeżeli na wekslu wskazano osobę, która ma weksel przyjąć lub zapłacić w potrzebie w miejscu płatności, posiadacz nie może przed terminem płatności wykonać zwrotnego poszukiwania przeciw temu, kto wskazał tę osobę, i przeciw następującym po nim dłużnikom, chyba że przedstawił weksel osobie wskazanej i że odmówienie przez nią przyjęcia stwierdzone zostało protestem [4]).

W innych przypadkach wyręczenia posiadacz może nie zgodzić się na przyjęcie przez wyręczenie.

Jeżeli jednak zgodzi się na nie, traci prawo zwrotnego poszukiwania przed terminem płatności przeciw temu, na czyją rzecz nastąpiło przyjęcie przez wyręczenie, i przeciw następującym po nim dłużnikom [5]).

1) Także trasat może przyjąć weksel jako wyręczający indosanta lub awalistę.

2) Art. 22 ust. 2 i art. 43 l. 3.

3) Art. 43 l. 1 i 2. Ustawa nie precyzuje, czy w tych przypadkach, w których do regresu konieczny jest protest, dokonanie protestu jest również warunkiem przyjęcia przez wyręczenie. Zd. m. protest jest niezbędny, chyba że zachodzi wyjątek, przewidziany w ustępie ostatnim art. 44; dopóki niema protestu, brak podstawy do regresu. Ostatnie słowa art. 58 nie przesądzają sprawy, albowiem zd. m. mają na myśli właśnie te wyjątkowe przypadki, w których ustawa pozwala na zwrotne poszukiwanie bez protestu.

4) Jeżeli aktów tych nie dokonano, posiadacz weksla ma regres tylko przeciw poprzednikom tego dłużnika, od którego pochodzi adres w potrzebie, traci przeto całkowicie prawo regresu, jeżeli adres w potrzebie pochodzi od wystawcy. Dłużnik, od którego pochodzi adres w potrzebie, oraz jego następcy tracą w tym przypadku prawa z art. 50; inaczej ma się rzecz co do wyręczonego, jeżeli nastąpiło przyjęcie przez wyręczenie (art. 58).

5) Dawniejszy tekst odmawiał w tym przypadku posiadaczowi weksla całkowicie prawa regresu, a zasada ta obowiązywała niewątpliwie także wówczas, gdy przyjęcia przez wyręczenie dokonał — na wezwanie posiadacza weksla (art.

56 ust. 2) — adresat w potrzebie; w obu tych przypadkach tylko wyręczony i jego poprzednicy mogli wykonywać poszukiwanie zwrotne, jeżeli skorzystali z prawa wykupienia weksla wraz z protestem, jakie im dawał ustęp 2 art. 57, zamieszczony w tekście genewskim jako ustęp 2 art. 58. Zmiana, dokonana w Genewie, nie wydaje mi się szczęśliwa. Pozostawienie posiadaczowi weksla regresu przeciw poprzednikom wyręczonego trudno usprawiedliwić, skoro posiadacz weksla uzyskał przyjęcie wyręczne od wskazanego na wekslu adresata w potrzebie lub zgodził się na takie przyjęcie z strony innej osoby; w tych przypadkach powinien on stracić wogóle prawo regresu spowodu odmowy przyjęcia. Tej zasady trzymało się prawo dawniejsze, a jej konsekwencją był dawny przepis art. 57 ust. 2; przepis ten utrzymano w nowym art. 58, nadając mu przez to znaczenie odmienne, które czyni go zbędnym wobec postanowienia art. 50. Zmiana nie ma zresztą większej doniosłości, albowiem praktyczne znaczenie wyręczenia jest i wogóle i w Polsce minimalne (Comptes Rendus s. 145 i 306).

Przyjęcie przez wyręczenie wyklucza ostatecznie regres przed płatnością przeciw wyręczonemu i jego następcom spowodu odmowy przyjęcia. Regres jednak taki przed płatnością jest otwarty w przypadku niepewnej płatności trasata (art. 43 uw. 8), który zaszedł po przyjęciu przez wyręczenie; tylko w tym przypadku, albowiem prawo wekslowe nie zna takiego regresu spowodu niepewnej płatności akceptanta przez wyręczenie (por. ustęp 1 art. 58).

Art. 57.

Przyjęcie przez wyręczenie umieszcza się na wekslu [1]); podpisuje [2]) je wyręczyciel. Przyjęcie powinno wskazywać, na czyją rzecz wyręczenie nastąpiło; w braku tej wskazówki przyjęcie uważa się za udzielone na rzecz wystawcy.

1) przyczem trzeba zaznaczyć wyraźnie prawną naturę oświadczenia, a więc tak moment przyjęcia (por. art. 31 ust. 3), jak i moment wyręczenia. Przyjęcie z ograniczeniami nie ma skutków prawnych przyjęcia przez wyręczenie, t. zn. nie wpływa zupełnie na regres, akceptant odpowiada jednak wekslowo według treści swego oświadczenia (arg. art. 26 ustęp 2). Wyjątek stanowi przyjęcie wyręczne, ograniczone do części sumy wekslowej. I tu wprawdzie akceptant przez wyręczenie odpowiada tylko w granicach swego oświadczenia; przyjęcie jednak wpływa na regres, i to zarówno w przypadku, gdy wyręczyciel przyjął resztę, nieprzyjętą przez trasata (art. 26 ustęp 1), jak i wówczas, gdy trasat wogóle odmówił przyjęcia; w przypadku pierwszym posiadacz weksla traci regres do wyręczonego i jego następców (art. 56 ust. 3), w przypadku drugim zachowuje wprawdzie pełne prawo regresu co do części, której przyjęcie wyręczne nie pokryło, ale co do kwoty, akceptowanej przez wyręczyciela, może wykonać poszukiwanie zwrotne tylko przeciw poprzednikom wyręczonego. Nadmienić wypada, że protest, który stanowi zazwyczaj podstawę regresu, zatem także podstawę przyjęcia przez wyręczenie (art. 56 uw. 2), nie zawiera wzmianki o przyjęciu przez wyręczenie.

2) Chodzi tu oczywiście o podpis w znaczeniu materjalnem (art. 25 uw. 3).

Art. 58.

Akceptant przez wyręczenie odpowiada wobec posiadacza oraz indosantów, następujących po wyręczonym, tak samo, jak ostatni [1]).

Pomimo przyjęcia przez wyręczenie wyręczony i jego poprzednicy mogą za zwrotem sumy, oznaczonej w art. 48, żądać od posiadacza wydania wekslu oraz protestu i rachunku pokwitowanego [2]), jeżeli je sporządzono [3]).

1) Odpowiedzialność jego jest zupełnie samodzielna; nie może on przeto bronić się zarzutami, któreby przysługiwały wyręczonemu. Samodzielność jego zobowiązania sięga dalej, niż przy awalu (p. art. 32 ust. 2); podnieść nadto wypada, że nie ciąży na nim zupełnie odpowiedzialność za niesłuszne zbogacenie z art. 76, że wreszcie warunki odpowiedzialności wyręczonego, zatem i akceptanta przez wyręczenie, ulegają pewnej zmianie właśnie skutkiem tego, że na wekslu znajduje się przyjęcie przez wyręczenie (art. 60). Natomiast co do przedawnienia zobowiązanie akceptanta przez wyręczenie stoi zupełnie narówni z zobowiązaniem wyręczonego.

2) Kto na podstawie tego przepisu wykupi weksel, może odrazu, przed płatnością, wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw swym poprzednikom. Prawo wykupienia służy wyręczonemu i jego poprzednikom wobec każdego posiadacza weksla, nietylko wobec tego, w czyich rękach weksel się znajdował w czasie przyjęcia przez wyręczenie,

albowiem słowo «posiadacz» w ustępie 2 art. 58 musi być rozumiane tak samo, jak w ustępie 1; prawo to jednak będzie z reguły niewykonalne, skoro weksel po przyjęciu przez wyręczenie poszedł w obieg.

Co do regresu w przypadku przyjęcia przez wyręczenie części sumy wekslowej p. art. 57 uw. 1.

3) Co do potrzeby protestu p. art. 56 uw. 3.

3. ZAPŁATA PRZEZ WYRĘCZENIE.

Art. 59.

Zapłata przez wyręczenie może nastąpić [1]) we wszystkich przypadkach, w których można dochodzić zwrotnego poszukiwania po terminie płatności weksla lub przed tym terminem [2]).

Zapłata przez wyręczenie obejmuje całą sumę, którą miałby zapłacić wyręczony.

Dokonana będzie najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu, przepisanym dla protestu spowodu niezapłacenia [3]).

1) także z strony trasata jako wyręczającego indosanta lub awalistę. Trasat może wyręczyć i wystawcę przed płatnością; natomiast wątpliwem jest, czy może to uczynić po płatności weksla, a to z tych samych względów, dla których indos po płatności na jego korzyść uważać należy za pokwitowanie (art. 11 uw. 6). Zd. m. względy te przy zapłacie przez wyręczenie nie są decydujące; raz dlatego, że ustawa co do wyręczenia robi w art. 55 wyraźną różnicę między tra-

satem a akceptantem, której niema co do indosu, powtóre z tej przyczyny, że art. 63 wyklucza dalszy indos z strony płacącego przez wyręczenie.

2) Art. 43. Co do konieczności protestu p. art. 56 uw. 3.

3) Zapłata dokonana później może łączyć się z nabyciem własności weksla i praw, służących spłaconemu posiadaczowi weksla, nie wywołuje jednak określonych szczegółowo przez prawo skutków zapłaty przez wyręczenie, zatem zwolnienia następców wyręczonego (art. 63) i t. p.

Art. 60.

Jeżeli weksel przyjęły przez wyręczenie osoby, mające zamieszkanie w miejscu płatności [1]), albo jeżeli osoby, mające zamieszkanie w tem samem miejscu, wskazano jako mające płacić w potrzebie, posiadacz przedstawi weksel wszystkim tym osobom i w razie nieuiszczenia zapłaty przez wyręczenie, dokona protestu spowodu niezapłacenia najpóźniej nazajutrz po ostatnim dniu, przepisanym dla protestu [2]).

W razie niedokonania protestu w tym czasie ten, kto wskazał adres w potrzebie [3]) lub na czyją rzecz nastąpiło przyjęcie [4]), tudzież następujący po nim indosanci wolni są od odpowiedzialności.

1) Art. 56 w ustępie 2 mówi o wskazaniu osoby, która ma weksel przyjąć lub zapłacić w potrzebie w miejscu płatności. Art. 60 ma na myśli niewątpliwie ten sam przypadek, określa go jednak jako wskazanie osoby, mającej miejsce zamieszkania w miejscu płatności. Jasnem jest zd. m., że w art. 60 zaszła niedokładność redakcji i że

właściwą myśl obu przepisów wyraża art. 56; skoro pominięcie prawidłowego adresu w potrzebie pociąga za sobą niekorzystne skutki dla posiadacza weksla, to posiadacz ten musi z weksla wiedzieć, czy adres jest prawidłowy i czy należy liczyć się z nim; stąd zaś wynika, że miejsce płatności weksla musi być podane w adresie w potrzebie (art. 55 uw. 1) i że miejsce zamieszkania adresata w potrzebie zupełnie nie wchodzi w grę (aby się o tem przekonać, wystarczy przypuścić, że miejscem płatności weksla jest X, adresat w potrzebie mieszka istotnie w X, jednak adres w potrzebie brzmi: «w potrzebie do p. A w Z»; nie potrzeba chyba dowodzić, że posiadacz weksla może adres ten pominąć bez żadnych niekorzystnych następstw). Dalszą konsekwencją jest, że także przy przyjęciu przez wyręczenie o zastosowaniu art. 60 rozstrzyga jedynie okoliczność, czy przez to przyjęcie akceptant zobowiązał się do zapłaty w miejscu płatności weksla — bez względu na to, czy tam ma miejsce zamieszkania. Jeżeli zatem akceptant przez wyręczenie dodał w przyjęciu, że zapłaci w miejscu płatności weksla lub jeżeli w przyjęciu nie zamieścił żadnego dodatku, przez co miejsce płatności weksla uznał za obowiązujące, posiadacz weksla powinien postąpić podług art. 60; gdyby natomiast w przyjęciu przez wyręczenie było podane inne miejsce płatności, posiadacz weksla nie potrzebuje przyjęcia tego uwzględniać, choćby akceptant przez wyręczenie mieszkał w miejscu płatności.

2) Protest taki konieczny jest także w przypadku, gdy trasat odmówił przyjęcia i gdy tę odmowę stwierdzono już protestem; zachodzi tu za-

tem wyjątek od zasady art. 44 (p. tamże uw. 7). Jeżeli zachodzi także konieczność protestu przeciw trasatowi, termin protestu w stosunku do trasata nie ulega zmianie, ale mimo to cały protest będzie aktem jednolitym (art. 89), co przemawia za jednolitością protestu także w przypadku ustępu 2 art. 25.

3) Art. 55 uw. 1.

4) Art. 57. Zwolnienie wyręczonego pociąga za sobą również zwolnienie akceptanta przez wyręczenie (art. 58).

Art. 61.

Posiadacz wekslu, który odmawia przyjęcia zapłaty przez wyręczenie [1]), traci prawo zwrotnego poszukiwania przeciw tym, którzy byliby zwolnieni [2]).

1) bez względu na to, kto mu zapłatę przez wyręczenie zaofiarował (może to uczynić także osoba niewymieniona na wekslu), i bez względu na to, czy zaofiarowanie nastąpiło przy regresie przed płatnością, czy po płatności (art. 59 ustęp 1).

2) t. zn. w myśl art. 63 przeciw następcom tego, kto przy zapłacie przez wyręczenie byłby wyręczonym (art. 62 ust. 1).

Art. 62.

Zapłatę przez wyręczenie [1]) stwierdza się pokwitowaniem na wekslu, oznaczając osobę, na której rzecz zapłaty dokonano. W braku takiego oznaczenia uważa się, że zapłaty dokonano na rzecz wystawcy [2]).

Weksel i protest, jeżeli był dokonany [3]), wręczyć należy płacącemu przez wyręczenie [4]).

1) Protest, jeżeli był dokonany, nie zawiera zupełnie wzmianki o zapłacie przez wyręczenie.

2) Pokwitowanie jako takie nie uwydatnia wyręczenia; niema oczywiście wątpliwości co do charakteru zapłaty, jeżeli wyręczonego wymieniono w pokwitowaniu, a można wątpliwości usunąć także wówczas, gdy zapłacił adresat w potrzebie lub akceptant przez wyręczenie, skoro się przyjmie, że płacącego wymienia się na wekslu (za wyręczonego uważa się i w tym przypadku wystawcę, jeżeli płacący adresat w potrzebie czy akceptant przez wyręczenie nie wskazał, na czyją korzyść płaci). Jeżeli jednak przyjmiemy, że pokwitowanie to tylko poświadczenie odbioru zapłaty, w którem ani płacącego ani wyręczonego wymieniać nie potrzeba, może się łatwo zdarzyć, że wyręczający charakter zapłaty nie będzie widoczny z weksla nawet wówczas, gdy płacącym był adresat w potrzebie lub akceptant przez wyręczenie, tem bardziej zaś, jeżeli płacił ktoś inny. Zachodzi więc pytanie, czy wymagać uwidocznienia na wekslu, że zapłata była wyręczeniem, i tylko w takim przypadku traktować ją jako zapłatę przez wyręczenie, czy też przeciwnie przyjąć jako założenie, że każda zapłata, dokonana wówczas, kiedy można było dochodzić zwrotnego poszukiwania, a nie wychodząca poza czasowe granice art. 59, uważana będzie za zapłatę przez wyręczenie, choćby tego jej charakteru nie było można odczytać z weksla. Zd. m. takie postawienie pytania mieści już w sobie odpowiedź; skoro wyręczycielem może być także osoba zobowiązana już wekslowo (art. 55 ust. 3), to dokonana przez nią zapłata musi mieć widoczny charakter wyręczenia,

gdyż inaczej każdy zwrotnie zobowiązany, który wykupuje weksel w toku regresu lub na podstawie art. 50, a czyni to w terminie art. 59, traciłby regres do wszystkich następców wystawcy. Ponieważ zaś ustawa nie czyni między przypadkami zapłaty przez wyręczenie żadnej różnicy co do formy, zatem w każdym przypadku uznać należy za rzecz konieczną, aby wyręczający charakter zapłaty widoczny był z weksla.

3) Art. 56 uw. 3.

4) Dokumenty te legitymują go przy dochodzeniu praw z art. 63.

Art. 63.

Płacący przez wyręczenie nabywa prawa, wynikające z wekslu, przeciw wyręczonemu i przeciw tym, którzy wobec wyręczonego odpowiadają z wekslu[1]). Nie może on jednak dalej wekslu indosować[2]).

Indosanci, następujący po wyręczonym, są zwolnieni.

W razie zbiegu kilku ofiarujących zapłatę przez wyręczenie, pierwszeństwo należy się temu, kto przez zapłatę zwalnia największą liczbę dłużników[3]). Kto wbrew temu przepisowi, mimo świadomości stanu rzeczy[4]), płaci przez wyręczenie, traci prawo zwrotnego poszukiwania przeciw tym, którzy byliby zwolnieni.

1) Por. art. 32 ust. 3. Płacący przez wyręczenie nabywa prawa te (oczywiście także prawa do akceptanta) w sposób pierwotny. Ponieważ płaci za dłużnika wekslowego, rozmiar jego praw określa się według art. 49, a przedawnienie jego roszczeń przeciw zwrotnie zobowiązanym podpada

pod ustęp 3 art. 70. Prawa z art. 63 ma płacący przez wyręczenie także wtedy, gdy na wekslu jest wymieniony jako trasat. Jeżeli był zobowiązany z weksla, nie może — rzecz jasna — pociągać do odpowiedzialności tych, którym odpowiada.

2) Co do konsekwencyj tego przepisu p. wyżej art. 59 uw. 1.

3) Posiadacz może spokojnie przyjąć zapłatę przez wyręczenie od każdego, kto mu ją ofiaruje; konsekwencje pominięcia pierwszeństwa spadają tylko na płacącego przez wyręczenie.

4) Dosłownie biorąc, znaczyłoby to tyle, że płacący wiedział o zaofiarowaniu zapłaty przez inne osoby; przy takiem tłumaczeniu płacący mógłby nie liczyć się z faktem, że na wekslu znajduje się adres w potrzebie lub przyjęcie przez wyręczenie, bo żaden z tych faktów nie dowodzi jeszcze, aby którakolwiek z tych osób ofiarowała zapłatę. Skoro jednak pominięcie adresu w potrzebie czy przyjęcia przez wyręczenie uszczupla w myśl art. 60 prawa posiadacza weksla, to także płacący przez wyręczenie nie może ich pomijać.

Dział IX.

WTÓROPISY I ODPISY WEKSLU.

1. WTÓROPISY.

Art. 64.

Weksel można wystawić w kilku jednobrzmiących egzemplarzach [1]).

Egzemplarze te ponumerowane będą [2]) w samym

tekście dokumentu [3]); w przeciwnym razie każdy z egzemplarzy uważa się za weksel odrębny [4]).

Każdy posiadacz wekslu [5]) może na własny koszt żądać wydania większej liczby egzemplarzy [6]), o ile z wekslu nie wynika, że go wystawiono w jednym [7]) egzemplarzu. W tym celu posiadacz ma zwrócić się do swego bezpośredniego indosanta, który jest obowiązany zwrócić się do swego poprzednika i tak dalej aż do wystawcy. Indosanci obowiązani są do powtórzenia swoich indosów na nowych egzemplarzach [8]).

1) Wtóropisy umożliwiają przedewszystkiem obieg weksla w czasie, kiedy go wysłano celem przedstawienia do przyjęcia, nadto zaś służą do zmniejszenia niebezpieczeństwa utraty; używane są najwięcej w handlu zamorskim. Wszystkie wtóropisy razem tworzą wobec prawa w zasadzie (wyjątki w art. 65) jeden weksel, ale mimo to każdy jest oryginałem, z czego wynika, że może być wystawiony tylko przez wystawcę.

2) jako pierwszy, drugi (prima, secunda) i t. d. Można wskazać na poszczególnych egzemplarzach także ich przeznaczenie (do obiegu, do akceptu), wskazówka jednak taka nie ma znaczenia dla prawa wekslowego, w szczególności nie unieważnia takich oświadczeń na wekslu, które nie godzą się z przeznaczeniem dotyczącego egzemplarza (np. akceptu na egzemplarzu obiegowym lub indosu na egzemplarzu, przeznaczonym do przyjęcia). Może ona mieć znaczenie dla stosunku pozawekslowego, np. między wystawcą a trasatem, który przyjęcie umieścił na egzemplarzu obiego-

wym, lub jako okoliczność faktyczna wpłynąć np. na ocenę dobrej wiary posiadacza, który nabył przez indos egzemplarz, przeznaczony do akceptu.

3) t. zn. w tem zdaniu czy w tym zwrocie, w których mieści się polecenie zapłaty (art. 1 uw. 5).

4) Wystawca odpowiada więc odrębnie za każdy; zarzut, że wszystkie egzemplarze miały tworzyć jeden weksel, dopuszczalny jest niewątpliwie przeciw wekslobiorcy, z którym wystawca taką zawarł umowę, ale dalszym nabywcom można go przeciwstawić tylko w granicach art. 17. Także trasat może co do każdego egzemplarza żądać pokrycia względnie zwrotu uiszczonej zapłaty, jeżeli nie było odmiennego układu.

5) choćby nie był oznaczony jako «pierwszy»— byleby nie był oznaczony jako «jeden».

6) W praktyce nie wystawia ich się więcej niż trzy.

7) t. zw. sola weksel.

8) Od poprzednika żąda się, aby żądanie zakomunikował swemu poprzednikowi, i t. d. Posiadacz może prawa swego dochodzić drogą skargi, choć praktyczną doniosłość mieć będzie z reguły tylko żądanie odszkodowania. Skoro sprawa dojdzie do wystawcy, trzeba mu w każdym razie udowodnić osnowę egzemplarza pierwotnego, zazwyczaj także przedstawić ten egzemplarz celem zamieszczenia na nim liczby porządkowej lub — w razie niemożności — przedstawić dekret umorzenia.

Art. 65.

Zapłata, dokonana na jeden z egzemplarzy, zwalnia [1]) nawet wtedy, gdyby nie było na wekslu zastrzeżenia, że taka zapłata pozbawia ważności inne egzemplarze [2]). Wszelako trasat odpowiada z każdego przyjętego przez siebie egzemplarza, którego mu nie zwrócono [3]).

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jako też następni indosanci odpowiadają ze wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono [4]).

1) Jest to konsekwencja jedności weksla; jedność ta wszelako nie istnieje w stosunku do akceptanta, bo w stosunku do niego położenie akceptu odrywa egzemplarz akceptowany od egzemplarzy pozostałych i czyni ten egzemplarz tytułem zobowiązania odrębnego, a w przypadku, objętym ustępem 2 art. 65, jedność ulega pewnym ograniczeniom także w stosunku do indosantów. W tych granicach, w jakich jedność obowiązuje, wywołuje ten skutek, że wystawca i indosanci odpowiadają jeden tylko raz, choć ich podpisy znajdują się na kilku egzemplarzach, że nadto zapłata, dokonana przez trasata, zwalnia od odpowiedzialności wszystkich dłużników wekslowych, wobec których wszystkie razem egzemplarze stanowią jeden weksel. Dłużnik wekslowy, który z podpisów na kilku egzemplarzach odpowiada jeden tylko raz, może zd. m. żądać przy zapłacie, aby mu zwrócono wszystkie podpisane przez niego egzemplarze lub wykazano, że te, których mu się nie zwraca, zostały umorzone; protest jednak

z art. 66 l. 1 zastępuje brak egzemplarza, przesłanego do przyjęcia.

2) Jest to t. zw. klauzula kassatoryjna (art. 1 uw. 7).

3) Jeżeli uiścił zapłatę na egzemplarz, na którym niema jego akceptu, odpowiada mimo tego z egzemplarza akceptowanego; gdyby jednak egzemplarz ten znajdował się w rękach tego samego wierzyciela, który uzyskał zapłatę, akceptant może zd. m. zasłonić się wobec niego zarzutem zapłaty, z czego wynika, że może zarzut ten podnieść także przeciw dalszemu posiadaczowi, który, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę akceptanta. Jeżeli akceptował więcej egzemplarzy na rzecz jednej i tej samej osoby, a osoba ta żąda od niego odrębnej zapłaty każdego egzemplarza, akceptant może zapłatę uczynić zawisłą od zwrócenia mu wszystkich egzemplarzy przyjętych, albowiem z ponumerowania egzemplarzy wynika, że akceptant chciał odpowiadać tylko jednorazowo, a ta okoliczność powinna — mimo przepisu art. 65 — rozstrzygać w stosunku do tego wierzyciela, któremu trasat dał akcept na kilku egzemplarzach; z tej samej racji należy zd. m. przyznać akceptantowi prawo do powyższego zarzutu, ilekroć wszystkie egzemplarze przyjęte znajdują się w rękach wierzyciela, który żąda zapłaty, bo wierzyciel ten — wobec widocznej materjalnej jedności weksla — nie powinien, nawet w stosunku do akceptanta, wygrywać na swą korzyść formalnej odrębności poszczególnych egzemplarzy. Inaczej mówiąc, przepis o wielokrotnej odpowiedzialności akceptanta należy pojmować jako przepis mający na celu

ochronę tych, którzy w dobrej wierze uważają każdy akcept za zobowiązanie odrębne. Kto ma w ręku kilka akceptów ponumerowanych, a więc akceptów jednego weksla, nie zasługuje zd. m. na taką ochronę, stąd zaś wynika, że akceptant będzie mógł przeciwstawić zarzut powyższy także nabywcy jednego akceptu, jeżeli u tego nabywcy zachodzą warunki art. 17. W każdym jednak razie akceptant, który za każdy swój akcept zapłacił odrębnie, raz tylko jeden może żądać od wystawcy pokrycia względnie zwrotu dokonanej zapłaty.

4) Indosanci poprzedni odpowiadają także w tym przypadku jeden tylko raz (wyżej uw. 1), a akceptant, który przyjął jeden tylko egzemplarz, odpowiada i tutaj jedynie za swój akcept.

Art. 66.

Kto przesyła jeden egzemplarz do przyjęcia [1]), powinien oznaczyć na innych egzemplarzach nazwisko osoby, u której ów egzemplarz się znajduje. Osoba ta jest obowiązana wydać go prawnemu posiadaczowi innego egzemplarza [2]).

Jeżeli wydania odmówi [3]), posiadacz może wykonać zwrotne poszukiwanie tylko po stwierdzeniu przez protest [4]):

1) że egzemplarz, przesłany do przyjęcia, mimo żądania nie został mu wydany [5]);

2) że na inny egzemplarz nie można było uzyskać przyjęcia lub zapłaty.

1) Co do oznaczenia funkcyj poszczególnych egzemplarzy p. art. 64 uw. 2.

2) W tym przypadku nabywca egzemplarza obiegowego nabywa weksel jako całość, a wyni-

kające stąd jego prawo do żądania wydania weksla, który był przesłany do przyjęcia, łamie — skutkiem pozytywnego przepisu ustawy — wszelkie odmienne polecenia, jakie przechowawca egzemplarza, przeznaczonego do przyjęcia, mógł otrzymać od tego, kto mu ten egzemplarz oddał w przechowanie. Inaczej przedstawia się sprawa, jeżeli na egzemplarzu obiegowym nie wymieniono osoby, u której znajduje się egzemplarz, przesłany do przyjęcia, czyli t. zw. korespondenta. Wprawdzie i w tym przypadku można bronić zdania, że nabywca egzemplarza obiegowego jest także nabywcą egzemplarza, przesłanego do przyjęcia, a korespondent będzie niewątpliwie obowiązany wydać mu weksel, jeżeli dostał takie polecenie z strony tego, od kogo otrzymał weksel (por. art. 92 kod. zobow.). Jeżeli jednak korespondent otrzymał polecenie odmienne, wówczas obowiązany jest trzymać się tego polecenia, bo tylko z dającym polecenie łączy go stosunek prawny. Skoro przeto w myśl tego polecenia wydał przechowywany egzemplarz nie posiadaczowi prawnemu egzemplarza obiegowego, lecz osobie innej, wolny od odpowiedzialności wobec owego posiadacza; jeżeli zaś posiadacz ten zgłosił się po egzemplarz przechowywany, zanim przechowawca wydał go w myśl polecenia osobie innej, powstaje znana kolizja między uprawnieniem posiadacza egzemplarza obiegowego a obligacyjnym obowiązkiem przechowawcy, którą rozwiązać wypadnie na podstawie przepisów prawa powszechnego (p. art. 1727 kod. nap., § 375 k. c. austr.) i prawa procesowego (art. 81 do 83 k. p. c.) o wskazaniu poprzednika (nominatio v. laudatio auctoris).

3) Chodzi o odmowę z strony osoby, która według wzmianki, zamieszczonej na egzemplarzu obiegowym, ma w przechowaniu egzemplarz, przesłany do przyjęcia. Jeżeli wzmianki takiej niema na egzemplarzu obiegowym, posiadacz może w zasadzie dochodzić regresu po zaprotestowaniu tego egzemplarza, ale regres ten nie odniesie skutku przeciw zwrotnie zobowiązanemu, który podpisał więcej egzemplarzy i zażąda zwrotu wszystkich egzemplarzy, przez siebie podpisanych (art. 65 uw. 1).

4) P. art. 86 l. 4 i art. 89.

5) Jeżeli korespondent jest wskazany na egzemplarzu obiegowym, protest z art. 66 l. 1 (t. zw. protest wydawczy) jest konieczny przy każdem zwrotnem poszukiwaniu, bez względu na to, czy egzemplarz, przesłany do akceptu, został przyjęty, czy nie. Regres przed płatnością możliwy jest na podstawie protestu z art. 66 l. 1 i 2 także w tym przypadku, gdy trasat przyjął egzemplarz, przesłany do przyjęcia.

2. ODPISY.

Art. 67.

Każdy posiadacz wekslu ma prawo sporządzenia z niego odpisów [1]).

Odpis powinien dokładnie odtwarzać oryginał z indosami i wszelkiemi wzmiankami, znajdującemi się na nim; należy na nim zaznaczyć, gdzie odpis się kończy [2]).

Na odpisie można umieszczać indosy i poręczenia wekslowe w ten sam sposób i z temi samemi skutkami, jak na oryginale.

1) Odpis taki umożliwia obieg weksla w czasie, kiedy go przesłano do przyjęcia. Indos na odpisie przenosi własność weksla i daje podstawę do regresu przeciw indosantowi (art. 68). Gdyby indosant sporządził z jednego weksla kilka odpisów i każdy odpis indosował na rzecz innej osoby, odpowiada tyle razy, ile odpisów wprowadził odrębnie w obieg.

Nie jest odpisem w rozumieniu art. 67: odpis przy poszukiwaniu zwrotnem po częściowem przyjęciu weksla (art. 51 i 57 uw. 1) oraz odpis przy regresie w toku postępowania o umorzenie weksla (art. 99).

2) W braku takiego oznaczenia, które powinno się znajdować po ostatnim indosie, odpisanym z oryginału, rzekomy odpis musi uchodzić za oryginał, który jest częściowo podrobiony, ale który można mimo to indosować z pełnym skutkiem (art. 7).

Art. 68.

Odpis powinien wskazywać osobę, u której znajduje się oryginał [1]). Jest ona zobowiązana wydać ten oryginał prawnemu posiadaczowi odpisu [2]).

Jeżeli osoba, u której znajduje się oryginał, odmówi wydania go, posiadacz odpisu może wykonać zwrotne poszukiwanie przeciw indosantom odpisu i przeciw tym, którzy poręczyli na odpisie, dopiero po stwierdzeniu przez protest [3]), że mimo żądania posiadacza odpisu nie wydano mu oryginału [4]).

Jeżeli oryginał po ostatnim indosie, umieszczonym przed sporządzeniem odpisu, zawiera wzmiankę «odtąd indos ważny tylko na odpisie» lub inne

wyrażenie równoznaczne, późniejszy indos na oryginale jest nieważny [5]).

1) Brak takiej wzmianki uniemożliwia regres, bo odpisu nie można przedstawiać do przyjęcia, ani do zapłaty (co do wtóropisu p. art. 66 uw. 3).
2) Por. art. 66 uw. 2.
3) Art. 90.
4) Por. art. 66 uw. 5.
5) Postanowienie to, wprowadzone do prawa wekslowego w Genewie, pozwala zapobiec dalszemu obiegowi oryginału po sporządzeniu z niego odpisu.

Dział X.

ZMIANY.

Art. 69.

W razie zmiany tekstu wekslu [1]) osoby, które weksel podpisały po dokonaniu zmiany, odpowiadają według brzmienia tekstu zmienionego; osoby, które weksel poprzednio podpisały, odpowiadają według brzmienia tekstu pierwotnego [2]).

1) Art. 69 wychodzi z założenia, że weksel był całkowicie wypełniony, t. zn. zawierał wszystkie części składowe, które prawo wekslowe (art. 1 i 2) uważa za istotne. Dokument, któremu brak istotnej części składowej, nie jest wekslem. Art. 10 przewiduje wprawdzie, że dokument taki może przez wypełnienie stać się wekslem, ale takie wypełnienie nie jest zmianą tekstu, o której mówi

art. 69, a przepis art. 69 stosować się będzie do tego przypadku tylko o tyle, że przekształcenie takiej części składowej owego niezupełnego dokumentu (weksla in blanko), która w wekslu zupełnym stanowiłaby pozytywną część składową jego tekstu, traktowane będzie jako zmiana tekstu «weksla» (p. wyżej s. 71 n.). Tak więc: wpisanie miejsca płatności, którego dokument zupełnie (p. art. 2 uw. 4) nie oznaczał, będzie uzupełnieniem, nie zmianą O. S. N. z 11 października 1927 I. C. 1199/26 (wyżej s. 71), a tak samo oceniać wypadnie wpisanie w osnowie weksla sumy odmiennej od tej, jaka wymieniona już była u góry ponad osnową weksla O. S. N. z 8 listopada 1932 (przy art. 1 uw. 8); zmianą będzie natomiast np. dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał już miejsce obok nazwiska trasata, a tak samo traktować należy wymienienie lub skreślenie domicyljata O. S. N. z 19 stycznia 1934 C. III. 116/33 P. S. 1935 s. 18 p. 55 Zb. O. 1934 z. 8 p. 522 (co do wyjątku w przypadku, gdy trasat wskazuje domicyljata, p. art. 27 uw. 2 i 4). Przy zmianach obojętnem jest, w jaki sposób zmiany dokonano, czy przez dodanie, czy przez przekreślenie lub wymazanie, czy przypadkowo, czy rozmyślnie; technika jednak zmiany nie jest bez wpływu na rozłożenie ciężaru dowodu, bo jeżeli dokonanie zmiany jest widoczne, wierzyciel musi udowodnić, że dokonano jej przed powstaniem zobowiązania dłużnika albo że dłużnik zgodził się na jej dokonanie O. S. N. z 28 listopada 1930 I. C. 1462/30 O. S. P. 1931 s. 204 n. 214 P. P. H. 1931 n. 3 s. 162 p. 715 Zb. O. I. 1930 n. 227. Technika ta wpływa również na formalną stronę

dochodzenia praw z weksla, bo według art. 459 § 1 k. p. c. nakaz zapłaty może być wydany, jeżeli roszczenie opiera się na wekslu «nie nasuwającym podejrzenia co do jego prawdziwości».

2) Tak więc: w razie zmiany miejsca płatności właściwość sądu co do osób dawniej podpisanych ocenia się według pierwotnego miejsca płatności (p. O. S. N. z 25 października 1927 III. Rw. 1677/26 P. P. A. 1928 zesz. 1 s. 37 n. 35); protest nie ratuje regresu do tej osoby, wobec której — ze względu na czas płatności, podany w wekslu w chwili jej podpisu — przedstawia się jako spóźniony O. S. N. z 6 grudnia 1927 przy art. 32 uw. 2; wystawca nie odpowiada, jeżeli — skutkiem zmiany miejsca płatności lub umiejscowienia — protestu dokonano nie w tem miejscu lub nie przeciw tej osobie, gdzie lub przeciw komu miał być dokonany na podstawie tekstu weksla w chwili wystawienia, a zasada ta stosuje się również do odpowiedzialności indosanta O. S. N. z 30 marca 1933 Rw. 358/33 P. P. H. 1933 n. 7 s. 320 p. 1161 P. S. 1934 n. 8 s. 121 p. 325 Zb. O. 1933 z. 3 p. 184 (co do wyjątku w przypadku, gdy zmiany dokonano na podstawie upoważnienia ustawy, p. art. 27 uw. 2 i 4); indosant nie odpowiada temu, kto był jego poprzednikiem przed dokonaniem zmiany O. S. N. z 7 czerwca 1934 C. II 464/34 przy art. 16 uw. 2, i t. p. Zarzut zmiany wynika z prawa wekslowego i może być przeciwstawiony każdemu wierzycielowi, bez względu na jego dobrą lub złą wiarę (zarzut objektywny: art. 17 uw. 2). Kto zgodził się na zmianę, dokonaną po jego podpisie, traci oczywiście zarzut, a jasnem jest, że zgoda może nastą-

pić także w sposób dorozumiany, np. przez to, że dłużnik przy dawniejszym obrocie wekslowym z tym samym wierzycielem żadnych spowodu zmiany miejsca płatności nie stawiał przeszkód; zgoda atoli jednego zobowiązanego wiąże tylko jego, a innych dłużników zarzutu nie pozbawia.

Zasada art. 69 obowiązuje także, gdy zmiany dokonano w oświadczeniu wekslowem, które nie stanowi części składowej tekstu weksla, np. w indosie; jeżeli przeto posiadacz weksla wykreślił indos, który poprzednio zamieścił był na wekslu, następni indosanci wolni są wobec niego od odpowiedzialności jako wobec ich poprzednika (art. 11 uw. 7) O. S. N. z 7 czerwca 1934 C. II. 464/34 P. P. A. 1935 n. 2 p. 117 s. 171. P. także O. S. N. z 3 listopada 1933 i 16 marca 1934 przy art. 13 uw. 5.

Dział XI.

PRZEDAWNIENIE [1]).

Art. 70.

Roszczenia wekslowe przeciw akceptantowi [2]) ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia płatności weksla [3]).

Roszczenia posiadacza weksla [4]) przeciw indosantom i wystawcy [5]) ulegają przedawnieniu z upływem roku, licząc od dnia [6]) protestu, dokonanego w należytym czasie, w przypadku zaś zastrzeżenia «bez kosztów» — licząc od dnia płatności [6]).

Roszczenia indosantów między sobą i przeciw wystawcy [7]) ulegają przedawnieniu z upływem sze-

ściu miesięcy, licząc od dnia, w którym indosant wykupił weksel [8]) albo w którym sam został pociągnięty z weksla do odpowiedzialności sądowej [9]).

1) Przedawnienie wekslowe różni się od przedawnienia prawa powszechnego co do początku biegu przedawnienia (zasada «agere non valenti non currit praescriptio» nie obowiązuje w prawie wekslowem: p. niżej uw. 3 i 6). Pozatem obowiązują zasady prawa powszechnego, w szczególności:

a) zarzutu przedawnienia nie uwzględnia się z urzędu (art. 273 § 2 kod. zobow.); jeżeli jednak z samego weksla lub z dokumentu, dołączonego do pozwu celem uzasadnienia roszczenia (art. 459 § 2 k. p. c.), np. protestu wynika, że przeciw roszczeniu mógłby być podniesiony zarzut przedawnienia, nakaz zapłaty można wydać jedynie wówczas, gdy powód udowodni w pozwie przerwanie lub wstrzymanie biegu przedawnienia dokumentami publicznemi lub uwierzytelnionemi (art. 460 k. p. c.). Pozew, w którym dowodu takiego nie dostarczono, a który nadaje się do zwykłego postępowania w tym sądzie, do którego został wniesiony, należy skierować na drogę zwykłego postępowania (art. 461 k. p. c.), chociaż zachodzi podejrzenie przedawnienia; sam weksel nie daje nigdy (art. 71) podstawy do ostatecznej odpowiedzi na pytanie, czy przedawnienie nastąpiło, a mimo upływu przedawnienia dłużnik może zrzec się zarzutu (art. 274 kod. zobow.) lub nie skorzystać z niego. Por co do tych kwestyj uwagi do art. 460 k. p. c. niżej pod IV;

b) do przedawnienia wekslowego stosuje się

art. 274 kod. zobow., w myśl którego nieważnem jest zrzeczenie się zgóry zarzutu przedawnienia i nieważną jest również zgoda stron na skrócenie lub przedłużenie terminu przedawnienia.

2) oraz jego awalistom: art. 32 uw. 1.

3) Rozstrzyga dzień płatności, nie dzień wymagalności (art. 72). Przy wekslach, płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu, których w terminie nie okazano, początek biegu przedawnienia oznacza się na podstawie przepisu ustępu 2 art. 35 (p. art. 34 uw. 3). Czas przedawnienia oblicza się w ten sposób, że się nie wlicza dnia płatności (art. 73; trafnie O. S. N. z 10 grudnia 1929 III. Rw. 746/29 P. N. 1930 n. 3/4 s. 365 P. S. 1930 s. 192 n. 666), a ostatni dzień oznacza się, stosując odpowiednio przepis art. 36. Umowna prolongata nie wpływa zd. m. na początek przedawnienia, albowiem «dzień płatności» w rozumieniu art. 70 to dzień, oznaczony przez prawo wekslowe, co nie pozwala na argumentację, opartą na zasadach prawa powszechnego o przedawnieniu; w tym punkcie przedawnienie wekslowe zbliża się do prekluzji. Tak samo oceniać należy przypadki, w których posiadaczowi weksla kaucyjnego nie wolno w myśl umowy zrobić z niego użytku, choć oznaczony na wekslu termin płatności już nadszedł O. S. N. z 8 czerwca 1934 C. II. 552/34 P. P. A. 1934 p. 226 s. 321 P. S. 1935 s. 108 n. 323; niejasno w tym względzie O. S. N. z 25 maja 1928 III. Rw. 863/28 G. A. 1928 n. 91 s. 254 O. S. P. 1928 n. 377 P. S. 1929 s. 45 n. 166, które przedawnienie przeciw akceptantowi weksla kaucyjnego, płatnego za okazaniem, datuje od chwili, gdy akceptant mimo wezwania rachunku swego nie wyrówna,

podczas gdy rozstrzygać powinno jedynie okazanie weksla do zapłaty. Natomiast odroczenie terminu płatności przez sąd na podstawie art. 269 kod. zobow. lub na podstawie ustępu 2 art. 43 albo też przez urząd rozjemczy na podstawie rozp. Prezyd. Rz. z 24 październ. 1934 o konwersji długów rolniczych dz. u. z r. 1936 n. 5/59 (możliwe według ustępu 3 art. 4 tegoż rozp. także co do weksli, wystawionych po wejściu w życie ustawy niniejszej) odsuwa zd. m. początek biegu przedawnienia, które zresztą po ustaleniu wierzytelności orzeczeniem sądu czy urzędu rozjemczego nie będzie już przedawnieniem wekslowem, lecz przedawnieniem prawa powszechnego (p. O. S. N. z 26 lutego 1931 I. C. 2192/30 Zb. O. I. C. 1931 n. 44). Choć indosant wykupił weksel tak późno, że nie ma już czasu do przerwania przedawnienia przeciw akceptantowi, odpowiedzialność akceptanta nie doznaje przedłużenia.

4) Ustęp 2 odnosi się do przypadku art. 48, ustęp zaś 3 do przypadku art. 49 (inaczej, zd. m. błędnie, Medyński Gaz. Sąd. Warsz. 1934 n. 19 s. 290; p. Ejsenberg w M. P. H. 1934 n. 5/6 s. 80 n.); co do stanowiska indosatarjusza w zaufaniu p. wyżej s. 130 i 137 n.

5) Co do awalistów p. art. 32 uw. 1, co do akceptanta przez wyręczenie art. 58 uw. 1.

6) Czasokres oblicza się tak samo, jak przy przedawnieniu odpowiedzialności akceptanta (wyżej uw. 3). Jeżeli czasokres co do zwrotnie zobowiązanego nie upłynął (czy skutkiem przerwy, czy skutkiem powolnego tempa regresu w przypadku art. 70 ust. 3), odpowiedzialność zwrotnie

zobowiązanego utrzymuje się, chociażby roszczenie do akceptanta uległo już było przedawnieniu.

7) Art. 49. Co do regresu awalisty p. art. 32 uw. 3, co do regresu w przypadku przyjęcia przez wyręczenie art. 58 uw. 2, co do regresu płacącego przez wyręczenie art. 63 uw. 1.

8) przed doręczeniem mu skargi. Ciężar dowodu co do daty wykupienia ciąży na indosancie, który dochodzi regresu O. S. N. z 7 czerwca 1935 C. I. 2545/34 P. P. H. 1935 n. 9 s. 413 p. 1458 Zb. O. 1936 z. 2 s. 156 n. 65.

9) Zwrot ten, mający oddać dosłownie tekst genewski («a été actionné», «was sued»), oznacza zd. m. doręczenie pozwu (arg. art. 210 k. p. c.), bo dopiero od tej chwili pozwany może przerwać przedawnienie, biegnące na korzyść poprzedników i akceptanta, a to zapomocą środka, wskazanego w art. 279 l. 2 kod. zobow.; okoliczność, że poprzednik był razem z nim zapozwany przez następcę, nie odsuwa co do jego roszczeń przeciw owemu poprzednikowi początku przedawnienia. Dnia doręczenia nie wlicza się i w tym przypadku do terminu (art. 73), a przy obliczaniu stosuje się art. 36.

Ostatni ustęp art. 70 przedłuża odpowiedzialność indosantów i wystawcy, bo przedawnienie na ich korzyść biegnie dopiero od wykupienia weksla przez następcę lub doręczenia temu następcy skargi. Skoro się zważy, że ten następca mógł przedłużyć swą odpowiedzialność przez uznanie (art. 279 kod. zobow.), że nawet po przedawnieniu odpowiedzialności mógł zarzutu przedawnienia nie podnieść w procesie, a zatem mógł również zrzec się tego zarzutu, że wreszcie dobro-

wolna zapłata długu przedawnionego jest niewątpliwie zrzeczeniem się zarzutu (nie jest niem według O. S. N. z 25 października 1934 C. I. 1015/34 w M. P. H. 1935 s. 71 zamieszczenie weksli w bilansie dłużnika) — musi się dojść do wniosku, że poprzednicy odpowiadają na zasadzie art. 70 ustęp 3 swemu następcy, choć weksel w stosunku do niego był już przedawniony w chwili wykupienia lub doręczenia mu skargi. Ochronę dają im przepisy art. 45 i 50.

Art. 71.

Prawo powszechne określa przyczyny przerwania[1]) i zawieszenia[2]) biegu przedawnienia roszczeń wekslowych.

Przerwanie przedawnienia ma skutek jedynie wobec tego dłużnika wekslowego, którego dotyczy przyczyna przerwania[3]).

1) P. art. 279 i 280 kod. zobow. Uznanie t. zn. jednostronne oświadczenie dłużnika, wobec którego przedawnienie ma być przerwane (O. S. N. z 25 listopada 1931 III. Rw. 2526/31 O. S. P. 1932 s. 71 n. 76 P. S. 1932 s. 113 n. 278), skierowane do wierzyciela, na korzyść którego ma nastąpić przerwa, nie wymaga żadnej formy; inaczej co do weksli, wystawionych przed wejściem w życie niniejszej ustawy (art. 109), albowiem prawo dawniejsze wymagało uznania piśmiennego, a kodeks zobowiązań nie dotknął tego przepisu (art. II l. 14 i art. V przep. wprow.). Wniesienie skargi przed sąd niewłaściwy wywołuje przerwę (art. VI § 1 przep. wprow. k. p. c.); jeżeli jednak skarga została odrzucona wskutek niewłaściwości sądu, skutki wniesienia pozostają w mocy tylko wów-

czas, gdy powód odrzuconą skargę wniesie do sądu właściwego w ciągu tygodnia od uprawomocnienia się postanowienia odrzucającego (art. 214 k. p. c.), w przeciwnym bowiem razie bieg przedawnienia nie doznaje przerwy. Tak samo należy traktować wniesienie pozwu formalnie wadliwego (art. 206 i 141 k. p. c. oraz art. 9 przep. o kosztach sąd.), a zasady te stosują się odpowiednio także do innych pism w postępowaniu sądowem (p. np. co do zgłoszeń w upadłości art. 151 i 67 prawa o postęp. upadł.). Jeżeli powód podał w pozwie mylny adres pozwanego, zd. m. wniesienie pozwu przerywa mimo to bieg przedawnienia, ale bieg ten rozpoczyna się na nowo, gdy powód został zawiadomiony, że pozwu nie doręczono (por. O. S. N. z 6 maja 1931 III. 1. Rw. 419/31 P. P. A. 1931 n. 235 P. P. H. 1931 n. 7 s. 420 p. 803 P. S. 1931 s. 285 n. 789; odmiennie O. S. N. z 14 maja 1930 III. Rw. 1472/30 G. P. 1930 n. 10 s. 47 p. 69, które — kładąc zresztą nacisk na brak należytego popierania sporu, t. zn. na warunek, nieznany kodeksowi zobow. — nie przyjmuje przerwy, gdy powód podał rozmyślnie fałszywy adres pozwanego, aby temuż nie można było doręczyć pozwu); chociaż bowiem w tym przypadku nie następuje zawieszenie postępowania w rozumieniu art. 190 i nast. k. p. c., to jednak analogja wydaje mi się niewątpliwa (upływ nowego przedawnienia może pozwany oczywiście zarzucić w tym samym sporze, w którym zachowanie się powoda dało początek przedawnieniu nowemu). Pozew cofnięty uważa się za niebyły (art. 215 k. p. c.). Wniesienie pozwu i t. p. o część sumy wekslowej nie przerywa przedawnienia co do reszty. Gdyby powód przegrał

z przyczyn prawa materjalnego (in merito), a mimo to dało się pomyśleć wniesienie ponownej skargi na podstawie tego samego weksla, gdyby zatem kwestja przedawnienia nie przestała być aktualną dla nowego sporu, przyjąć zd. m. należy, że nowe przedawnienie wekslowe zaczęło biec od prawomocnego zakończenia pierwszego sporu (por. atoli O. S. N. z 8 czerwca 1934 C. II. 552/34 P. P. H. 1934 n. 9 s. 414 p. 1339, które przyjmuje, że skarga nieuzasadniona, oddalona prawomocnym wyrokiem, nie przerywa przedawnienia roszczenia wekslowego, i skutkiem tego w ponownem sporze na podstawie tego samego weksla uznaje roszczenie wekslowe za zgasłe przez przedawnienie; niestety, na podstawie uzasadnienia species facti nie da się ustalić). Według O. S. N. z 12 lipca 1934 C. I. 1776/33 P. P. H. 1934 n. 9 s. 411 p. 1336 Zb. O. 1935 p. 30 wniosek o umorzenie, ani też wdrożenie postępowania amortyzacyjnego nie przerywają przedawnienia; czy zasada ta da się dziś jeszcze utrzymać, jest rzeczą wątpliwą, albowiem wniosek o umorzenie można podciągnąć pod pojęcie «czynności w postępowaniu sądowem, przedsięwziętej przez wierzyciela celem ustalenia, zabezpieczenia lub dochodzenia wierzytelności» (art. 279 kod. zobow.).

Skutkiem przerwy czas przedawnienia, który upłynął przed przerwą, jest dla dłużnika stracony bezpowrotnie; nowe przedawnienie po przerwie — czy wekslowe, czy oparte na prawie powszechnem — liczy się na nowo.

2) P. art. 277 i 278 kod. zobow. Według prawa dawniejszego bieg przedawnienia wekslowego nie ulegał zawieszeniu.

3) P. art. 13 § 2 i art. 15 kod. zobow. Przerwa działa tylko na korzyść tego wierzyciela, do którego odnosi się przyczyna przerwy; jeżeli przeto posiadacz weksla zaskarżył kilku dłużników, ten dłużnik, który wykupił weksel, nie może powoływać się wobec byłego współpozwanego na przerwę, wywołaną skargą powyższą, i to, choćby mu ów posiadacz weksla cedował był przy wykupieniu swe prawa.

Dział XII.

PRZEPISY OGÓLNE.

Art. 72.

Jeżeli termin płatności weksla [1]) przypada na dzień ustawowo uznany za świąteczny [2]), zapłaty domagać się można [3]) dopiero w najbliższym dniu powszednim. Również wszystkie inne czynności, dotyczące weksla, w szczególności przedstawienie do przyjęcia [4]) i dokonanie protestu, mogą być przedsiębrane jedynie w dniu powszednim [5]).

Jeżeli ostatni dzień terminu, w ciągu którego jedna z tych czynności ma być przedsięwzięta [6]), przypada na dzień ustawowo uznany za świąteczny, termin przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego. Dni świąteczne, przypadające w ciągu terminu, wlicza się do tego terminu.

1) Art. 33 i 35 do 37.

2) Dniami takiemi są niedziele oraz następujące dni świąteczne: Nowy Rok (1 stycznia), Trzech Króli (6 stycznia), Oczyszczenie Najświęt-

szej Marji Panny (2 lutego), drugi dzień Wielkiej Nocy, Trzeciego Maja, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Marji Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) i drugi dzień Bożego Narodzenia (26 grudnia): rozporz. Prezydenta Rzeczyposp. z 15 listopada 1924 dz. u. 101/928 i ust. z 18 marca 1925 dz. u. 34/234.

3) P. art. 38.

4) oczywiście także przedstawienie do zapłaty weksla, płatnego za okazaniem (art. 34).

5) Art. 18 załącznika II. do konwencji genewskiej zastrzega dla każdego z państw, uczestniczących w konwencji, wolność postanowienia, że pewne dni powszednie zostają zrównane z ustawowemi dniami świątecznemi co do przedstawienia do przyjęcia lub do zapłaty oraz co do wszelkich innych czynności, dotyczących weksla. Z zastrzeżenia tego może każde państwo skorzystać każdego czasu, byleby zawiadomiło o tem Sekretarza generalnego Ligi Narodów; zastrzeżenie nie wywołuje skutków przed dziewięćdziesiątym dniem, następującym po otrzymaniu zawiadomienia powyższego przez Sekretarza generalnego (art. I. konw. o jednol. prawie weksl.).

6) Terminy takie przewidziane są co do przedstawienia do przyjęcia (art. 22 i 23), co do przedstawienia do zapłaty (art. 34), co do protestu (art. 44) oraz co do zapłaty przez wyręczenie (art. 59). Obliczanie tych terminów: art. 36 uw. 1 i art. 73. Wpływ siły wyższej: art. 54.

Art. 73.

Do terminów ustawowych lub w wekslu oznaczonych nie wlicza się dnia początkowego [1]).

1) Sfera zastosowania tego przepisu da się określić dopiero przez porównanie go z przepisem art. 36. Co do obliczania terminów po dacie lub po okazaniu, jeżeli nie są oznaczone w dniach, obowiązuje tylko lex specialis art. 36; jeżeli natomiast czasokres taki oznaczono w dniach, wchodzi w zastosowanie lex generalis art. 73. Przy terminach do przedsięwzięcia aktów zachowawczych (art. 21, 23, 34) i czasokresach przedawnienia (art. 70 i 76) stosuje się zawsze art. 73; jeżeli atoli czasokres taki nie jest oznaczony w dniach, lecz np. w miesiącach, wówczas przesuwa się początek po myśli art. 73, ale po tem przesunięciu oblicza się czasokres podług zasad art. 36.

Art. 74.

Nie są dopuszczalne dni ulgowe ani na podstawie ustawy, ani według uznania sędziego [1]).

1) Niektóre prawa pozwalają dłużnikowi odwlec zapłatę przez pewną ilość dni, pomimo, że nadszedł już czas, w którym zapłaty można wymagać; wierzyciel w ciągu tych «dni łaski» nie może weksla protestować. Prawo polskie w art. 44 uznaje tę myśl tylko o tyle, że cały dzień wymagalności pozostawia dłużnikowi na dokonanie zapłaty; dwudniowy termin do protestu nie ma charakteru ulgowego, bo odsunięcie protestu zależy

jedynie od dobrej woli wierzyciela, który ma prawo zaprotestować weksel już w pierwszym z tych dni.

Co do odroczenia płatności przez orzeczenie sądu lub urzędu rozjemczego p. art. 43 ust. 2 oraz art. 70 uw. 3.

Art. 75.

Za niepiśmiennych [1]) lub niemogących [2]) pisać [3]) może podpisać się na wekslu inna osoba [4]), której podpis winien być uwierzytelniony [5]) przez notarjusza [6]) lub władzę gminną [7]) z zaznaczeniem, że osoba ta podpisała się na życzenie niepiśmiennego lub niemogącego pisać.

Uwierzytelnienie winno być umieszczone na wekslu lub na przedłużku.

1) Niepiśmiennym jest w rozumieniu ustawy niewątpliwie każdy, kto liter, składających jego imię i nazwisko, nie zna na tyle, aby zdołał nakreślić je z pamięci O. S. N. z 16 grudnia 1932 III. 1. Rw. 2382/32 Cz. S. 1933 n. 4 s. 167 p. 37 P. S. 1933 n. 345; uwierzytelnienie po myśli art. 75 jest tedy konieczne także w tym przypadku, gdy taki niepiśmienny odrysował swój «podpis» według wzoru, sporządzonego przez inną osobę (trafnie O. S. N. z 23 marca 1932 III. 1. Rw. 515/32 P. S. 1932 s. 190 n. 501), a zd. m. nawet wtedy, gdy rysunku tego wyuczył się do tego stopnia, że potrafi go odtworzyć, nie mając przed sobą wzoru; tak samo konieczne jest uwierzytelnienie, gdy taki niepiśmienny położył rzekomy podpis przez pociągnięcie po linjach, nakreślonych przez kogo innego. W wszystkich tych przypadkach rzekomy

podpis bez uwierzytelnienia nie zobowiązuje wekslowo (p. art. 25 uw. 3); obojętnem jest przytem, czy niepiśmienny umiał i mógł czytać, albowiem odróżnienie to, stanowiące podstawę przepisów art. 113 i 114 kod. zobow., nie zostało przejęte do prawa wekslowego. Inna sprawa, że także taki rzekomy podpis, który nie stwarza zobowiązania wekslowego, choć zewnętrznie przedstawia się jako podpis, będzie miał znaczenie i skutki podpisu prawidłowego w wszystkich tych przypadkach, w których prawo kładzie nacisk tylko na stronę formalną; wystarczy tedy jako podpis wystawcy do ważności weksla (art. 1 uw. 15), jako podpis indosanta do legitymacji formalnej (art. 13 uw. 2), jako podpis któregokolwiek dłużnika wekslowego do ważności zobowiązania poręczyciela (art. 32 uw. 2).

Wątpliwem jest, czy przepis art. 75 obejmuje także te przypadki, w których pewne osoby mogą wystawiać dokumenty jedynie w formie, szczególnie przez prawo określonej. Przepis art. 114 kod. zobow., wymagający aktu notarjalnego do pisemnych oświadczeń woli z strony osób, nieumiejących lub niemogących czytać, nie obowiązuje, jak już wspomniano, co do podpisów na wekslu; w tym względzie porównanie art. 113 i 114 kod. zobow. z przepisem prawa wekslowego nie zostawia wątpliwości, zwłaszcza gdy się zważy, że projekt rządowy w art. 108 rozciągał na oświadczenia wekslowe postanowienia kodeksu zobowiązań z odróżnieniem, zawartem w art. 113 i 114, Sejm zaś wprowadził do prawa wekslowego art. 75 w tym właśnie celu, aby skreślić powyższe odróżnienie, wobec czego należy uważać przepis art. 114

kod. zobow. za uchylony co do podpisów na wekslu (P. N. 1935 n. 15/16 s. 15). Na tem atoli rzecz się nie kończy, albowiem kodeks zobowiązań utrzymał w mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące formy czynności prawnych, więc także ustawę austr. z 25 lipca 1871, według której wymagana jest forma aktu notarjalnego dla dokumentów co do aktów prawnych między żyjącymi, zdziałanych przez niewidomych, przez głuchych, którzy nie umieją czytać, oraz przez niemych, którzy nie umieją pisać, jeżeli zawierają czynność w własnej osobie. Mocy obowiązującej tej ustawy nie można bezwarunkowo kwestjonować co do niemych, którzy nie umieją pisać (Longchamps de Berier, Zobowiązania, s. 115); zd. m. obowiązuje ona także co do niewidomych i głuchych, chociaż bowiem te kategorje osób objęte są brzmieniem art. 114 kod. zobow., który odnosi się do nieumiejących lub niemogących czytać, jednak trudno co do nich bronić zapatrywania, że art. 114 pochłonął ustawę z r. 1871 i że skutkiem tego powyższe kategorje osób przestały już podpadać pod ustawę z r. 1871. Wprost przeciwnie: ponieważ ustawę z r. 1871 utrzymał w mocy nietylko art. II l. 3 przep. wprow. kod. zobow., lecz także, i to expressis verbis, art. 137 prawa o notarjacie, należy przyjąć, że konieczność aktu notarjalnego przy podpisie niewidomego czy też głuchego, który nie umie czytać, wynika nie z art. 114 kod. zobow., ale z przepisów ustawy z r. 1871, i że osoby powyższe pozostały poza sferą działania kodeksu zobowiązań. Skoro tak, musi się nasunąć pytanie, czy prawo wekslowe, które uchyliło art. 114 kod. zobow. co do zaciągania zobowiązań we-

kslowych, oddziałało w taki sam sposób na owe przepisy szczególne, które utrzymały się w mocy obok kodeksu zobowiązań. Sądzę, że nie, że więc konieczność aktu notarjalnego istnieje nadal co do zaciągania zobowiązań wekslowych przez takie osoby, którym ust. z r. 1871 pozwalała sporządzać jedynie w tej formie dokumenty co do aktów prawnych między żyjącymi. Przemawia za tem nietylko znana zasada o stosunku między lex generalis i lex specialis, ale przedewszystkiem ratio legis. Przepisy kautelarne tego rodzaju, co przepisy ust. z r. 1871, trzeba stosować w pierwszym rzędzie do czynności tak niebezpiecznych w skutkach, jak podpis na wekslu (trafnie O. S. N. z 12 czerwca 1934 C. II. 590/34 P. P. H. 1934 z. 9 s. 416 p. 1341 P. S. 1935 s. 2 p. 5 — już na gruncie prawa wekslowego z r. 1924, które co do osób niepiśmiennych wymagało uwierzytelnienia podpisu przez sąd lub notarjusza, dawało więc podpisującemu ochronę energiczniejszą, niż obecny art. 75); z drugiej zaś strony należy stwierdzić, że Sejm, usuwając konieczność aktu notarjalnego przy zaciąganiu zobowiązań wekslowych przez osoby nieumiejące lub niemogące czytać i odstępując w tym przypadku nawet od wymagania uwierzytelnienia notarjalnego, kierował się przedewszystkiem tą myślą, iż trzeba umożliwić korzystanie z kredytu wekslowego, zwłaszcza w spółdzielniach, analfabetom, których tylu jeszcze w Polsce, a dla których konieczność udziału notarjusza przy podpisywaniu weksli byłaby — w słabo zaludnionych częściach kraju — zbyt wielkiem utrudnieniem. Myślano więc o analfabetach, nie o tych upośledzonych fizycznie, których

brały w ochronę przepisy ust. z r. 1871 i których ochrony bynajmniej nie zamierzano osłabiać; zresztą przez tę ochronę nie zamyka im się dostępu do obrotu wekslowego, bo chociaż ani akt notarjalny, ani wypis z takiego aktu, nie może pełnić funkcyj weksla, trudność można ominąć przez udzielenie w formie aktu notarjalnego pełnomocnictwa do podpisania weksla.

2) Co było przyczyną niemożności, jest rzeczą obojętną; por. atoli co do niewidomych wyżej uw. 1.

3) Kto umie i może pisać, zobowiązuje się wekslowo przez położenie na wekslu podpisu; czego wymaga technika podpisu, omówiono przy art. 1 w uw. 15. Jasnem jest, że zastosowanie formy art. 75 wystarczy i w tym przypadku do powstania zobowiązania wekslowego, skoro wystarczy nawet co do analfabetów.

4) Osoba ta pisze na wekslu nazwisko tego, kogo wyręcza w podpisie; ponadto musi znajdować się na wekslu lub przedłużku uwierzytelnienie z dodaniem wzmianki, przepisanej w art. 75 (Longchamps de Berier, Zobowiązania, s. 115). Nie jest wymagany własny podpis tego, kto kładzie podpis za niepiśmiennego lub niemogącego pisać; osoba wyręczającego będzie w każdym razie wymieniona w klauzuli uwierzytelnienia.

5) Jeżeli stwierdzono, że podpis na wekslu nie pochodzi z ręki tej osoby, której nazwisko wyraża, a na wekslu niema uwierzytelnienia, którego wymaga art. 75, wówczas trzeba przedewszystkiem odróżnić, czy podpis ten ma być oce-

niany jedynie jako element formy, czy także jako podstawa zobowiązania wekslowego. Formie podpis taki czyni zadość, dopóki pozwala na przypuszczenie, że umieszczony został bądź przez tę osobę, której nazwisko wyraża, bądź też na podstawie pełnomocnictwa, udzielonego ważnie przez tę osobę; będzie więc wystarczającym formalnie podpisem zarówno wtedy, kiedy niema przy nim żadnego dodatku, jak i wtedy, gdy zamieszczony przy nim dodatek nie stoi na przeszkodzie uważaniu go za ważny podpis przez pełnomocnika, więc zd. m. nawet wtedy, gdy z dodatku wynika, że podpis położono w imieniu osoby niepiśmiennej, bo i taka osoba może ważnie udzielić pełnomocnictwa, a kwestja, czy go ważnie udzieliła, nie jest już kwestją formy (p. art. 1 uw. 15); nie będzie natomiast czynił zadość wymaganiom formalnym, jeżeli już z niego wynika, że osoba, której nazwisko wyrażone zostało w podpisie, nie odpowiada wekslowo z tego podpisu. Jeżeli zaś chodzi o podpis w znaczeniu materjalnem, t. zn. o pytanie, czy ten, czyje nazwisko jest wyrażone w podpisie, odpowiada wekslowo z tego podpisu, trzeba znów odróżnić, czy do podpisu tego prawo wymagało zachowania pewnej szczególnej formy (jak np. art. 75 co do niepiśmiennych), czy też nie stawiało takich wymagań. W przypadku ostatnim pełnomocnictwo do podpisania weksla powinno pod nieważnością nastąpić na piśmie, w przypadku pierwszym trzeba przy udzieleniu pełnomocnictwa zachować pod nieważnością tę formę, jakiej prawo wymaga przy podpisie mocodawcy na wekslu (art. 96 i 103 kod. zobow.);

w obydwóch jednak przypadkach sam podpis przez pełnomocnika na wekslu nie jest poddany żadnym formalnościom, zobowiązuje zatem także wtedy, gdy pełnomocnik napisał na wekslu tylko nazwisko mocodawcy (p. art. 8 uw. 2). Wynika z tych wywodów, że i tutaj (p. wyżej uw. 1) podpis formalnie prawidłowy nie wystarczy niejednokrotnie do powstania zobowiązania wekslowego.

6) Według art. 96 prawa o notarjacie notarjusz «poświadcza, że... tuszowy odcisk palca osoby niepiśmiennej albo niemogącej pisać został położony w jego obecności, bądź uznany za własny». Z przepisu tego w związku z art. 75 prawa o notar. wynika, że poświadczony w ten sposób tuszowy odcisk palca stoi narówni z podpisem uwierzytelnionym, a ta technika uwierzytelniania musi być uznana za dopuszczalną na gruncie prawa powszechnego, choć różni się od techniki, przewidzianej w art. 113 kod. zobow., nie da się bowiem utrzymać przypuszczenie, jakoby prawo o notarjacie uchyliło przepis kodeksu zobowiązań lub odwrotnie (p. co do tej kwestji Allerhand, Prawo o notar. s. 116 uw. 5, Longchamps de Berier, Zobowiązania s. 116, Domański w P. N. 1934 n. 13/14 s. 6, Wolny w P. N. 1935 n. 13/14 s. 10). W tym stanie rzeczy nasuwa się pytanie, czy prawo wekslowe nie uchyliło co do uwierzytelniania podpisów na wekslu przepisów prawa o notarjacie, skoro technikę uwierzytelniania określiło w art. 75 inaczej, niż prawo o notarjacie. Zd. m. należy na to pytanie dać odpowiedź przeczącą, albowiem prawo wekslowe poszło tutaj za wzorem art. 113 kod. zobow., roz-

szerzając jedynie jego zakres zastosowania; skoro się tedy przyjmuje, że technika, przewidziana przez prawo o notarjacie, jest w sferze prawa powszechnego równouprawniona z techniką art. 113 kod. zobow., skoro się następnie zważy, że twórcy prawa wekslowego nie zamierzali wprowadzać nowości w technice uwierzytelniania, dochodzi się do wniosku, że art. 96 prawa o notar. zachował moc obowiązującą także w sferze prawa wekslowego. Osoba niepiśmienna lub niemogąca pisać czyni zadość przepisowi art. 75, zamieszczając na wekslu tuszowy odcisk palca, poświadczony przez notarjusza (że inny znak ręczny nie zastąpi podpisu, wspomniałem już przy art. 1 w uw. 15); gdyby jednak zamieszczenie takiego odcisku okazało się niemożliwe, wypadnie zastosować technikę art. 75. Gdzie zastosowanie obydwóch powyższych form jest równie możliwe, wybór należy zd. m. pozostawić notarjuszowi.

7) Władzą taką jest przełożony gminy, zatem wójt gminy oraz burmistrz lub prezydent miasta; przełożony gminy może upoważnić do uwierzytelniania podpisów swego zastępcę lub urzędnika gminnego (art. 46 ust. z 27 marca 1933 o częściowej zmianie ustroju samorz. teryt. dz. u. 35/294). Władza gminna może dokonać uwierzytelnienia tylko w sposób, określony w art. 75; poświadczenie tuszowego odcisku palca (p. uwagę poprzednią) może być dokonane wyłącznie przez notarjusza (Allerhand, l. c. s. 168 uw. 3).

Dział XIII.

ROSZCZENIE Z TYTUŁU NIESŁUSZNEGO ZBOGACENIA[1]).

Art. 76.

Wystawca i akceptant, których zobowiązanie wekslowe wygasło[2]) wskutek przedawnienia[3]) lub zaniedbania czynności zachowawczych, są zobowiązani[4]) wobec posiadacza weksla[5]), o ile[6]) z jego szkodą[7]) niesłusznie się zbogacili[8]).

Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia ulega przedawnieniu[9]) z upływem lat trzech, licząc od dnia wygaśnięcia zobowiązania wekslowego[10]).

1) P. Lutwak G. P. 1925 n. 5—6 str. 111 n., Gidyński w Gaz. Sąd. Warsz. 1927 n. 30 n., zwłaszcza n. 34 n.

2) Niema mowy o zgaśnięciu zobowiązania, które nie istniało z tej przyczyny, że dokument nie posiadał warunków ważnego weksla. Zgaśnięcie zobowiązania, które jest założeniem art. 76, musi być absolutne, t. zn. skutkować wobec wszystkich wierzycieli; jeżeli posiadacz weksla zaskarżył indosanta, a ten zawiadomił o sporze wystawcę, wystawca przed upływem nowego przedawnienia (art. 280 kod. zobow.) nie odpowiada z art. 76, choćby wobec posiadacza weksla był już wolny od odpowiedzialności wekslowej.

3) Co do dobrowolnej zapłaty weksla przedawnionego p. art. 70 uw. 9. Gdyby dłużnik zapłacił weksel przedawniony, nie wiedząc o przedawnie-

niu, nie służy mu mimo to prawo do żądania zwrotu (dawne zobowiązanie «naturalne»): art. 131 l. 1 kod. zobow.

4) Nie jest to zobowiązanie wekslowe, ograniczone co do rozmiaru O. S. N. z 7 czerwca 1927 III. Rw. 273/27 O. S. P. 1927 n. 397, ale odrębne zobowiązanie «z tytułu niesłusznego zbogacenia», związane z wekslem tylko przez to, że zgaśnięcie odpowiedzialności wekslowej jest warunkiem zarówno istnienia szkody po stronie posiadacza weksla, jak i istnienia zbogacenia po stronie zobowiązanego. Stąd wynikają doniosłe konsekwencje praktyczne: odpowiedzialność z art. 76 nie spada zupełnie na awalistów; odpowiedzialność współwystawców i współakceptantów z tytułu zbogacenia nie jest solidarna; odsetki należą się wierzycielowi tylko o tyle, o ile mu je przyznaje prawo powszechne; właściwość sądu dla skarg z weksla nie obejmuje roszczeń z art. 76; przejście z skargi wekslowej do skargi z art. 76 stanowi zmianę tytułu skargi O. S. N. z 14 lipca 1932 I. C. 2779/31 P. P. H. 1932 n. 8 s. 433 p. 998 (por. atoli O. S. N. z 14 września 1927 III. Rw. 1705/26 P. P. A. 1928 zesz. 1 s. 48 n. 49, nakazujące rozpatrzyć skargę w e k s l o w ą, wniesioną na podstawie przedawnionego akceptu, który powodowi wręczono w swoim czasie przy zaciąganiu pożyczki, i powołującą się t a k ż e na tytuł pożyczki, jako skargę, opartą na podstawie tytułu cywilnego), ale z tej samej przyczyny, kto przegrał spór wekslowy, nie potrzebuje obawiać się zarzutu sprawy osądzonej, skoro wystąpi z skargą na podstawie art. 76 — i t. p.

Zobowiązanie z art. 76 jest długiem dziedzicz-

nym; spadkobiercy odpowiadają tak samo, jak spadkodawca.

5) Słowa te można rozumieć dwojako: albo w ten sposób, że osoba, dochodząca roszczenia z art. 76, musi w chwili dochodzenia roszczenia mieć weksel (lub dekret umorzenia) w swoich rękach, albo tak, że roszczenie z art. 76 powstaje na korzyść tego, kto w chwili zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej miał weksel w rękach. Zd. m. tylko ten drugi sposób pojmowania art. 76 jest uzasadniony, z czego wynika, że posiadacz, któremu weksel zaginął już po zgaśnięciu praw wekslowych, nie potrzebuje starać się o amortyzację, a roszczenia z art. 76 może i tak dochodzić, jeżeli zdoła wykazać, że był posiadaczem w krytycznej chwili. Ustawa mówi o zbogaceniu się zobowiązanych na szkodę posiadacza jako o fakcie jednorazowym, który nastąpił w chwili zgaśnięcia ich odpowiedzialności wekslowej i skutkiem tego zgaśnięcia; dopóki odpowiadają wekslowo, nie są zbogaceni, a skoro się raz «zbogacili» przez odpadnięcie odpowiedzialności, nie mogą już bogacić się po raz drugi i trzeci, z czego wynika, że owym poszkodowanym posiadaczem może być tylko posiadacz w chwili dokonania się zbogacenia. Konsekwencje tego poglądu w niektórych przypadkach mogą na pierwszy rzut oka wydawać się rażące, np. jeżeli posiadacz weksla, na którym nie było akceptu, zaskarżył indosanta, a ten zaniedbał przypozwania wystawcy i stracił do niego regres w toku sporu skutkiem przedawnienia; skoro przegrał spór i wykupił weksel, odmówienie mu praw z art. 75 do wystawcy, ponieważ nie był w krytycznej chwili posiadaczem we-

ksla, zdaje się nasuwać wątpliwości — tem więcej, że nie może praw owych mieć także ex iure cesso, albowiem posiadacz, od którego weksel został wykupiony, nie miał ich wogóle, bo miał prawo regresu. Zd. m. jednak nie są one uzasadnione, bo przypadek powyższy w porównaniu z przypadkiem art. 76 przedstawia istotne różnice; szkoda indosanta wywołana jest nietylko przez utratę praw wekslowych do wystawcy, ale także i przedewszystkiem przez to, że wdał się w spór, skutkiem czego nie był w krytycznej chwili posiadaczem weksla, a okoliczność ta modyfikuje związek przyczynowy, bo wdając się w spór i nie troszcząc się o przerwanie przedawnienia, działał na własne ryzyko.

Ustawa mówi o posiadaczu weksla; rozumie się jednak samo przez się, że myśli o takim tylko posiadaczu, który był równocześnie wierzycielem z weksla w myśl zasad, wyłuszczonych przy art. 16, gdyż inaczej nie da się po jego stronie pomyśleć szkoda; stąd wynika również, że akceptant nie może nigdy na zasadzie art. 76 pociągać do odpowiedzialności wystawcy, który nigdy nie był wobec niego dłużnikiem z weksla. Z drugiej strony jasnem jest, że posiadacz weksla może swe roszczenie z art. 76 przenieść na inną osobę w taki sam sposób, jak każdą inną wierzytelność (art. 168 i nast. kod. zobow.); może to uczynić nawet na korzyść indosanta, który wykupił weksel, choć nie był do tego zobowiązany, bo jego odpowiedzialność wekslowa zgasła. Nabywca pretensji z art. 76 ma zawsze tylko prawa swego poprzednika. Przeniesienie weksla nie należy do istoty przeniesienia pretensji z art. 76, jakkolwiek będzie

mu z reguły towarzyszyło, już ze względu na potrzebę dowodu. Indos po zgaśnięciu zobowiązań wekslowych ma zd. m. co do roszczenia z art. 76 skutki cesji; wynika to z przepisu art. 20, albowiem przepis ten obejmuje — lege non distinguente — także przypadki, w których nie istnieją już prawa z weksla.

Co do indosatarjusza per procura p. art. 18 uw. 4.

6) Z słów tych wynika, że wymienione w art. 76 warunki rozstrzygają tak o istnieniu roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia, jak i o jego rozmiarze. W braku tych warunków weksel, który stracił moc wekslową, może wprawdzie być użyty w innym sporze jako środek dowodowy, nie ma jednak jako taki znaczenia ani przekazu, ani skryptu dłużnego.

7) Dochodzący roszczenia z art. 76 musi wykazać istnienie i rozmiar szkody; w czem atoli leży szkoda posiadacza, w którego rękach weksel stracił moc wekslową, i jaki jest rozmiar szkody, tego ustawa nie określa. Nie ulega wątpliwości, że art. 76 uważa za przyczynę szkody utratę praw wekslowych do wystawcy i akceptanta; w tem jednak niema jeszcze odpowiedzi na wszystkie pytania, jakie się nasuwają. Chodzi o to: a) czy szkoda z art. 76 istnieje, choć posiadacz weksla nie utracił jeszcze praw z weksla do wszystkich dłużników? b) czy i jaki wpływ wywiera na istnienie szkody ta okoliczność, że posiadacz weksla ma — pomimo utraty praw z weksla — roszczenie na podstawie stosunku prawnego, jaki — poza wekslem — łączył go z poprzednikiem?

c) w przypadku, gdy szkoda istnieje, jak należy ją obliczać?

a) Skargę z art. 76 uważam za możliwą dopiero wtedy, gdy posiadacz z weksla stracił wszystkie prawa z weksla. Dopóki którykolwiek dłużnik odpowiada wobec niego wekslowo, niema zd. m. szkody; wyjątek można uczynić tylko w przypadku, gdy dłużnik odpowiada wprawdzie wekslowo, ale jest niewypłacalny O. S. N. z 26 marca 1935 C. II. 2896/34 P. P. H. 1935 n. 8 s. 366 p. 1445 Zb. O. 1935 z. 9 p. 384; jeżeli np. egzekucja przeciw akceptantowi okazała się bezowocną, a wszyscy inni dłużnicy skutkiem zaniedbania protestu wolni są od odpowiedzialności z weksla, posiadaczowi służą prawa z art. 76 do wystawcy.

b) Sprawa jest zupełnie jasna co do przypadków, gdy posiadacz weksla nie miał — poza prawami z weksla — żadnych innych praw do swego poprzednika, np. gdy nabył weksel jako towar (p. O. S. N. z 24 marca 1932 III. 1. Rw. 2917/31 Nowa Palestra 1933 n. 1 s. 27, które odróżnia ostro eskont weksla od wręczenia weksla przy zaciągnięciu pożyczki, i do tego N a d e l eod. s. 10 n.) itp.; wówczas po utracie praw z weksla wskutek przedawnienia lub zaniedbania czynności zachowawczych służy mu niewątpliwie roszczenie z art. 76. Przypadki takie zajść mogą i wówczas, gdy przyczyną wręczenia weksla był stosunek prawny, istniejący już przedtem między wręczającym i nabywcą; jeżeli wręczenie nastąpiło w miejsce zapłaty (art. 207 kod. zobow.; t. zw. datio in solutum) albo jeżeli przy wręczeniu umówiono się «wyraźnie» (art. 265 § 1 kod. zobow.) o przenowie-

nie (odnowienie), zatem o umorzenie zobowiązania przedtem istniejącego, istnienie roszczenia z art. 76 po zgaśnięciu odpowiedzialności wekslowej nie ulega również wątpliwości. Jeżeli jednak przyczyna wręczenia weksla leży w istniejącym już poprzednio stosunku prawnym, wręczenie weksla wyjątkowo tylko pociągnie za sobą umorzenie owego stosunku; tak będzie np., jeżeli wierzyciel wzamian za wręczony weksel dał dłużnikowi pokwitowanie lub jeżeli towarzyszące wręczeniu okoliczności jasno i wyraźnie stwierdzają animum novandi, ale zazwyczaj dawny stosunek prawny nie przestaje istnieć, nietylko wtedy, gdy weksel wręczono na zabezpieczenie istniejącej już wierzytelności, lecz tak samo i wówczas, gdy wręczenie nastąpiło na pokrycie długu. Wręcza się weksel w tym celu, aby biorący go mógł tą drogą dojść do zapłaty, ale dawny dług nie przestaje istnieć i gaśnie dopiero przez zapłatę weksla; to jest reguła, wyjątek od reguły zachodzi tylko w razie niewątpliwie odmiennej woli stron, a kto twierdzi, że wyjątek taki zachodzi, musi to twierdzenie udowodnić. W taki sposób oceniała wręczenie weksla na pokrycie długu stała praktyka sądowa, przyjmując zgaśnięcie zobowiązania dawnego jedynie wówczas, gdy okoliczności przypadku żadnych w tym względzie nie dopuszczały wątpliwości, i idąc w tym kierunku zd. m. nawet zbyt daleko (p. np. O. S. N. z 1 lipca 1931 I. C. 440/31 O. S. P. 1932 s. 54 n. 51, gdzie sprzedawca otrzymując weksel za towar zamieścił na rachunku za ten towar wzmiankę «uregulowany», a mimo to nie przyjęto zgaśnięcia wierzytelności o cenę); praktykę tę uświęcił kod. zobow., stanowiąc w § 1

art. 265, że wydanie wierzycielowi weksla z podpisem dłużnika albo innych osób nie stanowi nowacji, jeżeli tego wyraźnie nie umówiono. W takim normalnym przypadku, jeżeli wręczony wierzycielowi weksel nie został zapłacony, wierzyciel nie stracił jeszcze swej pretensji pozawekslowej z tytułu pożyczki, kupna itp. Pretensja ta opiera się nadal na pierwotnym swoim tytule, z czego wynika, że do przerachowania jej zastosowana będzie nie miara przerachowania zobowiązań wekslowych, lecz miara, odpowiadająca jej tytułowi O. S. N. z 6 maja 1929 III. Rw. 330/29 P. S. 1930 s. 156 n. 526. Nawet w przypadku, gdy wierzyciel wpisał otrzymany weksel do rachunku bieżącego na dobro dłużnika, wpis ten nie ma charakteru stanowczego, bo wierzyciel może skreślić ten wpis z rachunku, t. zn. wpisać taką samą pozycję na ciężar dłużnika, jeżeli weksel nie został zapłacony w terminie; zasada ta, przyjęta już dawniej w praktyce (p. P. P. H. 1929 n. 1 s. 43 n. i O. S. N. I. C. 1606/28 P. G. 1930 z. 3 s. 15), uznana została przepisem art. 537 § 2 kod. handl. Wierzyciel, który na pokrycie swej wierzytelności otrzymał weksel i który potem dochodzi owej wierzytelności, odpowiada wobec dłużnika za szkodę, wyrządzoną uchybieniem przepisom wekslowym (art. 265 § 1 kod. zobow.), np. powstałą skutkiem tego, że zaniedbał przedstawienia czy protestu lub dopuścił do przedawnienia weksla, a dłużnik może tę szkodę przeciwstawić owej pretensji pozawekslowej także w formie zarzutu potrącenia (p. np. O. S. O. Warszawa z 4 maja 1927 P. P. H. 1927 n. 6 s. 278 poz. 290, według którego sprzedawca traci prawo do poszukiwania ceny kupna na kupującym, jeżeli przy-

jął zapłatę w cudzych wekslach, które kupujący indosował na jego rzecz, a co do których sprzedawca zaniedbał protestu); może również zajść przypadek, w którym wystawienie i wręczenie weksla mieć będzie pewien wpływ na rozmiar wierzytelności, pokrytej przez wręczenie weksla (p. np. O. S. N. z 27 września 1929, przytoczone w uw. 1 do art. 5). Wszystko to jednak stwierdza właśnie dalsze istnienie wierzytelności, którą pokryto przez wręczenie weksla; skoro zaś wierzyciel nie stracił swej pretensji pozawekslowej, powstaje pytanie, czy wobec tego można — w przypadku zgaśnięcia jego praw z weksla — mówić o jego szkodzie i przyznać mu roszczenie z art. 76. Kwestja jest wątpliwa; Wydział Handl. Sądu Okr. Warszawa w orzeczeniu z 29 kwietnia 1929 P. P. H. 1929 zesz. 7 s. 325 poz. 495 stanął na stanowisku, że szkody niema, jeżeli istnieje zobowiązanie z tytułu kontraktu kupna-sprzedaży; takie samo stanowisko zajęło również O. S. N. z 16 września 1930 III. Rw. 2278/29 P. S. 1930 s. 214 n. 742 w przypadku, gdy posiadaczowi weksla służyło roszczenie z tytułu zapłaty cudzego długu, oparte na § 1358 austr. k. c. (por. art. 177 i nast. kod. zobow.). Zd. m. roszczenia z art. 76 w przypadkach powyższych wykluczać nie należy, a utratę praw wekslowych uznać trzeba jako dostateczną podstawę do przyjęcia tej szkody, o której mówi art. 76. Słowa «z jego szkodą» nie stają się przez to zbyteczne, już ze względu na wątpliwość, poruszoną wyżej pod lit. a), następnie ze względu na to, że rozstrzygają zd. m. sprawę obliczania szkody (niżej lit. c); pogląd zatem, za którym się oświadczyłem, da się pogodzić z brzmieniem ustawy.

Rozstrzyga zaś to, że ustawa w art. 76, dając posiadaczowi weksla bezpośredni środek przeciw akceptantowi i wystawcy, a opierając go, jak wskazuje napis, na tytule niesłusznego zbogacenia, pragnie widocznie otworzyć drogę do szybkiego zlikwidowania roszczeń pozawekslowych, aby usunąć z perspektywy proces ostatniego posiadacza przeciw poprzednikowi, tego przeciw swemu poprzednikowi i t. d. Zbogacenie jako moment, który decyduje o rozmiarze roszczenia, daje pełną gwarancję, że ani akceptant, ani wystawca, nie będą narażeni na krzywdę, choć posiadacz weksla zwrócił się przeciw nim, nie wyczerpawszy jeszcze środków pozawekslowych, jakie mogą mu służyć na podstawie prawa powszechnego. Zdanie, że niema szkody, póki posiadacz weksla ma inną skargę poza wekslem, odbiera przepisowi art. 76 całą niemal praktyczną wartość, a czyni to w imię doktryneryzmu, nie licząc się z tem, że w każdej utracie prawa jest element szkody. Sądzę przeto, że posiadacz weksla może skorzystać z art. 76, zamiast dochodzić swych pozawekslowych roszczeń przeciw swemu bezpośredniemu poprzednikowi, i to nawet wtedy, gdy tym jego poprzednikiem jest wystawca lub gdy wystawca zwraca się przeciw akceptantowi. W każdym zaś razie trzeba podkreślić, że chodzi tutaj o dwie zupełnie odrębne skargi; związane są one z sobą tylko o tyle, że to, co powód otrzymał z jednego tytułu, zmniejsza jego wierzytelność z tytułu drugiego, ale jasnem jest, że zarzut sprawy osądzonej jest wykluczony nawet i wtedy, gdyby pozwaną była jedna i ta sama osoba.

c) Szkoda posiadacza weksla może być oce-

niana dwojako. Można stanąć na stanowisku, że miał weksel na pewną kwotę i że tę kwotę stracił przez zgaśnięcie praw z weksla; można jednak szkodę jego pojąć ciaśniej i rozumieć przez nią utratę waluty, jaką dał za weksel. Tylko ten drugi sposób obliczania wydaje mi się uzasadniony, i to już ze względu na brzmienie ustawy, która w przeciwnym razie musiałaby albo nie wspominać zupełnie o szkodzie, skoro szkodą tą ma być właśnie utrata praw z weksla, albo wymienić sumę wekslową, nie szkodę, jako jeden z czynników, rozstrzygających o roszczeniu z art. 76. Do tego przyłącza się wzgląd inny, zd. m. ważniejszy. Pamiętać należy, że prawo z art. 76 przyznano wierzycielowi, pomimo że wina jego jest oczywista. Ponieważ zbogacenie — ów drugi moment, rozstrzygający o rozmiarze roszczenia z art. 76 — zazwyczaj nie odbiega daleko od sumy wekslowej, posiadacz weksla otrzymałby najczęściej z mocy art. 76 sumę wekslową, pomimo zachodzącej po jego stronie winy. Skoro się zważy, że w sumie wekslowej tkwi często zysk także ostatniego nabywcy (choćby ze względu na dyskont), otrzymałby on na podstawie art. 76 pełne odszkodowanie, także wynagrodzenie straconego — z własnej winy — zysku, co wydaje mi się niedopuszczalne; prawda, pozwany odpowiada tylko z tytułu zbogacenia, ale brak po jego stronie podstawy do zatrzymania zbogacenia nie jest dostateczną racją do przyznawania tak daleko idących praw temu, kogo nie można uwolnić od winy. Kto np. dostał weksel pod tytułem darmym, nie powinien mieć zd. m. praw z art. 76; tyle tylko przyznać należy, że sumę wekslową uważa się za szkodę tak długo, dopóki pozwany

nie wykaże, że szkody wogóle nie było, lub że istotna szkoda była mniejsza.

8) Słowo «niesłusznie» jest w ustawie zbędne; umieszczono je pod wpływem teorji prawa, która kwalifikuje zbogacenie jako «niesłuszne» w wszystkich przypadkach, w których prawo pozytywne zobowiązuje zbogaconego do wydania zbogacenia, ale dodatek ten nie przynosi żadnego nowego warunku, albowiem roszczenie z art. 76 zawisło tylko od istnienia i wysokości szkody (wyżej uw. 7) oraz od istnienia i wysokości zbogacenia. Zbogacenie zaś zawisło znów od dwóch warunków: od zgaśnięcia odpowiedzialności wekslowej akceptanta względnie wystawcy i od rzeczywistego zwiększenia się jego majątku. Co do punktu pierwszego jasnem jest, że dopóki dłużnik odpowiada wekslowo, nie jest zbogacony; występuje tu symetrja w stosunku do szkody (wyżej uw. 7 lit. a), którą widać i w tem, że odpadnięcie zobowiązania wekslowego nie jest jeszcze zbogaceniem dłużnika, podobnie jak utrata pretensji wekslowej nie jest jeszcze szkodą wierzyciela (wyżej uw. 7 lit. c), gdyż inaczej rozmiar zbogacenia pokrywałby się poprostu z sumą wekslową. Zbogacenie, podobnie jak szkodę, mierzy się rzeczywistą zmianą stanu majątkowego, której wysokość wykazać powinien skarżący. Akceptant jest zbogacony wtedy i o tyle, kiedy otrzymał pokrycie, a przestał odpowiadać wekslowo; że pokrycie, np. towary, otrzymał, udowodnić musi posiadacz weksla, do akceptanta zaś należy ewentualny dowód, że zbogacenie było mniejsze od sumy wekslowej, że ona np. przewyższała umówioną cenę kupna. Po stronie wystawcy zachodzi niewątpliwie zbogacenie, jeżeli

za weksel dostał walutę (że klauzula o walucie nie stanowi w tym względzie dowodu, zaznaczyłem już na str. 24, omawiając O. S. N. z 23 października 1930) — przyczem wypłata waluty do rąk prokurenta stoi oczywiście narówni z wypłatą do rąk pryncypała, choćby ją prokurent sprzeniewierzył — trasatowi zaś nie dał pokrycia lub dał mniejsze O. S. N. z 26 marca 1935 C. II. 2896/34 P. P. H. 1935 n. 8 s. 366 p. 1445, a różnica otrzymanej waluty i danego pokrycia określa w tym przypadku rozmiar zbogacenia. I wówczas jednak, gdy wystawca dał trasatowi pełne pokrycie, może po jego stronie zachodzić zbogacenie, jeśli dostał za weksel walutę, a mimo zgaśnięcia swej odpowiedzialności wekslowej ma roszczenie do trasata na podstawie prawa powszechnego, np. gdy trasat zakupił i otrzymał od wystawcy towary, a nie wykupił weksla, zapomocą którego wystawca chciał ściągnąć od niego cenę kupna, na którym jednak nie było akceptu; pamiętać atoli trzeba, że właśnie w przypadkach tego rodzaju zgaśnięcie wekslowej odpowiedzialności wystawcy odbiera mu zazwyczaj wszelkie roszczenia do trasata (np. jeżeli pokrycie dał trasatowi wzamian za jego akcept), a wówczas waluta ma przeciwwagę w pokryciu, zbogacenie zaś przyjąć można tylko w granicach różnicy między powyższemi pozycjami.

Zbogacenie, powstałe w określony poprzednio sposób w chwili odpadnięcia odpowiedzialności dłużnika, który się wskutek zgaśnięcia odpowiedzialności zbogacił, rozstrzyga i wówczas, gdy dłużnik w chwili skargi z art. 76 nie ma już zbogacenia w rękach, albowiem art. 76 wymaga je-

dynie zbogacenia jako faktu jednorazowego, nie zaś zbogacenia jako stanu istniejącego. Pozwany nie może przeto bronić się zarzutem, że w chwili skargi nie był już zbogacony, bo np. popadł w niewypłacalność itp.

Wpływ obydwu warunków art. 76 na rozmiar odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia określony jest brzmieniem przepisu zupełnie jasno (wyżej uw. 6); odpowiedzialność sięga tylko do granicy zbogacenia i szkody, t. zn. rozstrzyga zawsze pozycja mniejsza.

9) Przedawnienie to podlega postanowieniom prawa powszechnego; z przepisów prawa wekslowego stosuje się do niego jedynie postanowienie art. 73, w myśl którego dnia początkowego nie wlicza się do okresu.

10) t. zn. od dnia, od którego rozpoczyna się możność wniesienia skargi z art. 76; p. w tym względzie wyżej uw. 7 lit. a).

Dział XIV.

KOLIZJA USTAW [1]).

Art. 77.

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań wekslowych [2]) ocenia się według jej prawa ojczystego [3]). Jeżeli prawo to uznaje za właściwe prawo innego kraju, należy je stosować [4]).

Kto według prawa, określonego w ustępie poprzedzającym, nie ma zdolności wekslowej, mimo to jest ważnie zobowiązany, jeżeli podpisał [5]) weksel w kraju,

według którego ustaw miałby zdolność wekslową[6]). Przepisu tego nie stosuje się do obywatela polskiego, który zaciągnął zobowiązanie wekslowe zagranicą[7]).

1) Por. Fenichel, Polskie międzynarodowe prawo wekslowe i czekowe w P. P. H. 1934 s. 305 nast.

2) Prawo wekslowe nie zajmuje się zupełnie zdolnością wekslową czynną, t. zn. zdolnością do nabywania praw wekslowych czy wogóle, czy też przez działanie własne; ten przeto kierunek zdolności osobistej oceniać się będzie podług ogólnych zasad obowiązującego prawa międzynarodowego (art. 1 ust. z 2 sierpnia 1926 o prawie właściwem dla stosunków międzynar. dz. u. 101/581). Zaznaczyć tylko wypada, że zdolność ta nie idzie bynajmniej równolegle z zdolnością do zaciągania zobowiązań wekslowych; tak np. według prawa polskiego małoletni może nabywać samodzielnie prawa, choć jego zdolność do zaciągania zobowiązań — także wekslowych — jest ograniczona. Jeżeli tedy małoletni wystawił samodzielnie weksel trasowany na zlecenie własne, nie odpowiada wekslowo jako wystawca, ma jednak z tego weksla prawa wekslowe do akceptanta.

Zdolność do zaciągania zobowiązań wekslowych czyli t. zw. (niezupełnie ściśle) bierna zdolność wekslowa, którą się zajmuje art. 77, jest szczególnym kierunkiem zdolności do działania, nazywanej także zdolnością do działań prawnych. W teorji odróżnia się od niej zdolność prawną, rozstrzygającą o tem, czy pewna osoba może być podmiotem zobowiązania wekslowego, inaczej mówiąc dłużnikiem wekslowym. Różnica jest jasna;

dłużnikiem wekslowym może być także osoba, pozbawiona zupełnie zdolności do działania, np. chory umysłowo dziedzic tego, kto zaciągnął zobowiązanie wekslowe.

Kto może zaciągać zobowiązania wekslowe zupełnie samodzielnie, ma nieograniczoną zdolność wekslową bierną; kto do zaciągnięcia takiego zobowiązania potrzebuje czyjegoś współudziału lub zezwolenia, ma zdolność wekslową ograniczoną, a nie posiada jej całkowicie ten, czyje oświadczenie woli nie może wogóle być źródłem jego zobowiązania wekslowego. Przy osobach prawnych problem biernej zdolności wekslowej przybiera trochę odmienną postać, bo różnicę między zdolnością pełną i ograniczoną można ująć tylko w ten sposób, że albo zwykły organ zastępczy (reprezentant) może samodzielnie zaciągać zobowiązania wekslowe w imieniu osoby prawnej, albo też potrzebuje do tego czyjegoś współudziału lub zezwolenia. Takie postawienie kwestji budzi uzasadnioną zd. m. wątpliwość, czy pojęcie zdolności do działania, a więc także pojęcie biernej zdolności wekslowej, można wogóle stosować do osób prawnych.

Zdolność wekslową bierną ocenia się w zasadzie według chwili, w której osoba dotycząca umieściła swój podpis na wekslu (wyżej s. 21; na chwilę podpisu kładą nacisk — poza art. 77 — także art. 69, 78 i 79). Data, zamieszczona przy podpisie, nie ma znaczenia rozstrzygającego, zmusza jedynie tego, kto kwestjonuje jej prawdziwość, do przeprowadzenia dowodu. Kto w chwili podpisu miał zdolność wekslową, odpowiada z weksla wobec «prawnego posiadacza» (art. 16), choćby

potem zdolność utracił; jeżeli np. brakowało mu zdolności w czasie puszczenia weksla w obieg, brak ten może stanowić dla nabywcy przeszkodę nabycia własności w razie jego złej wiary lub ciężkiego niedbalstwa, ale istnienia zobowiązania nie wyklucza. Kto nie posiadał zdolności wekslowej w chwili podpisu, nie odpowiada z niego, co zresztą odpowiedzialności innych podpisanych nie dotyka (art. 7), i może brakiem zdolności bronić się wobec każdego posiadacza weksla; od tej jednak zasady zachodzi wyjątek w przypadku, gdy np. małoletni wystawił samodzielnie weksel i dopiero po pełnoletności wręczył go wekslobiorcy, wówczas bowiem traktować rzecz należy tak, jak gdyby podpis nastąpił w chwili wręczenia (błędnie O. S. N. z 29 listopada 1934 I. C. 1216/34 P. P. H. 1935 n. 4 s. 169 p. 1391 R. P. E. 1935 z. 3 s. 709 Zb. O. 1935 z. 5 n. 217 s. 460, które nie dopuszcza zarzutu małoletności, gdy małoletni podpisał i wręczył wekslobiorcy weksel in blanko, a posiadacz tego weksla, który nabył go w dobrej wierze, wypełnił go datą późniejszą, wskazującą czas, kiedy dłużnik był już pełnoletni). Jeżeli ta sama osoba podpisała weksel kilka razy, każdy podpis oceniać należy odrębnie.

Polskie prawo wekslowe nie zawiera przepisów, któreby określały bierną zdolność wekslową; wynika stąd, że zdolność tę oceniać należy na podstawie prawa powszechnego. Według polskiego prawa powszechnego ogłoszenie upadłości, ani otwarcie postępowania układowego, nie dotykają zdolności do zaciągania zobowiązań wogóle, więc i zobowiązań wekslowych, a wywołują to tylko ograniczenie, że zobowiązania, zaciągnięte przez

upadłego, nie mają skutków prawnych w stosunku do masy (art. 20 i 24 prawa upadł.), zobowiązania zaś, zaciągnięte po otwarciu postępowania układowego, są w stosunku do wierzycieli bezskuteczne, jeżeli strona druga wiedziała, że dłużnik, zaciągając zobowiązanie, przekroczył granice zwykłego zarządu, a nadzorca nie udzielił na to zezwolenia (art. 28 prawa o postęp. układ. oraz art. 76 ustęp 3 rozp. o konwersji długów roln. w brzmieniu obwieszcz. z 5 grudnia 1935 dz. u. 5/59). Poza tem brak w prawie polskiem jednolitego unormowania w tej kwestji, albowiem przepis art. 31 kod. zobow., według którego nieważne jest oświadczenie woli, złożone przez osobę, znajdującą się w stanie nieprzytomności lub choćby przemijającego zakłócenia czynności psychicznych, wyłączającego świadomą wolę, nie ma zd. m. związku z kwestją zdolności do działania. Prawda, prawo niemieckie zdaje się pojmować rzecz inaczej, albowiem § 104 l. 2 k. c. niem. zalicza do niezdolnych osoby znajdujące się w takim stanie, o ile on z natury swej nie jest przemijający; kto jednak powołuje się na taką «niezdolność», musi udowodnić brak rozumnej woli w czasie złożenia oświadczenia, co odgranicza wyraźnie ten przypadek od innych, w szczególności od przypadków pozbawienia własnowolności, i zbliża go do przemijającej bezprzytomności (§ 105 k. c. niem.), przy której rozstrzyga również quaestio facti. W każdym zaś razie prawo polskie nie łączy sprawy, uregulowanej w art. 31 kod. zobow., z zdolnością do działania; co do tej zdolności art. 32 kod. zobow. odsyła wyraźnie do prawa osobowego, które opiera się aż dotąd na przepisach dzielni-

cowych. Według tych przepisów dzisiejszy stan prawny przedstawia się, jak następuje:

I. Co do osób fizycznych:

a) według prawa austr. brak zupełnie zdolności dzieciom niżej lat 7 oraz osobom umysłowo chorym i tym, którym całkowicie odebrano własnowolność po myśli § 3 ordyn. o ubezwłasnowolnieniu, a według judykatury także zakonnikom, którzy złożyli uroczyste śluby ubóstwa; w imieniu takich niezdolnych może zaciągać zobowiązania tylko ich zastępca ustawowy, który z reguły (§ 233 k. c.) potrzebować będzie do tego zezwolenia sądu nadopiekuńczego. Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz te osoby, których własnowolność na podstawie ordyn. z 28 czerwca 1916 ograniczono; kto mimo fizycznej małoletności uznany został za pełnoletniego (§§ 174 i 252 k. c.), uzyskuje oczywiście pełną zdolność wekslową. Przepis § 246 k. c., że «tem... co małoletni przez swoją pilność zarobi, tudzież rzeczami, które mu... do jego użytku będą oddane, może dowolnie rozporządzać i co do tego zobowiązania... zaciągać», nie stosuje się w żadnym razie do jego zobowiązań wekslowych, których przedmiotem jest suma pieniężna in abstracto, nie zaś konkretny wynik zarobku; co do przypadku § 247 k. c., gdy władza nadopiekuńcza zostawiła małoletniemu «swobodny zarząd czystej przewyżki jego dochodów», a ustawa pozwala mu co do tej przewyżki samodzielnie zaciągać zobowiązania, judykatura kładzie główny nacisk na możność pokrycia zaciągniętego zobowiązania

z tych dochodów, mimo to jednak zd. m. i ten przepis nie da się zastosować do zobowiązań wekslowych małoletniego, przy których łagodna interpretacja § 247 mogłaby doprowadzić łatwo do zgubnych dla małoletniego konsekwencyj. Osoba, której zdolność wekslowa jest ograniczona, nie może zaciągać samodzielnie zobowiązań wekslowych; jeżeli podpisała weksel, może odpowiadać według prawa powszechnego np. z tytułu niesłusznego zbogacenia lub w przypadku wprowadzenia współkontrahenta w błąd (art. 54 kod. zobow.) t. zn. na podstawie okoliczności, towarzyszących wręczeniu weksla, ale nie odpowiada z swego podpisu; nawet wówczas, gdyby po uzyskaniu pełnej zdolności, np. dojściu do pełnoletności, uznała swój dług z weksla, sprawa jest według judykatury wątpliwa, bo spotykamy także orzeczenia, które takiemu uznaniu odmawiają znaczenia dla prawa wekslowego. Może natomiast osoba z ograniczoną zdolnością wekslową zobowiązać się wekslowo za zezwoleniem swego zastępcy ustawowego, ewentualnie także (§ 233 k. c.) władzy nadopiekuńczej; zezwolenie nie potrzebuje być uwidocznione na wekslu, a jeżeli chodzi o zezwolenie zastępcy, może nastąpić nawet w sposób dorozumiany, np. w przypadku, gdy opiekun jako wystawca trasuje weksel na małoletniego lub akceptuje weksel, przez małoletniego wystawiony.

b) Według prawa, obowiązującego w b. Kongresówce, brak zupełnie zdolności do działania małoletnim i bezwłasnowolnym (art. 1124 C. c.); mogą oni zaciągać zobowiązania tylko przez ustawowych zastępców podług postanowień o sprawowaniu opieki (art. 422 i nast. k. c. Król.

Pol.), a nie odpowiadają zupełnie z własnych czynności prawnych. Ograniczoną zdolność do działania ma przedewszystkiem małoletni usamowolniony po myśli art. 467 i nast. k. c. K. P.; może on zaciągać zobowiązania przy asystencji swego kuratora, w szeregu zaś przypadków, w szczególności także do zaciągania zobowiązań wekslowych (arg. art. 475 k. c. K. P.) potrzeba uchwały rady familijnej, potwierdzonej przez sąd. Wyjątek zachodzi w przypadku, gdy małoletni usamowolniony uzyskał upoważnienie do czynności handlowych po myśli art. 479 k. c. K. P. (w brzmieniu art. XIV. przep. wprow. kod. handl.). Uważa go się wówczas «za pełnoletniego co do wszelkich działań, tyczących się... interesów handlowych»; ponieważ ten, kto prowadzi przedsiębiorstwo handlowe, jest kupcem (art. 2 kod. handl.), a każdą czynność kupca uważa się za handlową (art. 498 kod. handl.), przeto podpisanie weksla przez małoletniego, który uzyskał określone poprzednio upoważnienie, zobowiązuje go wekslowo, chybaby przeprowadził dowód, że podpis nie zostawał w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa (nadmienić należy, że według dawniejszej teorji i praktyki zobowiązanie pisemne kupca uważano za zaciągnięte w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, jeżeli w dokumencie nie podano innej przyczyny zobowiązania). Podobne stanowisko prawne, jak małoletni usamowolniony, ma osoba, której skutkiem choroby, słabości umysłu lub marnotrawstwa częściowo odebrano własnowolność (art. 497 i 518 k. c. K. P.), dodając jej doradcę, bez którego asystencji nie może zaciągać zobowiązań; tutaj atoli

nie przewiduje prawo ani uchwały rady familijnej, ani zatwierdzenia sądowego. W każdym zaś przypadku, jeżeli z czynności prawnej pewnej osoby nie powstało dla niej zobowiązanie skutkiem braku wymaganej przez prawo zdolności, zatwierdzenie zobowiązania przez tę osobę, dokonane po uzyskaniu pełnej zdolności, uzasadnia pełną jej odpowiedzialność (art. 1311 i 1338 k. c.). Mężatka ma pełną zdolność do działania (ust. z 1 lipca 1921 dz. u. 64/397), zatem także pełną zdolność wekslową, co nie przesądza zresztą kwestji, czy i jaki wpływ ma samodzielne jej zobowiązanie na prawa majątkowe męża oraz w jakim zostaje stosunku do spólności majątkowej między małżonkami.

c) Według prawa niemieckiego nie mają zupełnie zdolności do działania dzieci niżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione całkowicie spowodu choroby umysłowej (§ 104 l. 1 i 3 k. c.); zobowiązania w ich imieniu zaciągać może tylko zastępca ustawowy stosownie do przepisów o sprawowaniu opieki (§§ 1643, 1822 i 1825 k. c.). Ograniczoną zdolność do działania mają małoletni wyżej lat 7 oraz osoby, ubezwłasnowolnione częściowo lub oddane pod tymczasową opiekę (§ 114 k. c.); ograniczenie polega na tem, że do skuteczności przeważnej części czynności prawnych, w szczególności także czynności zobowiązujących, potrzebna jest zgoda (zezwolenie lub zatwierdzenie) ustawowego zastępcy; co do zatwierdzenia po uzyskaniu pełnej zdolności do działania p. § 108 k. c. Małoletni upełnoletniony stoi narówni z pełnoletnim; małoletni, który na podstawie § 112 k. c. uzyskał upoważnienie do samo-

dzielnego prowadzenia przedsiębiorstwa zarobkowego, nie będącego przedsiębiorstwem handlowem w rozumieniu art. 2 kod. handl. (art. XXV przep. wprow. k. h.), ma wprawdzie pełną zdolność co do takich czynności prawnych, jakie prowadzenie tego przedsiębiorstwa z sobą przynosi, ale pozytywny przepis § 1822 l. 9 nie pozwala mu i w tym przypadku zaciągać zobowiązań wekslowych (generalne upoważnienie do zaciągania takich zobowiązań, przewidziane w § 1825 co do opiekuna, jest wykluczone co do samego małoletniego).

d) Według prawa, obowiązującego na t. zw. «Ziemiach Wschodnich», p o z b a w i e n i s ą c a ł k o w i c i e z d o l n o ś c i: małoletni do lat 17 (art. 217—220 prawa cyw.), pozbawieni rozumu od niemowlęctwa (art. 365 p. c.) i obłąkani (art. 366 p. c.), wreszcie głuchoniemi i niemi do lat 21 (po ukończeniu lat 21, jeżeli ich spowodu braku «wszelkiej możności nabywania pojęć i wyrażania swej woli» poddano pod opiekę: art. 381 p. c.); w ich imieniu może zaciągać zobowiązania zastępca ustawowy za zezwoleniem sądu (art. 280 p. c.). O g r a n i c z o n ą z d o l n o ś ć do działania mają niepełnoletni od lat 17 do 21 oraz niemi i głuchoniemi, oddani pod kuratelę, którzy zobowiązywać się mogą jedynie «za zgodą i podpisem swoich kuratorów» (art. 220 i 381 p. c.); narówni z nimi stoją uznani za marnotrawców, i to zarówno w przypadku, gdyby do nich stosowano k. c. Król. Pol. (p. wyżej pod b) oraz O. S. N. 139/26 w wydaniu R y m o w i c z a, Prawo cywilne Ziem Wschodn. I. s. 119), jak i na podstawie prawa rosyjskiego, bo chociaż art. 152 ust. o zapobieg. przestępstwom z r. 1890 oddaje ich pod

opiekę i usuwa «od zawierania jakiegokolwiekbądź rodzaju aktów dłużnych», to jednak według tegoż przepisu owi opiekunowie działać mają «we wszystkiem na prawach kuratorów», za czem przemawia także art .20 u. p. c. (p. art. XVII § 7 przep. wprow. k. p. c.).

II. Co do osób prawnych:

Określenie zdolności do działania osób prawnych (jeżeli się to pojęcie chce do nich stosować) t. zn. określenie, czy i kiedy z działania ich organów w ich imieniu wynika dla nich zobowiązanie, nie da się ująć w jedną formułę; rozstrzygają w tej mierze przepisy ustawowe dla poszczególnych ich kategoryj, a ewentualnie przepisy statutowe, obowiązujące dla danej osoby prawnej. Tak np. przy związkach komunalnych ich organy wykonawcze mogą zaciągać zobowiązania wekslowe jedynie na podstawie uchwały związku, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą (art. 33 ust. o tymczas. uregul. finansów komun. w brzmieniu obwieszczenia z 28 września 1932 dz. u. 106/884); przy spółdzielni można zarządowi odebrać zupełnie prawo do zaciągania zobowiązań wekslowych imieniem spółdzielni bez osobnego upoważnienia z strony walnego zgromadzenia, a ograniczenie takie jest skuteczne w stosunku do osób trzecich, jeżeli zostało zamieszczone w statucie, zarejestrowane i ogłoszone (art. 35 ust. o spółdzieln.) itd.; natomiast organa zastępcze izby rzemieślniczej mogą zaciągać zobowiązania wekslowe w jej imieniu, gdyż ograniczenie z art. 182 l. 4 prawa przemysł. odnosi się tylko do zaciągania

pożyczek (??) O. S. N. z 11 maja 1934 C. III. 235/33 Zb. O. 1934 p. 759 s. 1521.

3) t. zn. prawa tego państwa, którego jest obywatelem. Kto według swego prawa ojczystego pozbawiony jest zdolności wekslowej lub posiada zdolność wekslową ograniczoną, nie ma jej lub też ma ją w takich samych granicach także wówczas, gdy chodzi o zobowiązanie wekslowe, zaciągnięte poza terytorjum, w którem obowiązuje jego prawo ojczyste; wyjątki od tej zasady mieszczą się w dalszych dwóch zdaniach art. 77, podczas gdy zdanie ostatnie wraca znów do zasady.

Co do osób prawnych rozstrzyga prawo, obowiązujące w miejscu siedziby (F e n i c h e l l. c. s. 310).

4) Jest to przypadek t. zw. odesłania (renvoi); wyjątek od zasady leży zd. m. w tem, że to prawo, do którego lex patriae odsyła ocenę zdolności, rozstrzyga ostatecznie in merito, choćby nawet co do danego przypadku zawierało w sobie nowe odesłanie. Jeżeli np. lex patriae odsyła do lex domicilii, zdolność oceniać się będzie według przepisów, obowiązujących w miejscu zamieszkania, choćby nawet przepisy te zdolność cudzoziemców kazały oceniać według prawa miejsca płatności.

5) Tekst dawniejszy używał tu słów «zaciągnął zobowiązanie»; zmiana, dokonana w Genewie, wskazuje wcale wyraźnie, że uczestnicy konferencji widzieli źródło zobowiązania wekslowego w podpisie jako takim (że to ich stanowisko nie przesądza jeszcze sprawy na korzyść teorji aktu jednostronnego, wspomniałem już na str. 18 n.). W przypadku, gdy podpisany na wekslu sam puścił weksel w obieg, zasada art. 77 wymaga po-

prawki o tyle, że wekslowa zdolność podpisanego według ustaw kraju, na którego obszarze puścił weksel w obieg, wystarczy do uzasadnienia jego odpowiedzialności wekslowej; p. wyżej uw. 1.

6) Kto np. nie jest jeszcze pełnoletni i skutkiem tego nie ma zdolności wekslowej według swego prawa ojczystego, a byłby pełnoletni i zdolny do zaciągania zobowiązań wekslowych według prawa tego państwa, gdzie weksel podpisał, odpowiada wekslowo z swego podpisu.

7) Ostatnie zdanie art. 78 opiera się na zastrzeżeniu konwencji genewskiej; Polska skorzystała z niego przedewszystkiem z tego względu, że szereg państw, uczestniczących w konwencji, zapewnił swym obywatelom taką ochronę. Zd. m. ochrona ta idzie zbyt daleko; w toku obrad genewskich określano ją jako «consecration absolue de la fraude au commerce» (Comptes Rendus s. 351; p. tamże Rapport s. 155).

Art 78.

Formę oświadczenia wekslowego ocenia się podług ustaw kraju, w którym oświadczenie zostało podpisane [1]).

Jeżeli jednak oświadczenie wekslowe, nieważne ze względu na przepis ustępu poprzedzającego, odpowiada prawu kraju, w którym zostało podpisane [2]) późniejsze oświadczenie, ważności późniejszego oświadczenia nie uchybia okoliczność, że forma wcześniejszego oświadczenia była nieprawidłowa [3]).

Zobowiązania wekslowe, zaciągnięte zagranicą [4]) przez obywatela polskiego, są ważne w Polsce w stosunku do innego obywatela polskiego także

wówczas, jeżeli zostały zaciągnięte z zachowaniem formy, przewidzianej w prawie niniejszem [5]).

1) Por. art. 77 uw. 1 i 5. Zasada «locus regit actum» pojęta jest w prawie wekslowem w ten sposób, że formę ocenia się wyłącznie według prawa tego miejsca, gdzie oświadczenie podpisano. Może ona mieć i miewa często znaczenie inne, mianowicie wyraża, że w każdym razie wystarczy zachowanie formy, wymaganej w miejscu podpisu; tego jej znaczenia prawo wekslowe nie przyjęło, wskutek czego inne prawa nie wchodzą w grę przy kwestji formy, a wyjątek wprowadza tylko ustęp 3. Na podstawie art. 78 weksel, wystawiony w Anglji, a nie zawierający oznaczenia go jako «weksel» (bill of exchange), jest ważnym wekslem O. S. N. z 21 lutego 1934 C. II. Rw. 2198/33 Zb. O. z. 9 p. 591.

Miejsce, podane na wekslu jako miejsce oświadczenia wekslowego, zatem miejsce wystawienia weksla, gdy chodzi o podpis wystawcy, uważa się za miejsce, w którem to oświadczenie podpisano; kto twierdzi przeciwnie, musi udowodnić swe twierdzenie.

2) Por. art. 77 uw. 1 i 5.

3) Jeżeli weksel jest nieważny według praw miejsca, gdzie go wystawiono, powinno to pociągnąć za sobą nieważność wszelkich dalszych oświadczeń, umieszczonych na tym dokumencie (art. 2 uw. 1). Od zasady tej zachodzi wyjątek w przypadku, o którym mówi ustęp 2 art. 78; jeżeli np. weksel jest nieważny według prawa miejsca wystawienia, ale forma jego czyni zadość przepisom prawa polskiego, stanowi on dostateczną

podstawę do składania na nim w granicach Polski zobowiązujących oświadczeń wekslowych. Ta sama reguła stosuje się w innych podobnych przypadkach; tak np. awal indosu, nieważnego według prawa miejsca, gdzie go podpisał indosant, zobowiązuje mimo to awalistę, jeżeli ów indos jest ważnym indosem według prawa miejsca, w którem nastąpił podpis awalu. Zauważyć wreszcie trzeba, że oświadczenie, ważne na zasadzie art. 78, ma pełną skuteczność prawną — nietylko w kierunku obligacyjnym, t. zn. jako podstawa zobowiązania wekslowego, lecz także w innych kierunkach, np. jako element legitymacji formalnej.

4) I tutaj rozstrzyga podpis; p. art. 77 uw. 1 i 5.

5) choćby przepisom legis loci actus nie uczyniono zadość; wyjątek od zasady ustępu 1 usprawiedliwiony jest refleksją, że obywatele polscy także zagranicą przedewszystkiem polskie prawo mają na myśli i jego przepisom pragną uczynić zadość, że przeto w stosunkach między nimi prawo obce nie powinno być wygrywane przeciw prawu polskiemu. Czy obywatel polski, zaciągając zobowiązanie wekslowe zagranicą, zaciągnął je wobec obywatela polskiego, inaczej mówiąc, czy pierwszą osobą, która nabyć miała prawa wekslowe z owego podpisu zagranicznego, był obywatel polski, jest rzeczą obojętną dla zastosowania ustępu 3 art. 78; dawniejszy tekst zmieniono w Genewie właśnie w tym celu, aby w tym względzie usunąć wszelkie wątpliwości. Chodzi jedynie o to, aby jako wierzyciel, dochodzący praw wekslowych na podstawie owego podpisu zagranicznego, występował obywatel polski; jeżeli przeto obywatel polski zgubił weksel z indosem in blanko, który wy-

stawił oraz indosował zagranicą, a który był prawidłowy według prawa polskiego nieważny zaś według prawa miejsca wystawienia i jeżeli weksel ten nabył później w dobrej wierze obywatel polski, wystawca ponosi wobec tego nabywcy pełną odpowiedzialność wekslową.

Art. 79.

Skutki zobowiązania akceptanta weksla określa prawo miejsca płatności weksla [1]).

Skutki zobowiązań innych osób, na wekslu podpisanych, określa prawo kraju, w którym osoby te złożyły podpisy [2]).

1) W stosunku do akceptanta prawo to rozstrzyga co do wszystkich kwestyj, dotyczących tych skutków zobowiązania akceptanta, które są uregulowane przez prawo wekslowe, więc co do warunków dochodzenia praw z weksla przeciw akceptantowi, co do rozmiaru i jakości jego odpowiedzialności wekslowej, co do jej zgaśnięcia, w szczególności jej przedawnienia, wreszcie co do dopuszczalności i warunków skargi z tytułu niesłusznego zbogacenia. Losy pozawekslowej pretensji wystawcy do trasata (art. 81) nie należą do kwestyj, które reguluje prawo wekslowe. Jeżeli chodzi o weksel in blanko, akceptowany wtedy, kiedy na nim nie było jeszcze oznaczone miejsce płatności, rozstrzyga miejsce płatności wpisane następnie przy wypełnieniu weksla; gdyby jednak akceptant wykazał, że oznaczenie miejsca płatności nie było zgodne z zawartem porozumieniem

(art. 10 uw. 3), stosować zd. m. należy prawo tego miejsca, które powinno było być wpisane jako miejsce płatności przy wypełnieniu prawidłowem. Odpowiedzialność tego, kto poręczył za akceptanta, oceniać należy zd. m. podług ustępu 2 art. 79, albowiem zasada ustępu 1 art. 32 jako przepis prawa tylko wewnętrznego nie stosuje się do kwestyj, uregulowanych przez normy kolizyjne.

2) Przepis ten, wprowadzony do międzynarodowego prawa wekslowego dopiero w Genewie, nie wydaje mi się szczęśliwy. Wychodząc z trafnego niewątpliwie założenia, że poszczególne zobowiązania wekslowe są zobowiązaniami zupełnie samodzielnemi (art. 7), przyjmuje jako konsekwencję, że każde z nich może podlegać prawu odmiennemu, i jako prawo właściwe wskazuje dla każdego zobowiązania prawo tego miejsca, gdzie położono dotyczący podpis (co do tej kwestji por. art. 77 uw. 1 i 5). Tymczasem praktyka obrotu wekslowego wymaga, aby skutki prawne wszystkich zobowiązań, wynikających z podpisów na jednym i tym samym wekslu, oceniane były według jednego i tego samego prawa, bo możliwość odmiennej oceny prowadzi nietylko do komplikacyj, ale i do niesprawiedliwości (Comptes Rendus s. 358), i to nawet wówczas, gdy wszystkie prawa, wchodzące w grę, opierają się na genewskim projekcie jednolitego prawa wekslowego; okoliczność ostatnia zmniejsza bezsprzecznie płaszczyznę tarcia, ale i w sferze prawa «jednolitego» istnieć będą między prawami poszczególnych krajów wcale poważne różnice, wywołane tem, że prawa te nie w jednakowy sposób skorzystają z przewidzia-

nych w konwencji genewskiej zastrzeżeń. Z drugiej strony nie jest bynajmniej rzeczą konieczną, aby każde poszczególne zobowiązanie wekslowe łączyć z prawem tego miejsca, gdzie je zaciągnięto, bo art. 79 w ustępie 1 odstąpił od tej zasady co do akceptanta, a art. 80, 82 i 84 wprowadzają dalsze odstępstwa. Wobec tego można było i należało poddać wszystkie zobowiązania z jednego weksla jednemu prawu, a jako prawo rozstrzygające należało zd. m. oznaczyć prawo miejsca płatności, skoro tak postanowiono co do zobowiązania akceptanta, który jest dłużnikiem głównym; miejsce płatności stanowi część składową wszystkich zobowiązań wekslowych (art. 69), a w tem można znaleźć dostateczną podstawę do uznania tego miejsca za «siedzibę» wszystkich powyższych zobowiązań i do wniosku, że podpisując weksel płatny w pewnem miejscu oznacza się hoc ipso prawo tego miejsca jako prawo «właściwe» (por. art. 9 ust. 3 ust. o polskiem pr. międzynar. z 2 sierpnia 1926 dz. u. 101/581). Stwierdzić jednak trzeba, że art. 80 zapobiega co do jednej wprawdzie, ale praktycznie doniosłej kwestji stosowaniu różnych praw do zobowiązań z jednego weksla, oraz że w art. 82 i 84 uznano prawo miejsca płatności jako rozstrzygające co do pytań, wymienionych w tych przepisach. Zmniejszono przez to ilość niepożądanych następstw, jakie może pociągnąć za sobą przepis art. 79, i wytknięto drogę dla dalszego rozwoju międzynarodowego prawa wekslowego, w którym uchwały genewskie były dopiero pierwszym eksperymentem.

Art. 80.

Terminy wykonywania zwrotnego poszukiwania [1]) określa w stosunku do wszystkich osób, które weksel podpisały, prawo miejsca wystawienia wekslu [2]).

1) Ponieważ czasokresy do protestu są przedmiotem przepisu art. 83, przeto przepis art. 80 odnieść należy do wszelkich postanowień, które ograniczają czasowo prawo zwrotnego poszukiwania — bez względu na to, czy ograniczenia te mają charakter przedawnienia, czy charakter prekluzji; p. w tym względzie Comptes Rendus s. 362 i n. Wynika stąd, że także kwestje przerwy i wstrzymania przedawnienia oceniane będą podług prawa miejsca wystawienia weksla w stosunku do wszystkich zwrotnie zobowiązanych. Poddanie czasokresów do regresu jednemu prawu odpowiada niewątpliwie potrzebie praktycznej, zd. m. jednak właściwszem było wskazanie prawa miejsca płatności.

2) Por. art. 77 uw. 1 i 5. Już dawniej O. S. N. z 14 września 1926 III. Rw. 38/26 O. S. P. 1927 n. 11 uznało prawo miejsca wystawienia jako miejsca powstania stosunku prawnego (?) za rozstrzygające co do przedawnienia zwrotnej odpowiedzialności indosanta. W myśl art. 80 miarodajne jest miejsce wystawienia, podane na wekslu; co do przypadku, gdy w wekslu in blanko, podpisanym przez zwrotnie zobowiązanego, wpisano potem miejsce wystawienia, nie odpowiadające zawartej umowie, p. art. 79 uw. 1; co do późniejszej zmiany tekstu weksla por. art. 69.

Art. 81.

Prawo miejsca wystawienia weksla [1]) rozstrzyga o tem, czy posiadacz weksla trasowanego nabywa wierzytelność, która była podstawą wystawienia weksla [2]).

1) P. art. 80 uw. 2.

2) Podstawą wystawienia weksla w obrocie handlowym, t. zn. w właściwej sferze obrotu wekslowego, jest zazwyczaj wierzytelność wystawcy do trasata, wynikająca jużto — najczęściej — stąd, że wystawca dał trasatowi pokrycie (np. dostarczył mu towarów, wzamian za co ma prawo żądać zapłaty ceny kupna), już też stąd, że trasat otworzył wystawcy kredyt. Otóż prawo francuskie i prawa, które się na niem wzorują, przyjmują jako zasadę, że owa wierzytelność wystawcy do trasata przechodzi razem z wekslem na tego, kto nabył prawa z weksla; skutkiem tego nabywca weksla może w razie upadłości wystawcy wyłączyć ową wierzytelność wystawcy z jego masy upadłościowej i na tej drodze uzyskać od trasata to, czegoby nie uzyskał na podstawie weksla od wystawcy. Już ta jedna konsekwencja zasady prawa francuskiego wskazuje jasno, że w tym systemie stanowisko nabywcy weksla jest inne, niż wówczas, gdy nabycie weksla nie daje mu żadnych innych praw oprócz tych, jakie wynikają z weksla; że różnica ta nie jest wyłącznie polepszeniem jego stanowiska, bo może rozszerzyć także zakres zarzutów, podkreśliłem już przy omawianiu art. 17 (wyżej str. 113). Ponieważ jednak inne prawa zasad powyższych nie uznają, a kwestja związania z wekslem pozawekslowej pretensji wystawcy,

jakkolwiek nie jest kwestją prawa wekslowego, ma mimo to pierwszorzędne znaczenie dla obrotu wekslowego, postanowiono w Genewie ustalić przynajmniej, które prawo ma rozstrzygać w tym względzie, stosowanie bowiem praw odmiennych mogłoby mieć następstwa niepożądane, w szczególności narazić trasata na szkodę. Że wybór Genewy padł na prawo miejsca wystawienia, było dziełem przypadku. Początkowo przyjęto 12 głosami przeciw 7 jako rozstrzygające prawo miejsca płatności, bo główny szermierz potrzeby przepisu kładł — zd. m. słusznie — nacisk przedewszystkiem na interes trasata, któremu prawo miejsca płatności jest najlepiej znane (Comptes Rendus s. 364); potem, wskutek «prywatnej wymiany zdań» uznano za właściwe prawo miejsca wystawienia weksla — bez uzasadnienia dokonanej zmiany (l. c. s. 432 n.). Widać tu — wyraźniej jeszcze, niż przy art. 79 i 80 — że mamy do czynienia z pierwszym dopiero eksperymentem.

Art. 82.

Prawo kraju miejsca płatności weksla [1]) rozstrzyga, czy przyjęcie może być ograniczone do części sumy wekslowej [2]) i czy posiadacz jest zobowiązany do przyjęcia zapłaty częściowej [3]).

1) P. art. 79 uw. 1.

2) Pozwala na to art. 26; da się jednak pomyśleć inne rozwiązanie tej kwestji, mianowicie w ten sposób, że takie ograniczenie przyjęcia uważa się za odmowę przyjęcia, albo w ten sposób, że posiadacz weksla może według swego wyboru zgodzić się na przyjęcie częściowe lub

przyjęcie takie odrzucić (system anglosaski). Zauważyć należy, że dopuszczając przyjęcie częściowe, zatem uznając je za pełno skuteczne bez względu na wolę posiadacza, wyklucza się tem samem regres przed płatnością co do przyjętej części (art. 51), a więc kształtuje w pewien określony sposób odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych; o tyle art. 82 wprowadza wyjątek od zasady, przyjętej w ustępie 2 art. 79.

3) Takie postanowienie zawiera art. 39 ust. 2, są jednak prawodawstwa, które obowiązku takiego nie uznają i pozwalają posiadaczowi odmówić przyjęcia zapłaty częściowej (tak np. prawo angielskie). Z tego względu potrzeba istotnie przepisu, któryby dawał wskazówkę co do przypadku kolizji ustaw, a treść art. 82 nie nasuwa wątpliwości; podnieść jedynie należy, że uznanie obowiązku posiadacza do przyjęcia zapłaty częściowej wpływa na jego prawo regresu, że więc także w tym przypadku (p. uwagę poprzednią) art. 82 wprowadza wyjątek od zasady ustępu 2 art. 79.

Art. 83.

Formę [1]) i terminy protestu, tudzież formę innych czynności, potrzebnych do wykonania lub do zachowania praw wekslowych [2]), ocenia się podług ustaw kraju, w którym protest ma być dokonany lub czynność przedsięwzięta [3]).

1) Do kwestyj formy należy nietylko kwestja, kto i w jaki sposób ma dokonać protestu oraz jaki z aktu tego należy sporządzić dokument, ale także wszelkie inne pytania, wiążące się z aktem protestu, więc sprawa lokalu i pory dnia prote-

stu, pytanie, czy organ protestujący ma upoważnienie do odbioru zapłaty itp. Nie należy do nich pytanie, czy i kiedy protest jest konieczny do zachowania praw wekslowych; tu chodzi już o treść poszczególnych zobowiązań wekslowych, stosować się przeto będzie art. 79.

2) jak przedstawienie do przyjęcia lub zapłaty, zawiadomienie o proteście lub o przypadku siły wyższej itd.

3) I tu zatem obowiązuje zasada «locus regit actum» w takiem samem znaczeniu, jak przy ocenie formy oświadczeń wekslowych (art. 78 uw. 1).

Art. 84.

Prawo kraju miejsca płatności weksla określa środki, jakie należy przedsięwziąć w razie zaginięcia lub kradzieży weksla [1]).

1) Prawo miejsca płatności określa zatem, czy w takim przypadku dopuszczalna jest amortyzacja weksla, czy też były posiadacz ma chwycić się innych środków. Jasnem jest, choć art. 84 nie mówi tego wyraźnie, że także skutki prawne tych środków oceniane będą podług prawa miejsca płatności, niepodobna bowiem przypuścić, aby w przypadku, gdy np. prawo miejsca płatności przewiduje umorzenie i pozwala uratować zapomocą umorzenia wszystkie prawa z weksla (art. 100), stosowano np. do wystawcy prawo miejsca wystawienia weksla, które nie zna instytucji umorzenia lub inaczej określa skutki umorzenia. W tym przeto względzie art. 84 wprowadza wyjątek od zasady art. 79 ust. 2.

Dział XV.

PROTEST.

Art. 85.

Protest [1]) sporządza [2]) notarjusz [3]).

1) Co do znaczenia protestu jako aktu formalnego, który jest warunkiem regresu, p. wyżej art. 44 uw. 1. Poza tem protest jest dowodem stwierdzonych w nim okoliczności także przeciw takim osobom, których odpowiedzialność wekslowa nie jest zawisła od dokonania protestu, np. przeciw akceptantowi. W tym jednak kierunku stoi on z innemi środkami dowodowemi narówni, można go przeto zastąpić temi środkami i np. przedstawienie do zapłaty (art. 38) wykazać zeznaniami świadków (O. S. N. z 15 marca 1935 C. I. 1977/34 P. N. 1935 n. 20 s. 449 P. P. H. 1935 n. 7 s. 315 p. 1429 Zb. O. 1935 z. 11 p. 433).

Protest — tak w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, jak i w stosunku do innych osób — jest dowodem co do stwierdzonych w nim okoliczności, albowiem jest aktem urzędowym organu, który go dokonał. Gdyby jednak organ ten stwierdził w proteście okoliczność fałszywą, np. fakt przedstawienia weksla, którego w rzeczywistości nie przedstawił, lub fakt przedstawienia go osobie X, podczas gdy rzeczywistym protestatem był ktoś inny, możliwy jest przeciwdowód (art. 265 k. p. c.), i to nawet w tym przypadku, gdy wierzyciel, powołujący się na protest, czyni to w dobrej wierze. Dłużnik, który w takim razie uiścił zapłatę skutkiem błędnego przekonania o prawdziwości protestu i o istnieniu swej odpowiedzial-

ności, zapłacił indebitum, może zatem żądać zwrotu na zasadzie przepisów prawa powszechnego o condictio indebiti. Co do odpowiedzialności organu protestującego p. niżej uw. 3.

Należności za sporządzenie protestu określa rozp. Prezyd. Rzeczyposp. z 30 kwietnia 1927, podane niżej pod III.

2) P. art. 106 prawa o notar. z 27 października 1933 dz. u. 84/609. W myśl tego przepisu do protestu weksla stosują się jedynie postanowienia prawa wekslowego, nie stosują się zaś inne przepisy prawa o notar.; p. w tym względzie Esden Tempski w P. N. 1934 n. 6 s. 6.

3) Protest spowodu niezapłacenia może być dokonany również przez pocztę; p. w tym względzie art. 95 oraz przepisy, przytoczone niżej pod II.

Organ protestujący spełnia funkcję urzędową, a obowiązek jego do należytego spełnienia tej funkcji jest w pierwszym rzędzie obowiązkiem prawa publicznego; naruszenie jednak obowiązku — poza następstwami, przewidzianemi przez prawo publiczne (np. odpowiedzialność dyscyplinarna) — uzasadnia także prywatnoprawną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę, która spada przedewszystkiem na winny organ (p. art. 87 ust. 2 i 93 ust. 2 pr. weksl. oraz art. 43 pr. o notar.; por. także art. 134 i 239 kod. zobow.). Co do odpowiedzialności Skarbu Państwa przy protestach pocztowych p. przepisy, przytoczone niżej pod II.

Art. 86.

Protest zawiera[1]):

1) nazwisko osoby, która żąda protestu[2]), oraz osoby, przeciw której protest ma być dokonany[3]);

2) stwierdzenie, że osoba, przeciw której protest ma być dokonany, nie uczyniła zadość wezwaniu, skierowanemu do niej[4]), a nadto oświadczenie, złożone przez tę osobę[5]), albo stwierdzenie, że jej nie zastano[6]) albo że nie można było odnaleźć lokalu jej przedsiębiorstwa lub mieszkania[7]);

3) oznaczenie miejsca i dnia[8]), w których wezwania dokonano lub bezskutecznie starano się go dokonać;

4) oznaczenie, ile egzemplarzy weksla przedstawiono i jakie;

5) podpis organu, sporządzającego protest, pieczęć urzędową i numer protestu[9]).

Jeżeli trasat zażąda, aby mu weksel nazajutrz przedstawiono ponownie do przyjęcia, należy o tem zaznaczyć w proteście[10]).

1) Z stylizacji ustawy (por. art. 1 zestawiony z art. 2) wynika, że kwestja, które części składowe są istotnemi warunkami ważności protestu, nie jest w art. 86 bynajmniej rozstrzygnięta; w każdym konkretnym przypadku zbadać trzeba, czy zachodzący brak jest rzeczywiście sprzeczny z istotą protestu i udaremnia jego cel (p. ustęp 2 art. 87). W każdym jednak razie podstawą protestu może być tylko weksel, posiadający formalne warunki ważności, protest przeto, dokonany na podstawie weksla in blanko (art. 10), nie ma skuteczności prawnej, choćby weksel ten później wypełniono O. S. N. III. 2. C. 475/32 P. N. 1934 n. 6 s. 21 Zb. O. 1934 z. 1 p. 54.

2) Jeżeli osoba, wymieniona w proteście, nie miała prawa do żądania takiego protestu (np. protestu spowodu niezapłaty zażądał ktoś, kto nie

jest ani legitymowany formalnie ani uprawniony materjalnie), protest nie wystarczy oczywiście do zachowania praw z weksla; jasnem jednak jest, że z żądaniem protestu można wystąpić przez pełnomocnika i że wówczas w proteście wymienione będzie w każdym razie nazwisko mocodawcy np. indosanta per procura. Oznaczenie «ostatni indosatarjusz» wystarczy, jeżeli ostatni indos był imienny; skrócenia w oznaczeniu nie szkodzą, jeśli nie wywołują wątpliwości co do tożsamości osoby.

3) czyli t. zw. protestata. Przeciw komu protest ma być skierowany, to wskazuje weksel: protest spowodu nieprzyjęcia lub braku daty zwraca się przeciw trasatowi, protest spowodu niezapłaty przeciw trasatowi, a przy wekslu umiejscowionym (art. 4) przeciw osobie wskazanej w umiejscowieniu itd. Jeżeli protest spowodu niezapłaty weksla domicylowanego skierowano prawidłowo przeciw osobie, wskazanej w umiejscowieniu, ale w dokumencie protestu podano trasata jako tego, przeciw komu protest był skierowany (protestata) — opisując zresztą zupełnie dokładnie przebieg protestu u domicyljata — protest ma pełną skuteczność prawną mimo niepoprawnej redakcji, albowiem niepoprawność nie jest szkodliwa, gdy nie zaciemnia istotnej treści O. S. N. z 8 lipca 1932 III. 2. C. 518/31 O. S. P. 1932 n. 177 P. N. 1933 n. 2 s. 165 p. 70 i z 16 września 1932 III. 2. C. 46/32 P. P. H. 1933 s. 177 n. 1113 P. S. 1933 s. 120 n. 318 (zbyt daleko idzie O. S. A. Poznań w P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 324 p. 964, przyjmując, że protest można skierować równie dobrze przeciw domicyljatowi, jak i przeciw trasatowi). Protestat powinien być oznaczony w proteście tak samo, jak brzmi jego

oznaczenie w wekslu, albowiem w razie oznaczenia odmiennego zachodzi wątpliwość, czy wymagane przez prawo wezwanie skierowano lub usiłowano skierować do tej osoby, do której należało je skierować; wprawdzie O. S. N. z 17 stycznia 1933 III. 1. Rw. 2671/32 P. N. 1933 n. 2 s. 165 p. 69 P. P. H. 1933 n. 6 s. 270 p. 1138 P. S. 1933 s. 61 n. 139 uznało różnicę nazwiska (Pastucha-Pstrucha), wynikłą z pomyłki pisarskiej lub mylnego odczytania niewyraźnego podpisu, za nieszkodliwą, uzasadnienie jednak, w którem S. N. powołuje się na fakt, że miejsce płatności różniło się od miejsca zamieszkania osoby, przeciw której protest miał być skierowany, że więc organ protestujący nie byłby jej w miejscu płatności odnalazł, a zatem wynik protestu byłby taki sam, choćby go skierowano przeciw osobie właściwej, bynajmniej nie jest przekonywujące; trafnie rozstrzyga podobny przypadek (Berezowski-Borkowski) O. S. N. z 5 stycznia 1934 I. C. 2138/32 P. P. H. 1934 n. 4 s. 176 p. 1247 P. S. 1934 s. 123 p. 329; coprawda, w judykaturze daje się zauważyć wyraźna skłonność do pobłażliwego traktowania uchybień organu protestującego, wobec czego można mieć wątpliwości, czy wymaganie protestu nie jest już dziś przeżytkiem.

Jeżeli adres wskazuje firmę lub osobę prawniczą, np. spółkę akcyjną, organ protestujący winien starać się wyszukać tę osobę fizyczną, do której należy skierować wezwanie, więc właściciela firmy, przy spółce jawnej spólnika uprawnionego do zastępstwa, w banku funkcjonarjusza, do którego należy załatwianie spraw wekslowych i t. p.; przy tem poszukiwaniu postępować powinien tak,

jak się to czyni w zwyczajnym obrocie, ale uchybienia w tym względzie nie stanowią przyczyny nieważności (arg. art. 87 ust. 2), byleby w proteście była wymieniona ta osoba, przeciw której według weksla protest ma być skierowany (firma, osoba prawnicza), i byleby w nim znajdowała się wzmianka o charakterze tej osoby fizycznej, do której wezwanie skierowano, np. wzmianka, że weksel przedstawiono właścicielowi firmy, w banku temu urzędnikowi, który pracuje przy okienku z napisem «weksle», itp. (O. S. N. z 25 marca 1931 III. 2. C. 243/30 O. S. P. 1931 s. 460 n. 472 P. N. 1932 n. 1 s. 120 p. 64 P. S. 1932 s. 29 n. 77 idzie nawet tak daleko, że poprzestaje na wymienieniu w proteście nazwiska kasjera banku, w którym protest miał być założony — bez zaznaczenia, iż w banku tym sprawował funkcje kasjera, a O. S. N. z 28 czerwca 1935 C. III. 231/34 P. P. H. 1936 z. 1 s. 29 p. 1465 rozstrzyga tak samo przypadek, gdy protest wymienia tylko nazwisko członka zarządu osoby prawnej, przeciw której był skierowany, nie podaje zaś, że był członkiem zarządu). Stwierdzenie, że weksel «przedstawiono spółce akcyjnej i wezwano ją do zapłaty, która nie nastąpiła», nie czyni zd. m. zadość przepisowi art. 86. Podobnie zresztą przedstawia się rzecz i wówczas, gdy protestatem jest osoba fizyczna: protest musi ją wymieniać, ale wezwanie może być skierowane nie do niej osobiście, lecz do kogoś, kogo organ protestujący uważał według reguł zwyczajnego obrotu za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych protestata, a w tym przypadku powinna również znajdować się w proteście stosowna wzmianka, np. że weksel przedstawiono członkowi

rodziny lub pracującemu w biurze urzędnikowi. P. także niżej uw. 4.

4) Stwierdzenie to łączy się jaknajściślej z wezwaniem; co do kwestji, do kogo należy i do kogo można skierować wezwanie, p. wyżej uw. 3. Jeżeli wezwanie skierowano do osoby, którą organ protestujący uważał za upoważnioną do załatwiania spraw wekslowych protestata, i zamieszczono w proteście jej odpowiedź, ale cały przebieg przedstawiono tak, jak gdyby w nim protestat brał bezpośredni udział, zachodzi również brak, który zd. m. unieważnia protest, skoro zostanie wykazane, że protestat nie brał w akcie udziału, a osoba, do której skierowano wezwanie, nie była jego pełnomocnikiem. Telefoniczne zawiadomienie protestata z strony notarjusza, że notarjuszowi polecono przedstawić weksel do zapłaty, nie jest oczywiście wezwaniem, jakiego wymaga art. 86 O. S. N. z 8 czerwca 1932 III. 1. Rw. 1064/32 P. P. A. 1932 s. 504 n. 338.

5) Oświadczenia tego nie potrzeba przytaczać dosłownie, ale trzeba podać istotną jego treść; gdyby ten, do kogo skierowano wezwanie, nie dał żadnej odpowiedzi, należy to stwierdzić w proteście; zwrot «wezwano bezskutecznie do zapłaty» uznać należy za wystarczający O. S. N. z 25 marca 1931 III. 2. C. 243/30 i z 28 czerwca 1935 C. III. 231/34 wyżej w uw. 3. Oświadczenie wobec organu protestującego nie jest w żadnym razie ofertą, złożoną temu, kto żądał protestu, jasnem jest jednak, że nie można odmawiać mu wogóle doniosłości prawnej, że w szczególności może mieścić się w niem uznanie wierzytelności.

6) Art. 86 wychodzi tu z założenia, że lokal lub

mieszkanie protestata odnaleziono, lecz protestata tam nie zastano. W jaki sposób organ protestujący doszedł do przekonania, że tam niema protestata, tego w proteście wywodzić nie potrzeba (O. S. N. C. I. 2036/34 P. N. 1935 n. 20 s. 449 P. P. H. 1935 n. 9 s. 410 p. 1456 uznaje za dostateczną wzmiankę, że notarjusz zwrócił się do protestata «na piśmie», co wydaje mi się wątpliwem), ale gdyby wykazano, że protestat był w lokalu lub mieszkaniu i że organ protestujący nie próbował go wyszukać, zastosować należy w drodze analogji przepis art. 87 ust. 2 (p. Kostecki, Inkaso i protest weksla G. S. 1934 n. 3 s. 228 n., gdzie wytknięto słusznie, że w praktyce «dzieje się bardzo często tak, jak gdyby nigdy dłużników wekslowych nie można było zastać w domu»). Czy w lokalu lub mieszkaniu jest zastępca protestata, o to organ protestujący nie potrzebuje się dowiadywać; gdyby jednak w lokalu lub mieszkaniu protestata zgłosił się do organu protestującego ktoś, kogo według reguł zwyczajnego obrotu uważać należy za upoważnionego do załatwiania spraw wekslowych, a organ protestujący zignorował to zgłoszenie i stwierdził tylko, że nie zastał protestata, skutki tej wadliwości postępowania sięgają zd. m. poza przepis art. 87 ust. 2. t. zn. protest uznać należy za nieważny; że art. 92 nie dowodzi przeciwieństwa, bo nie dotyka zupełnie kwestji ważności protestu, tego dowodzić nie potrzeba. Zasady te stosują się odpowiednio w razie śmierci protestata.

7) Zob. art. 87.

8) Co do możliwości poprawek p. art. 44 uw. 1. Miejsce oznacza nietylko miejscowość, lecz także

lokal względnie mieszkanie (art. 87); co do niedopuszczalności protestu w innej miejscowości, niż ta, jaką wskazuje prawo wekslowe, p. O. S. N. z 27 września 1927 i z 31 maja 1935 przy art. 38 uw. 3. Godziny protestu podawać nie potrzeba.

9) Zob. art. 94. Akt protestu musi być całkowicie dokonany, więc i podpisany — przy proteście notarjalnym przez samego notarjusza (podpis pomocnika z art. 94 nie wystarczy) — przed upływem ustawowego czasokresu do protestu.

10) P. art. 24 ustęp 1.

Art. 87.

Przedstawienia wekslu, wezwania do wydania egzemplarza lub oryginału, tudzież wszystkich innych czynności zachowawczych należy — w braku odmiennego wskazania w wekslu [1]) — dokonać w lokalu przedsiębiorstwa [2]), a gdyby nie można było znaleźć takiego lokalu — w mieszkaniu osoby, do której wezwanie ma być skierowane [3]). W innem miejscu, np. «na giełdzie», można tych czynności dokonać jedynie za zgodą stron interesowanych [4]).

Organ, sporządzający protest, obowiązany jest dokonać poszukiwania lokalu przedsiębiorstwa albo mieszkania osoby, do której wezwanie ma być skierowane [5]), i odpowiada za szkodę, spowodowaną brakiem należytej staranności [6]). Jednakże zaniedbanie lub niedokładność poszukiwań nigdy nie mogą stanowić przyczyny nieważności protestu.

1) Wskazówka w wekslu (p. art. 27) rozstrzyga, a organ protestujący ma stosować się do niej bezwarunkowo; jeżeli w miejscu, wskazanem w wekslu, nie znajdzie lokalu ani mieszkania prote-

stata, poprzestanie na stwierdzeniu tego w proteście; jeżeli weksel wskazuje lokal, należący do innej osoby, wystarczy stwierdzić, że w tym lokalu protestata nie zastano.

2) t. zn. w lokalu, przeznaczonym do załatwiania interesów, którego cechą charakterystyczną jest najczęściej to, że tam prowadzi się księgi i kasę przedsiębiorstwa. Lokalu takiego poszukiwać należy tylko wtedy, gdy z weksla wynika, że protestat należy do osób, mających zazwyczaj odrębny lokal do prowadzenia przedsiębiorstwa, jak np. firmy handlowe, osoby prawnicze i t. p. Jeżeli weksel nie daje podstawy do takiego przypuszczenia, poszukiwać należy mieszkania protestata; nie można w szczególności kancelarji, w której protestat pracuje jako urzędnik, uważać za jego lokal przedsiębiorstwa i tam — bez jego zgody — dokonywać protestu.

3) Zwrot ten niezupełnie jest ścisły; chodzi o protestata (art. 86 uw. 3), podczas gdy wezwanie zwraca się często do osoby fizycznej, zastępującej protestata.

4) Art. 87 żąda tylko zgody protestata, nie wymaga zaś zgody innych osób, podpisanych na wekslu O. S. N. z 18 marca 1930 III. Rw. 1629/29 P. S. 1930 s. 92 n. 322. Zgoda musi pochodzić od protestata lub od jego należycie upoważnionego pełnomocnika; brak w tym kierunku pociąga za sobą nieważność protestu, i to nawet w tym przypadku, gdy organ protestujący dołożył wszelkiej staranności celem stwierdzenia identyczności osoby lub istnienia pełnomocnictwa. Zgoda może zresztą być wyrażona w sposób dorozumiany, np. jeżeli protestat odpowiedział bez zastrzeżeń na

wystosowane do niego wezwanie. W innej miejscowości, niż ta, w której protest ma być dokonany, nie można go skutecznie dokonać nawet za zgodą stron; p. O. S. N. z 27 września 1927 i z 31 maja 1935 przy art. 38 uw. 3.

5) Niemożność odnalezienia może również wynikać stąd, że w miejscu płatności jest więcej osób tego samego imienia i nazwiska.

6) Ponieważ protest jest ważny mimo uchybienia, odpowiedzialność istnieje przedewszystkiem wobec dłużników, którzy skutkiem protestu musieli zapłacić i ponieśli szkodę, a którzy np. w razie należytej staranności przy proteście byliby przez zapłatę trasata zwolnieni od zobowiązania. Da się jednak pomyśleć i szkoda wierzyciela, który poszedł na drogę regresu i nie uzyskał wszystkiego, co mu się należy, podczas gdy trasat był na termin gotów do zapłaty; por. także art. 42.

Art. 88.

Protest należy napisać na odwrotnej stronie wekslu albo na osobnej karcie, połączonej z wekslem [1]). Jeżeli na odwrotnej stronie niema żadnych oświadczeń, należy pisanie protestu zacząć od brzegu, w przeciwnym zaś razie bezpośrednio po ostatniem oświadczeniu [2]).

Jeżeli protest ma być napisany w całości lub w części na osobnej karcie dodatkowej, należy tę kartę połączyć z wekslem w ten sposób, aby nie było wolnych miejsc na odwrotnej stronie wekslu; połączenie wekslu z kartą dodatkową powinno być przypieczętowane pieczęcią urzędową lub przepisane treścią aktu protestowego [2]).

1) Przepisem tym umożliwia ustawa używanie do protestu drukowanych formularzy, co znacznie ułatwia sporządzanie protestów.

2) Chodzi o to, aby na odwrotnej stronie nie dokonywano po proteście żadnych zmian, albowiem stan weksla w chwili protestu musi być podstawą do oceny, czy żądający protestu miał wymaganą przez prawo legitymację, a podstawa ta mogłaby np. przez późniejsze indosy doznać modyfikacji.

Art. 89.

Jeden dokument protestowy wystarczy również w przypadku, gdy na podstawie jednego wekslu skierowano wezwanie do większej liczby osób[1]).

Jeżeli zobowiązanemu[2]) przedstawiono równocześnie kilka egzemplarzy wekslu[3]) albo jego oryginał i odpis[4]), wystarczy umieszczenie protestu na jednym egzemplarzu lub na oryginale. Organ, sporządzający protest, zaznaczy na innych egzemplarzach lub na odpisie, gdzie protest umieszczono lub że go umieszczono na oryginale, i tę uwagę podpisze.

1) więc w przypadku, gdy adres weksla wymienia kilku trasatów (art. 1 uw. 9), oraz w przypadkach art. 56, 60 i 66. Tem bardziej wystarczy jeden dokument, gdy chodzi o powtórne wezwanie jednej i tej samej osoby (art. 24 uw. 2).

2) Wyrażenie nieścisłe; ustawa ma niewątpliwie na myśli także i te przypadki, gdy protest skierowany ma być przeciw trasatowi, który nie jest zobowiązanym z weksla.

3) np. egzemplarz obiegowy, który stanowi

podstawę legitymacji formalnej, i egzemplarz przesłany do przyjęcia (art. 66).

4) Art. 67 i 68.

Art. 90.

Jeżeli protest ma być dokonany spowodu częściowej odmowy przyjęcia wekslu [1]), należy sporządzić odpis wekslu, zawierający wszystkie indosy i oświadczenia, i napisać protest na tym odpisie lub na złączonej z nim karcie dodatkowej, a o sporządzeniu protestu zaznaczyć na oryginale [2]).

Protest spowodu niewydania oryginału (art. 68 ust. 2) należy napisać na odpisie lub na złączonej z nim karcie [3]).

Kartę, zawierającą protest, należy połączyć z odpisem w sposób, wskazany w art. 88 ust. 2 [4]).

1) P. art. 51.

2) W tym przypadku protest na oryginale nie byłby celowy, albowiem posiadacz weksla ma regres przed płatnością tylko co do nieprzyjętej części sumy wekslowej, a nie można żądać od niego, by otrzymując od zwrotnie zobowiązanego częściową tylko zapłatę, wydawał mu weksel; z drugiej zaś strony zwrotnie zobowiązany, który płaci nieprzyjętą część sumy wekslowej, musi otrzymać dokument, któryby mu pozwolił regresować się na poprzednikach. Te sprzeczne interesa stara się pogodzić art. 90; wartość użytego w tym celu środka wydaje mi się wątpliwą wobec trudności regresu na podstawie owego odpisu.

3) albowiem żądający protestu ma tylko ten odpis w ręku.

4) I tu chodzi o utrzymanie status quo (art. 88 uw. 2), zatem o uniemożliwienie zmian, któreby wpływały na legitymację; pamiętać bowiem należy, że indos na odpisie skutkuje tak samo, jak indos na oryginale (art. 67 ust. 3).

Art. 91.

Organ, sporządzający protest, jest upoważniony[1]) i obowiązany[2]) do odbioru zapłaty i do pokwitowania[3]).

W przypadku takiej zapłaty połączone z nią koszty tego organu[4]) ponosi osoba, przeciw której protest miał być dokonany[5]).

1) Upoważnienie to wynika z istoty protestu, nie może więc być ani wykluczone, ani cofnięte przez osobę, żądającą protestu. Jest ono jednak ściśle ograniczone i nie daje organowi protestującemu prawa ani do przyjmowania oświadczeń protestata, skierowanych do osoby żądającej protestu, w imieniu tej osoby, ani do składania w jej imieniu jakichkolwiek oświadczeń. Notarjusz może wprawdzie otrzymać od osoby żądającej protestu dalej sięgające zlecenie czy pełnomocnictwo np. do dokonania notyfikacji, ale wynikający stąd stosunek prawny podlega całkowicie i wyłącznie przepisom prawa powszechnego (p. także art. 43 prawa o notar.).

2) Następstwem naruszenia obowiązku — który ma zresztą naturę publiczno-prawną — jest odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. Odszkodowania żądać może tak wierzyciel, jak i każdy dłużnik, który doznał szkody; zauważyć nadto należy, że wobec kategorycznego przepisu ustawy przesą-

dzona jest kwestja winy po stronie organu, który odmówił przyjęcia zapłaty lub udzielenia pokwitowania. Niezależnie od tego służy dłużnikowi prawo złożenia sumy wekslowej do depozytu, stosownie do przepisów prawa powszechnego o mora accipiendi; p. art. 39 uw. 5 i art. 42 uw. 3.

3) Płacący ma i w tym przypadku prawo żądać wydania weksla pokwitowanego (art. 39; p. atoli niżej uw. 5); organ protestujący wystawia pokwitowanie w tym swoim charakterze, nie potrzebuje więc zaznaczać, w czyjem imieniu to czyni.

4) Co do wysokości tych kosztów p. przepisy, podane niżej pod II i III.

5) Prawo wekslowe z r. 1924 nie zawierało przepisu w tym względzie, skutkiem czego sprawa była sporna. Wprawdzie Sąd Najwyższy wyjaśnił (Gaz. Sąd. Warsz. 1927 n. 8 s. 105) na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego 8 maja 1926 na wniosek Ministra Sprawiedliwości, że organ «urzędowy, przedstawiający do zapłaty weksel, który już poprzednio prywatnie, lecz bezskutecznie był do zapłaty przedstawiony, ma obowiązek, gdy dłużnik sumę wekslową płaci, domagać się także zapłacenia przypadających mu za czynność urzędową należności (za inkaso) i w razie odmówienia zapłaty tych należności, może z powodu ich niezapłacenia zarządzić protest wekslowy». Na tej podstawie Min. Sprawiedl. wydało reskrypt z 26 listopada 1926 L. I. N. 6162/26 (Gaz. Bankowa 1927 n. 4 s. 73), powtarzający dosłownie wyjaśnienie S. N.; choć jednak praktyka obrotu poszła naogół za tem wyjaśnieniem, nie usunęło ono wątpliwości. Nie obejmowało możliwych bądźcobądź przypadków, w których protestat gotów jest zapłacić weksel

credendi animo, mimo że nie jest dłużnikiem; nadto zaś, nakazując dokonanie protestu spowodu niezapłacenia należności za inkaso bez urzędowego stwierdzenia, że weksel był poprzednio prywatnie przedstawiony do zapłaty — owszem, nawet w przypadku, gdy protestat podniósł zarzut, że takiego poprzedniego przedstawienia nie było — i odsyłając rozstrzygnięcie sporu w tym względzie do drogi procesowej, popadało w sprzeczność z istotą protestu wekslowego i przesądzało w sferze prawa wekslowego kwestję, której rozstrzygnięcie należało zostawić prawu powszechnemu. Z tych względów projekt, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną, a za nim i projekt rządowy, zamieścił w art. 91 przepis, który kosztami inkasa obciążał osobę, żądającą protestu, pytanie zaś, czy jej służy prawo do zwrotu tych kosztów, nakazywał oceniać podług zasad prawa powszechnego. Rozwiązanie to nie nasuwało trudności praktycznych, albowiem jasnem jest, że ten, kto zażądał protestu, odpowiada w każdym razie wobec organu protestującego za koszta, a według przepisów o należnościach za sporządzenie protestu (niżej pod III.) organ protestujący mógł żądać uprzedniego wpłacenia należności, miał więc zapewnione pokrycie swych kosztów. Sejm poszedł za wyjaśnieniem Sądu Najwyższego, a na uzasadnienie obecnego ustępu 2 art. 91 podano w toku obrad argument, że dłużnik, który dopuścił się zwłoki, powinien ponosić wszelkie jej następstwa. Z punktu widzenia praktyki obrotu można to uregulowanie uznać za trafne, istotnie bowiem inkaso, o którem mówi art. 91, spotyka się najczęściej w przypadkach, w których protestat jest dłużnikiem (pro-

test po terminie płatności jest skierowany przeciw akceptantowi albo też przeciw trasatowi, który jest zobowiązany do wykupienia weksla na podstawie stosunku pozawekslowego) i jako dłużnik dopuścił się zwłoki — czy przez to, że nie wykupił weksla przy prywatnem przedstawieniu, czy już przez to, że nie zgłosił się w terminie płatności z zapłatą do banku, który był domicyljatem i posiadaczem weksla. Ustawa jednak poszła zd. m. zbyt daleko, albowiem z art. 91 wynika, że protestat, który zapłacił koszta inkasa, choć nie dopuścił się zwłoki, wypełnił zobowiązanie, nałożone mu przez ustawę, zatem nie może od nikogo domagać się zwrotu, co jest rażącą niesłusznością, niezamierzoną niewątpliwie przez ustawodawcę. Aby uniknąć tej niesłuszności, należy przyjąć — trzymając się ściśle litery — że ustęp 2 art. 91 normuje wyłącznie stosunek między organem, sporządzającym protest, a osobą, przeciw której protest miał być skierowany, że zaś zupełnie nie dotyka stosunku wierzyciela wekslowego do dłużników wekslowych. Przez to oddziela się prawo organu do kosztów inkasa od uprawnień i zobowiązań, wynikających z weksla, wskutek czego wezwanie o zapłatę kosztów inkasa zostaje oddzielone od wezwania, objętego aktem protestu (art. 86 l. 2), i nie będzie już częścią składową protestu; co do tego punktu odstąpienie od wspomnianego poprzednio wyjaśnienia Sądu Najwyższego wydaje mi się koniecznością z tej prostej przyczyny, że wyjaśnienie to przewidywało wywalczenie przez dłużnika, który nie dopuścił się zwłoki, zwrotu poniesionych kosztów inkasa, podczas gdy przepis art. 91 zamyka mu tę drogę. Or-

gan przeto protestujący powinien zaofiarowaną zapłatę sumy wekslowej przyjąć jako zapłatę całkowitą i wydać płacącemu pokwitowany weksel, jak to nakazuje uczynić ustęp 1 art. 91. Odpadnie skutkiem tego protest spowodu kosztów inkasa i regres o te koszta; organ protestujący pokryje je z otrzymanej zaliczki lub z zainkasowanej sumy, zamiast dochodzić ich przeciw protestatowi, a epilog rozegra się między wierzycielem i dłużnikiem na tle istniejącego między nimi stosunku prawnego, którego ustęp 2 art. 91 zupełnie nie dotyka, i na podstawie zasad prawa powszechnego. Tam zresztą, gdzie płacący dłużnik winien jest zwłoki, zapłaci niewątpliwie bez oporu również koszta inkasa, a ponieważ takie przypadki stanowią regułę, poruszona poprzednio kwestja mieć będzie charakter raczej akademicki.

Art. 92.

Jeżeli organ, sporządzający protest, nie zastanie osoby, do której wezwanie ma być skierowane [1]), w lokalu jej przedsiębiorstwa lub w jej mieszkaniu, powinien zostawić tam zawiadomienie o dokonaniu protestu, zawierające nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza wekslu, nazwisko wystawcy i trasata, sumę wekslową, termin płatności oraz nazwisko i lokal urzędowy organu, sporządzającego protest [2]).

1) ściśle mówiąc protestata: p. art. 86 uw. 3 i art. 87 uw. 3.

2) Przepis ten, którego założeniem jest dokonany już protest, który zatem nie może mieć żadnego absolutnie wpływu na ważność tego protestu, ma na celu ułatwić protestatowi — pomimo

dokonania protestu — spełnienie tego, o co miał być wezwany, aby przez to ułatwienie zmniejszyć ilość przypadków skargi i regresu. Nakłada on na organ protestujący dokładnie określony obowiązek; stąd wynika, że niespełnienie obowiązku uzasadnia odpowiedzialność za ewentualną szkodę.

Art. 93.

Przy dokonywaniu czynności zachowawczych [1]) notarjusz może posługiwać się pomocnikami [2]), których prezes sądu okręgowego na wniosek notarjusza do tego upoważni.

Za działalność pomocnika w tym zakresie [3]) notarjusz odpowiada solidarnie z pomocnikiem.

1) Protest musi notarjusz sam podpisać (art. 86 uw. 9): O. S. N. z 1 czerwca 1928 n. 338/27 R. P. E. 1928 zesz. 4 s. 1039.

2) Pomocnik ma w takim przypadku ustawowe prawa i ustawowe obowiązki notarjusza.

3) Gdyby notarjusz przyjął zlecenie, sięgające poza granice jego obowiązków urzędowych (art. 91 uw. 1), i przy wykonaniu tego zlecenia posługiwał się pomocnikami, odpowiedzialność jego za pomocnika oceniać należy podług zasad prawa cywilnego.

Art. 94.

Organ, sporządzający protest, obowiązany jest przechowywać osobno odpisy protestów wraz z wypisem istotnej treści wekslu, zaopatrzone numerem, i odpisy te składać w porządku chronologicznym, w jakim protesty zostały sporządzone [1]).

Interesowanym mogą być na żądanie wydawane odpisy tych dokumentów z ich uwierzytelnieniem lub bez niego.

Minister Sprawiedliwości określi w drodze rozporządzenia termin, po upływie którego dokumenty, wymienione w ustępie pierwszym, mogą być zniszczone, oraz sposób ich zniszczenia [2]).

1) Zbiór ten należy oprawiać tak, jak np. zbiory dokumentów przy księgach gruntowych; wynika to z art. 120 pr. o notar., który nakazuje notarjuszowi prowadzić «księgę protestów», utrzymując zresztą przepisy prawa wekslowego w mocy. Nie wpisuje się natomiast protestów do repertorjum (art. 117 § 1 pr. o notar.). Co do wprowadzonego w celach statystyki obowiązku notarjuszy i sądów okręgowych do sporządzania wykazów ilości protestowanych weksli p. rozp. Min. Sprawiedl. z 17 lipca 1928 n. 23 dz. urzęd. Min. Sprawiedl. n. 15 z 1 sierpnia 1928.

2) Racjonalny ten przepis, którego nie było w prawie wekslowem z r. 1924, odnosi się także do dokumentów, pochodzących z czasu przed wejściem ustawy niniejszej w życie.

Art. 95.

Minister Sprawiedliwości może w drodze rozporządzenia, wydanego w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów, wprowadzić sporządzanie przez urzędy pocztowe protestów spowodu niezapłacenia weksla [1]); do protestów takich stosuje się przepisy art. 86 — 89, 91, 92 i 94.

1) P. przepisy, podane niżej pod II.

Dział XVI.

WEKSLE ZAGINIONE.

Art. 96.

Ten, komu weksel zaginął [1]), może żądać od sądu grodzkiego miejsca płatności wekslu [2]) uznania go za umorzony [3]).

We wniosku należy podać istotną treść wekslu oraz uprawdopodobnić [4]) jego utratę, jak również interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia [5]).

Sąd przez ogłoszenie w Monitorze Polskim [6]) wezwie posiadacza zaginionego wekslu do zgłoszenia się w ciągu sześćdziesięciu dni i do okazania wekslu sądowi [7]).

Termin ten biegnie od dnia płatności wekslu, a gdyby wniosek zgłoszono po terminie płatności lub gdyby termin płatności wekslu nie był oznaczony — od dnia ogłoszenia. Końcowy dzień terminu powinien być oznaczony w ogłoszeniu według daty kalendarza.

Jeżeli w ciągu terminu, oznaczonego w wezwaniu, nikt nie zgłosi się z wekslem, sąd wyda orzeczenie, uznające weksel za umorzony [8]).

Jeżeli natomiast posiadacz wekslu zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd umorzy dalsze postępowanie po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu wekslu żądającemu umorzenia [9]).

Zarówno o wszczęciu postępowania [10]), jako też o jego wyniku [11]) sąd zawiadomi trasata i wszystkich dłużników wekslowych, wskazanych przez żądającego umorzenia wekslu [12]).

1) Umorzenia żądać może ten, komu weksel zaginął. Ustawa wymaga tu zatem tylko tyle, aby

ten, kto żąda umorzenia, był w swoim czasie dzierżycielem (niekoniecznie posiadaczem, a tem mniej właścicielem) weksla i aby utracił dzierżenie bez swej woli. Co do pierwszego punktu podkreślić należy przedewszystkiem, że można żądać zarówno amortyzacji weksla przedawnionego lub takiego, którego moc wekslowa zgasła np. przez zaniedbanie protestu (choć dekret umorzenia nie jest zd. m. potrzebny do dochodzenia roszczenia z art. 76), jak i amortyzacji weksla, który już zaskarżono i na którego podstawie uzyskano prawomocny wyrok, bo i w tym przypadku dłużnik ma płacić tylko za zwrotem weksla. Co więcej, choć ustawa o tem nie wspomina, trzeba zd. m. uznać za dopuszczalną także amortyzację blankietu, który dopiero przez wypełnienie miał stać się wekslem (art. 10), jeżeli na nim znajdował się podpis, który mógł stać się podstawą zobowiązania wekslowego po wypełnieniu O. S. N. z 19 października 1934 C. II. 1545/34 P. P. H. 1935 n. 1 s. 28 p. 1350; wprawdzie dekret umorzenia nie może być wypełniony i zamienić się w weksel (inaczej co do tego punktu O. S. A. Poznań z 3 listopada 1931 P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 322 p. 963, które pozwala wypełnić nowy blankiet i na podstawie tego blankietu w połączeniu z dekretem umorzenia dochodzić praw wekslowych, a powołuje się na to, że prawo wypełnienia weksla in blanko jest prawem z weksla; p. atoli O. S. N. z 1 grudnia 1933 C. III. 64/33 Zb. O. 1934 z. 6 p. 425 i z 29 stycznia 1934 C. II. Rw. 2875/33 O. S. P. 1934 s. 163 n. 166 P. S. 1934 n. 8 s. 120 p. 323), nie daje więc surogatu blankietu temu, komu służyło prawo wypełnienia, może on jednak wywołać skutek nega-

tywny, odebrać zaginionemu blankietowi istnienie prawne i usunąć w ten sposób niebezpieczeństwo odpowiedzialności dla osób, na blankiecie podpisanych. Prawda, sytuacja jest trochę inna, niż przy zaginięciu weksla, a ta różnica mogłaby — na pierwszy rzut oka — odegrać pewną rolę przy rozstrzyganiu pytania, kto ma legitymację do żądania umorzenia (niżej uw. 5); możnaby w szczególności bronić poglądu, że ten, kto nie był na blankiecie podpisany, nie ma tej legitymacji, bo umorzenie nie przywróci mu prawa wypełnienia, a nie jest potrzebne, aby go uwolnić od odpowiedzialności. Zd. jednak mojem ten pogląd nie da się obronić (trafnie O. S. N. z 1 marca 1935 I. C. 2022/34 M. P. H. 1935 n. 6/7 s. 206 Zb. O. 1936 z. 2 s. 111 n. 45); wszak dzierżyciel blankietu z cudzym podpisem otrzymuje go zazwyczaj jako pewną wartość na pokrycie czegoś, co mu się należy, zatem utraciwszy tę wartość, zwróci się do tego, od kogo blankiet otrzymał, i tam spotka się z zarzutem, że o powtórnem świadczeniu nie może być mowy, dopóki istnieje obawa odpowiedzialności z podpisu na blankiecie. To «interes prawny», który w myśl ustępu 2 art. 96 wystarczyć powinien do uzasadnienia żądania; z tego zaś wynika, że i wówczas, gdy chodzi o umorzenie blankietu, niema podstawy do zacieśniania koła osób, uprawnionych do żądania umorzenia. Do kwestji tej wrócę jeszcze w dalszym ciągu (uw. 5); tu stwierdzam tylko, że dzierżenie weksla względnie blankietu to pierwszy warunek legitymacji do żądania umorzenia, wymieniony w ustępie 1 art. 96, warunek, wykluczający legitymację osób, które nie były dzierżycielami, a miały tylko

prawo obligacyjne do żądania wydania weksla czy blankietu. Drugi warunek ustępu 1 to utrata dzierżenia bez woli dzierżyciela, więc zgubienie, kradzież, zniszczenie i t. p.; także wówczas, gdy weksel np. podarto na kawałki, uważać go zd. m. należy za zaginiony, jeżeli podarcie nastąpiło bez woli dzierżyciela. Zasadę ostatnią ujmuje O. S. N. z 24 maja 1929 I. C. 394/29 P. P. H. 1930 n. 2 s. 82 p. 534 P. S. 1930 s. 47 n. 167 trafnie w ten sposób, że uznaje umorzenie za dopuszczalne, gdy uszkodzenie weksla uniemożliwia stwierdzenie jego identyczności lub pozbawia posiadacza możności wykonywania praw wekslowych; w konkretnym jednak przypadku teza ta powinna była uzasadnić dopuszczenie umorzenia, albowiem weksel, z którego wydarto podpis wystawcy, przestał być wekslem i nie daje podstawy do dochodzenia praw wekslowych — nawet wówczas, gdy wystawca przyznał sądownie, że ten weksel podpisał.

Dekret Prezyd. Rz. z 14 stycznia 1936 dz. u. 3/20 przewiduje w ustępie 3 art. 7 umorzenie weksli, do których stosują się przepisy kodeksu handlowego z r. 1808, a które stanowiły własność obywateli polskich i oddane zostały na mocy indosu zastępczego rosyjskim lub ukraińskim instytucjom państwowym lub prywatnym, istniejącym jeszcze lub zlikwidowanym i znacjonalizowanym, wreszcie osobom fizycznym i prawnym, które miały lub mają zamieszkanie lub siedzibę na terytorjum Z. S. S. R. — z tem, że umorzenie pociąga za sobą skutki, przewidziane w dziale XVI prawa wekslowego. Przepis ten nie odnosi się do weksli, wystawionych po dniu podpisania Traktatu Ryskiego (dz. u. z r. 1921 n. 49/300), t. j. po

dniu 18 marca 1921 r. Nie odnosi się również do weksli, oddanych wymienionym poprzednio instytucjom lub osobom z jakiegokolwiek innego tytułu O. S. N. z 4 marca 1930 I. C. 1784/29 O. S. P. 1930 s. 401 n. 414 P. P. H. 1931 n. 6 s. 349 p. 778 Zb. O. I. 1930 n. 59 (co do dochodzenia roszczeń z takich weksli p. wyżej art. 47 uw. 3).

2) Przepis ten odnosi się również do blankietów, na których było już podane miejsce płatności. Gdyby nie było podane, właściwy będzie sąd miejsca zamieszkania trasata, a gdyby i trasat nie był podany, zostaje zd. m. tylko sąd miejsca zamieszkania tej osoby, która prosi o umorzenie.

3) Umorzenie ma dwojaki skutek: stwarza surogat weksla (art. 100) i ratuje przez to prawa wekslowe dla tego, komu weksel zaginął, a kto, nie mając weksla, nie mógłby — bez amortyzacji — praw wekslowych dochodzić (art. 1 uw. 1); aby zrobić miejsce na surogat, odbiera zaginionemu wekslowi istnienie prawne, przez co uwalnia od odpowiedzialności tych wszystkich, wobec których posiadacz mógłby dochodzić praw z weksla. Technika postępowania amortyzacyjnego polega na tem, że się daje posiadaczowi weksla zapomocą odpowiednich ogłoszeń możność uratowania weksla przed umorzeniem, a dokonywa się umorzenia, skoro on z tej możności nie skorzysta; w toku postępowania muszą być z jednej strony gwarancje, że tymczasem nie nastąpi zapłata do rąk posiadacza weksla, mającego być umorzonym, i że cel amortyzacji nie zostanie w taki sposób udaremniony, z drugiej strony środki tymczasowej ochrony praw wekslowych tej osoby, która wystąpiła z żądaniem umorzenia.

Wniosek o umorzenie można uczynić w formie podania, wniesionego do sądu, lub zgłosić do protokołu sądowego. Od podania pobiera się w okręgach sądów apelacyjnych w Warszawie, Lublinie i Wilnie wpis stały w wysokości 3 złotych (art. 89 l. 3 przep. o koszt. sąd. z 24 października 1934 dz. u. 93/837); na pozostałym obszarze Polski podanie podlega opłacie stemplowej w kwocie 5 złotych (art. 114 przep. o koszt. sąd. i art. 145 ust. o opł. stempl. w brzmieniu obwieszcz. z 7 czerwca 1935 dz. u. 64/404).

Co do kwestji, czy wniosek o umorzenie przerywa przedawnienie, p. art. 71 uw. 1.

4) Ściśle biorąc do «uprawdopodobnienia» potrzeba u d o w o d n i e n i a takich okoliczności, z których wynika prawdopodobieństwo faktu, mającego być «uprawdopodobnionym»; od udowodnienia różni się ono nie jakością czy intensywnością dowodu, lecz jedynie i wyłącznie tematem dowodowym. Art. 96 nie bierze rzeczy tak ściśle, gdyż tak pojęte «uprawdopodobnienie» byłoby trudno przeprowadzić bez dłuższego postępowania dowodowego, skutkiem którego umorzenie straciłoby praktyczną wartość (art. 97). Idzie tylko o to, aby sędzia — na podstawie swobodnej oceny zawartości podania (p. art. 261 k. p. c.) — doszedł do przekonania, że wniosek nie wypłynął jedynie z chęci szykany; to też wdrożenie postępowania amortyzacyjnego nie będzie trudno w praktyce uzyskać.

5) Tu wprowadza art. 96 trzeci warunek żądania amortyzacji, oprócz owych dwóch, o których była mowa w ustępie 1. Warunek ten jednak — pomijając już łatwość «uprawdopodobnienia»

(wyżej uw. 4) — ujęty jest tak szeroko, że w wyjątkowych tylko przypadkach będzie przeszkodą wdrożenia postępowania amortyzacyjnego. Z zestawienia ustępu 1 art. 96 z ustępem 2 wynika wprawdzie, że samo dzierżenie jako takie nie stwarza jeszcze dostatecznego interesu prawnego; już jednak posiadanie weksla (ochrona possessoryjna), tem bardziej zaś posiadanie w dobrej wierze lub prawo rzeczowe na wekslu, stanowi podstawę najzupełniej wystarczającą, przyczem kwestja legitymacji formalnej żadnej nie odgrywa roli, z drugiej zaś strony i dzierżenie wystarcza niewątpliwie, jeżeli nie opiera się na przyczynie niezgodnej z prawem (o czem żądający umorzenia w podaniu z wszelką pewnością nie będzie pisał), a dzierżyciel ma w niem interes czy ze względu na własną korzyść, czy też ze względu na grożącą mu ewentualnie odpowiedzialność. Może więc żądać umorzenia ten, kto ma warunki do zatrzymania (retencji) cudzego weksla, indosatarjusz per procura także imieniem własnem (nietylko w imieniu indosanta, skoro się przyjmuje założenie, że weksel w chwili zaginięcia był w rękach indosatarjusza), depozytarjusz, pośrednik, któremu weksel oddano celem spieniężenia i t. d. — w rezultacie każdy dzierżyciel z wyjątkiem takiego, cuius non ex honesta causa interest; zauważyć zresztą wypada, że dzierżyciel jest zastępcą cudzego posiadania, a zatem legitymację do żądania umorzenia mieć będzie także imieniem posiadacza, a obok niego mieć ją będzie i posiadacz, choć weksel zaginął bezpośrednio dzierżycielowi. Co do interesu w przypadku zaginięcia blankietu p. wyżej uw. 1.

Jasnem jest, że wniosek o umorzenie uczynić

może również zastępca; czy istnieją warunki zastępstwa, np. pełnomocnictwo, ocenia się podług prawa powszechnego. W połączeniu z legitymacją dzierżyciela imieniem własnem prowadzi to do interesujących kombinacyj; jeżeli np. opiekunowi zaginął weksel, należący do pupila, opiekun żądać może umorzenia zarówno imieniem własnem jako dzierżyciel, któremu grozi odpowiedzialność, jak i imieniem pupila, który był posiadaczem weksla, a którego zastępcą ustawowym jest opiekun.

6) Prawo z r. 1924 żądało ogłoszenia w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych, nadto zaś w piśmie miejscowem, przeznaczonem do ogłoszeń rejestrowych. Według art. 22 kod. handl. ogłoszenia rejestrowe zamieszcza się tylko w Monitorze Polskim; mimo to jednak przy umorzeniu weksli, wystawionych przed wejściem niniejszej ustawy w życie, konieczne będzie także ogłoszenie w dzienniku, przeznaczonym do ogłoszeń sądowych. Wprawdzie według O. S. N. z 28 czerwca 1933 C. I. 1622/32 Zb. O. 1934 z. 2 p. 1934 formalne przepisy prawa wekslowego o postępowaniu amortyzacyjnem stosują się także wówczas, gdy chodzi o umorzenie weksla, wystawionego przed wejściem prawa powyższego w życie, ale wobec art. 109 zasada ta może stosować się tylko o tyle, że formalne przepisy prawa wekslowego z r. 1924 stosowane będą także do postępowania przy umarzaniu weksli, wystawionych przed 1 stycznia 1925.

7) Wdrożenie postępowania następuje z chwilą, gdy sąd wyda dotyczące postanowienie; równocześnie zarządza sąd zawiadomienie po myśli ustępu ostatniego art. 96, z którem łączą się skutki

art. 97. Ogłoszenie następuje po złożeniu kwoty, potrzebnej na pokrycie kosztów; dopiero od chwili ogłoszenia można korzystać z postanowień art. 98 i 99. Co do przerwy przedawnienia przez wdrożenie postępowania p. art. 71 uw. 1.

8) Dekret wydaje się bez ponownego wniosku. Pozytywne jego skutki określa art. 100; skutek negatywny polega na tem, że z weksla, uznanego za umorzony, nikt nie może dochodzić praw wekslowych. Co do roszczenia z art. 76 p. tamże uw. 5.

9) Okazanie nastąpi na audjencji, którą sąd wyznaczy wskutek zgłoszenia się posiadacza. Gdyby na tej audjencji posiadacz nie okazał weksla, a nie potrafił tego usprawiedliwić, należy jego zgłoszenie się traktować jako bezpodstawne i — po upływie czasokresu — wydać dekret umorzenia. Jeżeli weksel okazano, rzeczą będzie przedewszystkiem tego, kto żądał umorzenia, oświadczyć, czy rozpoznaje weksel, który mu zaginął. Gdyby identyczność wykluczył, sąd rozpatrzy ponownie, czy istnieją warunki żądania amortyzacji (p. wyżej uw. 4), i stosownie do wyniku badań albo zaniecha dalszego postępowania albo też zgłoszenie się posiadacza uzna za incydent, obojętny dla sprawy umorzenia, wyda posiadaczowi na żądanie stosowne poświadczenie (odpis protokółu), a co do zaginionego weksla wyda — po upływie czasokresu — dekret umorzenia. Jeżeli natomiast weksel okazany jest właśnie wekslem zaginionym, wówczas o dalszem postępowaniu amortyzacyjnem niema oczywiście mowy; posiadacz będzie miał sposobność wyjaśnić, w jaki sposób doszedł do posiadania, ale udzielenie wyjaśnienia zależeć będzie od jego dobrej woli, bo jako

posiadacz nie może być zmuszony do podania tytułu posiadania. Cała sprawa przechodzi teraz na inne tory: były posiadacz staje naprzeciw posiadacza nowego, jego zatem rzeczą będzie zdobyć informacje, potrzebne do uzasadnienia skargi o wydanie weksla czy z tytułu prawa rzeczowego (art. 16), czy z tytułu prawa obligacyjnego.

10) P. wyżej uw. 7.

11) t. zn. o zaniechaniu postępowania lub o wydaniu dekretu umorzenia.

12) Idzie o to, aby zapobiec zapłacie weksla do rąk posiadacza w toku postępowania amortyzacyjnego (p. art. 97). Dłużnicy wekslowi nie mogą podnosić zarzutów przeciw umorzeniu na tej podstawie, że nie byli zobowiązani z weksla; zarzuty takie będą mogli podnieść później, przy dochodzeniu przeciw nim praw z weksla na podstawie art. 100 (O. S. N. z 29 marca 1932 I. C. 1971/31 O. S. P. 1932 s. 260 p. 276 P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 302 p. 948 P. S. 1932 s. 179 n. 474).

Art. 97.

Dłużnik wekslowy i trasat, który po otrzymaniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania [1]) płaci weksel, czyni to na własne niebezpieczeństwo [2]); wolno mu jednak sumę wekslową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności i zwolnić się przez to z zobowiązania [3]).

1) t. zn. o wydaniu przez sąd postanowienia, wdrażającego postępowanie: p. art. 96 uw. 7.

2) Zwrot ten ma tu inne, ostrzejsze znaczenie, niż w przepisie art. 40, odnoszącym się do zapłaty

weksla przed płatnością (p. tamże uw. 2). W związku art. 97 wyraża on to, że zapłata, dokonana do rąk osoby, nie będącej właścicielem weksla i wierzycielem z weksla, nie zwalnia, choćby nastąpiła po terminie płatności i choćby odbiorca zapłaty miał legitymację formalną, a płacący działał w dobrej wierze; on nie powinien płacić, lecz odesłać posiadacza z wekslem do sądu. Gdyby zapłacił, choćby legitymowanemu formalnie posiadaczowi, naraża się: jako trasat na to, że zapłata nie będzie uznana jako dokonana na rachunek wystawcy — jako dłużnik wekslowy na konieczność powtórnej zapłaty. Skoro się z wykupionym wekslem zgłosi do sądu i wywoła przerwę postępowania amortyzacyjnego, to w sporze z żądającym umorzenia nie będzie mógł powołać się na swą dobrą wiarę, która mimo zawiadomienia mogła po jego stronie istnieć (np. posiadacz weksla, człowiek cieszący się powszechnem zaufaniem, wprowadził go w błąd, przytaczając szereg fałszywych okoliczności, z których wynikało, że wniosek o umorzenie uczyniono tylko dla szykany); jeżeli zaś nie dopilnuje terminu i skutkiem tego wydany będzie dekret, uznający ów zapłacony weksel za umorzony, wówczas powstaje równocześnie surogat owego weksla, a dłużnik, od którego na podstawie surogatu zażądano zapłaty, nie będzie znów mógł powołać się na zapłatę, którą uiścił, choćby to uczynił w dobrej wierze. Coprawda, obu powyższych niebezpieczeństw nie należy brać zbyt tragicznie: jeżeli odbiorca zapłaty miał legitymację formalną i dobrą wiarę, płacący może być zupełnie spokojny (p. art. 40 uw. 6), a pamiętać należy, że za dobrą wiarą przemawia domniemanie.

Niezależnie od przepisu art. 97 może proszący o amortyzację uzyskać w sądzie tymczasowe zarządzenie zabezpieczające, a to na podstawie przepisów o tymczasowych zarządzeniach (p. art. 837 i nast. k. p. c.); zazwyczaj jednak możliwe to będzie dopiero po wyszukaniu przeciwnika, t. zn. po stwierdzeniu, w czyich rękach znajduje się zaginiony weksel.

3) Dłużnik ma to prawo zaraz po otrzymaniu zawiadomienia, choćby przed płatnością; prawo jego sięga tedy nierównie dalej, niż w przypadku art. 42, a zbliża się do prawa, przyznanego interesowanym rozp. Prezyd. Rzeczyp. z 14 grudnia 1927 (p. art. 42 uw. 3). Złożenie do depozytu po myśli art. 97 obejmuje tylko sumę wekslową, bez innych należytości. Trasat zwalnia się przez złożenie od odpowiedzialności wobec wystawcy, którego ma prawo złożoną kwotą obciążyć; dłużnik wekslowy zwalnia się od odpowiedzialności z swego podpisu.

Art. 98.

Po ogłoszeniu wezwania o okazanie weksla [1]) i po terminie jego płatności [2]), żądający umorzenia może domagać się [3]) od akceptanta złożenia sumy wekslowej do depozytu sądowego [4]) albo zapłaty za zabezpieczeniem [5]); prawo wyboru służy dłużnikowi [6]). Złożenie do depozytu zwalnia i w tym przypadku z zobowiązania [7]).

1) P. art. 96 uw. 7. Ogłoszenie daje w pewnej mierze gwarancję, że wniosek o umorzenie opiera się na realnych podstawach; gdyby ich nie było,

żądający umorzenia nie byłby składał funduszu na koszta ogłoszenia.

2) Przy wekslu płatnym za okazaniem można zd. m. wystąpić z roszczeniem z art. 98 każdego czasu; do wniosku takiego zmusza myśl antycypacji praw z zaginionego weksla, która jest podstawą przepisów art. 98 i 99. Jeżeli natomiast weksel jest płatny w pewien czas po okazaniu, a przed okazaniem (art. 35 ust. 1 i art. 25 ust. 2) zaginął, należy zd. m. umożliwić żądającemu umorzenia sprowadzenie płatności przez protest zapomocą odpisu (art. 99 uw. 4), albowiem w przeciwnym razie odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych nie dałaby się utrzymać.

Gdyby okazanie nie nastąpiło w terminie art. 23, zastosować należy w stosunku do akceptanta zasadę ustępu 2 art. 35, a przy wekslu za okazaniem posłużyć się analogją (p. art. 34 uw. 3).

3) Roszczenie to wynika z weksla, bo opiera się na akcepcie; skarżący dochodzi poprostu swych praw wekslowych przeciw akceptantowi (inaczej przy skardze z tytułu niesłusznego zbogacenia z art. 76), a fakt, że nie ma w rękach weksla, wywołuje tylko pewną modyfikację treści roszczenia, nie zmieniając jego podstawy prawnej i jego natury. Wynika stąd, że do skargi z art. 98 stosują się — i co do właściwości sądu i co do postępowania — przepisy o postępowaniu w sprawach wekslowych. W sporze musi oczywiście skarżący dostarczyć dowodu, że na wekslu z treścią, podaną w wniosku (art. 96 ust. 2), znajdował się akcept pozwanego; por. objaśn. do art. 100.

4) sądu miejsca płatności, jak w przypadku artykułu poprzedzającego; sąd, do którego można

wnieść skargę, nie wchodzi w grę już z tej przyprzyczyny, że z żądaniem można zwrócić się do trasata także w braku przyjęcia (art. 99), choć nie można w tym przypadku wnieść przeciw niemu skargi (inaczej wydanie poprzednie). Zachodzi natomiast, gdyby przyszło do procesu, różnica co do przedmiotu: w przypadkach art. 42 i 97 składa się w każdym razie tylko sumę wekslową, bez żadnych należytości ubocznych; w przypadku skargi, opartej na art. 98, złożyć trzeba tyle, ile akceptant musiałby zapłacić przy wyborze drugiej alternatywy, t. zn. wszystko to, za co odpowiada w myśl art. 28, albowiem art. 99 i 100 przewidują także odpowiedzialność zwrotnie zobowiązanych.

5) Co do rozmiaru zapłaty p. art. 28. Zabezpieczenie dać ma odbiorca zapłaty płacącemu dłużnikowi na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby dłużnik, którzy przez zapłatę po myśli art. 98 nie zwalnia się od odpowiedzialności, musiał powtórnie zapłacić posiadaczowi weksla; płacący ma wówczas prawo domagać się zwrotu zapłaty od tego, kto żądał amortyzacji, a temu jego prawu, które np. przez upadłość odbiorcy zapłaty mogłoby być udaremnione, ma służyć zabezpieczenie z art. 98. Sposób zabezpieczenia zależy od porozumienia się stron; gdyby nie mogło dojść do porozumienia, t. zn. dłużnik wybrał zapłatę za zabezpieczeniem, ale co do sposobu zabezpieczenia nie dało się osiągnąć zgody, sąd oceni, czy ofiarowane dłużnikowi zabezpieczenie należy uważać za dostateczne na podstawie istniejących przepisów (p. §§ 1373 i 1374 k. c. austr. oraz §§ 232—240 k. c. niem.; w innych dzielnicach wypadnie zd. m. zastosować w drodze analogji

art. 844 i 546 k. p. c.). Jeżeli zabezpieczenie uznano za dostateczne, dłużnik zasądzony będzie na zapłatę za zabezpieczeniem, a protest, stwierdzający, że wybrał zapłatę za zabezpieczeniem i nie dokonał jej mimo ofiarowania mu owego zabezpieczenia, uzasadnia dla żądającego umorzenia prawo do regresu. W przypadku przeciwnym dłużnik, któremu art. 97 zastrzega wyraźnie prawo wyboru, nie może być zmuszony ani do zapłaty, ani do złożenia do depozytu, a wierzyciel nie będzie miał również prawa do regresu, albowiem orzeczenie, uznające niedostateczność ofiarowanego zabezpieczenia, rzuca właściwe światło na protest, w którym stwierdzono, że trasat ani nie złożył sumy wekslowej do depozytu, ani nie dokonał zapłaty za zabezpieczeniem. W przypadku jednak, gdy sąd uznał ofiarowane zabezpieczenie za niedostateczne, trasat może zd. m. — ze względu na mora accipiendi — wrócić mimo dokonania wyboru do drugiej alternatywy i przez złożenie należnej kwoty do depozytu sądowego uwolnić się od odpowiedzialności. Po amortyzacji lub zgaśnięciu odpowiedzialności akceptanta skutkiem przedawnienia zabezpieczenie przestaje odpowiadać; ten, kto je dał, może zatem żądać, by mu zwrócono zastaw czy kaucję, by ciężar wykreślono z hipoteki i t. d.

6) Wyrok musi je zatem zastrzegać dłużnikowi; gdyby żądający umorzenia wymienił w skardze jedną tylko alternatywę, zachodziłaby pluspetitio. W jaki sposób wyrok brzmiący alternatywnie ma być wymuszony, o tem rozstrzyga prawo egzekucyjne (p. art. 541 k. p. c.). Wybór następuje przez zawiadomienie strony przeciwnej

(art. 23 kod. zobow.); po wyborze nie można od niego odstąpić, chyba że zachodzi przypadek, wspomniany wyżej w uw. 5.

7) choć nastąpiło nie spontanicznie, jak w przypadkach art. 42 i 97, lecz na skutek zażądania. Nie uwalnia od zobowiązania zapłata, nawet w przypadku otrzymania zabezpieczenia (wyżej uw. 5).

Art. 99.

W toku postępowania o umorzenie weksla [1]) można wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciw wystawcy oraz indosantom [2]), jeżeli akceptant, a w braku przyjęcia trasat, pomimo wezwania nie złoży sumy wekslowej do depozytu sądowego, ani nie dokona zapłaty za zabezpieczeniem [3]). Odmowę należy stwierdzić protestem na podstawie odpisu weksla [4]). Do zwrotnego poszukiwania stosuje się przepisy artykułu poprzedzającego [5]).

1) Wyrażenie to oznacza zd. m. tę samą chwilę, co początkowe słowa art. 98. Ogłoszenie wezwania jest konieczne w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, bo warunkiem regresu jest zażądanie od trasata złożenia do depozytu lub zapłaty, a z tem żądaniem wystąpić można dopiero po ogłoszeniu owego wezwania. Ten argument zmusza również do wniosku, że regres, o którym mówi art. 99, otwarty jest dopiero po płatności; wprawdzie regres przed płatnością w przypadku art. 43 l. 2 dałby się pomyśleć mimo zaginięcia weksla (regres z art. 43 l. 1 jest oczywiście wykluczony), możnaby zatem próbować analogji, powołując się na to, że ustawodawca w toku amortyzacji chciał

dać żądającemu amortyzacji surogat wszelkich praw z weksla, ale i przy regresie z art. 43 l. 2 wymaga prawo — poza postępowaniem układowem oraz upadłością — przedstawienia weksla do zapłaty (art. 44 ustęp 5), a art. 98 pozwala wystąpić z takiem, odpowiednio zmodyfikowanem, żądaniem dopiero po nadejściu płatności. W tych warunkach próba analogji napotyka na pozytywną przeszkodę, której zd. m. usunąć niepodobna; stąd zaś wynika w dalszym ciągu, że regres przed płatnością wykluczony jest również przy zaginięciu weksla, który zabroniono przedstawiać do przyjęcia (art. 43 l. 3). Idea antycypacji praw z zaginionego weksla w toku postępowania amortyzacyjnego nie została w prawie polskiem przeprowadzona konsekwentnie.

Co do weksli płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu p. art. 98 uw. 2.

2) Art. 43 dodaje «tudzież innym dłużnikom wekslowym», brak jednak tych słów w art. 99 nie uprawnia zd. m. do wniosku, że ustawodawca chciał istotnie regres zacieśnić, wobec czego prawa z art. 99 wykonać można także przeciw awalistom zwrotnie zobowiązanych i przeciwko akceptantowi przez wyręczenie. Co do natury prawnej roszczenia zwrotnego p. art. 98 uw. 3.

3) Prawo wyboru służy i tutaj trasatowi; por. zresztą art. 98.

4) Odpis ten sporządza żądający amortyzacji na własne ryzyko; gdyby się okazało, że taki oryginał nie istniał, gdyby np. żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że weksel, podpisany przez zwrotnie zobowiązanego, zgadzał się co do wszystkich istotnych części składowych z tym odpisem,

który stanowił podstawę protestu, wówczas zwrotnie zobowiązany będzie uwolniony od odpowiedzialności. Że termin art. 44 względnie art. 54 musi być zachowany, rozumie się samo przez się (art. 53); jeżeli weksel przyjęto przez wyręczenie albo są na nim adresy w potrzebie, protest powinien objąć i te osoby, stosownie do przepisu art. 60. Co do techniki protestu p. art. 90.

5) Zwrotnie zobowiązany mieć zatem będzie wybór między zapłatą za zabezpieczeniem a złożeniem do depozytu, przyczem tylko złożenie do depozytu uwalnia go od wszelkiej odpowiedzialności. Czy do regresu w przypadku art. 99 stosują się inne przepisy prawa wekslowego o zwrotnem poszukiwaniu, to nie jest rozstrzygnięte expressis verbis; zd. m. jednak trudno w tym względzie mieć wątpliwość, bo skoro art. 99 mówi o «wykonywaniu zwrotnego poszukiwania», to ma widocznie na myśli regres, uregulowany przepisami art. 43 i nast., który modyfikuje tylko co do pewnych dokładnie określonych punktów. Stosują się tedy do regresu z art. 99 przepisy o zawiadomieniu (art. 45), o zwolnieniu od protestu (art. 46), o rozmiarze i naturze prawnej odpowiedzialności zwrotnej (art. 47 i 48); co więcej, nie ulega zd. m. wątpliwości, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub złożył sumę regresową do depozytu, może regresować się w taki sam sposób na swych poprzednikach, że więc do regresu z art. 99 stosują się także postanowienia art. 47 ustęp 3 i art. 49, czego dalszą konsekwencją jest, że i przy tym regresie obowiązuje przepis art. 50. Poza interpretacją logiczną przemawiają za tem i względy praktyczne: niepodobna przypu-

ścić, aby indosant, który np. złożył sumę regresową do depozytu i ostatecznie zwolnił się od odpowiedzialności, mógł regresować się na wystawcy dopiero po dekrecie umorzenia.

Art. 100.

Na podstawie orzeczenia, uznającego weksel za umorzony [1]), można wykonywać wszystkie prawa z wekslu [2]).

1) Orzeczenie takie można zaskarżyć w toku instancyj, ale po prawomocności unieważnienie go jest niedopuszczalne.

2) P. art. 96 uw. 3. Dekret umorzenia stanowi wystarczającą podstawę do zaskarżenia weksla O. S. N. z 25 września 1930 III. Rw. 75/30 P. S. 1930 s. 118 n. 346; ze względu na tę zasadę O. S. N. z 11 stycznia 1935 C. I. 1534/34 Zb. O. 1935 z. 7 p. 291 s. 619 kwestjonuje odpowiedzialność osoby, która powierzony jej weksel zagubiła, jeżeli właściciel weksla mógł przeprowadzić umorzenie; kto jednak na podstawie dekretu umorzenia dochodzi praw wekslowych, musi w razie zaprzeczenia przeprowadzić dowód, że weksel umorzony był podpisany przez pozwanego, a przy dochodzeniu regresu musi nadto wykazać, że warunkom regresu stało się zadość O. S. N. z 22 marca 1932 I. C. 1971/31 O. S. P. 1932 s. 260 n. 276 P. P. H. 1932 n. 5/6 s. 302 p. 948 P. S. 1932 s. 179 n. 474 i z 29 marca 1932 III. 1. Rw. 152/32 O. S. P. 1933 n. 139 P. P. H. l. c. s. 313 p. 967 P. S. 1933 s. 120 n. 319. Pozwany może bronić się wszelkiemi zarzutami, jakie mógłby podnieść przeciw skardze, opartej na umorzonym wekslu, może w szczególności zakwestjo-

nować, aby powód był kiedykolwiek właścicielem tego weksla i wierzycielem z niego (błędnie co do tego punktu O. S. N. z 2 kwietnia 1930 C. I. 1623/29 O. S. P. 1931 s. 2 n. 2 P. S. 1931 s. 119 n. 347, uznające dekret umorzenia za dowód, że ten, kto uzyskał umorzenie, był prawnym posiadaczem zaginionego weksla, albowiem przy umorzeniu przeprowadzono postępowanie «w trybie kontradyktoryjnym»), a wówczas rzeczą powoda będzie przeprowadzić dowód, albowiem fakt, że przy wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego uznano już utratę weksla i interes prawny powoda jako «uprawdopodobnione», żadną miarą dowodu nie zastąpi.

Co do weksli płatnych za okazaniem lub w pewien czas po okazaniu p. art. 98 uw. 2.

TYTUŁ II.

WEKSEL WŁASNY.

Art. 101.

Weksel własny [1]) zawiera [2]):

1) nazwę «weksel» w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono [3]);

2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej [4]);

3) oznaczenie terminu płatności [5]);

4) oznaczenie miejsca płatności [6]);

5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana [7]);

6) oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu [8]);

7) podpis wystawcy wekslu [9]).

1) Weksel własny, zwany także suchym, różni się od weksla trasowanego tem, że zamiast polecenia zapłaty zawiera przyrzeczenie zapłaty. Różnica ta pociąga za sobą doniosłe konsekwencje: przy wekslu trasowanym wystawca ręczy tylko, że trasat polecenie przyjmie i wykona, względnie (art. 9 i 22 ustęp 2) że je wykona, przy wekslu własnym wystawca sam przedewszystkiem bierze na siebie zobowiązanie, obejmuje tedy tę rolę dłużnika głównego, która przy wekslu trasowanym przeznaczona jest dla trasata i którą trasat przez akcept bierze na siebie (p. art. 104). Na tem jednak różnice się kończą. Istota weksla własnego i natura prawna zobowiązania, wynikającego z umieszczenia na nim podpisu, jest zupełnie taka sama, jak przy wekslu trasowanym; obieg obydwu typów takim samym podlega prawidłom, a skutkiem tego funkcje weksla własnego w obrocie nie odróżniają się niczem istotnem od funkcyj, jakie spełnia weksel trasowany. Od faktycznych jedynie stosunków zależy, czy strony przy — jednakowej co do strony gospodarczej — transakcji wekslowej zdecydują się na użycie jednego, czy drugiego typu.

2) P. art. 1 uw. 3. Które części weksla własnego są istotne, wynika dopiero z zestawienia art. 101 z art. 102. Od formy weksla trasowanego różni się forma weksla własnego tylko przyrzeczeniem zamiast polecenia i brakiem nazwiska trasata.

3) P. art. 1 uw. 4—6.

4) Art. 1 uw. 7 i 8. Weksel, który zawiera nie przyrzeczenie zapłaty, lecz polecenie zapłaty, skierowane do osoby trzeciej, nie jest wekslem własnym O. S. N. z 8 czerwca 1934 C. II. 548/34 P.

P. H. 1934 n. 9 s. 412 p. 1338; przeciwnie O. S. N. z 14 czerwca 1927 III. Rw. 2324/26 P. P. A. 1927 n. 316 s. 327, skoro jest widoczne, że wystawca zobowiązał się do osobistej zapłaty (? rzeczą posiadacza było dokonać poprawki; p. art. 2 uw. 2), choćby weksel zaadresowano do niego dla wskazania miejsca płatności O. S. N. z 28 czerwca 1935 C. II. 559/35 P. P. H. 1935 n. 8 s. 363 p. 1443.

5) Art. 1 uw. 10 oraz art. 102 ustęp 2.

6) Art. 102 ustęp 3 i art. 1 uw. 11.

7) Art. 1 uw. 12 i 13. Weksel własny nie może być wystawiony na własne zlecenie wystawcy, albowiem art. 103 nie wymienia art. 3 O. S. N. z 15 września 1932 III. 1. Rw. 1278/32 O. S. P. 1933 n. 358 i z 25 maja 1934 C. II. 389/34 P. P. H. 1934 n. 8 s. 360 p. 1321 P. S. 1935 s. 107 n. 316 (z stanowiska logiki formalnej orzeczenia bez zarzutu, mimo to nasuwają wątpliwości, skoro wystawca może wystawić na własne swoje zlecenie weksel trasowany-osobisty; p. art. 3 uw. 2).

8) Art. 102 ust. 4 i art. 1 uw. 14.

9) Art. 1 uw. 15 i 16.

Art. 102.

Nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym [1]), wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących.

Weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem.

W braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia wekslu uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy [2]).

Weksel własny, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy [2]).

1) P. art. 2 uw. 1 i 2.

2) Wynika stąd, że każde z tych trzech miejsc może być wskazane odrębnie, w każdym jednak razie podanie dwóch miejsc wystarczy do ważności. Jeżeli w szczególności na wekslu znajduje się miejsce wystawienia i odrębne miejsce, podane obok nazwiska wystawcy, miejsce wystawienia uważa się za miejsce płatności, lecz nie za miejsce zamieszkania wystawcy; jeżeli jest miejsce wystawienia i miejsce płatności, miejsce wystawienia uważa się za miejsce zamieszkania wystawcy. Co więcej, wystarczy nawet podanie samego tylko miejsca wystawienia lub jednego tylko miejsca przy nazwisku wystawcy; nieważny natomiast będzie weksel, wskazujący jedynie miejsce płatności, który atoli może przez wypełnienie stać się ważnym wekslem, jeżeli go podpisano in blanko.

Art. 103.

Do wekslu własnego stosuje się przepisy o wekslu trasowanym [1]), o ile z istotą wekslu własnego nie zostają w sprzeczności i dotyczą:

indosu (art. 11—20) [2]);

płatności (art. 33—37) [3]);

zapłaty (art. 38—42);

zwrotnego poszukiwania spowodu niezapłacenia (art. 43—50, 52—54) [4]);

zapłaty przez wyręczenie (art. 55, 59—63) [5]);

odpisów (art. 67 i 68);

zmian (art. 69);

przedawnienia (art. 70 i 71)[6];
dni świątecznych, obliczania terminów i zakazu dni ulgowych (art. 72, 73 i 74);
sposobu uwierzytelniania podpisów osób niepiśmiennych lub niemogących pisać (art. 75);
roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 76);
kolizji ustaw (art. 77—80 i 82—84);
weksli zaginionych (art 96—100).

Również stosuje się do wekslu własnego przepisy o wekslu płatnym u trzeciego lub w innej miejscowości, niż miejsce zamieszkania trasata (art. 4 i 27), o zastrzeżeniu odsetek (art. 5), o różnicach w oznaczeniu sumy wekslowej (art. 6), o skutkach podpisu, złożonego w warunkach, przewidzianych w art. 7, o skutkach podpisu osoby, działającej bez pełnomocnictwa albo przekraczającej jego granice (art. 8), o wekslu in blanco (art. 10) oraz o protestach (art. 85—95) z tą różnicą, że protest ma być dokonany przeciw wystawcy[7].

Do wekslu własnego stosuje się również przepisy o poręczeniu wekslowem (art. 30—32); w przypadku, przewidzianym w ustępie ostatnim art. 31, jeżeli poręczyciel nie wskazał, za kogo poręcza, uważa się, że poręczenie dał za wystawcę.

1) Nie stosują się zupełnie do weksli własnych: przepis art. 3 (p. art. 101 uw. 7); przepis art. 9, i to nietylko co do odpowiedzialności za przyjęcie, która odpada siłą rzeczy, lecz wogóle, z czego wynika zd. m., że gdy wystawca zwolnił się od odpowiedzialności, wówczas niema weksla, bo bezskuteczność zwolnienia przyjąć można tylko na podstawie pozytywnego przepisu, którego co do

weksli własnych brak (art. 104 ustęp 1 zestawia wprawdzie wystawcę z akceptantem, ale akceptant w myśl art. 26 in fine odpowiada według treści swego przyjęcia); przepisy art. 21—29 o przyjęciu (co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 104 ustęp 2); przepis art. 51 o regresie spowodu częściowej odmowy przyjęcia (por. niżej uw. 4); przepisy art. 56—58 o przyjęciu przez wyręczenie; wreszcie przepisy art. 64—66 o wtóropisach. Zasada ostatnia ma naturę ściśle pozytywną; skoro weksel trasowany może być wystawiony w kilku egzemplarzach, choć wystawca zabronił przedstawiać go do przyjęcia, niema wewnętrznej przyczyny, któraby wykluczała możliwość wtóropisów przy wekslu własnym. Ustawa wyklucza je głównie ze względu na zrównanie wystawcy weksla własnego z akceptantem, przepisane pozytywnie w art. 104 ust. 1, oraz ze względu na to, że według art. 65 akceptant odpowiada odrębnie z każdego akceptu; równie jednak dobrze można było wprowadzić co do tego szczegółu pewną różnicę między wystawcą weksla własnego i akceptantem. Z przepisu ustawy wynika, że weksel własny, wystawiony w kilku egzemplarzach, rozpada się na kilka zupełnie samodzielnych weksli, pomimo ponumerowania ich w tekście, a nawet pomimo zastrzeżenia, że zapłata jednego egzemplarza unieważnia egzemplarze pozostałe; w przypadku ostatnim możnaby nawet bronić zdania, że wszystkie egzemplarze są nieważne, bo nie zawierają bezwarunkowego przyrzeczenia zapłaty (art. 101 l. 2), ale art. 65 dowodzi, że zastrzeżenia powyższego nie można uważać za warunek, sprzeczny z naturą weksla, wobec czego trzeba przy wekslu własnym

poprzestać na uznaniu klauzuli za bezskuteczną. Mimo to pozwany może bronić się zarzutem, że wziął na siebie tylko jednorazową odpowiedzialność; sprawa jest jasna w stosunku do wierzyciela, z którym zawarł taką umowę, co do innych zaś wierzycieli rozstrzyga art. 17.

2) Co do indosu na rzecz wystawcy p. art. 11 uw. 6, co do podpisu wystawcy przed indosem art. 13 uw. 5. Zastosowanie art. 20 nie nasuwa wątpliwości; choćby na wekslu był tylko podpis wystawcy i protest zupełnie nie był potrzebny, da się oznaczyć czasokres, ustanowiony dla protestu.

3) Co do weksli, płatnych w pewien czas po okazaniu, p. art. 104 ustęp 2.

4) Ustawa mówi tu tylko o regresie po płatności, co do którego zaznaczyć należy, że protest ma być skierowany przeciw wystawcy; że możliwy jest także regres przed płatnością w przypadku art. 43 l. 2, wynika z przepisu art. 104 ustęp 1, a jasnem jest, że i w tym przypadku protest zwraca się przeciw wystawcy. Obowiązek zawiadomienia (art. 45) istnieje i przy wekslu własnym z tą jedynie łatwo zrozumiałą różnicą, że odpada potrzeba zawiadomienia wystawcy. Co do zwolnienia od protestu (art. 46) zachodzą wątpliwości, chodzi mianowicie o to, czy może je przepisać wystawca, skoro stoi narówni z akceptantem weksla trasowanego; zd. m. jednak należy art. 46 zastosować w całej rozciągłości, raz dlatego, że i tu powinna być otwarta możność zwolnienia z skutkiem wobec wszystkich dłużników, czego zwolnienie indosanta wywołać nie zdoła, powtóre dlatego, że także wystawca weksla własnego jest

twórcą weksla. Co do dalszych przepisów o regresie, przytoczonych w art. 103, sprawa jest jasna.

5) Wystawca nie może oczywiście być wyręczycielem (art. 55 ustęp 3); z istoty wyręczenia, które ma na celu skrócić regres, wynika również, że nie może umieścić adresu w potrzebie (art. 55 ustęp 1), ani też być wyręczonym (art. 55 ust. 2). Co do indosantów nie zachodzą w powyższych kierunkach przeszkody.

6) Roszczenia przeciw wystawcy weksla własnego przedawniają się tak, jak roszczenia przeciw akceptantowi weksla trasowanego: art. 104 ustęp 1.

7) Przy wekslu domicylowanym protest zwraca się oczywiście przeciw domicyljatowi.

Art. 104.

Odpowiedzialność wystawcy wekslu własnego jest taka sama, jak akceptanta wekslu trasowanego[1]).

Weksle własne, płatne w pewien czas po okazaniu, powinny być w terminach, oznaczonych w art. 23, przedstawione celem zaznaczenia wizy przez wystawcę. Termin po okazaniu biegnie od daty wizy, podpisanej przez wystawcę na wekslu. Jeżeli wystawca wzbrania się umieścić wizę lub zaopatrzyć ją datą, odmowę należy stwierdzić protestem (art. 25); od daty protestu biegnie termin, w jaki po okazaniu weksel był płatny[2]).

1) P. art. 28 uw. 4 oraz art. 103 uw. 1 i 4—7.

2) W braku datowanej wizy oraz protestu bieg terminu — w stosunku do wystawcy — rozpo-

czyna się od ostatniego dnia terminu, zakreślonego w art. 23; wynika to już stąd, że art. 35 jest przytoczony w art. 103.

TYTUŁ III.

PRZEPISY KOŃCOWE I PRZEJŚCIOWE.

Art. 105.

Z dniem wejścia w życie prawa niniejszego traci moc rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowem (Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 926) wraz z wydanemi na jego podstawie rozporządzeniami [1]).

1) W szczególności traci moc także wydane na podstawie art. 110 prawa weksl. z r. 1924 rozp. Min. Sprawiedl. w porozumieniu z Min. Poczt i Tel. z 27 marca 1934 o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe dz. u. 28/234, upoważniające Ministra Poczt i Tel. do zezwalania urzędom pocztowym na sporządzanie także protestów spowodu nieprzyjęcia weksla; art. 95 ustawy niniejszej przewiduje sporządzanie protestów przez urzędy pocztowe jedynie spowodu niezapłacenia weksla (p. przepisy, podane niżej pod II).

Art. 106.

Ilekroć przepisy prawne powołują się na dotychczasowe prawo wekslowe [1]), stosuje się odpowiednio przepisy prawa niniejszego [2]).

1) jak np. ustawa o opłatach stemplowych (p. niżej pod V) lub kodeks handl. w art. 657, 667, 676 do 679.

2) W braku tego przepisu musiałoby się stosować nadal postanowienia, które straciły moc obowiązującą — i to nawet wówczas, gdy np. w ustawie, odwołującej się do prawa wekslowego, nie wyszczególniono przez podanie liczby tych artykułów prawa wekslowego, do których odwołanie się odnosiło.

Art. 107.

Rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, ustali, które instytucje są izbami rozrachunkowemi [1]).

1) P. art. 38 uw. 5.

Art. 108.

Pozostają w mocy przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509) [1]), z wyjątkiem przepisów art. 2 ust. (3) [2]) i art. 7 pkt. 2) [3]), które tracą moc w stosunku do weksli, wystawionych po wejściu w życie prawa niniejszego [4]).

1) P. objaśn. do art. 41.

2) Według art. 2 ust. (3) rozp. z 12 czerwca 1934 przy wierzytelnościach, wyrażonych w walucie zagranicznej, które dłużnik płaci pieniędzmi polskiemi, obliczenie sumy, jaka ma być zapłacona, dokonywane podług kursu wypłat (czeku) w danej walucie zagranicznej w oznaczonym przez

prawo dniu, powinno nastąpić podług przeciętnego kursu wypłat, notowanego w tym dniu na giełdzie pieniężnej w Warszawie. Przepis ten obowiązuje nadal co do weksli, wystawionych przed wejściem ustawy niniejszej w życie; co do nich przeto rozstrzyga kurs przeciętny giełdy warszawskiej, podczas gdy według art. 40 prawa weksl. z r. 1924 obliczenie miało nastąpić «podług zwyczajów handlowych miejsca płatności». Natomiast co do weksli, wystawionych po wejściu ustawy niniejszej w życie, obliczenie dokonane będzie «podług zwyczajów miejsca płatności» (art. 41); skoro się zważy, że także przy czekach, wystawionych po wejściu ustawy niniejszej w życie, rozstrzygają zwyczaje miejsca płatności (art. 36 i 85 prawa czekowego), musi się dojść do wniosku, że na podstawie tych przepisów może w takiem czy innem miejscu wytworzyć się co do czeków zwyczaj odmiennego obliczania wartości waluty zagranicznej, niżby wynikało z ustępu 3 art. 2 rozp. z 12 czerwca 1934, i że ten właśnie zwyczaj stanowić będzie podstawę obliczania także co do weksli.

3) Art. 7 rozp. z 12 czerwca 1934 rozciąga postanowienia artykułów poprzedzających na powstałe dawniej wierzytelności w walutach zagranicznych, nie wyłączając wierzytelności prawomocnie zasądzonych, wprowadza jednak od tej zasady pewne wyjątki. Dwa z nich dotyczą weksli. Według punktu 1) przy tych wierzytelnościach z weksli niezaprotestowanych, które na podstawie ust. z 28 marca 1933 (p. obecnie art. 1 ustęp 2 tejże ustawy w brzmieniu obwieszcz. z 18 grudnia 1935 dz. u. 5/60) należą do zakresu właściwości urzędów rozjemczych (nazywać je będę krótko weksla-

mi rolniczemi), a które powstały przed 7 lipca 1934, obowiązuje zasada, że dłużnik, który płaci pieniędzmi polskiemi, może uiścić zapłatę temi pieniędzmi według kursu wypłat z przedednia zapłaty, w razie ważnej klauzuli złota według kursu kruszcu złotego z przedednia zapłaty, przyczem zwłoka dłużnika nie wpływa zupełnie na sposób obliczenia, w razie zaś zapłaty pieniędzmi zagranicznemi nie daje wierzycielowi prawa do domagania się różnicy kursu — podczas gdy w myśl art. 2—5 rozporządzenia rozstrzyga dzień wymagalności, w razie jednak zwłoki dłużnika wierzyciel ma prawo wyboru między dniem wymagalności i dniem zapłaty, przy zapłacie zaś w pieniądzu zagranicznym może z tytułu zwłoki dłużnika żądać wyrównania różnicy między kursem w dniu zapłaty i w dniu wymagalności. Ważniejszy jest wyjątek drugi, uchylony przepisem art. 108 co do weksli, wystawionych po wejściu ustawy niniejszej w życie. Według punktu 2 art. 7 rozp. z 12 czerwca 1934 przy wszelkich innych wierzytelnościach wekslowych, bez względu na czas, kiedy powstały, i bez względu na to, czy dłużnik płaci pieniędzmi polskiemi, czy pieniędzmi zagranicznemi, odpadają niekorzystne dla dłużnika skutki zwłoki, określone w art. 2—5 rozporządzenia, rozstrzyga zatem wyłącznie dzień wymagalności; przy wekslach jednak, wystawionych po wejściu w życie ustawy niniejszej t. j. po dniu 1 lipca 1936, nie obowiązuje punkt 2 art. 7, t. zn. dłużnik ponosi skutki zwłoki, unormowane w rozp. z 12 czerwca 1934. Unormowanie to nie różni się od zasady art. 41 ustawy niniejszej; choć bowiem art. 41 mówi o płatności, a rozp. z 12 czerwca 1934

o wymagalności, to jednak różnica ta (art. 72) znika, gdy chodzi o ustalenie kursu, które w dniu, uznanym ustawowo za świąteczny, nie da się przeprowadzić.

4) Na podstawie powyższych przepisów, które trudno nazwać przejrzystemi (p. co do tego Lutwak w G. P. 1934 n. 6 s. 394 nast.), stan prawa co do weksli, wystawionych w walucie zagranicznej, przedstawia się, jak następuje:

a) przy wekslach, płatnych w Polsce, zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej uważa się za nieistniejące (art. 1 rozp. z 12 czerwca 1934; p. wyżej art. 41 uw. 7), a ważność klauzuli złota oceniana będzie na podstawie art. 4 rozporządzenia z 12 czerwca 1934. Przy obliczaniu sumy, przypadającej do zapłaty, trzeba odróżnić:

1) co do weksli rolniczych, wystawionych przed 7 lipca 1934, obowiązuje art. 7 p. 1 rozp. z 12 czerwca 1934, omówiony w uwadze poprzedzającej (zwłoka dłużnika jest bez wpływu; przy zapłacie pieniędzmi polskiemi rozstrzyga kurs z przedednia zapłaty); jeżeli weksel wystawiono po 7 lipca 1934, ale przed 1 lipca 1936, obowiązują przepisy art. 2—5 rozp. z 12 czerwca 1934 z wyjątkiem, przewidzianym tamże w art. 7 p. 2 (zwłoka dłużnika zostaje bez wpływu; przy zapłacie pieniędzmi polskiemi rozstrzyga dzień wymagalności); jeżeli weksel wystawiono po 1 lipca 1936, obowiązują przepisy rozporządzenia, zgodne z art. 41 pr. weksl. (dłużnik ponosi skutki zwłoki; jeżeli nie było takiej zwłoki, przy zapłacie pieniędzmi polskiemi rozstrzyga dzień wymagalności);

2) co do wszelkich innych weksli należy odróżnić, czy były wystawione przed 1 lipca 1936,

czy później; przy wekslach, wystawionych przed tym dniem, obowiązują przepisy art. 2—5 rozp. z 12 czerwca 1934 z wyjątkiem, przewidzianym tamże w art. 7 p. 2 (zwłoka dłużnika jest bez wpływu; przy zapłacie pieniędzmi polskiemi miarodajny jest dzień wymagalności); przy wekslach późniejszych obowiązują przepisy rozporządzenia, zgodne z art. 41 pr. weksl.

b) przy wekslach, płatnych zagranicą, zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej ma moc obowiązującą (art. 41 uw. 7), ważność zaś klauzuli złota będzie oceniana na podstawie art. 4 rozp. z 12 czerwca 1934. Jeżeli niema zastrzeżenia zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej, a przypadek podlega ocenie według prawa polskiego (p. komentarz Richtera do rozp. z 12 czerwca 1934 s. 3), zapłata może być dokonana pieniędzmi polskiemi, obliczenie zaś sumy, przypadającej do zapłaty, będzie przeprowadzone stosownie do zasad, podanych wyżej pod lit. a).

Art. 109.

Przepisów prawa niniejszego nie stosuje się do weksli, wystawionych przed jego wejściem w życie[1]).

1) Przepis ten jest ujęty tak szeroko, że obejmuje także wszelkie oświadczenia, zamieszczone na takich wekslach, choćby je zamieszczono już po wejściu w życie ustawy niniejszej. Sięga on tedy dalej, niż znana zasada «lex retro non agit», albowiem zasada ta utrzymuje w mocy jedynie skutki prawne, które prawo dawne złączyło już z zdarzeniami prawnemi, wyprzedzającemi zmianę prawa. Mogłoby to zachęcać do ścieśniającego tłu-

maczenia art. 109, t. zn. do pojmowania go w ten sposób, że wyklucza stosowanie nowego prawa tylko do weksli, wystawionych przed wejściem tegoż w życie, i do oświadczeń wekslowych dokonanych przed tą chwilą, że więc zawiera jedynie istotną treść zasady «lex retro non agit», jakkolwiek czyni to w niedość ostrożnej formie. Taką jednak interpretację ścieśniającą uważam za niedopuszczalną, albowiem art. 109 stanowi część składową (art. II.) konwencji genewskiej, a przebieg narad genewskich stwierdza zupełnie stanowczo, że przepis dotyczący rozumiano całkiem szeroko, choć właśnie z tego względu wyrażano wątpliwości, czy nadaje się do przyjęcia (Comptes Rendus, s. 428—429). Wynika stąd, że wszelkie zdarzenia prawne, odnoszące się do weksli, wystawionych przed wejściem w życie prawa niniejszego, należy oceniać podług prawa, obowiązującego poprzednio, choćby zdarzenia te nastąpiły wówczas, kiedy prawo dawne straciło już moc wiążącą, t. zn. po 1 lipca 1936. Odnosi się to przedewszystkiem do oceny oświadczeń, zamieszczonych na takich wekslach, i to zarówno co do ich formy, jak i co do natury i treści wynikających z nich skutków prawnych; tak więc należy odmówić prawa regresu z art. 8 rzekomemu pełnomocnikowi, który taki weksel podpisał lub wykupił już pod rządami nowego prawa; należy uznać za nieważny indos na okaziciela, zamieszczony na takim wekslu po wejściu nowego prawa w życie (art. 12); skutki zamieszczonego na takim wekslu zakazu dalszego indosowania (art. 15) należy oceniać podług prawa dawnego, choć ono w chwili indosu z zakazem nie miało już mocy obowiązu-

jącej itd. (por. także art. 17 uw. 4, art. 19 uw. 5, art. 23 uw. 2, art. 29 uw. 5, art. 44 uw. 5, art. 75 uw. 1, a co do weksli na walutę zagraniczną art. 108). Co więcej, nawet gdy chodzi o kwestje proceduralne, interpretacja ścieśniająca nie da się zd. m. do art. 109 zastosować; p. co do postępowania amortyzacyjnego art. 96 uw. 6.

Art. 110.

Wykonanie prawa niniejszego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 111.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1936 r.

II. PRZEPISY O PROTEŚCIE POCZTOWYM

A) ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

z dnia 27 czerwca 1936 r. dz. u. 49/358

wydane w porozumieniu z Ministrem Poczt i Telegrafów o sporządzaniu przez urzędy i agencje pocztowe protestów weksli.

Na podstawie art. 95 prawa wekslowego (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr. 37, poz. 282) zarządzam co następuje:

§ 1. Urzędy i agencje pocztowe sporządzają protesty weksli spowodu niezapłacenia sumy, nie przewyższającej 2.000 zł.[1]).

Urzędy pocztowe, wymienione w załączniku do rozporządzenia niniejszego, sporządzają protesty spowodu niezapłacenia weksli bez ograniczenia sumy.

1) tzn. w przypadkach, gdy suma wekslowa nie przewyższa 2.000 zł. Jeżeli przeto weksel opiewa na 15.000 zł, ale do zapłaty pozostaje tylko 1.000 zł, protest pocztowy — poza przypadkiem, przewidzianym w ustępie 2 § 1 — jest wykluczony, choćby posiadacz zlecenie inkasa ograniczył do sumy 1.000 zł; nie wynika to wprawdzie z brzmienia § 1, ale § 139 ust. 3 ordyn. poczt. (niżej pod B) usuwa zd. m. wszelkie wątpliwości.

Według okólnika Min. Poczt i Tel. z 26 czerwca 1934 dz. urz. Min. P. i T. n. 15 s. 311 przepisy o zleceniach pocztowych w obrocie wewnętrznym nie zabraniają inkasowania i protestowania weksli, wystawionych w złotych w złocie. Wobec tego weksle takie należy inkasować, a w razie niezapłacenia protestować bez żadnych przeszkód. Inkasowanie należności na podstawie takich weksli należy uskuteczniać w złotych obiegowych, jako równych złotym w złocie. Jeżeli na wekslu, wystawionym w złotych w złocie, lub w wykazie zleceniowym nadawca zlecenia zastrzegłby sobie, aby wierzytelność opiewająca na złote w złocie zainkasowaną (płatną) była efektywnie złotemi monetami polskiemi, to zlecenie takie należy bez wykonania natychmiast zwrócić nadawcy.

§ 2[1]). Urzędy i agencje pocztowe nie mogą sporządzać protestów weksli, jeżeli:

a) weksel jest wystawiony w języku innym aniżeli państwowy[2]); na obszarach, wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 724), mogą być sporządzane protesty weksli, wystawionych w językach, podanych w tym artykule[3]), a na obszarze województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego — weksli, wystawionych w języku niemieckim;

b) weksel jest wystawiony zagranicą lub na walutę zagraniczną;

c) weksel jest wystawiony na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, choćby w walucie polskiej;

d) weksel[4]) jest zaopatrzony adresem w potrzebie[5]) lub przyjęciem w potrzebie[6]);
e) protest ma być sporządzony przy przedstawieniu kilku egzemplarzy tego samego wekslu[7]) albo przy przedstawieniu oryginału i odpisu wekslu[8]).

1) P. § 341 ordyn. poczt. (niżej pod lit. B).

2) Chodzi tu o język polecenia czy przyrzeczenia zapłaty, które stanowi właściwą treść weksla, nie zaś o język czy alfabet, który zastosowano przy tym czy innym podpisie (p. co do tego art. 1 uw. 15). Jeżeli weksel jest wystawiony w języku obcym, a nie zachodzi przewidziany w dalszym ciągu § 2 wyjątek od zasady, urząd pocztowy nie ma obowiązku protestowania, a zatem nie ma również i prawa protestowania, albowiem prawo to łączy się ściśle z obowiązkiem i istnieje tylko w granicach zakreślonych ustawą; protest przeto takiego weksla, dokonany przez urząd pocztowy, będzie przekroczeniem kompetencji, bezwarunkowo zaś nie będzie tym dokumentem publicznym i aktem formalnym, którego wymaga prawo wekslowe. Jeżeli natomiast weksel wystawiono w języku państwowym, a tylko przy jednym lub kilku podpisach użyto innego języka np. hebrajskiego, urząd pocztowy obowiązany jest dokonać protestu, a zaniedbanie może uzasadnić odpowiedzialność Skarbu Państwa po myśli przepisów, podanych niżej pod lit. D).

3) Powołany tu art. 2 stanowi: «Cywilne władze i urzędy administracyjne... przyjmują podania... od obywateli polskich narodowości ruskiej (rusińskiej), białoruskiej i litewskiej również w ich języku macierzystym, a to: od rusinów —

na obszarze województw: lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego i poleskiego; od białorusinów na obszarze województw: poleskiego, nowogródzkiego, wileńskiego oraz powiatów: grodzieńskiego i wołkowyskiego w województwie białostockiem; wreszcie od litwinów na obszarze powiatu święciańskiego i gmin z większością litewską dawnego powiatu trockiego w okręgu administracyjnym wileńskim».

4) Zarówno trasowany, jak i własny, bo i na wekslu własnym może się znajdować adres w potrzebie; p. art. 103 prawa weksl. uw. 5.

5) P. art. 55 prawa weksl. uw. 1 i 2.

6) Prawo wekslowe nazywa je przyjęciem przez wyręczenie (art. 56 i n. prawa weksl.).

7) P. art. 66 i 90 pr. weksl.

8) Art. 68 i 90 pr. weksl.

§ 3. Urzędy i agencje pocztowe sporządzają protesty weksli we wszystkich miejscowościach województw: pomorskiego, poznańskiego i śląskiego, na terenie zaś pozostałych województw tylko w tych miejscowościach, w których siedzibę ma urząd lub agencja pocztowa.

Urzędy nadawcze winny na żądanie informować, czy w miejscowości, gdzie ma być dokonany protest, jest urząd lub agencja pocztowa.

§ 4. Warunki przyjmowania i przesyłania w listach zleceniowych weksli, przeznaczonych do protestu, określa ordynacja pocztowa [1]).

1) Przepisy dotyczące podano niżej pod lit. B); co do przyjmowania do protestu weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, p.

rozp. z 1 październ. 1934 dz. u. 92/827, przytoczone pod lit. C).

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1936 r.

Z dniem tym traci moc obowiązującą rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 marca 1934 r. o protestowaniu weksli przez urzędy i agencje pocztowe (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 234)[1]).

1) P. art. 105 pr. weksl.

Załącznik do rozp. Min. Sprawiedl. z dn. 27 czerwca 1936 r. (poz. 358).

WYKAZ

urzędów pocztowych, sporządzających protesty spowodu niezapłacenia weksli bez ograniczenia sumy.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

1. Brodnica
2. Brusy
3. Bydgoszcz
4. Chełmno
5. Chełmża
6. Chojnice
7. Czersk
8. Działdowo
9. Fordon
10. Gdynia
11. Gniew
12. Golub
13. Grudziądz
14. Jabłonowo Pomorskie
15. Kartuzy
16. Koronowo
17. Kościerzyna
18. Lidzbark
19. Lubawa
20. Łobżenica
21. Nakło n/Notecią
22. Nowe
23. Nowemiasto n/Drwęcą
24. Pelplin
25. Puck
26. Sępólno
27. Starogard
28. Świecie n/W.
29. Tczew
30. Toruń
31. Tuchola
32. Wąbrzeźno
33. Wejherowo
34. Więcbork.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Katowicach.

1. Bielsko
2. Brzezinka
3. Chorzów
4. Cieszyn
5. Chybie
6. Czerwionka
7. Dziedzice
8. Hajduki Wielkie
9. Jastrzębie Zdrój
10. Katowice
11. Lubliniec
12. Mikołów
13. Mysłowice
14. Nowa Wieś k/Chorzowa
15. Pszczyna
16. Ruda Śląska
17. Rydułtowy
18. Rybnik
19. Siemianowice Śląskie
20. Skoczów
21. Szarlej
22. Szopienice
23. Świętochłowice
24. Tarnowskie Góry
25. Wodzisław k/Rybnika
26. Zebrzydowice
27. Żory.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie.

1. Andrychów
2. Biała
3. Biecz
4. Będzin
5. Bochnia
6. Brzesko
7. Busko Zdrój
8. Chrzanów
9. Chmielnik
10. Częstochowa
11. Czarny Dunajec
12. Dąbrowa Górnicza
13. Dąbrowa k/Tarnowa
14. Dębica
15. Działoszyce
16. Dobczyce
17. Gorlice
18. Grybów
19. Jasło
20. Jaworzno
21. Jędrzejów
22. Kalwarja Zebrzydowska
23. Kęty
24. Kielce
25. Kraków
26. Krynica-Zdrój
27. Limanowa
28. Miechów (miasto)
29. Mielec
30. Myślenice
31. Nowy Sącz
32. Nowy Targ
33. Olkusz
34. Oświęcim
35. Pińczów
36. Radomsko
37. Ropczyce
38. Sosnowiec
39. Szczakowa
40. Suchedniów
41. Szczekociny
42. Tarnów
43. Wadowice
44. Wieliczka
45. Witkowo
46. Włoszczowa
47. Zakopane
48. Zawiercie
49. Żmigród
50. Żywiec.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Lublinie.

1. Biłgoraj
2. Chełm Lubelski
3. Dąbrowica
4. Dęblin
5. Dubno
6. Horochów
7. Hrubieszów
8. Irena
9. Janów Lubelski
10. Kamień Koszyrski
11. Końskie
12. Kostopol
13. Kowel
14. Krasnystaw
15. Kraśnik
16. Krzemieniec
17. Lubartów
18. Lublin
19. Luboml
20. Łuck
21. Opatów kielecki
22. Opoczno
23. Ostrowiec kielecki
24. Parczew
25. Puławy
26. Radom
27. Rożyszcze
28. Równe
29. Sandomierz
30. Sarny
31. Skarżysko Kamienna
32. Tomaszów Lubelski
33. Włodawa
34. Włodzimierz
35. Zamość
36. Zdołbunów.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie.

1. Bircza
2. Bohorodczany
3. Bolechów
4. Borszczów
5. Borysław
6. Bukaczowce
7. Bóbrka
8. Brody
9. Brzeżany
10. Brzozów
11. Buczacz
12. Chodorów
13. Cieszanów
14. Czortków
15. Delatyn
16. Dobromil
17. Dolina
18. Drohobycz
19. Dukla
20. Dynów
21. Gródek Jagiel.
22. Halicz
23. Horodenka
24. Husiatyn
25. Jarosław
26. Jaworów
27. Kałusz
28. Kamionka Strumiłowa
29. Kolbuszowa
30. Kołomyja
31. Kosów k/Kołomyi
32. Krosno
33. Kuty
34. Lesko
35. Leżajsk
36. Lubaczów
37. Lwów
38. Łańcut
39. Mościska
40. Nadwórna

41. Podhajce
42. Podwołoczyska
43. Przemyśl
44. Przemyślany
45. Przeworsk
46. Radziechów
47. Rawa Ruska
48. Rohatyn
49 Rozwadów
50. Rudki
51. Rymanów
52. Rzeszów
53. Sambor
54. Sanok
55. Sądowa Wisznia
56. Skałat
57. Skole
58. Sokal
59. Stanisławów
60. Stary Sambor
61. Stołpce
62. Stryj
63. Strzyżów n/Wisłokiem
64. Śniatyń
65. Tarnobrzeg
66. Tarnopol
67. Tłumacz
68. Trembowla
69. Ustrzyki Dolne
70. Zaleszczyki
71. Zbaraż
72. Zborów
73. Złoczów
74. Żółkiew
75. Żydaczów.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Poznaniu.

1. Barcin
2. Bojanowo Poznańskie
3 Borek
4. Buk
5. Chodzież
6. Czempin
7. Czarnków n/Notecią
8. Gniezno
9. Gniewkowo
10. Gołacz
11. Gostyń
12. Grodzisk Poznański
13. Inowrocław
14. Janowiec k/Gniezna
15. Jarocin Poznański
16. Kcynia
17. Kępno
18. Kościan
19. Koźmin
20. Krotoszyn
21. Leszno
22. Międzychód n/Wartą
23. Mogilno
24. Oborniki
25. Ostrów Poznański
26. Pleszew
27. Poznań
28. Rawicz
29. Rogoźno Wlkp.
30. Strzelno
31. Szamotuły
32. Szubin
33. Śmigiel
34. Śrem
35. Środa
36. Trzemeszno
37. Wągrowiec
38. Wolsztyn
39. Wronki
40. Września
41. Zbąszyń
42. Żnin.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Warszawie.

1. Aleksandrów Kujawski
2. Aleksandrów k/Łodzi
3. Augustów
4. Biała Podlaska
5. Białowieża
6. Bełchatów
7. Białystok
8. Bielsk Podlaski
9. Błaszki
10. Błonie
11. Brańsk
12. Brwinów
13. Brześć Kujawski
14. Brzeziny k/Łodzi
15. Ciechocinek
16. Ciechanów
17. Falenica
18. Garwolin
19. Gostynin
20. Góra Kalwarja
21. Grajewo
22. Grodzisk Mazowiecki
23. Grójec
24. Kalisz
25. Kleczew
26. Kolno
27. Koluszki
28. Koło
29. Konin
30. Kutno
31. Lipno
32. Łask
33. Łęczyca
34. Łomża
35. Łowicz
36. Łódź
37. Łuków
38. Maków Mazowiecki
39. Międzyrzec k/Łukowa
40. Milanówek
41. Mińsk Mazowiecki
42. Mława
43. Modlin
44. Nasielsk
45. Ostrołęka
46. Ostrów Mazowiecka
47. Otwock
48. Ozorków
49. Pabjanice
50. Piotrków Trybunalski
51. Płock
52. Płońsk
53. Pruszków
54. Przasnysz
55. Pułtusk
56. Radzymin
57. Radzyń Podlaski
58. Rawa Mazowiecka
59. Rypin
60. Siedlce
61. Sieradz
62. Sierpc
63. Skierniewice
64. Skolimów
65. Słupca
66. Sochaczew
67. Sokołów Podlaski
68. Sokółka
69. Suwałki
70. Tomaszów Mazowiecki
71. Turek
72. Warszawa
73. Węgrów
74. Wieluń
75. Włocławek
76. Wysokie Mazowieckie
77. Wyszków
78. Zagórów
79. Zduńska Wola
80. Zgierz
81. Żelechów
82. Żychlin
83. Żyrardów.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Wilnie.

1. Baranowicze
2. Brasław
3. Brześć n/Bugiem
4. Dawidgródek
5. Drohiczyn Poleski
6. Druskieniki
7. Głębokie
8. Grodno
9. Hancewicze
10. Kleck k/Nieświeża
11. Kobryń
12. Kosów Poleski
13. Krynki
14. Lida
15. Łuniniec
16. Mołodeczno
17. Nieśwież
18. Nowogródek
19. Oszmiana
20. Pińsk
21. Prużany
22. Słonim
23. Wilejka
24. Wilno
25. Wołkowysk.

B) ORDYNACJA POCZTOWA

ogłoszona rozp. Min. Poczt i Telegrafów z 21 marca 1931 dz. u. 45/392, obowiązująca na całym obszarze Państwa od dnia 1 czerwca 1931.

ZLECENIA POCZTOWE...[1])

§ 138. Zlecenie pocztowe... służy do zainkasowania należności pieniężnej za pośrednictwem urzędu pocztowego[2]).

1) Pomijam tu «zlecenia inkasowe» (rozp. min. z 29 grudnia 1933 dz. u. z r. 1934 n. 9/75) do inkasowania drobnych należytości, zlecenie bowiem takie, do którego nie dołącza się weksla, nie nadaje się na środek przedstawienia weksla do zapłaty i nie może być połączone z żądaniem dokonania protestu.

2) «Urząd pocztowy» oznacza także «agencję pocztową»: § 2 ord. poczt.

§ 139. 1) Zainkasowanie należności pieniężnej porucza się urzędowi pocztowemu zapomocą wy-

kazu zleceniowego, przesłanego listem zleceniowym [1])...

2) Zapomocą jednego wykazu zleceniowego można poruczyć zainkasowanie należności pieniężnej do wysokości kwoty 5.000 zł, a tylko, gdy kwota zlecenia ma być przekazana zapomocą blankietu nadawczego Pocztowej Kasy Oszczędności, do wysokości 10.000 zł...

3) Jeżeli jednak dokumentem wierzytelnościowym, stanowiącym załącznik wykazu zleceniowego, jest weksel, który w razie nieuzyskania zapłaty ma być zaprotestowany, kwota takiego dokumentu wierzytelnościowego nie może przewyższać kwoty 2.000 zł, chyba że urząd pocztowy został upoważniony do sporządzania protestów weksli z powodu niezapłacenia sumy, przewyższającej 2.000 zł [2]).

4) W jednym liście zleceniowym można przesłać od jednego do pięciu dokumentów wierzytelnościowych, płatnych w różnych terminach i przez różnych dłużników. Żaden z tych dokumentów wierzytelnościowych nie może przewyższać kwoty, podanej w punkcie 2 lub 3. Do każdego dokumentu wierzytelnościowego musi być dołączony odpowiedni wykaz zleceniowy...

1) Ord. poczt. w brzmieniu rozp. z 13 października 1934 dz. u. 92/828 wymienia tu nadto zlecenia inkasowe. Zlecenia te pominięto z przyczyn, podanych przy § 138 w uw. 1. Bez listu zleceniowego przyjmuje się do protestu weksle, płatne w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego; p. rozp. min. z 1 października 1934, podane niżej pod C).

2) Por. § 1 rozp. z 27 czerwca 1936, podanego wyżej pod A).

§ 140. Nadawca listu zleceniowego... może żą-

dać, aby pobraną kwotę przekazano bezpośrednio jemu albo na konto w Pocztowej Kasie Oszczędności, banku lub jakiejkolwiek innej instytucji krajowej, zajmującej się przyjmowaniem pieniędzy na rachunek obcy...

§ 141. Nadawca listu zleceniowego, zawierającego weksel, może żądać, aby urząd pocztowy, w razie nieuzyskania zapłaty wekslu, stwierdził tę okoliczność protestem wekslowym z powodu niezapłacenia, jednak tylko wtedy, jeżeli [1])...

1) Warunki te określa obecnie § 3 rozp. z 27 czerwca 1936, podanego wyżej pod A).

§ 142... niedozwolone jest wysyłanie w listach zleceniowych weksli, adresowanych poste-restante, z przeznaczeniem do protestu.

§ 144. Zlecenie zainkasowania należności pieniężnej udziela nadawca przez wypełnienie wykazu zleceniowego...

Minister Poczt i Tel. zarządza nakład wykazów zleceniowych w dwóch wzorach... jako druków płatnych. Jeden wzór wykazu zleceniowego służy do zleceń zainkasowania należności z weksli, nie przeznaczonych do protestu, i innych dokumentów wierzytelnościowych, drugi zaś do zleceń zainkasowania należności z weksli, przeznaczonych do protestu...

Wykazy zleceniowe można nabywać złączone z przekazami zleceniowemi, jeżeli zaś kwota zlecenia ma być przekazana blankietem nadawczym Pocztowej Kasy Oszczędności — bez przekazów zleceniowych. Wykazów zleceniowych prywatnego nakładu bez zezwolenia zarządu poczty używać nie wolno.

§ 145 [1]). Nadawca wypełnia wykaz zleceniowy ściśle wedle nadruku literami łacińskiemi i w języku państwowym odręcznie atramentem, drukiem lub maszyną do pisania z wyjątkiem części, które wypełnia urząd pocztowy.

Kwotę zlecenia w wykazie zleceniowym podaje nadawca w złotych i groszach cyframi, a złote także słowami; kwota ta musi być zgodna z kwotą podaną w dokumencie wierzytelnościowym.

Na przekazie winien nadawca podać jako adresata swój adres, a u dołu odcinka przekazowego kwotę zlecenia.

Miejsce przeznaczenia przekazu może być inne niż miejsce nadania listu zleceniowego.

Jako adresata przekazu nadawca listu zleceniowego zamiast siebie może oznaczyć bank lub inną instytucję krajową, zajmującą się przyjmowaniem pieniędzy na rachunek obcy, z dopisaniem klauzuli: «Do wpisu na konto Nr. . . . N. N. . . . w . . .».

Pocztowej Kasy Oszczędności, jako adresata przekazu zleceniowego, oznaczać nie wolno.

Na przedniej części odcinka przekazu zleceniowego może nadawca umieścić daty, odnoszące się do zaksiążkowania kwoty zlecenia.

Jeżeli kwota zlecenia ma być przekazana zapomocą blankietu nadawczego P. K. O., nadawca winien z wykazem zleceniowym spiąć niewypełniony co do kwoty blankiet nadawczy P. K. O. i na nim jako nadawcę wpisać nazwisko dłużnika.

Na dolnym brzegu lub na czystej stronie części blankietu nadawczego P. K. O., oznaczonego napisem: «Dowód wpłaty», może nadawca umieścić

bezpłatnie daty, odnoszące się do zaksiążkowania kwoty zlecenia.

W wykazie zleceniowym nadawca może umieścić zarządzenia, wskazane w § 198 [2]).

. . . . . .

Jeżeli nadawca w jednym liście zleceniowym wysyła więcej niż jeden dokument wierzytelnościowy, musi do listu zleceniowego włożyć spis dokumentów wierzytelnościowych, wypełniony według nadruku.

Minister Poczt i Tel. zarządza nakład spisu dokumentów wierzytelnościowych... jako druków płatnych. Druków tych prywatnego nakładu bez zezwolenia Ministra Poczt i Tel. używać nie wolno.

Oprócz szczegółów wyżej przytoczonych, nie wolno nadawcy umieszczać na wykazie zleceniowym, na spisie dokumentów wierzytelnościowych... i na blankiecie nadawczym P. K. O. żadnych innych uwag, mających charakter korespondencji, ani też dołączać korespondencji do listu zleceniowego...

1) Paragraf ten podano w brzmieniu, ustalonem rozp. min. z 12 sierpnia 1932 dz. u. 71/647 i z 29 grudnia 1933 dz. u. z r. 1934 n. 9/75 — opuszczając zwroty i ustępy, odnoszące się wyłącznie do zleceń inkasowych (p. wyżej uw. 1 do § 138).

2) tj. zarządzenia: 1) aby mu dokument wierzytelnościowy, po pierwszej bezskutecznej próbie doręczenia, zwrócono, 2) aby go o niewykupieniu dokumentu zawiadomiono, 3) aby zainkasowano kwotę mniejszą ściśle przez nadawcę określoną lub kwotę zaofiarowaną przez dłużnika.

§ 146. Dokumentem wierzytelnościowym mogą być weksle, zobowiązania płatnicze, kupony pro-

centowe i dywidendowe, kolejowe listy przewozowe, polisy ubezpieczeniowe oraz wszelkie inne dokumenty handlowe i wartościowe, jak również rachunki pokwitowane lub kwity.

W dokumencie wierzytelnościowym musi być podane nazwisko i adres dłużnika tudzież kwota zlecenia. Kwota zlecenia w dokumencie wierzytelnościowym musi być podana w złotych i groszach cyframi, kwota złotych także słowami, i być zgodna z kwotą zlecenia, podaną w wykazie zleceniowym; w razie niezgodności winien nadawca na górnym rogu pierwszej strony dokumentu wierzytelnościowego wypisać cyframi (złote także słowami) kwotę mającą się zainkasować od dłużnika, zgodną z kwotą zlecenia w wykazie zleceniowym.

Rachunki i inne dokumenty, stanowiące dokument wierzytelnościowy zlecenia, z wyjątkiem weksli [1]), winny być pokwitowane.

1) Wyjątek ten nie liczy się dostatecznie z przepisami prawa wekslowego (art. 39), według których trasat ma prawo żądać wydania weksla pokwitowanego przez posiadacza; prawda, § 146 nie zabrania nadawcy zamieszczenia pokwitowania na wekslu, musi mu jednak nasunąć myśl, że pokwitowanie takie jest niepotrzebne. Dawniejsze rozp. o zleceniach pocztowych z 1 czerwca 1927 dz. u. 60/529 wymagało pokwitowania także przy wekslach (że pokwitowanie takie nie mieści w sobie żadnego niebezpieczeństwa dla wierzyciela, stwierdzono przy art. 39 w uw. 4); zmianę wprowadziło dopiero rozp. z 26 marca 1931 dz. u. 29/200, z którego przejęła ją ordynacja poczt. Wyjątek nie jest jednak szkodliwy, bo w razie zapłaty urząd pocztowy może zamieścić pokwitowanie na podstawie upoważnienia, zawartego w art. 91 prawa weksl. (p. § 15 regulaminu, ogłoszonego w dz. urzęd. Min. Poczt i Telegr. z 28 lutego 1936 r. n. 4 poz. 9).

§ 147. Zapomocą jednego wykazu zleceniowego można pobrać należność tylko z jednego dokumentu wierzytelnościowego.

Za jeden dokument wierzytelnościowy uważa się także dokument wierzytelnościowy z przynależnemi, z nim spojonemi załącznikami, jak również większą ilość złączonych z sobą weksli nie przeznaczonych do protestu, których zapłaty można się domagać od jednego dłużnika w tym samym dniu.

Załącznikami dokumentu wierzytelnościowego, wystawionego w złotych i groszach, mogą być także spojone z nim weksle nieprzeznaczone do protestu lub inne dokumenty, opiewające na walutę zagraniczną. Załącznikami dokumentu wierzytelnościowego nie mogą być listy zamknięte lub otwarte, albo notatki, noszące charakter osobistej korespondencji.

§ 148. Weksle przeznaczone do protestu winny być wystawione w języku państwowym [1]).

Wyjątek stanowią weksle przeznaczone do protestu, przesyłane w listach zleceniowych wewnątrz obszarów i do obszarów, wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 724), które mogą być wystawione w językach tamże podanych [2]), jako też weksle przeznaczone do protestu, przesyłane wewnątrz i do obszarów województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, które mogą być wystawione w języku niemieckim.

1) P. uw. 2 do § 2 rozp. z 27 czerwca 1936, podanego wyżej pod A).

2) P. uw. 3 do § 2 rozp., powołanego w uw. poprzedzającej.

§ 149. Nadawca listu zleceniowego, zawierającego weksel przeznaczony do protestu, ponosi wszelkie następstwa w wypadkach, gdy weksel ten nie odpowiada wymogom prawa wekslowego [1]) lub gdy wedle postanowień § 341 ordynacji nie nadaje się do zaprotestowania przez urząd pocztowy.

1) Por. art. 9 in fine rozp. Prezyd. Rz. z 26 sierpnia 1927 o odpowiedzialn. przedsiębiorstwa państw. «Polska Poczta, Telegraf i Telefon» za przesyłki pocztowe, podanego niżej pod lit. D).

§ 150. Wypełniony wykaz zleceniowy z przekazem lub blankietem nadawczym P. K. O. wraz z dokumentem wierzytelnościowym, a przy wysyłaniu w jednym liście zleceniowym więcej niż jednego wykazu zleceniowego z dokumentem wierzytelnościowym także wypełniony spis dokumentów wierzytelnościowych, nadawca wysyła w kopercie urzędowego lub prywatnego nakładu pod adresem tego urzędu pocztowego, który zlecenie ma wykonać. Jeżeli zaś dokumentami wierzytelnościowemi są weksle przeznaczone do protestu, to nadawca wysyła list zleceniowy pod adresem tego urzędu, który się znajduje w miejscu płatności weksli, lub też do tego urzędu pocztowego, w okręgu którego znajduje się miejscowość obsługiwana przez listonoszów wiejskich według postanowień § 141 [1]).

Używanie kopert prywatnego nakładu jest dozwolone pod warunkiem, że nadawca na stronie adresowej koperty listu zleceniowego u góry umieści swoje imię, nazwisko i adres, w środku napis:

«List zleceniowy», poniżej zaś adres «Urząd pocztowy w . . .».

1) P. obecnie § 3 rozp. z 27 czerwca 1936, podanego wyżej pod A).

§ 151. Listy zleceniowe muszą być nadawane jako listy polecone. Za listy zleceniowe, podpadające pod postanowienia ustępu ostatniego punktu 4 § 139, ustala Minister Poczt i Tel. osobne opłaty.

. . . . . .

Znaleziony w skrzynce pocztowej list zleceniowy nieopłacony lub niedostatecznie opłacony zwraca się nadawcy, o ile podał na kopercie swój adres, w przeciwnym razie uważa się go za niedoręczalny...

§ 152. Listy zleceniowe winny być nadawane tak, aby do urzędu pocztowego, który ma wykonać zlecenie, mogły nadejść przynajmniej na 24 godziny, nie wcześniej jednak niż na 10 dni przed terminem płatności każdego z dokumentów wierzytelnościowych, zawartych w tych listach.

Wykazy zleceniowe wraz z dokumentami wierzytelnościowemi, nadeszłe w listach zleceniowych do urzędu pocztowego oddawczego wcześniej aniżeli 10 dni przed terminem płatności, będą nadawcom zwracane.

§ 202. 1) . . . .

3) Nadawca listu zleceniowego... może żądać:

a) zwrotu dokumentu wierzytelnościowego...

b) sprostowania na podstawie dokumentu wierzytelnościowego szczegółów wykazu zleceniowego niezgodnych z dokumentem,

c) zmiany w wykazie zleceniowym daty płatności roszczenia z dokumentu wierzytelnościowego

pod warunkiem, że przez to nie przekroczy się przepisanego terminu podjęcia odnośnego dokumentu wierzytelnościowego lub terminu płatności, jeżeli dokumentem wierzytelnościowym jest weksel,

d) zmiany bliższego określenia własnego adresu albo zmiany konta lub zmiany instytucji, której należy przekazać kwotę zleceniową.

. . . . . .

6) Żądanie nadawcy może być wniesione w każdym urzędzie pocztowym...

Żądanie nadawcy wykonywa się pod warunkiem, że przesyłki... jeszcze nie doręczono...

§ 203. Przy żądaniach, wymienionych w § 202 nadawca jest obowiązany przedstawić:

a) dowód nadania przesyłki,

b) dowód tożsamości, jeżeli jest urzędowi nieznany,

c) wypełniony odpowiedni druk pocztowy,

d) ...przy listach zleceniowych wzór szczegółów podanych w wykazie zleceniowym zgodny z oryginałem... Jeżeli przesyłka była zapieczętowana, nadawca winien przedstawić także odcisk odnośnej pieczęci.

§ 206. Żądanie zwykłej poprawki adresu bez[1]) zmiany nazwiska lub zawodu (tytułu adresata) może nadawca przesłać pisemnie lub telegraficznie bezpośrednio do urzędu pocztowego oddawczego z pominięciem wymienionych formalności. Poprawka ta może się odnosić wyłącznie do sprostowania miejsca przeznaczenia i miejsca doręczenia.

1) P. rozp. z 1 czerwca 1932 dz. u. 50/467.

§ 207. Żądanie, wymienione w § 202... przesyła się na koszt nadawcy.

§ 208. W miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu doręczeń listonoszów wiejskich [1])... przedstawia się do zapłaty dłużnikom weksle przesyłane w listach zleceniowych przeznaczone do protestu i inne dowody roszczeń pieniężnych oraz inkasuje się sumy dłużne z tych dokumentów.

1) P. obecnie § 3 rozp. z 27 czerwca 1936, podanego wyżej pod A).

§ 308. O ile nadawca inaczej nie zarządzi, urząd pocztowy może przedstawić weksel do zapłaty, przesłany w liście zleceniowym a przeznaczony do protestu, bądź w pierwszym dniu, w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwu następnych dni powszednich [1]). Termin podjęcia weksla przeznaczonego do protestu upływa z dniem przedstawienia go do zapłaty.

Niedziel i ustawowych dni świątecznych nie wlicza się do tych terminów. Jeżeli ostatni dzień terminu przypada na niedzielę lub ustawowy dzień świąteczny, termin przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego.

1) P. obecnie art. 44 prawa weksl., w szczególności uw. 5.

§ 316. 1) Dokument wierzytelnościowy listu zleceniowego... wydaje się odbiorcy po uiszczeniu przez niego pełnej kwoty zlecenia [1]).

2) Jeżeli dokumentem wierzytelnościowym jest weksel przeznaczony do protestu, przyjmuje się także częściową zapłatę sumy dłużnej z wekslu [2])...

3) Odbiorca, któremu z jakiejkolwiek przyczyny

wydano dokument wierzytelnościowy listu zleceniowego... bez zainkasowania lub za zainkasowaniem niższej kwoty zlecenia, obowiązany jest na dodatkowe wezwanie urzędu pocztowego uiścić niezapłaconą kwotę zlecenia.

Kwotę zainkasowaną na podstawie... dokumentu wierzytelnościowego, po potrąceniu opłaty taryfowej za przekazanie oraz opłaty, związanej z możliwym protestem wekslu, przesyła się stosownie do życzenia nadawcy zlecenia w sposób, podany w § 140 [3])...

1) Co do pokwitowania p. uw. 1 do § 146 ord. poczt.
2) Nie przyjmuje się częściowej zapłaty, jeżeli weksel nie był przeznaczony do protestu, a nadawca nie wydał odpowiedniego zarządzenia (p. wyżej uw. 2 do § 145 ordyn. poczt.).
3) Brzmienie tego ustępu ustaliło rozp. z 13 październ. 1934 dz. u. 92/828.

§ 323. Jeżeli przesyłki nie można było doręczyć dlatego, że odbiorca zmienił miejsce zamieszkania i miejsce pobytu, to dosyła się mu przesyłkę na żądanie nadawcy wyrażone na przesyłce, jego dodatkowe pisemne albo telegraficzne zarządzenie, lub na żądanie pisemne odbiorcy.

. . . . . .

Bez żądania odbiorcy dosyła się mu wszystkie rodzaje przesyłek, z wyjątkiem paczek i weksli przeznaczonych do protestu, wówczas, gdy jego nowe miejsce zamieszkania lub pobytu jest znane urzędowi pocztowemu oddawczemu.

§ 324. Nie wolno dosyłać:
1) weksli przeznaczonych do protestu...

§ 329. W razie niewykupienia dokumentu wierzytelnościowego przez dłużnika (§ 198) [1]) wyko-

nywa się zarządzenie nadawcy stosownie do zamieszczonej w wykazie zleceniowym notatki w ten sposób, że albo zwraca się mu bezpłatnie ten dokument po pierwszej bezskutecznej próbie doręczenia, albo zawiadamia się go pisemnie o niewykupieniu dokumentu wierzytelnościowego.

1) P. uw. 2 do § 145 ordyn. poczt.

§ 333. Żądanie nadawcy, dotyczące zwrotu przesyłki lub zmiany adresu przesyłki... zmiany lub sprostowania zlecenia (§ 202 punkt 1—3), wykonywa nadawczy urząd pocztowy, jeżeli przesyłki jeszcze nie odesłano, we wszystkich zaś innych wypadkach — urząd pocztowy oddawczy.

§ 334. Żądanie nadawcy, dotyczące zwrotu przesyłki, zmiany jej adresu... albo zmiany lub sprostowania zlecenia (§ 202 punkt 1—3), jeżeli przesyłki te znajdują się jeszcze w urzędzie pocztowym nadawczym, wykonywa urząd nadawczy w ten sposób, że zwraca przesyłkę nadawcy...

§ 338. Zarządzenie nadawcy listu zleceniowego, aby zaprotestowano weksel niezapłacony przez dłużnika w terminie płatności (§ 141) wykonywa urząd pocztowy oddawczy w sposób następujący:

1) W wypadkach, gdy dłużnik odmówi zapłaty sumy dłużnej z wekslu przeznaczonego do protestu, albo gdy dłużnika nie zastano, lub gdy nie można było odnaleźć jego lokalu przemysłowego albo mieszkania, urząd pocztowy dokonywa protestu z powodu niezapłacenia według postanowień prawa wekslowego [1]).

2) W razie, gdy dłużnik zapłaci część sumy dłużnej z wekslu przeznaczonego do protestu,

urząd pocztowy dokonywa protestu na pozostałą, niezapłaconą część sumy dłużnej.

3) Weksel z protestem przesyła się nadawcy listem poleconym i pobiera od niego opłaty wskazane w taryfie pocztowej.

1) P. art. 86 prawa weksl. Szczegółowe wskazówki zawiera regulamin, ogłoszony w dz. urzęd. Min. Poczt. i Tel. z 28 lutego 1936 n. 4 poz. 9.

§ 339. Dłużnik, który płaci sumę dłużną z wekslu nie do rąk funkcjonarjusza pocztowego, przedstawiającego mu ten weksel do zapłaty, lecz dodatkowo w urzędzie pocztowym przed sporządzeniem protestu, obowiązany jest od protokółu stwierdzającego ten stan rzeczy uiścić należność w wysokości połowy taryfowej opłaty za sporządzenie protestu [1]).

1) Por. uw. 5 do art. 91 prawa weksl. oraz art. 8 rozp. o należnościach za sporządzenie protestu, podanego niżej pod III.

§ 340. Dłużnikowi, który płaci sumę dłużną z wekslu w urzędzie pocztowym po sporządzeniu, lecz przed odesłaniem protestu nadawcy, wydaje się weksel wraz z protestem pod warunkiem, jeżeli uiści w całości taryfowe opłaty za sporządzenie protestu oraz podatek komunalny [1]).

1) P. niżej pod III. przepisy o należnościach za sporządzenie protestu. Jakkolwiek § 340 nie wspomina o możliwości wyręczenia, jednak z przepisów prawa wekslowego wynika, że zapłatę, odpowiadającą postanowieniu § 340, należy przyjąć w terminie art. 59 prawa weksl. od każdej osoby trzeciej jako zapłatę przez wyręczenie, gdyż inaczej prawo regresu posiadacza weksla może doznać uszczuplenia (art. 55 i 61 pr. weksl.); uznaje to § 13 regulaminu, ogłoszonego w dz. urzęd. Min. Poczt i Tel. z 28 lutego 1936 n. 4 poz. 9.

§ 341 [1]). Urząd pocztowy oddawczy nie dokonywa protestu wekslu z powodu niezapłacenia wekslu i natychmiast zwraca do urzędu nadawczego, jeżeli:

1) protest miałby być sporządzony z powodu niezapłacenia sumy przewyższającej 2.000 zł, a urząd nie został upoważniony do protestowania takich weksli,

2) weksel jest wystawiony w języku innym, aniżeli państwowym.

Na obszarach, wymienionych w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 ... (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 724), dopuszczalne jest sporządzenie protestu na podstawie weksli wystawionych w językach tamże podanych, a na obszarze województw poznańskiego, pomorskiego i śląskiego na podstawie weksli wystawionych w języku niemieckim,

3) weksel jest wystawiony zagranicą lub na walutę zagraniczną.

Weksle wystawione na obszarze Wolnego Miasta Gdańska nawet w walucie polskiej uważać należy za weksle zagraniczne,

4) weksel jest opatrzony adresem w potrzebie lub przyjęciem w potrzebie,

5) weksel ma być zaprotestowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego wekslu albo przy przedłożeniu oryginału i kopji wekslu.

Jeżeli list zleceniowy, zawierający weksel przeznaczony do protestu, nadejdzie do urzędu pocztowego w ostatnim dniu wymagalności zapłaty [2]), a ze względu na spóźnioną porę lub nieobecność doręczającego funkcjonarjusza pocztowego nie można przedstawić dłużnikowi wekslu w tym samym dniu do zapłaty, to przedstawia się weksel

do zapłaty w dniu następnym, a w razie niezapłacenia zwraca nadawcy bez protestu.

1) Postanowienia tego paragrafu powtórzone są w §§ 1 i 2 rozp. z 27 czerwca 1936, podanego wyżej pod lit. A).

2) Ma to niewątpliwie znaczyć: «w ostatnim dniu terminu, przepisanego dla protestu z powodu niezapłacenia».

§ 342. Jeżeli nadawca nie wydał zgóry zarządzeń dozwolonych postanowieniami niniejszej ordynacji, a odbiorca odmówił przyjęcia, to niedoręczalne... dokumenty wierzytelnościowe listów zleceniowych, z wyjątkiem weksli przeznaczonych do protestu, z któremi postępuje się według § 338 . . . . . zwraca się bezzwłocznie nadawcy...

Przyczynę zwrotu urząd pocztowy notuje na przesyłce...

§ 348[1]). Nadawca listu zleceniowego obowiązany jest przy doręczeniu mu zwróconego, niewykupionego dokumentu wierzytelnościowego nawet w tym wypadku, gdy dokumentu tego nie przyjął, uiścić następujące opłaty:

1) taryfową opłatę za sporządzenie protestu, jeżeli protest sporządzono,

2) ewentualnie podatek komunalny od każdego zaprotestowanego wekslu...

1) Brzmienie ustalone rozp. z 13 październ. 1934 dz. u. 92/828.

§ 349. Nieuiszczone opłaty i dopłaty pocztowe oraz wydatki urząd pocztowy ściąga od nadawcy w trybie postępowania przymusowego w administracji...

C) ROZPORZĄDZENIE MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW

z 1 października 1934 dz. u. 92/827 w sprawie przyjmowania weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, do zaprotestowania.

Na podstawie art. 6 i 18 ustawy z d. 3 czerwca 1924 o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 63, poz. 481) zarządzam co następuje:

§ 1. Weksle, płatne w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, urzędy pocztowe przyjmują do zaprotestowania w stanie otwartym, bez potrzeby nadawania ich w listach zleceniowych, jeżeli weksle te nie podlegają ograniczeniom, przewidzianym w rozp. Min. Sprawiedl. [1])...

Urzędem pocztowym w rozumieniu przepisów rozporządzenia niniejszego jest także agencja pocztowa.

1) podanem wyżej pod lit. A).

§ 2. Do każdego wekslu powinien być dołączony wypełniony wykaz zleceniowy bez przekazu.

§ 3. Weksle, płatne w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, przeznaczone do protestu, bez względu na ich ilość, powinny być nadawane zapomocą pocztowej książki nadawczej lub arkusza nadawczego, które są do nabycia w każdym urzędzie pocztowym.

§ 4. Za inkaso weksli, płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego, a oddanych do zaprotestowania, nadawca płaci taryfową opłatę manipulacyjną bądź opłatę tę przekazuje do zapłaty dłużnikowi.

Przekazanie tej opłaty na dłużnika uskutecznia nadawca przez zamieszczenie w rubryce 4 wykazu zleceniowego klauzuli: «Opłatę za inkaso przekazuję do zapłaty dłużnikowi».

§ 5. Weksle przyjęte do zaprotestowania (§ 1), urząd pocztowy przedstawia dłużnikowi do zapłaty, a w razie niezapłacenia dokonywa protestu według przepisów prawa wekslowego [1]).

1) P. § 338 ordyn. poczt. (wyżej pod lit. B).

§ 6. 1) Dłużnik, który płaci sumę dłużną z wekslu, przyjętego według postanowień § 1 rozporządzenia niniejszego, do rąk funkcjonarjusza pocztowego, przedstawiającego mu złączony z protestem weksel [1]) do zapłaty, powinien także uiścić taryfową opłatę manipulacyjną za inkaso, jeżeli nadawca przekazał tę opłatę do zapłaty [2]).

2) Wpłaconą przez dłużnika kwotę w pełnej wysokości, z wyjątkiem opłaty manipulacyjnej, wypłaca się nadawcy w urzędzie pocztowym za pokwitowaniem.

Jeżeli nadawca nie przekazał taryfowej opłaty manipulacyjnej do zapłaty dłużnikowi, to opłatę tę potrąca się z kwoty zainkasowanej.

1) Zwrot nieścisły, bo protest sporządza się dopiero po niezapłaceniu.

2) P. art. 91 prawa weksl. i § 339 ordyn. poczt. (wyżej pod lit. B).

§ 7. Weksel zaprotestowany zwraca się nadawcy za pokwitowaniem i po ściągnięciu opłaty, wykazanej w proteście.

§ 8. Do weksli, wymienionych w § 1, stosuje się przepisy ordynacji pocztowej (Dz. U. R. P.

z 1931 r. Nr. 45, poz. 392) [1]) ze zmianami, wynikającemi z rozporządzenia niniejszego.

1) podane wyżej pod lit. B).

§ 9. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 listopada 1934 r.

D) ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

z dnia 26 sierpnia 1927 r. o odpowiedzialności przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" za przesyłki pocztowe... Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 679 w brzmieniu ustawy z 5 listopada 1931 Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 788.

Art. 9. Przy zleceniach pocztowych przedsiębiorstwo państwowe «Polska Poczta, Telegraf i Telefon» odpowiada:

a) za zaginiony list zleceniowy bez względu na wysokość kwoty zlecenia tak, jak za poleconą przesyłkę listową, przyczem za list zleceniowy uważa się także list, w którym urząd pocztowy dosyła dokument wierzytelnościowy odbiorcy lub zwraca go nadawcy...

c) w razie zagubienia dokumentu wierzytelnościowego, stanowiącego załącznik listu zleceniowego, w urzędzie pocztowym, który miał wykonać zlecenie — za rzeczywistą stratę, najwyżej jednak do wysokości odszkodowania za poleconą przesyłkę listową;

d) jeżeli dokument wierzytelnościowy listu zleceniowego... wydano dłużnikowi bez ściągnięcia kwoty zleceniowej — za rzeczywistą stratę,

najwyżej jednak do wysokości kwoty zleceniowej pod warunkiem, że nadawca odstąpi Skarbowi Państwa swoje roszczenia do dłużnika w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania; powyższe postanowienia stosuje się także wówczas, gdy tytułem zlecenia ściągnięto kwotę niższą od kwoty podanej w wykazie zleceniowym...;

e) za kwoty, ściągnięte tytułem zlecenia — jak za przekazy pocztowe..., nadto:

f) przy zleceniach, zawierających weksle, przeznaczone do protestu przez urzędy pocztowe, o ile nie zachodzą wypadki, przewidziane w punktach a), c), d) i e) — za szkody spowodowane przez niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie protestu weksla, jednak najwyżej do wysokości kwoty zlecenia i pod warunkiem, że nadawca odstąpi Skarbowi Państwa swoje roszczenia do dłużnika w wysokości kwoty wypłaconego odszkodowania.

Skarb Państwa nie odpowiada za następstwa, wynikające przez zaprotestowanie przesłanego w liście zleceniowym weksla, nie odpowiadającego wymaganiom prawa wekslowego.

Art. 12. Prawo do odszkodowania przysługuje nadawcy przesyłki pocztowej....

Za nadawcę przekazów zleceniowych... uważa się nadawcę przesyłki, obciążonej... zleceniem.

Art. 13. Wniesienie roszczenia o odszkodowanie... następuje przez zgłoszenie na poczcie reklamacji na druku, przeznaczonym do tego celu, lub w osobnem piśmie przy dołączeniu dowodu nadania.

Termin prekluzyjny do wniesienia roszczenia o odszkodowanie ustala się na 12 miesięcy, licząc od dnia następnego po nadaniu przesyłki... Po upływie tych terminów prawo do odszkodowania gaśnie.

Art. 15. Do załatwiania imieniem przedsiębiorstwa państwowego «Polska Poczta, Telegraf i Telefon» roszczeń o odszkodowanie powołane są dyrekcje poczt i telegrafów.

Odszkodowanie wypłaca się uprawnionemu po stwierdzeniu odpowiedzialności przedsiębiorstwa... i ustaleniu wysokości odszkodowania.

O ile dyrekcja poczt i telegrafów nie uwzględni w całości... roszczenia o odszkodowanie, służy poszkodowanemu prawo dochodzenia roszczenia na drodze prawa — w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia odnośnej decyzji dyrekcji poczt i telegrafów.

E) ODPISY I WYKAZY PROTESTÓW POCZTOWYCH

1) Według zarządzenia Min. Poczt i Tel. z 19 czerwca 1931 Nr. 2001/V dz. urzęd. Min. Poczt i Tel. 1931 n. 11 s. 276 «na żądanie interesowanych nadawców zleceń pocztowych urzędy i agencje pocztowe mają wydawać uwierzytelnione odpisy protestów wekslowych» za opłatą stemplową w wysokości 1 zł od każdej pełnej lub rozpoczętej stronicy i opłatą manipulacyjną w kwocie 50 gr (p. także rozp. min. z 19 maja

1933 dz. u. 40/317 str. 769). Datę wydania odpisu należy wpisać w wolnem miejscu odpowiedniej pozycji księgi protestów wekslowych.

2) Według zarządzenia Min. Poczt i Tel. z 7 lipca 1928 Nr. 1941/II dz. urzęd. Min. Poczt i Tel. 1928 n. 17 s. 238 urzędy i agencje pocztowe dostarczają Głównemu Urzędowi Statystycznemu wykazy protestów pocztowych za pośrednictwem dyrekcyj poczt i telegrafów.

III. PRZEPISY O NALEŻNOŚCIACH ZA SPORZĄDZENIE PROTESTU

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 r. dz. u. n. 43 poz. 381 o należnościach za sporządzenie protestu.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78 poz. 443) postanawiam co następuje:

§ 1. Za sporządzenie protestu wekslu bądź wszelkiego innego dokumentu, którego protest stosownie do właściwych przepisów prawnych sporządza się na zasadach protestu wekslowego, będzie pobierana należność w wysokości jednakowej, bez względu na organ sporządzający protest.

Art. 2. Opłata za sporządzenie protestu przez notarjusza wynosi:

Jeżeli kwota ulegająca zaprotestowaniu nie przekracza 100 zł. — 2 zł.;
powyżej 100 do 300 zł. — 2 zł. 50 gr.;
powyżej 300 do 400 zł. — 4 zł.;
powyżej 400 do 600 zł. — 5 zł.;
powyżej 600 do 1000 zł. — 7 zł.;
powyżej 1.000 do 5.000 zł. — 10 zł.;
powyżej 5.000 do 10.000 zł. — 15 zł.

Przy sumie, przekraczającej 10.000 zł., do opłaty 15 zł. za pierwsze 10.000 zł., dodaje się po

30 groszy za każde choćby rozpoczęte dalsze 1.000 zł.

Art. 3. Niezależnie od opłaty za sporządzenie protestu notarjusz pobiera należne w myśl przepisów właściwych ustaw i rozporządzeń opłaty stemplowe [1]).

1) Według art. 159 ust. o opł. stempl. z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 p. 570, w brzmieniu, ustalonem obwieszczeniem z 25 kwietnia 1932 dz. u. 41/413, protesty weksli, czeków i innych dokumentów, sporządzone przez notarjusza, podlegają opłacie, gdy suma dokumentu przewyższa 250 zł., a mianowicie: przy wyższej niż 250 zł., a nie przewyższającej 500 zł. — w wysokości 50 gr., przy sumie ponad 500 zł., a nie przewyższającej 1.000 zł. — w wysokości 1 zł., przy sumie ponad 1.000 zł. do 2.000 zł. — w wysokości 2 zł., a przy sumie wyższej niż 2.000 zł. — w wysokości 3 zł.; opłatę oblicza się od każdego zaprotestowanego dokumentu, choćby protest dwóch lub więcej dokumentów był objęty jednym aktem. Oprócz tego pobiera się na podstawie ust. z 26 marca 1935 dz. u. 22/127 i rozp. z 30 marca 1935 dz. u. 23/155 dodatek w wysokości 10% opłaty, który przy opłacie 50 groszy zaokrągla się do 10 gr. (art. 14 ust. o opłatach stempl.).

Art. 4. Sądy oraz urzędy pocztowe pobierać będą za sporządzenie protestu opłatę w wysokości równej łącznej sumie opłat, pobieranych przez notarjusza za czynność protestową oraz z tytułu opłaty stemplowej [1]).

1) Przepis ten nie jest aktualny co do protestów sądowych, obecnie niedopuszczalnych. Co do protestów pocztowych rozp. min. z 19 maja 1933 dz. u. 40/317 ustala opłaty za sporządzenie protestu wekslowego w wysokości następującej:

do 100 zł. — 2 zł.;
ponad 100 do 250 zł. — 2 zł. 50 gr.;
ponad 250 do 300 zł. — 3 zł. 10 gr.;
ponad 300 do 400 zł. — 4 zł. 60 gr.;
ponad 400 do 500 zł. — 5 zł. 60 gr.;

ponad 500 do 600 zł. — 6 zł. 10 gr.;
ponad 600 do 1000 zł. — 8 zł. 10 gr.;
ponad 1.000 do 2.000 zł. — 12 zł. 20 gr.

Taryfa powyższa mieści w sobie i opłatę za sporządzenie protestu i opłatę stemplową, odpowiada zatem przepisowi art. 4; zauważyć wszelako wypada, że należytość stemplową obliczono według kwoty zaprotestowanej, podczas gdy art. 159 ust. o opł. stempl. oblicza ją według sumy dokumentu, co w myśl art. 4 rozp. Prezyd. Rz. z 30 kwietnia 1927 obowiązuje także przy protestach pocztowych i rozporządzeniem ministerjalnem zmienione być nie mogło.

Art. 5. Opłaty komunalne od zaprotestowanych weksli będą pobierane niezależnie od tego, kto protest sporządza, w wysokości, przewidzianej art. 14 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747) [1]).

1) Według tego przepisu (w brzmieniu obwieszczenia z 28 września 1932 dz. u. 106/884) podatek ten wynosi $^1/_2$% sumy wekslowej; przypada on tej gminie (wiejskiej czy miejskiej), w której obrębie przedstawiono weksel do protestu, w b. dzielnicy pruskiej powiatowemu związkowi komunalnemu, jeżeli weksel przedstawiono do protestu na obszarze dworskim. Co do wynagrodzenia notarjusza za pobór podatku komunalnego p. art. 43 ust. z 11 sierpnia 1923. Co do protestów pocztowych rozp. z 19 maja 1933 dz. u. 40/317 oznacza wysokość tego podatku na $^1/_2$% zaprotestowanej sumy wekslowej (p. wyżej art. 4 uw. 1), przyczem dodaje, że nie pobiera go się na rzecz gmin (magistratów) położonych na obszarze województwa śląskiego.

Art. 6. Jeżeli protest ma nastąpić poza siedzibą urzędową sporządzającego protest w miejscu, gdzie niema organu uprawnionego do sporządzenia protestu, domagający się dokonania protestu obowiązany będzie uiścić diety i zwrot kosztów podróży według norm, przewidzianych dla urzęd-

ników państwowych VIII grupy uposażenia za podróże służbowe [1]).

1) Przepis ten nie odnosi się do protestów pocztowych: §§ 141 i 142 ord. poczt. (wyżej II. B).

Art. 7 [1]). Sporządzający protest może zażądać uprzedniego wpłacenia należności za dokonanie czynności [2]).

1) Przepis ten nie odnosi się do protestów pocztowych: p. §§ 151 i 338 do 340 ord. poczt. (wyżej II. B).
2) Może to uczynić już w tej chwili, kiedy weksel zostaje mu oddany celem zaprotestowania, i może polecenia nie wypełniać, dopóki żądaniu nie stanie się zadość; por. art. 66 § 5 i art. 79 § 2 prawa o notar. z 27 października 1933 dz. u. 84/609.

Art. 8. Jeżeli osoba, przeciwko której protest ma być skierowany, uczyni zadość wezwaniu przed sporządzeniem protestu, to od protokółu, który stwierdzi ten stan rzeczy [1]), będzie pobrana [2]) należność w wysokości połowy tej opłaty, jakaby przypadała za sporządzenie protestu (art. 2—4).

Diety i zwrot kosztów podróży [3]) w każdym razie będą pobrane w całości, opłaty zaś komunalne wcale należeć się nie będą [4]).

1) Gdyby przyjąć, że protokół taki m u s i być sporządzony, przepis ten nie byłby korzystny dla obrotu, dla którego pożądaną byłaby możność uskutecznienia takiej zapłaty bez formalistyki i stosunkowo wysokich kosztów; to też okólnik Min. Sprawiedl. z 12 grudnia 1930 Nr. I. U. 8001/30 (p. także obwieszcz. Min. Sk. w Dz. urzęd. Min. Sk. 1931 n. 7 poz. 95 s. 116) wyjaśniał, że niema konieczności protokołowania, że może go zażądać strona, że prawo do sporządzania protokołu ma również notarjusz, jeżeli chce dostać wynagrodzenie, że jednak przy obustronnej dobrej woli można sprawę załatwić bez protokołu, należności notarjusza i opłaty stemplowej; istotnie, załatwienie takie nie przedstawia się jako abso-

lutnie niemożliwe, wydaje mi się jednak mało prawdopodobne. Co do protestów pocztowych p. § 339 ord. poczt. (wyżej II. B).

2) Ani art. 8, ani jego pierwowzór, t. j. art. 173 pierwotnego brzmienia ust. o opłatach stempl. z 1 lipca 1926 dz. u. 98/570 nie rozstrzygają, od kogo ta należność ma być pobrana. P. w tym względzie art. 91 prawa weksl. i § 339 ord. poczt. (wyżej pod II. B).

3) P. wyżej art. 6.

4) P. wyżej art. 5.

Art. 9. Należność za sporządzenie protestu (art. 2), o ile organem, sporządzającym protest, nie jest notarjusz bądź urzędnik, nieuprawniony do pobierania uposażenia z funduszów państwowych, wpływa na rzecz Skarbu Państwa.

Art. 10. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrom: Sprawiedliwości, Skarbu oraz Poczt i Telegrafów.

Art. 11. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie pietnastego dnia po dniu ogłoszenia [1]), jednocześnie tracą moc przepisy dotychczasowe w przedmiotach unormowanych rozporządzeniem niniejszem.

1) t. j. dnia 29 maja 1927 r.

IV. POSTĘPOWANIE W SPRAWACH WEKSLOWYCH I CZEKOWYCH.

A) WŁAŚCIWOŚĆ SĄDU.

Sprawy wekslowe i czekowe, w których wartość przedmiotu sporu nie przenosi tysiąca złotych, należą do właściwości sądów grodzkich (art. 10 k. p. c.), przyczem wykluczone jest rozpoznanie sprawy przez sędziego pokoju (art. 11 § 1 l. 2 k. p. c.), jakkolwiek strony mogą przed sędzią pokoju zawrzeć ugodę — z skutkami ugody sądowej — także w sprawach wekslowych i czekowych, byleby wartość przedmiotu sporu nie przenosiła tysiąca złotych. Wszystkie inne sprawy wekslowe należą do właściwości sądów okręgowych (art. 13 k. p. c.). Do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego (art. 16 k. p. c.).

Spośród spraw, należących do właściwości sądów okręgowych, sąd okręgowy, w którym jest utworzony wydział handlowy, rozpoznaje w tym wydziale także wszelkie sprawy z czynności, mających charakter handlowy dla obu stron; jeżeli zaś spór wynikł z czynności, która tylko po stronie pozwanego jest handlowa, wniesienie sprawy przed wydział handlowy zależy od uznania powoda (art. 14 k. p. c.). Ponieważ zobowiązanie wekslowe wynika z aktu jednostronnego (wyżej str. 20 i nast.), rozstrzygać będzie charakter tego

aktu, który będzie czynnością handlową, jeżeli został dokonany przez kupca w związku z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa, za czem przemawia domniemanie (art. 498 kod. handl.). W tym przeto przypadku wniesienie sprawy przed wydział handlowy zależeć będzie od uznania powoda, pozwany zaś nie może zgłosić wniosku z art. 218 k. p. c. o przekazanie sprawy wydziałowi handlowemu. Co do przypadku, gdy pozew został wniesiony do wydziału handlowego niewłaściwie (podpisanie weksla nie było czynnością handlową), p. art. 217 i 218 k. p. c.

Co do właściwości miejscowej art. 46 k. p. c. stanowi w § 1, że zobowiązanego z weksla lub czeku można zapozwać bądź przed sąd właściwy według przepisów o właściwości ogólnej (art. 24 do 31 k. p. c.), bądź przed sąd miejsca płatności. Szczególna właściwość sądu miejsca płatności odnosi się tylko do dochodzenia roszczeń przeciw zobowiązanym z weksla lub czeku, nie odnosi się przeto ani do roszczeń o wydanie czy zwrot weksla, ani do obligacyjnych roszczeń pozawekslowych, np. między współwystawcami lub współręczycielami; co do roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia p. art. 76 uw. 4. Miejscem płatności jest nietylko to, które w wekslu oznaczono wyraźnie jako miejsce płatności, w szczególności miejsce, wskazane w domicylu O. S. N. z 14 czerwca 1935 C. I. 2719—2724/34 P. P. H. 1935 n. 9 s. 413 p. 1459 Zb. O. 1936 z. 3 s. 275 n. 109, które według tego orzeczenia uzasadnia właściwość dla dochodzenia roszczeń z weksla, chociaż weksel miał charakter kaucyjny i chociaż w umowie, zabezpieczonej przez wręczenie weksla,

strony poddały innemu sądowi spory, jakieby wynikły z tej umowy, lecz także to, któremu prawo wekslowe przyznaje charakter miejsca płatności (art. 2 uw. 4 i art. 102 uw. 2). Według § 2 art. 46 k. p. c. kilku zobowiązanych z weksla lub czeku można łącznie zapozwać bądź przed sąd miejsca płatności, bądź według przepisów o właściwości ogólnej dla akceptanta albo wystawcy weksla własnego; nie można natomiast zapozywać innych dłużników wekslowych łącznie np. z wystawcą weksla trasowanego przed sąd, który jest właściwy dla tego wystawcy według przepisów o właściwości ogólnej, itp.

B) POSTĘPOWANIE.

Roszczeń wekslowych i czekowych można dochodzić drogą zwykłego postępowania, przyczem na wniosek powoda sąd nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności (art. 355 l. 6 k. p. c.); normalnym jednak sposobem dochodzenia jest według k. p. c. postępowanie nakazowe, do którego odnoszą się następujące postanowienia k. p. c.:

Art. 127.

Obowiązku takiego nie ma powód-cudzoziemiec w następujących przypadkach:
4) ...w postępowaniu nakazowem.

(Chodzi o obowiązek do złożenia kaucji na zabezpieczenie kosztów procesu).

Art. 458.

Powód może żądać w pozwie, aby sąd wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty wierzytelności pieniężnej... jeżeli żądanie pozwu jest uzasadnione w całości dołączonemi do pozwu dokumentami, bądź publicznemi, sporządzonemi przez władze lub urzędy polskie, bądź prywatnemi, na których podpisy uwierzytelnione są przez sąd lub notarjusza w Polsce.

Art. 459.

§ 1. Powód może również żądać wydania nakazu zapłaty przeciwko każdemu zobowiązanemu z wekslu lub czeku, jeżeli roszczenie opiera się na wekslu lub czeku, mającym wszelkie warunki ważności i nie nasuwającym podejrzenia co do jego prawdziwości.

§ 2. Do pozwu należy dołączyć weksel lub czek oraz wszystkie dokumenty, potrzebne do uzasadnienia roszczenia.

§ 3. Nakaz na rzecz osoby, która z wekslu lub czeku nie jest bezpośrednio uprawnioną, wydać można jedynie wtedy, gdy przejście prawa na nią udowodnione jest dokumentami, wymienionemi w artykule poprzedzającym.

(Nakaz zapłaty można wydać tylko przeciw osobie zobowiązanej z weksla; nie można go wydać, gdy roszczenie ma za przedmiot wydanie weksla, gdy jest roszczeniem pozawekslowem, jak np. roszczenie akceptanta do wystawcy z tytułu pokrycia, gdy opiera się na tytule niesłusznego zbogacenia z art. 76 pr. weksl. lub na tytule odszkodowania z art. 60 pr. czek., i t. p. — Weksel musi być dołączony do pozwu, co przepisuje wyraźnie art. 467 k. p. c., a co obowiązuje także przy do-

chodzeniu roszczeń z weksla w drodze zwykłego postępowania (p. art. 461 k. p. c.) O. S. N. z 9 grudnia 1935 C. III. 449/34 P. P. H. 1936 n. 5 s. 225 p. 1514; nie można przeto wydać nakazu zapłaty ani na podstawie dekretu umorzenia, ani w przypadkach art. 98 i 99 pr. weksl. oraz art. 80 pr. czek., natomiast można wydać nakaz zapłaty na podstawie odpisu, o którym mówi art. 67 pr. weksl. — Weksel musi posiadać wszystkie warunki ważności, zatem weksel niezupełny nie może być podstawą do wydania nakazu zapłaty (por. uwagi do art. 10 pr. weksl.), zarówno jak weksel, którego treść ustalić można jedynie zapomocą interpretacji (p. np. art. 33 uw. 5). — Weksel nie może nasuwać podejrzeń co do swej prawdziwości, co odnosi się zarówno do osnowy weksla, jak i do zamieszczonych na nim podpisów, od których prawdziwości zależy uprawnienie powoda lub zobowiązanie pozwanego. Ślady wyskrobań, przekreślenia w osnowie weksla, nasuwają podejrzenie, natomiast do wykreślonych indosów stosuje się przepis art. 16 pr. weksl. Czy weksel nasuwa podejrzenia ocenia sąd według swobodnego uznania, przyczem jednak opierać się może jedynie na stanie samego weksla, nie może zaś brać innych okoliczności za podstawę swej oceny; jeżeli uzna weksel za podejrzany, postąpi po myśli art. 461 k. p. c. — Dokumentami potrzebnemi — oprócz weksla — do uzasadnienia roszczenia, o których mówi § 2, są w stosunku do zwrotnie zobowiązanych, których odpowiedzialność wekslowa zawisła od protestu: przedewszystkiem wymagany przez prawo protest, następnie zaś dowód zawiadomienia i pokwitowany rachunek, jeżeli chodzi o uzasadnienie takich pozycyj

żądania pozwu, które nie wynikają z weksla i protestu, np. kosztów zawiadomienia. Dokumenty powyższe potrzebne są także wtedy, gdy się dochodzi kosztów protestu i innych kosztów przeciw akceptantowi lub przeciw wystawcy weksla własnego; nie potrzeba ich natomiast, gdy się przeciw tym osobom dochodzi tylko sumy wekslowej (p. uwagi do art. 28 i 104 pr. weksl. oraz Lewitter w Gaz. Sąd. Warsz. 1933 s. 297 i n.) lub sumy wekslowej z odsetkami od dnia płatności (art. 48 l. 2 pr. weksl.; p. Steuermark G. S. 1936 n. 2 s. 102 tudzież O. S. N. z 9 maja 1936 w P. N. 1936 n. 10 s. 16). — Przepis § 3 odnosi się do przypadków, w których powodowi brak legitymacji formalnej, bo nabył weksel np. na podstawie cesji lub drogą spadku (por. art. 11 uw. 1). Należy go stosować także do przypadków, w których podobny stan rzeczy zachodzi po stronie pozwanego, np. jeżeli roszczenie jest skierowane przeciw spadkobiercom dłużnika wekslowego. — Co do wpisu p. art. 30, 39 i 42 przep. o kosztach sąd. z 24 października 1934 dz. u. 93/837).

Art. 460.

Jeżeli z samego dokumentu, wekslu lub czeku wynika, że przeciwko roszczeniu mógłby być podniesiony zarzut przedawnienia, nakaz wydać można jedynie wówczas, gdy powód udowodni w pozwie przerwanie lub wstrzymanie biegu przedawnienia dokumentami publicznemi lub uwierzytelnionemi.

(Przepis ten zawiera poważne ograniczenie zasady, przyjętej w art. 273 § 2 kod. zobow., w myśl której sąd nie może z urzędu uwzględnić przedaw-

nienia; usprawiedliwiony jest tem, że według art. 463 k. p. c. nakaz stanowi tytuł zabezpieczenia, a z upływem naznaczonego w nim terminu zaspokojenia roszczenia staje się natychmiast wykonalnym, jakkolwiek zabezpieczenie może być ograniczone, a wykonanie w razie wniesienia zarzutów wstrzymane. Jest rzeczą jasną, że art. 460 stosuje się także do przypadku, w którym możność podniesienia zarzutu przedawnienia wynika nie z weksla, lecz z dołączonego do pozwu protestu (por. art. 70 pr. weksl. uw. 1); w tych jednak granicach przepis art. 460 jako postanowienie iuris singularis należy zd. m. tłumaczyć ściśle. Wynika stąd przedewszystkiem, że nie powinien on być stosowany przy regresie między zwrotnie zobowiązanymi, w tych bowiem przypadkach według art. 70 ustępu 3 pr. weksl. (p. tamże uw. 6 i 9) ani weksel, ani protest nie dają podstawy do oceny, czy zarzut przedawnienia może być podniesiony (por. Szwerdszarf w Gaz. Sąd. Warsz. 1934 n. 1, ale także Ejsenberg w M. P. H. 1934 n. 1—2). Wynika stąd następnie, że powodowi nie należy utrudniać dowodu co do przerwy lub wstrzymania biegu przedawnienia, wymagając, aby dokument publiczny był sporządzony przez urząd polski lub polską władzę, a dokument prywatny uwierzytelniony przez sąd lub notarjusza w Polsce, skoro art. 460 nie wymaga tego (inaczej art. 458 i 459); można mieć wątpliwości nawet co do tego, czy nie wystarczy uwierzytelnienie przez władzę gminną (p. art. 113 kod. zobow.); nie wystarczy jednak w żadnym razie uznanie piśmienne (art. 71 pr. weksl. i art. 279 l. 1 kod. zobow.), jeśli nie jest uwierzytelnione).

Art. 461.

Jeżeli nie można wydać nakazu, a pozew nadaje się do zwykłego postępowania w tym samym sądzie, wówczas zastosować należy odpowiednie przepisy kodeksu; w razie przeciwnym należy pozew odrzucić.

(Nie wydaje się nakazu, gdy pozew opiera się na dekrecie umorzenia, gdy do pozwu dołączono wprawdzie weksel ważny, ale zachodzi brak innych warunków, wymienionych w art. 459, gdy istnieje określona w art. 460 możność podniesienia zarzutu przedawnienia; w tych przypadkach sąd odmówi wydania nakazu, a natomiast — ewentualnie po uzupełnieniu braków po myśli art. 141 k. p. c. — wyznaczy termin do rozprawy; co do zażalenia na odmowę wydania nakazu p. art. 468 k. p. c.—Jeżeli dokument, dołączony do skargi, nie posiada warunków ważności weksla, należy skargę odrzucić (p. objaśn. do art. 10 pr. weksl.); co do zażalenia na takie postanowienie p. art. 419 i 468 k. p. c.—Wątpliwości powstają w przypadku, gdy żądanie wydania nakazu jest uzasadnione tylko co do części zaskarżonego roszczenia, np. gdy powód żądał nakazu przeciw akceptantowi także co do kosztów protestu, protestu zaś — nawet w odpisie — nie przedłożył i wogóle faktu zaprotestowania weksla w pozwie nie przytoczył. Najprostszem rozwiązaniem wydaje mi się wydać nakaz co do tej części roszczenia, co do której żądanie jest uzasadnione, co do reszty zaś odmówić żądaniu pozwu — nie myśląc zupełnie o zastosowaniu art. 461. — Po wydaniu nakazu przeistoczenie postępowania nakazowego w zwykłe

jest niedopuszczalne; p. Warm, Palestra 1935 n. 1 s. 35).

Art. 462.

§ 1. Nakaz wydaje sąd w osobie jednego sędziego bez rozprawy i bez wezwania pozwanego, któremu doręcza się pozew wraz z nakazem i odpisami dokumentów.

§ 2. Sąd orzeka nakazem, że pozwany ma w ciągu tygodnia, a gdy chodzi o roszczenie z wekslu lub czeku, w ciągu dni trzech, od doręczenia, zaspokoić roszczenie w całości wraz z kosztami, albo wnieść w tymże terminie zarzuty.

(Według § 21 regul. sąd., ogłoszonego rozp. Min. Spraw. z 15 grudnia 1932 dz. u. 114/941, jeżeli strona wraz z pozwem złoży należycie przez nią przygotowany nakaz zapłaty, sąd może z tego skorzystać po dodaniu koniecznych uzupełnień (wpisanie daty, położenie podpisu itp.), przyczem za przygotowanie projektu stronie nie przyznaje się kosztów. — Weksel można zwrócić stronie tylko z zaznaczeniem na nim, z jakich akt go wydano, oraz że na podstawie tego weksla zapadło orzeczenie sądu O. S. N. z 9 grudnia 1935 przy art. 459 k. p. c. — Co do środków odwoławczych od wydania nakazu p. art. 467).

Art. 463.

§ 1. Nakaz od chwili wydania stanowi tytuł zabezpieczenia, a jeżeli był wydany na podstawie wekslu lub czeku, staje się nadto natychmiast wykonalnym z upływem terminu udzielonego do zaspokojenia roszczenia.

§ 2. Sąd na wniosek pozwanego może ograni-

czyć zabezpieczenie według swego uznania, a w razie wniesienia zarzutów wstrzymać wykonanie nakazu.

§ 3. Nakaz prawomocny ma skutki wyroku prawomocnego.

(Na podstawie nakazu można tedy wszcząć egzekucję celem zabezpieczenia roszczenia po myśli art. 851 i nast. k. p. c., chociaż powód nie zgłosił wniosku o zabezpieczenie po myśli art. 206 § 2 k. p. c., ani o zarządzenie tymczasowe (O. S. N. z 23 lutego 1935 N. C. Prez. 63/34 Gaz. Sąd. Warsz. 1935 n. 16; p. atoli Kästenblatt w G. A. 1935 z. I/II s. 36), i chociaż nie wykazał warunków, określonych w art. 837 i 842 k. p. c.; ograniczenie zabezpieczenia może nastąpić jedynie na wniosek pozwanego, który może być zgłoszony także w zarzutach przeciw nakazowi. — Po upływie trzechdniowego terminu do zaspokojenia nakaz daje powodowi prawo do żądania klauzuli wykonalności, chociaż pozwany wniósł zarzuty. Po uzyskaniu klauzuli (wymaga jej słusznie przytoczone poprzednio O. S. N. z 23 lutego 1935) powód może prowadzić egzekucję celem zaspokojenia roszczenia; jeżeli jednak pozwany wniósł w terminie zarzuty, sąd może na jego wniosek — który można zgłosić także w zarzutach — albo wstrzymać całkowicie wykonanie, albo uzależnić je od złożenia przez powoda zabezpieczenia, albo zabezpieczyć pozwanego przez wstrzymanie wydania powodowi wyegzekwowanej sumy lub wstrzymanie sprzedaży zajętego majątku ruchomego; sprzedaż nieruchomości wstrzymuje się w razie wniesienia zarzutów bez wniosku, z urzędu, aż do uprawomocnienia się nakazu (art. 356 §§ 1 i 2 k. p. c.). —

Termin liczy się osobno co do każdego pozwanego; według art. 181 k. p. c. do terminu nie wlicza się dnia doręczenia, a jeżeli termin upływa w niedzielę lub ustawowy dzień świąteczny, przesuwa się koniec na następny dzień powszedni. — Oddanie pisma w polskim urzędzie pocztowym jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu (art. 181 k. p. c.). — Niewniesienie w terminie zarzutów czyni nakaz prawomocnym; przedłużenie terminu jest w myśl art. 182 k. p. c. niedopuszczalne, dopuszczalne jest natomiast przywrócenie terminu na podstawie art. 185 k. p. c. oraz wznowienie na podstawie art. 443 k. p. c. O. S. N. z 5 marca 1935 C. II. 2790/34 G. P. 1935 n. 5/6 s. 361 P. P. A. 1935 n. 3 s. 337 p. 231).

Art. 464.

§ 1. Pismo, obejmujące zarzuty, należy wnieść do sądu, który wydał nakaz.

§ 2. Pismo powinno zawierać wszystkie te zarzuty, które w postępowaniu przed sądem okręgowym należy pod przepisanym rygorem zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Fakty i dowody mogą być przytaczane aż do zamknięcia rozprawy, jak w zwykłem postępowaniu.

§ 3. Przewodniczący zarządzi doręczenie pisma powodowi z jednoczesnem wyznaczeniem terminu rozprawy.

§ 4. Pismo spóźnione sąd odrzuci bez rozprawy.

(Zarzuty jako pismo przygotowawcze powinny odpowiadać wymaganiom art. 137 i 138 k. p. c.; co do przymusu adwokackiego p. art. 86 i 87 k. p. c. — Pod rygorem prekluzji należy w nich przy-

toczyć t. zw. zarzuty formalne z art. 235 k. p. c., t. j. zarzut niewłaściwości sądu i zarzut, że rozstrzygnięcie należy do sądu polubownego; tak samo traktuje art. 22 k. p. c. zarzut, że powód błędnie oznaczył wartość przedmiotu sporu przy wekslu, opiewającym na walutę zagraniczną. — Przy innych zarzutach niema prekluzji, obowiązuje zatem zasada art. 231 k. p. c. — Cofnięcie pozwu po wniesieniu zarzutów: art. 215 i 375 k. p. c. — Odrzucenie zarzutów spóźnionych powinno w myśl art. 184 k. p. c. nastąpić także w przypadku, gdy rozprawa została wyznaczona. — Jeżeli zarzuty wniesiono tylko co do części sumy, objętej nakazem, nakaz staje się prawomocny co do reszty. — Co do wpisu p. art. 30, 35 i 39 przep. o kosztach sądowych z 24 października 1934 dz. u. 93/837).

Art. 465.

Sąd po przeprowadzeniu rozprawy orzeknie wyrokiem, że nakaz utrzymuje w mocy, albo że go uchyla w całości lub części i w tym zakresie żądania powoda oddala.

(Jeżeli w chwili wydania nakazu brakowało formalnych warunków, wymienionych w art. 459, np. powód nie miał legitymacji formalnej i dopiero w toku sporu przedłożył dokument publiczny, wykazujący przejście na niego praw wekslowych, należy nakaz utrzymać w mocy (arg. a maiori z art. 339 k. p. c.); tak samo należy postąpić, jeżeli roszczenie stało się wymagalne dopiero w toku sporu, np. jeżeli w toku sporu upłynęła wykazana przez pozwanego pozawekslowa prolongata, albowiem wspomniany przepis art. 339

zawiera wyraźne postanowienie w tym względzie (p. O. S. N. z 20 grudnia 1932 III. 1. Rw. 2496/32 P. S. 1933 s. 142 n. 374), przedwczesność jednak nakazu wpłynąć może na orzeczenie co do odsetek oraz co do kosztów nakazu i kosztów sporu (art. 98 i 103 k. p. c.). Jeżeli atoli nakaz wydano na podstawie dokumentu, który nie posiadał wymaganych przez prawo wekslowe warunków ważności, a braki zostały uzupełnione w toku sporu, należy nakaz uchylić (p. wyżej s. 62 n.); z art. 339 k. p. c. nie można zd. m. wydobyć ogólnej zasady, że dla treści wyroku miarodajny jest stan rzeczy w chwili wydania wyroku, czego dowodzi fakt, że art. 343 projektu, uchwalonego w Kom. Kodyf. w grudniu 1929 r., nakazywał istotnie oceniać «stosunek sporny według chwili wyrokowania», podczas gdy obecny art. 339 ową zasadę ogólną zastąpił ciasno ujętym przepisem, według którego nadejście wymagalności w toku sprawy «nie stoi na przeszkodzie zasądzeniu roszczenia». W tym stanie rzeczy argumentacja a contrario wydaje się nietylko usprawiedliwiona, lecz wprost nakazana (por. także art. 209 i 385; nie przeciw temu art. 51 jako lex specialis dla kwestji właściwości); gdyby się jednak nawet rozumowanie powyższe uważało za niedość przekonywujące na gruncie postępowania zwyczajnego, trudno je zd. m. kwestjonować co do postępowania nakazowego, skoro nakaz ma skutki prawne wyroku, a wyrok z art. 465 ma orzec, czy ów nakaz pozostaje w mocy. — Wobec kategorycznego przepisu art. 465 należy wydać wyrok — nie postanowienie — także w tym przypadku, gdy sąd uznał za uzasadniony zarzut niewłaściwości sądu (w którym to razie może być za-

stosowany także art. 238 k. p. c.) lub inny z zarzutów, wymienionych w art. 235).

Art. 466.

Jeżeli pozwany cofnął zarzuty, sąd orzeknie postanowieniem, że nakaz pozostaje w mocy. W tym przypadku co do kosztów stosuje się odpowiednio przepisy o kosztach, przewidziane w razie cofnięcia pozwu.

(Cofnięcie zarzutów nie wymaga zezwolenia powoda, a nastąpić może każdej chwili aż do ogłoszenia wyroku. — Co do kosztów p. art. 215 k. p. c.; w razie cofnięcia poza rozprawą przewodniczący odwoła rozprawę i o cofnięciu zawiadomi przeciwnika, który może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi spis kosztów).

Art. 467.

W braku przepisów szczególnych, stosuje się w postępowaniu nakazowem przepisy niniejszego kodeksu, jednak do pozwu nie można dołączać odpisów zamiast oryginałów, od wydania nakazu nie służą środki odwoławcze z wyjątkiem zażalenia na orzeczenie o kosztach, i powództwo wzajemne jest niedopuszczalne.

(Niedopuszczalność skargi wzajemnej nie wyklucza bynajmniej zgłoszenia pretensji wzajemnej do potrącenia).

Art. 468.

W razie uwzględnienia zażalenia na odmowę wydania nakazu, sąd drugiej instancji odsyła sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

V. STEMPLE I NALEŻYTOŚCI W SPRAWACH WEKSLOWYCH.

Ustawa o opłatach stemplowych (w skróceniu «ust. stempl.») z 1 lipca 1926 dz. u. n. 98 p. 570, której brzmienie ustalone zostało obwieszczeniem min. z 7 czerwca 1935 dz. u. n. 64 p. 404, zawiera w tym względzie postanowienia następujące:

A) CO DO WEKSLI:

Rozdział dwudziesty drugi.

WEKSLE*).

Art. 122.

Weksle podlegają opłacie [1]):

a) w wysokości 20 gr przy sumie wekslowej do 50 zł;

b) w wysokości 30 gr od każdych pełnych lub zaczętych stu złotych sumy wekslowej [2]), przewyższającej 50 zł.

Przepis powyższy tyczy się również pism, zawierających prócz nazwy «weksel» jedynie podpis wystawcy lub akceptanta albo indos. Jeżeli w piśmie takiem albo w piśmie, posiadającem jeszcze inne cechy wekslu, lecz nie wymieniającem sumy wek-

*) Powołane w ustawie stemplowej i rozporządzeniach wykon. artykuły prawa wekslowego z r. 1924 zastąpiono odpowiedniemi artykułami nowego prawa wekslowego (art. 106).

slowej [3]), wpisano następnie sumę wyższą od tej, która odpowiada uiszczonej opłacie, to zostanie wymierzona podwyżka stemplowa (art. 42 oraz art. 125 ustęp ostatni); podwyżka nie zostanie wymierzona, jeżeli we właściwym terminie (art. 123) uiszczono tytułem opłaty stemplowej 30 zł. (lub więcej), a przed wpisaniem sumy wekslowej dopłacono (art. 124) kwotę, jaka jest potrzebna celem uzupełnienia opłaty do wysokości, odpowiadającej sumie wekslowej [4]).

Opłacie według zasad powyższych podlega również każdy wtóropis weksla; takiej samej opłacie podlega każdy odpis weksla, zaopatrzony bądź w indos, bądź w poręke wekslową. Nie podlega jednak opłacie wtóropis, na którego stronie przedniej zaznaczono, że został sporządzony celem przesłania do przyjęcia, a którego stronę odwrotną przekreślono [5]).

Wolne są od opłaty [6]): a) weksel płatny zagranicą [7]), jeżeli trasat lub wystawca weksla własnego ma mieszkanie [8]) lub siedzibę zagranicą [9]), b) weksel trasowany, wystawiony zagranicą, jeżeli wystawca ma mieszkanie lub siedzibę zagranicą [9]), a trasat wykonywa w Polsce czynności bankowe [10]). Weksle, wymienione pod a), podlegają jednak opłacie, gdy w Polsce nastąpiła zapłata całkowita lub częściowa [11]), lub gdy przed sąd polski wytoczono skargę o pretensję z weksla. Miejsca, wymienionego obok nazwiska trasata lub wystawcy, jeżeli on w tem miejscu nie mieszka (nie ma siedziby), nie uważa się — celem zastosowania niniejszego artykułu — za miejsce zamieszkania (siedzibę).

1) Oprócz tej opłaty pobiera się na podstawie ust. z 26 marca 1935 dz. u. 22/127 i rozp. z 30 marca

1935 dz. u. 23/155 dodatek do opłaty w wysokości 10% opłaty. Celem uiszczenia opłaty używano początkowo znaczków stemplowych względnie urzędowych blankietów wekslowych, których wartość nominalna równała się kwocie należnej bez dodatku 10%, ale znaczki owe względnie blankiety sprzedawane były po cenie, która równała się wartości nominalnej, zwiększonej o 10%; co do obecnego sposobu uiszczania p. niżej art. 124 uw. 1.

2) Jeżeli weksel opiewa na walutę zagraniczną, sumę wekslową oblicza się na podstawie art. 8 ust. stempl., t. zn. według najniższego kursu giełdowego z dnia, poprzedzającego sporządzenie czynności prawnej, jeżeli w miejscowości, w której sporządzono czynność prawną, względnie w której zobowiązanie ma być wykonane (art. 5; artykuł ten mówi o pismach sporządzonych zagranicą), znajduje się giełda; jeżeli giełdy niema, jak również, gdy w dniu poprzedzającym nie było notowania kursu na giełdzie miejscowej, bierze się za podstawę wymiaru najniższy kurs, notowany na najbliższej terytorjalnie giełdzie polskiej w ostatnich trzech dniach, poprzedzających sporządzenie czynności. Jeżeli i tej podstawy brak, wówczas według § 7 rozp. wykon. z 10 października 1932 dz. u. 99/842 podatnik winien podać wartość papieru; jeżeli podatnik przedstawił opinję którejkolwiek izby przemysłowo-handlowej, mającej siedzibę w Polsce, stwierdzającą wartość z daty, która poprzedza dzień sporządzenia czynności prawnej nie więcej jak na miesiąc, opinja ta obowiązuje wszystkie organa urzędowe, powołane do ustalania wysokości opłat stemplowych; w innych przypadkach urząd skarbowy przyjmie

wartość wyższą od podanej przez podatnika i wymierzy opłatę dodatkową, jeżeli wartość wyższą stwierdza opinja izby przemysłowo-handlowej, przez urząd skarbowy zasiągnięta.

Aż do rozpoczęcia przez Bank Polski wymiany banknotów na złoto, złote w złocie ocenia się według równowartości, ostatnio ogłoszonej w Monitrze Polskim przed sporządzeniem czynności prawnej (art. 8 ustęp 2 ust. stempl.).

3) czyli t. zw. wekslu in blanko; p. co do tych weksli art. 10 pr. weksl. Zauważyć jednak należy, że weksel in blanko podpada pod ustęp 2 art. 122, gdy nie wymienia sumy wekslowej; jeżeli sumę tę wymienia, ustawa stempl. traktuje go narówni z wekslem zupełnym (co do terminu zapłaty p. ar. 123 uw. 1).

Według okólnika Min. Skarbu z 21 listopada 1928 L. D. V. 9975/6/28 dz. urzęd. M. Sk. n. 35 poz. 394 str. 740 P. i H. 1928 zesz. 51 s. 2102 «urzędy państwowe i przedsiębiorstwa państwowe przy zawieraniu umów o dostawy i roboty i t. p., jako też przy kredytowaniu należności Skarbu Państwa lub przedsiębiorstw państwowych żądają niejednokrotnie złożenia wekslu blanco, t. j. blankietu wekslowego, bądź zaopatrzonego jedynie w podpisy, bądź nawet wypełnionego, ale nie całkowicie, a mianowicie nie wymieniającego sumy wekslowej. Po zlikwidowaniu stosunku prawnego, z powodu którego nastąpiło złożenie wekslu blanco, weksel ten zostaje zwrócony stronie i zazwyczaj jest przez nią ponownie używany, i to nawet wielokrotnie. Przez takie wielokrotne użycie tego samego wekslu blanco Skarb Państwa ponosi stratę, gdyż opłata stemplowa w maksymalnej wysoko-

ści zł. 30, przewidziana w ustępie 2 art. 122 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych... zostaje uiszczona tylko raz jeden, mimo że weksel ten pełnił właściwą sobie funkcję przy większej ilości stosunków prawnych. — Ministerstwo Skarbu — opierając się na opinji Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej — zwróciło się do władz centralnych z prośbą o wydanie zarządzeń, by właściwe organa podwładne we wszystkich przypadkach, w których składanie wekslu blanco jest praktykowane, uzależniały zawarcie umowy względnie kredytowanie należności od wyrażenia przez stronę drugą zgody na skasowanie (unieważnienie) wekslu blanco przed wydaniem go stronie, po zlikwidowaniu odnośnego stosunku prawnego. Najodpowiedniejszem miejscem do tego wyrażenia zgody jest deklaracja, przy której strona składa weksel blanco. Klauzuli, o której mowa, można nadać brzmienie następujące: «Zgadzam się na skasowanie wekslu wyżej wymienionego przed zwróceniem mi go». Wybór sposobu skasowania należałoby pozostawić organowi, który zwraca weksel. Nadawałoby się do tego np. przekreślenie przedniej strony wekslu na krzyż, umieszczenie na przedniej stronie wekslu ręcznie lub mechanicznie słowa «skasowany», wycięcie części wekslu zawierającej podpisy».

Wspomniane w okólniku powyższym deklaracje, towarzyszące złożeniu weksli in blanko, przyjęły się w obrocie, zwłaszcza bankowym, jako środek stwierdzający treść porozumienia, o którem mówi art. 10 pr. weksl., t. zn. określający, kiedy posiadaczowi służy prawo wypełnienia i w jaki sposób wypełnienie ma nastąpić (p. wy-

żej s. 72). Deklaracje takie wolne są od wszelkiej opłaty stemplowej, gdy weksel in blanko złożono w związku z działalnością Banku Akceptacyjnego (rozp. z 7 lipca 1933 dz. u. 55/418 i wykładnia Min. Sk. do ust. stempl. L. D. V. 50574/5/33 dz. urz. Min. Sk. 1934 n. 3 s. 29 poz. 34). Jeżeli weksel in blanko złożono na zabezpieczenie należności, wynikającej z prawa publicznego, np. kredytowanego podatku spożywczego, deklaracja określająca przeznaczenie tego weksla, t. j. warunki i sposób wypełnienia ma charakter prywatno-prawny, podlega przeto w myśl art. 139 ust. stempl. opłacie, ale tylko wtedy, gdy ją sporządzono lub uwierzytelniono sądownie lub notarjalnie (p. Rosenkranz, Ustawa o opł. stempl., 1933 art. 1 uw. 5; art. 139 wspomina nadto — co do obszaru, na którym obowiązuje rosyjskie prawo cywilne — o zgłoszeniu do rejestracji, przez co w myśl § 1 l. 2 rozp. z 9 grudnia 1933 dz. u. 103/797 należy rozumieć zgłoszenie do oblaty, przewidziane w art. 135 prawa o notar., ale wzmianka ta straciła, jak stwierdza Allerhand w komentarzu do prawa o notar. s. 178, moc obowiązującą wskutek art. XXXV przep. wprow. kod. zobow., choć zmiany tej nie uwzględnia obwieszczenie z 7 czerwca 1935 dz. u. 64/404). Zasadę tę należy zd. m. stosować także w przypadkach, gdy złożenie weksla in blanko nastąpiło w związku z istniejącą lub mającą powstać wierzytelnością prywatno-prawną, albowiem i w tych przypadkach deklaracja określa jedynie «przeznaczenie», t. zn. warunki i sposób wypełnienia weksla, nie stwierdza zaś ani przyjęcia nowego czy uznania dawnego długu (art. 114 ust. stempl.), ani udzielenia poręczenia

(art. 117 ust. stempl.), ani wreszcie umowy w przedmiocie otwarcia kredytu (art. 134 ust. stempl.) — a zobowiązanie wekslowe, t. zn. to właśnie zobowiązanie, dla którego deklaracja określa warunki powstania, wynika z podpisu, położonego przez deklarującego na blankiecie wekslowym. Na odmiennem jednak stanowisku stoi wykładnia Min. Skarbu, która uznaje zasadę powyższą jedynie w przypadku, gdy dłużnik udzielił swemu poręczycielowi zapomocą wręczenia weksla in blanko gwarancji co do swego zobowiązania zwrotnego, w innych zaś przypadkach traktuje powyższą deklarację jako oblig względnie stwierdzenie umowy o otwarcie kredytu lub — z strony indosanta blankietu — jako poręczenie. Rosenkranz (l. c. przy art. 114 uw. 10) broni stanowiska Min. Skarbu, pojmując stosunek w ten sposób, że zobowiązanie deklarującego wynika z deklaracji, a weksel jest dodatkiem, wzmacniającym wierzytelność i umożliwiającym wierzycielowi korzystanie z przywilejów, przewidzianych w prawie wekslowem. Konstrukcję tę trudno obronić już w przypadku, gdy np. deklaracja upoważnia odbiorcę weksla in blanko do wypełnienia go w pewnym dniu na niespłaconą do tego dnia resztę pożyczki, której wysokość nie jest wymieniona w deklaracji (deklaracja taka może mimo to stanowić «początek dowodu na piśmie», wymaganego w art. 431 kod. zobow.; p. Litauer, Początek dowodu na piśmie, zwłaszcza przykład, przytoczony tamże s. 4 uw. 4); jeszcze trudniej stosować ją wówczas, gdy weksel in blanko złożono w związku z umową o otwarcie kredytu (p. Rosenkranz l. c. s. 692), a przecież natura

prawna deklaracji jest w obu przypadkach jednakowa, bo w obu przypadkach mieści się w niej tylko stwierdzenie «porozumienia» z art. 10 pr. weksl. co do warunków i sposobu wypełnienia weksla in blanko. Zupełnie podobnie przedstawia się sprawa także co do indosu. Zapewne, każdy podpis na wekslu, który umieszczono «z grzeczności», można, jeżeli się nie chce brać rzeczy zupełnie ściśle, nazwać poręczeniem, ale odpowiedzialność z takiego «poręczenia» zamyka się bez reszty w granicach wekslowej odpowiedzialności poręczyciela (p. uw. 1 do art. 30 pr. weksl.); jeżeli przeto odpowiedzialność wekslowa indosanta zgasła wskutek zaniedbania protestu lub upływu przedawnienia, niema mowy o jego odpowiedzialności z tytułu owego «poręczenia». Otóż indos na wekslu in blanko łącznie z deklaracją, określającą warunki i sposób wypełnienia, nie może wywoływać skutków sięgających dalej, niż skutki indosu, zamieszczonego na gotowym już wekslu. Nie może więc w takim przypadku powstawać zobowiązanie podwójne, jedno z tytułu zawartego rzekomo w deklaracji poręczenia, drugie z podpisu na wekslu, który właśnie na podstawie tej deklaracji został wypełniony; deklaracja indosanta nie może być równocześnie środkiem pomocniczym dla uzupełnienia braków weksla, sui generis wylęgarnią dla zobowiązania wekslowego, i stwierdzeniem innego, zupełnie odrębnego tytułu zobowiązania. To też Rosenkranz (l. c. art. 139 uw. 5) podciąga pod art. 139 przypadek, gdy w deklaracji mieści się tylko upoważnienie do uzupełnienia weksla datą płatności, a nie wi-

dzę dostatecznej podstawy do odmiennego traktowania przypadku, gdy takie upoważnienie uczyniono zawisłem od spłacenia np. pożyczki w oznaczonym terminie; przyznaję jednak chętnie, że przesadnie ostrożna redakcja deklaracyj, o których mowa, wciąga często w swą treść wszystkie essentialia umowy, będącej podstawą wręczenia weksla in blanko, a wówczas deklaracja zmienia swój charakter, przestaje być środkiem, służącym wyłącznie do określenia warunków i sposobu wypełnienia weksla, może zatem uzasadniać obowiązek do uiszczenia opłaty po myśli art. 114, 117 czy 134 ust. stempl.

4) Jeżeli w wekslu in blanko wymieniono sumę wekslową, suma ta rozstrzyga o wysokości opłaty. Jeżeli sumy wekslowej nie wymieniono, można zupełnie nie uiszczać opłaty lub uiścić ją w wysokości dowolnej; gdyby jednak następnie wpisana być miała suma wyższa od tej, jaka odpowiada uiszczonej opłacie, przed wpisaniem należy uiścić dopłatę oraz zapłacić podwyżkę. Niebezpieczeństwo podwyżki odpada, jeżeli przed pierwszym podpisem uiszczono opłatę conajmniej 30 zł., a następnie, gdy ma być wpisana suma, przewyższająca tę, jaka odpowiada uiszczonej opłacie, jeszcze przed wpisaniem owej wyższej sumy uiszczono dopłatę.

Co do weksli in blanko, które zostały złożone w związku z działalnością Banku Akceptacyjnego, Minister Skarbu na podstawie art. 177 ust. stempl. zgodził się, aby od nich przed pierwszym podpisem pobierano opłatę tylko w kwocie 20 gr.; skoro zaś zajdzie potrzeba wypełnienia, wypełnienie na-

stąpić ma po uiszczeniu różnicy w należnej opłacie — bez pobierania podwyżki (dz. urz. Min. Sk. 1934 n. 3 s. 29 poz. 34).

5) Z przepisu tego wynika, że przyjęcie jako takie nie podlega opłacie, w przeciwnym bowiem razie ustawodawca byłby wspomniał o obowiązku opłaty przy zwalnianiu od opłaty wtóropisu, przeznaczonego tylko do akceptu. Za takiem tłumaczeniem przemawia również ustęp 2 art. 122, który traktuje akcept in blanko narówni z każdym innym wekslem in blanko, a zatem podpis akceptanta narówni z podpisem wystawcy czy indosem; zauważyć nadto należy, że przy wekslu własnym podpis wystawcy zrównany jest co do skutków prawnych z przyjęciem weksla trasowanego; odmiennego zdania Rosenkranz (l. c. art. 122 uw. 1), który wobec braku wyraźnego przepisu podciąga akcept pod art. 139 i poddaje go opłacie, jeżeli jest uwierzytelniony sądownie lub notarjalnie, w szczególności w przypadku art. 75 pr. weksl.

Wyraźnie zwalnia ustawa stempl. od opłaty indosy na wekslach i czekach (art. 69), przyczem nie robi różnicy między indosem zwyczajnym a indosem pełnomocniczym, indosem zastawnym i indosem po terminie płatności (art. 18 do 20 pr. weksl.), oraz porękę wekslową i porękę na czeku (art. 117). W myśl art. 137 l. 11 zwolnione były także pokwitowania, stwierdzające (na wekslu lub czeku albo też odrębnie) uiszczenie sumy, należnej na mocy weksla lub czeku; zwolnienie obejmuje obecnie — na podstawie art. 3 pkt. 10 dekr. Prezyd. Rzeczyp. z 14 stycznia 1936 dz. u. 3/15 — wszelkie pokwitowania z odbioru pie-

niędzy. Pisemna prolongata z strony wierzyciela podlega opłacie tylko na podstawie art. 139, t. zn. tylko w przypadku, gdy została sądownie lub notarjalnie sporządzona lub uwierzytelniona (co do rejestracji czyli oblaty p. wyżej uw. 3).

6) Nadto wolne są od opłaty: a) weksle nie na zlecenie, wystawione w ramach kredytu budowlanego krótkoterminowego (na czas trwania budowy), przewidzianego w art. 11 i 12 rozp. Prezyd. Rz. z 22 kwietnia 1927 dz. u. z r. 1936 n. 10/107 (art. 8 lit. e) ust. z 24 marca 1933 o ulgach dla nowych budowli dz. u. 22/173); b) weksle, wystawione lub akceptowane przez Bank Akceptacyjny (§ 1 l. 2 rozp. min. z 21 lipca 1933 dz. u. 55/418); c) weksle sporządzone w związku z finansowaniem eksportu, które Minister Skarbu na podstawie art. 5 ust. z 18 marca 1935 dz. u. 55/418 zwolnił od opłaty rozporządzeniem z 7 października 1935 dz. u. 78/487, określając równocześnie warunki i czas trwania zwolnienia.

7) Gdzie weksel jest płatny, ocenia się według zasad prawa wekslowego; miejscem tedy płatności będzie przedewszystkiem miejsce, oznaczone wyraźnie jako takie (art. 1 uw. 11), w braku zaś takiego oznaczenia miejsce, wymienione obok nazwiska trasata (art. 2), a przy wekslu własnym miejsce wystawienia, ewentualnie miejsce, podane obok nazwiska wystawcy (art. 102).

8) Przez «mieszkanie» rozumieć należy «miejsce zamieszkania» z art. 24 k. p. c., t. j. miejscowość, w której trasat przebywa z zamiarem stałego pobytu.

9) Z ostatniego zdania art. 122 wynika, że przy

stosowaniu ustawy stemplowej jedynie istotny stan rzeczy rozstrzyga o mieszkaniu czy siedzibie, że natomiast treść weksla nie ma w tym względzie znaczenia rozstrzygającego. Odnosi się to zarówno do przypadku, gdy na wekslu podano odrębne miejsce zamieszkania, jak i do przypadku, gdy na podstawie przepisów prawa wekslowego pewne miejsce uważa się za miejsce zamieszkania (art. 2 i 102 pr. weksl.).

10) Przepis ten (por. art. 126 ust. stempl.) odnosi się także do przypadków, gdy trasat nie prowadzi «przedsiębiorstwa bankowego» w rozumieniu prawa bankowego z 17 marca 1928; co do pojęcia czynności bankowych p. niżej s. 541.

11) Nie jest zapłatą i nie uzasadnia obowiązku do uiszczenia opłaty stemplowej wymiana w terminie płatności dawnego weksla na nowy z późniejszym terminem płatności, albowiem wyraża ona jedynie prolongatę czyli odroczenie terminu płatności (Min. Sk. L. D. V. 6938/6/31 dz. urzęd. 1931 n. 26 poz. 381 s. 394). Obowiązku powyższego nie uzasadnia również fakt, że weksel, posiadający warunki zwolnienia, był w Polsce przedmiotem obiegu, np. został w Polsce indosowany; art. 123, który łączy termin uiszczenia opłaty z obiegiem weksla w Polsce, w szczególności także z zamieszczeniem w Polsce indosu, nie dotyka kwestji, czy opłata się należy, owszem, przyjmuje istnienie obowiązku jako założenie, i określa jedynie, kiedy ten obowiązek ma być spełniony (p. Rosenkranz l. c. art. 122 uw. 28 oraz O. N. Tryb. Adm. z 28 marca 1934 L. rej. 8770/30 P. N. 1934 n. 9 s. 22 n.).

Art. 123.

Opłatę od wekslu, wystawionego w Polsce [1]), należy uiścić przed umieszczeniem pierwszego podpisu; o ile jednak chodzi o weksel trasowany, płatny na własne zlecenie wystawcy lub na jego rzecz, opłata winna być uiszczona przed przyjęciem lub przed umieszczeniem pierwszego indosu [2]).

Opłatę od wekslu, wystawionego zagranicą [3]), należy uiścić [4]), zanim na obszarze Polski została dokonana którakolwiek z czynności następujących: przyjęcie, umieszczenie indosu, wypełnienie indosu in blanco, wręczenie wekslu, zaopatrzonego w indos in blanco, innej osobie, przyjęcie zapłaty całkowitej lub częściowej, wytoczenie skargi o pretensję z wekslu [5]). Jeżeli weksel, wystawiony zagranicą, wprowadziła do Polski lub otrzymała w Polsce osoba, obowiązana do uiszczenia opłaty (art. 125), to ma uiścić opłatę w ciągu tygodnia od wprowadzenia wekslu lub otrzymania go, o ile przedtem nie została dokonana żadna z czynności, wymienionych w zdaniu poprzedniem [6]).

1) Według prawa wekslowego miejscem wystawienia jest miejsce, podane na wekslu jako takie (art. 1 uw. 14), w braku zaś takiego oznaczenia miejsce, podane obok nazwiska wystawcy (art. 2 uw. 5). Ponieważ jednak z ostatniego zdania art. 122 wynika jasno, że ustawa stempl. liczy się tylko z istotnym stanem rzeczy (który ma zresztą znaczenie także dla prawa wekslowego; p. tamże uw. 14 do art. 1), wynika stąd, że także przy oznaczeniu terminu płatności na podstawie art. 123 ust. stempl. rozstrzyga istotny stan rzeczy, t. zn. miejsce, w którem wystawca umieścił

swój podpis na wekslu. Co do weksli in blanko zasada ta musi ulec pewnej modyfikacji, bo częstokroć dopiero wypełnienie weksla wskazuje, który podpis jest podpisem wystawcy (p. wyżej s. 62 i 80) należy więc jako miejsce wystawienia traktować to miejsce, w którem na wekslu umieszczono pierwszy podpis — choćby po wypełnieniu podpis ten nie był podpisem wystawcy.

2) W tym przypadku umieszczenie podpisu wystawcy oraz poręki wekslowej (art. 31 pr. weksl.) przed uiszczeniem opłaty nie pociąga za sobą wymierzenia podwyżki.

3) P. wyżej uw. 1. Co do weksli, wystawionych na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, układ z 29 maja 1929 (ogłoszony w dz. u. z r. 1933 n. 53 poz. 408 i 409) zapobiegał podwójnemu opodatkowaniu, albowiem w myśl jego postanowień zaliczało się uiszczoną na obszarze W. M. Gdańska opłatę stemplową od weksli (podatek wekslowy) na poczet opłaty stemplowej od weksli, należnej na obszarze Polski, a zasadę tę stosowano także do wszelkich weksli wystawionych zagranicą, o ile od nich na obszarze W. M. Gdańska uiszczono opłatę stemplową od weksli (podatek wekslowy); układ ten jednak przestał obowiązywać z dniem 31 grudnia 1935 (oświadcz. z 30 grudnia 1935 dz. u. z r. 1936 n. 7/82).

4) P. art. 122 uw. 11.

5) Jeżeli weksel, wystawiony zagranicą, a podlegający w myśl art. 122 opłacie w Polsce, przesłano zamieszkałemu w Polsce trasatowi do przyjęcia, opłatę należy uiścić, zanim trasat umieści przyjęcie; tygodniowy termin z ostatniego zdania art. 123 nie stosuje się w tym przypadku, albo-

wiem trasat jako taki nie jest w myśl art. 125 zobowiązany do uiszczenia opłaty (wykł. Min. Sk. L. D. V. 5485/6/31 dz. urz. 1931 n. 18 s. 269).

6) Przepis ten stosuje się także w przypadku, gdy weksel, wystawiony zagranicą, a podlegający z mocy art. 122 opłacie w Polsce, przesłano osobie, w Polsce zamieszkałej, jako indosatarjuszowi, albowiem osoba ta jako posiadacz weksla (art. 16 prawa weksl.) obowiązana jest w myśl art. 125 ust. stempl. do uiszczenia opłaty. Stosuje on się również, gdy akceptant takiego weksla, zamieszkały w Polsce (który akceptował go w czasie swego pobytu zagranicą), przesłał zapłatę posiadaczowi weksla zagranicę, a posiadacz ten odesłał mu akcept do Polski (O. N. Tryb. Adm., podane przy art. 122 w uw. 11), albowiem akceptant jest zobowiązany do opłaty na podstawie art. 125; tak samo oceniać należy przypadek, gdy akceptant zapłatę powyższą uskutecznił przez swego pełnomocnika w Polsce, a weksel temu pełnomocnikowi został zwrócony (wykł. Min. Sk. L. D. V. 15655/5/34 dz. urzęd. 1934 n. 13 poz. 170 s. 201).

Art. 124.

Opłatę od wekslu uiszcza się zasadniczo przez napisanie go na urzędowym blankiecie wekslowym[1]). Jeżeli nie użyto blankietu urzędowego albo gdy chodziło o uzupełnienie blankietu urzędowego niedostatecznej wartości, uiszcza się opłatę przez skasowanie znaczków stemplowych lub gotówką[2]) na podstawie wymiaru, dokonanego przez urząd skarbowy (art. 24, punkt b)[3]). Skasowania znaczków dokonywają urzędy skarbowe (art. 23, punkt b)[4]); poza przypadkami dopłaty, przewidzianej w ustępie

drugim art. 122, mogą też kasować znaczki stemplowe na wekslach[5]): notarjusze, banki państwowe[6]), Bank Polski oraz te urzędy państwowe[7]) i te banki prywatne oraz spółdzielnie[8]), którym Minister Skarbu udzieli odpowiedniego zezwolenia; notarjusz nie może żądać wynagrodzenia za kasowanie znaczków stemplowych na wekslach[9]).

1) Blankiety urzędowe opisane są dokładnie w § 162 rozp. wykon. z 10 października 1932 dz. u. 99/842. W tekście blankietu znajduje się podanie ceny wraz z dodatkiem 10%, jednak aż do dalszego zarządzenia będą w obiegu również blankiety, których tekst nie wymienia owego dodatku (§ 202 rozp. wykon.). Co do zwrotu nienależnie uiszczonej opłaty p. art. 45 ustęp 1 ust. stempl. oraz §§ 84 i 85 rozp. wykon. w brzmieniu rozp. z 9 grudnia 1933 dz. u. 103/797, co do wymiany blankietów art. 45 ustęp 2 ust. stempl. oraz §§ 89 i nast. rozp. wykon.

2) Uiszczenie opłaty ma nastąpić zapomocą znaczków stemplowych, gdy należność, mająca być wpłacona, wynosi — bez dodatku 10%-owego — conajwyżej 300 zł., w innych zaś przypadkach w gotówce (art. 163 i 164 rozp. wykon.). Na wniosek jednak płatnika może — aż do dalszego zarządzenia — kasa urzędu skarbowego pobrać względnie (p. niżej uw. 3) urząd skarbowy zarządzić pobranie opłaty w gotówce już wówczas, gdy należność przewyższa kwotę 100 zł. (art. 202 rozp. wykon.).

3) Czynności urzędowe, zmierzające do uiszczenia opłaty, wykonywa jużto kasa urzędu skarbowego, już też urząd skarbowy w dziale opłat stem-

plowych, a to stosownie do wskazówek, zawartych w §§ 163 i 164 rozp. wykon., których podstawą jest odróżnienie dokumentów, nie wymieniających sumy wekslowej (weksli in blanko w rozumieniu ustawy stempl.; p. art. 122 uw. 3), od innych dokumentów, podlegających opłacie stemplowej od weksli (co do uzasadnienia i doniosłości powyższych różnic p. Rosenkranz l. c., zwłaszcza przy art. 124 w uw. 4). Jeżeli czynności urzędowej dokonywa urząd skarbowy, a należność ma być opłacona gotówką, wpłata następuje na podstawie «kartki wymiarowej» (§§ 37 do 39 rozp. wykon.).

4) lub kasy urzędów skarbowych (wyżej uw. 3). Strona powinna w tym celu przedstawić papier względnie pismo w urzędzie skarbowym lub kasie tegoż urzędu; kasowanie prywatne jest niedopuszczalne (§ 21 l. 2 lit. e) rozp. wyk.).

5) Według § 165 rozp. wykon. z 10 października 1932 jest to dopuszczalne tylko wówczas, jeżeli w przypadku poszczególnym kwota, która ma być uiszczona tytułem opłaty stemplowej od wekslu (bądź opłata pełna, bądź reszta należności, po potrąceniu kwoty częściowej, uiszczonej poprzednio) nie przewyższa 300 zł. Nadto osoby oraz urzędy, wymienione w art. 124, mogą kasować jedynie znaczki stemplowe, umieszczone na blankietach wekslowych (urzędowych albo nieurzędowych) oraz na pismach, zawierających co najmniej nazwę «weksel»...; nie mogą więc kasować znaczków stemplowych, umieszczonych na zwykłym papierze wcale niezapisanym, lub zaopatrzonym jedynie w podpis. Mogą kasować znaczki stemplowe na wekslach tylko przed upływem ter-

minu, oznaczonego w art. 123 (p. atoli niżej uw. 8). — Znaczki stemplowe umieszcza się na odwrotnej stronie wekslu (względnie blankietu wekslowego), a mianowicie na węższym brzegu papieru; jeżeli jednak na odwrotnej stronie wekslu, wystawionego zagranicą, są już indosy, to należy umieścić znaczki stemplowe bezpośrednio poniżej ostatniego indosu — tak, aby między nim a znaczkami nie było odstępu. — Znaczki kasuje się przez wypisanie na każdym znaczku daty skasowania oraz umieszczenie pieczęci urzędowej notarjusza lub innego urzędu, uprawnionego do kasowania, względnie pieczęci firmowej banku lub spółdzielni; pieczęć ma być tak wyraźna, aby dała się łatwo odczytać. Poniżej znaczków stemplowych należy umieścić następujące zaświadczenie: «Skasowano znaczki stemplowe za . . . zł. . . . gr, słowami . . . dnia . . . 19 . . r.». Zaświadczenie to ma być podpisane przez notarjusza, względnie przez tego funkcjonarjusza urzędu, banku lub spółdzielni, który dokonał skasowania.

Co do zwrotu nienależnie uiszczonej opłaty p. art. 45 ustęp 1 ust. stempl. oraz §§ 84 i 85 rozp. wykon.

6) Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności oraz Państwowy Bank Rolny.

7) Rozp. wykon. z 10 października 1932 wymienia w ustępie 1 § 165 urzędy celne.

8) Według ustępu 5 § 165 rozp. wykon. spółdzielnia, należąca do związku rewizyjnego (art. 68 i 70 ust. o spółdzieln. w brzmieniu obwieszczenia z 16 czerwca 1934 dz. u. 55/495) może — bez osobnego zezwolenia — kasować znaczki stemplowe na wekslach trasowanych, wystawionych przez

spółdzielnię, oraz na wekslach własnych, jeżeli te weksle (trasowane lub własne) są płatne na zlecenie spółdzielni lub na jej rzecz. Skasowanie znaczków stemplowych, umieszczonych na wekslu własnym, płatnym na zlecenie spółdzielni, należącej do związku rewizyjnego, lub na jej rzecz, ma nastąpić w dniu otrzymania weksla przez spółdzielnię, przez co przedłuża się termin uiszczenia opłaty, przewidziany w art. 124 ust. stempl. i § 165 rozp. wykon.; pozatem spółdzielnia ma przestrzegać wszystkich postanowień, przytoczonych wyżej w uw. 5.

Według ustępu 6 § 165 rozp. wykon. uprawnienia, przyznane spółdzielniom, należącym do związku rewizyjnego, służą również komunalnym kasom oszczędności (rozp. Prezyd. Rz. z 13 kwietnia 1927 dz. u. 38/339) oraz gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym (rozp. Prezyd. Rz. z 30 grudnia 1924 dz u. 118/1069).

9) Może oczywiście odmówić skasowania; inne urzędy oraz osoby, wymienione w art. 124, mogą również uczynić to, ale jeżeli przeprowadzają skasowanie, mogą za tę czynność żądać wynagrodzenia.

Art. 125.

Do uiszczenia opłaty od wekslu są obowiązani solidarnie: wystawca, remitent (art. 1 p. 6 oraz art. 101 p. 5 prawa weksl.), wszyscy dłużnicy wekslowi [1]) oraz posiadacz wekslu (art. 16 i 103 prawa wekslowego) [2]) — każda jednak z tych osób tylko wówczas, jeżeli weksel znajdował się w jej ręku na obszarze Polski [3]).

Jeżeli osoba, obowiązana do uiszcze

w myśl ustępu poprzedniego [4]), otrzymała weksel nieopłacony lub niedostatecznie opłacony, to ma uiścić opłatę, zanim umieściła na wekslu swój podpis albo wypełniła indos in blanco; remitent zaś i posiadacz weksla w każdym razie w ciągu tygodnia od dnia, w którym weksel otrzymał.

Osoba, która przedstawia do zapłaty weksel nieopłacony lub niedostatecznie opłacony lub wytacza przed sąd polski skargę o pretensję z takiego weksla, ma — jeżeli nie należy do osób, wymienionych w ustępie pierwszym niniejszego artykułu — uiścić opłatę przed przyjęciem zapłaty (całkowitej lub częściowej), względnie przed wytoczeniem skargi [5]).

Podwyżkę stemplową (art. 42) oblicza się w przypadkach, przewidzianych w rozdziale niniejszym, w wysokości 25-krotnej [6]).

1) Według § 166 rozp. wykon. z 10 października 1932 dłużnikami wekslowymi, obowiązanymi w myśl art. 125 do uiszczenia opłaty od weksla, są: a) akceptant, w szczególności też akceptant przez wyręczenie (art. 25, 26 oraz 56 do 58 pr. weksl.), b) każdy indosant (art. 11 do 20 oraz 103 pr. weksl.) i poręczyciel (art. 30 do 32 oraz 103 pr. weksl.). Zaszła tu oczywista nieścisłość, bo dłużnikiem wekslowym nie jest ani indosant per procura (art. 18 pr. weksl.), ani indosant przy indosie zastawnym (art. 19 pr. weksl.; p. tamże uw. 2), ani wreszcie indosant po proteście lub po upływie terminu do protestu (p. uw. 2 do art. 20 pr. weksl.).

Co do trasata p. art. 123 uw. 5.

2) Posiadaczem takim nie jest ani indosatarjusz per procura (art. 18 pr. weksl.), ani osoba,

na której rzecz taki indosatarjusz indosował weksel, albowiem jego indos ma tylko skutki indosu zastępczego. Jeżeli jednak taki indosatarjusz przedstawia weksel do zapłaty w Polsce lub wytacza przed sąd polski skargę o pretensję z weksla, stosuje się do niego ustęp 3 art. 125 (wykł. Min. Sk. L. D. V. 1892/6/30 dz. urzęd. 1930 n. 9 poz. 162 s. 262). Jest natomiast posiadaczem weksla w rozumieniu art. 125, kto nabył weksel na podstawie prawa powszechnego (p. uw. 1 do art. 11 pr. weksl.), choćby mu brakowało legitymacji formalnej.

3) Jest rzeczą jasną, że weksel ten musi podlegać już opłacie (p. ustęp ostatni art. 122) w tej chwili, kiedy znalazł się na obszarze Polski w rękach jednej z osób, wymienionych w ustępie 1 art. 125.

4) P. także art. 123 uw. 6.

5) Co do indosatarjusza per procura p. wyżej uw. 2. Co do notarjusza lub funkcjonarjusza, który dokonywa protestu, oraz co do adwokata, któremu oddano weksel do zaskarżenia, sądzę (inaczej w wydaniu poprzedniem), że podpadają oni pod ustęp 3 art. 125, skoro organ protestujący przedstawia weksel do zapłaty, a adwokat wytacza skargę (czyni to wprawdzie w cudzem imieniu, ale tak samo przedstawia się sprawa co do indosatarjusza per procura). Wynika stąd zd. m., że, dopóki weksel nie jest należycie opłacony, notarjusz może i powinien odmówić dokonania protestu (p. art. 27 l. 2 ust. stempl. i § 54 rozp. wykon. w brzmieniu rozp. z 9 grudnia 1933 dz. u. 103/797), adwokat zaś nie powinien podejmować się sprawy.

6) Podwyżkę oblicza się od opłaty pojedynczej bez 10%-owego dodatku (art. 122 uw. 1), a do podwyżki w ten sposób obliczonej nie dolicza się również 10% (§ 8 rozp. min. z 27 grudnia 1926 dz. u. 130/780). Zobowiązanie do zapłaty podwyżki jest zobowiązaniem solidarnem (ustęp 4 art. 42 ust. stempl.). Co do środków odwoławczych p. art. 42 i 46 ust. stempl., co do odroczenia art. 177 ust. stempl. i § 190 rozp. wykon. w brzmieniu rozp. z 9 grudnia 1932 dz. u. 103/797.

B) CO DO PROTESTÓW:

P. przepisy, podane wyżej pod III., mianowicie art. 3 do 5 rozp. Prezyd. Rzeczyp. z dnia 30 kwietnia 1927 dz. u. n. 43 poz. 381.

C) CO DO RACHUNKÓW ZWROTNYCH:

Według wykładni Min. Sk. do art. 90 ust. stempl. l. 10 dz. urzęd. Min. Sk. 1927 n. 6 poz. 75 str. 110 zestawienie należności z tytułu zwrotnego poszukiwania spowodu nieprzyjęcia wekslu lub niezapłacenia sumy wekslowej (art. 48 i 49 pr. weksl.), w szczególności wykaz, wymieniający: procent prawny, koszta protestu, koszta zawiadomienia poprzednika i wystawcy tudzież inne koszta, prowizję komisową (art. 48 punkt 4 i art. 49 punkt 4 prawa weksl.) oraz dyskonto (art. 48 ustęp ostatni prawa weksl.), nie podlega opłacie jako niewymienione w części drugiej ustawy o opłatach stemplowych; w szczególności zestawienie takie nie jest rachunkiem stwierdzającym wykonanie umowy o świadczenia usług, a zatem nie podlega opłacie, przewidzianej w art. 90 ust. stempl.

VI. PRAWO CZEKOWE.

Wstęp.

Praktyka trzymania gotówki w banku i dokonywania wypłat zapomocą przekazów na bank wytworzyła odrębny typ przekazu, dla którego przyjęła się w XVIII wieku nazwa «czek», a który służyć miał jedynie i wyłącznie jako środek wypłaty. Tem przeznaczeniem gospodarczem różnił on się bardzo wyraźnie od weksla trasowanego, który był wprawdzie także odmianą przekazu, ale przystosował się przedewszystkiem do funkcyj narzędzia kredytu; jednak i przy czeku potrzeby obrotu zmuszały do tego, aby obieg czeku poddać ściśle określonym prawidłom. Przy tem uregulowaniu prawnem oparto się — rzecz łatwo zrozumiała — na wyrobionem już wysoko prawie wekslowem; w świecie anglosaskim, skąd czek został przeszczepiony na kontynent europejski, ustawa angielska z r. 1882 określiła jego istotę prawną krótko w ten sposób, że jest on wekslem za okazaniem, płatnym u bankiera. Ponieważ czek ma obieg międzynarodowy — podobnie, jak weksel, lubo na znacznie mniejszą skalę — powstała stąd dążność do stworzenia jednolitego prawa czekowego. Już na konferencji haskiej w r. 1912 ustalono w formie rezolucyj zasady międzynarodowego ujednostajnienia prawa czekowego; ponieważ zaś sytuacja prawna odrodzonej Polski nie różniła się zasadniczo od tej, z jaką na szerszym

terenie spotkali się delegaci w Hadze, łatwo zrozumieć, że zasady, wypracowane w Hadze, streszczające w sobie wyniki doświadczeń Zachodu, a zarazem wskazujące drogę kompromisu co do kwestyj, w poszczególnych państwach odmiennie uregulowanych, były dla polskiego ustawodawcy materjałem niezmiernie cennym i że polskie prawo czekowe, ogłoszone rozp. Prezyd. Rz. z 14 listopada 1924 dz. u. 100/927, oparło się na nich w bardzo znacznej mierze.

W Hadze nie doszło do uchwalenia projektu jednolitego prawa czekowego; rezolucje, przyjęte przez konferencję, nie miały jeszcze charakteru ostatecznego. Po wojnie podjęto pracę ponownie w Genewie z inicjatywy Ligi Narodów. Powołano w tym celu komitet biegłych, do którego spośród uczonych polskich należał prof. Sułkowski z Poznania, a który w ciągu lat 1927 i 1928, biorąc za podstawę rezolucje haskie, opracował projekty przepisów, zawierających międzynarodowe uregulowanie obrotu czekowego. Projekty te poddano w lutym i marcu 1931 r. obradom konferencji międzynarodowej w Genewie. Wynikiem tych obrad było uchwalenie i podpisanie w Genewie trzech konwencyj międzynarodowych co do prawa czekowego, ujętych zupełnie podobnie, jak analogiczne konwencje wekslowe. Najważniejsza z nich ustala w załączniku I tekst jednolitego prawa czekowego, który obowiązane są przyjąć państwa, związane umową, w załączniku zaś II. wyszczególnia t. zw. rezerwy czyli zastrzeżenia, które pozwalają poszczególnym państwom na pewne zmiany lub uzupełnienia owego tekstu prawa jednolitego albo też usuwają z zakresu prawa cze-

kowego pewne kwestje, związane bliżej z prawem powszechnem, pozostawiając ich uregulowanie ustawodawstwom poszczególnych państw; zaznaczyć wypada, że rezerw powyższych przyjęto co do prawa czekowego więcej, niż co do prawa wekslowego, co tłumaczy się tem, że obrót czekowy rozwinął się później, niż obrót wekslowy, i że charakter międzynarodowy posiada w mniejszym stopniu, czego następstwem jest znacznie większa rozbieżność stanu prawnego. Konwencja druga zobowiązuje kontrahentów do stosowania zawartych w niej prawideł w przypadkach kolizji ustaw; nasuwa ona podobne uwagi, jak analogiczna konwencja wekslowa (p. wyżej s. 8 nast.), jakkolwiek przyznać należy, że co do skutków zobowiązania czekowego uznaje w szerszym zakresie prawo miejsca płatności jako rozstrzygające, co jest niewątpliwie zmianą na lepsze. Konwencja trzecia zajmuje się sprawą wpływu przepisów o opłatach stemplowych na ważność czeku i na wykonywanie praw, wynikających z czeku — i zawiera w tym względzie zupełnie takie same postanowienia, jak odpowiednia konwencja wekslowa.

Zatwierdzenie przez Polskę konwencyj genewskich wywołuje konieczność wydania nowego prawa czekowego. Układ dotychczasowego prawa polskiego różni się znacznie od układu, przyjętego w Genewie, różnice jednak co do treści nie sięgają zbyt głęboko, co pozwoliło mi zużytkować tutaj pewną część wywodów, zawartych w drugiem wydaniu mego komentarza do prawa czekowego z r. 1924.

USTAWA

z dnia 28 kwietnia 1936 r. Dz.U.Rz. P. Nr. 37, poz. 283.

PRAWO CZEKOWE.

Dział I.

WYSTAWIENIE I FORMA CZEKU.

Art. 1.

Czek [1]) zawiera [2]):

1) nazwę «czek» [3]) w samym tekście dokumentu [4]), w języku, w jakim go wystawiono [5]);

2) polecenie [6]) bezwarunkowe [7]) zapłacenia oznaczonej [8]) sumy pieniężnej [9]);

3) nazwisko osoby, która ma zapłacić (trasata) [10]);

4) oznaczenie miejsca płatności [11]);

5) oznaczenie daty [12]) i miejsca wystawienia [13]) czeku;

6) podpis [14]) wystawcy [15]) czeku.

1) Czek jest pisemnem poleceniem zapłaty, zwróconem do trasata, wystawionem w formie ściśle przez prawo określonej, a odznaczającem się tą właściwością, że z umieszczonego na niem podpisu, jeżeli to nie jest podpis trasata jako takiego, wynika abstrakcyjne i jednostronne zobowiązanie osoby, od której pochodzi podpis. Natura zobowiązania czekowego jest zupełnie taka sama, jak zobowiązania z weksla; także warunki powstania zobowiązania są identyczne, albowiem oprócz podpisu trzeba jeszcze, aby czek z podpisem znalazł się w rękach takiej osoby, od której podpisany

w myśl art. 21 nie ma prawa żądać wydania czeku; wreszcie jest czek, tak samo jak weksel, papierem wartościowym, z którym wierzytelność jest związana, którego wydanie jest warunkiem uzyskania zapłaty i co do którego dopuszczalna jest amortyzacja. Istotną różnicę prawną stanowi to, że czek «nie ulega przyjęciu» (art. 4) i że jest bezwzględnie płatny za okazaniem (art. 28); podnieść nadto należy, że przy wekslu stosunek między wystawcą i trasatem, jeżeli na wekslu niema przyjęcia, oceniany będzie w zupełności według prawa powszechnego (p. zwłaszcza art. 617 kod. zobow.), podczas gdy prawo czekowe wkracza także w tę dziedzinę, i to obowiązującemi bezwzględnie przepisami art. 32 oraz 37 do 39. Co do czeków, wystawionych i płatnych w Polsce, występuje jeszcze różnica dalsza, albowiem jako trasata wymienić należy bankiera pod rygorem nieważności (art. 3); ta jednak różnica sprowadza się właściwie do różnicy przepisanej prawem formy. Natomiast ostre środki, zwrócone przeciw czekom bez pokrycia, są dla prawnej istoty czeku zd. m. szczegółem drugorzędnym; przyjmują jako założenie, że czek nie powinien służyć celom kredytowym, i dążą do stworzenia gwarancji, że nie będzie w obrocie pełnił funkcyj papieru kredytowego — ale czek bez pokrycia czekiem być nie przestaje.

Czek jest odmianą przekazu, zarówno jak weksel trasowany. Obie jednak te odmiany, uregulowane specjalnemi ustawami, wyodrębniają się przez to od przekazu prawa powszechnego; jeżeli przeto chodzi o kwestje prawne, w prawie czekowem nierozstrzygnięte, trzeba wprawdzie przy-

znać, że można szukać odpowiedzi na nie w przepisach prawa powszechnego o przekazie, ale równocześnie wypada podkreślić, że przy stosowaniu prawa powszechnego konieczna jest daleko idąca ostrożność, łatwo bowiem może się zdarzyć, że zastosowanie prawa powszechnego, choć nie wykroczy przeciw literze prawa czekowego, popadnie przecież w kolizję z tym charakterem, jaki ustawodawca czekowi chciał nadać. Por. uwagi do art. 4.

2) Art. 1 wylicza zwyczajne części składowe czeku; które z nich są istotne, wskazuje art. 2. Z artykułu tego wynika, że oznaczenie miejsca płatności nie jest warunkiem ważności czeku, a więc jego cechą istotną. W rzeczywistości przeto niema różnicy między prawem dawnem i prawem nowem co do formy, wymaganej do ważności czeku. Co do niezupełnych czeków (czeków in blanko), przeznaczonych do późniejszego wypełnienia, p. art. 13.

Oprócz istotnych części składowych mogą znajdować się w czeku dodatki, o których art. 1 nie wspomina (dodanie warunków, od których ma być zawisłe polecenie zapłaty, pociąga za sobą już z mocy art. 1 nieważność czeku; p. w tym względzie niżej uw. 7). Pewne takie dodatki są przewidziane w prawie czekowem, które jużto odmawia im znaczenia prawnego (tak np. co do zastrzeżenia oprocentowania art. 7, co do zwolnienia wystawcy od odpowiedzialności art. 12, co do wykluczenia płatności za okazaniem art. 28), już też określa pozytywnie ich skutki prawne (tak np. wymienienie odbiorcy zapłaty i ewentualne zastrzeżenie «nie na zlecenie» po myśli art. 5 i 14, wy-

mienienie domicyljata po myśli art. 8, przewidziane w art. 32 pod lit. a) odwołanie czeku, zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej z art. 36 i inne). Z dodatków, które odnoszą się do stosunków pozaczekowych i mają tylko znaczenie informacyjne, wymienić należy spotykany często w obrocie i stanowiący zwyczajną część składową wydawanych klientom przez banki «książeczek czekowych» dodatek, że zapłata ma być dokonana z funduszu czy kredytu, jaki wystawca ma u trasata — dodatek, który według niektórych ustaw czekowych stanowił nawet formalny warunek ważności czeku i właśnie dzięki temu rozpowszechnił się w praktyce. Nie miał on nigdzie charakteru warunku, od którego wystawca czyni zawisłem polecenie wypłaty; wymagano go w tym tylko celu, aby przypominał wystawcy, że czek ma być środkiem wypłaty i że używać go należy jedynie wówczas, gdy się ma fundusz u trasata tak, że trasat płaci poprostu jako kasjer wystawcy. Prawo polskie przypomnienia takiego nie wymagało, aby nie wprowadzać jeszcze jednego, czysto formalnego, warunku ważności, a zasadę tę, przyjętą już w Hadze, utrzymano w Genewie. Że mimo to czek pojęty jest przedewszystkiem jako środek wypłaty, tego dowodzą przepis art. 3 oraz postanowienia art. 60 i 61, wiążące szereg niekorzystnych następstw z wystawieniem czeku bez pokrycia lub późniejszem wycofaniem pokrycia. Co do czeków komisowych, zapomocą których komisant z upoważnienia komitenta poleca uskutecznić wypłatę z funduszów komitenta i na jego rachunek, p. art. 6.

W praktyce obrotu czekowego jedno jeszcze

występuje zjawisko, z którem zd. m. nie liczyło się dostatecznie polskie prawo czekowe z r. 1924; czeki wystawia się zazwyczaj na blankietach, wydanych przez trasata (książeczki czekowe) i podających zupełnie dokładnie jego nazwisko (art. 1 l. 3) tak, że wystawca nie potrzebuje już wypisywać tego szczegółu. Zdaniem mojem użycie takiego blankietu należało uczynić warunkiem ważności czeku, czego w Genewie ani nie uczyniono, ani — zapomocą rezerwy — nie uznano za dopuszczalne. Nie stworzyłoby się przez to trudności w praktyce, bo obrót prawie bez wyjątku posługuje się takiemi czekami; zyskałoby się zaś jeszcze jedną gwarancję prawidłowości obrotu czekowego, bo blankiet trasata — nie mówiąc już o tem, że wskazuje w sposób dokładny jego firmę — dowodzi, że w swoim czasie zawarta była umowa czekowa (p. uwagi do art. 3) między wystawcą i trasatem, a przez to zacieśnia sferę możliwości czeków bez pokrycia.

3) Co do czeków zagranicznych p. art. 64.

4) t. zn. w tem zdaniu, które zawiera polecenie zapłaty.

5) Rozstrzyga język, którego użyto w słowie «zapłacisz»; oznaczenie powinno wyrażać, że chodzi o przekaz na bankiera (np. assegno bancario).

6) Poświadczenie odbioru nie jest poleceniem zapłaty; z tego powodu t. zw. travellercheques czyli akredytywy (listy kredytowe), wystawiane przez banki na użytek podróżnych, którzy na ich podstawie podejmują pieniądze w toku podróży, nie są czekami w rozumieniu prawa czekowego; jasnem jest jednak, że z poleceniem zapłaty może być połączone poświadczenie odbioru i że takie

połączenie ważności czeku nie dotyka. Także polecenie przepisania pewnej sumy na rzecz trzeciej osoby lub okaziciela (t. zw. czek przekazowy albo czerwony) nie jest czekiem z art. 1; natomiast polecenie zapłaty nie przestaje być czekiem także w przypadku art. 39.

7) Dodanie warunku unieważnia czek, jeżeli dodatek przedstawia się jako warunek właściwy. Ale także warunek niewłaściwy, np. odnoszący się do przeszłości, pociąga za sobą nieważność czeku; wyjątek zachodzi jedynie wówczas, jeżeli pod formą warunku powtórzono poprostu przepis ustawy (condicio iuris) np. polecono uskutecznić zapłatę, jeżeli trasatowi wydany zostanie czek, pokwitowany przez posiadacza, co przepisuje art. 34, albo jeżeli na wtóropisie zamieszczono klauzulę kassatoryjną, o której wspomina art. 50 — lub jeżeli w formę warunku ujęto zastrzeżenie, dopuszczone przez prawo czekowe, np. zapłatę uzależniono od przedstawienia czeku przed upływem ustawowego terminu przedstawienia (art. 29 i 32).

W Genewie omawiano szeroko także kwestję t. zw. czeków awizowanych. Są to czeki, oparte na umowie między wystawcą i trasatem, w myśl której trasat ma płacić dopiero wtedy, gdy od wystawcy otrzyma zawiadomienie o czeku. Jeżeli istnienie umowy takiej zaznaczono na czeku zapomocą wzmianki «po zawiadomieniu» lub innej równoznacznej, powstaje pytanie, czy czek zawiera «bezwarunkowe» polecenie zapłaty. Konferencja (Comptes Rendus s. 100) stanęła na stanowisku, że choć projekt prawa czekowego sprawy tej nie porusza, to jednak rozumie się, iż żaden jego przepis nie zabrania formalnie takiej prak-

tyki, iż nadto umowa powyższa, nawet jeżeli czek zawiera wzmiankę o niej, nie dotyka w niczem (ne peut affecter en rien) postanowienia art. 1 l. 2 i prawa posiadacza pozostawia nienaruszone. Czek jest tedy ważny i jest płatny za okazaniem, bez względu na to, czy zawiadomienie nastąpiło; wątpliwości mogłaby nasunąć dopiero sprawa odpowiedzialności za brak pokrycia (art. 60 i 61).

8) Oznaczenie musi mieścić się w tem zdaniu, które zawiera polecenie zapłaty, nie wystarczy przeto podanie sumy poza tekstem, np. u góry czeku (p. uw. 8 do art. 1 pr. weksl.). Czek może opiewać na walutę krajową lub na walutę zagraniczną (art. 36).

9) Co do przypadku, gdy w czeku podano sumy różne, p. art. 9. Jeżeli różnica odnosi się nie do wysokości sumy, lecz także lub tylko do waluty, czek jest nieważny; wyjątek zachodzi, gdy ta różnica przedstawia się jako ustanowienie kursu przeliczenia waluty obcej na walutę krajową (art. 36 ust. 2).

10) P. art. 3, a co do kwestji, kiedy trasatem może być sam wystawca, zob. art. 6. Do formalnej ważności czeku nie wymaga się, aby trasat rzeczywiście istniał; wystarczy, aby według oznaczenia, znajdującego się w czeku, trasat przedstawiał się jako wskazana imiennie osoba fizyczna, spółka handlowa lub osoba prawna, przy czekach zaś, wystawionych i płatnych w Polsce, aby oznaczenie, znajdujące się w czeku, czyniło zadość przepisom art. 3 ust. 2 i art. 54.

Wątpliwem jest, czy można w czeku wymienić kilku trasatów; zdaniem mojem uznać to na-

leży za niedopuszczalne, a czek, wskazujący kilku trasatów, za nieważny, albowiem staje w sprzeczności z swem normalnem przeznaczeniem na środek wypłaty (płaci się z tej kasy, w której się ma pieniądze, ale zapłaty dokonywa się z tej jednej kasy; inaczej przy wekslu, który nie jest wyłącznie środkiem zapłaty).

11) Z art. 2 wynika, że odrębne oznaczenie miejsca płatności nie jest konieczne; do zlokalizowania płatności wystarczy miejsce, podane przy nazwisku trasata, ewentualnie miejsce wystawienia lub nawet miejsce, wskazane przy nazwisku wystawcy. Jeżeli wymieniono kilka miejsc płatności — kumulatywnie czy alternatywnie — czek jest płatny w miejscu wymienionem najpierw, co wynika z przepisu ustępu 2 art. 2; inaczej przy wekslu, co do którego brak takiego przepisu.

12) Nieprawdziwość daty nie wpływa na ważność czeku, ale dłużnik może wykazać nieprawdziwość i na dacie prawdziwej oprzeć swe zarzuty, np. zarzut braku zdolności czekowej. Ważne są w szczególności także czeki postdatowane (p. ustęp 2 art. 28), które jednak nie korzystają z zwolnienia od opłaty stemplowej; p. w tym względzie art. 128 ust. o opłatach stemplowych, przytoczony niżej pod VII.

13) Także oznaczenie miejsca wystawienia nie musi być zgodne z prawdą; p. co do tego uwagę poprzednią. W przypadku ustępu ostatniego art. 2 miejsce podane obok nazwiska wystawcy uważa się za miejsce wystawienia; jeżeli jednak miejsce wystawienia podano osobno na czeku, wówczas miejsce, wymienione obok nazwiska wy-

stawcy, uważać należy za jego miejsce zamieszkania, co ma doniosłość przy zawiadomieniu o proteście po myśli art. 42.

14) Czego potrzeba do «podpisu» w formalnem słowa tego znaczeniu, t. zn. do podpisu jako składnika formy, wyjaśniono w uw. 15 do art. 1 prawa wekslowego. Zauważyć jednak należy, że prawo czekowe nie zawiera takiego postanowienia co do podpisów osób niepiśmiennych lub niemogących pisać, jakie zamieszczono w art. 75 prawa wekslowego. Do podpisów na czeku stosują się przeto art. 113 i 114 kod. zobow., pierwszy z modyfikacją, wynikającą z art. 75 i 96 prawa o notarjacie, a omówioną przy art. 75 prawa weksl. w uw. 6.

15) Podpis wskazywać musi osobę wystawcy, do czego wystarczy nazwisko, i to nawet w skróceniu, byleby skrócenie nie przekraczało utartych w obrocie granic. Wystawca musi — według oznaczenia w podpisie — mieć bierną zdolność czekową; czy istotnie odpowiada, czy nawet istnieje, jest dla formalnej ważności czeku rzeczą obojętną. Wystawców może być kilku, bo da się pomyśleć, że kilka osób ma łączny rachunek czekowy i łącznie tylko funduszem w banku ma prawo rozporządzać, a ta refleksja zmusza do uznania za ważny formalnie czeku, wystawionego przez kilka osób. Odpowiedzialność czekową współwystawców określa art. 44; ich stosunek do trasata oraz pomiędzy sobą oceniać należy według prawa powszechnego.

Wystawca nie może zwolnić się od odpowiedzialności z czeku (art. 12).

Art. 2.

Nie będzie uważany za czek dokument [1]), któremu brak jednej z cech, wskazanych w artykule poprzedzającym [2]), wyjąwszy przypadki, określone w ustępach następujących.

W braku osobnego oznaczenia, miejsce wymienione obok nazwiska trasata, uważa się za miejsce płatności. Jeżeli obok nazwiska trasata wymieniono kilka miejsc, czek jest płatny w miejscu, wymienionem najpierw [3]).

W braku takiego lub wszelkiego innego oznaczenia, czek jest płatny w miejscu wystawienia.

Czek, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanem obok nazwiska wystawcy [4]).

1) Przepis ten odnosi się do dokumentów, którym nadano już ostatecznie postać zamierzoną, a w których pomimo tego zachodzi brak istotnych cech czeku; co do czeków in blanko, które przez późniejsze wypełnienie mają być zamienione w czeki prawidłowe, p. art. 13.

2) Jak każdy dokument, tak i czek może być przedmiotem interpretacji, np. gdy chodzi o to, czy oznaczenie trasata jest dostatecznie dokładne. Ta jednak interpretacja zamyka się przy czeku w bardzo ciasnych granicach, a jeżeli i ona nie zdoła usunąć braku, dokument jako czek jest nieważny. Może być ważnym dokumentem dyspozycyjnym na podstawie prawa powszechnego, np. jako przekaz; może mieć znaczenie dowodowe; nie jest czekiem w znaczeniu prawa czekowego. Stąd wynika, że osoby, podpisane na takim rzekomym czeku, nie odpowiadają czekowo, a zarzut nieważ-

ności czeku ma charakter objektywny, t. zn. może być podniesiony wobec każdego posiadacza.

3) P. art. 1 uw. 11.

4) P. art. 1 uw. 13.

Art. 3.

Czek wystawia się na bankiera [1]), który ma fundusze do rozporządzenia wystawcy [2]), zgodnie z wyraźną lub dorozumianą umową, uprawniającą wystawcę do rozporządzania temi funduszami zapomocą czeku [3]). Wszakże dokument, wystawiony bez zachowania tego przepisu, pozostaje mimo to ważny jako czek.

W czekach, wystawionych i płatnych w Polsce, można jako trasata wskazać jedynie bankiera. Polecenie zapłaty, które nie odpowiada temu przepisowi, jest jako czek nieważne [4]).

1) Kto może być trasatem, jest dla obrotu czekowego, a zatem i dla prawa czekowego, kwestją pierwszorzędnej doniosłości, której przy obradach w Hadze i w Genewie niemało poświęcono czasu. Rezultatem obrad było postawienie zasady, że trasatem może być tylko bankier; w zasadzie tej jednak widziano raczej hasło dla propagandy (co zresztą w toku narad otwarcie podkreślano), niż wiążącą normę, co widoczne jest już stąd, że czek uznano za ważny, choćby był trasowany na osobę, nie posiadającą wymaganej przez prawo kwalifikacji. Prawo polskie z r. 1924 poszło tutaj dalej i odmówiło — zdaniem mojem zupełnie słusznie — charakteru czeku takim przekazom, w których adresat nie posiada kwalifikacji, przepisanej w art. 3. Czek przynosi gospodarstwu społecznemu

realne korzyści tylko wtedy, gdy przeważna część wypłat odbywa się zapomocą czeków, jak to się dzieje w Anglji; wytwarza się wówczas organizacja clearingu (izb rozrachunkowych), dzięki której sumy czekowe wpisuje się na rachunek, a cyrkulacja gotówki ogranicza się do minimum; oszczędza się przez to zużycia pieniądza metalicznego, oszczędza czasu i pracy, jakich wymaga przeliczanie gotówki, a gotówka ta, leżąca w bankach, pomnaża istotnie zapas dóbr, bo pozwala bankom organizować i popierać pracę produkcyjną, bez uciekania się do pomocy banku biletowego, który przy zwiększaniu emisji banknotów musi podwyższać stopę procentową. Aby jednak obrót czekowy rozwinął się na szeroką skalę, musi czek wyrobić sobie zaufanie w społeczeństwie; otóż tam, gdzie trzeba dopiero wprowadzać go w praktykę życia, konieczną jest rzeczą stworzyć wystarczające gwarancje, że czek wart tyle, co gotówka, a wśród tych gwarancyj jedną z najważniejszych jest odpowiednie zacieśnienie koła osób, na które czek może być trasowany. Rolę kasjera spełniać może należycie taki tylko przedsiębiorca, który ma potrzebną do tego sprawność techniczną i co do którego można mieć dostatecznie ugruntowaną nadzieję, że jego sposób prowadzenia gospodarki nie narazi na niebezpieczeństwo funduszów klienteli. W tym stanie rzeczy utrzymanie zasady, że trasatem czeku może być tylko bankier, było dla obrotu czekowego w Polsce pożądane, a jedna z rezerw, przyjętych w Genewie, umożliwiła to co do czeków, wystawionych i płatnych w Polsce. Wytworzony w ten sposób stan prawny nie różni się istotnie od stanu poprzedniego — nietylko

z tej przyczyny, że obrót czekowy zamyka się najczęściej w granicach jednego państwa, lecz także dlatego, że już poprzednio forma czeków wystawionych zagranicą podlegała prawu miejsca wystawienia, przy czekach zaś płatnych zagranicą wystarczało zachowanie formy, wymaganej przez prawo miejsca płatności.

Podnieść zresztą wypada, że także przepis prawa polskiego — mimo sankcji nieważności — jest w gruncie rzeczy tylko trochę energiczniejszym środkiem propagandy. Kwalifikacja, jakiej prawo wymaga od trasata, jest tylko dalszym formalnym warunkiem ważności czeku, co wynika już stąd, że przepis dotyczący znajduje się w dziale «wystawienie i forma czeku». Czek jest przeto ważny, jeżeli jako trasata wskazuje np. firmę przedsiębiorstwa bankowego, odpowiadającą swem brzmieniem przepisowi art. 13 prawa bankowego z 17 marca 1928 dz. u. 34/321, choć firma taka w rzeczywistości nie istnieje, bo np. osoba, wymieniona w podanem na czeku brzmieniu firmy, prowadzi w danej miejscowości tylko przedsiębiorstwo innego rodzaju. Wynika stąd zd. m., że zagrożenie nieważności jest właściwie jedynie ostrzeżeniem, aby nikt nie przyjmował czeku, w którym trasat — według oznaczenia zawartego w czeku — nie jest bankierem; w tem leży cała wartość przepisu, podczas gdy brak sankcji, tem bardziej zaś wykluczenie jej expressis verbis, stanowi raczej zachętę, aby w obrocie czekowym nie zwracano wogóle uwagi na to, kto jest trasatem. Sądzę przeto, że zagrożenie nieważności nie naraża w niczem na szwank t. zw. «pewności obrotu». Możnaby conajwyżej obawiać się, że posiadacz czeku, który

przy nabyciu znał cały stan rzeczy i wiedział o tem, że trasat w rzeczywistości nie jest bankierem, będzie narażony na zarzut nieważności czeku z strony dłużnika czekowego. Nie uważam tego zarzutu za uzasadniony, bo przepisom o formie czeku — chodzi tylko o formę — stało się zadość. Ale i wówczas, gdyby się w tym względzie było odmiennego zdania, bezpieczeństwo obrotu nie jest dotknięte; w czasie obrad genewskich podniesiono słusznie (Comptes Rendus s. 143, 161), że wymaga ono ochrony tylko, gdy chodzi o posiadacza w dobrej wierze.

Kto jest bankierem, określa art. 54. Jak wynika z wywodów poprzednich, określenie to ma doniosłość prawną przedewszystkiem co do czeków, wystawionych i płatnych w Polsce; jednak z art. 63 (którego w Genewie nie sharmonizowano należycie z rezerwą, odnoszącą się do art. 3) wynika, że ma ono znaczenie także dla czeków, wystawionych zagranicą, a płatnych w Polsce. Por. nadto art. 8, który wymaga, aby domicyljat był bankierem, oraz co do czeków zakreślonych art. 37 i 38.

2) Można ważnie wystawić czek, choć się nie ma u trasata funduszu do rozporządzenia, choć więc żaden stosunek prawny nie łączy jeszcze wystawcy z trasatem; w takim przypadku trasat nie jest oczywiście zobowiązany do zapłaty, ani wobec wystawcy, ani — tem mniej — wobec posiadacza czeku, a dopiero dokonanie wypłaty jako wykonanie zlecenia wytwarza między wystawcą i trasatem stosunek prawny, którego treścią jest obligacyjne prawo trasata do żądania od wystawcy zwrotu wyłożonej sumy. Aby mieć u trasata fun-

dusz do rozporządzenia, musi wystawca pozostawać już z trasatem w stosunku prawnym. Jaki stosunek prawny ma stanowić tę podstawę, tego prawo czekowe nie określa. Nie ulega wątpliwości, że podstawą taką nie jest stosunek, wynikający z prawa własności, bo nawet przy czeku depozytowym, który opiera się na gotówce, złożonej przez wystawcę u trasata, gotówka tworząca «pokrycie» czeku nie jest własnością wystawcy. Musi to zatem być stosunek obligacyjny tego rodzaju, aby na trasata jako dłużnika nakładał zobowiązanie do dokonywania wypłat, jakie wystawca zarządzi, i do dokonywania ich w taki sposób, jak to wystawca zarządzi. Zobowiązanie takie wypływa niewątpliwie z umowy, mocą której trasat przyrzekł honorować czeki wystawcy, a o której mówią dalsze słowa art. 3 (p. niżej uw. 3); nasuwa się jednak pytanie, czy poza taką umową może powstać stosunek, z któregoby wynikało, że trasat ma «fundusze do rozporządzenia wystawcy», a gdyby to było możliwe — co zdaje się wynikać już stąd, że art. 3 odróżnia posiadanie funduszów do rozporządzenia i prawo do rozporządzania niemi zapomocą czeków — czy wówczas stosunek taki nie zobowiązuje eo ipso trasata do honorowania czeków wystawcy, bez względu na odróżnienie, jakie wprowadza art. 3. Odpowiedź wydaje mi się dość prosta, bo wątpliwości wynikają zd. m. jedynie stąd, że art. 3 — zapewne z rozmysłu — nie ujął kwestji całkiem ściśle. Jeżeli dłużnik oświadczył wierzycielowi, że płatną już sumę ma do jego rozporządzenia i że prosi o odebranie jej czy osobiście, czy przez pełnomocnika, lub o wskazanie sposobu, w jaki ma uskutecznić wypłatę, wierzy-

ciel ma u dłużnika «fundusz do rozporządzenia» i funduszem tym może rozporządzać zapomocą czeków, choć dłużnik o tem nie wspomniał i żadnej umowy co do tego nie zawarto; skoro się zważy, że czek jest odmianą przekazu, że przekaz może być wystawiony na okaziciela, a wypłata takiego przekazu idzie na rachunek wystawcy (art. 613 i 618 kod. zobow.), to inne rozstrzygnięcie nie da się zd. m. obronić. Możnaby conajwyżej co do czeku, który może być przeniesiony przez indos, podnieść zarzut, że w tym przypadku dłużnik, chcąc zwolnić się od odpowiedzialności, powinien zbadać legitymację posiadacza czeku, co utrudnia mu zapłatę; zarzut ten jednak trudno uznać za uzasadniony już dlatego, że także upoważnienie do odbioru może być przelane (p. art. 102 kod. zobow.), a sprawdzenie przelania większe jeszcze przedstawia trudności; zresztą tutaj chodzi mi tylko o pytanie, czy powstały w określony poprzednio sposób «fundusz do rozporządzenia» wierzyciela może dać mu podstawę do wystawienia czeku, jeżeli się więc uzna to za możliwe choćby co do czeku imiennego nie na zlecenie, to odpowiedź jest już przesądzona, albowiem art. 3 nie robi między czekami żadnej różnicy. Podnieść wreszcie wypada, że cała kwestja przestaje być akademicką dopiero wtedy, kiedy chodzi o odpowiedzialność za wystawienie czeku bez pokrycia; otóż nie umiem sobie wyobrazić sądu, któryby nałożył na wystawcę czeku odpowiedzialność z art. 60 czy 61 za to, że wystawił czek na podstawie przytoczonego poprzednio oświadczenia dłużnika. Refleksja ostatnia skłania mnie do tego, aby pójść jeszcze o krok dalej i uznać wystawienie czeku

za dopuszczalne i prawidłowe, ilekroć wystawca ma płatną wierzytelność do trasata, a użycie czeku celem ściągnięcia tej wierzytelności nie sprzeciwia się wyraźnej lub dorozumianej woli stron co do sposobu, w jaki zapłata ma być dokonana. Na gruncie prawa polskiego zdanie to ma bardzo mocne poparcie w przepisie art. 619 kod. zobow., który, odstępując świadomie od zasady § 787 ust. 2 k. c. niem. i idąc za wzorem § 1401 k. c. austr., zobowiązuje dłużnika do zadośćuczynienia przekazowi wierzyciela; że de lege ferenda byłoby pożądane inne rozwiązanie sprawy, mianowicie uzależnienie ważności czeku od wystawienia go na blankiecie, wydanym przez trasata (art. 1 uw. 2), to nie dotyka argumentacji, opartej na lex lata. Jasnem jest atoli, że wierzytelność wystawcy do trasata musi być wymagalna, że zatem przy stosunku rachunku bieżącego z trasatem chwilowa nadwyżka na korzyść wystawcy nie stanowi «funduszu do rozporządzenia», albowiem wymagalne jest tylko saldo, i to dopiero po zakończeniu stosunku. Jasnem jest również, że przy czeku komisowym (art. 1 uw. 2 oraz art. 6) komitent musi mieć fundusz do rozporządzenia u trasata, a komisant upoważnienie komitenta do rozporządzania tym funduszem; pierwszą stronę stosunku oceniać należy według zasad podanych poprzednio, stronę drugą według przepisów o pełnomocnictwie i zleceniu.

Zostaje jeszcze sprawa pogodzenia wywodów dotychczasowych z odróżnieniem między posiadaniem funduszu do rozporządzenia a uprawnieniem do wystawiania czeków, jakie mieści się w art. 3. Uważam to jednak za sprawę zupełnie drugo-

rzędną, bo charakter ustępu 1 art. 3 czyni zd. m. zbędnem traktowanie go tak na serjo, jak się powinno traktować normy prawne. Gdyby się mimo to chciało stosować tu sztukę wykładni, technika nie jest trudna; można np. posiadanie funduszu do rozporządzenia rozumieć sensu largo, a w takich przypadkach, w których według wywodów poprzednich łączy się z niem prawo wystawiania czeków, dointerpretować «dorozumianą» umowę, o której wspomina tenże art. 3, itp.

Co do skutków braku pokrycia p. art. 60 i 61.

3) Umowa taka może zobowiązywać trasata do honorowania czeków w granicach funduszów, jakie są u niego złożone na rachunek wystawcy, w którym to razie mówimy o czekach depozytowych, lub niezależnie od takich funduszów, w granicach kredytu, jaki trasat otworzył wystawcy, w którym to razie czeki są kredytowe; w obydwu przypadkach trasat jednakowo spełnić winien to, do czego się zobowiązał, a gdyby tego nie uczynił, odpowiada wystawcy za poniesioną szkodę. Umowa o honorowanie czeków może być umową zupełnie samodzielną (kontrakt czekowy) lub też stwarzać szerszy stosunek obligacyjny, w szczególności zobowiązywać trasata także do przyjmowania wpłat osób trzecich na rachunek wystawcy (t. zw. kontrakt żyrowy). Może — jak każda umowa — być zawarta przez wyraźne oświadczenie woli lub per facta concludentia (p. wyżej uw. 2); takie dorozumiane oświadczenie woli zachodzi także wówczas, gdy dłużnik wystawcy, który w myśl umowy miał wyrównać dług np. określonemi wpłatami miesięcznemi do oznaczonego banku na rachunek wierzyciela, zamiast tych

wpłat wykupywał przez szereg miesięcy bez żadnych zastrzeżeń czeki, wystawiane przez wierzyciela, a adresowane do dłużnika.

4) P. art. 2 uw. 2.

Art. 4.

Czek nie ulega przyjęciu. Wzmiankę o przyjęciu, zamieszczoną na czeku, uważa się za nienapisaną [1]).

1) Przepis ten, odróżniający wybitnie czek od weksla trasowanego i dowodzący, że czek w myśl intencji ustawodawcy ma być środkiem wypłaty, nie papierem cyrkulacyjnym ani kredytowym, ma to znaczenie, że przyjęcie czeku jest aktem bez znaczenia dla prawa, i to bez względu, czy chodzi o przyjęcie ustne czy pisemne, a w ostatnim przypadku bez różnicy, czy go dokonano na czeku, czy w osobnym dokumencie. Aktem bez znaczenia, t. j. aktem, nie wywołującym wogóle skutków prawnych, ani na podstawie prawa czekowego, ani na podstawie prawa cywilnego względnie handlowego; byłoby sprzeczne z celem postanowienia art. 4, gdyby się chciało na jego podstawie argumentować a contrario i przyjęciu, które nie zostało zamieszczone na czeku, przyznać skuteczność prawną — z mocy przepisów prawa powszechnego; owszem, stanąć należy na tem stanowisku, że art. 4 wyklucza stosowanie do przyjęcia czeku wszelkich innych przepisów.

Art. 4 nie wyklucza poświadczenia trasata, że czek jest «dobry» (wiza), t. zn. że wystawca w chwili wystawienia miał u trasata dostateczne pokrycie; nie wyklucza również wypisania takiego poświadczenia (certyfikat) na żądanie posiadacza

czeku. Poświadczenia takie znane są w obrocie czekowym, a w Genewie podnoszono z wielu stron myśl, że prawo czekowe powinno je przewidzieć i określić dokładnie skutki prawne wizy oraz certyfikatu. Konwencja genewska zostawiła w tym względzie swobodę poszczególnym państwom, ale ustawodawca polski dobrze zrobił, że nie poszedł tą drogą. «Prawniczo nastręcza certyfikacja szereg wątpliwości: czy posiadacz czeku może wymagać certyfikacji, jakie prawa przyznać mu w razie odmowy, jak wpływa certyfikacja na prawo odwołania, jak wpływa na regres, czy i w jakich granicach daje posiadaczowi czeku względnie trasatowi pierwszeństwo na pokryciu (w stosunku do masy konkursowej wystawcy) i t. d. Do odpowiedzi na te pytania brak dotąd materjału. Wiadomości o stosunkach w Ameryce Północnej, gdzie certyfikacja się wytworzyła, stwierdzają, że wprawdzie normalny obrót czekowy mimo niej idzie gładko, że jednak prawna jej doniosłość bynajmniej jeszcze nie jest ustalona. Tworzyć już teraz dla Polski przepisy o certyfikacji byłoby rzeczą ryzykowną; należy odczekać, w jakim kierunku pójdzie praktyka, a to tem bardziej, że i z gospodarczego punktu widzenia nie brak wątpliwości. Stwierdzić przedewszystkiem trzeba, że czek poświadczony opiera się już nie na zaufaniu do wystawcy, lecz na kredycie trasata. Ponieważ jest płatny za okazaniem, przeto — w tych przynajmniej nader częstych przypadkach, w których opiewa na okaziciela — nie różni się niczem istotnem od wystawionego przez trasata biletu bankowego. Torować drogę czekom certyfikowanym znaczy zatem tyle, co wprowadzać w obrót bilety

banków prywatnych... Wprawdzie «głód znaków obiegowych» nasuwa takie pomysły, ale właśnie w takim czasie eksperyment jest podwójnie niebezpieczny, bo łatwo może przyjść do tego, że się stanie bezradnym wobec czeków certyfikowanych... bez pokrycia. Do tego przyłącza się wzgląd drugi. Gdzie niema jeszcze rozwiniętego obrotu czekowego, a ustawa przewiduje czeki poświadczone, tam dyskredytuje zupełnie czeki bez poświadczenia. Otóż czek poświadczony nadaje się bezsprzecznie lepiej do obiegu, ale faworyzując w ten sposób obiegowość czeku, przeciwdziała się temu, co jest właściwem jego przeznaczeniem, t. j. szybkiemu przedstawieniu celem przepisania należytości na konto posiadacza». W tym stanie rzeczy słusznem było pozostawić narazie czeki poświadczone praktyce obrotu. Skutki poświadczenia należy przeto oceniać według prawa powszechnego; w szczególności przy wizie da się pomyśleć odpowiedzialność trasata ex delicto za szkodę, wywołaną nieprawdziwem poświadczeniem, a przy certyfikacie można iść nawet dalej.

Art. 5.

Czek może być wystawiony:

na określoną osobę [1]) z dodaniem wyraźnego zastrzeżenia «na zlecenie» [2]) lub bez takiego zastrzeżenia;

na określoną osobę [1]) z dodaniem zastrzeżenia «nie na zlecenie» lub innego równoznacznego [3]);

na okaziciela [4]).

Czek na rzecz określonej osoby z dodaniem wyrazów «lub okazicielowi» albo innego zwrotu równoznacznego uważa się za czek na okaziciela.

Za czek na okaziciela uważa się również czek, nie wskazujący, komu ma być uiszczona zapłata[5]).

1) Oznaczenie tej osoby (remitenta), do czego wystarczy podanie nazwiska, ma ten skutek, że czek nie będzie czekiem na okaziciela, chyba że zachodzi wyjątek, przewidziany w ustępie drugim. Wskazanie kilku remitentów nie unieważnia czeku; jeżeli nastąpiło alternatywnie (A lub B), każdy remitent, który jest w posiadaniu czeku, jest uprawniony solidarnie, a zatem, jeżeli czek może być przeniesiony drogą indosu, może go indosować samodzielnie z pełnym skutkiem prawnym; jeżeli nastąpiło kumulatywnie (A i B), daje remitentom uprawnienie łączne, wskutek czego potrzeba łącznego ich indosu do przeniesienia czeku i łącznego pokwitowania przy odbiorze zapłaty. Co do kwestji, czy remitent jako taki posiada legitymację formalną, p. art. 19 uw. 2.

Remitentem może być także wystawca (art. 6).

2) Zastrzeżenie to nie ma znaczenia prawnego, bo czek, który go nie zawiera, może mimo to być indosowany (art. 14).

3) Zastrzeżenie takie musi jasno wykluczać indos, nie wystarczy tedy np. oznaczenie czeku jako «kaucyjny». Skutki prawne zastrzeżenia określa art. 14 w ustępie 2.

4) Czek na okaziciela jest prawdziwym papierem na okaziciela (p. art. 505 kod. handl. i art. 228 kod. zobow.); inaczej przy czeku indosowanym na okaziciela lub in blanko, przy którym indosy tworzą część składową legitymacji formalnej. Co do indosu na takim czeku p. art. 20.

5) Czek «nie na zlecenie A» nie wskazuje, je-

żeli zwrot ten brać dosłownie, osoby odbiorcy zapłaty; wypadałoby zatem uważać go za czek na okaziciela, co prawdopodobnie niebardzo odpowiada intencjom wystawcy.

Art. 6.

Czek może być wystawiony na własne zlecenie wystawcy.

Czek może być wystawiony na rachunek osoby trzeciej [1]).

Czek na okaziciela, w którym wystawca jest zarazem trasatem, jest nieważny [2]).

1) Jest to t. zw. czek komisowy; co do pokrycia przy takim czeku p. wyżej art. 3 uw. 2.

2) Przepis ten, przejęty do polskiego prawa czekowego z r. 1924 z rezolucyj haskich, motywowano w Hadze refleksją, że czek wystawcy na siebie samego, płatny okazicielowi, przedstawiałby zbyt wiele podobieństwa z banknotem, wkraczałby zatem w sferę działania banków biletowych. Projekt genewski poszedł jeszcze dalej, albowiem unieważnia czeki na wystawcę także wtedy, gdy nie opiewają na okaziciela, a wyjątek przyjmuje jedynie wówczas, gdy chodzi o czek, wystawiony pomiędzy odrębnemi zakładami tego samego wystawcy. Istotnie, tylko w tym przypadku czek na wystawcę da się usprawiedliwić potrzebą obrotu; tą myślą kieruje się również polska ustawa stemplowa z 1 lipca 1926 (p. niżej pod VII), która w art. 128 l. 2 tylko w tym przypadku zwalnia czek na wystawcę od opłaty stemplowej. Zastrzeżenie jednak, uchwalone w Genewie, pozwoliło utrzymać w Polsce dawniejszy stan prawny.

Przepis art. 6 w związku z postanowieniem ustępu 3 art. 15 zapobiega dostatecznie niebezpieczeństwu przekształcenia czeku na wystawcę w surogat banknotu. Czek taki jest nieważny, jeżeli opiewa na okaziciela; gdyby zaś wystawca wystawił go na zlecenie własne, nie będzie mógł wprowadzić go w obieg, bo indos trasata jest nieważny. Granica jest więc dobrze obwarowana, a strzec jej należy nietylko dla obrony monopolu banków biletowych, lecz także z tego względu, że prawo nie powinno zbytnio rozszerzać zakresu funkcji obiegowej czeku, bo takie rozszerzenie może go w obrocie zdyskredytować.

Art. 7.

Zastrzeżenie oprocentowania, umieszczone w czeku, uważa się za nienapisane.

Art. 8.

Czek może być płatny w miejscu zamieszkania osoby trzeciej, bądź w miejscowości, w której trasat ma miejsce zamieszkania, bądź w innej miejscowości, z tem jednak zastrzeżeniem, że osoba trzecia jest bankierem [1]).

1) Artykuł ten jest powtórzeniem art. 4 prawa wekslowego, od którego różni się tylko tem, że jako domicyljata pozwala wskazać jedynie bankiera (co do pojęcia bankiera p. art. 54). Gdyby domicyl wskazywał osobę, nie będącą bankierem, nie ma znaczenia prawnego ani co do miejsca płatności, ani co do osoby płatnika, czek jednak nie traci ważności (Comptes Rendus s. 94).

Art. 9 [1]).

Czek, w którym sumę czekową napisano literami i liczbami, w razie różnicy ważny jest na sumę, napisaną literami.

W razie różnicy sum, napisanych kilkakrotnie literami lub kilkakrotnie liczbami, czek jest ważny na sumę mniejszą.

1) Powtórzenie art. 6 pr. wekslowego; p. także wyżej art. 1 uw. 9.

Art. 10.

Jeżeli na czeku znajdują się podpisy osób, niezdolnych do zaciągania zobowiązań czekowych, podpisy fałszywe, podpisy osób nieistniejących albo podpisy, które z jakiejkolwiek innej przyczyny nie zobowiązują osób, które czek podpisały lub których nazwiskiem czek został podpisany, nie uchybia to ważności innych podpisów [1]).

1) Powtórzenie art. 7 prawa wekslowego.

Prawo czekowe nie rozstrzyga pytania, na czyj rachunek, wystawcy czy trasata, idzie dokonana przez trasata w dobrej wierze, t. zn. skutkiem usprawiedliwionego błędu wypłata czeku, na którym podpis wystawcy jest fałszywy lub którego treść (np. suma czekowa) uległa sfałszowaniu. Wina wystawcy, np. niedbałe przechowywanie blankietów czekowych, powierzenie ich osobie niepewnej (culpa in eligendo) lub zaniedbanie ostrzeżenie trasata, przerzuca niewątpliwie zapłatę — w myśl ogólnych zasad prawa — na rachunek wystawcy. Czy można iść dalej, w szczególności przyjąć zasadę, że wystawca odpowiada także za winę

pomocnika, któremu powierzył załatwianie spraw czekowych, to zależy od prawa powszechnego, obowiązującego w miejscu zamieszkania wystawcy. Jeżeli niema podstawy do przerzucenia niebezpieczeństwa na wystawcę, szkodę ponosi trasat, choćby nie można zarzucić mu żadnej nieostrożności; ponosi ją zawsze, bez względu na winę wystawcy, ilekroć przy wypłacie zachodziła wina po jego stronie.

Art. 11 [1]).

Kto podpisał czek jako przedstawiciel innej osoby, nie będąc umocowanym do działania w jej imieniu, odpowiada sam czekowo, a jeżeli zapłacił, ma takie same prawa, jakieby miała osoba, której jest rzekomo przedstawicielem. Zasady te stosuje się również do przedstawiciela, który przekroczył granice swego umocowania.

1) Artykuł ten powtarza dla prawa czekowego przepis art. 8 pr. weksl.

Art. 12.

Wystawca odpowiada za zapłatę czeku. Zastrzeżenie, którem wystawca zwalnia się od tej odpowiedzialności, uważa się za nienapisane [1]).

1) Taką samą zasadę wypowiada co do wystawcy weksla art. 9 pr. weksl. Także przy czeku, chcąc zastosować przepis art. 12, stwierdzić przedewszystkiem należy, czy dotycząca osoba podpisała czek istotnie w charakterze wystawcy. Kwestja może być wątpliwa np. jeżeli na pierwszej stronie czeku na okaziciela znajduje się jeden pod-

pis z dodatkiem «bez rękojmi», drugi z dodatkiem «jako ręczyciel»; będzie to jednak zawsze quaestio facti.

Art. 13.

Jeżeli czek, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartem porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył czek w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa [1]).

1) P. objaśn. do art. 10 pr. weksl. Polskie prawo czekowe z r. 1924 nie wspominało o czekach in blanko, pojawiały się one jednak w obrocie, a teorja i praktyka stosowały do nich analogicznie zasady, przyjęte dla weksli in blanko; p. O. S. N. z 7 marca 1927 n. 2603/26, które — powołując się na O. S. N. z 29 listopada 1926 w spr. Trovato i z 12 stycznia 1927 w spr. Frenkla — stwierdza, że odbiorca czeku bez daty jest upoważniony do wypełnienia braku, że zatem brak ten nie pozbawia czeku mocy i nie uwalnia trasata od obowiązku zapłaty, a ostatnio O. S. N. z 18 kwietnia 1935 C. I. 2733/34 Zb. O. 1936 z. 2 s. 127 n. 52, dopuszczające przeciw temu, kto czek in blanko wypełnił, zarzut, że czek wręczono mu na zabezpieczenie wierzytelności, która została zapłacona przed wypełnieniem czeku, i dowód z świadków na treść tego zarzutu. Może stąd wyniknąć bezsprzecznie przedłużenie obiegu czeku, co nie harmonizuje z właściwem przeznaczeniem czeku, bo czyni go narzędziem kredytu; jeżeli się jednak zjawisko to

uważa za tak groźne, że prawo powinno mu zapobiec (p. np. D ą b r o w o G. S. 1934, według którego nie należy dopuścić, aby czek przerodził się w odmianę weksla, umocnioną zapomocą sankcji karnej; por. atoli przy art. 28 uwagi co do czeków postdatowanych), to do osiągnięcia tego celu nie wystarczy skorzystać z zastrzeżenia, przewidzianego w konwencji genewskiej, i usunąć przepis art. 13 z prawa czekowego, bo przez to nie wykorzeni się praktyki, która wyrobiła się już poprzednio, choć w ustawie nie miała pozytywnego punktu oparcia. Ponieważ czek in blanko staje się narzędziem kredytu w takim samym stopniu, jak czek postdatowany — czego nie uwzględnili redaktorowie konwencji genewskiej — możnaby myśleć o traktowaniu czeków in blanko w taki sam sposób, w jaki art. 28 traktuje czeki postdatowane, t. zn. o wprowadzeniu postanowienia, że czek taki może być wypełniony i przedstawiony odrazu do zapłaty, choćby to sprzeciwiało się zawartemu porozumieniu; ten jednak środek nie wydaje mi się racjonalny, bo nie liczy się z faktem, że użycie w celach kredytowych czeku in blanko zamiast weksla leży w interesie odbiorcy, nie w interesie wystawcy (p. art. 28 uw. 2), że więc skierowanie ostrza represji przeciw wystawcy będzie jedynie odstraszaniem tego, kto i bez tej groźby jest pełen strachu, a dla odbiorcy zachętą, aby wymagał czeku jako zabezpieczenia kredytu, nie będzie zatem mogło wywrzeć zamierzonego skutku. Ale i w kierunku przeciwnym nie można zd. m. iść zbyt daleko, np. unieważniając czek in blanko lub zwalniając od odpowiedzialności tych, którzy go podpisali in blanko; środek taki dałby

się usprawiedliwić w przypadkach, w których kredytowa funkcja czeku widoczna jest już z jego brzmienia, np. przy czeku, płatnym w trzy miesiące od daty wystawienia (w tych przypadkach uważam go za racjonalniejszy, niż przepis ustępu 1 art. 28; p. tamże uw. 2), ale zastosowanie go przy czeku in blanko byłoby niezasłużonym ciosem dla uczciwego nabywcy czeku, który już poprzednio został wypełniony. Dochodzę tedy do wniosku, że represję przeciw czekom in blanko, gdyby się ją uważało za konieczną, należałoby skierować przeciw pierwszemu odbiorcy i dalszym nabywcom czeku jeszcze niewypełnionego, grożąc im jużto karą prawa publicznego (myśli tej bronił Chełmoński w toku obrad w Komisji Kodyfikacyjnej), już też utratą praw czekowych przeciw tym, którzy czek podpisali in blanko.

Że czek in blanko nie może korzystać z zwolnienia od opłat stemplowych, przyznanego czekom ze względu na to, że nie łączą się z operacjami kredytowemi, jest rzeczą jasną. Opłata od takiego czeku nie powinna być niższa od opłaty, przepisanej dla weksli (p. art. 126 i ustęp 2 art. 128 ust. o opł. stempl. niżej pod VII, a do tego Rosenkranz, Ust. o opł. stempl., 1933, s. 661 uw. 2); jeżeli się chce nadać jej charakter prohibicyjny, wówczas — idąc torem rozumowania poprzedniego — wypadałoby zd. m. zwolnić osoby, które podpisały czek jeszcze niewypełniony, od odpowiedzialności za różnicę między wysokością takiej opłaty prohibicyjnej, a wysokością opłaty, przypadającej od weksla.

Dział II.

PRZENIESIENIE.

Art. 14.

Czek, który został wystawiony na określoną osobę [1]) z dodaniem wyraźnego zastrzeżenia «na zlecenie» lub bez takiego zastrzeżenia, można przenieść przez indos [2]).

Czek, wystawiony na określoną osobę [1]) z dodaniem zastrzeżenia «nie na zlecenie» lub innego równoznacznego [3]), można przenieść tylko w formie i ze skutkami zwykłego przelewu [4]).

Czek można indosować także na wystawcę lub na każdą inną osobę, czekowo zobowiązaną [5]). Osoby te mogą czek dalej indosować.

1) Co do indosu na czeku, opiewającym na okaziciela, p. art. 20.

2) Indos czeku ma zupełnie taką samą naturę prawną, jak indos weksla; p. w tym względzie uw. 1 do art. 11 prawa weksl. Skutki indosu co do nabycia własności czeku określają art. 19 i 21, co do nabycia wierzytelności przeciw dłużnikom czekowym art. 22; oprócz tego indos może wytworzyć zobowiązanie czekowe indosanta (art. 18). Co do indosu zastępczego p. art. 23, co do indosu po proteście lub po upływie terminu przedstawienia art. 24.

3) P. art. 5 uw. 3 i 5.

4) Skutki zastrzeżenia są takie same, jak przy wekslu; p. uw. 3—5 do art. 11 prawa wekslowego.

5) P. uw. 6 i 7 do art. 11 prawa weksl.

Art. 15.

Indos powinien być bezwarunkowy. Warunki, od których uzależniono indos, uważa się za nienapisane [1]).

Indos częściowy jest nieważny [1]).

Nieważny jest również indos, dokonany przez trasata [2]).

Indos na okaziciela jest równoznaczny z indosem in bianco [1]).

Indos na rzecz trasata ma znaczenie pokwitowania [3]), wyjąwszy przypadek, że trasat ma kilka zakładów, a czek indosowano na rzecz zakładu innego, niż zakład, na który czek wystawiono [4]).

1) P. objaśn. do art. 12 prawa weksl.

2) Przepis ten (por. art. 6 uw. 2) jest konsekwencją zasady, wypowiedzianej w art. 4, wykluczającej akcept czeku; czekowa odpowiedzialność trasata musi być wogóle uniemożliwiona. Ma on zresztą i drugą stronę: skoro czek dostał się do rąk trasata, spełnił swą rolę i nie może rozpoczynać nowego obiegu.

3) P. art. 34 ustęp 1. Zasada ta wiąże się ściśle z przepisem, wykluczającym indos trasata (wyżej uw. 2); wszak czek ma służyć do inkasa. Trasat jako indosatarjusz nie ma tedy regresu czekowego do wystawcy i indosantów, gdyż przyznanie mu takiego regresu byłoby zachętą do honorowania czeków niepokrytych; może natomiast czek, który na niego indosowano, wpisać na ciężar wystawcy jako wypłacony. Dowód, że zapłata nie nastąpiła, jest wprawdzie możliwy tak samo, jak przy pokwitowaniu; dopóki jednak nie został przeprowadzony, przyjmuje się zapłatę jako dokonaną.

Pokwitowaniem jest tylko indos na rzecz trasata. Jeżeli trasat nabył czek na podstawie indosu in blanko, niema zdaniem mojem podstawy do odmówienia mu regresu; może on również puścić czek na nowo w obieg, byleby bez swego indosu. Co do indosu na rzecz trasata na czeku na okaziciela p. art. 20.

4) Wyjątek ten ilustrowano w Hadze przypadkiem, w którym posiadacz czeku, płatnego w filji banku A w X, żąda zapłaty od filji tegoż banku w swem miejscu zamieszkania; filja ta eskontuje czek, ale nie płaci go, bo nie wie, czy jest pokryty. W tym przypadku indos nie jest pokwitowaniem i regresu płacącej filji nie wyklucza; dalszy jednak indos z strony tej filji jest i w tym przypadku wykluczony.

Art. 16.

Indos powinien być napisany na czeku [1]) lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku) i podpisany przez indosanta [2]).

Indos może nie wymieniać indosatarjusza [3]) lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco) [4]). W tym przypadku indos jest ważny tylko, jeżeli został napisany na odwrotnej stronie czeku lub na przedłużku [5]).

1) Może być zamieszczony także na pierwszej stronie czeku, z wyjątkiem takiego indosu in blanko, który się składa tylko z podpisu indosanta (art. 16 ust. 2). Indos na odpisie czeku jest bez znaczenia prawnego.

2) P. uw. 2 do art. 13 prawa weksl.

3) P. uw. 3 do art. 13 prawa weksl.

4) P. uw. 4 do art. 13 prawa weksl. Wszystko, co tam powiedziano, stosuje się do indosów na czeku; por. art. 19 prawa czekowego.

5) Sam podpis na stronie pierwszej stanowi poręczenie (art. 20 i 26), chyba że jest podpisem wystawcy lub też zawiera dodatek, wykluczający odpowiedzialność osoby podpisanej.

Art. 17.

Indos przenosi wszystkie prawa z czeku [1]).

Jeżeli indos jest in blanco, posiadacz czeku może:

1) wypełnić indos nazwiskiem własnem lub innej osoby [2]);

2) indosować czek dalej in blanco lub na inną osobę;

3) przenieść czek na inną osobę bez wypełnienia indosu in blanco i bez indosowania [3]).

1) Por. uw. 1 do art. 14 prawa weksl.; co do wstąpienia indosanta, który wykupił weksel w drodze regresu, w dawne swe prawa p. także niżej art. 47 ustęp 2. Pozaczekowych praw indos jako taki nie przenosi, w szczególności indos wystawcy nie przenosi praw, jakie wystawca ma do trasata na podstawie stosunku prawnego, który zobowiązuje trasata do honorowania czeków wystawcy, czyli t. zw. prawa do pokrycia (p. wyżej art. 3 uw. 2), chyba że prawo miejsca płatności stanowi przeciwnie (art. 67 l. 6; inaczej w prawie wekslowem, w którem rozstrzyga prawo miejsca wystawienia — przepis zd. m. nieracjonalny, słusznie w prawie czekowem zmieniony). Prawo polskie nie daje żadnej podstawy do przyjęcia

francuskiej teorji o prawie posiadacza czeku do pokrycia; przepis art. 619 kod. zobow. nie zostawia zd. m. żadnych wątpliwości w tym względzie, skoro wprowadzono go do kodeksu w tym celu, aby usunąć niepewność, czy trasat «ma... obowiązek przekaz wykonać», co byłoby zbędnem, gdyby nabywca przekazu stawał się hoc ipso wierzycielem trasata. Nie wyklucza to oczywiście ani przeniesienia praw pozaczekowych drogą odrębnego aktu, ani udzielenia nabywcy czeku upoważnienia do dochodzenia tych praw w charakterze procuratoris in rem suam.

2) Posiadacz czeku może wypełnić wszystkie indosy in blanko, jakie się na nim znajdują, byleby przez sposób wypełnienia nie przerwał szeregu indosów z art. 19. Wypełnienie, przewidziane prawem, obejmuje tylko wpisanie nazwiska; dodatki, zaostrzające odpowiedzialność indosanta, w szczególności dodatek «bez protestu», stanowią w stosunku do tego indosanta fałsz, który go nie wiąże.

3) t. zn. przez proste oddanie czyli tradycję; w ten sposób czek, indosowany in blanko, może przejść przez ręce dowolnej liczby osób, z których każda będzie miała takie stanowisko, jakgdyby była indosatarjuszem. Podkreślić jednak należy, że chociaż posiadacz ostatni korzysta z wszystkich przywilejów indosatarjusza, to jednak ci, którzy poprzednio nabyli czek na podstawie tego samego indosu in blanko, nie przestają bynajmniej być posiadaczami poprzednimi, choć podpisy ich nie figurują na czeku; z tem należy się liczyć zarówno przy stosowaniu art. 21 (wynika to już stąd, że artykuł ten odnosi się także do czeków na okazi-

ciela), jak i — przedewszystkiem — przy stosowaniu art. 22 (por. uw. 3 do art. 17 prawa weksl.; zbyt daleko idzie O. S. N. z 11 stycznia 1928 III. Rw. 79/27 P. S. 1928 n. 392, traktując ostatniego posiadacza narówni z pierwszym, który nabył czek na podstawie tego samego indosu in blanco).

Art. 18.

Indosant [1]) odpowiada [2]) w braku przeciwnego zastrzeżenia [3]) za zapłatę czeku.

Indosant może zabronić dalszego indosowania; w tym przypadku nie odpowiada wobec następnych indosatarjuszy [4]).

1) także czeku na okaziciela (art. 20); co do indosu czeku «nie na zlecenie» p. art. 14, co do indosu zastępczego art. 23, co do indosu po proteście lub po upływie terminu przedstawienia art. 24. Zob. zresztą uw. 1 do art. 15 prawa weksl.

2) P. uw. 7 do art. 11 prawa weksl.

3) P. uw. 3 do art. 15 prawa weksl.

4) P. uw. 6 do art. 15 prawa weksl.

Art. 19.

Kto ma czek, przenośny przez indos [1]), będzie uważany za prawnego posiadacza, jeżeli wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco [2]). Przekreślone indosy uważa się w tym względzie za nieistniejące [3]). Gdy po indosie in blanco następuje dalszy indos, uważa się, że indosant, który go podpisał, nabył czek na mocy indosu in blanco.

1) Przy czeku na okaziciela posiadacz czeku uważany będzie za posiadacza prawnego (art. 228 kod. zobow.).

2) Ma on wówczas t. zw. legitymację formalną; legitymacja ta (por. art. 16 pr. weksl.) stwarza domniemanie istnienia prawa, a w przypadku, gdy jej towarzyszy dobra wiara, czyni indosatarjusza właścicielem w myśl art. 21; doniosłość jej w stosunku do trasata i dłużników określają art. 35 i 22. Nie posiada tej legitymacji remitent, który praw swych nie opiera na indosie; nie korzysta on przeto z przywilejów art. 19, mających na celu tylko ułatwienie obiegu czeku. Właściciel, który nabył czek np. w spadku, a nie ma legitymacji formalnej — może ją mieć, jeśli ostatni indos był in blanco — może ją stworzyć na swą korzyść; jeżeli wykupił czek jako zwrotnie zobowiązany, może przywrócić dla siebie legitymację formalną po myśli art. 47 ustęp 2, a skoro to uczyni, korzysta z wszelkich przywilejów z art. 19. Jeśli jednak nie ma legitymacji formalnej, musi wykazać nabycie prawa od ostatniego posiadacza, który miał za sobą legitymację, np. cesję (O. S. N. z 9 maja 1933 C. II. Rw. 744/33 Zb. O. 1934 z. 1 poz. 18) lub odziedziczenie czeku; przy wykupnie w toku regresu wykaże je w sposób, przewidziany w art. 47, w którym to razie uważa go się za uprawnionego od chwili pierwszego nabycia; w każdym innym przypadku nabycia bez legitymacji formalnej będzie miał stanowisko cesjonarjusza, t. zn. tyle tylko praw, ile miał właściciel poprzedni.

3) P. uw. 2 do art. 16 prawa weksl.

Art. 20.

Indos, umieszczony na czeku na okaziciela, zobowiązuje indosanta według przepisów o zwrotnem poszukiwaniu [1]); nie zmienia on zresztą dokumentu na czek na zlecenie [2]).

1) Jeżeli przeto takich indosów jest więcej, indosant późniejszy, który wykupił czek w toku regresu, ma prawo poszukiwania zwrotnego przeciw indosantom poprzedzającym. Indos na rzecz trasata ma zd. m. i w tym przypadku takie same znaczenie, jak przy czeku, który można przenosić drogą indosu (ustęp ostatni art. 15).

2) Jest to konsekwencja zasady, w myśl której wystawca czeku określa ostatecznie sposób przenoszenia czeku (p. art. 14 ustęp 2 oraz art. 15 ustęp 4); na tej zasadzie opiera się również przepis ustępu 2 art. 18, który przewiduje tylko ograniczenie odpowiedzialności indosanta (Comptes Rendus s. 96).

Art. 21.

Jeżeli kto przez jakikolwiek wypadek utracił posiadanie czeku, posiadacz, w którego ręce czek się dostał — bez względu na to, czy chodzi o czek na okaziciela, czy też o czek na zlecenie, którego posiadacz wykaże swe prawo w sposób, wskazany w art. 19 — będzie obowiązany do wydania czeku tylko, jeżeli go nabył w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa [1]).

1) Przepis ten różni się od ustępu 2 art. 16 prawa weksl. w tym tylko punkcie, że odnosi się

także do czeków na okaziciela, przyznając nabywcy takiego czeku, który uzyskał posiadanie w dobrej wierze, takie samo stanowisko, jakie ma formalnie legitymowany nabywca w dobrej wierze przy czeku, który może być przenoszony w drodze indosu.

Art. 22.

Osoby, przeciw którym dochodzi się praw z czeku, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartemi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając czek, działał świadomie na szkodę dłużnika [1]).

1) P. uwagi do art. 17 prawa weksl. Stosują się one w pełni do czeków, albowiem art. 22 jest tylko powtórzeniem art. 17 pr. weksl., a w Genewie dokonano w nim zupełnie takiej samej zmiany, zastępując «porozumienie na szkodę dłużnika» przy przeniesieniu czeku — świadomem działaniem nabywcy na szkodę dłużnika.

Art. 23.

Jeżeli indos zawiera wzmiankę «waluta do odebrania», «do inkasa», «per procura» lub inną wzmiankę, oznaczającą tylko pełnomocnictwo, natenczas posiadacz może wykonywać wszystkie prawa z czeku [1]); nie może go jednak indosować inaczej, jak tylko ze skutkami pełnomocnictwa.

W tym przypadku dłużnicy czekowi mogą zasłaniać się wobec posiadacza tylko zarzutami, służącemi im przeciw indosantowi.

Pełnomocnictwo, zawarte w indosie pełnomocniczym, nie wygasa przez śmierć mocodawcy ani przez to, że mocodawca utracił zdolność do działań prywatnych [1]).

1) P. objaśn. do art. 18 prawa weksl.; dodać należy, że zd. m. indos zastępczy można zamieścić — z skutkami art. 23 — także na czeku na okaziciela (co do czeków zakreślonych p. objaśn. do art. 38). Ustęp 3 jest także w prawie czekowem nowością genewską.

Art. 24 [1]).

Indos dokonany po proteście lub po równoznacznem stwierdzeniu [2]) albo po upływie terminu do przedstawienia [3]), ma tylko skutki zwykłego przelewu [4]).

Aż do dowodu przeciwnego indos bez daty uważa się za dokonany przed protestem lub równoznacznem stwierdzeniem albo przed upływem terminu, wspomnianego w ustępie poprzedzającym [5]).

1) Artykuł ten, wzorowany na art. 20 pr. weksl., wprowadzono do prawa czekowego w Genewie; nie było go ani w rezolucjach haskich, ani w prawie polskiem z r. 1924.
2) P. art. 41.
3) P. art. 29.
4) P. uw. 2 do art. 20 prawa weksl.
5) P. uw. 3 do art. 20 pr. weksl.

Dział III.

PORĘCZENIE CZEKOWE.

Art. 25.

Zapłatę czeku można zabezpieczyć poręczeniem czekowem (aval) co do całości sumy czekowej lub co do jej części [1]).

Poręczenie może dać osoba trzecia, z wyjątkiem trasata [2]), lub nawet osoba, podpisana na czeku [3]).

1) P. uw. 1 do art. 30 prawa weksl.

2) Jest to konieczna konsekwencja zasady art. 4, wykluczającej akcept czeku; inaczej w prawie wekslowem.

3) jeżeli poręczenie podwyższa jej odpowiedzialność czekową; może np. indosant poręczyć za wystawcę lub za indosanta wcześniejszego, nie zaś odwrotnie.

Art. 26.

Poręczenie umieszcza się na czeku albo na przedłużku [1]).

Poręczenie oznacza się wyrazem «poręczam» lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je poręczyciel [2]).

Sam podpis na przedniej stronie czeku uważa się za udzielenie poręczenia, wyjąwszy gdy jest to podpis wystawcy [3]).

Poręczenie powinno wskazywać, za kogo je dano [4]). W braku takiej wskazówki uważa się, że poręczenia udzielono za wystawcę.

1) Poręczenie na odpisie czeku nie jest poręczeniem czekowem i oceniane będzie podług prawa powszechnego.

2) Chodzi tu o podpis w znaczeniu materjalnem jako podstawę zobowiązania czekowego, nie o podpis jako szczegół formy; co do tej różnicy por. uw. 15 do art. 1 prawa weksl.

3) lub współwystawcy (art. 1 uw. 15).

4) Sąsiedztwo podpisu nie zastępuje takiej wskazówki.

Art. 27 [1]).

Poręczyciel czekowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył.

Zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiejkolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej.

Poręczyciel czekowy, który zapłacił czek, nabywa prawa, wynikające z czeku, przeciw osobie, za którą poręczył, i przeciw tym, którzy wobec tej osoby odpowiadają z czeku.

1) P. objaśn. do art. 32 prawa weksl.

Dział IV.

PRZEDSTAWIENIE I ZAPŁATA.

Art. 28.

Czek jest płatny za okazaniem [1]). Wszelką wzmiankę przeciwną uważa się za nienapisaną [2]).

Czek, przedstawiony do zapłaty przed dniem, wskazanym jako data wystawienia, jest płatny w dniu przedstawienia [3]).

1) choćby nie zawierał żadnego oznaczenia czasu płatności. Termin do przedstawienia określa art. 29, termin do protestu art. 41.

2) Co do czeków płatnych «z funduszów wystawcy» p. art. 1 uw. 2, co do czeków awizowanych art. 1 uw. 7. W obydwu tych przypadkach płatność za okazaniem da się usprawiedliwić, bo dodatki, zamieszczone w czeku, można pojąć jako wskazówki, odnoszące się tylko do wewnętrznego stosunku między wystawcą i trasatem. Natomiast w przypadku, gdy wystawca określił termin płatności, zasada art. 28 wydaje mi się nieracjonalną, a stanowisko rezolucyj haskich i prawa polskiego z r. 1924, według których dokument, zawierający inny termin płatności, nie jest czekiem, uważam za całkowicie uzasadnione. De lege lata wystarczy stwierdzić, że jeżeli strony postanowiły posłużyć się czekiem jako narzędziem kredytu i jeżeli w tym celu wystawca wręczył odbiorcy podpisany przez siebie czek in blanko bez daty, upoważniając odbiorcę do wypełnienia i przedstawienia w dokładnie oznaczonym terminie, wówczas umowa ta wiąże niewątpliwie odbiorcę i daje wystawcy podstawę do zarzutu w razie regresu, opartego na przedwczesnem wypełnieniu i bezskutecznem przedstawieniu (art. 13). Jeżeli zaś wystawca ów dokładnie oznaczony termin wypisał w czeku, oznaczenie to uważa się za nienapisane, a odbiorca może przedstawić czek do zapłaty i dochodzić regresu przed owym terminem. W tym stanie rzeczy odrzucenie w Genewie proponowanej z strony polskiej poprawki, która zmierzała do utrzymania zasady haskiej, świadczy o powierzchowności prac konferencji. Dla interpretacji art. 28 wyciągam

z wywodów powyższych ten wniosek, że wprawdzie czek jest płatny za okazaniem, choć w nim oznaczono inny termin płatności, że więc trasat może za okazaniem dokonać zapłaty na rachunek wystawcy, że jednak przy regresie na podstawie przedwczesnego przedstawienia wystawca może wobec odbiorcy zarzucić przedwczesność, albowiem prawo to służy mu niewątpliwie w przypadku art. 13. Ponieważ zaś późniejszy termin płatności jest wypisany na czeku i wiadomy także dalszym nabywcom, przeto — idąc za myślą art. 13 — należy zarzut przedwczesności uznać za dopuszczalny także przeciw dalszym nabywcom czeku, a w następstwie przyznać prawo do niego również indosantom, nie ręczyli oni bowiem za zapłatę przed wskazanym w czeku terminem, przed którym sami nie mają regresu do wystawcy. Por. także objaśn. do art. 60 i 61.

3) Przepis ten skierowany jest przeciw czekom postdatowanym (p. co do nich Rosenkranz w Gaz. Sąd. Warsz. 1934 s. 336 n.), które wystawca puszcza w obieg przed dniem, oznaczonym jako dzień wystawienia — oczywiście z tą intencją, aby przedstawienie nie nastąpiło przed dniem, który podano jako dzień wystawienia, a w którym wystawca spodziewa się dostarczyć trasatowi pokrycia. Czeki takie uważa teorja powszechnie za nadużycie, które przedłuża obieg czeku, przekształca go — wbrew jego właściwemu przeznaczeniu — w papier kredytowy, zachęca do wystawiania czeków bez pokrycia, przy których wystawca spodziewa się znaleźć pokrycie dopiero w przyszłości, a banki obciąża nadmiarem pracy, zmuszając je do porównywania daty wystawienia

z datą przedstawienia; wszystko to bardzo wymownie podkreślano w Genewie (Comptes Rendus s. 208 n., por. atoli wywody Sułkowskiego tamże s. 210). Wychodząc z tego założenia, starano się znaleźć środek, któryby położył kres czekom postdatowanym, a jako taki przyjęto przepis ustępu 2 art. 28. Środek to równie brutalny w stosunku do jasno wyrażonej woli stron, jak zd. m. bezskuteczny; wszak przy czeku postdatowanym chodzi nie wystawcy o wyłudzenie kredytu, lecz odbiorcy o udzielenie kredytu mocno zabezpieczonego. Od odbiorcy wychodzi niemal zawsze inicjatywa, on domaga się przy udzieleniu kredytu takiego właśnie dokumentu, któryby miał «żyro prokuratora», t. zn. groził dłużnikowi jaknajsurowszą odpowiedzialnością (art. 60 i 61) na przypadek niezapłacenia w terminie, podczas gdy dłużnik — z tych samych względów — wolałby dostać kredyt wekslowy. Przy takim układzie obustronnych interesów odbiorca czeku postdatowanego nie skorzysta z przepisu art. 28, nie przedstawi czeku przed terminem, w którym może spodziewać się zapłaty, i nie puści go przed tym terminem w obieg, bo wie, że czek niewykupiony naraz go na odpowiedzialność, ale po dacie wystawienia zrobi z niego użytek i ewentualnie pociągnie wystawcę do odpowiedzialności za brak pokrycia, przez co czek postdatowany spełni tę właśnie funkcję, którą ustawodawca chciał uniemożliwić. Powtórzyć nadto muszę to, co powiedziałem w uwadze poprzedzającej: wobec art. 13, który pozwala wystawcy powołać się na nieprawne wypełnienie czeku in blanko tak wobec odbiorcy, jak i wobec dalszych nabywców w złej wierze, a za-

tem z przepisem art. 28 stoi w pewnej sprzeczności, uważam za rzecz ogromnie wątpliwą, czy z art. 28 można wydobyć coś więcej ponad zasadę, że bank może przed datą wystawienia zapłacić czek na rachunek wystawcy, i sądzę, że w razie odmówienia wcześniejszej zapłaty zwrotne poszukiwanie nie odniesie skutku, a wówczas przepis art. 28 byłby w całem słowa tego znaczeniu literą martwą, bo nawet w tym zgoła nieprawdopodobnym przypadku, że bank przed datą wystawienia ma pokrycie, nie byłby przy wypłacie zwolniony od «nadmiaru pracy» — już ze względu na przepisy stemplowe (p. art. 128 ust. o opł. stempl. niżej pod VII). Jakich środków należałoby użyć, aby naprawdę wyrugować czeki postdatowane z praktyki, starałem się wskazać przy omawianiu czeków in blanko (art. 13 uw. 1); tu jednak pragnę nadmienić, że dążenia do ich wyrugowania nie uważam za usprawiedliwione. Kredyt wekslowy — nie potrzeba chyba tego dowodzić — przestał być tem, czem był dawniej, i daje wierzycielowi słabe zabezpieczenie; nic więc dziwnego, że obrót szuka zabezpieczenia pewniejszego. Skoro zużytkował w tym celu instytucję czeku, nie widzę konieczności, aby prawo musiało temu przeciwdziałać; jest ono także zjawiskiem historycznem i może się zmieniać, skoro stosunki życiowe, które ma regulować, ulegną zmianie. Niema dziś mowy o powrocie do więzienia za długi w tej formie, w jakiej je znała jeszcze pierwsza połowa wieku dziewiętnastego, ale myśl sankcji prawa karnego przeciw nierzetelnemu kredytobiorcy bynajmniej nie wydaje mi się przerażająca. Kto wystawił zwykły czek bez pokrycia, temu grozi kara kryminalna;

nie widzę istotnej różnicy między tym przypadkiem a przypadkiem, w którym wystawca zobowiązał się do dostarczenia pokrycia na pewien termin, uczynił to w formie, narażającej go na odpowiedzialność karną, i mimo to pokrycia na termin nie dostarczył. Prawda, czek pojęty jest w teorji jako surogat zapłaty, nie przeznaczony do obiegu i nie mający charakteru papieru kredytowego; nie ulega też wątpliwości, że prawo nie powinno rozszerzać zakresu jego funkcji obiegowej (p. art. 6 uw. 2); prawda wreszcie, że czek postdatowany obiega dłużej i staje się papierem kredytowym. Stąd jednak wynika tylko tyle, że czek taki nie może korzystać z przywilejów, przyznanych czekom ze względu na to, że nie łączą się z operacjami kredytowemi, w szczególności z zwolnienia od opłat stemplowych (p. art. 128 l. 1 ust. stempl., przytoczony niżej pod VII). Bynajmniej zaś nie wynika stąd, iżby prawo miało potępiać czeki postdatowane jedynie z tej racji, że odchylają się od funkcyj, jakie czekom wyznacza teorja i o jakich przedewszystkiem myślał ustawodawca. Skoro odchylenie to wytworzyła samorzutnie praktyka obrotu, skoro czyni ono zadość istotnej potrzebie życia, nie należy gwałtem wciskać czeku w granice teoretycznej tezy, która chce w nim widzieć jedynie środek zapłaty, bo wówczas powstaje ex regula ius.

Art. 29.

Czek, wystawiony i płatny w tym samym kraju, powinien [1]) być przedstawiony do zapłaty [2]) w ciągu dni dziesięciu [3]).

Czek, wystawiony w innym kraju niż ten, w któ-

rym jest płatny, powinien [1]) być przedstawiony w ciągu bądź to dwudziestu [3]), bądź to siedemdziesięciu dni [3]), zależnie od tego, czy miejsce wystawienia i miejsce płatności znajdują się w tej samej, czy w różnych częściach świata.

W tym względzie czeki, wystawione w jednym z krajów europejskich, a płatne w kraju, położonym nad Morzem Śródziemnem, i naodwrót, uważa się za wystawione i płatne w tej samej części świata.

Dniem początkowym oznaczonych wyżej terminów jest dzień, wskazany w czeku jako data wystawienia [4]).

1) Zaniedbanie przedstawienia w terminie: 1) pozwala wystawcy odwołać czek (art. 32 ustęp 1); 2) pociąga za sobą utratę prawa do poszukiwania zwrotnego (art. 40; wyjątki w art. 43 i 48); 3) modyfikuje skutki późniejszego indosu (art. 24).

2) Przedstawienie czeku może nastąpić także zapomocą zlecenia pocztowego (§ 146 ordyn. poczt., przytoczony na s. 376). Protest czeku przez pocztę nie jest w prawie polskiem przewidziany.

3) W tych granicach pragnie ustawodawca zamknąć obieg czeków; jest to jednak tylko pragnienie, nie kategoryczny imperatyw, czego dowodem dopuszczenie indosu po upływie terminu (art. 24) oraz ostatni ustęp art. 32.

O terminach przedstawienia czeków płatnych zagranicą rozstrzyga prawo miejsca płatności (art. 67 l. 2).

4) także przy czekach postdatowanych (Comptes Rendus s. 100). Dnia początkowego nie wlicza się do terminu (art. 56).

Art. 30.

Przy czeku, przekazanym z jednego miejsca na inne, w którem obowiązuje kalendarz odmienny, przelicza się dzień wystawienia [1]) na dzień, odpowiadający kalendarzowi miejsca płatności.

1) Gdyby dzień ten oznaczono według obydwu kalendarzy, np. w formie ułamka, bierze się za podstawę przeliczenia tę datę, która jest podana według kalendarza miejsca płatności (p. uw. 1 do art. 37 pr. weksl.).

Art. 31.

Przedstawienie w izbie rozrachunkowej jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty [1]).

1) P. uw. 5 do art. 38 prawa weksl. oraz niżej art. 84. Jeżeli trasat ma kilka zakładów, trzeba czek przedstawić w tej izbie, w której ma rachunek zakład, znajdujący się w miejscu płatności; inny zakład nie może być uważany za trasata, skoro może nabyć czek w drodze indosu (art. 15 uw. 4). Co do odmowy rozrachunku (retour) p. art. 40 l. 3.

Art. 32.

Odwołanie czeku [1]) może mieć skutek [2]) tylko [3]) po upływie terminu do przedstawienia [4]).

Odwołanie czeku, płatnego w Polsce, może mieć skutek [2]) także, jeżeli czek, wystawiony na nazwisko lub na zlecenie i przesłany przez wystawcę bezpośrednio trasatowi, odwołano, zanim trasat wykonał polecenie [5]).

Jeżeli odwołanie nie nastąpiło, trasat może zapłacić również po upływie terminu do przedstawienia[6]).

1) Chodzi tu o odwołanie w stosunku do trasata, t. zn. o oświadczenie wystawcy, które jest skierowane do trasata, a którego treścią jest zakaz wypłaty czeku. Odwołanie takie może mieścić się w samym czeku albo też nastąpić poza czekiem; skuteczność jego zawisła — poza warunkami, wymienionemi w art. 32 — także od warunków skuteczności każdej czynności prawnej, w szczególności od zdolności do działania po stronie odwołującego, a rozpoczyna się dopiero od chwili, kiedy odwołanie dojdzie do trasata (p. art. 617 § 2 kod. zobow.). Czy, kiedy i z jakim skutkiem wystawca może odwołać czek w stosunku do tego, komu go wręczył, tego prawo czekowe nie dotyka; rozstrzygają o tem przepisy prawa powszechnego, odnoszące się do stosunku prawnego, jaki istnieje między temi stronami.

2) Skutkiem ważnego odwołania gaśnie w stosunku do wystawcy prawo i obowiązek trasata do zapłaty czeku. Zgaśnięcie prawa trasata ma to znaczenie, że dokonana przez niego wypłata czeku odwołanego nie idzie na rachunek wystawcy i nie zmniejsza funduszu, jaki wystawca miał u trasata do rozporządzenia; nie stoi to zresztą w drodze powstaniu z innego tytułu roszczenia trasata do wystawcy o zwrot wypłaconej sumy, np. w przypadku, gdy przez zapłatę czeku umorzony został dług wystawcy wobec odbiorcy czeku (p. art. 178 i 204 kod. zobow.). Zgaśnięcie obowiązku trasata usprawiedliwia odmowę zapłaty, taka więc od-

mowa nie naraża trasata na odpowiedzialność wobec wystawcy.

Poza przypadkiem ważnego odwołania dokonana przez trasata wypłata czeku nie idzie na rachunek wystawcy: jeżeli wystawca w chwili wystawienia czeku nie miał zdolności, potrzebnej do rozporządzania swemi funduszami; jeżeli trasat wiedział lub przy zwykłej staranności musiał wiedzieć o braku prawa po stronie posiadacza czeku (art. 21 i 35); jeżeli doszło do jego wiadomości, że ogłoszono upadłość wystawcy (art. 58); wreszcie w przypadku art. 79, t. zn. po otrzymaniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania amortyzacyjnego.

Obowiązek trasata do wypłaty czeku gaśnie, a odmowa staje się usprawiedliwiona w wszystkich przypadkach, w których zapłata nie poszłaby na rachunek wystawcy; nadto może trasat odmówić zapłaty, gdy na czeku niema pokwitowania (art. 34). Co do przypadku bezskutecznego odwołania p. niżej uw. 3.

3) Prawo czekowe przyjmuje jako zasadę, że czek nie może być odwołany; wymaga tego bezwzględnie interes biorącego czek. Wynika stąd, że trasat może mimo odwołania obciążyć wypłaconą sumą rachunek wystawcy, jeżeli odwołanie nie czyniło zadość warunkom, wymienionym w art. 32. Gdyby jednak trasat posłuchał nieważnego odwołania i odmówił wypłaty czeku, odmowa w stosunku do wystawcy będzie zd. m. usprawiedliwiona, a na trasata nie spadnie z tego tytułu odpowiedzialność wobec wystawcy, niepodobna bowiem przypuścić, aby odwołujący mógł powoływać się na nieważność swego odwołania wobec

tego, kto się zastosował do zakazu wypłaty. Co do tej kwestji nie można przepisowi art. 32 przypisywać charakteru bezwzględnie obowiązującego; wynika to już z art. 60 i 61, które liczą się z możnością, że wystawca po wystawieniu czeku udaremnił wypłatę przez rozporządzenie pokryciem. Różnica między takiem rozporządzeniem a bezskutecznem po myśli art. 32 odwołaniem czeku leży w tem, że trasat w stosunku do wystawcy ma prawo nie uwzględnić odwołania i dokonać wypłaty na rachunek wystawcy; to też wystawca, który odwołał czek wbrew przepisowi art. 32, nie ponosi odpowiedzialności karnej z art. 61, gdy trasat, mając pokrycie, posłuchał niedopuszczalnego odwołania i odmówił wypłaty O. S. N. z 15 listopada 1933 1. K. 685/33 Gaz. Sąd. Warsz. 1934 s. 152 O. S. P. 1934 s. 225 n. 223.

4) Może jednak nastąpić także przedtem, t. zn. zgóry na przypadek nieprzedstawienia czeku w terminie; takie odwołanie, zamieszczone w tekście czeku, skłania posiadacza do zgłoszenia się w terminie po zapłatę. Jeżeli wystawca puścił w obieg czek in blanko (art. 13), rozstrzyga okres przedstawienia, obliczony na podstawie daty, którą zamieszczono na czeku.

5) Przepis ten odnosi się przedewszystkiem do czeków Pocztowej Kasy Oszczędności. Da się zd. m. zastosować odpowiednio także do czeków na okaziciela; gdyby mianowicie czek taki został wysłany przez wystawcę do trasata celem doręczenia go oznaczonej osobie i został następnie odwołany przed doręczeniem go destynatarjuszowi, trasat powinien wstrzymać doręczenie, gdyby bowiem tego nie uczynił, późniejsza wypłata czeku

idzie wyłącznie na rachunek trasata; jeżeli zaś nie można już było wstrzymać doręczenia, wówczas trasat nie odpowiada wprawdzie wobec wystawcy za odmówienie wypłaty (wyżej uw. 3), w razie jednak dokonania zapłaty przed upływem terminu przedstawienia ma prawo obciążyć nią wystawcę.

6) Dokonana tedy przez niego zapłata idzie na rachunek wystawcy; zd. m. trasat jest w tym przypadku także zobowiązany wobec wystawcy do dokonania zapłaty i ponosi odpowiedzialność z tego tytułu, powinien bowiem wypełnić polecenie, którego nie cofnięto. Polskie prawo czekowe z r. 1924 zawierało wyraźny przepis także co do obowiązku trasata; w Genewie stosunek prawny między wystawcą i trasatem pozostawiono naogół poza ramami prawa czekowego. Praktyczna wartość przedłużenia istnienia czeku nie jest wielka, albowiem dłużnicy czekowi przestali odpowiadać (art. 40), a wystawca może odwołać czek każdej chwili.

Umowa między wystawcą i trasatem, w myśl której trasat zobowiązuje się do tego, że nie będzie wypłacał czeków wystawcy po upływie terminu przedstawienia, stoi narówni z odwołaniem czeku; wynika to już stąd, że każdy czek można odwołać zgóry (wyżej uw. 4), a skuteczność odwołania nie zależy bynajmniej od tego, czy posiadacz czeku o niem wiedział.

Art. 33.

Ani śmierć wystawcy, ani utrata przez wystawcę po wystawieniu czeku zdolności do działań prawnych nie naruszają ważności czeku [1]).

1) Por. art. 23 ust. 3; zob. także art. 66 i 514 kod. zobow.

Art. 34.

Trasat może przy zapłacie żądać wydania czeku [1]), pokwitowanego przez posiadacza [2]).

Posiadacz nie może odmówić przyjęcia zapłaty częściowej [3]).

W razie zapłaty częściowej trasat może żądać wzmianki o niej na czeku [4]) i osobnego pokwitowania.

1) Por. uw. 1 do 3 do art. 39 prawa weksl. Jakkolwiek art. 34 mówi o prawie trasata, to jednak trasat powinien z tego prawa skorzystać, gdyby bowiem tego nie uczynił, czek może dostać się w ręce nabywcy, który nie wie o zapłacie, a skutkiem tego trasat albo zapłaci powtórnie, chociaż tylko jedną zapłatą będzie mógł obciążyć rachunek wystawcy, albo narazi się na odpowiedzialność wobec wystawcy z tytułu niewykupienia czeku. Wyjątek od zasady art. 34 zachodzi w razie umorzenia czeku (art. 81).

2) Por. uw. 4 do art. 39 prawa weksl., a co do indosu na rzecz trasata p. wyżej art. 15 ustęp ostatni oraz art. 20 uw. 1.

3) P. uw. 5 do art. 39 prawa weksl.

4) Wskutek takiej wzmianki można zd. m. zarzut zapłaty częściowej przeciwstawić każdemu wierzycielowi. W razie braku wzmianki dalszy nabywca czeku może mieć pełny regres (art. 22), trasatowi grozi przeto odpowiedzialność wobec wystawcy, jeżeli takiemu nabywcy nie zapłaci powtórnie kwoty upłaconej (p. wyżej uw. 1).

Art. 35.

Trasat, który płaci czek, przenośny przez indos, obowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości szeregu indosów, lecz nie do sprawdzenia podpisów indosantów [1]).

1) Por. uw. 5 i 6 do art. 40 prawa weksl.; co do zapłaty czeku fałszywego p. wyżej art. 10 uw. 1. Art. 40 prawa weksl. (p. tamże uw. 3 i 4) zawiera także postanowienie, że płacący w dobrej wierze zwalnia się od zobowiązania. Trasat czeku nie jest dłużnikiem wobec posiadacza czeku; jeżeli jednak chodzi o jego odpowiedzialność wobec właściciela, któremu czek np. został skradziony, zasada powyższa wynika zd. m. już z art. 21 (por. Comptes Rendus s. 104), w konsekwencji przeto powinna być stosowana analogicznie także do stosunku między wystawcą i trasatem.

Art. 36 [1]).

Jeżeli czek wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę czekową można zapłacić w ciągu terminu do przedstawienia czeku w walucie krajowej podług jej wartości w dniu zapłaty. Jeżeli czek nie został zapłacony za przedstawieniem, posiadacz może żądać zapłaty sumy czekowej w walucie krajowej według swego wyboru albo podług jej kursu w dniu przedstawienia, albo podług jej kursu w dniu zapłaty.

Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów miejsca płatności. Wystawca jednak może zastrzec, że suma, przypadająca do zapłaty, ma być obliczona podług kursu, ustanowionego w czeku.

Zasad powyższych nie stosuje się do przypadku, gdy wystawca zastrzegł, że zapłata ma być uiszczona w oznaczonej walucie (zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej).

Jeżeli czek wystawiono na walutę, mającą w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tę samą nazwę, lecz inną wartość, domniemywa się, że miano na myśli walutę miejsca płatności.

1) Przepis ten powtarza dla czeku postanowienia art. 41 prawa weksl. z tą tylko różnicą, że przy przeliczeniu na walutę krajową w myśl ustępu 1 rozstrzyga w pierwszym rzędzie nie dzień płatności, lecz — wobec tego, że czek jest płatny za okazaniem — dzień przedstawienia. Wątpliwości budzi zamieszczony w ustępie 1 zwrot «w ciągu terminu do przedstawienia», ogranicza on bowiem stosowanie zasad przeliczenia do przypadków, gdy czek przedstawiono do zapłaty w przepisanym terminie, nie daje więc odpowiedzi na pytanie, jak dokonać przeliczenia, jeżeli przedstawienie czeku nastąpiło po upływie terminu, co przewiduje wyraźnie ustęp ostatni art. 32. Kwestję tę uznano w Genewie jako leżącą poza sferą prawa czekowego i odesłano do prawa powszechnego poszczególnych państw (Comptes Rendus s. 105, 254 n.). Stanowisko to jest naogół uzasadnione. Sprawa przeliczenia ma w ramach prawa czekowego doniosłość dla pytań, czego potrzeba do zapłaty całkowitej, która wyklucza regres, oraz czego można przy regresie domagać się od zwrotnie zobowiązanych. Otóż po upływie terminu przedstawienia prawo regresu w zasadzie gaśnie, zatem kwestja przeliczenia traci aktualność w sfe-

rze prawa czekowego; wyjątek mógłby zachodzić tylko w tym mało praktycznym przypadku, gdyby zwrotnie zobowiązany zwolnił posiadacza czeku nietylko od protestu, lecz także od przedstawienia w terminie (p. art. 43 pr. czek. oraz uw. 5 do art. 46 pr. weksl.).

P. zresztą uwagi do art. 85.

Dział V.

CZEK ZAKREŚLONY I CZEK ROZRACHUNKOWY.

Art. 37.

Wystawca lub posiadacz czeku mogą zakreślić go[1]) ze skutkami, wskazanemi w artykule następnym.

Zakreślenia dokonywa się przez umieszczenie na przedniej stronie czeku dwu linij równoległych. Zakreślenie może być ogólne lub szczególne.

Zakreślenie jest ogólne, jeżeli między dwiema linjami niema żadnej wzmianki albo jeżeli znajduje się między niemi wyraz «bankier» lub inny równoznaczny[2]); zakreślenie jest szczególne, jeżeli między dwiema linjami napisano nazwisko bankiera[3]).

Zakreślenie ogólne może być zmienione na szczególne, natomiast zakreślenia szczególnego nie można zmienić na ogólne.

Przekreślenie zakreślenia albo nazwiska oznaczonego bankiera uważa się za niebyłe.

1) Zakreślenie czeku (barrement, crossing; chèque barré, crossed cheque), praktykowane od-

dawna w Anglji, a za wzorem angielskim wprowadzone do szeregu innych ustawodawstw, w Polsce dotąd nieznane, jest jednym z środków, mających zapobiec niebezpiecznym dla właściciela skutkom utraty posiadania czeku (zgubienia, kradzieży); chodzi o to, aby nieuczciwemu nabywcy utrudnić jak można najbardziej zrealizowanie czeku. Do tego samego celu zmierza inną drogą nadanie czekowi charakteru czeku rozrachunkowego (art. 39).

2) Sprawozdanie komitetu redakcyjnego o projekcie genewskim stwierdza (Comptes Rendus s. 105), że według zwyczaju, ustalonego w obrocie, takim «wyrazem równoznacznym» jest zwrot «et Cie».

3) Co do szeroko w Genewie omawianego przypadku, gdy na czeku znajduje się więcej zakreśleń szczególnych, p. art. 38 ustęp 4.

Art. 38.

Trasat może czek z zakreśleniem ogólnem zapłacić tylko do rąk bankiera [1]) lub swojego stałego klienta [2]).

Czek z zakreśleniem szczególnem może trasat zapłacić tylko do rąk oznaczonego bankiera, a w przypadku, gdy oznaczonym bankierem jest trasat, tylko do rąk swojego stałego klienta [2]). Oznaczony bankier może jednakże zainkasować czek za pośrednictwem innego bankiera [3]).

Bankierowi wolno nabywać czeki zakreślone tylko od swoich stałych klientów [2]) lub od innych bankierów [4]). Nie wolno mu ich inkasować na rachunek innych osób.

Jeżeli na czeku znajduje się kilka zakreśleń szczególnych, trasatowi wolno zapłacić czek tylko w przypadku, gdy na czeku są dwa zakreślenia, z których jedno udzielone zostało w celu inkasa za pośrednictwem izby rozrachunkowej [5]).

W razie niezastosowania się do powyższych przepisów trasat lub bankier odpowiadają za szkodę do wysokości sumy czekowej [6]).

1) Co do pojęcia bankiera p. art. 54.

2) Tekst genewski mówi o «kliencie» bez przymiotnika «stały»; przymiotnik dodano w czasie obrad w Komisji Kodyfikacyjnej, uważając, że samo słowo «klient» niedość silnie uwypukla myśl, iż chodzi tu o osobę, mającą rachunek czekowy u trasata. Istotnie, słowo «klient» ma w języku polskim znaczenie bardzo szerokie (brak ścisłości podnoszono już w czasie obrad genewskich; p. np. Comptes Rendus s. 277); wymaganie jednak, aby klient miał rachunek czekowy u trasata, szłoby zd. m. zbyt daleko. Wystarczy, że «klient» ma rachunek bieżący, że swoje papiery wartościowe ma złożone w tym banku itp.; chodzi o to, aby bankier zostawał z dotyczącą osobą w stałych stosunkach, albowiem istnienie takich stosunków uważa ustawodawca — może nie bez pewnej racji — za gwarancję, że klient nabył w dobrej wierze czek, który na bankiera przenosi lub bankierowi przedstawia do zapłaty. Owe stałe stosunki stanowią gwarancję objektywną, a nabycie lub zapłata czeku bez tej gwarancji naraża bankiera na odpowiedzialność z ostatniego ustępu art. 38; poza tem obowiązuje oczywiście także bankiera prze-

pis art. 21, wymagający przy nabyciu oraz zapłacie czeku subjektywnej dobrej wiary.

3) Celem takiego inkasa może na czeku zamieścić indos per prokura (co do czeku na okaziciela p. wyżej art. 23), przy którym jednak skutki będą ograniczone o tyle, że indosatarjusz może przenieść pełnomocnictwo także tylko na bankiera. Może również zd. m. użyć do tego celu zakreślenia szczególnego; p. niżej uw. 5.

4) Obieg czeku zakreślonego przed chwilą, w której jako nabywca występuje bankier, podlega całkowicie przepisom, obowiązującym przy obiegu zwykłych czeków.

5) Wynika stąd: a) czek, na którym znajduje się kilka zakreśleń szczególnych, nie traci ważności, chociaż zakreśleń jest więcej, niż dwa, a jeżeli ich jest tylko dwa, chociaż żadne z nich nie jest zakreśleniem w celu inkasa; b) w tych jednak przypadkach trasat nie powinien płacić żadnemu z bankierów, których wymieniono w zakreśleniach, chyba że otrzyma zabezpieczenie, albowiem c) płacąc naraża się na odpowiedzialność z ustępu ostatniego art. 38; d) posiadacz czeku, któremu trasat odmówił z powyższej przyczyny zapłaty, ma pełny regres przeciw poprzednikom i wystawcy. Tyle można wydobyć pozytywnie z przepisu ustępu 4; co do reszty nasuwających się kwestyj dopiero praktyka ustali odpowiedź. Art. 38 nie wyjaśnia przedewszystkiem, w jakiej formie ma nastąpić zakreślenie celem inkasa. Mówi on wprawdzie o zakreśleniu celem inkasa «za pośrednictwem izby rozrachunkowej», a z obrad genewskich zdaje się wynikać (Comptes Rendus s. 357—358, 362), że w pośrednictwie takiej izby widziano dostateczne

gwarancje nawet dla przypadku, gdy zakreślenie celem inkasa nie jest podpisane, i że skutkiem tego upoważnienie do inkasa w formie zakreślenia chciano uznać za dopuszczalne jedynie wówczas, gdy w niem zamieszczono wzmiankę o pośrednictwie izby rozrachunkowej (Comptes Rendus s. 106 n. 106). Jeżeli się jednak zważy, że ustęp 2 mówi o inkasie za pośrednictwem innego bankiera zupełnie ogólnie, nie wspominając ani o izbie rozrachunkowej, ani o indosie zastępczym jako środku do owego inkasa, że indos zastępczy na czeku na okaziciela może nasuwać wątpliwości, że w ustępie 4 wzmiankę o izbie rozrachunkowej dodano w ostatniej chwili, aby umożliwić kompromis i doprowadzić do uchwały (Comptes Rendus s. 358), można śmiało bronić zdania, że ustęp 4 określa raczej cel zakreślenia dla inkasa, niż jego formę, i że wzmianka o izbie rozrachunkowej nie jest w tem zakreśleniu bynajmniej konieczna. Wówczas jednak staje się oczywistem, że to zakreślenie musi być podpisane przez bankiera, od którego pochodzi, czem odróżnia się od innych zakreśleń i przez co staje się surogatem indosu zastępczego; tak pojmowano rzecz i w Genewie, kiedy (Comptes Rendus s. 362, 367) przyjęto zasadę, że upoważnienie do inkasa ma nastąpić zapomocą indosu do inkasa, który powinien ze względów praktycznych być zamieszczony na stronie pierwszej, który atoli nie traci ważności, choć go zamieszczono na stronie odwrotnej. W sprawozdaniu komitetu redakcyjnego oddano tę myśl w ten sposób, że jako środek techniczny do udzielenia upoważnienia do inkasa wskazano — obok indosu do inkasa — także zamieszczenie

«wzmianki o podstawieniu» (mention de substitution) na pierwszej stronie (Comptes Rendus s. 106). Sądzę wobec tego, że de lege lata funkcję indosu zastępczego spełnić może zakreślenie szczególne, nie zawierające wzmianki o izbie rozrachunkowej, ale podpisane przez tego, kto je uskutecznił; z tego zaś wynika, że bankier, upoważniony w ten sposób do inkasa, może w taki sam sposób upoważnienie swe przenieść na innego bankiera i że w takim przypadku trasat może i powinien czek zapłacić, choć zakreśleń szczególnych jest więcej niż dwa. W Genewie nie dano na te pytania jasnej odpowiedzi, z dyskusji jednak widocznem jest, że praktyka zdoła te kwestje rozwiązać bez większych trudności.

6) Odpowiedzialność ta łączy się z woli ustawy z przekroczeniem przepisów art. 38 — bez względu na to, czy trasatowi lub bankierowi można przypisać winę, obciąża go zaś wobec każdego, komu owo przekroczenie przyniosło szkodę, więc także wobec właściciela czeku. W przypadku zawinionego wyrządzenia szkody obowiązek wynagrodzenia szkody oceniać należy pod każdym względem — także co do rozmiaru — według przepisów prawa powszechnego, co w Genewie bardzo wyraźnie podkreślono (Comptes Rendus s. 106, 279, 361).

Art. 39.

Wystawca lub posiadacz czeku[1]) mogą zabronić zapłaty czeku w gotówce przez zamieszczenie[2]) wpoprzek na przedniej stronie czeku zastrzeżenia «przelać na rachunek» lub innego równoznacznego[3]).

W tym przypadku czek[4]) może być przez trasata

użyty tylko do rozrachunku księgowego (przez uznanie na rachunku, rozliczenie lub potrącenie)[5]. Rozrachunek księgowy ma skutki zapłaty.

Przekreślenie zastrzeżenia «przelać na rachunek» uważa się za niebyłe[6].

W razie niezastosowania się do powyższych przepisów trasat odpowiada za szkodę do wysokości sumy czekowej[7].

1) tak imiennego, jak i czeku na zlecenie lub na okaziciela; zd. m. można wykluczyć zapłatę w gotówce w sposób, określony w art. 39, również przy czeku zakreślonym.

2) także zapomocą druku lub wyciśnięcia stampilji.

3) «nur zur Verrechnung», «à porter en compte», «payable in account».

4) Czek taki staje się czekiem rachunkowym, co również zapobiega do pewnego stopnia niebezpiecznym następstwom utraty posiadania czeku przez prawnego posiadacza, choć wydaje się środkiem mniej energicznym, niż zakreślenie. Typ czeku rachunkowego stworzyło prawo niemieckie, z którego przejęły go także niektóre inne ustawodawstwa, w szczególności prawo polskie z r. 1924.

5) Odmowa przeprowadzenia rozrachunku jest równoznaczna z odmową zapłaty.

6) Nie wyklucza to odwołania czeku na podstawie i w granicach art. 32.

7) P. art. 38 uw. 6.

Dział VI.

ZWROTNE POSZUKIWANIE SPOWODU NIEZAPŁACENIA.

Art. 40.

Posiadacz [1]) może wykonywać zwrotne poszukiwanie przeciwko indosantom, wystawcy, tudzież innym dłużnikom, jeżeli czek, mimo przedstawienia do zapłaty we właściwym czasie [2]), nie został zapłacony [3]), a odmowę zapłaty [4]) stwierdzono [2]):

1) albo aktem publicznym (protestem) [5]);

2) albo oświadczeniem trasata na czeku [6]), datowanem i wymieniającem dzień przedstawienia [7]);

3) albo oświadczeniem izby rozrachunkowej, datowanem i stwierdzającem, że czek został w właściwym czasie złożony do rozrachunku i że go nie wykupiono [8]).

1) Wyjątek w przypadkach art. 80 i 81.

2) Wyjątek w art. 43 i 48.

3) W razie zapłaty częściowej poszukiwanie zwrotne obejmuje tylko część niezapłaconą.

4) Odmowa przeprowadzenia rozrachunku uzasadnia regres zarówno w przypadku art. 31, jak i przy czeku rachunkowym (art. 39); w przypadku ostatnim zwrotnie poszukujący ma przy regresie prawo żądać zapłaty w gotówce O. S. N. z 18 marca 1932 I. C. 1554/31 O. S. P. 1932 n. 513 R. P. E. 1932 z. 4 s. 1042.

5) P. art. 69 do 77. Co do natury prawnej protestu por. uw. 1 do art. 44 prawa weksl.

6) Oświadczenie to musi znajdować się na czeku, nie na przedłużku, i musi pochodzić od tra-

sata oraz wskazywać, że od niego pochodzi. Wskazówką taką będzie z reguły podpis; nie jest on jednak według brzmienia art. 40 niezbędny, bo wskazówka może mieścić się w tekście samego oświadczenia.

7) Kto twierdzi, że podano datę nieprawdziwą, musi to udowodnić; wynika stąd, że posiadaczowi łatwo uzyskać w tym względzie ustępstwo z strony trasata na szkodę dłużników.

8) P. art. 31.

Art. 41.

Protest lub równoznaczne z nim stwierdzenie powinny być dokonane przed upływem terminu do przedstawienia [1]).

W razie przedstawienia czeku w ostatnim dniu terminu protest lub równoznaczne stwierdzenie mogą być dokonane w pierwszym dniu powszednim, po nim następującym [2]).

1) W stosunku do prawa dotychczasowego wprowadzono tu w Genewie taką samą zmianę, jak co do weksla płatnego za okazaniem, mianowicie porzucono — słusznie — wymaganie, aby protest był dokonany po pierwszem przedstawieniu czeku do zapłaty (p. uw. 1 do art. 20 prawa weksl.). Przedstawienie można zatem powtarzać, byleby protest był dokonany w granicach terminu do przedstawienia; wyjątkowo można nawet dokonać protestu po upływie tego terminu, ale tylko w przypadku, określonym w ustępie 2, oraz w przypadku siły wyższej (art. 48).

2) Jeżeli czek przedstawiono do zapłaty przed dniem ostatnim, należy powtórzyć przedstawienie w dniu ostatnim, aby móc skorzystać z przedłu-

żenia, przewidzianego w ustępie art. 41; w braku takiego powtórzenia protest jest spóźniony.

Art. 42 [1]).

Posiadacz czeku powinien o niezapłaceniu zawiadomić swojego indosanta i wystawcę w ciągu czterech dni powszednich, następujących po dniu protestu lub równoznacznego stwierdzenia, a w przypadku zastrzeżenia «bez kosztów» — po dniu przedstawienia. Każdy indosant powinien w ciągu dwóch dni powszednich, następujących po dniu, w którym otrzymał zawiadomienie, podać do wiadomości swojego poprzednika otrzymane zawiadomienie, wskazując nazwiska i adresy tych, którzy dokonali zawiadomień poprzednich, i tak kolejno aż do wystawcy. Terminy powyższe biegną od otrzymania zawiadomienia poprzedniego.

Ilekroć w myśl ustępu poprzedzającego zawiadamia się osobę, podpisaną na czeku, należy tak samo w tymże terminie zawiadomić jej poręczyciela.

Jeżeli indosant nie wskazał swego adresu lub podał go w sposób nieczytelny, wystarczy zawiadomienie poprzedzającego go indosanta.

Zawiadomienia można dokonać w jakikolwiek sposób, nawet przez proste odesłanie czeku.

Obowiązany do zawiadomienia ma udowodnić, że dokonał go w przepisanym terminie. Termin ten uważa się jako zachowany, jeżeli pismo z zawiadomieniem oddano na pocztę w przepisanym terminie.

Kto nie zawiadomi w czasie powyżej oznaczonym, nie traci praw z czeku, odpowiada jednak za szkodę, spowodowaną przez swe niedbalstwo, tylko do sumy, na jaką czek jest wystawiony.

1) P. objaśn. do art. 45 prawa weksl.

Art. 43 [1]).

Wystawca, indosant albo poręczyciel przez zastrzeżenie «bez kosztów», «bez protestu» lub przez inne równoznaczne, napisane na czeku i podpisane, mogą zwolnić posiadacza czeku od protestu lub od równoznacznego stwierdzenia, jako warunku zwrotnego poszukiwania.

Zastrzeżenie takie nie zwalnia posiadacza ani od przedstawienia czeku w przepisanym terminie, ani od obowiązku zawiadomienia. Dowód niezachowania terminu ciąży na tym, kto się na tę okoliczność powołuje wobec posiadacza.

Zastrzeżenie, pochodzące od wystawcy, skuteczne jest wobec wszystkich dłużników czekowych; jeżeli pochodzi od indosanta lub poręczyciela, ma skutek tylko wobec niego. Gdyby mimo zastrzeżenia, pochodzącego od wystawcy, posiadacz dokonał protestu lub równoznacznego stwierdzenia, sam ponosi koszty. Jeżeli zastrzeżenie pochodzi od indosanta lub od poręczyciela, koszty dokonanego protestu lub równoznacznego stwierdzenia obciążają wszystkich dłużników czekowych.

1) Por. objaśn. do art. 46 prawa weksl.

Art. 44 [1]).

Wszystkie osoby, zobowiązane z czeku, odpowiadają wobec posiadacza solidarnie.

Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali.

Takie samo prawo ma każdy dłużnik czekowy, który czek wykupił.

Dochodzenie sądowe roszczeń przeciw jednemu dłużnikowi nie tamuje dochodzenia przeciw innym dłużnikom, nawet następującym po dłużniku, przeciw któremu wpierw skierowano dochodzenie sądowe.

1) P. objaśn. do art. 47 prawa weksl., a co do postępowania w sprawach czekowych zob. przepisy, podane wyżej pod IV.

Art. 45 [1]).

Posiadacz czeku może żądać od zobowiązanego zwrotnie:

1) niezapłaconej sumy czekowej;

2) odsetek w wysokości sześć od sta, a przy czekach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych od dnia przedstawienia;

3) kosztów protestu lub równoznacznego stwierdzenia, dokonanych zawiadomień, tudzież innych kosztów;

4) prowizji komisowej, która w braku umowy wynosi jedną szóstą od sta od sumy czekowej i nie może przekroczyć tej stopy.

1) Por. objaśn. do art. 48 prawa weksl.

Art. 46 [1]).

Kto czek wykupił, może żądać od swoich poprzedników:

1) całkowitej sumy zapłaconej;

2) odsetek w wysokości sześć od sta, a przy czekach, wystawionych i płatnych w Polsce, odsetek ustawowych od powyższej sumy, licząc od dnia wykupienia czeku;

3) własnych kosztów;
4) prowizji komisowej od sumy czekowej, obliczonej według art. 45 pkt. 4).

1) P. objaśn. do art. 49 prawa weksl.

Art. 47 [1]).

Każdy dłużnik czekowy, przeciw któremu wykonywa się lub wykonać można zwrotne poszukiwanie, może żądać, aby mu za zapłatą sumy regresowej wydano czek z protestem lub równoznacznem stwierdzeniem, tudzież rachunek pokwitowany.

Indosant, który czek wykupił, może przekreślić indos własny oraz indosy następnych indosantów.

1) Por. objaśn. do art. 50 prawa weksl.

Art. 48 [1]).

Jeżeli przedstawienie czeku, protest lub równoznaczne stwierdzenie nie mogą być dokonane w terminach przepisanych spowodu przeszkody nie do przezwyciężenia (ustawowego przepisu którego-kolwiek państwa albo innego wypadku siły wyższej), terminy te ulegają przedłużeniu.

Posiadacz obowiązany jest zawiadomić bez zwłoki swego indosanta o wypadku siły wyższej i o tem zawiadomieniu zaznaczyć na czeku lub na przedłużku z dodaniem daty i swego podpisu; poza tem stosuje się przepisy art. 42.

Po ustaniu siły wyższej posiadacz czeku powinien bez zwłoki przedstawić czek do zapłaty, a w razie potrzeby dokonać protestu lub równoznacznego stwierdzenia.

Jeżeli siła wyższa trwa dłużej niż piętnaście

dni, licząc od dnia, w którym posiadacz zawiadomił swego indosanta o przypadku siły wyższej, chociażby nawet zawiadomienie takie nastąpiło jeszcze przed upływem terminu do przedstawienia, można wykonać zwrotne poszukiwanie bez przedstawienia czeku i bez protestu lub równoznacznego stwierdzenia.

Okoliczności czysto osobistych, dotyczących posiadacza czeku lub osoby, której zlecił on przedstawienie czeku albo dokonanie protestu lub równoznacznego stwierdzenia, nie uważa się za wypadki siły wyższej.

1) Por. objaśn. do art. 54 prawa weksl. Prawo czekowe odbiega od prawa wekslowego tylko o tyle, że obok protestu wymienia także — najzupełniej niepotrzebnie — oświadczenia, które w myśl art. 40 zastępują protest, oraz że termin trzydziestodniowy skraca do dni piętnastu.

Dział VII.

WTÓROPISY.

Art. 49.

Z wyjątkiem czeków na okaziciela [1]) każdy czek, wystawiony w jednym, a płatny w drugim kraju lub w części zamorskiej tego samego kraju i odwrotnie, albo też wystawiony i płatny w tej samej części zamorskiej lub w różnych częściach zamorskich tego samego kraju, może być wystawiony [2]) w kilku jednobrzmiących egzemplarzach [3]). Jeżeli czek wystawia się w kilku egzemplarzach, powinny one być

ponumerowane [4]) w samym tekście dokumentu [5]), w przeciwnym razie każdy z egzemplarzy uważa się za czek odrębny [6]).

1) Przy czekach na okaziciela wykluczono wtóropisy już w Hadze, «ponieważ niebezpieczeństwo nadużyć byłoby zbyt wielkie».

2) Prawo czekowe nie daje posiadaczowi czeku uprawnienia do żądania, by mu wydano większą ilość egzemplarzy, jak to czyni prawo wekslowe, lecz zostawia tę sprawę porozumieniu się stron.

3) Celem przepisu jest zmniejszyć niebezpieczeństwo zaginięcia czeku w czasie przesyłki. Wszystkie razem egzemplarze, z których każdy jest oryginałem, tworzą wobec prawa jeden tylko czek; od konsekwencyj tej zasady odstępuje prawo w przepisie ustępu 2 art. 50.

4) słowami (pierwszy, drugi itd.) lub cyframi.

5) t. zn. w tem zdaniu, w którem się mieści polecenie zapłaty.

6) tak w stosunku do trasata, który wypłaciwszy kilka egzemplarzy może każdą wypłatą osobno obciążyć rachunek wystawcy, jak i w stosunku do dłużników czekowych, którzy odpowiadają odrębnie z każdego egzemplarza. Jeżeli wystawca, wręczając egzemplarze remitentowi, zastrzegł ustnie, że zapłata ma nastąpić jeden tylko raz, zastrzeżenie wiąże niewątpliwie remitenta, ale wobec późniejszych nabywców czeku skutkuje jedynie w granicach art. 22. W stosunku do trasata zastrzeżenie takie traktowane będzie jako odwołanie innych czeków poza tym, który pierwszy będzie przedstawiony do zapłaty.

Art. 50 [1]).

Zapłata, dokonana na jeden z egzemplarzy, zwalnia nawet wtedy, gdyby nie było na czeku zastrzeżenia, że taka zapłata pozbawia ważności inne egzemplarze.

Indosant, który przeniósł egzemplarze na różne osoby, jakoteż następni indosanci odpowiadają ze wszystkich podpisanych przez siebie egzemplarzy, których im nie zwrócono.

1) Por uw. 1, 2 i 4 do art. 65 prawa weksl.

Dział VIII.

ZMIANY.

Art. 51 [1]).

W razie zmiany tekstu czeku osoby, które czek podpisały po dokonaniu zmiany, odpowiadają według brzmienia tekstu zmienionego; osoby, które czek poprzednio podpisały, odpowiadają według brzmienia tekstu pierwotnego.

1) P. objaśn. do art. 69 prawa weksl.

Dział IX.

PRZEDAWNIENIE.

Art. 52 [1]).

Roszczenia z tytułu zwrotnego poszukiwania, służące posiadaczowi przeciw indosantom, wystawcy oraz innym dłużnikom, ulegają przedawnieniu z upły-

wem sześciu miesięcy, licząc od końca terminu przedstawienia.

Roszczenia z tytułu zwrotnego poszukiwania dłużników, zobowiązanych do zapłaty czeku, między sobą ulegają przedawnieniu z upływem sześciu miesięcy, licząc od dnia, w którym dłużnik wykupił czek albo w którym sam został pociągnięty z czeku do odpowiedzialności sądowej.

1) Por. uw. 1 oraz 4 do 9 do art. 70 prawa weksl.

Art. 53 [1]).

Prawo powszechne określa przyczyny przerwania i zawieszenia biegu przedawnienia roszczeń czekowych.

Przerwanie przedawnienia ma skutek jedynie wobec tego dłużnika czekowego, którego dotyczy przyczyna przerwania.

1) P. objaśn. do art. 71 prawa weksl.

Dział X.

PRZEPISY OGÓLNE.

Art. 54.

Wyraz «bankier» w rozumieniu prawa niniejszego [1]) oznacza:

a) państwowe i samorządowe zakłady kredytowe i kasy oszczędności [2]);

b) przedsiębiorstwa bankowe z wyjątkiem kantorów wymiany i zakładów zastawniczych [3]).

1) P. art. 3 uw. 1.

2) Zakładem takim jest również Pocztowa Kasa

Oszczędności, zatem czeki nań nią podlegają przepisom tego prawa.

3) Trasatem może tedy być: «bank» w rozumieniu art. 2 prawa bankowego z 17 marca 1928 dz. u. 34/321, «dom bankowy» (art. 3 prawa bank.) oraz spółdzielnia kredytowa (art. 6 prawa bank.). Podane na czeku oznaczenie trasata powinno «dokładnie określać rodzaj przedsiębiorstwa oraz formę prawną jego organizacji» (art. 13 prawa bank.). Jeżeli oznaczenie trasata czyni zadość powyższym wymaganiom, czek jest ważny, choćby trasat w rzeczywistości nie istniał lub nie prowadził przedsiębiorstwa, wskazanego na czeku.

Art. 55 [1]).

Przedstawienie czeku i protest mogą być dokonane tylko w dnie powszednie.

Jeżeli ostatni dzień terminu, oznaczonego przez prawo do dokonania czynności, dotyczących czeków, w szczególności do przedstawienia albo do dokonania protestu lub równoznacznego stwierdzenia, przypada na dzień ustawowo uznany za świąteczny, termin przedłuża się do najbliższego dnia powszedniego, następującego po upływie terminu. Dni świąteczne, przypadające w ciągu terminu, wlicza się do tego terminu.

1) P. objaśn. do art. 72 prawa weksl.

Art. 56 [1]).

Do terminów, przewidzianych w prawie niniejszem, nie wlicza się dnia początkowego.

1) P. art. 73 prawa weksl.

Art. 57 [1]).

Nie są dopuszczalne dni ulgowe ani na podstawie ustawy, ani według uznania sędziego.

1) Powtórzenie art. 74 prawa weksl.

Art. 58.

Trasat jest obowiązany [1]) odmówić zapłaty czeku, jeżeli doszło do jego wiadomości [2]), że ogłoszono upadłość wystawcy [3]).

1) Odmowa zapłaty nie naraża go na odpowiedzialność, natomiast dokonana wbrew przepisowi art. 58 zapłata nie obciąża rachunku masy upadłości, która ma prawo żądać od trasata nieuszczuplonego funduszu, jaki miał u niego wystawca w czasie, kiedy trasat dowiedział się o ogłoszeniu jego upadłości; układ stron nie może zmienić tych zasad. Jeżeli jednak trasat przez zapłatę czeku uzyskał roszczenie do wystawcy, oparte na innym tytule prawnym, np. na tem, że płacąc czek, zapłacił przez to dług krydatarjusza, może oczywiście dochodzić przeciw masie roszczenia z tego innego tytułu. P. art. 32 uw. 2.

2) Idzie tu o wiadomość pozytywną; nie wystarczy fakt, że trasat przy zachowaniu zwyczajnej staranności byłby wiedział o ogłoszeniu upadłości.

3) Trasat jest kasjerem wystawcy, a kasjer nie może dokonywać wypłat na polecenie pana kasy, odkąd dowiedział się o jego upadłości. Wprawdzie art. 617 kod. zobow. stanowi w § 3, że przekaz uważa się za odwołany, jeżeli ogłoszono upa-

dłość przekazującego w takim czasie, w którym odwołanie przekazu jest możliwe, t. zn. dopóki przekazany ani nie przyjął przekazu wobec odbiorcy, ani nie spełnił świadczenia; jasnem jest jednak, że ta konstrukcja nie da się zastosować do czeku, bo wówczas upadłość wystawcy przed upływem terminu przedstawienia nie wpływałaby ani na prawo, ani na obowiązek trasata do zapłaty czeku, a dopiero upadłość późniejsza miałaby skutki odwołania czeku, takie zaś uprzywilejowanie czeków, wystawionych bezpośrednio przed upadłością, trudno usprawiedliwić. Słusznie przeto ustawa niniejsza przejęła zasadę art. 58 z prawa czekowego z r. 1924; rozstrzygnięcie przeciwne byłoby bardzo niebezpieczne dla wierzycieli konkursowych, a przy czeku kredytowym prowadziłoby do konsekwencyj niesłusznych, bo trasat byłby zobowiązany do zapłaty czeku, chociaż wie, że z masy nie odzyska zapłaconej sumy (por. art. 48 prawa upadł.). Posiadacz czeku, którego zapłaty trasat odmówił na podstawie art. 58, może wykonać poszukiwanie zwrotne przeciw masie upadłości; że to jego roszczenie nie jest wierzytelnością uprzywilejowaną, stwierdza O. S. N. z 9 maja 1935 C. I. 2472/34 M. P. H. 1936 n. 1—2 s. 31/32 R. P. E. 1936 z. 1 s. 152.

Otwarcie postępowania układowego do majątku wystawcy nie wpływa ani na prawo trasata do zapłacenia wystawionych przedtem czeków, ani na jego obowiązek do takiej zapłaty. De lege ferenda niejedno przemawiałoby za rozstrzygnięciem przeciwnem (p. art. 29 postęp. układ.); de lege lata sprawa wydaje mi się niewątpliwa, gdzie bowiem ustawodawca chce zrównać skutki ogłosze-

nia upadłości z skutkami otwarcia postępowania układowego, mówi to wyraźnie (p. np. art. 43 prawa weksl.). Czy w tym przypadku albo w razie zawieszenia przez wystawcę wypłat itp. wierzyciel, któremu wypłata czeku przyniosła szkodę, może żądać uznania tej wypłaty za bezskuteczną, o tem rozstrzygają przepisy prawa powszechnego (art. 288—293 kod. zobow.).

Dział XI.

ROSZCZENIE Z TYTUŁU NIESŁUSZNEGO ZBOGACENIA.

Art. 59 [1]).

Wystawca, którego zobowiązanie czekowe wygasło wskutek przedawnienia lub zaniedbania czynności zachowawczych, jest zobowiązany wobec posiadacza czeku, o ile z jego szkodą niesłusznie się zbogacił.

Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia ulega przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia wygaśnięcia zobowiązania czekowego.

1) Por. objaśn. do art. 76 prawa weksl. O. S. N. z 16 grudnia 1931 P. N. 1933 n. 13 s. 19 stwierdza, że wręczenie wierzycielowi czeku nie jest zapłatą i nie umarza jego wierzytelności, że zatem wierzyciel może dochodzić jej nawet po utracie prawa regresu, że jednak wierzyciel ponosi wobec dłużnika odpowiedzialność za szkodę, jeżeli niezapłacenie czeku było spowodowane winą wierzyciela.

Dział XII.

SKUTKI BRAKU POKRYCIA [1]).

Art. 60.

Jeżeli zapłata czeku [2]) nie nastąpiła spowodu [3]), że wystawca, wystawiając czek [4]), nie miał u trasata potrzebnego funduszu do rozporządzenia [5]), lub spowodu, że po wystawieniu czeku rozporządził pokryciem [6]), wystawca odpowiada wobec posiadacza [7]) za wszelką szkodę [8]), co najmniej zaś [9]) powinien mu zapłacić odsetki w wysokości sześć od sta od sumy niepokrytej [10]). Roszczenia powyższe ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech, licząc od dnia, w którym trasat odmówił zapłaty [11]).

1) Czek prawidłowy (co do czeków in blanko p. art. 13; co do czeków, które według swego brzmienia nie są płatne za okazaniem, oraz czeków postdatowanych p. art. 28) bierze odbiorca jako gotówkę i jako gotówkę puszcza go w dalszy obieg; na tych założeniach opierają się nadzieje, pokładane w rozwoju obrotu czekowego (art. 3 uw. 1). Jeżeli odbiorca czeku lub dalszy jego nabywca, który czek przyjął jako gotówkę, przedstawi go trasatowi i nie uzyska zapłaty, przypadek taki dyskredytuje czek jako surogat gotówki, osłabia więc owe nadzieje, bo utrudnia rozwój obrotu czekowego. Aby temu niebezpieczeństwu zapobiec, prawo polskie postawiło w ustępie 2 art. 3 surowe wymagania co do osoby trasata, a żałować wypada, że za warunek ważności czeku nie postawiło użycia blankietu, wydanego przez trasata (art. 1 uw. 2). Ponieważ zaś

obawa, że trasat odmówi wypłaty, zachodzi przedewszystkiem wówczas, gdy wystawca nie ma u trasata funduszów do rozporządzenia, t. zn. przy czekach niepokrytych, przeto prawo stosuje ostre środki represji przeciw wystawcy czeku bez pokrycia oraz wystawcy, który po wystawieniu odebrał czekowi pokrycie. W sferze prawa prywatnego wprowadza takie środki art. 60, w sferze prawa karnego art. 61. Objektywna species facti jest w obydwu artykułach — mimo odmiennej redakcji — zupełnie jednakowa. Co do strony subjektywnej art. 61 wymaga winy wystawcy, jużto umyślnej, już też nieumyślnej; art. 60 nie wspomina wprawdzie o winie, ale konieczność winy wynika już stąd, że odpowiedzialność z art. 60 jest niewątpliwie odpowiedzialnością ex delicto, czego dowodzi także trzechletni termin przedawnienia (p. art. 283 kod. zobow.).

2) lub przeprowadzenie rozrachunku w przypadkach art. 31 i 39.

3) Przyczyną bezpośrednią, która rozumie się sama przez się i o której skutkiem tego ani art. 60, ani art. 61 nie wspominają expressis verbis, musi być brak pokrycia w chwili przedstawienia czeku do zapłaty; jeżeli trasat odmówił zapłaty, chociaż miał pokrycie, niema mowy o zastosowaniu powyższych artykułów (co do przypadku nieważnego odwołania czeku p. O. S. N. z 15 listopada 1933 w uw. 3 do art. 32 oraz niżej uw. 6). Brak pokrycia musi być stwierdzony objektywnie. Oświadczenie trasata, że odmawia zapłaty z innej przyczyny, nie uwalnia wystawcy od niekorzystnych następstw braku pokrycia; także jednak oświadczenie trasata, że nie płaci spowodu braku

pokrycia, nie przesądza sprawy na niekorzyść wystawcy i nie zamyka mu drogi do wykazania przeciwieństwa. Sam atoli brak pokrycia w chwili przedstawienia czeku nie daje jeszcze podstawy do zastosowania przeciw wystawcy czy przepisu art. 60, czy też przepisu art. 61; koniecznem jest nadto, aby brak ten był następstwem braku pokrycia w czasie wystawienia czeku lub następstwem wycofania pokrycia po wystawieniu czeku. Jeżeli pokrycia brakło i w czasie wystawienia i w czasie przedstawienia do zapłaty, wystawca ponosi odpowiedzialność z art. 60 i 61 także wówczas, gdy czek przedstawiono do zapłaty po upływie terminu przedstawienia (p. art. 32 uw. 6), chyba że przed przedstawieniem nastąpiło ważne odwołanie czeku; ponieważ odwołanie takie ma po upływie terminu przedstawienia pełną skuteczność, ta jego skuteczność przerywa związek przyczynowy między brakiem pokrycia i odmówieniem zapłaty, zatem także między brakiem pokrycia i szkodą posiadacza czeku, i sanuje przez to owo naruszenie prawa, jakiego dopuścił się wystawca, wystawiając czek bez pokrycia. Nieco inaczej przedstawia się sprawa, jeżeli brak pokrycia w chwili przedstawienia był następstwem wycofania pokrycia, a czek przedstawiono do zapłaty dopiero po upływie terminu przedstawienia. W tym przypadku już sam upływ terminu przedstawienia zmazuje bezprawie, którego dopuścił się wystawca, rozporządzając pokryciem; rozporządzenie takie uzyskuje po upływie terminu przedstawienia podstawę prawną, albowiem także odwołanie czeku miałoby po upływie tego terminu pełną skuteczność.

4) W tem znaczeniu — tylko w tem (p. uwagę poprzednią) — wymaga prawo polskie t. zw. pokrycia współczesnego. Nacisk na «wystawienie» niezupełnie zresztą jest ścisły, nie rozstrzyga bowiem ani chwila podpisania czeku, ani zamieszczona na nim data wystawienia, lecz chwila, kiedy wystawca puścił czek w obieg; jeżeli czek dostał się w obieg bez jego woli, np. został mu skradziony, wystawca ponosi odpowiedzialność regresową wobec uczciwego nabywcy, ale nie odpowiada ani z art. 60, ani z art. 61. Okoliczność, że czek według swego brzmienia nie był płatny za okazaniem (art. 28 uw. 2) lub że był postdatowany (art. 28 uw. 3), nie wyklucza sama przez się zastosowania art. 60 i 61, bo w jednym i drugim przypadku nastąpiło «wystawienie czeku»; gdyby atoli czek taki, wystawiony bez pokrycia, przedstawiono do zapłaty przed nadejściem czasu, w którym według swej treści miał być płatny, więc przy czeku postdatowanym przed zamieszczoną na czeku datą wystawienia, i gdyby trasat odmówił zapłaty spowodu braku pokrycia, wystawca nie ponosi zd. m. odpowiedzialności z art. 60 i 61, chociaż bowiem w myśl art. 28 trasat może zapłacić czek za okazaniem, to jednak w razie odmowy zapłaty spowodu braku pokrycia wystawca wolny jest od winy, skoro czek przedstawiono do zapłaty wcześniej, niż według woli wystawcy miał być przedstawiony. Gdy się zważy, że art. 60 i 61 nie odnoszą się do czeków, «niezupełnych w chwili wystawienia» (art. 13) czyli do czeków in blanko, że więc wystawca czeku in blanko, który zastrzegł, że wypełnienie może nastąpić dopiero w oznaczonym czasie, nie naraża się na represję z art. 60

i 61 w razie przedwczesnego wypełnienia, niepodobna, jak sądzę, dopatrywać się jego winy w tem, że takiej swej woli dał wyraz na czeku. Rozstrzygnięcie przeciwne dałoby się zd. m. obronić jedynie wtedy, gdyby sankcje art. 60 i 61 stosowały się także do czeków, wystawionych in blanko, a wypełnionych niezgodnie z porozumieniem; takie zaś tłumaczenie rozszerzające jest bezwarunkowo niedopuszczalne co do przepisu karnego, zawartego w art. 61, a wobec tego nie jest dopuszczalne także co do art. 60, który odnosi się do tej samej species facti. Z tej przyczyny zastosowanie art. 60 i 61 do czeków in blanko wydaje mi się wątpliwe nawet wtedy, gdy czek taki po prawidłowem wypełnieniu nie został przez trasata wykupiony spowodu braku pokrycia (odpowiedzialność wystawcy przyjmuje w tym przypadku O. S. N. z 7 marca 1927, przytoczone przy art. 13 w uw. 1), bo czek «niezupełny» nie jest czekiem. Natomiast odpowiedzialność z art. 60 i 61 spadnie na wystawcę czeku np. postdatowanego, który przedstawiono do zapłaty po zamieszczonej na nim dacie wystawienia, a którego trasat nie zapłacił spowodu braku pokrycia; w tym przypadku nie można uwolnić wystawcy od zarzutu winy (por. art. 14 kod. karn.).

5) P. art. 3 uw. 2 i 3.

6) np. wycofując fundusze, jakie miał u trasata, realizując lub cedując wierzytelność do trasata, która miała być umorzona przez zapłatę czeku, wystawiając nowy czek, którego zapłata wyczerpała pokrycie itp. Że takie rozporządzenie staje się legalnem z bezskutecznym upływem terminu przedstawienia, że więc po bezskutecznym

upływie tego terminu wystawca przestaje odpowiadać za wycofanie pokrycia, wspomniano już poprzednio (wyżej uw. 3).

7) Jest to odpowiedzialność za wystawienie czeku niepokrytego lub za niedozwolone wycofanie pokrycia, zatem odpowiedzialność za czyn niedozwolony. Jest ona przeto niezawisła tak od tego, czy wystawca odpowiada z czeku, jak i od tego, czy odpowiada z tego stosunku prawnego, który był podstawą wystawienia i wręczenia czeku, lub z tytułu niesłusznego zbogacenia; ciąży na wystawcy także wtedy, gdy wręczył czek pod tytułem darmym lub gdy wzamian za czek otrzymał pokwitowanie, a istnieje również wówczas, gdy odmowa zapłaty nie została stwierdzona ani protestem, ani zastępującem go oświadczeniem.

Co do przypadku, gdy wystawca puścił w obieg czek in blanko, p. art. 13 uw. 1 oraz wyżej uw. 4.

8) «Wszelka szkoda» obejmuje każdy uszczerbek majątkowy, wynikły z nieuzyskania zapłaty czeku, więc np. utratę zadatku, który przepadł, bo posiadacz czeku, nie uzyskawszy zapłaty od trasata, nie zapłacił na termin ceny kupna, zapłaconą z tej przyczyny karę umowną, stratę na różnicy kursu przy czeku na walutę zagraniczną itd. Odpowiedzialność z art. 60 może tedy sięgnąć tak poza granice odpowiedzialności z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 59), jak i poza granice odpowiedzialności regresowej (art. 45), a nawet poza granice odpowiedzialności z tego stosunku prawnego, na którego podstawie nastąpiło wystawienie i wręczenie czeku; posiadacz jednak, który dochodzi roszczenia z art. 60, musi udowodnić wysokość szkody. Między roszczeniami z powyższych

tytułów służy mu prawo wyboru; co uzyskał z jednego tytułu, zmniejsza jego pretensje z innych tytułów, nie pozbawia go jednak prawa do dochodzenia nadwyżki, która nie została pokryta.

9) bez względu na to, czy i jaką poniósł szkodę, a więc bez potrzeby dowodzenia szkody.

10) O «odsetkach w wysokości sześć od sta» mówi ustawa niniejsza w art. 45 i 46, gdzie rozumie przez nie odsetki, liczone w stosunku 6 od sta rocznie. Tak samo musi się pojmować odsetki w art. 60, a wówczas — co do czeków, wystawionych i płatnych w Polsce — dostaje się wynik dość dziwaczny, bo tam, gdzie ustawa przyznaje pokrzywdzonemu prawo do «wszelkiej szkody», oznacza jako minimum tego odszkodowania odsetki w wysokości sześć od sta, podczas gdy odsetki ustawowe wynoszą obecnie osiem od sta. Prawo czekowe z r. 1924 zobowiązywało wystawcę czeku bez pokrycia do zapłacenia posiadaczowi conajmniej sześć procent od niepokrytej sumy, podczas gdy regres obejmował procent ustawowy od pewnego oznaczonego dnia; wynikało stąd, że owe sześć procent stanowiły świadczenie jednorazowe (np. 60 od tysiąca), miały zatem charakter kary prywatnej, którą prawo polskie przejęło z prawa szwajcarskiego. Projekt Komisji Kodyfikacyjnej powtarzał co do tej kwestji postanowienie prawa czekowego z r. 1924; projekt rządowy, zastępując «procent» przez «odsetki», zmienił równocześnie rozmiar i charakter odpowiedzialności wystawcy.

Tak roszczenia o odsetki, jak wogóle roszczeń z art. 60, nie można dochodzić drogą postępowa-

nia nakazowego z art. 459 k. p. c., która przy czekach otwarta jest tylko dla roszczeń regresowych (p. Zelkin w M. P. H. 1934 n. 5/6 s. 121).

11) Sprawa jest prosta, jeżeli bezskuteczne przedstawienie do zapłaty nastąpiło przed upływem terminu przedstawienia; co do przypadku, gdy przedstawienie nastąpiło po upływie tego terminu, p. wyżej uw. 3 i 6.

Przedawnienie roszczeń z art. 60 podlega przepisom prawa powszechnego; z przepisów prawa czekowego stosuje się do niego tylko art. 56.

Art. 61.

Kto wystawia czek, nie mając u trasata potrzebnego funduszu do rozporządzenia, lub po wystawieniu czeku rozporządza pokryciem, jeżeli skutkiem tego zapłata czeku nie nastąpiła [1]),

podlega karze więzienia do 2 lat i grzywny lub aresztu do 2 lat i grzywny [2]).

Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 5.000 złotych.

1) P. uw. 1—6 do art. 60. Zmiana redakcyjnego ujęcia stanu faktycznego wynikła z chęci dostosowania art. 61 do stylizacji postanowień kodeksu karnego. Przestępstwo jest dokonane z chwilą bezskutecznego przedstawienia O. S. N. z 28 kwietnia 1932 II. 1. K. 380/32.

2) o ile czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą cięższą; p. zwłaszcza art. 264 kod. karn.

Dział XIII.
KOLIZJA USTAW.

Art. 62[1]).

Zdolność osoby do zaciągania zobowiązań czekowych ocenia się według jej prawa ojczystego. Jeżeli prawo to uznaje za właściwe prawo innego kraju, należy je stosować.

Kto według prawa, określonego w ustępie poprzedzającym, nie ma zdolności czekowej, mimo to jest ważnie zobowiązany, jeżeli podpisał czek w kraju, według którego ustaw miałby zdolność czekową. Przepisu tego nie stosuje się do obywatela polskiego, który zaciągnął zobowiązanie czekowe zagranicą.

1) P. objaśn. do art. 77 prawa weksl. Od zdolności czekowej, t. zn. zdolności do zaciągania zobowiązań czekowych należy odróżnić zdolność wystawcy do skutecznego rozporządzania funduszem, jaki ma u trasata. Tak np. według prawa austr. małoletni może rozporządzać tem, co zarobi przez własną pilność (§§ 151 i 246 k. c. a.), i to także wówczas, gdy zarobek złożył na swój rachunek w banku; nie może jednak zobowiązywać się czekowo, albowiem przedmiotem takiego zobowiązania jest suma pieniężna in abstracto, nie konkretny zarobek.

Art. 63.

Prawo kraju miejsca płatności czeku rozstrzyga o tem, na kogo można czek wystawić.

Jeżeli według tego prawa dokument ze względu na osobę, na którą został wystawiony, jest nieważny

jako czek, zobowiązania, wynikające z podpisów, umieszczonych na tym dokumencie w innych krajach, których ustawy nie zawierają takiego przepisu, są mimo to ważne [1]).

1) Zasada, zawarta w tym ustępie, jest właściwie tylko zastosowaniem zasady, mieszczącej się w ustępie drugim artykułu następnego (p. Sułkowski, Comptes Rendus s. 334), albowiem, jak zaznaczyłem już poprzednio (art. 3 uw. 1 i art. 54 uw. 3), wymagania, jakie prawo stawia co do osoby trasata, odnoszą się w rzeczywistości do oznaczenia trasata na czeku, a zatem określają jedynie pewien szczegół formy czeku.

Art. 64.

Formę oświadczenia czekowego ocenia się podług ustaw kraju, w którym oświadczenie zostało podpisane [1]); jednakże wystarcza zachowanie formy, wymaganej przez prawo miejsca płatności [2]).

Jeżeli jednak oświadczenie czekowe, nieważne ze względu na przepisy ustępu poprzedzającego, odpowiada prawu kraju, w którym zostało podpisane późniejsze oświadczenie, ważności późniejszego oświadczenia nie uchybia okoliczność, że forma wcześniejszego oświadczenia była nieprawidłowa [3]).

Zobowiązania czekowe, zaciągnięte zagranicą przez obywatela polskiego, są ważne w Polsce w stosunku do innego obywatela polskiego także wówczas, jeżeli zostały zaciągnięte z zachowaniem formy, przewidzianej w prawie niniejszem [4]).

1) P. uw. 1 do art. 78 prawa weksl.

2) Zdania tego, które odpowiada zasadzie polskiego prawa czekowego z r. 1924, nie zawiera art.

78 prawa weksl. Strona ma tedy przy czeku wybór między lex loci actus i prawem miejsca płatności, co sprawozdanie komitetu redakcyjnego (Comptes Rendus s. 114) uzasadnia «specjalną naturą czeku» oraz względem na łatwość i pewność wystawienia i obiegu czeku. Wszelkie inne prawa — poza lex loci actus i prawem miejsca płatności — nie wchodzą w grę przy ocenie formy oświadczeń czekowych; wyjątki od tej reguły przewidziane są w ustępach 2 i 3 artykułu niniejszego.

3) Jest to ta sama zasada, którą zawiera ustęp 2 art. 78 prawa weksl.; różnica leży jedynie w tem, że według prawa wekslowego o nieważności rozstrzyga wyłącznie lex loci actus, podczas gdy w prawie czekowem obowiązuje ustęp 1 art. 64 (p. wyżej uw. 2).

4) P. uw. 4 i 5 do art. 78 prawa weksl.

Art. 65.

Skutki zobowiązań czekowych określa się według ustaw kraju, w którym zobowiązania te zostały zaciągnięte [1]).

1) Por. uw. 2 do art. 79 prawa weksl. Stwierdzić należy, że prawo czekowe uwzględnia prawo miejsca płatności w szerszej mierze, niż dotycząca konwencja wekslowa, że zatem stanowi krok naprzód w rozwoju prawa międzynarodowego.

Art. 66.

Terminy wykonywania zwrotnego poszukiwania określa w stosunku do wszystkich osób, które czek podpisały, prawo miejsca wystawienia czeku [1]).

1) P. objaśn. do art. 80 prawa weksl.

Art. 67.

Prawo miejsca płatności określa:

1) czy czek może być płatny tylko za okazaniem, czy też może być płatny w pewien czas po okazaniu oraz jakie są skutki umieszczenia w czeku późniejszej daty wystawienia [1]);

2) termin do przedstawienia [2]);

3) czy czek może być przyjęty, certyfikowany, potwierdzony lub wizowany oraz jakie są skutki tych oświadczeń [3]);

4) czy posiadacz może żądać zapłaty częściowej [4]) oraz czy jest zobowiązany do jej przyjęcia [5]);

5) czy czek może być zakreślony albo zaopatrzony zastrzeżeniem «przelać na rachunek» lub innem równoznacznem oraz jakie są skutki tych oświadczeń [6]);

6) czy posiadacz ma szczególne prawa do pokrycia oraz jaki jest ich charakter [7]);

7) czy wystawca może czek odwołać lub sprzeciwić się jego zapłacie;

8) jakie środki należy przedsięwziąć w razie zaginięcia lub kradzieży czeku [8]);

9) czy protest lub równoznaczne stwierdzenie jest potrzebne do zachowania prawa zwrotnego poszukiwania przeciw indosantom, wystawcy oraz innym zobowiązanym [9]).

1) W stosunku między państwami, związanemi konwencją, kwestja ta nie jest aktualna — wobec postanowienia art. 28.

2) W tym względzie także państwa, związane konwencją, mają na podstawie dołączonych do niej rezerw prawo do zmiany terminów, określonych w art. 29.

3) P. wyżej objaśn. do art. 4.

4) W art. 82 prawa weksl., który zajmuje się kwestją międzynarodowego traktowania zapłaty częściowej, nie poruszono zupełnie pytania, czy posiadaczowi służy prawo domagania się zapłaty częściowej. Różnica ta wydaje się na pierwszy rzut oka trudna do zrozumienia, bo posiadacz weksla trasowanego może być — w razie akceptu — wierzycielem trasata, podczas gdy posiadacz czeku nie ma nigdy praw z czeku do trasata. Tłumaczy się ona tem, że w tych systemach prawnych, które posiadaczowi czeku jako takiemu przyznają prawo do pokrycia, znajdującego się u trasata (p. art. 17 uw. 1), a tem samem prawo do żądania od trasata zapłaty, może nasunąć się kwestja, czy prawo takie służy posiadaczowi czeku także wtedy, gdy u trasata znajduje się tylko częściowe pokrycie. Ponieważ o prawie posiadacza do pokrycia rozstrzyga (art. 67 l. 6) prawo miejsca płatności, musi ono rozstrzygać również o jego prawie do częściowego pokrycia; słusznie przeto wyrażono w Genewie zdanie (P e r c e r o u i S u ł k o w s k i Comptes Rendus s. 337), że osobny przepis w tym względzie jest zbędny, bo odpowiedź na ową kwestję mieści się już w przepisie art. 67 l. 6.

5) Także ten przepis nie ma znaczenia dla państw, związanych konwencją (art. 34 ustęp 2).

6) Uchwalone w Genewie jednolite prawo czekowe uznało dopuszczalność obydwu typów czeku, jakie obrót wytworzył celem zmniejszenia niebezpieczeństwa, grożącego prawnemu posiadaczowi na przypadek, gdyby utracił posiadanie czeku bez swej woli: celowi temu może służyć zarówno czek zakreślony (art. 37 i 38), jak i czek rachunkowy

(art. 39). Zastrzeżono jednak równocześnie, że każde z państw, związanych konwencją, może przy wprowadzeniu jednolitego prawa czekowego ograniczyć swobodę stron i jeden tylko z typów powyższych uznać za dopuszczalny, że atoli, gdyby wybrało typ czeku zakreślonego, wówczas czeki rachunkowe, wystawione zagranicą, a płatne na jego obszarze, będzie traktowało jako czeki zakreślone, i naodwrót. W Polsce uznano obydwa typy, zatem dla czeków płatnych w Polsce zarówno wspomniane zastrzeżenie genewskie, jak i przepis art. 67 l. 5, nie mają praktycznego znaczenia. Co do czeków, płatnych zagranicą na obszarze takiego państwa, które jest związane konwencją, a wprowadziło u siebie tylko jeden z powyższych typów, obowiązywać będzie w państwie płatności zastrzeżenie genewskie, zawierające wyjątek od zasady, przyjętej w art. 67 l. 5. Jeżeli natomiast czek zakreślony lub czek rachunkowy płatny jest zagranicą w takiem państwie, w którego prawie taki typ czeku nie jest przewidziany, jeżeli czek ten stał się przedmiotem obiegu w innem państwie i jeżeli sądom polskim przyjdzie orzekać o kwestjach, wynikłych z tego obiegu, wówczas, ale dopiero wówczas, otworzy się pole dla zastosowania art. 67 l. 5; gdyby np. w Polsce wystawiono czek zakreślony na Niemcy, a w Niemczech istniał tylko typ czeku rachunkowego, w Niemczech zakreślenie to wywoła skutki, określone zastrzeżeniem genewskiem, w Polsce natomiast nie podpadnie pod przepisy art. 38. Wypada wątpić, czy takie uregulowanie tych bardzo zawiłych spraw jest trafne, a przebieg rozpraw w Genewie (Comptes Rendus s. 367 n.) nie usuwa niestety tej wątpliwości.

7) P. art. 17 uw. 1 oraz wyżej uw. 4.
8) P. art. 84 prawa weksl.
9) Przepis ten wprowadza bardzo doniosły wyjątek od zasady art. 65, z której istotnie w prawie czekowem nie zostało wiele (Percerou Comptes Rendus s. 327).

Art. 68.

Formę i terminy protestu, tudzież formę innych czynności, potrzebnych do wykonania lub do zachowania praw czekowych, ocenia się podług ustaw kraju, w którym protest ma być dokonany lub czynność przedsięwzięta [1]).

1) P. objaśn. do art. 83 prawa weksl.

Dział XIV.

PROTEST.

Art. 69.

Protest sporządza notarjusz [1]).

1) P. objaśn. do art. 85 prawa weksl. Protest czeku przez pocztę nie jest przewidziany w prawie polskiem.

Art. 70 [1]).

Protest zawiera:

1) nazwisko osoby, która żąda protestu, oraz osoby, przeciw której protest ma być dokonany;

2) stwierdzenie, że osoba, przeciw której protest ma być dokonany, nie uczyniła zadość wezwaniu,

skierowanemu do niej, a nadto oświadczenie, złożone przez tę osobę, albo stwierdzenie, że jej nie zastano albo że nie było można odnaleźć lokalu jej przedsiębiorstwa;

3) oznaczenie miejsca i dnia, w których wezwania dokonano lub bezskutecznie starano się go dokonać;

4) oznaczenie, ile egzemplarzy czeku przedstawiono i jakie;

5) podpis notarjusza, pieczęć urzędową i numer protestu.

1) Por. objaśn. do art. 86 prawa weksl. Mieszkanie protestata nie wchodzi w grę, albowiem trasatem oraz domicyljatem może być tylko bankier, ewentualnie izba rozrachunkowa.

Art. 71 [1]).

Przedstawienia czeku, wezwania do wydania egzemplarza, tudzież wszystkich innych czynności zachowawczych należy — w braku odmiennego wskazania w czeku — dokonać w lokalu przedsiębiorstwa. W innem miejscu np. «na giełdzie» można tych czynności dokonać jedynie za zgodą stron interesowanych.

Notarjusz obowiązany jest dokonać poszukiwania lokalu przedsiębiorstwa i odpowiada za szkodę, spowodowaną brakiem należytej staranności lub uwagi. Jednakże zaniedbanie lub niedokładność poszukiwań nigdy nie mogą stanowić przyczyny nieważności protestu.

1) Por. objaśn. do art. 87 prawa weksl. oraz uw. 1 do artykułu poprzedzającego.

Art. 72 [1]).

Protest należy napisać na odwrotnej stronie czeku albo na osobnej karcie, połączonej z czekiem. Jeżeli na odwrotnej stronie niema żadnych oświadczeń, należy pisanie protestu zacząć od brzegu, w przeciwnym zaś razie bezpośrednio po ostatniem oświadczeniu.

Jeżeli protest ma być napisany w całości lub w części na osobnej karcie dodatkowej, należy tę kartę połączyć z czekiem w ten sposób, aby nie było wolnych miejsc na odwrotnej stronie czeku; połączenie czeku z kartą dodatkową powinno być przypieczętowane pieczęcią urzędową lub przepisane treścią aktu protestowego.

1) Por. art. 88 prawa weksl.

Art. 73 [1]).

Jeżeli zobowiązanemu przedstawiono równocześnie kilka egzemplarzy czeku, wystarczy umieszczenie protestu na jednym egzemplarzu. Notarjusz zaznaczy na innych egzemplarzach, gdzie protest umieszczono, i tę uwagę podpisze.

1) Por. art. 89 ustęp 2 prawa weksl.

Art. 74 [1]).

Notarjusz jest upoważniony i obowiązany do odbioru zapłaty i do pokwitowania.

W przypadku takiej zapłaty połączone z nią koszty notarjusza ponosi osoba, przeciw której protest miał być dokonany.

1) P. art. 91 prawa weksl.

Art. 75.

Jeżeli notarjusz nie zastanie osoby, do której wezwanie ma być skierowane, w lokalu jej przedsiębiorstwa, powinien zostawić tam zawiadomienie o dokonaniu protestu, zawierające nazwisko i miejsce zamieszkania posiadacza czeku, nazwisko wystawcy, sumę czekową oraz nazwisko i lokal urzędowy notarjusza [1]).

1) P. art. 92 prawa weksl.

Art. 76 [1]).

Przy dokonywaniu czynności zachowawczych notarjusz może posługiwać się pomocnikami, których prezes sądu okręgowego na wniosek notarjusza do tego upoważni.

Za działalność pomocnika w tym zakresie notarjusz odpowiada solidarnie z pomocnikiem.

1) P. art. 93 prawa weksl.

Art. 77 [1]).

Notarjusz obowiązany jest przechowywać osobno odpisy protestów wraz z wypisem istotnej treści czeku, zaopatrzone numerem, i odpisy te składać w porządku chronologicznym, w jakim protesty zostały sporządzone.

Interesowanym mogą być na żądanie wydawane odpisy tych dokumentów z ich uwierzytelnieniem lub bez niego.

Minister Sprawiedliwości określi w drodze rozporządzenia termin, po upływie którego dokumenty, wymienione w ustępie pierwszym, mogą być zniszczone, oraz sposób ich zniszczenia.

1) P. art. 94 prawa weksl.

Dział XV.
CZEKI ZAGINIONE.

Art. 78 [1]).

Ten, komu czek zaginął, może żądać od sądu grodzkiego miejsca płatności czeku uznania go za umorzony.

We wniosku należy podać istotną treść czeku oraz uprawdopodobnić jego utratę, jak również interes prawny, który uzasadnia żądanie umorzenia.

Sąd przez ogłoszenie w Monitorze Polskim wezwie posiadacza zaginionego czeku do zgłoszenia się w ciągu sześćdziesięciu dni i do okazania czeku sądowi. Termin ten biegnie od dnia ogłoszenia. Końcowy dzień terminu powinien być oznaczony w ogłoszeniu według daty kalendarza.

Jeżeli w ciągu terminu, oznaczonego w wezwaniu, nikt nie zgłosi się z czekiem, sąd wyda orzeczenie, uznające czek za umorzony.

Jeżeli natomiast posiadacz czeku zgłosi się przed wydaniem orzeczenia, sąd umorzy dalsze postępowanie po przesłuchaniu interesowanych i po okazaniu czeku żądającemu umorzenia.

Zarówno o wszczęciu postępowania, jakoteż o jego wyniku sąd zawiadomi trasata i wszystkich dłużników czekowych, wskazanych przez żądającego umorzenia czeku.

1) P. art. 96 prawa weksl.

Art. 79.

Dłużnik czekowy oraz trasat, który po otrzymaniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania płaci czek,

czyni to na własne niebezpieczeństwo; wolno mu jednak sumę czekową złożyć do depozytu sądowego miejsca płatności i zwolnić się przez to z zobowiązania[1]).

1) P. art. 97 prawa weksl.

Art. 80.

Jeżeli po ogłoszeniu wezwania[1]) żądający umorzenia zgłosi się do trasata z żądaniem zapłaty, trasat może złożyć sumę czekową do depozytu sądowego[2]) albo zapłacić ją żądającemu umorzenia za zabezpieczeniem[3]).

Gdyby trasat jednego i drugiego odmówił, żądający umorzenia może, na podstawie odpisu czeku, dokonać protestu lub równoznacznego stwierdzenia[4]), a następnie wykonać zwrotne poszukiwanie[5]); może jednak domagać się od zobowiązanych zwrotnie jedynie złożenia sumy czekowej do depozytu[6]) albo zapłaty za zabezpieczeniem, według wyboru dłużnika[7]).

1) W złożeniu kosztów ogłoszenia widzi prawo dostateczną gwarancję, że wniosek o umorzenie ma realną podstawę, a skutkiem tego przyznaje proszącemu o umorzenie anticipando prawa z czeku, odpowiednio zmodyfikowane.

2) P. art. poprzedzający oraz uw. 4 do art. 98 prawa weksl.

3) Zabezpieczenie daje odbiorca zapłaty na przypadek, gdyby do umorzenia nie doszło i gdyby trasat, którego dokonana zapłata nie zwalnia — inaczej złożenie do depozytu — musiał, ze względu na swą odpowiedzialność wobec wystawcy, za-

płacić powtórnie lub gdyby, w razie odmówienia powtórnej zapłaty, narażony był na to, że zapłatą dokonaną nie będzie miał prawa obciążyć wystawcy; w jednym i drugim przypadku może on domagać się zwrotu zapłaty, a zabezpieczenie służy do umocnienia tej pretensji o zwrot. Por. zresztą uw. 5 do art. 98 prawa weksl.

4) Odpis czeku, w tym tylko przypadku przez prawo przewidziany, sporządza żądający umorzenia na własne niebezpieczeństwo; gdyby się okazało, że taki czek nie istniał, gdyby więc żądający amortyzacji nie zdołał udowodnić, że czek, podpisany przez pozwanego, zgadzał się z tym odpisem co do istotnych części składowych, pozwany wolny będzie wobec niego od odpowiedzialności. Jasnem jest, że przy proteście musi być zachowany termin art. 41. Co do techniki protestu p. art. 90 prawa weksl.

5) Do regresu tego stosują się wszystkie przepisy prawa czekowego o poszukiwaniu zwrotnem; wynika stąd, że zwrotnie zobowiązany, który zapłacił za zabezpieczeniem lub sumę czekową złożył do depozytu, może regresować się w taki sam sposób, a dalszą konsekwencją jest, że i tutaj stosuje się — z odpowiedniemi zmianami — postanowienie art. 47. Por. także uw. 5 do art. 99 prawa weksl.

6) P. art. poprzedzający oraz uw. 4 do art. 98 prawa weksl. Chociaż art. 80 mówi także tutaj o sumie czekowej, złożenie do depozytu powinno zd. m. w tym przypadku objąć całą należność, jakiej poszukujący zwrotnie ma prawo domagać się przy zwykłym regresie na podstawie art. 45 i 46.

7) Wyrok musi zastrzegać dłużnikowi prawo wyboru, jeżeli go dłużnik jeszcze nie wykonał, co następuje przez oświadczenie, skierowane do strony przeciwnej. Gdyby wybór nie był jeszcze dokonany, a żądający umorzenia wymienił w skardze jedną tylko alternatywę, zachodziłaby pluspetitio. W jaki sposób odbywa się wykonanie przymusowe wyroku brzmiącego alternatywnie, o tem rozstrzyga prawo egzekucyjne (p. art. 541 k. p. c.); por. także uw. 6 do art. 98 prawa weksl. Gdyby dłużnik wybrał zapłatę za zabezpieczeniem, a nie doszło do porozumienia co do sposobu zabezpieczenia, ocena należy do sądu (p. wyżej uw. 3, a także uw. 5 do art. 98 prawa weksl.), który albo zasądzi dłużnika na zapłatę za ofiarowanem zabezpieczeniem, albo też — w razie uznania ofiarowanego zabezpieczenia za niedostateczne — skargę regresową oddali.

Art. 81.

Na podstawie orzeczenia, uznającego czek za umorzony, można wykonywać wszystkie prawa z czeku [1]).

1) P. art. 100 prawa weksl.

Dział XVI.

PRZEPISY KOŃCOWE I PRZEJŚCIOWE.

Art. 82.

Z dniem wejścia w życie prawa niniejszego traci moc rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie czekowem (Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 927).

Art. 83.

Ilekroć przepisy prawne powołują się na dotychczasowe prawo czekowe, stosuje się odpowiednio przepisy prawa niniejszego [1]).

1) Por. art. 106 prawa weksl.

Art. 84.

Rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, ustali, które instytucje są izbami rozrachunkowemi [1]).

1) P. art. 31 pr. czek. oraz art. 38 i 107 prawa weksl.

Art. 85.

Pozostają w mocy przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509) z wyjątkiem przepisu art. 2 ust. (3), który traci moc w stosunku do czeków, wystawionych po wejściu w życie prawa niniejszego [1]).

1) P. objaśn. do art. 41 i 108 prawa weksl. oraz art. 36 pr. czek. Utrzymanie w mocy dekretu z 12 czerwca 1934, oparte na odpowiedniem zastrzeżeniu konwencji genewskiej, zmienia postanowienia art. 36 prawa czekowego o tyle, że: a) przy czekach na walutę zagraniczną, płatnych w Polsce, zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej uważa się za nieistniejące, płacący ma przeto wybór między zapłatą w walucie, wskazanej na czeku, i zapłatą pieniędzmi polskiemi; b) ważność zamieszczonej w czeku na walutę zagraniczną klauzuli złota ocenia się podług art. 4

dekretu z 12 czerwca 1934. Obie te zasady stosują się bez względu na to, kiedy czek został wystawiony; co do czeków, wystawionych przed 7 lipca 1934 wynika to z art. 7 dekretu z 12 czerwca 1934, co do czeków, wystawionych później, z art. 85 ustawy niniejszej. Przy obliczeniu sumy, przypadającej do zapłaty, trzeba odróżnić:

a) jeżeli czek został wystawiony po wejściu ustawy niniejszej w życie, t. j. po 1 lipca 1936, obliczenie nastąpi na podstawie dekretu z 12 czerwca 1934, t. zn. według kursu z dnia przedstawienia czeku, który jest i dniem płatności i dniem wymagalności (art. 55), w razie zaś zapłaty późniejszej albo według kursu z dnia przedstawienia, albo według kursu z dnia zapłaty — według wyboru wierzyciela; art. 85 odbiega od przepisów dekretu tylko w tym punkcie, że jako kurs rozstrzygający przyjmuje nie przeciętny kurs wypłat, notowany na warszawskiej giełdzie pieniężnej (art. 2 ustęp 3 dekretu), lecz kurs miejsca płatności (art. 36 pr. czek.; por. uw. 2 do art. 108 pr. weksl.). Co do przypadków, gdy czek przedstawiono do zapłaty przed upływem terminu przedstawienia, wynik ten zgadza się z zasadą art. 36 pr. czek.; co do przypadku, gdy przedstawienie do zapłaty nastąpiło później, art. 36 nie daje wskazówki (p. tamże uw. 1), ale i w tym przypadku przedstawienie sprowadza płatność, jeżeli zawarte w czeku polecenie zapłaty nie straciło skuteczności np. w następstwie odwołania (p. art. 32 uw. 6, ale także art. 60 uw. 3 i 6), a zapłatę późniejszą (np. w toku regresu przeciw dłużnikowi, który zwolnił posiadacza od przedstawienia czeku w terminie; p. art. 43 pr. czek. i uw. 5 do art. 46 prawa

weksl.) traktować zd. m. należy narówni z przypadkami zwłoki, o których dekret z 12 czerwca 1934 mówi w art 2, 3 i 5;

b) jeżeli czek został wystawiony przed 1 lipca 1936, przeliczenie następuje nie według zwyczajów miejsca płatności, lecz według przeciętnego kursu wypłat warszawskiej giełdy pieniężnej (art. 2 ust. 3 dekr. z 12 czerwca 1934). Ponieważ czek, choć zbliżony naturą prawną do weksla, nie jest wekslem, przeto do wypłat, dokonywanych lub należnych na podstawie czeku, stosuje się pkt. 1 art. 7 dekretu, odróżniający wierzytelności, powstałe przed 7 lipca 1934, od powstałych później (p. uw. 3 do art. 108 pr. weksl.). Odróżnienie nasuwa tu pewne wątpliwości, skoro się zważy, że zobowiązanie czekowe wynika z podpisu (p. uw. 1 do art. 1 pr. czek. oraz uw. 1 do art. 1 pr. weksl.), że zatem dla poszczególnych osób może powstać w innej chwili, co może pociągnąć za sobą odmienne obliczanie sumy, przypadającej do zapłaty od poszczególnych dłużników według tego, czy czek podpisali przed 7 lipca 1934, czy później. Gdy chodzi o weksle rolnicze, różnica ta da się do pewnego stopnia usprawiedliwić tem, że wprowadzono ją ze względu na długi rolnicze, a niewszystkie zobowiązania z jednego weksla muszą być długami rolniczemi; zważyć nadto należy, że w myśl punktu 2 art. 7 dekretu dłużnik — bez względu na powyższą różnicę — nie ponosi niekorzystnych skutków zwłoki, podczas gdy przy czekach, których punkt 2 art. 7 nie obejmuje, data 7 lipca 1934 rozstrzyga o odmiennem traktowaniu obliczenia także co do niekorzystnych następstw zwłoki, które nie dotykają zobowiązań, powsta-

łych przed tą datą. Sądzę, że wobec tego byłoby racjonalnem położyć przy czekach nacisk raczej na dzień wystawienia czeku; zyskuje się przez to jednolitą podstawę do obliczania sumy, przypadającej do zapłaty na podstawie jednego i tego samego czeku, a na poparcie tej interpretacji można przytoczyć zasadę, przyjętą w art. 86 pr. czek. Wpływ zaś daty powstania wierzytelności względnie wystawienia czeku objawia się w tem, że data wcześniejsza od 7 lipca 1934 uzasadnia obliczenie wyłącznie według kursu z przedednia zapłaty, natomiast przy dacie późniejszej rozstrzyga dzień wymagalności, płacący jednak ponosi niekorzystne następstwa zwłoki. Stwierdzić zresztą wypada, że kwestja obliczania co do wierzytelności czekowych, pochodzących z czasu przed 7 lipca 1934, nader małą przedstawia aktualność.

Art. 86.

Przepisów prawa niniejszego nie stosuje się do czeków, wystawionych przed jego wejściem w życie[1]).

1) P. objaśn. do art. 109 pr. weksl., a co do czeków na walutę zagraniczną także uwagę do art. poprzedniego.

Art. 87.

Wykonanie prawa niniejszego porucza się Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 88.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1936 r.

VII. STEMPLE I NALEŻYTOŚCI W SPRAWACH CZEKOWYCH.

Ustawa o opłatach stemplowych (ust. stempl.) z 1 lipca 1926 w brzmieniu ustalonem obwieszczeniem min. z 7 czerwca 1935 dz. u. 64/404 sta nowi w tym względzie:

A) CO DO CZEKÓW:

Rozdział dwudziesty trzeci.

PRZEKAZY, CZEKI I ZLECENIA WYPŁATY.

Art. 126.

Przekaz, t. j. pismo, którem wystawca zleca komuś, aby odbiorcy pisma wypłacił sumę pieniężną... podlega opłacie stemplowej:

1) w wysokości 0,3% od przekazanej sumy... jeżeli: a) jest przenośny zapomocą indosu lub b) został pisemnie przyjęty przez osobę, której przekaz wykonać zlecono lub c) jest płatny okazicielowi;

2) w kwocie 1 zł — w innych przypadkach.

Przekaz, wymieniony pod 1), jest wolny od opłaty:

a) gdy osoba, której przekaz wykonać zlecono, wykonywa czynności bankowe,

b) gdy przekaz został wystawiony zagranicą jeżeli tamże znajdują się: miejsce płatności oraz miejsce zamieszkania lub siedziba osoby, której

przekaz wykonać zlecono; przekaz taki podlega jednak opłacie, gdy w Polsce nastąpiła zapłata całkowita lub częściowa lub gdy przed sąd polski wytoczono skargę o pretensję z przekazu.

Przekaz, wymieniony pod 2), jest wolny od opłaty:

a) gdy kwota przekazana nie przewyższa 500 zł,

b) gdy przekazującym jest Skarb Państwa lub osoba wymieniona w art. 16.

Przekaz (wymieniony pod 1 lub 2) jest wolny od opłaty, gdy przekazującym jest Bank Polski.

Artykuł niniejszy nie ma zastosowania do czeków (art. 128).

(Wymienione w art. 126 opłaty pobiera się z dodatkiem 10%-owym — stosownie do ust. z 26 marca 1935 dz. u. 22/127. — Co do przyjęcia przekazu p. art. 614 kod. zobow., co do przekazu na okaziciela art. 618 tamże. — Zwolnienie od opłaty, przewidziane w ustępie 2 pod lit. a), odnosi się nietylko do przypadków, gdy przekazany prowadzi «przedsiębiorstwo bankowe» w rozumieniu prawa bankowego z 17 marca 1928 dz. u. 34/321, lecz także do przypadków, gdy wykonywa czynności bankowe, nie prowadząc przedsiębiorstwa bankowego (p. art. 8 pr. bank.); przez czynności bankowe rozumieć należy wszelkie czynności, pośredniczące w obiegu pieniędzy i papierów wartościowych tudzież w obrocie kredytowym, przyczem wątpliwości co do charakteru czynności rozstrzyga Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu (art. 1 pr. bank.). — Art. 16 ust. stempl. wymienia: fundacje, zakłady i zrzeszenia, prawnie istniejące i posiadające siedzibę w Polsce, których zadanie stanowi wyłącz-

nie wykonywanie kultu religijnego albo działalność naukowa, oświatowa, dobroczynna lub mająca na celu prowadzenie szpitali... lub nieobliczonych na zysk przychodni. Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych może przyznać uwolnienie również fundacjom, zakładom i zrzeszeniom tego rodzaju, mającym siedzibę zagranicą. — Czek, chociaż jest odmianą przekazu, nie podpada pod art. 126 ust. stempl.; ponieważ jednak można wystawić czek niezupełny, w szczególności nie zamieścić w poleceniu zapłaty słowa «czek» (p. art. 13 pr. czek.), dadzą się pomyśleć przypadki, w których taki czek niezupełny wypadnie traktować jako przekaz, np. jeżeli wystawiony został w Polsce, płatny jest zagranicą nie u bankiera (art. 3 pr. czek.) i opiewa na okaziciela, w którym to razie podpada pod ustęp 1 l. 1 art. 126, lub jeżeli opiewa na określoną osobę i nie zawiera klauzuli «na zlecenie», zatem podpada pod l. 2) ustępu 1 art. 126. Z tego względu podano tu także przepisy o opłatach stemplowych od przekazów).

Art. 127.

Opłatę w wysokości 0,3%... od przekazu, wystawionego w Polsce, przenośnego zapomocą indosu lub płatnego okazicielowi, należy uiścić przed umieszczeniem pierwszego podpisu; o ile jednak chodzi o przekaz płatny na własne zlecenie przekazującego, opłata winna być uiszczona przed przyjęciem lub przed umieszczeniem pierwszego indosu. Opłatę... 0,3% od wystawionego w Polsce przekazu, który nie jest płatny okazicielowi, należy uiścić przed przyjęciem.

Co do terminu uiszczenia opłaty w wysokości 0,3% od przekazu, wystawionego zagranicą, stosuje się zasady, podane w ustępie drugim art. 123.

Uiszczenie opłaty w wysokości 0,3% następuje w sposób przepisany dla weksli w art. 124.

Do uiszczenia opłaty w wysokości 0,3% od przekazu, wystawionego w Polsce, a przenośnego zapomocą indosu lub płatnego okazicielowi, są obowiązani solidarnie: wystawca przekazu, wszyscy indosanci, osoba, która przekaz przyjęła oraz posiadacz przekazu; opłatę od wystawionego w Polsce przekazu, który nie jest przenośny zapomocą indosu, ani też nie jest płatny okazicielowi, winni uiścić solidarnie: osoba, która przekaz przyjęła, oraz każdy, kto posiada przekaz po przyjęciu.

Do uiszczenia opłaty w wysokości 0,3% od przekazu, wystawionego zagranicą, są obowiązane osoby, wymienione w ustępie poprzednim, z tem ograniczeniem, że każda z tych osób ma uiścić opłatę tylko wówczas, jeżeli przekaz znajdował się w jej ręku na obszarze Polski.

Nadto stosuje się do przekazów, podlegających opłacie w wysokości 0,3%, ustępy: drugi i trzeci art. 125.

Opłata w wysokości 1 zł... ma być uiszczona w terminie i w sposób, który wskazują przepisy ogólne (art. 20, 21, 23, 27—31), z tą zmianą, że znaczki stemplowe mogą być kasowane również datą kasowania oraz nazwiskiem albo firmą wystawcy lub osoby, upoważnionej do odbioru. Do uiszczenia tej opłaty jest obowiązany wystawca; osoba zaś upoważniona do odbioru — solidarnie z wystawcą — jeżeli przekaz został jej wręczony.

(Art. 123 do 125 ust. stempl. podano wyżej s. 425 i nast. — Co do opłaty 0,3% stanowi § 167 rozp. wykon. z 10 października 1932 dz. u. 99/842, że pismo podlegające opłacie należy przedstawić urzędowi skarbowemu, który wymierza opłatę pojedynczą bez podwyżki, gdy mu przedstawiono: 1) pismo bez żadnego podpisu, zawierające całkowity tekst przekazu, bądź przenośnego przez indos, bądź opiewającego na okaziciela, lub 2) pismo, zaopatrzone jedynie w podpis przekazującego, zawierające całkowity tekst przekazu, płatnego na własne zlecenie przekazującego, 3) pismo zaopatrzone jedynie w podpis przekazującego, zawierające całkowity tekst przekazu, płatnego osobie, wymienionej w przekazie, bez wzmianki, że zapłata ma nastąpić na jej zlecenie, 4) przekaz wystawiony zagranicą, jeżeli przedstawienie urzędowi skarbowemu nastąpiło, zanim na obszarze Polski dokonano którejkolwiek z czynności, wymienionych w ustępie 2 art. 123, względnie przed upływem tygodnia od wprowadzenia do Polski lub otrzymania w Polsce przekazu przez osobę, obowiązaną do opłaty w myśl ustępu 5 art. 127. Uiszczenie opłaty 0,3% następuje w sposób, wskazany w ustępach drugim i nast. § 164 rozp. wykon. (p. wyżej s. 428 n.). Na pismach, wymienionych poprzednio pod l. 1 do 4, osoby i urzędy, wskazane w ustępie 1 § 165 rozp. wykon. (p. wyżej s. 429), mogą kasować znaczki stemplowe, jeżeli kwota, która ma być uiszczona tytułem opłaty t. zn. albo opłata pełna, albo reszta, której nie uiszczono, nie przewyższa 300 zł. — Ustęp ostatni art. 127, odnoszący się do opłaty w kwocie 1 zł, traktuje przekazy,

podlegające tej opłacie, narówni z pełnomocnictwami, o których mówi ostatnie zdanie ustępu 2 art. 111, i dlatego nie wymaga kasowania przez przepisanie początkowemi lub końcowemi wyrazami tekstu, jak to czyni art. 23 ust. stempl.).

Art. 128.

Czek... podlega opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy czeku — według zasad, podanych w ustępie trzecim art. 122 oraz w art. 123—125 tylko w przypadkach następujących:

1) jeżeli wystawca czeku wręczył go innej osobie przed dniem, oznaczonym datą wystawienia;

2) jeżeli z czeku na rzecz określonej osoby lub na jej zlecenie wystawca jest zarazem trasatem; nie podlega jednak opłacie czek, w którym wystawcą i trasatem są dwa oddziały tego samego przedsiębiorstwa.

Zlecenie wypłaty (asygnacja), która ma być wykonana przez samego wystawcę lub przez inny oddział przedsiębiorstwa wystawcy, podlega opłacie stemplowej w wysokości 0,3% od sumy zlecenia, jeżeli odbiorca otrzymał zlecenie niedatowane albo data zlecenia jest późniejsza, niż dzień doręczenia zlecenia odbiorcy, lub jeżeli zlecenie ma być wykonane nie za okazaniem, lecz w oznaczonym terminie. Do uiszczenia opłaty są obowiązani solidarnie wystawca i odbiorca; należy ją uiścić przed podpisaniem zlecenia, kasując znaczki stemplowe bądź w sposób, podany w punkcie a) art. 23, bądź datą oraz nazwiskiem lub firmą kasującego.

(Według § 168 rozp. wykon. z 10 październ. 1932 dz. u. 99/842 celem uiszczenia opłaty od czeku należy pismo, podlegające tej opłacie,

przedstawić urzędowi skarbowemu. — Urząd ten wymierza opłatę pojedynczą, bez podwyżki, gdy mu przedstawiono: 1) pismo, niezaopatrzone w żaden podpis, w szczególności też w indos, a zawierające całkowity tekst czeku, lub 2) pismo, zaopatrzone jedynie w podpis wystawcy, zawierające całkowity tekst czeku, płatnego na własne zlecenie wystawcy, lub 3) czek, wystawiony zagranicą... jeżeli przedstawienie urzędowi skarbowemu nastąpiło, zanim na obszarze Polski została dokonana którakolwiek z czynności, wymienionych w ustępie drugim art. 123 ust. stempl. (wyżej s. 425), względnie przed upływem tygodnia od wprowadzenia do Polski lub otrzymania w Polsce przekazu przez osobę, która według zasad, podanych w art. 125 ust. stempl. (wyżej s. 431), jest obowiązana do uiszczenia opłaty. — Uiszczenie opłaty następuje w sposób, wskazany w ustępach: drugim i następnych § 164 rozp. wykon. (p. wyżej s. 428 n.). — Na pismach, wymienionych poprzednio pod l. 1 do 3, osoby i urzędy, wymienione w ustępie pierwszym § 165 rozp. wykon. (p. wyżej s. 429), mogą kasować znaczki stemplowe, jeżeli kwota, która ma być uiszczona tytułem opłaty stemplowej (bądź opłata pełna, bądź reszta należności, której część uiszczono poprzednio), nie przewyższa 300 zł. — Nawet w przypadkach, wymienionych w ustępie pierwszym art. 128 ust. stempl., nie podlegają opłacie stemplowej czeki na okaziciela, wymieniające Pocztową Kasę Oszczędności jako trasata, wystawione przez funkcjonarjuszów państwowych, a wręczone przed dniem, oznaczonym datą wystawienia, funkcjonarjuszowi państwowemu,

upoważnionemu przez władzę przełożoną do podniesienia sum, wskazanych w owych czekach; wyjątek ten wprowadził § 169 rozp. wykon. na podstawie art. 5 ust. z 18 marca 1932 dz. u. 32/340, zmieniającej ustawę stempl.

Z przepisów powyższych wynika, że czek jest zasadniczo wolny od opłaty. Podlega opłacie przedewszystkiem wówczas, gdy skutkiem wprowadzenia go w obieg przed dniem, oznaczonym jako dzień wystawienia, czyli skutkiem postdatowania — art. 28 pr. czek. — przestał pełnić wyłącznie funkcję środka zapłaty, a stał się narzędziem kredytu; podobna zmiana funkcji czeku zachodzi także w przypadku, określonym w art. 128 ust. stempl. pod l. 2 w zdaniu pierwszem, skoro wystawca każe odbiorcy czeku szukać zapłaty u... wystawcy. I w tych jednak przypadkach indosy oraz poręki na czeku są wolne od opłaty (art. 69 i 117 ust. stempl.). — Gdy od czeku należy się opłata, razem z nią uiszczony być powinien 10%-owy dodatek (ust. z 26 marca 1935 dz. u. 22/127). — Jeżeli czek podlegający opłacie zostaje wydany z książeczki grzbietowej z pozostawieniem talonu, a opłata stemplowa (bez dodatku 10%) nie przenosi 300 zł, należy opłatę uiścić w sposób, wskazany w § 49 rozp. wykon., t. zn. przez naklejenie znaczków stemplowych na linji, oddzielającej czek od talonu, i to pionowo — tak, aby część górna znaczka była zwrócona ku górnemu brzegowi książeczki, a po wycięciu czeku lewa połowa znaczka została na talonie, prawa zaś na czeku; można jednak uiszczenia opłaty dokonać także w sposób, wskazany w podanym poprzednio § 168 rozp. wykon. (wykł.

Min. Sk. L. D. V. 9038/5/34 dz. urzęd. 1934 n. 9 poz. 115 s. 135). — W tejże wykładni Min. Sk. wyjaśniło, że osoba, której izba skarbowa zezwoliła na podstawie art. 25 ust. stempl. na bezpośrednie uiszczanie opłat od czeków, może korzystać z tego prawa nietylko co do czeków, które sama wystawia, ale także co do tych, które otrzymała jako indosatarjusz albo przez wręczenie jej czeku, indosowanego in blanko lub opiewającego na okaziciela lub wymieniającego ową osobę jako mitenta albo (?) odbiorcę zapłaty. Zarazem zarządziło Min. na podstawie art. 177 ust. stempl. zaniechanie wymierzania podwyżki stemplowej poprzednikom osoby, która uzyskała prawo do uiszczania bezpośrednio opłat od czeków (a więc indosantom, poręczycielom), jeśli osoba ta tego samego dnia, w którym czek otrzymała, i to bezzwłocznie po otrzymaniu, zapisała czek do «rejestru opłat uiszczanych bezpośrednio» oraz zaopatrzyła czek w adnotację, stwierdzającą bezpośrednie uiszczenie opłaty zgodnie z § 43 rozp. wykon.).

Art. 129.

Podwyżkę stemplową (art. 42) oblicza się w przypadkach, przewidzianych w rozdziale niniejszym, w wysokości 25-krotnej.

(P. wyżej s. 434 uw. 6).

B) CO DO PROTESTÓW I RACHUNKÓW ZWROTNYCH

p. wyżej s. 434.

Spis alfabetyczny.

(Liczby oznaczają stronice).

Abstrakcyjność zobowiązania: z czeku 438; z weksla 22, 218.
Adres: w potrzebie 228, 230, 236, 365; w przyjęciu 161; weksla 29 n., 40.
Adwokat 433.
Akcept p. przyjęcie.
Akceptant 163; przez wyręczenie 234.
Akredytywa 442.
Akt jednostronny 16 n., 399, 438.
Akt notarjalny 265 n.
Aktoryczna kaucja 401.
Alfabet w podpisie 34, 365.
Allonge p. przedłużek.
Alternatywny wyrok 342, 535.
Amortyzacja p. umorzenie.
Analfabeci 11, 267, 446.
Animus: novandi 278; obligandi 62.
Assegno bancario 442.
Asystencja przy podpisie 292.
Autentyczność podpisu 53 n., 156.
Awal: czeku 477; weksla 168 n.
Awizo p. zawiadomienie.
Awizowany czek 443.

Bank 510; Akceptacyjny 418, 421, 423; Polski 428, 541.
Banki państwowe 428.
Bankier 448, 461, 509.
Banknot a czek 457, 460.
Bankowe: czynności 414, 424, 541; przedsiębiorstwa 424, 450, 509.
Bankowy dom 510.
Barrement 493.
Bez kosztów 160, 207 n., 353, 503.
Bez obligo, odpowiedzialności 60, 101, 472.
Bez protestu p. bez kosztów.
Bezskuteczność egzekucji 197, 201, 277.
Bezwłasnowolność 290.
Bieg przedawnienia 258 n., 509.
Bieżący rachunek 75, 115, 128, 279, 454.
Bill of exchange 27, 298.
Blankiet urzędowy 62, 427.
Blanko: czek 464 n., 517 n., 542; weksel 61 n., 413 n.
Błąd przy podpisie 21, 113.
Brak: adresu w indosie 204, 502; pełnomocnictwa 48 n., 463; pokrycia czeku 514 n.; waluty 118, 122, 134; warunków ważności czeku 447, 448, 460; warunków ważności weksla 25, 27, 31, 38 n., 175, 379; woli 113 n., 289; zdolności czekowej 522; zdolności wekslowej 11, 20, 68, 111, 285 n.
Budowlany kredyt 423.

Cambium, campsor 1.
Certyfikat czeku 456 n., 525.
Cesja: blanko weksla 65; czeku 473; roszczenia o niesłuszne zbogacenie 275; weksla 87.

Choroba: posiadacza 227; umysłowa 290 n.
Ciężar dowodu przy: braku pełnomocnictwa 51 n.; legitymacji formalnej 88, 103, 107 n.; notyfikacji 204, 502; wykupieniu weksla 257; wypełnieniu weksla 66, 75 n., 82; zmianie tekstu 251 n.; zwolnieniu od protestu 207, 503.
Clearing 184, 449, 500.
Cofnięcie: indosu 96; pełnomocnictwa 140; pokrycia czeku 514 n.; pokwitowania 186, 377; przyjęcia 18, 167 n.; skargi 259, 410; zarzutów przeciw nakazowi zapłaty 412.
Condictio indebiti 47, 163, 185, 308 n.
Crossing 493.
Cudzoziemcy 284 n., 522.
Czasokres p. termin.
Czek: a banknot 457, 460; a przekaz 435, 439, 447, 453 n., 540 n.; awizowany 443; certyfikowany 456 n., 525; czerwony 443; depozytowy 452, 455; fałszywy 462; historja 435; imienny 458, 467; in blanko 464 n., 517 n., 542; kaucyjny 459; komisowy 454, 460; krajowy 483; kredytowy 455, 512; na obcą walutę 491 n.; na oddział przedsiębiorstwa 469, 545; na okaziciela 458; na wystawcę 460, 545; zlecenie 458; nie na zlecenie 458, 467; niepokryty 451, 514; P. K. O. 488; postdatowany 445, 465, 480 n., 517, 525, 545; poświadczony 456 n., 525; przedawniony 513; przekazowy 443; rachunkowy 499, 523; zagraniczny 451, 523 n.; zakrajowy 483 n.; zakreślony 493 n., 525.
Części składowe: czeku 438 n., 500; weksla trasowanego 15 n., 39 n.; weksla własnego 347 n.
Częściowa zapłata: czeku 490, 525; weksla 184 n., 214, 305, 376, 382, 384.
Częściowe: poręczenie 168, 477; przyjęcie 160, 198, 220, 305, 320.
Częściowy indos 91, 468.
Czynności zachowawcze 164, 201 n., 222, 224, 230, 236, 246, 261, 306, 326, 343, 351, 510, 528, 529.

Danie w miejscu zapłaty 117, 277.
Darowany: czek 519; weksel 282.
Data: okazania 354; przedstawienia do przyjęcia 155 n.; przedstawienia do zapłaty 500; przy podpisie 287; przyjęcia 153 n., 158 n.; wystawienia czeku 445; wystawienia weksla 32.
Deklaracja przy wekslu in blanko 72, 417 n.
Deklaracyjny protest 201.
Dekret umorzenia 336, 346, 403, 535.
Dekret walutowy 356 n., 536 n.
Depozytarjusz 334; p. także korespondent.
Distantia loci 3.
Długi rolnicze 138, 198, 213 n., 256, 358.

Dni: świąteczne 261, 510; ulgowe 263, 511.
Dobra wiara p. niedbalstwo, zła wiara.
Dodatki w: czeku 440; wekslu 23 n.
Dokument: protestu 201; wierzytelnościowy 373 n.
Dolus 119 n., 134 n.; p. także podstęp.
Dom bankowy 510.
Domicyl 42, 78 n., 251, 461.
Domicyljat 42, 78 n., 161 n., 182, 185, 201, 251, 311, 354, 461.
Domniemanie: daty indosu 146, 476; dobrej wiary 191, 338; prawnego posiadania 102 n., 473; zapłaty 186.
Doradca 292.
Doręczenie czeku 488 n.
Doręczenie skargi: a przedawnienie 257; a przedstawienie do zapłaty 177, 183.
Dowód: przeciw protestowi 308; z świadków 73, 111, 112.
Drukowany podpis 35.
Dyskonto przy regresie 214.
Działanie na szkodę dłużnika 84 n., 119 n., 475.
Dziedziczenie: czeku 473; weksla 87, 105, 404; weksla in blanko 65.
Dzień płatności 175, 180, 261.
Dzierżenie weksla 103, 150, 334.

Effectiv 192, 358, 492, 536.
Egzekucja: bezskuteczna 197, 201, 277; na weksel 89; na weksel in blanko 65, 80; na zabezpieczenie 408; wykupującego przeciw współpozwanym 213.
Egzemplarz p. wtóropis.
Eksport 423.
Elementarne klęski 225.
Emisja 17.
Eskont: czeku 469; weksla 79, 277.
Exceptio non adimpleti contractus 83, 118.

Fałszywa data 32.
Fałszywy: czek 462; pełnomocnik 48 n., 463; podpis 46 n., 185, 462; weksel 191.
Filja trasata czeku 460, 469, 485, 545.
Firma: w adresie 31, 450; w podpisie 49, 211.
Forma: oświadczeń czekowych 523; oświadczeń wekslowych 297 n.; protestu 306, 528.
Fundusz do rozporządzenia 451 n.

Gdańsk 364, 426.
Genewskie konwencje: czekowe 436; wekslowe 7 n.
Głuchoniemi 294.
Głusi 266.
Gmina 50 n., 295.
Gminna władza 271.
Gminne kasy pożyczkowe 431.
Gra 118.
Groźba 21, 113.
Grzeczność p. podpis z grzeczności.
Gwałt 47, 112, 113 n.

Haska konferencja: czekowa 435; wekslowa 6.
Hebrajskie pismo 35, 365.
Hipoteka kaucyjna 25, 97.

Identyczność p. tożsamość.
Imienny: czek 458, 467; weksel 88 n.
Indos czeku 467 n.; bez odpowiedzialności 472; częściowy 468; do inkasa 475, 496; in blanko 468, 469; na okaziciela 468, 469; na rzecz trasata 468; nie na zlecenie 472; pełnomocniczy, per procura 475, 496; po proteście lub terminie przedstawienia 475; przekreślony 472, 505; trasata 468; warunkowy 468; zastępczy 475, 496.
Indos weksla 86 n.; a poręczenie 95, 172; bez odpowiedzialności 101; częściowy 91; do inkasa 139 n., 204, 334, 422; in blanko 92, 94, 99 n., 119, 459; komisanta 101; krajowy 424; na odpisie 248 n.; na okaziciela 91, 361; na rzecz trasata 91, 186; nie na zlecenie 101 n.; pełnomocniczy, per procura 139 n., 204, 334, 422; po terminie płatności 146 n., 422; po zapłacie przez wyręczenie 240; pozorny 124 n., 145; przekreślony 102 n., 107 n., 218; stempel 422; w zaufaniu 124 n.; warunkowy 91; wtóropisu 244; zagraniczny 297, 300; zastawny 141 n., 205, 422; zastępczy 139 n., 204, 334, 422.
Indos weksla in blanko 68 n.
Inkaso 11, 321, 385, 389, 397, 530.
Interes prawny przy umorzeniu 333 n., 532.
Interpretacja: czeku 447; weksla 39 n., 348 n., 403.
Istota zobowiązania z weksla 16 n.
Izba: rozrachunkowa 184, 449, 485, 496 n.; rzemieślnicza 295.

Jarmarczny weksel 3, 175.
Jednostronność: czynności prawnej, oświadczenia woli 16 n., 399; zobowiązania 22, 438.
Język: czeku 442; weksla 27, 364, 378.

Kalendarz 180, 485.
Kantor wymiany 509.
Kara: stemplowa 414, 434, 548; umowna 519; za brak pokrycia czeku 520, 521.
Karta dodatkowa p. przedłużek.
Kasowanie stempli 427, 544.
Kasy oszczędności 431, 509.
Kaucja: aktoryczna 401; służbowa 76, 116.
Kaucyjna hipoteka 25, 97.
Kaucyjny: czek 459; weksel 74, 81, 88, 115, 121, 255, 400.
Kauzalna umowa 16, 118.
Kilku: remitentów 32, 459; trasatów 30, 444; wystawców 38, 60, 169 n., 171, 273, 400, 446.
Klauzula: kassatoryjna 27, 244, 443; wykonalności 408; zapłaty rzeczywistej 192; złota 195, 359 n., 536 n.
Klient bankiera 495.
Kolluzja 119 n., 475.
Komis: a indos pozorny 125; nabycia weksla 101.
Komisowa prowizja p. prowizja.
Komisowy: czek 454, 460; weksel 23.

Kompensacja p. potrącenie.
Komunalne: kasy oszczędności 431, 509; opłaty od protestów 385, 387, 396; związki 295.
Konfiskata weksla 87; in blanko 65.
Koniec miesiąca 179.
Konkurs p. upadłość.
Kontrakt czekowy, żyrowy 455.
Korespondent 246 n.
Koszty: inkasa organu protestującego p. inkaso; protestu 207, 503; przy regresie 214, 216, 504; sporu 137, 216, 411, 412; wobec akceptanta 165.
Kradzież: czeku 517, 525; weksla 19 n., 105 n., 227, 307; weksla in blanko 71.
Kredyt: budowlany 423; otwarty 75.
Książeczka czekowa 441 n.
Księga protestów 327.
Kupiec: małoletni 292; stroną w sporze 399 n.
Kurs waluty: czeku 444, 491 n., 537; weksla 29, 192, 356 n., 415.
Kurs weksla zwrotnego 221.

Legitymacja formalna przy: czeku 473; wekslu 88, 93, 99 n., 102 n., 338; wekslu in blanko 65 n.
Lettera di cambio 27.
Lettre de change 27.
Lex retro non agit 360, 539.
List: kredytowy 442; wekslowy 2, 26; zleceniowy 373 n.
Locus regit actum 90, 297, 307, 524.
Lokal: protestu 306, 315, 316, 384, 529; zapłaty 162, 182.

Małoletni 286, 288, 290 n., 522.
Małżeństwo rytualne 157.
Marnotrawca 290 n.
Medio 179.
Mężatka 293.
Miejsce płatności: czeku 440, 445, 529; weksla 31, 40, 161, 182, 251, 349, 400, 414.
Miejsce: podpisu 298; protestu 315 n.
Miejsce wystawienia: czeku 440, 445; weksla 32, 40, 303, 349, 425.
Miejsce zamieszkania: trasata 40, 161, 414; wystawcy 40, 349, 414.
Mieszkanie: protestata 315, 384; trasata 423.
Moratorjum: sędziowskie 197, 225, 256; urzędu rozjemczego 225, 256.

Nabycie: czeku 467 n.; weksla 87, 105, 109; weksla in blanko 65 n.
Nakaz zapłaty 402 n.; co do części roszczenia 406.
Nakazowe postępowanie 401 n.
Należność za protest 394 n.
Naturalne zobowiązanie 273.
Nie na zlecenie 86 n., 101 n., 458, 467, 472.
Niebezpieczeństwo przy przesyłce notyfikacji 205.
Niebezpieczeństwo przy zapłacie: czeku 533; weksla 188, 337.
Niedbalstwo przy: nabyciu czeku 464, 474; nabyciu weksla 61, 84 n.; zapłacie 189.
Niedziela 261.
Niegodziwa przyczyna 118.

Niemi 266, 294.
Niemogący pisać 264 n., 446.
Nieobecność protestata 315, 384, 529.
Nieodwołalność przyjęcia 18, 167.
Niepewna płatność 197, 201, 232.
Niepiśmienni 11, 34, 56, 264 n., 446.
Nieprzytomność 289.
Niesłuszne zbogacenie p. roszczenie.
Nieważność: czeku 447, 448, 460; podstawy weksla 118; protestu 310, 315, 317; weksla 25, 27, 31, 38 n., 175, 379.
Niewidomi 266.
Niewłaściwość sądu 258 n., 410, 411.
Niewypłacalność p. zawieszenie wypłat.
Niezależność zobowiązań: z czeku 462; z weksla 47, 173, 234.
Niezaskarżalność podstawy weksla 118.
Niszczenie odpisów protestów 327, 531.
Notarjusz: kasuje stemple 428; sporządza protest 308; uwierzytelnia podpis 264 n.
Notyfikacja 204 n., 353, 502.
Nowacja 117, 277 n., 513.

Obca waluta 28, 192 n., 215, 356 n., 364, 410, 415, 444, 491 n., 537.
Obcy język 27, 364, 378, 442.
Obliczanie terminów 179 n., 261 n., 510.
Ochrona possessoryjna 108, 334.
Odbiór zapłaty 184, 321, 377, 425, 530.
Odcisk palca 33, 270.
Odesłanie: do innego prawa 296, 522; jako zawiadomienie 204, 502.
Odmowa: daty w przyjęciu 156, 198; przyjęcia 160, 197; rozrachunku 500; wizy 354; wydania weksla 246, 249; zapłaty 200, 384, 500.
Odnowienie p. nowacja.
Odpis: czeku 533; protestu 326, 392, 531.
Odpis weksla 248 n., 403; przy proteście 319, 320; przy zapłacie częściowej 220; stempel 414.
Odpowiedzialność: akceptanta 160 n., 163 n., 300, 339, 403 n.; akceptanta przez wyręczenie 234; awalisty 172 n., 301, 478; bankiera przy czeku zakreślonym 495; czekowa 503; indosanta 100 n., 124, 472, 474; indosatarjusza per procura 139; organu protestującego 309, 316, 321, 326, 529; poczty 390 n.; poręczyciela 172 n., 301, 478; regresowa 214 n., 504; trasata czeku 451, 458, 468, 487, 495, 499; trasata weksla 150; wekslowa 210 n.; wystawcy czeku 463, 514 n.; wystawcy weksla trasowanego 59 n.; wystawcy weksla własnego 351, 354; z odpisu 248; z tytułu niesłusznego zbogacenia p. roszczenie; z wtóropisów 244 n., 508; za brak pełnomocnictwa 57 n., 463; za brak pokrycia czeku 402, 453, 514 n.; za opłatę stemplową 431 n.; za zanie-

dbanie notyfikacji 204, 502; za zaniedbanie zawiadomienia o wyręczeniu 228.
Odroczenie płatności p. morátorjum, prolongata.
Odsetki: przy czeku bez pokrycia 520; przy regresie 214, 216, 504; ustawowe 215; w czeku 461; w wekslu 44.
Odstąpienie od skargi 214.
Odwołanie: czeku 485 n., 525; od nakazu zapłaty 412.
Oferta przy proteście 314.
Ogłoszenie przy amortyzacji 328, 532.
Ograniczenia: indosu 101; poręczenia 173; przyjęcia 160 n.; przyjęcia przez wyręczenie 233; zdolności wekslowej 290 n.
Okazanie w toku umorzenia 336, 532.
Ojczyste prawo 296, 522.
Opieka 290 n.
Opłaty komunalne od protestów 385, 387, 396.
Opłaty stemplowe od: czeków 540 n.; protestów 395; weksli 9 n., 63, 75, 413 n.
Organ protestujący 306, 308, 363, 528.
Oryginał weksla 248, 412.
Osądzona sprawa 217, 260, 273, 281.
Osoba prawnicza 287, 295, 312.
Osobisto-trasowany weksel 41 n., 349.
Oświadczenie protestata 314.
Otwarcie kredytu 419.
Otwarty kredyt 75.
Pactum de non petendo 61, 115, 117.
Państwowy zakład kredytowy 509.
Papier: na okaziciela 92, 459; wartościowy 22.
Pełnomocnictwo: do odbioru zapłaty 307, 321, 377, 530; do podpisu 50 n., 463; przy proteście 321, 530; w indosie 131, 139 n., 475.
Per procura p. indos.
Pieczęć prywatna 33.
Pierwszeństwo przy wyręczeniu 240.
Pismo 34 n., 264.
Pluspetitio 342, 535.
Płatnik p. domicyljat.
Płatność: czeku 478, 501; weksla 30, 38, 175 n., 261, 349.
Płatny u wystawcy 44, 460.
Początek: miesiąca 179; przedawnienia 178, 253 n., 508, 510; terminu 263, 510.
Pocztowa Kasa Oszczędności 488, 509.
Podatek: komunalny od protestów 385, 387, 396; spożywczy 418.
Podpis 33 n., 446; fałszywy 46 n., 156, 163, 185, 462; firmy 211; hebrajski 35; jako świadek 38; jako zastępca 50 n.; jest przyczyną zobowiązania 20 n.; na stronie odwrotnej 95, 172; na stronie pierwszej 95, 470, 477; podrobiony p. fałszywy; poręczyciela 170 n.; przekreślony 18, 102 n., 167 n., 218, 505; przez pełnomocnika 36 n., 48 n., 156, 269, 463; spółdzielni, spółki 49; trasata

czeku 456, 468, 477; trasata weksla 156 n.; w indosie 93; własnoręczny 53 n.; wystawcy 33 n.; z grzeczności 114, 120, 132 n., 420; żydowski 35.
Podrobienie: podpisu 46 n., 156, 163, 185, 462; przyjęcia 156, 163.
Podstęp 21, 113; p. także dolus.
Podwyżka stemplowa 414, 434, 548.
Pokrycie: czeku 451 n., 470, 514 n., 525; długu czekiem 513 lub wekslem 277 n.; wekslowe 9, 23, 283 n.; współczesne 517.
Pokwitowanie 91, 184, 238, 322, 377, 422, 468, 490.
Polecenie zapłaty: w czeku 438; w wekslu 26 n., 365.
Polubowny sąd 410.
Pomocnicy przy proteście 326, 531.
Pomyłki: przy wypełnieniu weksla 73, 80; w proteście 202; w wekslu 39 n., 349.
Popieranie sporu 259.
Poprawki p. pomyłki.
Poręczenie 169, 419; a indos 95, 172; czekowe 477 n.; wekslowe 95, 168 n., 248, 422.
Porozumienie na szkodę dłużnika 119 n., 475.
Porządek regresu 210, 504.
Posiadanie: przy nabyciu 22, 96 n.; przy roszczeniu o niesłuszne zbogacenie 274 n.
Postdatowany czek 445, 465, 480 n., 517, 525, 544.
Postępowanie: amortyzacyjne 328 n., 532 n.; nakazowe 401 n.; układowe 164, 197, 201, 512.
Poszukiwanie zwrotne p. regres.
Potrącenie 83, 117, 120 n., 133, 207, 279, 412, 499.
Potwierdzenie: odbioru p. pokwitowanie; podpisu 51, 156.
Powstanie zobowiązania: z czeku 438; z weksla 16 n., 399.
Pozorny indos 124 n., 145.
Pół miesiąca 180.
Prawdziwość indosów 106, 149, 491.
Prawne posiadanie: czeku 472 n.; weksla 102 n.
Prawo zatrzymania 98, 144, 334.
Prekluzja 255, 303.
Prima 242.
Prokurent 49, 284.
Prolongata 121, 255, 410, 423, 424.
Prorogatio fori 401.
Protest 308 n., 528 n.; deklaracyjny 201; na odpisie 320, 340, 343, 533; na oryginale, wtóropisie 319, 365, 530; notarjalny 309 n., 433; pocztowy 362 n.; przeciw adresatowi w potrzebie 230, 236; przeciw akceptantowi przez wyręczenie 236; przeciw firmie, osobie prawniczej 312 n.; spowodu braku daty 156; spowodu braku wizy 354; spowodu niepewnej płatności 163 n., 201; spowodu odmowy przyjęcia 154 n., 200; spowodu odmowy wydania weksla 246, 249, 320; spowodu odmowy zapłaty 200, 500; stemple 395; w toku amortyzacji 343, 530; wydawczy 246, 249, 320.

Protestat 311.
Protokół inkasa 397.
Prowizja 214, 216, 504.
Przedawnienie odpowiedzialności: akceptanta 253; akceptanta przez wyręczenie 234; indosantów 253, 508; poręczyciela 173; przy wekslu płatnym za okazaniem 178; wystawcy czeku 508; wystawcy weksla trasowanego 253; wystawcy weksla własnego 354; z tytułu zbogacenia 272, 513; za brak pokrycia czeku 514.
Przedawnienie wyroku 256.
Przedawniony: czek 513; weksel 272, 329.
Przedłużek 92, 170, 228, 264, 469.
Przedłużenie terminu: do zarzutów przeciw nakazowi 409; przedawnienia 255.
Przedsiębiorstwo bankowe 424, 450, 509.
Przedstawienie: do przyjęcia 150 n., 200; do zapłaty 176 n., 181 n., 382, 478 n.; przez pocztę 182, 382, 484.
Przejęcie zobowiązania wekslowego 64, 210 n., 404.
Przekaz 39, 435, 439, 447, 453 n., 540 n.
Przekreślone przyjęcie 18, 167 n.
Przekreślony indos 102 n., 107 n., 218, 472, 505.
Przekroczenie pełnomocnictwa 48, 463.
Przelew p. cesja.
Przełożony gminy 271.
Przeniesienie weksla in blanko 64 n.
Przerachowanie weksla 25, 279.
Przerwa przedawnienia 11, 257, 258 n., 404.
Przyczyna niegodziwa 118.
Przyjęcie czeku 456, 525.
Przyjęcie weksla 150 n., 155 n.; częściowe 160, 198, 220, 305, 320; na wtóropisie 244; przez wyręczenie 230 n., 233, 365; stempel 422.
Przymus przy podpisie p. groźba, gwałt.
Przyrzeczenie zapłaty 347, 365.
Przywrócenie terminu do zarzutów 409.
Pseudonim 157.

Rachunek bieżący p. tamże.
Rachunek zwrotny 218, 505; stempel 434.
Rada nadzorcza 49.
Raty 29.
Ratyfikacja p. potwierdzenie.
Regres: czekowy 500 n., 524, 525; między ręczycielami 114, 169, 175; płacącego przez wyręczenie 240; płacącego za podpis bez pełnomocnictwa 58, 361, 463; poręczyciela 172, 478; przy adresie w potrzebie 230, 236; przy wyręczeniu 230, 234, 236, 238; przy wekslu własnym 353; w toku amortyzacji 343 n., 533; wekslowy 197 n.; z odpisu 249; z wtóropisu 244, 246 n.
Reklamacja przy proteście pocztowym 391.
Remitent 31 n., 105, 458, 473.
Renvoi 296, 522.
Repertorjum notarjalne 327.
Retencja 98, 144, 334.

Retour 485, 500.
Rewolucja 225.
Ręczny znak 33 n., 37, 271.
Rok płatności 176.
Rolnicze długi 138, 198, 213 n., 256, 358.
Roszczenie z tytułu niesłusznego zbogacenia 141, 173, 234, 272 n., 402, 513.
Rozjemczy urząd 225, 256.
Rozporządzenie pokryciem czeku 514 n.
Rozrachunek księgowy 184, 449, 500.
Różnica kalendarza 180, 485.
Różnica sum: w czeku 444, 462; w wekslu 28 n., 45 n.
Rzemieślnicza izba 295 n.

Saldo 115, 454.
Samodzielność p. niezależność.
Samorządowe: kasy oszczędności, zakłady kredytowe 509.
Sąd polubowny 410.
Secunda 242.
Sędziowskie odroczenie 197, 225, 256.
Signature 33.
Siła wyższa 224 n., 505.
Skarga: o wydanie czeku 400, 474; o wydanie weksla 102 n., 400; o wydanie wtóropisu 243; wzajemna 22, 412.
Skrócenie: terminu przedawnienia 255; w podpisie 49, 211, 246.
Słabość umysłu 209 n.
Sola weksel 243.
Solidarna odpowiedzialność: z czeku 503; z weksla 210 n.; za opłatę stemplową 431.
Spółdzielnia 49, 295; kasuje stemple 428; kredytowa jako trasat czeku 510.
Spółka: jawna, komandytowa 211; z ogran. odpow. 49.
Sprawdzanie legitymacji 149, 188, 491.
Sprostowanie p. pomyłki.
Stampilja 35.
Statystyka protestów 327.
Stempel weksla in blanko 63, 75.
Stenografja 34.
Strajk 225.
Strata na różnicy kursu 519.
Stręczne weksla zwrotnego 221.
Stwierdzenie: braku pokrycia czeku 515 n.; odmowy rozrachunku lub zapłaty czeku 500.
Suchy weksel 347.
Suma: czekowa 438; regresowa 218; wekslowa 28 n., 251.
Szereg indosów 100 n., 103 n., 188, 491.
Szkoda: przy roszczeniu z tytułu niesłusznego zbogacenia 276 n.; wskutek braku pokrycia czeku 519; wskutek zaniedbania zawiadomienia 204, 228, 502.
Szyfr 35.

Ślepi 266.
Śluby ubóstwa 290.
Śmierć: indosanta per procura 139, 476; protestata 315; wystawcy czeku 489.
Środek miesiąca 179.
Świadczenie nienależne 47, 163, 185, 308 n.
Świadek 38.
Świadome działanie p. działanie.
Świąteczne dni 261, 510.

Targowy weksel 175.
Tekst: czeku 438, 507, 508; weksla 26 n., 46, 242, 250, 365.
Telefon 206.
Termin: notyfikacji 204, 502; obliczanie 179 n., 261 n., 510; płatności czeku 478, 501; płatności weksla 30, 38, 175 n., 261, 349; protestu 200, 224, 236, 307, 382, 501; przedawnienia 253 n., 272, 303, 508, 513, 514, 524; przedstawienia czeku 483 n., 525; przedstawienia weksla do przyjęcia 151, 153 n.; przedstawienia weksla do zapłaty 176, 181; reklamacji pocztowej 392; zapłaty przez wyręczenie 235; zarzutów przeciw nakazowi zapłaty 407; zawiadomienia o wyręczeniu 228.
Tłumaczenie p. interpretacja.
Tożsamość: osoby żądającej zapłaty 191; trasata i akceptanta 157; wystawcy i trasata 41, 460.
Tradycja p. wręczenie.
Trasat: czeku 444, 522 n.; weksla 29 n.
Trasowano-osobisty weksel 41.
Travellercheque 442.
Tydzień 180.
Tymczasowe zarządzenie 339.
Tytuł zabezpieczenia 407.

Uczestnicy sporu 401.
Ugoda 117, 141; sądowa 399.
Układowe postępowanie 164, 197, 201, 512.
Ulgowe dni 263, 511.
Ultimo 179.
Umiejscowienie p. domicyl, domicyljat.
Umorzenie: czeku 532 n.; weksla 307, 328 n.
Umowa: czekowa 455; kauzalna 16, 118; o wypełnienie weksla 72 n.; żyrowa 455.
Upadłość: akceptanta 164; akceptanta przez wyręczenie 232; indosanta 189; trasata 197, 201; wystawcy czeku 511; wystawcy weksla 197, 201, 304.
Upadły dłużnik 288.
Upełnoletnienie 290 n.
Upłata p. częściowa zapłata.
Upływ terminu przedstawienia: czeku 486; weksla 222.
Upoważnienie do: czynności handlowych 292; odbioru zapłaty 307, 321, 377, 530; podpisu 50 n., 463; prowadzenia przedsiębiorstwa 293 n.
Uprawdopodobnienie 333.
Urząd: celny kasuje stemple 430; rozjemczy 225, 256.
Usamowolnienie 292.
Ustawowe odsetki 215.
Utrata dzierżenia, posiadania: czeku 474, 532; weksla 19, 102, 328.
Utrata praw przez zaniedbanie 222, 238, 272, 513.
Utrata zdolności do działania: indosanta per procura 139, 476; po podpisie 288; wystawcy czeku 489.
Uwierzytelnienie podpisu 264 n., 446.
Uznanie: autentyczności podpisu 51, 156; długu 257, 291,

293; przerywa przedawnienie 258, 405.
Uzupełnienie braków weksla 62, 411.

Vis maior 224, 505.

Wadliwość: czeku 447, 448, 460; oświadczenia woli 113 n.; weksla 25, 27, 31, 38 n., 175, 379.
Waluta: sumy czekowej 491, 536; sumy wekslowej 28 n., 192 n., 356 n.; za weksel 24, 118, 284.
Wartość przedmiotu sporu 399, 410.
Wartość w gotówce 24.
Warunki w: czeku 443; indosie 91, 468; przyjęciu 160 n.; wekslu 27.
Weksel: a przekaz 39; depozytowy 88; domicylowany 42, 151; eksportowy 423; fałszywy 191; historja 1 n.; imienny 88 n.; in blanko 61 n., 413 n.; jako papier wartościowy 22; jarmarczny 3, 175; kaucyjny 74, 81, 88, 115, 121, 255, 400; komisowy 23; krajowy 425; na obcą walutę 28, 192 n., 215, 356 n., 364, 410, 415; na okaziciela 31; na raty 29, 175; na zlecenie własne 41, 349; nie na zlecenie 88 n.; piwniczny 30; płatny u wystawcy 44; płatny w pewien czas po dacie 175, 181; płatny w pewien czas po okazaniu 151, 153 n., 178, 181, 224, 340, 354; płatny za okazaniem 146 n., 176 n., 224, 340; przedawniony 272, 329; sola 243; suchy 347; targowy 175; trasowano-osobisty 41; trasowany 15 n.; umiejscowiony 42, 151; własny 347; zaginiony 17, 19 n., 227, 307, 328; zagraniczny 27, 297, 364, 425; zwrotny 220.
Wekslobiorca 31 n., 105.
Wezwanie przy proteście 314, 528.
Wierzytelność wystawcy do trasata: czeku 452 n., 525; weksla 113, 304.
Wiza: czeku 456, 525; weksla 354.
Władza gminna 271.
Własnoręczny podpis 53 n.
Własność: czeku 474; weksla 103 n.
Właściwość sądu 252, 399 n.
Wniesienie skargi: nie jest przedstawieniem do zapłaty 177; przerywa przedawnienie 258 n.
Wniosek o umorzenie 328 n., 532; a przerwa przedawnienia 260.
Wojna 225.
Wpis prawa zastawu 25.
Wprowadzenie weksla do kraju 425.
Wręczenie czeku, weksla: na pokrycie długu 278, 513; przy indosie 96 n., 149.
Wskazanie poprzednika 247.
Współakceptant 273.
Współpozwany 213, 261, 401.
Współręczyciel 114, 169, 175, 400.
Współwystawca 38, 60, 169 n., 171, 273, 400, 446.
Wstrzymanie p. zawieszenie.

Wszczęcie postęp. amortyzacyjnego 335, 532.
Wtóropis: czeku 506; do akceptu, do obiegu 246, 414; przy proteście 319, 365, 530; stempel 414; weksla trasowanego 241 n.; weksla własnego 352.
Wycofanie pokrycia czeku 514n.
Wydanie przy zapłacie: czeku 490; weksla 184, 218.
Wydanie wtóropisu: przez korespondenta 246; przez wystawcę 242.
Wydział handlowy 399.
Wykaz: protestów 327, 392; zleceniowy 182, 372 n.
Wykonalność 401, 407.
Wykreślenie: indosu 102 n., 107 n., 218, 472, 505; przyjęcie 18, 166 n.; w indosie 94.
Wykupno: po przyjęciu przez wyręczenie 234; przy regresie z czeku 473, 505; przy regresie z weksla 98, 104, 110, 216, 218.
Wyłudzenie podpisu 21, 113.
Wymagalność 31, 182, 261, 358, 411.
Wymiana: blankietu 428; weksla na nowy 424.
Wymuszenie p. groźba, gwałt.
Wypełnienie: a zmiana tekstu 71, 251; czeku 471; indosu 95; weksla in blanko 62 n., 250 n., 414, 425.
Wyręczenie 228 n., 354, 385.
Wyrok: alternatywny 342, 535; przeciw dłużnikom solidarnym 213.
Wystawca: czeku 438; weksla trasowanego 37 n.; weksla własnego 351, 354.
Wytoczenie skargi w Polsce 425.
Wzajemna skarga 22, 412.
Wzajemne świadczenie za weksel 24, 118, 284.
Wznowienie w sprawach wekslowych 409.

Zabezpieczenie: kosztów sporu 401; przy zapłacie w toku amortyzacji 339, 343, 533 n.
Zachowawcze czynności 164, 201 n., 222, 224, 230, 236, 246, 261, 306, 326, 343, 351, 510, 528, 529.
Zaczepienie skuteczności: indosu 99; zapłaty 512.
Zadatek 519.
Zaginięcie: czeku 525, 532; protestu 202; weksla 17, 19 n., 227, 307, 328.
Zagraniczna waluta 28, 192 n., 215, 356 n., 364, 410, 415, 444, 491 n., 537.
Zagraniczny: czek 451, 523 n.; weksel 27, 297, 364, 425.
Zakaz: indosowania 88 n., 100 n., 361, 472; przedstawienia do przyjęcia 151 n., 197, 230; zapłaty czeku w gotówce 499, 523.
Zakład: filjalny trasata czeku 460, 469, 485, 545; kredytowy 509; zastawniczy 509.
Zakonnik 290.
Zakreślenie czeku 493 n.
Zaliczka na koszta protestu 323 n., 397.
Zaniedbanie p. utrata praw.
Zapłata: czeku 490, 496; częściowa p. tamże; po przedawnieniu 258, 272 n.; przed płatnością 188 n.; przez wy-

ręczenie 235, 385; przy proteście 321, 385, 397, 530; w toku amortyzacji 337, 532; w toku regresu 218, 505; weksla 117, 121, 181 n., 424, 425; wtóropisu 244, 508; za zabezpieczeniem 339, 343, 496, 533.
Zaprzestanie wypłat 197, 513.
Zarząd: dóbr 51; spółdzielni, spółki 49.
Zarządzenie tymczasowe 339, 408.
Zarzut: braku waluty 118, 122, 134; braku zdolności 20, 68, 111, 285 n.; niewłaściwości sądu 410; przedawnienia 254, 257, 460; sprawy osądzonej 217, 260, 273, 281; zapłaty 117, 187.
Zarzuty: dłużnika czekowego 475; dłużnika wekslowego 19, 110 n., 144 n.; poręczyciela 174; przeciw dekretowi umorzenia 346; przeciw nakazowi zapłaty 407 n.; przy wekslu in blanko 67 n., 83 n.
Zaskarżanie: indosu 99; zapłaty 512.
Zaskarżenie weksla przez indosatarjusza per procura 141.
Zaskarżony weksel przedmiotem amortyzacji 329.
Zastaw na wekslu 108, 142 n.
Zastępca ustawowy 291 n.
Zastępstwo: pośrednie 125 n.; przy podpisie 36 n., 48 n., 156, 269, 463.
Zastrzeżenie odsetek: w czeku 461; w wekslu 44.
Zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w obcej walucie 192, 358, 492, 536.
Zatrzymanie 98, 144, 334.
Zatwierdzenie podpisu 51, 156; po uzyskaniu zdolności 291, 293 n.
Zawiadomienie o: cesji weksla 90; czeku 443; indosie 148; odmowie przyjęcia lub zapłaty 204 n., 353, 502; proteście 325, 531; przyjęciu 166 n.; wekslu 23; wszczęciu postęp. amortyzacyjnego 337, 532; wypadku siły wyższej 224, 505; wyręczeniu 228.
Zawieszenie: biegu przedawnienia 258, 404; wypłat 197, 513.
Zbieg skarg 281, 519.
Zbogacenie 272 n., 513.
Zdolność: czekowa 522; do rozporządzania funduszami 487, 522; wekslowa 11, 20 n., 68, 111, 285 n.
Zezwolenie: na wpis zastawu dla weksla 25 n.; na zmianę tekstu weksla 252; zastępcy ustawowego 291.
Zgaśnięcie zobowiązania 117.
Zgłoszenie: do oblaty (rejestracji) 418; w upadłości 213, 259.
Zgoda p. zezwolenie.
Zgubienie p. zaginięcie.
Zlecenie pocztowe 182, 372 n.
Zła wiara przy: nabyciu 83 n., 108 n., 464, 474; zapłacie 189, 491.
Złote w złocie 28, 364, 416.
Złożenie do depozytu: sumy czekowej 533; sumy wekslowej 195, 337, 339, 343; weksla 185.
Zmiana tekstu: a wypełnienie 71 n.; czeku 508; weksla 250 n.

Zmiana tytułu skargi 273.
Znak ręczny 33 n., 37, 271.
Zrzeczenie się: zarzutów 113; zarzutu przedawnienia 255, 257.
Związek komunalny 295.
Zwłoka: w odbiorze 187, 219; w zapłacie 192, 323 n., 357 n., 537 n.
Zwolnienie od: długu 61, 115, 117; odpowiedzialności 59, 100, 463, 472; opłat stemplowych 414, 423 n.; protestu 160, 207 n., 353, 503.
Zwrot opłat stemplowych 428.
Zwrotne poszukiwanie p. regres.
Zwrotny weksel 220.
Zwyczaje 72, 192, 222, 357, 491.

Żydowskie pismo 35.
Żyro p. indos.
Żyrowy kontrakt 455.

LEON FROMMER, KSIĘGARNIA, KRAKÓW, FLORJAŃSKA 39

ARNOLD SZ. Dr adwokat

PRAWO O POSTĘPOWANIU UKŁADOWEM

wraz z przepisami związkowemi, z uwzględnieniem Motywów Komisji Kodyfikacyjnej oraz obszernym komentarzem. 1936, str. VIII + 155 w eleg. oprawie płóciennej zł 5·50

STARK H.

TAKSA ZA CZYNNOŚCI KOMORNIKÓW

(Dz. U. R. P. 1936, Nr. 35, poz. 277)

wraz z okólnikiem Min. Sprawiedl.

tabelarycznym zestawieniem

i skorowidzem, 1936, str. 62. zł 1·20

KOMENTARZ DO KODEKSU HANDLOWEGO

współtwórcy tej ustawy

PROF. DRA STANISŁAWA WRÓBLEWSKIEGO

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że komentarz nie ogranicza się tylko do wywodów teoretycznych, lecz uwzględnia w szerokiej mierze także zagadnienia praktyki, a opracowanie poszczególnych działów, często i poszczególnych artykułów, ma charakter monograficzny, tworzący z ich objaśnień zamkniętą w sobie całość, co ułatwia korzystanie z wydawnictwa zeszytowego.

Dzieło to, zakrojone na wielką skalę, wyjdzie zeszytami (objętości 5 arkuszy druku) **w cenie zł 3·30 za zeszyt.** Aby każdy mógł się przekonać o wartości wydawnictwa, przesyłamy na żądanie zeszyt pierwszy na 10 dni do wglądu. Nabycie pierwszego zeszytu obowiązuje każdego abonenta do nabycia całości.

LEON FROMMER, KSIĘGARNIA, KRAKÓW, FLORJAŃSKA 39

SYSTEM POLSKIEGO PRAWA HANDLOWEGO

w opracowaniu

DRA HENRYKA RITTERMANA

Referendarza Prokuratorji Generalnej

Dzieło to, uwzględniające nowy kodeks handlowy i przepisy związkowe, oraz całą dotychczasową judykaturę i literaturę polską w tym przedmiocie, daje syntezę stanu prawnego w zakresie stosunków handlowych.

DR LEON PEIPER adwokat

KOMENTARZ DO KODEKSU KARNEGO

prawa o wykroczeniach, przepisów wprowadzających obie te ustawy, oraz do rozp. Prez. R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa (szpiegowska) z uwzględnieniem orzecznictwa S. N. pod koniec października 1935 r.

Wydanie II-gie, zmienione i uzupełnione, 1936, str. XXIV + 745 dużego formatu. Cena w eleg. oprawie płóciennej zł 25.

Przy zwrocie wydania I-go Kodeksu karnego Peipera bonifikujemy zł 5, t. j. do ceny zł 20.

Recenzje:

«I. K. C.» wyraża się o tem dziele jak następuje:

Komentarze prawnicze dra Leona Peipera mają ustaloną chlubną opinję i są w pierwszym rzędzie dla praktyki — szczególnie cennymi podręcznikami. Ukazało się właśnie II-gie wydanie komentarza do kodeksu karnego przepisów ten kodeks wprowadzających i prawa o wykroczeniach. Dzieło Dra Peipera uwzględnia przedewszystkiem wszystko to, co w komentarzu z odnośnej dziedziny można było uwzględnić i to wedle stanu najnowszego. Znajdujemy w wydawnictwie obok tekstu przepisów ustawowych, szczególną wykładnię pojęć i wyrażeń ustawowych. Z pośród uwag niektóre traktowano szeroko, mają charakter jakby formalnych artykułów dysertacyjnych, doskonale motywowanych. Ponadto umieszczono w wydawnictwie skrzętnie zebrane orzeczenia Sądu Najwyższego do poszczególnych przepisów, podano wyciąg z motywów Kom. Kodyf. oraz uwzględniono literaturę dotyczącą danego przedmiotu. Skorowidz alfabetyczny ułatwia orjentację. Podnieść należy jako wielce chwalebną stronę wydawnictwa, zewnętrzną szatę tegoż.

Bujak T., dr, radca sądu kraj. wyższego i *Jaworski W. L.*, prof. dr Uniw. Jagiell.: **Ustawa austr. o sprostowaniu ksiąg gruntowych z materjałami i komentarzem.** 1908, str. 465. Brosz. zł. 8.—

Fenichel Z., dr i *Peiper L.*, dr: **Wzory pism adwokackich do kodeksu postępowania cywilnego.** Z objaśnieniami oraz z tekstem k. p. c. przepisów wprowadczych, 203 wzorów do postępowania spornego i egzekucyjnego. 1933, str. VIII+408 w eleg. oprawie płóc. zł. 20.—

Korzonek J., dr, sędzia Sądu Apelacyjnego: **Ustawa hipoteczna z dnia 26 lipca 1871 r. Nr. 95 austr. dz. u. p. ze wszystkiemi zmianami, późniejszemi i uzupełnieniami, tudzież przepisami związkowemi aż do ostatnich czasów.** Objaśnienia na podstawie orzecznictwa sądów polskich oraz literatury prawa hipotecznego. 1932, str. XVIII+654. W eleg. oprawie zł. 10.—

Korzonek J., dr, sędzia Sądu Apelacyjnego: **Przyczynki do polskiego procesu cywilnego.** Jurysdykcja krajowa, rzeczowa właściwość sądów, wyłączenie sędziego, o wyłączeniu biegłych, interwencja główna, interwencja uboczna, przypozwanie, wskazanie poprzednika, zastępstwo stron przez pełnomocników, powództwo o ustalenie, stosunek procesu cywilnego do postępowania adhezyjnego w procesie karnym, 1931, str. VIII+245. brosz. zł. 3.—

Korzonek J., dr, sędzia Sądu Apelacyjnego: **Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające.** Część II-ga Kodeksu postępowania cywilnego wraz z przepisami wprowadzającemi, wszystkiemi przepisami związkowemi utrzymanemi w mocy przepisami dzielnicowemi, postanowieniami umów międzynarodowych, przepisami o egzekucji administracyjnej i skarbowej, regulaminami i t. d. oraz motywami ustawodawczemi art. 598—864. Kraków 1934, t. 2, str. XVIII+1690. W eleg. płóc. oprawie zł. 36.—

Peiper L., dr: **Komentarz do kodeksu postępowania karnego, przepisów wprowadzających tenże kodeks** z dodatkowemi ustawami, rozporządzeniami i umowami międzynarodowemi w przedmiocie wydawania przestępców przy szczegółowem uwzględnieniu przepisów kodeksu karnego i ustawy karnej skarbowej. Wydanie III. 1933, str. XV+1284. Opr. zł. 30.—

Peiper L., dr: **Kodeks zobowiązań i przepisy go wprowadzające** (rozp. Prez. R. P. z 27. X. 1933 Dz. U. 82 poz. 598 i 599). 1934, str. XII+984 w eleg. opr. zł. 19.—

Peiper L., dr: **Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego** (cz. I art. 1—507) i przepisów wprowadzających kodeks postępowania cywilnego wraz z ustawami i rozporządzeniami dodatkowemi, tudzież z umowami międzynarodowemi, 1934, str. XII+1406. w eleg. oprawie w jednym tomie zł. 32.—
w dwu tomach zł. 34.—

Piechnik E., dr: **Postępowanie niesporne i formularze do niego na podstawie księgi formularzy dra Fryderyka Nemethego do potrzeb małopolskich dostosowane,** str. XIX+376. W eleg. oprawie płóciennej zł. 2.—

Rosenberg M., dr: **Kodeks naftowy austr.** T. I. 1908. str. 536. T. II. 1913, str. 288: Brosz. zł. 4.50

Wolter W., dr, prof: **Zarys systemu prawa karnego.** Część ogólna, t. I. 1. Wstęp. 2. Ustawa karna. 3. Przestępstwo. 4. Prawo karne administracyjne. 1933, str. IX+274. Brosz. zł. 14.—
W eleg. oprawie zł. 16.—

Wolter W., dr, prof: **Zarys systemu prawa karnego.** Część ogólna, t. II. 1. Kary i środki zabezpieczające, środki poprawcze i wychowawcze. 2. Prawo karne administracyjne — kary. 1934, str. VI+193. Brosz. zł. 10.—
W eleg. oprawie zł. 12.—

Wróblewski St., dr, prof: **Ustawa o spółdzielniach** z dnia 29 października 1920 Dz. U. Nr. 111, poz. 733 wraz z rozporządzeniami wykonawczemi, uzupełniony wszelkiemi zmianami, nowelami, ustawami dodatkowemi, orzecznictwem i ustawami skarbowemi aż po koniec czerwca 1929. W eleganckiej oprawie z dodatkami zł. 5.—

Wróblewski St., dr, prof.: **Powszechny austrjacki kodeks cywilny** z uzupełniającemi ustawami i rozporządzeniami, objaśniony orzeczeniami Sądu Najwyższego. Tomów 2, str. 1429. Opr. zł. 20.—

Wróblewski St., dr, prof.: **Nowele do austr. kodeksu cywilnego.** Tekst niemiecki z tłumaczeniem. 1916, str. 136 zł. 3.—

Opracowanie systematyczne, 1916, str. 117 zł. 3.—

Wróblewski St., dr, prof.: **Komentarz do §§ 531—824 austr. kodeksu cywilnego** (prawo spadkowe). 1904, str. 950. Opr. zł. 20.—

KSIĘGARNIA

LEONA FROMMERA

W KRAKOWIE

UL. FLORJAŃSKA 39

Telefon Nr. 110-60

P. K. O. 400-102

dostarcza wszelkich dzieł gdziekolwiek i w jakimkolwiek języku ogłoszonych, na raty miesięczne.

Specjalnością księgarni są dzieła naukowe wogóle, dzieła z dziedziny prawa i administracji wszczególe. Zlecenia, o ile to możliwe, załatwia się odwrotną pocztą.

WPS–5.946

Prof. Dr
St. Wróblewski

Prawo
Wekslowe
i Czekowe